

WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA

W WOJEWÓDZTWIE **POMORSKIM**

RAPORT Z BADAŃ 2000-2015



Gdańsk 2016

Wydawca

Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego
Departament Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk
Tel. 58 32 61 684, fax. 58 32 68 688
e-mail: drrip@pomorskie.eu

Wykonawca

PBS Sp. z o.o.
ul. Junaków 2
81-812 Sopot

Autorzy raportu

prof. zw. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński
dr Krzysztof Stachura
Marta Jankowska
Anna Łubińska
Anna Kalinowska
Unistawa Przydatek
Judyta Szulc
Adam Mordzon
Katarzyna Smolińska

Recenzent

dr hab. Jarosław Załęcki prof. nadzw. UG

W opracowaniu wykorzystano dane panelowego badania gospodarstw domowych *Uwarunkowania decyzji edukacyjnych* realizowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych w ramach projektu systemowego pod nazwą *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego* współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Redakcja techniczna

Zespół PBS
Anna Morawska Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

Copyright by Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

Gdańsk 2016
ISBN: 978-83-65335-67-8

Spis treści

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim – najważniejsze wnioski i ustalenia	6
Kilka słów wprowadzenia	6
Niezbędny kontekst, czyli o źródłach i uwarunkowaniach pomorskiej specyfiki	7
Kontekst społeczny, czyli o powojennej socjogenezie	9
Zmiany kulturowe	10
Uwarunkowania socjo-ekonomiczne	12
Demograficzna specyfika województwa pomorskiego	13
Warunki życia mieszkańców Pomorza	15
Style życia mieszkańców Pomorza	25
Konstrukcja raportu	36
CZĘŚĆ I Metodologia i źródła wykorzystane w ramach analizy	37
1.1. Metodologia	37
Założenia badawcze analizy danych zastanych	37
1.2. Źródła	39
Diagnoza Społeczna – charakterystyka projektu	39
Jak czytać raport? Objasnienia dotyczące szaty graficznej raportu	40
CZĘŚĆ II Charakterystyka demograficzna województwa pomorskiego	47
2.1. Podstawowe parametry demograficzne województwa pomorskiego	47
2.2. Migracje ludności w województwie pomorskim	54
2.3. Prognozy demograficzne dla województwa pomorskiego	58
CZĘŚĆ III Warunki życia mieszkańców Pomorza	60
3.1. Sytuacja materialna Pomorzan	60
Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych	61
Aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym – stan zadłużenia i strategie oszczędnościowe	70
Skala zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych	78
3.2. Warunki mieszkaniowe	81
Skala zagęszczenia i wyposażenie mieszkań	81
Opłaty za mieszkanie (skala zaległości w opłatach za mieszkanie)	86
Usługi mieszkaniowe w kontekście usług społecznych	90
3.3. Edukacja	91
Struktura wykształcenia mieszkańców	91
Kierunek wykształcenia i znajomość języków obcych	94
Aktywność edukacyjna mieszkańców i jej determinanty	98
Migracje edukacyjne	99
3.4. Wykluczenie społeczne	103

<i>Ubóstwo – zasięg i głębokość</i>	104
<i>Zaspokajanie potrzeb przez gospodarstwa domowe</i>	110
<i>Dyskryminacja społeczna</i>	116
3.5. Rynek pracy	119
<i>Struktura zawodowa</i>	122
<i>Wymiar czasu pracy i formy zatrudnienia</i>	124
<i>Wartości w pracy zawodowej</i>	131
<i>Pozostawanie bez pracy</i>	133
CZĘŚĆ IV Style życia mieszkańców Pomorza	138
4.1. Indywidualna jakość życia	139
<i>Zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia</i>	139
<i>Poczucie wsparcia społecznego</i>	146
<i>Ogólny dobrostan psychiczny oraz poziom stresu życiowego</i>	149
4.2. Zdrowie	152
<i>Korzystanie z publicznej i niepublicznej opieki zdrowotnej</i>	153
<i>Niepełnosprawność</i>	164
<i>Styl życia i czynniki ryzyka zdrowotnego</i>	165
<i>Ocena stanu zdrowia</i>	169
4.3. Kultura i wypoczynek	173
<i>Praktyki uczestnictwa w kulturze artystycznej</i>	174
<i>Wypoczynek jako forma uczestnictwa w kulturze</i>	179
4.4. Społeczeństwo informacyjne (technologie cyfrowe)	189
<i>Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych (w tym nowych)</i>	189
<i>Korzystanie z internetu i problem cyfrowego wykluczenia</i>	196
<i>Kompetencje cyfrowe</i>	197
4.5. Kapitał społeczny i społeczeństwo obywatelskie	203
<i>Przestrzeganie norm wspólnotowych</i>	204
<i>Zaufanie interpersonalne i instytucjonalne</i>	211
<i>Zaangażowanie w życie społeczności lokalnej</i>	222
<i>Identyfikacja i aktywność polityczna</i>	229
CZĘŚĆ V Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot a pozostała część województwa pomorskiego	235
5.1. Charakterystyka społeczno-demograficzna OM G-G-S	235
<i>Sytuacja ekonomiczna i mieszkaniowa</i>	241
<i>Edukacja, przedsiębiorczość i rynek pracy</i>	245
<i>Style życia a zdrowie, kultura i korzystanie z nowych technologii</i>	250
Rekomendacje	253

<i>Rekomendacje badawcze</i>	253
<i>Rekomendacje wykonawcze</i>	255
Bibliografia	258
Źródła internetowe	261
Spis infografik.....	262
Spis tabel	265
Spis wykresów	267
Spis map	269
Aneks tabelaryczny	271
Sytuacja materialna Pomorzan	271
Edukacja	272
Społeczeństwo informacyjne	276

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim – najważniejsze wnioski i ustalenia

Kilka słów wprowadzenia

Przedstawiając współczesnych mieszkańców województwa pomorskiego – opierając się na wnioskach wyływających z kolejnych edycji Diagnostyki Społecznej oraz szeregu innych badań – można stwierdzić, że po upływie niemal trzech dekad od wielkiej zmiany z lat 1989-1990, charakteryzują ich dwie podstawowe cechy.

Po pierwsze, **Pomorzenie to społeczność zróżnicowana wewnętrznie** pod wieloma względami, a jednocześnie – pod wieloma innymi – **bardzo jednorodna**. To wielokontekstowe i wieloczynnikowe zróżnicowanie znajduje odzwierciedlenie w wewnątrz wojewódzkich „pęknięciach i nieciągłościach”, z których najistotniejsza i mająca bardzo daleko idące konsekwencje jest różnica, dzieląca obszar metropolitarny (a zwłaszcza jego trójmiejski rdzeń) od pozostałej części województwa. W dodatku jest to układ dość dynamiczny, czyli historycznie zmienny (o czynnikach zmiany poniżej).

Drugą cechą jest fakt, iż pod wieloma względami Pomorzanie są **bardzo typowi i przeciętni w skali ogólnopolskiej**. Innymi słowy niczym szczególnym w wielu wymiarach mieszkańcy województwa pomorskiego nie różnią się od mieszkańców innych województw. Są jednak jednocześnie takie aspekty, w których silnie widać pomorską specyfikę, odrębność, wręcz unikatowość.

W tych dwóch elementach zawiera się pomorski paradoks: Pomorzanie są tacy sami jak inni mieszkańcy Polski, ale jednocześnie mają sporo cech wyróżniających i specyficznych. Równocześnie, w ramach województwa są bardzo do siebie podobni, choć pod wieloma względami różnią się między sobą.

Przywołane i analizowane wyniki badań bardzo dobrze oddają ten paradoks. Aby go jednak lepiej zrozumieć należy przywołać nieco szerszy kontekst uwarunkowań historycznych: polityczno-administracyjnych, społecznych i kulturowych.

Niezbędny kontekst, czyli o źródłach i uwarunkowaniach pomorskiej specyfiki

Analizując współczesne różnicowania i podobieństwa w obrębie społeczności pomorskiej należałoby sięgnąć do głębokiego kontekstu historycznego, uwzględniającego specyfikę zmiennych oddziaływań cywilizacyjnych i politycznych, uwarunkowań i tradycji prawnych oraz ustrojowych, złożonych relacji międzygrupowych etc. Pomijając jednak w tym miejscu kwestię oddziaływań struktur „długiego trwania” należy się skoncentrować na zmianach, jakie zaszły na tym terytorium w wieku XX¹.

Przekształcenia polityczne i administracyjne w XX wieku

Pomorze w XX wieku doświadczyło kilkakrotnych zmian granic administracyjnych tak międzypaństwowych, jak i wewnętrznych.

Pierwszą z nich były zmiany spowodowane Traktatem Wersalskim i powrotem Polski na Pomorze w 1920 r. W wyniku tego powstało województwo pomorskie z siedzibą w Toruniu. Część ziem dzisiejszego województwa znalazła się w granicach Niemiec, a część tworzyła Wolne Miasto Gdańsk (WMG).

Kolejną zmianę przyniósł wybuch II wojny światowej i decyzje władz okupacyjnych o włączeniu WMG oraz byłego województwa pomorskiego w granice Okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie, który stał się integralną częścią Rzeszy (ze wszystkimi tego skutkami, np. w sferze prawnej, statusu mieszkańców, realizowanej polityki narodowościowej, kwestii własnościowych etc.).

I wreszcie trzecia zmiana granic państwowych, która wynikała z zakończenia wojny i przesunięcia granic Polski daleko na Zachód, na linię Odry i Nysy.

Efektom tych przekształceń jest funkcjonowanie na terenie dzisiejszego województwa pomorskiego tzw. granic fantomowych², których ślady są nadal doskonale widoczne w krajobrazie kulturowym Pomorza oraz w świadomości współczesnych mieszkańców. Równie istotny jest fakt, że zmianom granic państwowych towarzyszyły przemiany wewnętrznych podziałów administracyjnych.

Jeszcze w czasie trwania wojny odtworzono województwo pomorskie w przedwojennych granicach (22 sierpnia 1944 r.), ale ze stolicą w Bydgoszczy. Jednak już 30 marca 1945 r., wydzielono z pomorskiego województwo gdańskie, na które złożyło się sześć „powiatów dawnych” z północnego Pomorza oraz teren Wolnego Miasta Gdańska. Na zachodzie powstał Okręg Zachodniopomorski, na wschodzie zaś utworzono Okręg Mazurski (14.05.1945 r.) przekształcony w maju 1946 r. w województwo olsztyńskie, obejmujące m.in. powiaty sztumski, kwidzyński i malborski.

Województwo gdańskie powiększono w lipcu 1945 r. o powiaty należące wcześniej do Okręgu Zachodniopomorskiego: lęborski, bytowski, miasteczki, słupski i stawieński. Już jednak w kilka miesięcy później wszystkie te powiaty, za wyjątkiem lęborskiego, przyłączone zostały do powstałego województwa szczecińskiego (mimo – co trzeba podkreślić – oporu lokalnych władz wobec tej zmiany). Jednocześnie na wschodzie powiaty sztumski, kwidzyński i malborski

¹ Literatura na ten temat jest bardzo bogata, lecz nie zostanie tutaj ona przywołana. Jednocześnie należy podkreślić, że brakuje syntetycznego opracowania, charakteryzującego zmiany społeczeństwa pomorskiego w XX wieku.

² Więcej o tym zjawisku: www.phantomgrenzen.eu.

przyłączono do województwa gdańskiego. A dodatkowo powiat człuchowski wydzielono z województwa pomorskiego (bydgoskiego) i przyłączono do szczecińskiego.

Kolejną zmianę w podziale administracyjnym na terenie Pomorza przyniósł 1950 r. W efekcie przeprowadzonej reformy ziemie, wchodzące obecnie w skład województwa pomorskiego, znalazły się w trzech województwach:

- koszalińskim – powiaty człuchowski, bytowski, miasteczki oraz słupski i Słupsk,
- bydgoskim – powiat chojnicki,
- w województwie gdańskim pozostał powiat lęborski (historycznie związany z Pomorzem Zachodnim), na wschodzie malborski, kwidzyński i sztumski, resztę tworzyły powiaty z dawnego województwa pomorskiego: wejherowski i pucki (do 1954 r. morski), Gdynia, kartuski, kościerski, starogardzki, tczewski oraz teren byłego WMG.

Kolejna fala zmian nastąpiła w 1975 r. Oprócz likwidacji powiatów, utworzono nowe województwa. Przy czym – co ważne – granice tych nowych jednostek ponownie nie respektowały dawnych, historycznych podziałów. Często dzieliły one nawet dawne powiaty, przyporządkowując ich części do różnych województw. Przykładowo gm. Lipnica i Konarzyny znalazły się w województwie słupskim, zaś Karsin w gdańskim, a pozostały teren powiatu chojnickiego, do którego należały, w bydgoskim. Podobnie gminy Choczewo, Gniewino i Łęczyce pozostały w województwie gdańskim, podczas gdy większa część byłego powiatu lęborskiego, do którego należały, znalazła się w województwie słupskim.

Ten podział administracyjny przetrwał długo, mimo przełomu demokratycznego w 1989 r. oraz odtworzenia samorządu lokalnego w 1990 r. Zmiany nastąpiły dopiero w 1998 r., kiedy to doszło do zasadniczej rekonfiguracji podziałów terytorialnych i utworzenia województwa pomorskiego. Składało się ono początkowo z czterech miast na prawie powiatu oraz 15 powiatów ziemskich. W 2002 r. wydzielono jeszcze powiat sztumski.

Podkreślić należy, że w skład nowego województwa weszły – jak widać z powyższych uwag – ziemie o odmiennej przeszłości administracyjno-państwowej. Po drugie, w pewnej mierze uległa zmianie historycznie ukształtowana sieć powiatów (np. zlikwidowano powiat miasteczki, dzieląc jego obszar między powiat bytowski, słupski, koszaliński i szczeciński). Po trzecie wreszcie, poszczególne powiaty wyraźnie różniły się między sobą potencjałem demograficznym i ekonomicznym, co obrazuje poniższa tabela.

Tabela 1. Powiaty województwa pomorskiego (1998 r.)

POWIAT	liczba gmin	ludność [w tys.]	obszar [km kw.]	gęstość zaludnienia [os./km ²]	dochód gmin na 1 mieszk. [zł.]
GDAŃSK m.		461,4	262	1764	1246
GDYNIA m.		251,6	136	1859	1136
SOPOT m.		43,0	17	2505	1556
SŁUPSK m.		102,4	43	2505	1142
BYTOWSKI	10	76,1	2193	36	904
CHOJNICKI	5	90,3	1364	66	794
CZŁUCHOWSKI	7	58,6	1575	37	960
GDAŃSKI	8	74,7	795	93	1022
KARTUSKI	8	98,1	1119	86	928
KOŚCIERSKI	8	65,0	1165	56	861
KWIDZYŃSKI	6	82,6	834	99	1057
LĘBORSKI	5	65,2	707	92	939
MALBORSKI	11	108,8	1226	85	878
NOWODWORSKI	5	36,6	653	56	973
PUCKI	7	68,8	577	120	1020
SŁUPSKI	10	93,7	2304	40	973
STAROGARDZKI	13	121,0	1346	89	1005
TCZEWSKI	6	113,4	697	162	847
WEJHEROWSKI	7	167,8	1280	129	878
WOJEWÓDZTWO		2179,1	18293	?	1042

Źródło: dane Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Gdańsku; *Polska w nowym podziale terytorialnym*, GUS, Warszawa 1998, s. 13.

Widać z powyższego zestawienia, że – za wyjątkiem powiatu kwidzyńskiego – we wszystkich powiatach ziemskich dochody gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca były niższe (czasami aż o 1/4) od przeciętnej dla województwa. Jeszcze wyraźniej ten dystans jest widoczny, gdy porówna się powiaty ziemskie z Trójmiastem (w powiecie chojnickim dochody osiągały niespełna 50% dochodów Sopotu). Współczynnik ten (jeden z wielu) wyraźnie obrazuje istniejące wewnętrzne różnicowania, które stały się podstawowym wyzwaniem rozwojowym, jakie stanęło przed nowymi władzami regionalnymi.

Kontekst społeczny, czyli o powojennej socjogenezie

Przywołane powyżej kolejne przekształcenia państwowo-administracyjne są istotne przede wszystkim z powodu ich skutków społecznych. Innymi słowy, należy podkreślić fakt, iż **w XX wieku kilkakrotnie społeczeństwo pomorskie poddawane było gwałtownym wstrząsom, wywołanym wojnami i przekształceniami politycznymi.**

Podział Pomorza w 1920 r. wywołał silne ruchy migracyjne (odpływ Niemców z części włączonej do Polski w ramach tzw. optacji) oraz spowodował, że zmieniły się relacje międzygrupowe (Niemcy utracili status grupy dominującej politycznie na Pomorzu w granicach II RP). Nastąpił wówczas także bardzo ważny proces wymiany znacznej części ludności miast pomorskich, które znalazły się w granicach Polski, co spowodowało, że większość w nich uzyskała ludność polska.

W latach 1939-1945 władze okupacyjne realizowały własną politykę narodowościową, oznaczającą m.in. silny nacisk germanizacyjny i likwidację wszelkich przejawów polskości, odbieranie majątków, masowe wywózki i wypędzenia ludności, gwałtowne i brutalne

działania eksterminacyjne już od 1939 r. (tzw. „Krwawa Pomorska Jesień”), a od marca 1942 r. przymusowy wpis na Niemiecką Listę Narodowościową (DVL), w konsekwencji zaś wcielenie kilkudziesięciu tysięcy mężczyzn do Wehrmachtu.

Niemiecka polityka narodowościowa miała bardzo istotne konsekwencje dla zmian społecznych, jakie zachodziły na Pomorzu w okresie powojennym, przede wszystkim w początkowych latach, gdy trwał złożony proces tworzenia się nowego społeczeństwa na tym terenie.

Dla zobrazowania specyficznej socjogenezy społeczeństwa pomorskiego po 1945 r. należy przywołać zjawiska, która następowały niemal jednocześnie, a ich skumulowany efekt określił jego charakter w następnych dziesięcioleciach:

- ucieczka i wywózki (przed- i popoczdamskie) ludności niemieckiej,
- wywózki ludności niemieckiej i polskiej na Wschód,
- rehabilitacja ludności wpisanej na Niemiecką Listę Narodowościową,
- weryfikacja ludności polskiej mieszkającej w WMG i w granicach Rzeszy sprzed 1939 r.,
- napływ osadników z różnych części ziem polskich na Pomorze, a w tym silne migracje przygraniczne, czyli masowe osadnictwo ludności kaszubskiej i kociewskiej w zachodnich i wschodnich „powiatach nowych”,
- ekspatriacja ludności z Kresów, w gronie której znaleźli się także przedstawiciele mniejszości narodowych (np. Tatarzy, Karaimowie, Ormianie),
- osiedlenie ludności ukraińskiej w ramach Akcji „Wista”.

Pierwszy okres, który Krystyna Kersten nazwała słusznie „ludzie na drogach” kończy się na przełomie lat 40 i 50. XX w. Należy podkreślić, że te procesy ludnościowe przebiegały w warunkach silnego politycznego konfliktu wewnętrznego, w zderzeniu z ogromnymi wyzwaniami, jakie niosły zniszczenia wojenne, niepewności i strachu, wywołanego choćby przez obecność i zachowanie Armii Czerwonej, rozprężenia norm społecznych i istnienia szeregu niepokojących zjawisk społecznych (szaber, przyzwolenie na stosowanie przemocy itd.). Dodatkowo ludność, która w wyniku powojennych wędrówek ludów znalazła się na Pomorzu, dzieliła pamięć, odmienne doświadczenia wojenne, mentalność, wykształcone i zsocjalizowane indywidualne i zbiorowe wzory zachowań etc.

W kolejnych dekadach ruchy ludnościowe trwały nadal. Z jednej strony były to migracje powrotne, czyli wyjazd części osadników z Pomorza. Z drugiej strony miała miejsce emigracja pozostałych na Pomorzu Niemców oraz ludności rodzimej (w latach 1956-1959 z b. WMG, następnie emigracja Kaszubów bytowskich po 1975 r. i wreszcie silna fala migracji pochodzeniowej i politycznej w latach 80.). Do tego należy jeszcze dodać fakt, że Pomorze, a szczególnie Trójmiasto, utrzymały swoją wysoką pozycję jako docelowe miejsce migracji pracowniczych i życiowych.

Zmiany kulturowe

Przywołane powyżej zmiany ludnościowe nie mogły pozostać obojętne dla profilu kulturowego społeczeństwa pomorskiego po 1945 r. **W ich wyniku doszło przede wszystkim do zderzenia kulturowego**, choć stopień jego intensywności był zróżnicowany. Wynikało to stąd, że obok siebie występowały powiaty „stare” i „nowe”. **W tych pierwszych w wielu gminach ruch ludności był bardzo niewielki, a mieszkańców charakteryzowała stabilność osadnicza, trwałość relacji społecznych oraz poczucie zakorzenienia. W tych drugich były gminy, gdzie doszło do 100% wymiany ludności.** Jednocześnie jednak w obrębie powiatów

nowych występowały także istotne różnice. Jak pokazywały badania etnografów i socjologów z lat 50. i 60. XX w. (np. Ryszarda Kukiera³) niemal każda miejscowość w nich miała **inny profil osadniczy, odmienny charakter kulturowy oraz specyficzną sieć relacji społecznych**.

W wyniku przekształceń powojennych Pomorze stało się więc wielkim laboratorium, gdzie następowało szereg „społecznych eksperymentów”. Ich dynamikę określały m.in. takie zjawiska, jak:

- rywalizacja różnych grup o pozycję w nowym układzie społecznym, ekonomicznym i politycznym (dotyczyło to tak okresu PRL, jak i lat po 1989 r.),
- zmieniające się dystanse międzygrupowe i leżące u ich podłoża wyobrażenia, stereotypy, uprzedzenia i własne doświadczenia,
- wytworzenie się mozaiki wielostopniowych tożsamości, często w skomplikowanych relacjach ze sobą (etniczne, regionalne, narodowe, lokalne),
- zróżnicowana pamięć historyczna, szczególnie w odniesieniu do doświadczeń II wojny światowej (od pamięci rodzinnej, genealogicznej po pamięć państwową),
- złożone doświadczenia obywatelskie (opór, bunt, dostosowanie, „wewnętrzna emigracja”),
- trudny proces ustosunkowywania się do dziedzictwa niemieckiego (od „zacierania śladów” do „odpominania”).

Zdaniem Marka Latoszka, na Pomorzu w wyniku II wojny światowej oraz powojennych przekształceń ludnościowych nastąpiło odejście od **„modelu dwukulturowości”** (opierającego się na historycznie ugruntowanej rywalizacji polsko-niemieckiej) do **„modelu wieloregionalności”**, związanej ze zróżnicowanym pochodzeniem regionalnym mieszkańców⁴.

Wydaje się jednak, że – szczególnie po 1989 r. – pomorski model wielokulturowości jest nieco bardziej złożony. Przyczyną jest także zjawisko, które socjologzy nazwali „ujawnioną wielokulturowością”. W realiach pomorskich składają się na nią:

- aktywność społeczna i kulturowa mniejszości narodowych i etnicznych, które w warunkach demokratycznych mogły w pełni artykułować swoją odrębność,
- silny rozwój ruchu kaszubskiego i kultury kaszubskiej, które są fenomenem wyróżniającym Pomorze,
- renesans regionalizmu w różnych częściach „dawnego” Pomorza (Kociewie, Bory Tucholskie),
- utrzymywanie się różnego rodzaju form zróżnicowania religijnego,
- efekty „pozytywnej dyskryminacji” zapisanej w normach prawnych (np. ustawodawstwo edukacyjne czy też ustawa z 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych) – np. rozwój edukacji mniejszościowej,
- stałe napięcie między procesami asymilacji a „atutochtonizacji”, czyli silnego, tożsamościowego i kulturowego zakorzeniania się w dziedzictwie kulturowym Pomorza,
- dynamiczny proces tworzenia i (re)konstruowania lokalnych tożsamości, szczególnie w powiatach nowych (np. Żuławy, Powiśle), ale też w miastach (np. w Gdańsku).

³ Zob. R. Kukier, Miastkowskie, „Litera”, 1969, nr 10; tenże, Pochodzenie etniczne i specyfika etnograficzna ludności powiatu Miastko w latach 1945-1960, „Lud”, t. 48, 1962.

⁴ M. Latoszek, Pomorze – zagadnienia etniczno-regionalne, Gdańsk 1996, s. 183-185.

Do tych zjawisk należy także dodać utrzymującą się na relatywnie wysokim poziomie imigrację, w porównaniu z innymi (poza stołecznym) regionami.

Wszystkie te procesy oznaczają, iż w warunkach pomorskich można mówić o pewnym **specyficznym modelu hybrydy kulturowej**, w której trwają procesy konstruowania tożsamości, odwołujących się do różnorodnego dziedzictwa.

Uwarunkowania socjo-ekonomiczne

Przekształcenia polityczno-administracyjne oraz procesy społeczno-kulturowe w istotny sposób zdeterminowały kształt współczesnego społeczeństwa pomorskiego. Jednak dla zrozumienia sytuacji, w jakiej się ono obecnie znalazło, niezbędnym jest również zwrócenie uwagi na procesy ekonomiczne i ludnościowe (a były one ze sobą ściśle powiązane).

Przede wszystkim w realiach powojennych, wraz z zanikiem dawnej granicy państwowej, **wykształcił się nowy układ miejski, łączący Gdańsk, Sopot i Gdynię**. Kolejne lata, m.in. w wyniku powstania nowych połączeń komunikacyjnych oraz rozwoju przemysłu stoczniowego i portów, spowodowały, że w Trójmieście (jak zaczęto nazywać te miasta) oraz w jego bezpośrednim otoczeniu przyspieszenia nabrały procesy urbanizacyjne. Widać to szczególnie w kierunku północnym, gdzie obok Wejherowa powstały dwa nowe, znaczące ośrodki miejskie – Rumia i Reda.

W ciągu kilkudziesięciu lat wykształcił się **największy w północnej Polsce układ metropolitarny**, dominujący we wszystkich wymiarach: ludnościowym, potencjału ekonomicznego, znaczenia naukowego, oferty kulturalnej etc. Co więcej – zarówno tzw. socjalistyczna modernizacja, jak i transformacja ustrojowa po 1989 r. sukcesywnie wzmacniały znaczenie tego ośrodka, mimo silnego zachwiania w okresie transformacji pozycji przemysłu stoczniowego.

Mówiąc o socjalistycznej modernizacji należy pamiętać nie tylko o procesach industrializacji, ale też o tzw. niedokończonej migracji, wywołanej permanentnymi brakami mieszkaniowymi w metropolii. To spowodowało, że znaczna część ludności wiejskiej i małomiasteczkowej pozostała w swoim środowisku społecznym. Dla okresu przed 1989 r. charakterystyczne były silne migracje wahadłowe, czyli dojazdy do pracy, które załamały się wraz z procesem deindustrializacji, jaki miał miejsce w gospodarce morskiej i pokrewnych gałęziach, dominujących w Gdańsku i Gdyni. To, wraz z osłabieniem spójności komunikacyjnej Trójmiasta z jego dalszym otoczeniem, spowodowało, że osłabły więzi ośrodka metropolitarnego z województwem. W zamian tego nastąpiło zwiększenie intensywności relacji z bezpośrednim otoczeniem, co było związane z gwałtownym procesem suburbanizacji. Metropolia zaczęła się „wylewać” i włączać w ścisły zakres oddziaływania coraz to nowe obszary. Nierównowaga rozwoju społecznego i ekonomicznego między obszarem metropolitarnym a pozostałą częścią województwa jest jednym z najważniejszych elementów charakteryzujących współczesne Pomorze.

Demograficzna specyfika województwa pomorskiego

Współczesna sytuacja demograficzna województwa pomorskiego jest efektem procesów politycznych, społecznych i ekonomicznych przywołanych powyżej. Niewątpliwie jednak wpływają na nią także takie czynniki mające wymiar uniwersalny, jak: zmieniający się styl życia, rosnące aspiracje konsumpcyjne, wzmożone migracje życiowe, przekształcenia modelu rodziny etc.

Na tle wskaźników ogólnopolskich oraz w porównaniu z innymi województwami należy stwierdzić, że województwo pomorskie jest w relatywnie lepszej sytuacji demograficznej, co nie oznacza jednak, że nie będzie się ono borykało z istotnymi problemami ludnościowymi. Jednocześnie podkreślić należy, że także w odniesieniu do kwestii demograficznych widać silne zróżnicowania wewnętrzne w skali regionu.

Syntetycznie rzecz ujmując można sytuację demograficzną województwa scharakteryzować przy pomocy czterech kluczowych elementów, wylistowanych niżej.

- W województwie pomorskim od szeregu lat rośnie liczba ludności (od 2172,3 tys. w 2000 r. do 2295,8 tys. w 2013 r.). Według danych GUS w 2015 r. – przybyło tu 5,6 tys. mieszkańców (0,24%). Jeszcze tylko w dwóch innych województwach wskaźnik ten miał wymiar dodatni: mazowieckim – o 14,6 tys. (0,27%) i małopolskim – o 4,3 tys. (0,13%). Prognozy długofalowe (do 2050 r.) wskazują jednak, że – podobnie jak w innych częściach Polski – liczba ludności na Pomorzu zacznie maleć (tylko w województwie mazowieckim zostanie utrzymana na obecnym poziomie). Będzie to jednak spadek zdecydowanie najmniejszy w stosunku do innych województw, bo zaledwie o ok. 1,3%.
- Województwo pomorskie jest jednym z pięciu, w którym GUS odnotował w 2014 r. pozytywne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych. W skali ogólnopolskiej był to wskaźnik ujemny (-0,41‰), natomiast w województwie pomorskim wyniósł on 0,86‰ (wyższy był tylko w województwach mazowieckim i małopolskim). Wpływ na tak korzystną sytuację w Pomorskiem miały migracje wewnętrzne (saldo 1,33), które zniwelowały ujemne saldo migracji zagranicznych (-0,47). Wskazuje to na utrzymującą się atrakcyjność osiedleńczą województwa, a szczególnie obszaru metropolitalnego. Świadczyć może o tym także stale rosnąca liczba imigrantów w regionie i to zarówno z Europy, jak i spoza niej. Wzrasta też ich udział na rynku pracy.
- Jednocześnie należy podkreślić, że poszczególne części województwa wykazują bardzo zróżnicowaną dynamikę migracyjną. Według danych GUS w 2015 r. dodatnie saldo migracji było w podregionie gdańskim oraz podregionie trójmiejskim, natomiast w starogardzkim, słupskim i chojnickim było ono ujemne.
- Bardzo ważnym wskaźnikiem demograficznym, wyróżniającym pomorskie, jest utrzymujący się najwyższy spośród wszystkich województw poziom dzietności (choć nadal nie zapewnia on zastępowalności pokoleń). Jest on jednak, podobnie jak w przypadku innych cech, także zróżnicowany w skali lokalnej. Zdecydowanie najwyższe wartości osiąga on w podregionie gdańskim. Według GUS w 2015 r. przyrost naturalny osiągnął tam poziom 5,5. W pozostałych podregionach było to odpowiednio: chojnicki – 2,0, słupski – 0,5 i starogardzki – 0,7. Tylko w trójmiejskim miał on wynik ujemny -0,6.

Oznacza to, że w podregionie gdańskim na wzrost liczby ludności wpływa zarówno pozytywne saldo migracji, jak i wysoki poziom przyrostu naturalnego. W podregionach słupskim, chojnickim i starogardzkim kluczowy jest dodatni przyrost przy ujemnym saldzie migracji. Z kolei w Trójmieście kluczowym jest dodatnie saldo migracji, przy ujemnym przyroście naturalnym.

Skutkiem takiego układu procesów demograficznych będzie **zróżnicowana dynamika rozwoju liczby ludności** oraz **nierównomiernie rozłożony proces zmiany struktury pokoleniowej**.

Warto podkreślić, że np. w Sopocie przewiduje się, iż liczba ludności do 2050 r. zmniejszy się o 32,5%, co wynika między innymi z niekorzystnej struktury wiekowej mieszkańców (wysoki udział osób w wieku poprodukcyjnym) oraz wysokiego udziału emigrantów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców miasta. Zbliżony spadek poziomu zaludnienia prognozowany jest w przypadku Słupska (minus 30,7%).

Jednocześnie np. w powiatach gdańskim i kartuskim przewiduje się znaczący wzrost liczby ludności do 2050 r. – odpowiednio o 60,5% i 42,8%. I w tych powiatach populacja będzie najmłodsza.

Jeśli na województwo pomorskie spojrzeć z perspektywy całego kraju, to prognozy GUS wskazują, że proces starzenia się populacji województwa będzie przebiegał wolniej. Bowiem to właśnie na Pomorzu odnotowuje się najwyższy udział dzieci i młodzieży w ogóle mieszkańców (w 2015 r. wyniósł on 19,4%, w kraju – 18,0%). Region ten charakteryzuje się również jednym z najniższych udziałów osób w wieku poprodukcyjnym (18,4% wobec 19,6% w Polsce).

Konkludując można stwierdzić, że:

- mieszkańcy Pomorza są najmłodszy, ale będą się starzeć, choć najwolniej w kraju,
- województwo pomorskie ma najwyższy wskaźnik dzietności, ale nie zapewnia on tzw. zastępowalności pokoleń i jest silnie zróżnicowany w skali regionu,
- by utrzymać potencjał demograficzny województwo musi liczyć na migrację,
- wedle prognoz będzie ona miała saldo pozytywne, ale nie będzie w równym stopniu dotyczyło wszystkich części województwa (rozwijać się będzie pod względem ludnościowym metropolia i jej bezpośrednie otoczenie, a w tym samym czasie będą obszary, szczególnie na peryferiach województwa naznaczone depopulacją),
- zagrożeniem jest utrzymująca się znacząca emigracja zagraniczna, która będzie musiała zostać zrównoważona imigracją.

Warunki życia mieszkańców Pomorza

Warunki te zostały określone przy pomocy kilku wskaźników: sytuacji materialnej, warunków mieszkaniowych, jakości edukacji, problemów z wykluczeniem społecznym oraz sytuacji na rynku pracy.

W odniesieniu do pierwszego bloku tematycznego można stwierdzić – uogólniając – że sytuacja ekonomiczna mieszkańców Pomorza jest nieco lepsza niż średnio w kraju. Pomorzanie dobrze wypadają na tle innych województw pod względem dochodu na jedną osobę, co obrazuje poniższa mapa rozkładu regionalnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego.

Mapa 1. Wskaźnik przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego w % na 1 osobę w gospodarstwach domowych w stosunku do średniej krajowej (Polska = 100) w 2014 r.



Źródło: GUS, *Budżety gospodarstw domowych w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 52.

Wynika z niej, że pomorskie jest jednym z pięciu województw, które przekraczają średnią ogólnopolską, przy czym ustępuje wyłącznie województwu mazowieckiemu (głównie dzięki zawyżaniu wskaźnika przez Warszawę) oraz Śląskowi. Do tego należy dodać jeszcze fakt, iż w ciągu ostatnich lat średnie dochody gospodarstw domowych wzrosły wśród mieszkańców województwa ponad dwukrotnie.

Wzrost ten miał charakter systematyczny i stabilny, ale zróżnicowany w subregionach. Oto bowiem od 2008 r. utrzymuje się dynamiczne tempo wzrostu dochodów gospodarstw domowych w podregionie trójmiejskim, przy jednoczesnym spowolnieniu tego wzrostu w pozostałych podregionach. Wyraźnie widać więc, że rosną dysproporcje między rdzeniem obszaru metropolitalnego, a resztą regionu. Dodać do tego trzeba, że liczba gospodarstw z najwyższymi dochodami rośnie szybciej niż maleje liczba najmniej dostatnich, a problem

niskich dochodów dotyczy przede wszystkim mieszkańców wsi. Tak więc pogłębiają się różnice nie tylko między metropolią, a pozostałą częścią województwa, ale także między wsią a miastem (choć sytuację na wsi zdecydowanie poprawiło wejście Polski do UE i związane z tym transfery finansowe).

Co więcej – na wsi widać także wzrastające wewnętrzne zróżnicowanie, gdyż rozwarstwienia ekonomiczne tam mają silniejszy charakter niż między miastem a wsią. Ostatnie lata przynoszą wręcz skokowy wzrost liczby wiejskich gospodarstw domowych o najwyższych dochodach, przy jednoczesnym nieznacznym wzroście liczby gospodarstw o dochodach najniższych.

Można więc spuentować to w następujący sposób: **mieszkańcy pomorskiego są w lepszej sytuacji materialnej niż przeciętna ogólnopolska, ale wyraźnie różnią się między sobą** w zależności od tego, czy mieszkają w metropolii czy w pozostałej części województwa, w mieście czy na wsi, przy czym na wsi różnice między grupą bogatszą i biedniejszą rosną szybciej niż między wsią a miastem.

Aby lepiej ocenić skalę zróżnicowania warto odwołać się do badań Zofii Wyszowskiej i Błażeja Łyszczarza⁵. Otóż stwierdzili oni, iż najwyższym zróżnicowaniem w zakresie wynagrodzeń między powiatami charakteryzowało się województwo mazowieckie, a obok niego także pomorskie, śląskie i dolnośląskie. Interesująca jest jednak dynamika zjawiska. Zestawienia obejmującego lata 2002-2011 wynika, iż w dziesięciu województwach odnotowano spadek wskaźnika zróżnicowania wynagrodzeń, a najgłębszy był on w mazowieckim (gdzie jednak nadal pozostawał na najwyższym poziomie). Natomiast województwo pomorskie, obok dolnośląskiego i śląskiego, było tym, gdzie poziom zróżnicowania dochodów wyraźnie się pogłębił. To empiryczny dowód na to, iż na Pomorzu następuje proces różnicowania majątkowego.

W kontekście powyższych uwag należy jednak podkreślić, że województwo pomorskie **na tle Polski charakteryzowało się nieco niższym odsetkiem respondentów mających problemy z zaspokojeniem podstawowych potrzeb materialnych**. W najlepszej sytuacji finansowej były gospodarstwa domowe z podregionu gdańskiego, ale jak wynika z danych Diagnozy Społecznej w ostatnich kilkunastu latach odsetek osób, mających problemy, by się utrzymać, zmalał we wszystkich podregionach i to aż o kilkanaście punktów procentowych. Największy spadek zanotowano w podregionie starogardzkim, odpowiednio mniejsze: w gdańskim i słupskim. Nadal odsetek takich osób jest większy na wsiach niż w miastach oraz w gospodarstwach 1-osobowych, szczególnie emeryckich i rencistów.

Jednocześnie jest swego rodzaju paradoksem, że choć w ostatnich lat poprawiła się sytuacja finansowa Pomorzan, to jednocześnie **nadal częściej niż jedna osoba na cztery spośród mieszkańców województwa pomorskiego zalicza się do grona osób społecznie wykluczonych**. W skali kraju jest to wskaźnik wysoki. Natomiast w regionie jest on zróżnicowany – najlepsza pod tym względem jest sytuacja w podregionie gdańskim.

Istotnym społecznie problemem jest również **zagrożenie ubóstwem**. Według danych GUS poziom zagrożenia różnego rodzaju ubóstwem jest w województwie pomorskim relatywnie wysoki. Obrazuje to poniższa tabela, dająca wgląd w sytuację w innych województwach.

⁵ B. Łyszczarz, Z. Wyszowska, *Regionalne zróżnicowanie wzrostu gospodarczego i dochodów w Polsce*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 213, 2015, s. 157-168.

Tabela 2. Wskaźniki zagrożenia ubóstwem wg województw

wyszczególnienie	% osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej								
	granicy ubóstwa skrajnego (minimum egzystencji)			relatywnej granicy ubóstwa			ustawowej granicy ubóstwa		
	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010	2011	2012
OGÓŁEM	5,8	6,8	6,8	17,4	16,9	16,3	7,4	6,6	7,2
dolnośląskie	5,3	4,7	4,6	16,0	13,7	12,2	6,8	5,1	5,1
kujawsko-pomorskie	6,8	7,4	8,3	18,1	18,4	19,6	8,0	6,9	8,4
lubelskie	9,4	11,0	8,5	27,3	23,3	22,9	11,8	10,3	9,0
lubuskie	3,9	3,1	4,9	15,9	13,4	13,3	4,8	2,8	5,0
łódzkie	3,9	5,5	5,7	12,5	13,2	13,4	5,2	5,1	5,7
małopolskie	4,8	4,8	6,2	16,0	15,0	15,6	6,4	5,4	6,6
mazowieckie	4,3	4,7	4,7	11,7	12,4	11,5	5,3	4,4	4,6
mazowieckie bez Warszawy	6,2	6,6	6,6	16,3	17,4	16,2	7,7	6,2	6,4
opolskie	3,6	4,6	4,7	13,8	10,2	9,9	4,6	4,2	4,8
podkarpackie	5,7	7,1	7,0	19,8	21,6	20,7	6,9	6,8	8,6
podlaskie	9,1	11,2	10,7	25,0	24,2	23,0	11,3	10,3	10,7
pomorskie	7,1	9,2	9,8	20,1	19,5	20,3	9,8	9,9	10,6
śląskie	4,5	4,8	4,5	14,0	12,3	11,3	5,8	4,8	4,8
świętokrzyskie	9,5	10,1	10,5	26,6	26,3	24,3	11,9	9,2	12,2
warmińsko- mazurskie	9,9	11,4	13,5	25,6	24,6	24,7	11,6	10,5	13,8
wielkopolskie	6,6	9,3	8,5	18,5	21,3	19,7	8,2	9,2	8,5

 Źródło: GUS, *Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS*, Warszawa 2013, s. 20.

Mapa 2. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem relatywnym w % osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej relatywnej granicy ubóstwa w 2012 r. wg województw



Źródło: GUS, Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS, Warszawa 2013, s. 21.

Mapa 3. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem ustawowym w % osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej ustawowej granicy ubóstwa w 2012 r. wg województw



Źródło: GUS, Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS, Warszawa 2013, s. 21.

Mapa 4. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym w % osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej granicy ubóstwa skrajnego (minimum egzystencji) w 2012 r. wg województw



Źródło: GUS, *Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS*, Warszawa 2013, s. 22.

Analizując powyższe dane należy stwierdzić, że w województwie pomorskim – w porównaniu z innymi województwami – **jest stosunkowo wysokie zagrożenie różnego rodzaju ubóstwem**. Potwierdza to także niedawna ekspertyza wykonana na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, w której wyraźnie podkreślono, że „województwo pomorskie, znajduje się w gronie województw o najwyższych wskaźnikach zagrożenia ubóstwem lub wykluczenia społecznego”⁶. Potwierdza to również poniższa tabela.

Tabela 3. Najważniejsze wskaźniki ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim (w odsetkach)

	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem relatywnym w 2013 r.	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem ustawowym w 2013 r.	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym w 2013 r.	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem lub wykluczeniem społecznym w 2011 r.
Polska	16,2	12,8	7,4	27,2
pomorskie	19,2	15,4	9,2	28,1

Źródło: GUS, *Ubóstwo w Polsce w latach 2013 i 2014*, Warszawa 2015

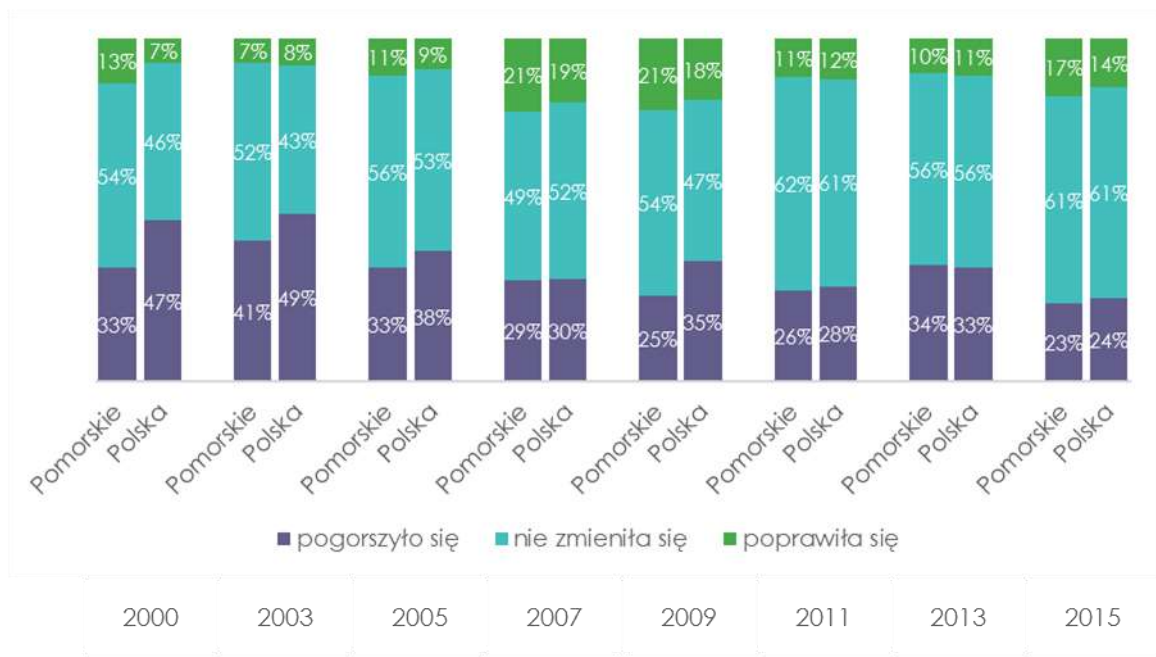
Szczególnie niepokojący jest fakt, iż procent osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej granicy ubóstwa skrajnego jest nie tylko relatywnie wysoki (wyższy jest tylko w województwach: świętokrzyskim – 10,5%, podlaskim – 10,7% i warmińsko-mazurskim - 13,5%), to jeszcze systematycznie wzrasta – z 7,1% w 2010 r. do 9,8% w 2012 r., a więc w czasie, gdy z innych danych z Diagnozy Społecznej wynika, iż sytuacja materialna Pomorzanie się

⁶ P. Olech, *Skala ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim oraz ich wpływ na skłonność do kształcenia i zatrudnienia*, Gdańsk 2015, s. 5.

poprawiła. Jak widać – nie dotyczyło to wszystkich, a wręcz obszary ubóstwa i związanego z nim wykluczenia społecznego się poszerzyły. Są to dane wysoce niepokojące i stawiające poważne wyzwania przed polityką społeczną.

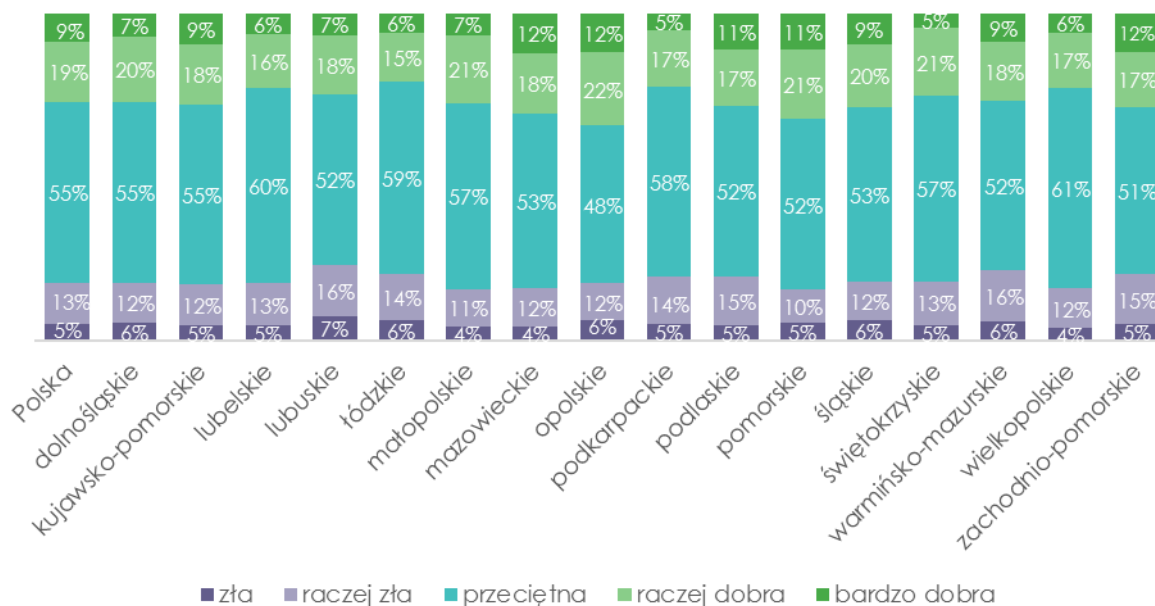
Oczywiście, istnienie różnic majątkowych nie jest niczym nadzwyczajnym, jednak dynamika pogłębiania tych dysproporcji może być niepokojąca i prowadzić do napięć społecznych oraz zaburzyć spójność społeczną. Interesującym w tym kontekście jest jednak pytanie o to, jak Pomorzanie oceniają swoją sytuację materialną – poprawia się ona czy może pogarsza? W kolejnych edycjach Diagnozy Społecznej widać, że deklaracje „falowały”.

Wykres 1. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed roku/dwóch lat/trzech lat sytuacja dochodowa Pana(i) gospodarstwa domowego?



Najwięcej optymizmu było wśród Pomorzian w latach 2007 i 2009. Z kolei najwyższe wskaźniki pogorszenia oceny własnej sytuacji materialnej były na początku 2000 i w 2003 r. Mimo wszystko we wszystkich kolejnych badaniach poziom pesymizmu był na Pomorzu albo znacząco, albo minimalnie mniejszy. Wyjątkiem był 2013 r., ale wydaje się, że było to „odchylenie” jednorazowe, skoro w 2015 r. ponownie w województwie Pomorskim nieco wyższe były wskaźniki poprawy sytuacji, a deklaracje pogorszenia znacząco zmalały. Jak Pomorze wygląda na tle innych województw? Obrazują to badania GUS z 2014 r.

Wykres 2. Subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych wg województw w 2014 r.



Źródło: GUS, *Budżety gospodarstw domowych w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 68.

Jeśli spojrzymy na poziom deklaracji: sytuacja bardzo dobra i raczej dobra, to wskaźnik dla województwa pomorskiego ustępuje wyłącznie województwu opolskiemu. Zaś w przypadku deklaracji negatywnych (raczej zła i bardzo zła) ich poziom jest najniższy w skali całego kraju. Innymi słowy można powiedzieć, że z badań GUS wynika, że mieszkańcy województwa pomorskiego, w porównaniu z innymi, oceniają swoją sytuację najlepiej – i to pomimo, zasygnalizowanej powyżej – rosnącej wielokontekstowej dysproporcji majątkowej w skali regionu.

Obserwując trendy w dłuższym przedziale czasowym, w oparciu o badania, można skonstruować: **Pomorzanie są bogatsi, ale mieszkańcy innych województw podnoszą swój poziom materialny proporcjonalnie szybciej.** Ponieważ jednak mieszkańcy województwa pomorskiego są bogatsi, to są też bardziej zadowoleni z sytuacji finansowej, ale u innych ten poziom zadowolenia też rośnie i dystans się zmniejsza.

To, że Pomorzanie są nieco bogatsi niż mieszkańcy innych województw nie oznacza oczywiście, że nie ma w regionie osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, o czym wspomniano już powyżej. Mieszkańcy Pomorza przyjmują różnorodne strategie radzenia sobie z ograniczonymi zasobami. Najczęściej wybierają podejście pasywne, polegające na ograniczaniu bieżących potrzeb, tak aby można było zaspokoić te najważniejsze. Rośnie też zadłużenie, przy czym gospodarstwa domowe na Pomorzu charakteryzowały się większym odsetkiem zadłużenia niż przeciętne dla kraju. Najbardziej zadłużone, co nie powinno dziwić, są wieloosobowe gospodarstwa domowe, liczące trzech lub więcej członków.

Ciekawie wygląda sprawa oszczędzania. Po pierwsze, coraz więcej Pomorzan oszczędza – w ciągu 15 lat odsetek osób gromadzących oszczędności wzrósł dwukrotnie z 24% do 47%, co

może wskazywać na wzrost zamożności, warunkujący posiadanie nadwyżki, którą można odłożyć. Jak w przypadku wielu innych wskaźników, także ten jest zróżnicowany regionalnie. Najczęściej oszczędzają mieszkańcy podregionu gdańskiego, ale dynamika przyrostu gospodarstw, które oszczędzają środki finansowe jest największa w podregionie słupskim.

Tyle tylko, że – i to jest druga cecha – coraz mniej chętnie korzysta się w kwestii oszczędzania z usług banków. Odsetek osób posiadających depozyty bankowe spadł w przeciągu 15 lat o prawie 30 punktów procentowych! Ale – w skali ogólnopolskiej i tak mieszkańcy województwa pomorskiego są nieznacznie bardziej skłonni do deponowania środków finansowych w bankach niż mieszkańcy innych regionów.

Ponieważ sytuacja materialna poprawia się, to rosną też możliwości (i aspiracje) konsumpcyjne Pomorzan. Widać to nie tylko w wydatkach bieżących, ale także jeśli idzie o poziom wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku, który wyraźnie się poprawił.

W tym też kontekście ważnym miernikiem jakości życia jest sytuacja mieszkaniowa. Normą wśród pomorskich gospodarstw domowych jest samodzielne użytkowanie mieszkania, przy czym typ miejscowości nie był tu czynnikiem różnicującym. Warto jednak podkreślić, że średnia wielkość mieszkania w regionie jest niższa od krajowej, co oznacza, że trzeba będzie jeszcze nadrabiać braki, aby osiągnąć przeciętny poziom Polski, nie mówiąc już o standardach zachodnich. Efektem poprawy sytuacji materialnej jest też spadek liczby osób mających problemy w regulowaniu zobowiązań za mieszkanie.

Skalę wyzwań związanych z mieszkalnictwem obrazują trzy wskaźniki: ok. 200 tys. mieszkańców województwa jest zagrożonych wykluczeniem mieszkaniowym, 15% mieszkań (w których mieszka około 100 tys. osób) jest zadłużonych, a 80 tys. lokali ma charakter substandardowy (znajduje się w złym stanie technicznym, jest przeludnionych lub niedostatecznie wyposażonych)⁷. Polityka mieszkaniowa samorządów i państwa winna się z tym problem skutecznie zmierzyć.

Dla określenia warunków życia Pomorzan istotnym kryterium jest poziom edukacji, przy czym tak jak w przypadku wielu innych wskaźników, także ten jest silnie zróżnicowany w skali lokalnej. I poziom tego zróżnicowania nie tylko nie maleje, ale wręcz rośnie. Dotyczy to przede wszystkim liczby osób z wykształceniem wyższym i średnim. W województwie pomorskim, podobnie jak w skali ogólnopolskiej, w ciągu minionych 15 lat odsetek osób z takim cenzusem wykształcenia dynamicznie wzrastał. Najszybciej w podregionach gdańskim i trójmiejskim, gdzie też najwyższe są odsetki takich osób. Pozostałe dwa podregiony charakteryzowały się mniej korzystną strukturą wykształcenia ludności. Co więcej – dystans w poziomie wykształcenia między powiatami pozametropolitalnymi a centrum regionu, czyli Trójmiastem, nie tylko nie uległ zmniejszeniu, ale wyraźnie w ostatnich latach wzrósł. Świadczy o tym fakt, iż żaden z powiatów ziemskich nie osiągnął średniej wojewódzkiej odsetka osób z wykształceniem wyższym! Co prawda w powiatach tych osiągnięto istotne wzrosty liczebne i procentowe, jeśli idzie o populację osób z wyższym wykształceniem, tyle tylko, że były one i tak słabsze niż w skali całego województwa pomorskiego i zdecydowanie mniejsze niż w trzech miastach metropolitalnych. W tej materii „rozchodzenie się światów” między metropolią a pozostałą częścią województwa staje się coraz bardziej widoczne!

⁷ Samorząd Województwa Pomorskiego, *Strategia Polityki Społecznej Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020*, Gdańsk 2013, s. 9.

Zróżnicowanie nie dotyczy jednak tylko metropolii i obszaru pozametropolitalnego. Odmiennie sytuacja wygląda także jeśli za kryterium przyjmimy typ miejscowości. Otóż rozwarstwienie na niekorzyść mieszkańców wsi konsekwentnie utrzymywało się na przestrzeni całego badanego - w ramach Diagnozy Społecznej - piętnastolecia.

Dodajmy jeszcze do tego wyniki egzaminów zewnętrznych – najlepsze wskaźniki jakości edukacji uzyskują młodzi mieszkańcy podregionu gdańskiego oraz Trójmiasta. Także w tej sferze utrzymują się dysproporcje między poziomem oferty metropolitalnej i pozametropolitalnej.

Patrząc z innej perspektywy należy podkreślić, że w województwie pomorskim kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni i charakteryzuje je większa mobilność edukacyjna. Generalnie jednak za decyzje migracyjne rzadko odpowiadają czynniki i motywacje edukacyjne (liczą się tu głównie motywacje ekonomiczne i poszukiwanie pracy).

Tym, co niewątpliwie wyróżnia województwo pomorskie, jest **dynamicznie rozwijająca się edukacja kaszubska**, w tym przede wszystkim nauczanie języka kaszubskiego. W 2015 r. osób uczących się tego języka na różnych poziomach było już ponad 17,5 tys., podczas gdy jeszcze dziesięć lat temu liczba ta była dziesięciokrotnie mniejsza. Wzrostowi współczynnika kaszubskiej skolaryzacji towarzyszy wzrost liczby nauczycieli posiadających uprawnienia do nauczania języka, poszerzanie oferty, jeśli idzie o podręczniki, wprowadzenie matury z języka kaszubskiego etc. Można powiedzieć, że rozwój językowej edukacji kaszubskiej jest nie tylko istotnym wyróżnikiem edukacji na Pomorzu, ale też ważnym czynnikiem kulturotwórczym.

Problemem natomiast jest słabo rozwinięta edukacja nieformalna, ustawiczna, całożyciowa, dorosłych etc. Jak wynika z danych zebranych w ramach Diagnozy Społecznej, aż ¾ członków pomorskich gospodarstw domowych nie korzystało w badanym okresie z żadnych usług edukacyjnych. Tymczasem edukacja, szczególnie ta nieformalna i skierowana do osób dorosłych, jest ważnym narzędziem przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz poprawy sytuacji na rynku pracy. W tym kontekście można wskazać, że owszem – podobnie jak w innych częściach kraju także na Pomorzu maleje poziom bezrobocia w całej populacji. Jednocześnie zwiększył się on znacząco w grupie 55+ (dopiero w 2015 r. tendencja wzrostowa w tej grupie wyhamowała). Jest to o tyle znamienne, że we wszystkich innych grupach wiekowych liczba osób bezrobotnych zmalała. W grupie osób najmłodszych odsetek osób bezrobotnych spadł ponad trzykrotnie, co zresztą kłóci się mocno z potocznymi obserwacjami i dość powszechnym przekonaniem, iż szczególnie narażone na bezrobocie są osoby młode. Oczywiście, statystyka niewiele mówi nam o jakości miejsc pracy, a ta rzutuje na poczucie dobrostanu i zadowolenia z pracy, szczególnie w grupie młodych, dla których coraz istotniejszą kwestią jest również stabilność pracy. Warto jednak podkreślić, że nadal najczęściej spotykaną formą zatrudnienia w województwie pomorskim była umowa na czas nieokreślony, na podstawie której świadczyło pracę 63% aktywnych zawodowo. Odsetek ten nieznacznie spadał w czasie i w 2015 r. wyniósł 58%. Był on wtedy nieznacznie wyższy, niż średnia ogólnopolska.

W kontekście powyższych uwag należy przywołać fakt, że – jak wynika z Diagnozy Społecznej – w ocenie jakości pracy największe znaczenie mają wynagrodzenie, brak napięć i stresów oraz stabilność zatrudnienia. Wyraźnie widać, że o ile zarobki nadal pełnią kluczową rolę przy określaniu poziomu satysfakcji z wykonywanej pracy, znaczenie tego czynnika maleje. Wraz z upływem lat rośnie natomiast znaczenie motywatorów pozapłacowych.

Problem rosnącego bezrobocia osób powyżej 55. roku życia jest również istotny z punktu widzenia demografii. Starzenie się społeczeństwa będzie wymuszało aktywizację seniorów. Jednocześnie, bez znaczącego wzrostu poziomu aktywności zawodowej mieszkańców trudno będzie przeciwdziałać negatywnym zjawiskom na rynku pracy. A tymczasem odsetek aktywnych zawodowo w województwie pomorskim kształtował się na stabilnym poziomie 46%-53% (niezależnie od typu miejscowości). **Aby go podnieść potrzebne będą trzy działania jednocześnie:** aktywizacja zawodowa młodych ludzi, seniorów powyżej 55. roku życia oraz wprowadzenie na rynek pracy kobiet, które – jak wynika z wszystkich danych statystycznych – są stale bardziej narażone na bezrobocie niż mężczyźni. Co więcej, w grupie mężczyzn utrzymał się stabilny, ponad dziewięćdziesięcio-procentowy odsetek pracujących w pełnym wymiarze czasu. Natomiast w grupie kobiet odsetek zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu spadał, z poziomu 90% w 2000 r. do 84% w 2015 r. Wydaje się jednak, że podobnie jak w innych rozwiniętych krajach, także w Polsce i na Pomorzu będzie w przyszłości można mówić o „rewolucji kobiet” oraz feminizacji pracy.

Być może jednym z elementów, które zapewnią dobrą sytuację na rynku pracy będzie imigracja. Na razie jest ona na niskim poziomie, ale już teraz na Pomorzu istnieje tzw. dualny rynek pracy, którego specyfiką jest podział miejsc pracy na „dobre” i „gorsze” (mniej atrakcyjne, mniej płatne, mniej stabilne, mniej prestiżowe)⁸. Właśnie te gorsze miejsca są przejmowane przez imigrantów (także nielegalnych). Zatrudnianie to ma miejsce w warunkach utrzymującego się wysokiego poziomu bezrobocia na niektórych obszarach.

To o tyle istotne, że pomorskie bezrobocie i rynek pracy są mocno zróżnicowane – tak w aspekcie strukturalnym, jak i terytorialnym. Należy podkreślić, że **struktura społeczno-zawodowa mieszkańców województwa pomorskiego uległa w ostatnich latach znaczącym zmianom, co jest efektem tego, że na rynku pracy wzrastało zapotrzebowanie na wykwalifikowanych specjalistów oraz pracowników usług.** Jeszcze w 2000 r. w strukturze zawodowej wyraźnie dominowała jedna grupa – robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (27% ogółu). W 2015 r., wśród trzech najliczniejszych grup zawodowych znaleźli się już specjaliści, pracownicy usług osobistych i sprzedawcy oraz robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (16%-17%). Wyraźnie więc postępuje proces deindustrializacji regionu i przemodelowanie rynku pracy w kierunku usługowo-handlowym. Jednocześnie brakuje pracowników z wykształceniem zawodowym. Dodajmy do tego, że na pomorskim rynku pracy rośnie udział emerytów oraz pracowników sektora prywatnego, maleje zaś liczba studentów i pracowników sektora publicznego.

Istotne są także zróżnicowania terytorialne. Najtrudniejsza sytuacja na rynku pracy ma miejsce w podregionie słupskim oraz w powiatach sztumskim i nowodworskim. Na drugim biegunie jest Sopot, gdzie bezrobocie jest najniższe w całym województwie. Dodajmy do tego, że w gminach obszaru metropolitalnego skoncentrowanych jest 2/3 pracujących regionu. Taki stan rzeczy stanowi ważne wyzwanie dla polityki w obszarze rynku pracy w kontekście zrównoważonego rozwoju rdzenia metropolii i terenów peryferyjnych.

Być może właśnie w sferze warunków życia najpełniej widać „pęknięcie” województwa na dwie części: obszar metropolitalny i pozostałą część regionu. **Co ważne ten dystans wcale nie maleje, a w wielu sferach wręcz się pogłębia, niosąc ze sobą nowe wyzwania i problemy.**

⁸ A. Kamińska, P. Lewandowski, K. Pogorzelski, *Dualny rynek pracy, płaca minimalna i nierówności*. W: Instytut Badań Strukturalnych [online] 2014. Dostępny w internecie: <http://ibs.org.pl/publications/dualny-rynek-pracy-placa-minimalna-i-nerownosci-policy-brief/>

Style życia mieszkańców Pomorza

Ogólny poziom zadowolenia z życia Pomorzanie jest wysoki – wyższy niż w innych regionach kraju. Lepiej jakość życia oceniają osoby młode, lepiej wykształcone i mieszkające w miastach. W świetle Diagnozy Społecznej w województwie pomorskim najwyższe wskaźniki jakości życia notują mieszkańcy podregionu słupskiego.

W ciągu ostatnich lat wzrosło poczucie zadowolenia z większości sfer życia, z wyłączeniem oceny sytuacji w kraju (spadła ona z 23% do 13% między 2000 r. a 2005 r., by wzrosnąć z 15% do 40% w latach 2007-2015). Polacy, a wśród nich Pomorzanie, nisko oceniają te sfery życia, na które nie mają bezpośredniego wpływu. A te, które są blisko ich codziennych doświadczeń – wysoko. Najwyraźniej widać to na przykładzie relacji z rodziną. Niezależnie od edycji badań ponad 9 na 10 Polaków deklaruje zadowolenie z relacji z najbliższymi. Dotyczy to w takim samym stopniu Pomorza, jak i mieszkańców innych części kraju. Dane te nie są również zróżnicowane ze względu na subregiony czy zmienne socjodemograficzne.

Wartości, do których Pomorzanie przywiązują największe znaczenie to: zdrowie, małżeństwo, dzieci. Te dane są spójne z ustaleniami z innych badań. Na przykład w raporcie Centrum Badania Opinii Społecznej (2013 r.) za najważniejsze wartości życiowe uznano szczęście rodzinne, a zaraz za nim zachowanie dobrego zdrowia. O ile te aspekty życia są uznawane za kluczowe przez ponad ¾ badanych, kolejne wartości, takie jak uczciwe życie, praca zawodowa czy spokój mają zasadnicze znaczenie dla mniej niż ¼ respondentów⁹.

W tym kontekście zaznaczyć trzeba, że Pomorzanie generalnie są zadowoleni również z poziomu otrzymywanego wsparcia społecznego. Subiektywne poczucie osamotnienia odczuwa kilkanaście procent badanych, przy czym częściej tego rodzaju deklarację składają osoby starsze oraz kobiety. Deklaratywna przewaga kobiet może mieć źródło w kulturowo warunkowanych trudnościach, jakie odczuwają mężczyźni, by otwarcie mówić o swoich problemach.

Kwestia ta ma dość istotne znaczenie w kontekście procesu starzenia się ludności województwa, istnieje bowiem silna korelacja między wiekiem a poczuciem samotności. Ono zaś znacząco wpływa na obniżenie poczucia dobrostanu i ocenę jakości życia.

Interesującym i dość optymistycznym jest **wzrost zadowolenia Pomorzanie ze swoich osiągnięć życiowych** (zgodnie z tendencją dla całego kraju). Co jeszcze ważniejsze – średnio co drugi Pomorzanie deklaruje też zadowolenie z perspektyw na przyszłość, przy czym w województwie pomorskim wskaźnik ten jest lepszy niż w skali całego kraju. Generalnie zdecydowana większość badanych ocenia swoje życie (w okresie ostatnich 15 lat) jako udane bądź bardzo udane. O ile wśród Pomorzanie odsetek osób zadowolonych z życia utrzymuje się na tym samym poziomie, w skali całego kraju wzrósł on o kilkanaście punktów procentowych. Aktualnie nie ma w tym aspekcie różnic pomiędzy regionami. W skali minionych kilkunastu lat nieznacznie więcej osób deklarujących, że wiodą udane życie jest wśród osób młodszych oraz w miastach.

Z Diagnozy Społecznej wynika również, że **rośnie poziom zadowolenia ze sposobu spędzania wolnego czasu, pracy, poziomu wykształcenia oraz relacji rodzinnych**. Znacząco, bo z 63% do 90% (lata 2000-2015) wzrosła też liczba mieszkańców Pomorza **zadowolonych**

⁹ CBOS, *Wartości i normy*, Komunikat z badań nr BS/111/2013, Warszawa 2013, *passim*.

z bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Konsekwentnie bardziej bezpieczni czują się mieszkańcy wsi niż mieszkańcy miast.

W tym kontekście nie powinno dziwić, że na poziomie deklaracji mierzonych, np. w Diagnozie Społecznej, poziom odczuwanego stresu Pomorzanie jest niski, a konieczność konfrontacji z sytuacjami kryzysowymi (wedle definicji z Diagnozy) jest śladowa.

Z drugiej jednak strony wiemy, iż te **dane nie oddają skali problemów ze zdrowiem emocjonalnym Polaków.** Z innych badań wynika bowiem, że prawie 9 na 10 Polaków odczuwa zmęczenie i rozdrażnienie, a ponadto aż 70% jest zdania, że warunki życia w kraju zwiększają ryzyko zachorowania na choroby psychiczne. Dodajmy do tego, że 86% odczuwa zdenerwowanie i rozdrażnienie, a 54% „bywa w depresji”. Tak głęboka różnica w przedstawieniu obrazu psychicznego dobrostanu Polaków w świetle wyników Diagnozy Społecznej w porównaniu z innymi badaniami jest jedną z największych zagadek poznawczych w naukach społecznych w Polsce. Zagadek, które mają istotne skutki w sferze społecznej i politycznej, dotyczą bowiem postaw i zachowań zbiorowych Polaków.

Jednym z czynników silnie oddziałujących na ocenę sytuacji w kraju oraz ocenę jakości swojego życia jest kondycja zdrowotna oraz opieka medyczna.

W odniesieniu do tej pierwszej kwestii można stwierdzić, że Pomorzanie ogólnie dobrze oceniają swój stan zdrowia. Lepsze samopoczucie niż kobiety mają mężczyźni, choć różnice między grupami maleją wraz z upływem lat. Bardziej znacząca dynamika spadku wyników indeksu wśród mieszkańców wsi sprawiła – także za sprawą wzrostu jego wartości – że częściej dolegliwości zdrowotne odczuwają dziś mieszkańcy miast. Warto przyglądać się, czy ten trend się nasili i jak miejsce zamieszkania będzie wpływać na poziom dobrostanu zdrowotnego Pomorzanie. Jak wygląda to na tle innych województw obrazuje badanie GUS, porównujące dane z 2009 i 2014 r.

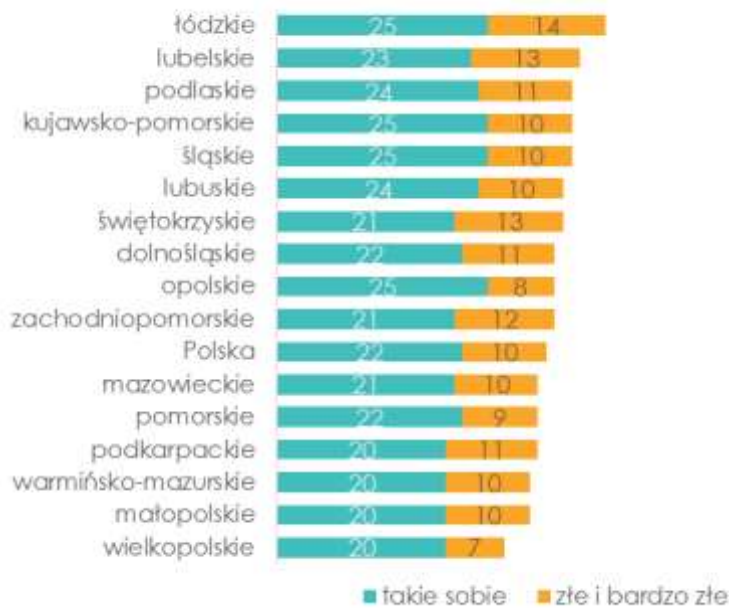
Tabela 4. Ocena stanu zdrowia wg województw w 2009 i 2014 r. (w odsetkach)

WOJEWÓDZTWA	BARDZO DOBRE I DOBRE		PONIŻEJ DOBREGO	
	2009	2014	2009	2014
Polska	65,7	67,4	34,3	32,6
dolnośląskie	65,4	66,6	34,6	33,4
kujawsko-pomorskie	65,3	65,2	34,7	34,8
lubelskie	61,4	63,6	38,6	36,4
lubuskie	66,2	65,6	33,8	34,4
łódzkie	62,7	61,8	37,3	38,2
małopolskie	65,3	70,1	34,7	29,9
mazowieckie	65,6	68,9	34,4	31,1
opolskie	64,5	67,1	35,5	32,9
podkarpackie	68,1	69,4	31,9	30,6
podlaskie	64,1	64,5	35,9	35,5
pomorskie	69,8	69,0	30,2	31,0
śląskie	64,9	65,2	35,1	34,8
świętokrzyskie	62,0	66,2	38,0	33,8
warmińsko-mazurskie	68,3	69,8	31,7	30,2
wielkopolskie	68,3	72,2	31,7	27,8
zachodniopomorskie	68,3	67,6	31,7	32,4

Źródło: GUS, *Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 60.

Z tabeli tej wynika, że w 2009 r. spośród wszystkich województw Pomorzanie najczęściej deklarowali, że ich stan zdrowia jest dobry lub bardzo dobry (69,8%). Już jednak pięć lat później sytuacja uległa zmianie, bowiem wyprzedziły nas cztery województwa: wielkopolskie (72,2%), małopolskie (70,1%), podkarpackie (69,4%) i warmińsko-mazurskie (69,8%). Co ważne – w każdym z nich wskaźnik wzrósł znacząco, podczas gdy w pomorskim spadł! Wzrósł natomiast poziom deklaracji negatywnych. Jak prezentuje się on na tle innych województw obrazuje poniższy wykres.

Wykres 3. Ludność oceniająca swoje zdrowia poniżej oceny dobrej wg województw (w odsetkach) w 2014 r.

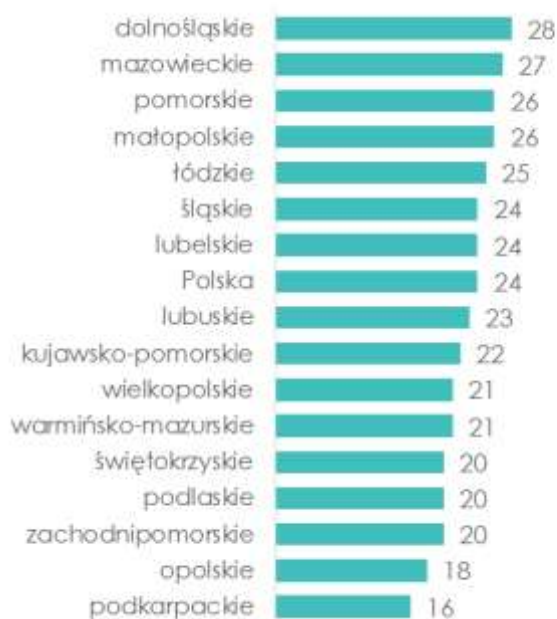


Źródło: GUS, *Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 61.

Z Diagnozy Społecznej wynika, że 80% Pomorzanie korzysta z usług zakładów opieki zdrowotnej opłacanych przez NFZ, w tym 39% - płaci za takie usługi z własnej kieszeni. Dodajmy do tego, że Pomorze jest liderem w skali kraju, jeśli chodzi o korzystanie z usług niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, finansowanej przez pracodawców. Ta forma wsparcia jest popularna szczególnie wśród młodej, wielkomiejskiej klasy średniej. Wynika to z pewnością także z tego, że mieszkańcy województwa mają bardzo negatywną opinię o systemie służby zdrowia. Widać tu także znaczną przewagę w odsetkach pomorskich pacjentów w porównaniu do innych województw, przede wszystkim sąsiadujących: zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego, a także kujawsko-pomorskiego. Na południu Polski niższe wskaźniki niż na Pomorzu zanotowano w województwie śląskim.

W dużej mierze krytyczne oceny Pomorzanie pod adresem służby zdrowia znajdują potwierdzenie w badaniach GUS. Wystarczy przywołać zestawienie odnoszące się do opóźnień w dostępie do usług medycznych – województwo pomorskie jest tu w czołówce.

Wykres 4. Doświadczający opóźnienia w dostępie do opieki zdrowotnej z powodu długiego czasu oczekiwania wg województw (w odsetkach osób potrzebujących) w 2014 r.



Źródło: GUS, *Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 139.

Dodajmy do tego, że województwo pomorskie znajdowało się na niskich miejscach w rankingach porównań międzywojewódzkich, jeśli chodzi o (1) liczbę mieszkańców przypadającą na jednego lekarza (11. miejsce), (2) liczbę mieszkańców przypadających na 1 diagnostę laboratoryjnego (8. miejsce), (3) liczbę ambulatoryjnych porad lekarskich na 1 lekarza (11. miejsce) i (4) liczbę mieszkańców na 1 placówkę ambulatoryjnej opieki zdrowotnej (14. miejsce).

Kwestia dostępności do usług medycznych jest ważna także z tego względu, że na Pomorzu występują kumulacje niektórych niekorzystnych zjawisk, przede wszystkim zachorowań na nowotwory, co obrazuje poniższa mapa.

Mapa 5. Zachorowalność na nowotwory złośliwe w 2012 r. (na 100 tys. ludności)

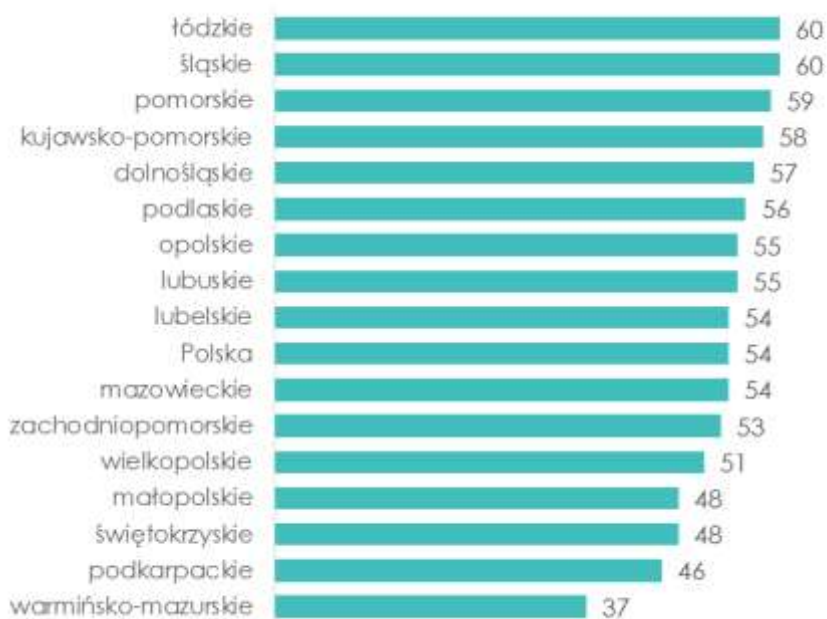


Źródło: GUS, *Zdrowie i ochrona zdrowia w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 61.

Jak wynika z badań GUS w 2012 r. największą zachorowalność na nowotwory złośliwe stwierdzono właśnie u mieszkańców województwa pomorskiego (449 zachorowań na 100 tys. ludności). Następnie łódzkiego (437 przypadków), kujawsko-pomorskiego, opolskiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego (ponad 400 nowych zachorowań na 100 tys. ludności).

Można to zresztą rozciągnąć na szerszą kategorię chorób i dolegliwości przewlekłych, gdzie województwo pomorskie także lokuje się w czołówce. Niekorzystne statystyki mogą się wiązać z bardzo dobrą wczesną wykrywalnością tych chorób.

Wykres 5. Częstość występowania chorób i dolegliwości przewlekłych wg województw (w odsetkach) w 2014 r.



Źródło: GUS, *Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.*, Warszawa 2015, s. 65.

Tak jak w przypadku innych wskaźników, także **korzystanie ze służby zdrowia ma dość istotne zróżnicowania terytorialne i społeczne**. Wraz z upływem lat rosną odsetki korzystających z usług publicznej służby zdrowia w podregionach gdańskim (choć nie w Trójmieście) i słupskim. Na podobnym poziomie utrzymuje się ten odsetek w podregionie starogardzkim.

Z drugiej strony, pomimo systematycznego wzrostu udziału korzystających z usług placówek prywatnych na terenie całego województwa, dysproporcja pomiędzy podregionami (gdański vs. słupski i starogardzki) utrzymuje się na podobnym poziomie od piętnastu lat. Uwarunkowań tego zjawiska należy poszukiwać między innymi w zmieniającej się na przestrzeni lat strukturze sieci prywatnych placówek medycznych w województwie pomorskim oraz wyższym potencjale zaspokajania potrzeb zdrowotnych przez mieszkańców rdzenia metropolii i najbliższych okolic. Nie bez znaczenia pozostaje też status materialny mieszkańców, który z kolei determinuje popyt na korzystanie z płatnych usług, a tym samym determinuje wielkość sieci niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej na danym obszarze.

Do placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ częściej trafiają kobiety oraz mieszkańcy miast, co może wynikać z większej świadomości zdrowotnej w tych grupach, oraz osoby starsze, czego z kolei nie sposób tłumaczyć inaczej niż relatywnie słabszą kondycją fizyczną, wymagającą w konsekwencji częstszych interwencji lekarskich. Zresztą starzenie się populacji województwa powoduje, że rośnie zapotrzebowanie na świadczenie usług opieki zdrowotnej. Tymczasem już teraz niezadawalający jest dostęp do lekarzy, pielęgniarek i położnych i wiele wskazuje na to, że te deficyty będą się pogłębiały. Niepokoi także spadająca – w przeciwieństwie do sytuacji w kraju – liczba placówek zapewniających całodobową opiekę nad osobami z niepełnosprawnościami.

W kontekście sytuacji zdrowotnej mieszkańców ważne są dwa zjawiska. **Z jednej strony rozwija się zjawisko „mody na zdrowie”** – podejmowania aktywności fizycznej czy

ograniczania ilości spożywanych używek, na przykład odsetek osób palących papierosy (według danych z Diagnozy Społecznej) w województwie zmalał z 33% do 26%, ale nadal jest wyższy niż w skali całego kraju.

Z drugiej strony z danych z Diagnozy Społecznej wynika, że **nadal ponad połowa mieszkańców województwa pomorskiego nie uprawiała aktywnie żadnej dyscypliny sportu lub ćwiczeń fizycznych!** Częściej brak doświadczenia aktywności fizycznej odnotowują osoby starsze, mieszkające na wsiach oraz kobiety, a także osoby słabiej wykształcone. Poziom edukacji jest bardzo silnym korelatem podejmowania aktywności fizycznej. O ile bowiem brak aktywności fizycznej jest udziałem 85% osób najgorzej wykształconych, wśród osób z wykształceniem wyższym ten odsetek wynosi już jedynie 36%. Sport jest nie tylko modny, ale też jego uprawianie jest rodzajem społecznego kapitału, przejawem świadomości znaczenia tej formy spędzania wolnego czasu dla możliwości zachowania dobrego zdrowia.

Obok stanu zdrowia i aktywności fizycznej jednym z podstawowych wskaźników, przesądzających o jakości życia, jest uczestnictwo w kulturze. Jego charakterystyka na Pomorzu nie odbiega od uwarunkowań ogólnopolskich. W województwie pomorskim, podobnie jak w całej Polsce, poprawiły się możliwości konsumpcyjne w zakresie uczestnictwa w kulturze, ale nie zwiększył się ilościowy udział Polaków w kulturze. Zmieniają się za to strategie i priorytety związane z różnymi formami uczestnictwa, czego nie odzwierciedlają w prosty sposób dane w badaniach kwestionariuszowych.

Zmienną, która silnie wpływa na zakres uczestnictwa w kulturze jest status społeczno-ekonomiczny. Jak wynika z danych zebranych w ramach 8. edycji Diagnozy Społecznej, najbardziej aktywną na niwie kulturalnej oraz towarzyskiej grupą byli studenci i uczniowie. Ten trend dotyczy zarówno uczestnictwa w wydarzeniach z zakresu kultury instytucjonalnej (teatr, koncert, kino), jak i w pozainstytucjonalnych formach życia kulturalnego i towarzyskiego (np. wyjścia ze znajomymi do kawiarni). Jest to też z pewnością efektem realizowanej, mimo krytycznych uwag pod jej adresem, edukacji kulturalnej w szkołach. A także cecha związana z wiekiem, gdyż w okresie adolescencji dominujące stają się poszukiwania różnych form asocjacji pokoleniowych.

Gdyby przyjąć kryterium strukturalne to należałoby stwierdzić, że najaktywniejszymi uczestnikami życia kulturalnego są dobrze wykształceni przedstawiciele klasy średniej z większych ośrodków miejskich. Z tego też z pewnością wynika, iż relatywnie lepsze wskaźniki kulturalnej partycypacji zauważalne są w podregionie trójmiejskim.

Analizując poszczególne formy aktywności cechą, która rzuca się w oczy, jest ciągle **zbyt niski poziom czytelnictwa**. Pokazują to badania Biblioteki Narodowej¹⁰.

Pomorzanie czytają tak samo rzadko i niechętnie jak reszta Polaków. Nie wyróżniają się również *in plus* pod względem posiadanego księgozbioru. Wpływ na „aktywność książkową” ma przede wszystkim pozycja społeczna, czyli poziom wykształcenia, posiadane dochody czy zajmowane miejsce w hierarchii zawodowej.

Na podobnym poziomie utrzymuje się częstotliwość uczestnictwa w takich formach życia kulturalnego, jak chodzenie do kina czy teatru lub obecność na koncertach. Pomorze, niezależnie od podregionu, charakteryzuje zbliżona aktywność w tych obszarach, również bez wyraźnych zmian w perspektywie czasowej i to mimo poczynionych w ostatnich latach

¹⁰ D. Michalak i in., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku: wstępne wyniki*, Warszawa 2016, *passim*.

znaczących inwestycjach w infrastrukturę kulturalną. Różnice regionalne nie są znaczące – nieco częściej wyjścia kulturalne organizowali mieszkańcy aglomeracji trójmiejskiej. Jednocześnie zaobserwować można większą aktywność w tym obszarze wśród mieszkańców miast.

Nie ma też szczególnie wyróżniających Pomorzan cech, jeśli idzie o sposoby spędzania wolnego czasu, w tym na przykład spotkania ze znajomymi czy praktyki turystyczne. Kiedy przestaje się myśleć o kulturze jako o odświeżającej wizycie w teatrze, w obręb aktywności o charakterze kulturalnym włączyć można cały zestaw form rekreacyjno-sportowych, w tym praktyki „wychodzenia na miasto”, czy szerzej, funkcjonowania (z innymi) w przestrzeni publicznej.

W przypadku wizyt w restauracji czy kawiarni częstotliwość podejmowania tej formy aktywności nie ulega znaczącym różnicom na przestrzeni czasu i kształtuje się na poziomie 10-20% - tak na Pomorzu, jak i w Polsce. Można powiedzieć, że Pomorzanie – podobnie zresztą, jak mieszkańcy innych części Polski – nie są osobami towarzyskim. Stoi to być może w sprzeczności z autostereotypem Polaka gościnnego i otwartego na kontakty z innymi. Prawdopodobnie jednak bardziej adekwatne byłoby wyjaśnienie relatywnie niskiej częstotliwości spotkań tendencjami indywidualizacyjnymi i prymatem wartości materialnych nad postmaterialnymi (jakość życia, wrażliwość społeczna, otwartość na nowe doświadczenia). Widać to również w porównaniach międzynarodowych (dane OECD), w których Polska znajduje się na końcu listy, jeśli chodzi o poziom uspołecznienia mieszkańców. Dotyczy to zarówno spotkań ze znajomymi, co, i to może już bardziej zaskakiwać, relacji rodzinnych.

Podstawowym źródłem rozrywki i sposobem spędzania wolnego czasu pozostaje telewizja.

Dane z Diagnozy wykazały, że przynajmniej połowa Pomorzan przeznaczają do trzech godzin w ciągu dnia na oglądanie telewizji. Wniosek ten jest zbliżony z wynikami innych opracowań, z których ponadto wynika, że ta forma aktywności wygrywa ze spędzaniem czasu z rodziną, rekreacyjną aktywnością fizyczną, tj. chodzeniem na spacerzy czy tradycyjnym odpoczynkiem w celu regeneracji sił.

Natomiast czynnikiem, który z pewnością wyróżnia Pomorze, jest bogata i zróżnicowana kultura regionalna, przede wszystkim kaszubska i kociewska, ale także ta, która rozwija się w tzw. powiatach nowych (Powiśle, ziemia słupska, Żuławy), gdzie obserwujemy ciekawe formy re- i konstruowania kulturowych wartości. Przy czym – i jest to cecha dotycząca tak kultury tradycyjnej, jak i tej kreowanej na nowo – jest ona poddawana silnej presji rynkowej i ulega w coraz większym stopniu komercjalizacji, stając się produktem turystycznym. Co nie zmienia jednak jej znaczenia tożsamościowego.

Mówiąc o zmieniających się formach aktywności kulturalnej i społecznej trudno byłoby pominąć znaczenie nowych technologii informacyjnych. **Wskaźniki dostępności i wykorzystania tych technologii na Pomorzu są wysokie, ponadprzeciętne w skali kraju – wyższe średnio między 5% a 10%.** Podkreślić też należy, że do 2015 r. odsetek użytkowników komputerów wzrósł, w zależności od podregionu Pomorza, nawet dwukrotnie. Jednocześnie problemem jest niski poziom obecności w świecie nowych mediów osób po 45. roku życia. Najczęściej wskazywanym powodem, dla którego gospodarstwa domowe nie mają dostępu do sieci, jest brak potrzeby korzystania z Internetu.

Nie-użytkownikom brakuje przede wszystkim motywacji, by korzystać z dostępu do nowych narzędzi komunikacyjnych. Ważnym jest to, że Polaków (w tym: Pomorzan) różni obecnie nie

tylko (nie przede wszystkim) częstotliwość korzystania z nowych technologii, ale też (mniej widoczne w danych) strategię ich używania. Do tego należy dodać, że posiadanie dostępu do komputera coraz słabiej warunkuje prawdopodobieństwo korzystania z Internetu. Bycie on-line umożliwiając dziś w istotnym stopniu technologie mobilne, z których najchętniej korzystają osoby najmłodsze. I to właśnie te nowe narzędzie zasadniczo określają zmieniającą się strategię korzystania z sieci (obecności w sieci).

Zakres i forma używania nowych technologii ma – będzie miał w coraz większym stopniu – wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa, w tym poziom jego kapitału społecznego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że jakość tego kapitału oraz kondycja społeczeństwa obywatelskiego stają się podstawowym problemem, określającym możliwości i potencjały rozwojowe województwa pomorskiego.

Niepokojąco w tym kontekście jest więc to, że **jeden na czterech mieszkańców Pomorza przejawia obojętność względem przestrzegania norm wspólnotowych**. I jest to wskaźnik nieznacznie wyższy niż w skali całego kraju, co może wskazywać na pogłębiający się proces indywidualizacji. Ale być może też (przynajmniej na niektórych obszarach i w niektórych środowiskach) na utrzymujący się stan anomii społecznej.

Czułym wskaźnikiem stosunku do norm wspólnotowych jest przestrzeganie zasady dotyczącej podatków, wskazuje ona bowiem nie tylko na wrażliwość na dobra wspólnotowe (wszak z podatków finansowane są usługi publiczne), ale także na poziom legalizmu. Po pierwsze, wydaje się ona istotniejsza dla mieszkańców miast w województwie pomorskim aniżeli dla mieszkańców wsi (skąd inąd może to być spowodowane tym, że rolnicy są zwolnieni z wielu obowiązków podatkowych). Po drugie, na Pomorzu dla co czwartego mieszkańca kwestia uczciwego regulowania należności podatkowych nie ma znaczenia (jest to tendencja w miarę stała). Po trzecie, wraz z upływem lat rośnie odsetek osób niezainteresowanych tą kwestią w podregionie trójmiejskim i słupskim, maleje zaś – w starogardzkim (w ciągu dekady spadł ponad dwukrotnie). Po czwarte, mniejszą skłonność do płacenia podatków mają kobiety oraz osoby młodsze.

Pozytywnie na tle całego kraju wypada natomiast grupa Pomorzan deklarująca, iż bardzo obchodzi ją to, czy ktoś niesłusznie pobiera zasiłek dla bezrobotnych. Sukcesywnie, choć powoli, spada też odsetek osób skłonnych akceptować unikanie opłat za korzystanie z transportu publicznego. W tym obszarze Pomorzanie są nieznacznie mniej liberalni niż mieszkańcy innych regionów.

Można więc powiedzieć – sporo spośród mieszkańców Pomorza niechętnie płaci podatki, ale jednocześnie mieszkańcy nie lubią wyłudzenia publicznych pieniędzy i unikania płacenia za komunikację publiczną.

Z analizy tych trzech aspektów przestrzegania norm wspólnotowych wyłania się dość spójny obraz, umożliwiający wskazanie czynników zwiększających prawdopodobieństwo braku zainteresowania odpowiedzialnością za jakość życia społeczności. Niepokoi przede wszystkim fakt, że relatywnie wysokie wskaźniki braku zainteresowania widoczne są w grupie osób młodych. Może to sugerować brak edukacji obywatelskiej i socjalizację młodzieży do dbałości niemal wyłącznie o powodzenie indywidualne (swoje, ewentualnie również swoich najbliższych). Reprodukuje się więc w pewnym sensie dosyć wyraźnie schemat niechęci do instytucji państwa i obojętności na dobro wspólne.

Ponadto mamy do czynienia z dosyć silnym pęknięciem wśród mieszkańców Pomorza i relatywnie dużym zróżnicowaniem na grono obojętnych i zaangażowanych.

Różnice międzyregionalne w skali kraju tłumaczyć może wielowiekowa tradycja kulturowa w poszczególnych regionach, w tym jeszcze spuścizna zaborowa. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że najmniej obojętni na łamanie praw i reguł życia wspólnotowego są mieszkańcy terenów dawnego zaboru pruskiego, co z kolei można wiązać z silniejszymi tradycjami przywiązania do reguł państwowości, samoorganizacji i zainteresowania życiem społeczności lokalnej. Wydaje się jednak, że powojenne migracje, doświadczenie PRL-u i transformacji w znaczącym stopniu zatarty te różnice, a poziom alegalizmu nadal jest w Polsce, w tym także na Pomorzu, wysoki.

Można się zastanawiać, na ile taki stosunek do norm wspólnotowych i legalistycznych jest efektem niskiego zaufania do instytucji publicznych i do państwa? Pomorzanie, podobnie jak wszyscy Polacy, prezentują wysoki poziom zaufania do bliskich – rodziny i sąsiadów. W tym drugim przypadku dane z Diagnozy Społecznej pokazują, że wyraźnie spada poziom nieufności w relacjach sąsiedzkich. W przeciągu 4 lat z 21% do 11% spadł odsetek osób deklarujących brak zaufania do sąsiadów. Sytuacja na Pomorzu stanowi tu odzwierciedlenie trendu ogólnopolskiego. Wyraźne są natomiast zróżnicowania międzyregionalne. O ile w podregionie starogardzkim poziom nieufności w relacjach sąsiedzkich nie ulega zmianie, w pozostałych częściach województwa zmiany mają charakter niemal rewolucyjny. Dla przykładu: w podregionie słupskim odsetek mieszkańców, którzy nie mają zaufania do sąsiadów spadł z 17% w 2011 r. do 4% w 2015 r. Wyższe poziomy nieufności w relacjach sąsiedzkich odnotowano wśród mężczyzn, mieszkańców miast i osób młodych.

Jednocześnie w województwie pomorskim rosnącemu zaufaniu do bliskiego kręgu społecznego towarzyszy ciągle niski poziom zaufania zgeneralizowanego (do obcych). Pod stwierdzeniem, że większości ludzi można ufać podpisuje się od kilkunastu do ok. 20% populacji Pomorzan. Przy czym od 2009 r. odsetek ten spadał, by nieco wzrosnąć w 2015 r. Pomorze nie odstaje pod tym względem na tle danych ogólnopolskich. Nie różnicują się w tym przypadku także dane ze względu na lokalizację, płeć i wiek.

Polski problem niskiego poziomu zaufania widoczny jest też na przykładzie stosunku do instytucji, przy czym dynamika jego spadku jest w naszym regionie większa niż w skali kraju. Nieufność do instytucji nie omija również władz lokalnych, co dla regionu, który uważa siebie za kolebkę samorządności, musi być wskaźnikiem wysoce niepokojącym.

Towarzyszy temu ciągle niski poziom zaangażowania obywatelskiego. Wskaźnik ten na Pomorzu oscyluje wokół kilkunastu procent (podobnie jak w innych regionach w Polsce), a udział osób angażujących się w życie społeczności lokalnej utrzymuje się na stabilnym poziomie. *In plus* wyróżnia się w tym aspekcie podregion gdański (z wykluczeniem aglomeracji trójmiejskiej). Co ciekawe – większym zaangażowaniem wyróżniają się mieszkańcy pomorskich wsi.

Członkostwo w organizacjach pozarządowych i zaangażowanie w ich działania, które jest czułym miernikiem aktywności obywatelskiej, deklarowało jedynie kilkanaście procent Pomorzan. Niewielkim pocieszeniem pozostaje fakt, że w stosunku do danych ogólnopolskich widzimy lekką przewagę aktywności instytucjonalnej Pomorzan. Nie powinna nas także zadowalać informacja, iż w województwie pomorskim odsetek osób deklarujących członkostwo w organizacji jest wyższy niż w wielu innych regionach. Ani też informacja, że stosunek liczby organizacji pozarządowych do liczby mieszkańców jest na terenie

województwa pomorskiego trzecim *ex-aequo* (razem z województwem warmińsko-mazurskim) w skali kraju (24,09 organizacji przypada na 10 tys. mieszkańców). Lepsza sytuacja jest tylko w województwach mazowieckim (26,49) i lubuskim (24,43)¹¹. Wszystkim wskaźnikom towarzyszy bowiem nadal niskie poczucie sprawstwa i przekonania o możliwości wpływu na życie lokalnej społeczności.

Jednocześnie charakterystyczne dla mieszkańców Pomorza jest zadowolenie z reform i przemian ustrojowych. Z danych pozyskiwanych w kolejnych edycjach *Diagnozy Społecznej* wyraźnie widać, że przekonanie o sukcesie polskiej transformacji sukcesywnie rośnie, szczególnie wyraźnie w ostatnich latach. W latach 2001-2015 odsetek Pomorzan deklarujących, że reformy w Polsce „raczej się udały” zwiększył się z 10% do 26%. Jest to też bardziej dynamiczny wzrost niż ten, który dokonał się w innych regionach (w skali kraju wzrost z 8% do 16%).

Jednocześnie, co nie powinno dziwić, w obrębie województwa wyraźne są dysproporcje jeśli chodzi o odsetek zadowolonych z transformacji. Takich osób jest zdecydowanie najwięcej w podregionie trójmiejskim. Znacznie niższe są wskaźniki w podregionie starogardzkim i, przede wszystkim, w podregionie słupskim. Wydaje się, że jest to efektem najlepszego zdyskontowania transformacji w centrum regionu. Zmiany – zarówno infrastrukturalne, jak i w sferze symbolicznej – w największym stopniu dokonały się w rdzeniu metropolii. Znacznie silniejsza trauma transformacyjna dotknęła mieszkańców zachodniej części województwa. Różnice między poszczególnymi obszarami są tak znaczące, że w uzasadniony sposób możemy mówić o kształtowaniu się „Pomorza dwóch prędkości”.

Widać to też, na przykładzie rosnących dysproporcji, jeśli chodzi o odsetki zadowolonych na wsiach i w miastach. W pierwszych latach XXI wieku różnicowania pod względem miejsca zamieszkania były niewielkie, maksymalnie kilkuprocentowe. Z czasem zaczęły jednak rosnąć i dziś ta różnica wynosi 20 p.p. Bardziej zadowoleni ze zmiany ustrojowej są mężczyźni i osoby młode, choć nie dotyczy to grupy najmłodszych badanych (które nie ukończyły 25. roku życia).

Stosunek do reform rzutuje na wszystkie formy aktywności obywatelskiej, w tym także na uczestnictwo w wyborach. Średnia frekwencja wyborcza w Polsce (wyliczona na podstawie wyborów przeprowadzanych po 1989 r.) wynosi 47% i jest niższa w stosunku do, na przykład, Litwy (58%), Węgier (68%), czy Czech (76%). Stabilność uczestnictwa wyborczego w Polsce jest natomiast niższa nie tylko w porównaniu do większości krajów post-socjalistycznych, ale też do tzw. „nowych demokracji”, na przykład Filipin, Meksyku, Tajwanu czy Chile¹².

W skali regionu najwyższą frekwencję odnotowuje się w Trójmieście. Wysokie wskaźniki frekwencji można też zaobserwować w miastach pasa nadmorskiego oraz gminach na Kaszubach (Sierakowice, Kartuzy, Żukowo, Sulęcyno). W porównaniu wojewódzkim najniższa frekwencja jest w podregionie słupskim, a więc obszarze, gdzie transformacja była najboleśniej – w wielu gminach nie przekracza 40%.

¹¹ M. Musiał-Karg, *Diagnoza lokalnych problemów i wyzwań powiatu słubickiego. Aktywność obywatelska*, Słubice 2014, *passim*.

¹² M. Cześniak, *Partycypacja wyborcza Polaków*, Warszawa 2009, *passim*.

Konstrukcja raportu

Niniejsze opracowanie składa się z pięciu części zakończonych rekomendacjami.

W części I zawarto informacje dotyczące zastosowanej metodologii oraz źródeł, z których korzystano.

Część II obejmuje dane związane z charakterystyką demograficzną Pomorza, w tym wskaźniki migracji oraz prognozy demograficzne.

Część III poświęcono warunkom życia mieszkańców województwa pomorskiego. Uwzględniono dane na temat sytuacji materialnej, warunków mieszkaniowych, edukacji, wykluczenia społecznego i rynku pracy.

W części IV skupiono się na stylach życia Pomorzan charakteryzowanych przez: indywidualną jakość życia, zdrowie, kulturę i wypoczynek, korzystanie z technologii cyfrowych, kapitał społeczny i społeczeństwo obywatelskie.

W części V podjęto próbę porównania Obszaru Metropolitalnego Gdańsk-Gdynia-Sopot z pozostałą częścią województwa.

CZĘŚĆ I

Metodologia i źródła wykorzystane w ramach analizy

1.1. Metodologia

Niniejszy raport został opracowany w całości jako **analiza danych zastanych** (ang. Desk Research). Analiza danych zastanych jest techniką badawczą, która w sposób zobiektywizowany oraz systematyczny ustala i opisuje fakty na temat analizowanych zjawisk przy wykorzystaniu już istniejących i zagregowanych statystyk, raportów i publikacji. Priorytetowe znaczenie dla niniejszego opracowania ma przedsięwzięcie empiryczne pn. „Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków”. **Diagnoza Społeczna stanowiła materiał wyjściowy dla wszystkich analiz przeprowadzonych na potrzeby niniejszego raportu.**

Opracowanie danych z Diagnozy Społecznej pod kątem województwa pomorskiego stanowi niezwykle wymagające wyzwanie ze względu na konieczność syntetycznego ujęcia zebranych informacji. Ograniczony wpływ badacza na metodologię w przypadku badań niereaktywnych, opartych na analizie danych wtórnych, rzutuje na **niewielką elastyczność przy opracowaniu wyników**. W tej sytuacji konieczna jest identyfikacja ograniczeń związanych z wykorzystanym materiałem. Z tego względu przed zapoznaniem się z wynikami analizy ważne jest zapoznanie się z założeniami poczynionymi na początkowym etapie opracowywania wyników. Założeniom tym podlegać musiała bowiem – z uwagi na swój obszerny i kompleksowy charakter – analiza materiału z Diagnozy Społecznej.

Założenia badawcze analizy danych zastanych

Syntetyczna analiza tak złożonego i obszernego materiału, jakim jest osiem edycji Diagnozy Społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem wyników dla województwa pomorskiego, pociąga za sobą konieczność sformułowania kilku założeń merytorycznych i metodologicznych. **Założenia te wynikają przede wszystkim z niemożności aktywnej partycypacji w procesie projektowania badania, a co za tym idzie niemożności ingerencji w etap zbierania i analizy danych.** W sytuacji gdy do dyspozycji są zbiory z badań, a nie towarzyszy im rozbudowany komentarz metodologiczny, konieczne jest przyjęcie założeń odnośnie finalnego kształtu zbioru, na którym dokonywane będą analizy do niniejszego opracowania. Poniżej znajduje się krótki opis podstawowych ograniczeń, jakie narzuca formuła badania Desk Research z wykorzystaniem materiałów z Diagnozy Społecznej.

Diagnoza Społeczna realizowana jest cyklicznie od 2000 r. na panelowej próbie gospodarstw domowych. **Pomimo panelowego i powtarzalnego charakteru badania, zdarza się, że poszczególne zagadnienie w kwestionariuszach poruszane były w niejednakowy sposób.** Wskaźniki, które różnią się w swoim brzmieniu od pierwotnej formy, nie mogły być porównywane w czasie.

Z podobną barierą mamy do czynienia w sytuacji **rozbieżności i różnicowania odpowiedzi w obrębie tych samych, powtarzanych regularnie pytań.** Modyfikacje nie pozwalają na wnioskowanie w perspektywie porównawczej, zwłaszcza jeśli chodzi o przekrój w czasie. Dodatkowo, wnioskowanie takie utrudnia zmienianie poziomów analizy w pytaniach. Wskaźniki z różnicującymi się poziomami analizy obciążane są ryzykiem błędów interpretacyjnych podczas analizy w czasie.

W procesie „czyszczenia” danych i prac analitycznych na zbiorze, sporym utrudnieniem był sposób kodowania danych, wynikający z realizacji Diagnozy Społecznej techniką PAPI. W ankietach brakuje pytań filtrujących (wskazujących na to, kto powinien wypełnić kolejne pytania, a kto powinien przejść dalej) przed dużymi blokami pytań. Wypełnianie ich jedynie na mocy arbitralnej decyzji respondenta generowało często braki danych, wynikające z rezygnacji z wypełniania dalszej części ankiety. W związku z tym w zbiorach brakuje ważnych zmiennych, na podstawie których można wnioskować o całej zbiorowości reprezentującej daną cechę, np. o całej zbiorowości internautów.

Innym problemem napotkanym podczas pracy z materiałem empirycznym było wypadanie pytań z poszczególnych bloków w różnych edycjach badania. Jeśli pytanie pojawiło się tylko dwukrotnie, zwłaszcza zaś gdy zadane było w pierwszych edycjach, analiza w czasie była niemożliwa z uwagi na duże ryzyko obciążenia błędem interpretacji do wartości danego wskaźnika. Dodatkowo, dane były wówczas nieaktualne względem bieżących zjawisk, co wpływało na niewielką adekwatność interpretacji.

Inną cechą Diagnozy Społecznej, która pociągała za sobą utrudnienia w merytorycznej analizie danych, było **lapidarne poruszanie niektórych problemów.** Kwestie takie, jak: edukacja, wykluczenie społeczne, kapitał ludzki, kapitał społeczny i społeczeństwo obywatelskie czy tożsamość i związek ze społecznością lokalną były lekko zarysowywane, a niekiedy w ogóle nie zostały poruszone (kwestie tożsamości i integracji lokalnej). Na podstawie istniejących w Diagnozie Społecznej danych odnośnie tych kwestii trudno jest zatem wyciągnąć pogłębione wnioski. Dane dotyczące tych zagadnień były zatem uzupełniane w oparciu o informacje pochodzące z innych opracowań i statystyk. Przy czym, należy zaznaczyć, materiały uzupełniające nie mogą być analizowane w czasie z uwagi na ich aktualny tylko dla danego okresu charakter.

Ponieważ nie wszystkie informacje da się pogłębić za pomocą Diagnozy Społecznej, istotne w raporcie jest rozłożenie akcentów i koncentracja na najważniejszych dla analizy danego zagadnienia aspektach.

Reasumując, do niniejszego raportu wyselekcjonowane zostały i wykorzystane w analizie tylko te wskaźniki, które miały ciągłość w czasie. Patrząc przez pryzmat poszczególnych edycji Diagnozy Społecznej, rezygnowano najczęściej z pytań przestarzałych i powtarzanych nieregularnie.

Trzeba też dodać, **że jeśli województwem pomorskim, a pozostałymi województwami występowały różnice, to w poszczególnych rozdziałach/zagadnieniach zostało to uwypuklone.** Jeśli takiej informacji nie ma – należy przyjąć, że nie ma statystycznie istotnych różnic.

Na koniec warto wspomnieć, że **struktura raportu wynika niejako z podziału zbiorów danych.** Na część dotyczącą warunków życia w województwie pomorskim w większości składają się zmienne dotyczące gospodarstw domowych. Natomiast część opisująca jakość życia Pomorzan składa się ze zmiennych z kwestionariusza indywidualnego. Tym samym w pierwszym przypadku najczęściej jednostką analizy jest gospodarstwo domowe, a w przypadku drugim - pojedynczy respondent. Jest to swego rodzaju umowna linia demarkacyjna między dwoma komponentami raportu, ponieważ zagadnienia z poszczególnych kwestionariuszy przeplatają się w raporcie.

1.2. Źródła

W raporcie zostały wykorzystane informacje i dane pochodzące z różnych źródeł. Jednak newralgiczny charakter dla opracowania mają bazy danych pochodzące z badania Diagnoza Społeczna realizowanego w latach 2000-2015. Z racji swojego holistycznego charakteru, Diagnoza Społeczna nie odpowiada na wszystkie pytania i nie opisuje kompleksowo wszystkich zagadnień, sformułowanych na potrzeby realizacji niniejszego projektu. Z tego względu zatem, dane te uzupełniane były istniejącymi opracowaniami i raportami. Dotyczyło to szczególnie sytuacji gdy zakres tematyczny i przedmiotowy Diagnozy Społecznej nie odpowiadał bądź nie udzielał wyczerpujących odpowiedzi na pytania badawcze.

Źródła wybierane były za pomocą określonego klucza. Była nim aktualność danego opracowania i jego ogólnowojejewódzki charakter (tj. raport poświęcony całemu regionowi, nie zaś prezentacji wyników tylko dla pojedynczego powiatu). Pełen spis wykorzystanych źródeł znajduje się na końcu niniejszego opracowania.

Diagnoza Społeczna – charakterystyka projektu¹³

„Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków” to ogólnopolskie ilościowe badanie, realizowane cyklicznie pod kierownictwem prof. Janusza Czapińskiego i prof. Tomasza Panka. Problematyka tego badania jest interdyscyplinarna ze względu na wielowątkowość poruszanych aspektów życia codziennego gospodarstw domowych i ich członków, z uwzględnieniem wymiarów: ekonomicznego i pozaekonomicznego.

W badaniu biorą udział **gospodarstwa domowe** (dalej również jako GD) oraz wszyscy dostępni ich **członkowie**, którzy ukończyli 16 lat. Jest to projekt **o charakterze panelowym**. W związku z czym, w kolejnych edycjach udział biorą wszystkie gospodarstwa domowe z poprzednich rund badania oraz nowe gospodarstwa domowe z nowej próby (w przypadku, gdy z udziału w badaniu zrezygnowali dotychczasowi paneliści lub gdy podjęto decyzję o powiększeniu próby).

Do 2016 r. zostało przeprowadzonych osiem edycji Diagnozy Społecznej. Badania odbyły się w następujących latach: 2000, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013 i 2015. Załącznik 1. przedstawia zestawienie wielkości zrealizowanych prób badawczych w podziale na lata, jednostkę administracyjną oraz kategorię obserwacji.

W Diagnozie Społecznej wykorzystywane są **dwa narzędzia** pomiaru. Pierwszy kwestionariusz dotyczy **struktury i warunków życia gospodarstwa**, więc respondentem jest najlepiej zorientowana w tej tematyce osoba (tzw. głowa gospodarstwa domowego). Pomiar ten jest realizowany techniką wywiadu bezpośredniego. Drugie narzędzie koncentruje się na **subiektywnych aspektach życia jednostek** (tj. jakość życia, styl życia i cechy indywidualne) i jest przeznaczone do samodzielnego wypełnienia przez wszystkich dostępnych członków gospodarstwa domowego. W 2015 r. wprowadzono wersjonowanie kwestionariusza indywidualnego. Pierwszy wariant był narzędziem standardowo

¹³ J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza Społeczna 2015, Warunki i jakość życia Polaków – Raport*, Warszawa 2015, s. 13-15.

wykorzystywanym przez twórców Diagnozy Społecznej. Drugi wariant był polską wersją kwestionariusza z badania International Social Survey Programme 2015 (ISSP 2015)¹⁴.

Oficjalna witryna internetowa Diagnozy Społecznej funkcjonuje pod adresem www.diagnoza.com. Można tam znaleźć informacje nt. metodologii i wszystkie produkty badania, tj. kwestionariusze i instrukcje, bazy danych, raporty oraz raporty tematyczne.

Jak czytać raport? Objaśnienia dotyczące szaty graficznej raportu

W raporcie wykorzystano przygotowane specjalnie na potrzeby niniejszego projektu materiały graficzne. Opracowanie analityczne zbiorów danych pozwoliło na wygenerowanie tabel frekwencji informujących o zmianach w natężeniu danego zjawiska w czasie. Tabele te stały się nie tylko podstawą do analizy i formułowania wniosków, ale również do tworzenia infografik, map i wykresów ilustrujących całości kształt danych w różnorodnych ujęciach czy przekrojach.

Opracowanie graficzne dotyczące Diagnozy jest w całości opracowaniem własnym i zostało zrealizowane wedle koncepcji zespołu projektowego pracującego nad analizą danych.

Fundamentalną częścią strony graficznej raportu są infografiki, którymi przeplatane są fragmenty tekstu. **Grafiki przygotowane zostały tylko dla zmiennych dychotomicznych** (tj. pytań, na które można udzielić odpowiedzi „tak” lub „nie”) oraz **pytań skalowanych** (odpowiedzi w formacie skali Likerta – najczęściej na skali 1-5, np. od „zdecydowanie się nie zgadzam” do „zdecydowanie się zgadzam”). W przypadku pytań dychotomicznych, grafiki najczęściej pokazują tylko jedną wybraną odpowiedź (np. tylko „tak”). Natomiast w przypadku pytań skalowanych, grafika ilustruje tylko zagregowane odpowiedzi pozytywne lub negatywne.

Zmianę w czasie w grafice analizuje się za pomocą pomarańczowej osi z cyframi odpowiadającymi każdej z 8 edycji:

- 1 – 2000,
- 2 – 2003,
- 3 – 2005,
- 4 – 2007,
- 5 – 2009,
- 6 – 2011,
- 7 – 2013,
- 8 – 2015.

Jednocześnie zmiana w czasie w zakresie poszczególnych wskaźników dla województwa pomorskiego pokazana została na infografice nie tylko w porównaniu do danych dla całego kraju, ale również w kilku różnych przekrojach demograficznych:

- **w strukturze ze względu na podregiony NTS3** z uwzględnieniem bądź wyodrębnieniem podregionu trójmiejskiego¹⁵,

¹⁴ Więcej informacji na stronie www.issp.org.

¹⁵ Województwo pomorskie w przekroju ze względu na podregiony NTS3 z wyodrębnieniem podregionu trójmiejskiego zostało uwzględnione tylko i wyłącznie na infografikach ilustrujących odpowiedzi respondentów indywidualnych. Wyodrębnienie to jest zasadne zwłaszcza dla problematyki stylu życia, ze względu na hipotezę o występowaniu różnic między Trójmiastem a pozostałymi podregionami, w zakresie występowania różnych stylów życia (tradycjonalizm vs. nowoczesność) a także w zakresie dostępu do kultury. Na infografikach ilustrujących

- w strukturze ze względu na **typ miejscowości** (miasto lub wieś),
- w strukturze ze względu na **pleć** (tylko w przypadku danych zebranych z kwestionariuszy indywidualnych),
- w strukturze ze względu na **wiek** (tylko w przypadku danych zebranych z kwestionariuszy indywidualnych),
- w strukturze ze względu na wielkość **gospodarstwa domowego** (tylko w przypadku danych ilustrujących odpowiedzi głowy gospodarstwa domowego).

Zakres przedmiotowy badania obejmuje też – w zależności od dostępności danych – mieszkańców w rozróżnieniu na **wykształcenie, zawód, status społeczno-zawodowy**, które można odnaleźć w rozdziałach dotyczących: edukacji, rynku pracy, zdrowia, kultury i wypoczynku oraz społeczeństwa obywatelskiego.

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2014 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wprowadzenia Nomenklatury Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NTS), wyodrębniony został piąty podregion na terenie województwa pomorskiego. Powiaty: chojnicki, człuchowski oraz kościerski weszły w skład podregionu chojnickiego. **Zastosowanie w niniejszym opracowaniu nomenklatury GUS aktualnej do 2014 r. było konieczne z uwagi na konsekwencję w oznaczeniach stosowanych we wszystkich edycjach Diagnozy Społecznej oraz kompatybilność istniejących już danych.**

Rysunek 1. Podregiony województwa pomorskiego do końca 2014 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS

Biorąc pod uwagę konstrukcję techniczną próby badawczej w projekcie Diagnoza Społeczna (opartą na nomenklaturze GUS dla NTS3 aktualnej do 2014 r.) oraz niekonsekwencję/braki danych w stosowanych oznaczeniach powiatów na poziomie

odpowiedzi gospodarstw domowych podregion trójmiejski nie został wyodrębniony celowo, ze względu na niewystarczającą liczebność podstaw procentowania w podgrupach w przypadku podziału na cztery kategorie, będących konsekwencją zróżnicowanej wielkości prób pomiędzy pomiarami oraz braków danych w przypisaniu wartości w bazie danych.

pojedynczych przypadków w zbiorach danych, **niemożliwe było wtórne wydzielenie Obszaru Metropolitalnego Gdańsk-Gdynia-Sopot** (OM G-G-S). W związku z tym, dla wyników pochodzących z kwestionariusza dla respondentów indywidualnych, zastępczo wydzielony został podregion trójmiejski.

W osobnym rozdziale dokonana została analiza wybranych, kluczowych wskaźników społeczno-demograficznych w podziale na OM G-G-S i obszar poza OM G-G-S. Wykorzystane zostały możliwie najbardziej aktualne dane (w zależności od źródła za 2014 r. albo 2015 r.). Analiza została przeprowadzona na podstawie różnych dostępnych źródeł. W głównej mierze wykorzystane zostały dane pochodzące ze statystyki publicznej. Przedstawiono także wybrane wskaźniki z Diagnozy Społecznej. W tym celu orientacyjnie zagregowano w jeden obszar podregiony gdański oraz trójmiejski. Należy mieć na uwadze, że obszar ten nie do końca pokrywa się z OM G-G-S, dlatego też dane z Diagnozy Społecznej powinny być interpretowane z ostrożnością i w sposób pogładowy.

W przekroju ze względu na wiek znaczenie mają poszczególne kolory ikon, oznaczających konkretną kategorię wiekową (np. najciemniejszy kolor umiejscowiony począwszy od lewej oznacza w każdej edycji populację odpowiadającą do 24 lat). Pamiętać należy, że szczegółowe przekroje demograficzne mają zastosowanie tylko w odniesieniu do danych dla województwa pomorskiego.

Na potrzeby raportu przygotowane zostały również mapy bazujące na danych z Diagnozy Społecznej. Ilustrują one, podobnie jak grafiki, pytania dychotomiczne i skalowane, wskazując jednocześnie, czy w obrębie odpowiedzi „tak” lub agregatu odpowiedzi pozytywnych zadawanych w formacie skali Likerta w danym województwie występują w tych odpowiedziach istotne statystycznie różnice względem województwa pomorskiego. Wiąże się to z trzema poziomami analizy, symbolizowanymi przez trzy kolory, którymi pokolorowane jest osiem słupków, a więc osiem edycji badania (pierwszą edycję oznacza pierwszy słupek od lewej):

- kolor szary (neutralność/brak istotnych statystycznie różnic),
- kolor czerwony (różnice istotne statystycznie na niekorzyść danego województwa względem pomorskiego),
- kolor morski (różnice istotne statystycznie na korzyść danego województwa względem pomorskiego).

Jeżeli dane pytanie nie pojawiło się w którejś edycji, słupek przybiera kolor biały. Z uwagi na często napotykaną niewielką istotność statystyczną w odpowiedziach między województwami, mapy nie zawsze są stosowane w ilustracji danych.

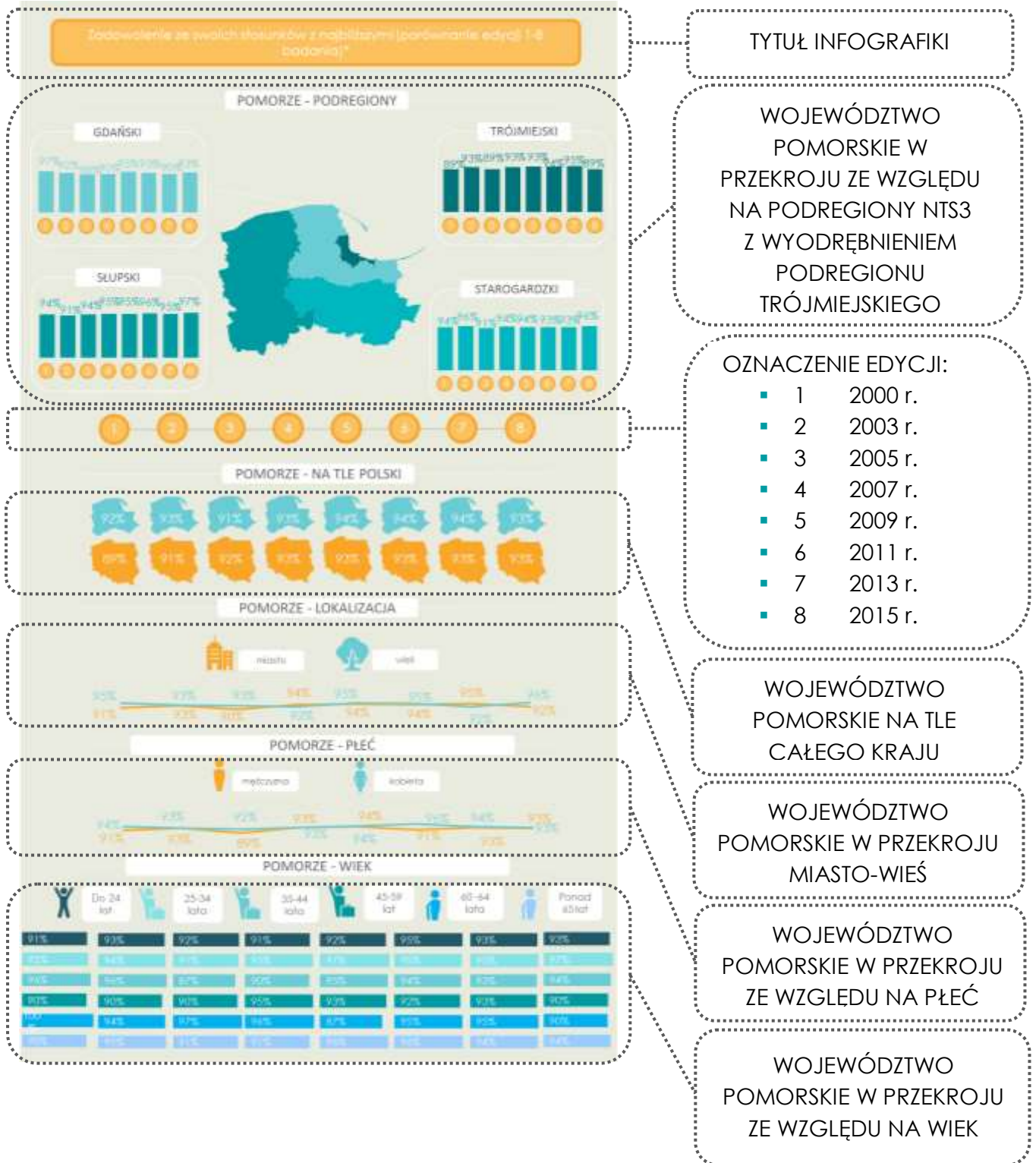
Warto podkreślić, że w raporcie zamieszczone zostały mapy tylko dla tych pytań, w obrębie których zanotowano istotne w sposób statystyczny różnice w wynikach pomiędzy poszczególnymi województwami. Zrozumiałe jest więc, że **mapy nie występują w analizie tych wskaźników, w obrębie których nie zostały stwierdzone istotne statystycznie różnice wyników pomiędzy województwami.**

Mapy w opracowaniu służą graficznej prezentacji danych. W opracowaniu znalazły się również mapy przygotowane na podstawie innych źródeł niż Diagnoza Społeczna. Kolorystykę zastosowanych przedziałów umieszczono w legendzie. Warto zwrócić uwagę, że przedziały są otwarte z prawej strony, co wynika z oprogramowania wykorzystanego do ich wykonania.

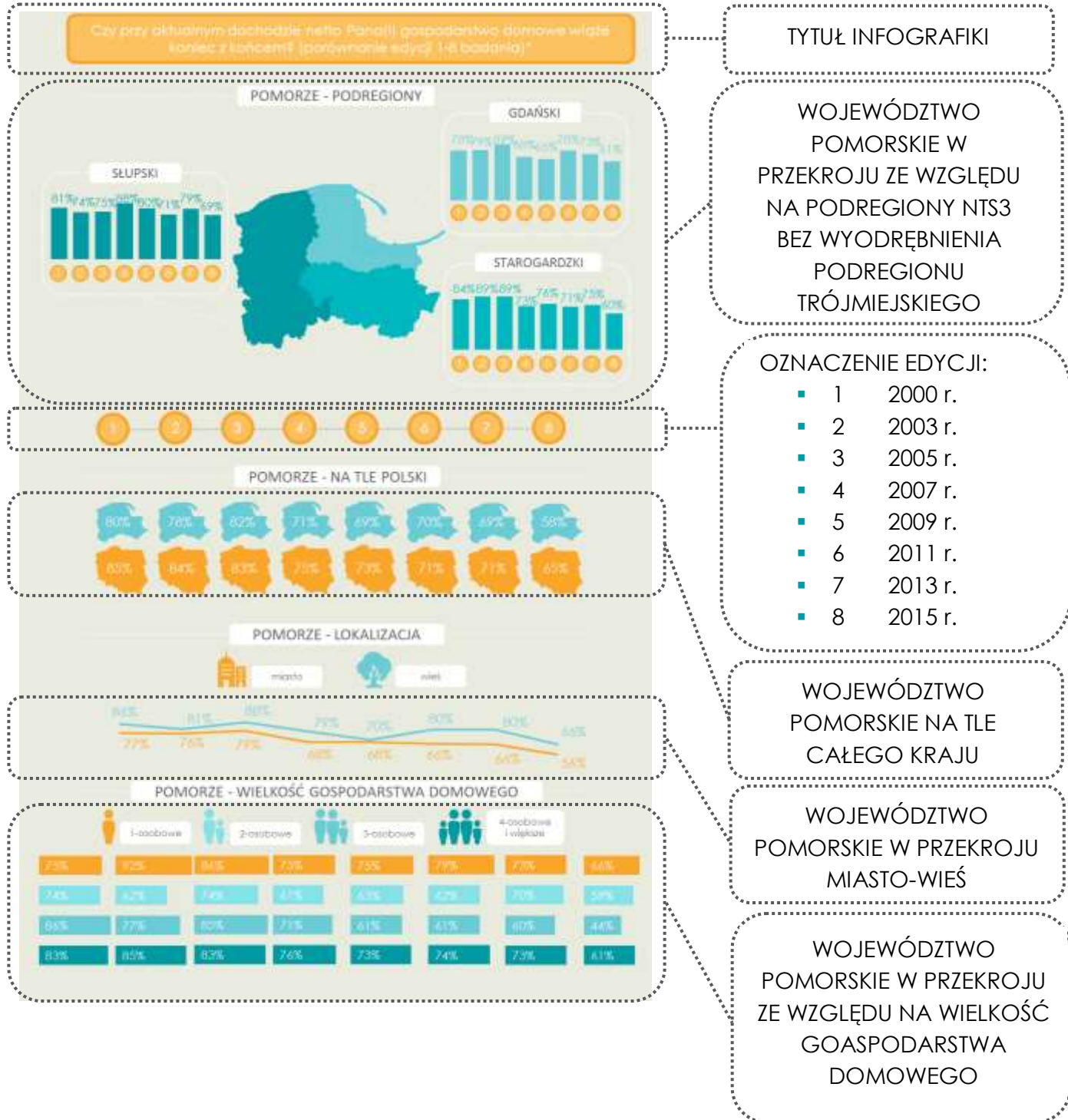
Na koniec warto dodać, iż **do pytań o charakterze multiresponywnym** (tj. takich, na które udzielić można więcej niż jedną odpowiedź) lub takich, **w których kafeterie mają wydmówek bardziej jakościowy, przygotowane zostały oddzielne wykresy bądź schematy**. Sposób czytania infografik oraz map zilustrowano za pomocą schematów widocznych poniżej.

Zdecydowana większość grafik (infografiki, wykresy i tabele) została opracowana na podstawie danych pochodzących z Diagnozy Społecznej. W innych przypadkach grafiki zostały opatrzone informacją o źródle pozyskania danych.

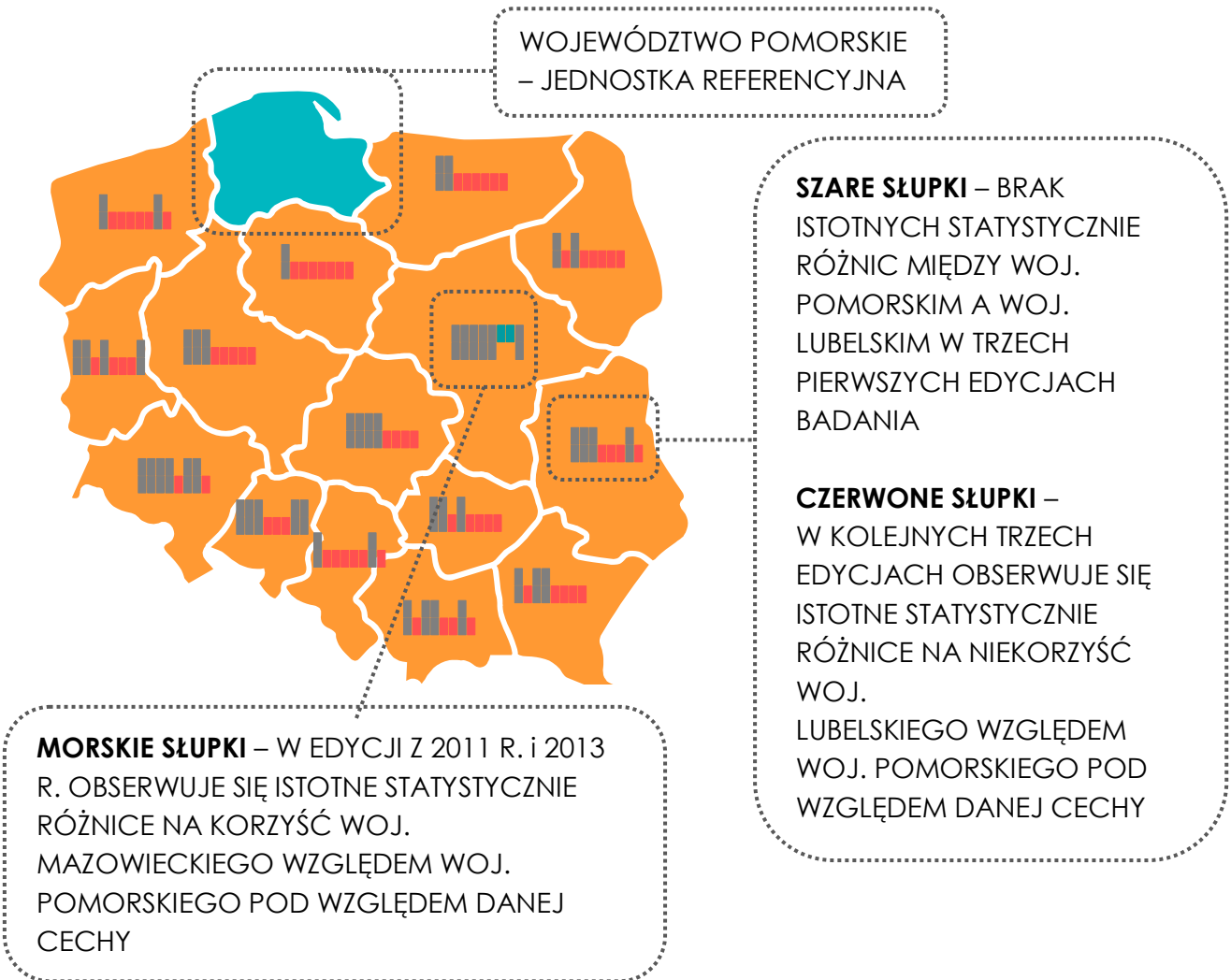
Rysunek 2. Schemat interpretacji infografiki ilustrującej odpowiedzi respondentów indywidualnych



Rysunek 3. Schemat interpretacji infografiki ilustrującej dane dla gospodarstw domowych



Rysunek 4. Schemat interpretacji map – porównanie wszystkich edycji*



*Słupki oznaczone na biało wskazują, że dane pytanie nie było zadawane w edycji.

CZĘŚĆ II

Charakterystyka demograficzna województwa pomorskiego

Celem niniejszego rozdziału jest zarysowanie specyfiki województwa pomorskiego w kontekście trendów demograficznych¹⁶. Realizacji tego celu będą służyły takie miary, jak: gęstość zaludnienia (sieć osadnicza), przyrost naturalny oraz dzietność.

Dane zostały interpretowane w szczególności w odniesieniu do lat odpowiadających poszczególnym edycjom Diagnozy Społecznej, aby uzyskać spójność wszystkich źródeł oraz w pełni dostosować je do zmian w czasie obserwowanych na przestrzeni poszczególnych fal Diagnozy Społecznej. Należy mieć jednak na uwadze zróżnicowanie danych dostępnych w statystyce publicznej, ze względu na rok pomiaru. W konsekwencji oznacza to, że zaprezentowane w niniejszym opracowaniu wyniki nie będą zawsze w pełni pokrywać przedziału lat 2000-2015.

2.1. Podstawowe parametry demograficzne województwa pomorskiego

Pomorskie jest ósmym co do wielkości województwem w Polsce – zajmuje obszar 18,3 tys. km² (5,9% powierzchni kraju)¹⁷. Zamieszkuje je 2,3 mln mieszkańców, co stanowi 6,0% ogółu ludności Polski.

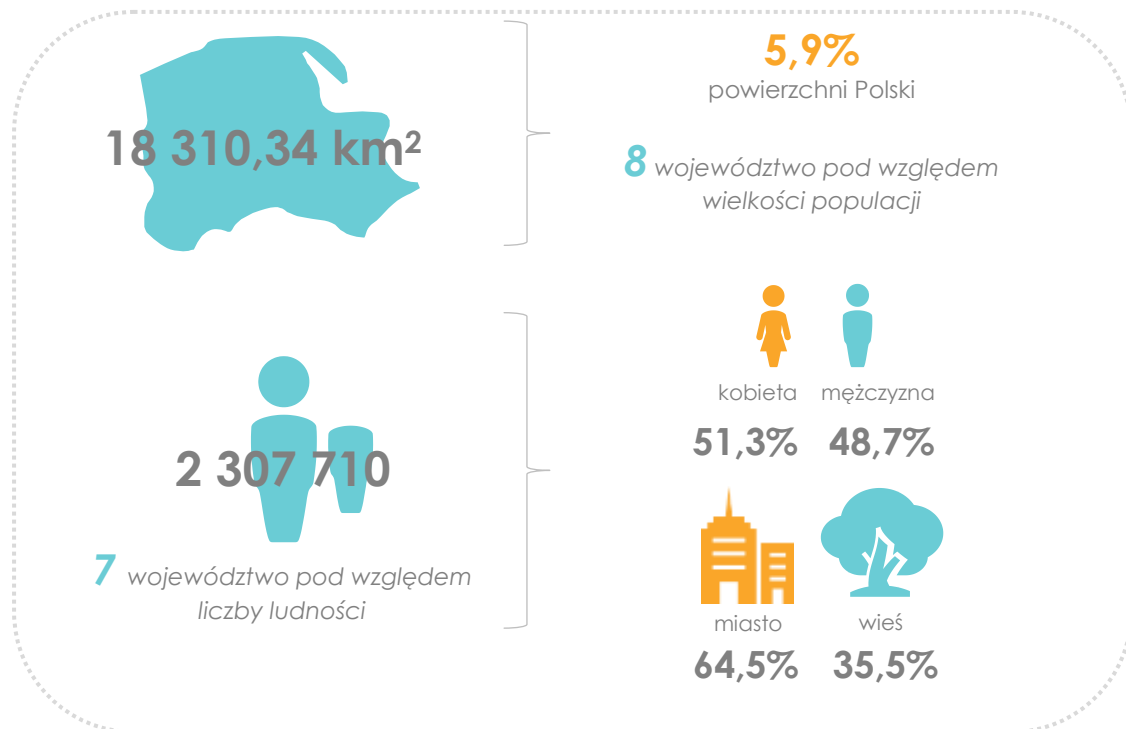
Województwo pomorskie to region stosunkowo wysoko zurbanizowany – 64,5% mieszkańców zamieszkuje w miastach, podczas gdy średnia krajowa wynosi 60,3%. Patrząc na liczbę ludności z perspektywy podziału na podregiony, największa liczba mieszkańców przypada na podregion trójmiejski – 746 958 osób, co stanowi blisko jedną trzecią populacji województwa (stan na koniec 2015 r.). Ponad 560 tys. mieszkańców liczy podregion gdański (566 960), natomiast liczba ludności w podregionach słupskim i starogardzkim wynosi w obu przypadkach blisko pół miliona (odpowiednio 489 117 i 504 675).

Pod względem struktury populacji, obserwuje się przewagę kobiet. Współczynnik feminizacji, tj. liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn, wynosi dla województwa pomorskiego 105 – to poniżej średniej krajowej wynoszącej 107. Niższy współczynnik feminizacji odnotowano tylko w dwóch województwach: warmińsko-mazurskim i podkarpackim (104).

¹⁶ Podstawowym źródłem informacji w niniejszym rozdziale są informacje zawarte w Banku Danych Lokalnych GUS (BDL GUS).

¹⁷ Dane dla 2015 r.

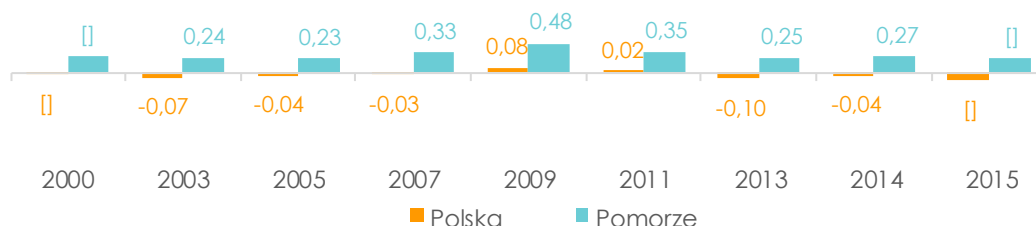
Rysunek 5. Powierzchnia i ludność Pomorza (stan na koniec 2015 r.)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS

Pomorze charakteryzuje się corocznym wzrostem liczby mieszkańców. Wskaźnik przyrostu rzeczywistego (uwzględniający przyrost naturalny i saldo migracji) dla województwa pomorskiego od 2000 r. ma wartość dodatnią. W tym czasie średnia wartość krajowa była bliska zera – najczęściej odnotowywano nieznaczny ubytek ludności. Warto zauważyć, że średnioroczne tempo przyrostu liczby mieszkańców województwa pomorskiego we wszystkich pomiarach wynosiło powyżej 0,2%. Pomorze w ciągu ostatniej dekady konkuruje z Mazowszem o miano najdynamiczniej rozwijającego się województwa – coroczne tempo przyrostu rzeczywistego było w obu regionach zbliżone, a w 2015 r. wyniosło odpowiednio 0,24% i 0,27%. Dla porównania w pomiarach prowadzonych w większości województw w XXI wieku odnotowuje się ubytek ludności.

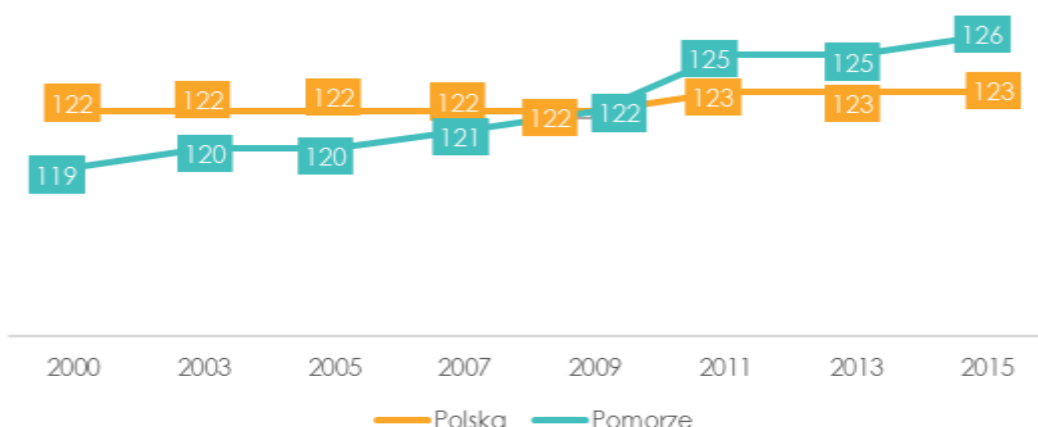
Wykres 6. Średnioroczne tempo przyrostu (ubytku) ludności (w %) – dane na koniec każdego roku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie GUS

Gęstość zaludnienia w regionie wynosi 126 osób na km² i jest wyższa niż przeciętnie w kraju (123 osoby na 1 km²). Poziom tego wskaźnika systematycznie wzrastał przez ostatnie lata – już w 2011 r. osiągnął wartość wyższą niżeli przeciętny poziom w kraju, i nadal rośnie. Oznacza to, że liczba ludności na Pomorzu regularnie wzrasta, a sieć osiedleńcza obszaru nieustannie się rozwija. Należy podkreślić, że gęstość zaludnienia jest bardzo zróżnicowana przestrzennie – według stanu na koniec 2014 r. w podregionie trójmiejskim mieszkały 1803 osoby na 1 km², w gdańskim 126, a w podregionach starogardzkim i słupskim poniżej 100 os./km² (odpowiednio 96 i 60).

Wykres 7. Gęstość zaludnienia - ludność na 1 km² (stan na koniec każdego roku)



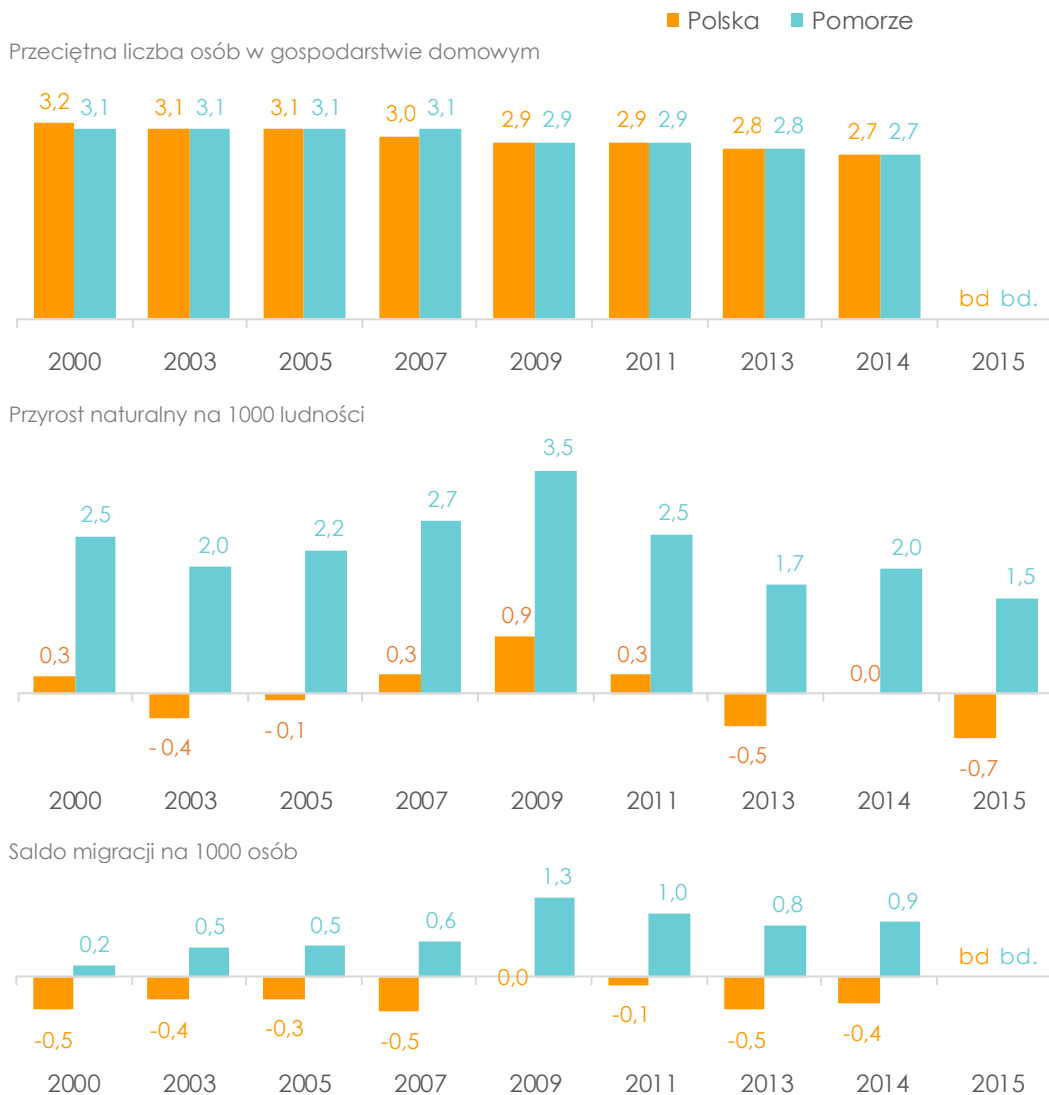
Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS i GUS

Ważnym trendem demograficznym jest **zmniejszenie średniej liczby osób w gospodarstwach domowych** w latach 2000-2014. Liczba ta zmniejszyła się na terenie województwa pomorskiego do poziomu 2,7 w 2014 r. z 3,1 osoby w 2000 r. Trend ten, charakterystyczny dla wszystkich województw, z jednej strony wskazywać może na spadek liczby dzieci w gospodarstwach domowych czy zmiany w strukturze pokoleniowej rodzin (patrząc na te gospodarstwa przez pryzmat klasycznej definicji rodziny nuklearnej¹⁸), z drugiej jednak strony odpowiada on współczesnym atomistycznym tendencjom społecznym (rozpad więzi społecznych w wyniku nadmiernego indywidualizmu), przekładającym się także na przemiany w tradycyjnym modelu rodziny. W tym przypadku rodziny mogą coraz częściej mieć charakter atomowy¹⁹, a relacje w nich przybierają coraz częściej formę partnerską. Biorąc pod uwagę aktualną wartość wskaźnika przeciętnej liczby osób w gospodarstwie domowym, w dwóch województwach – pomorskim i mazowieckim – odpowiada ona średniej ogólnopolskiej (2,7 na koniec 2014 r., wyjątkiem od reguły były lata: 2007 – kiedy średnia wojewódzka była wyższa od ogólnokrajowej oraz 2000 – kiedy średnia wojewódzka była niższa od ogólnokrajowej).

¹⁸ Rodzina nuklearna – grupa osób bezpośrednio spokrewnionych ze sobą, w której dorośli członkowie przejmują odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi. Rodzina nuklearna jest strukturą, która składa się z dwojga dorosłych tworzących wraz z własnymi lub adoptowanymi dziećmi wspólne gospodarstwo domowe. (Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2005, s. 194.)

¹⁹ Rodzina atomowa – pojęcie charakteryzuje typ więzi między członkami rodziny. W rodzinie atomowej każdy z domowników żyje własnym życiem, a potrzeby więzi uczuciowej zaspokajane są poza domem. Obowiązuje tam prymat relacji „pozadomowych”, więc trudno tutaj jest osiągnąć jedność lub współdziałanie.

Wykres 8. Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym; przyrost naturalny (w ‰); saldo migracji (w ‰) – stan na koniec każdego roku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS

Zmiany w strukturze osobowej gospodarstw domowych są interesujące w zestawieniu ich z dodatnim przyrostem naturalnym oraz dodatnim saldem migracji. **Wskaźniki te pokazują, że w ostatnich latach liczba ludności Pomorza systematycznie rośnie** – zarówno biorąc pod uwagę różnicę pomiędzy liczbą urodzeń i zgonów oraz między napływem a odpływem ludności z obszaru województwa.

Współczynnik przyrostu naturalnego, pomimo obserwowanego spadku w obrębie regionu, **ma nadal wartość dodatnią**. Jednocześnie jest on najwyższym, rejestrowanym w kraju przyrostem (w 2015 r. na Pomorzu wynosił 1,5‰, podczas gdy w Polsce – przeciętnie minus 0,7‰).

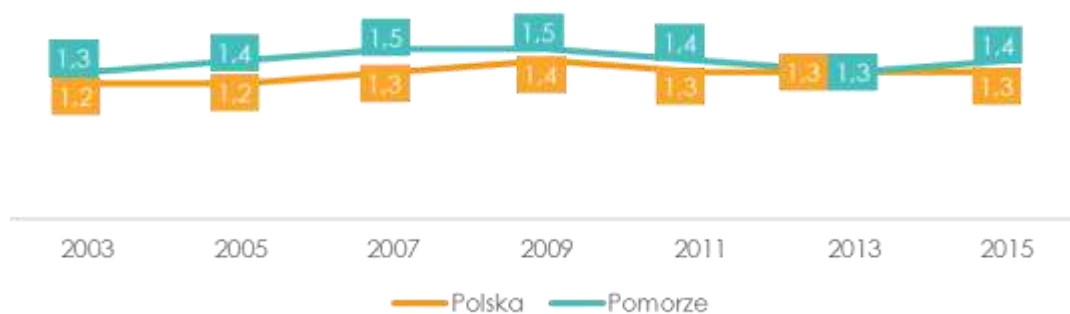
Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały wyniosło na Pomorzu 0,9‰. Taką samą wartość wskaźnika odnotowano w województwie małopolskim, zaś na Mazowszu saldo migracji wyniosło 2,5‰. Wspomniane trzy województwa są jedynymi, które od 2003 r.

nie miały zerowego lub ujemnego salda migracji, co jest regułą w przypadku wyników ogólnopolskich. Szerzej o migracjach ludności w województwie pomorskim traktuje podrozdział 2.2.

Opisane powyżej zmiany w czasie dowodzą wysokiej atrakcyjności osiedleńczej województwa, Pomorskie jest uważane za miejsce, w którym warto się osiedlić i założyć rodzinę.

Poziom dzietności na Pomorzu, określający liczbę urodzonych dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym (15-49 lat), na przestrzeni lat 2003-2015 utrzymywał się na wyższym poziomie niż wskaźnik ogólnopolski (za wyjątkiem 2013 r., kiedy wartości osiągnęły ten sam poziom). Zmiany w obrębie tego wskaźnika zachodziły mało dynamicznie (różnice oscylują wokół wartości 0,1). Pomimo faktu, że **obserwowany w Pomorskiem poziom dzietności jest spośród wszystkich województw najwyższy**, nadal **nie zapewnia on zastępowalności pokoleń**.

Wykres 9. Współczynnik dzietności (stan na koniec każdego roku)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie GUS i BDL GUS

Pomimo prognozowanego spadku odsetka ludności w wieku **przedprodukcyjnym**²⁰, na Pomorzu odnotowuje się najwyższy udział dzieci i młodzieży w ogóle mieszkańców (w 2015 r. wyniósł on 19,4%, w kraju – 18,0%). Region ten charakteryzuje się również jednym z najniższych udziałów osób w wieku poprodukcyjnym (18,4% wobec 19,6% w Polsce). Tymczasem odsetek mieszkańców w wieku produkcyjnym pozostaje od lat na zbliżonym poziomie. Ma to istotne implikacje dla kierunków rozwoju gospodarczego regionu, w tym szczególnie dla rynku pracy.

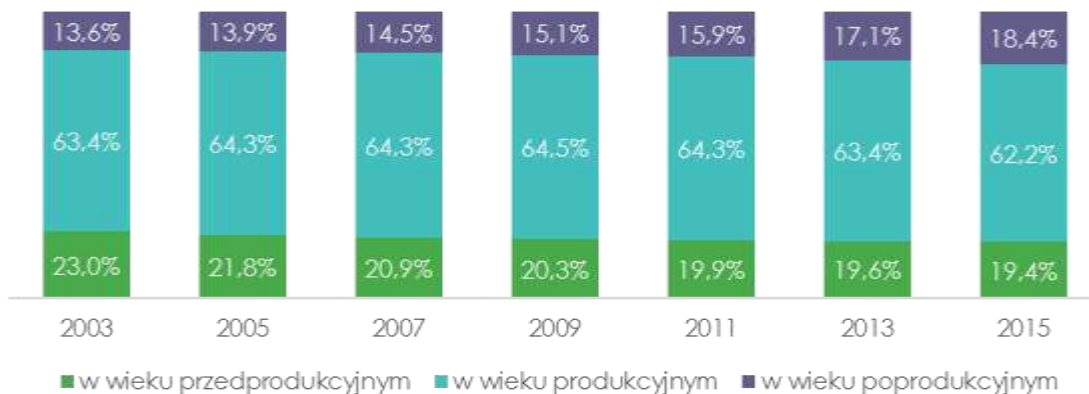
²⁰ Prognozuje się, że w 2050 roku liczebność grupy osób w wieku przedprodukcyjnym wyniesie 370 639. Oznacza to spadek, w stosunku do 2013 roku, o 17% (tj. o 78 337 osób).

Wykres 10. Udział ludności wg ekonomicznych grup wieku (stan na koniec 2015 r.)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

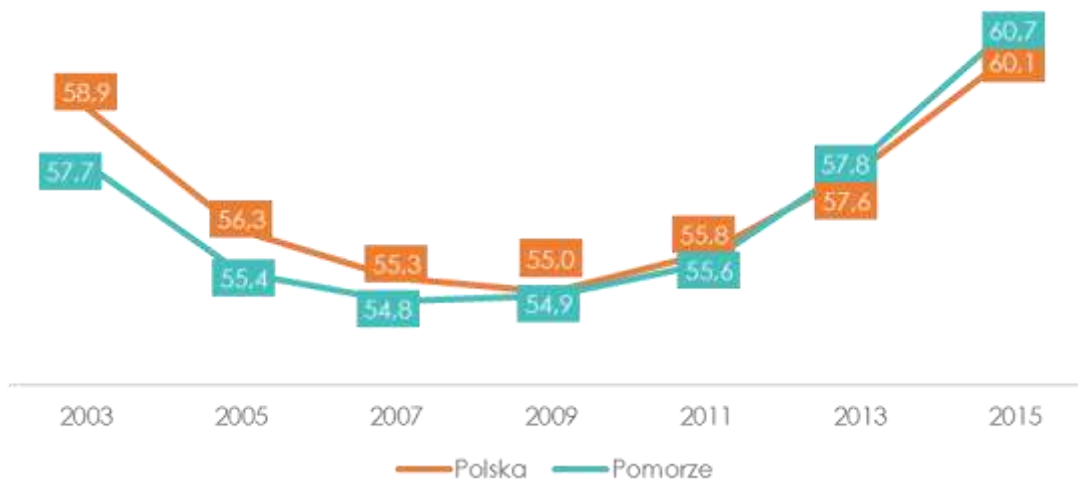
Wykres 11. Udział ludności Pomorza wg ekonomicznych grup wieku (stan na koniec każdego roku)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Warto zwrócić uwagę na analizę wskaźnika obciążenia demograficznego (określającego obciążenie ludności w wieku produkcyjnym ludnością w wieku nieprodukcyjnym). Analiza ta wskazuje, iż w 2015 r. **na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 60,7 osób w wieku nieprodukcyjnym** (przeciętny wskaźnik dla Polski wyniósł 60,1). Od 2007 r. odnotowuje się niewielki, choć sukcesywny wzrost w zakresie tego wskaźnika, co wiąże się z powoli postępującym procesem starzenia się populacji Pomorza.

Wykres 12. Wskaźnik obciążenia demograficznego - ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym (stan na koniec każdego roku)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

2.2. Migracje ludności w województwie pomorskim

Obraz województwa pomorskiego powinna dopełnić charakterystyka ruchu wędrownego ludności. Syntetyczne przedstawienie tego zjawiska zostanie oparte na dwóch wymiarach tj. imigracji i emigracji. Jako źródła danych do opracowania niniejszej części posłużą następujące źródła informacji:

1. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań z 2011 r. (NSP 2011 r.),
2. dane GUS za 2014 r. (najbardziej aktualne w momencie opracowywania niniejszego raportu),
3. raport końcowy z badania pn. "Stan i perspektywy umiędzynarodowienia województwa pomorskiego w latach 2010-2014".

W niniejszej części raportu zostaną przedstawione trzy kluczowe tematy związane z ruchem wędrownym: (1) saldo migracji ogółem, (2) zjawisko imigracji oraz (3) zjawisko emigracji.

Saldo migracji ogółem

Współczynnikiem, który najdobitniej charakteryzuje sytuację danego regionu pod względem ruchu wędrownego ludności jest saldo migracji ogółem (wewnętrznych i zagranicznych, w przeliczeniu na 1000 mieszkańców). Na koniec 2014 r. GUS odnotował w Polsce ujemne saldo migracji ogółem, którego wartość wyniosła -0,41. Zaledwie w pięciu województwach współczynnik ten miał wartość dodatnią²¹. Wśród nich znalazło się **województwo pomorskie, z trzecim najlepszym wynikiem** (0,86). Ustąpiło jedynie dwóm województwom: mazowieckiemu i małopolskiemu. **Wpływ na tak korzystną sytuację w Pomorskiem miały migracje wewnętrzne** (saldo 1,33), które zniwelowały ujemne saldo migracji zagranicznych (-0,47).

Na podstawie przedstawionych informacji można stwierdzić, że pomorskie jest atrakcyjnym miejscem zamieszkania dla ludności z pozostałych części kraju. Martwi natomiast odpływ ludności za granicę, którego niestety nie bilansuje napływ ludności z innych krajów – zarówno w wymiarze ilościowym, jak i pod względem posiadanych kwalifikacji. Problem ten zostanie szerzej omówiony w kolejnych częściach niniejszego podrozdziału.

Imigracja w województwie pomorskim

Jak wynika z danych GUS, na koniec 2014 r. w województwie pomorskim na pobyt stały przybyło 1 053 mieszkańców z innych krajów (z czego aż 82% rezydowało w miastach). Rozmieszczenie imigrantów na terenie województwa było nierównomierne, najwięcej z nich przebywało w podregionie trójmiejskim (52%). Główną destynacją imigrantów był Gdańsk, gdzie przebywała aż 1/3 ogółu (31%). Wśród imigrantów przeważali mężczyźni (55% vs. 45% kobiet).

Dzięki danym pochodzącym z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. możliwe jest wskazanie narodowości imigrantów przebywających w województwie pomorskim czasowo powyżej 3 miesięcy oraz motywów migracji. W 2011 r. **w tej grupie przeważali obywatele krajów UE (79%)**. Wśród nich znaczący udział mieli Niemcy (22%), obywatele Wielkiej Brytanii (9%). Oprócz tego, znaczący odsetek stanowili Ukraińcy (12%) i Rosjanie (7%). Mieszkańcy Azji stanowili 12% ogółu imigrantów, Ameryki Północnej i Środkowej – 6%, zaś mieszkańcy

²¹ Dodatkowo saldo migracji ogółem na koniec 2014 r. odnotowane zostało w województwach: mazowieckie (2,46), małopolskie (0,87), pomorskie (0,86), dolnośląskie (0,19), wielkopolskie (0,02).

pozostałych kontynentów stanowili 3% tej grupy. W strukturze przyczyn imigracji do województwa pomorskiego wyróżniły się sprawy rodzinne (38%). **Nieco rzadziej motywacją do przyjazdu była praca zawodowa (23%).** Wśród powodów imigracji rzadko wymieniano edukację (8%), sporadycznie leczenie lub rehabilitację (2%).

W kontekście prognozowanego spadku liczby ludności w województwie pomorskim do 2050 r., bardzo ważnym tematem jest aspekt deficytów na pomorskim rynku pracy w kontekście imigracji zarobkowej – czasowej, z perspektywą na stałą. Problematyka ta została poruszona w badaniu pt. "Stan i perspektywy umiędzynarodowienia województwa pomorskiego", które opisywało sytuację w latach 2010-2014.²² Na potrzeby tego opracowania próbowano poznać skalę zatrudnienia obcokrajowców w województwie pomorskim, a także branże, w jakich są zatrudniani cudzoziemcy. W tym celu wykorzystano przede wszystkim dane udostępniane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (tj. liczba wydawanych pozwoleń na pracę oraz liczba zarejestrowanych oświadczeń pracodawców o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi).

Na podstawie analizy danych zastanych wyróżnione zostały cztery branże, w których obcokrajowcy w latach 2010-2014 najczęściej planowali podjąć zatrudnienie w województwie pomorskim: **budownictwo, przetwórstwo przemysłowe, handel hurtowy i detaliczny oraz w ramach działalności związanej z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi.**

Autorzy raportu wykazali ponadto, że **poziom zatrudnienia obcokrajowców w województwie pomorskim systematycznie wzrastał w latach 2010-2014.** W 2014 r. liczba wydanych pozwoleń na pracę oraz zarejestrowanych oświadczeń pracodawców chcących zapewnić zatrudnienie cudzoziemcom, w stosunku do poprzedniego okresu wzrosła o ponad połowę (z 5 195 do 7 877). W grupie imigrantów zarobkowych przyjeżdżających do województwa coraz wyższy był odsetek Ukraińców, których do wyjazdu skłaniała niepewna sytuacja polityczna w ich kraju oraz chęć finansowego zabezpieczenia pozostawionej rodziny.

Warto podkreślić, że cudzoziemcy przyjeżdżający do województwa pomorskiego różnili się motywacjami podjęcia zatrudnienia w województwie. Pracownicy o wysokich kwalifikacjach wypełniali braki kadrowe w polskich oddziałach zagranicznych firm. Robotników oraz pracowników usług przyciągała natomiast możliwość osiągnięcia wyższych zarobków niż w kraju pochodzenia. Lokalizacja i walory regionu pozwalały na podjęcie pracy sezonowej, niewymagającej specjalnych uprawnień.

W kontekście asymilacji obcokrajowców, istotna jest umiejętność porozumiewania się w języku urzędowym kraju imigracji. W pewnym stopniu wiedzy na ten temat dostarczają wyniki NSP 2011, z których wynika, że znajomość języka polskiego jako bardzo dobrą ocenił co drugi imigrant (49%), 14% - dobrą, po 8% - wystarczającą oraz słabą (duże trudności w porozumiewaniu się).

Również na podstawie NSP 2011 możliwe jest także odtworzenie struktury dalszych planów migracyjnych w grupie imigrantów. W 2011 r. tylko **1/3 ogółu tej grupy deklarowała chęć pozostania w Polsce (30%).** Podobny odsetek imigrantów deklarował zamiar opuszczenia województwa pomorskiego w najbliższym czasie (27%). Najczęściej deklaracje związane z wyjazdem składały osoby z wyższym wykształceniem oraz rozwiedzione/wdowy lub

²² PBS, *Raport końcowy z badania: Stan i perspektywy umiędzynarodowienia województwa pomorskiego*, Gdańsk 2015, s. 48-57 i s. 156.

wdowcy. Natomiast, częściej skłonność do pozostania w województwie pomorskim przejawiały osoby w związkach małżeńskich oraz wykształceniem poniżej wyższego.

Emigracja w województwie pomorskim

Jak wynika z danych GUS, na koniec 2014 r. z województwa pomorskiego na pobyt stały wyemigrowało 2 140 mieszkańców. Największy udział w tej grupie mieli mieszkańcy podregionu trójmiejskiego (36%), ponad połowę z nich stanowili mieszkańcy Gdańska. W przeważającej mierze emigrowali mieszkańcy miast, zaledwie ¼ tej grupy stanowili mieszkańcy wsi. Nieznacznie częściej wyjeżdżali mężczyźni niż kobiety (51% vs. 49%).

Mieszkańcy Pomorza wyruszali przede wszystkim do krajów europejskich (92%). Wśród najczęściej wybieranych krajów wymienić należy: Niemcy, Wielką Brytanię, Irlandię, Szwecję, Norwegię i Holandię.

Wyniki NSP 2011 pokazują, że podjęcie **pracy zarobkowej** było zdecydowanie najczęściej wymienianą przyczyną emigracji mieszkańców Pomorskiego (70%). Sprawy rodzinne dotyczyły tylko 18% emigrantów, zaś edukacja – 5%.

O zjawisku emigracji zarobkowej Pomorzanie w latach 2010-2014 szerzej traktuje również raport z badania pt. "Stan i perspektywy umiędzynarodowienia województwa pomorskiego".²³ Na jego podstawie ustalono, że **czynnikami determinującymi poziom emigracji zarobkowej były sytuacja ekonomiczna, wysokość wynagrodzeń i wiek emigrantów.**

Emigracja zarobkowa w latach 2010-2014 wynikała przede wszystkim z chęci uzyskania wyższych dochodów i podniesienia stopy bytowej w kraju. W skali całego województwa, skłonność do emigracji zarobkowej determinował także wiek. Osoby przed 30. rokiem życia znacznie częściej rozważały możliwość ewentualnego wyjazdu za granicę w celu podjęcia pracy, niż osoby powyżej 30. roku życia. Najczęściej były to wyjazdy krótkookresowe, podyktowane chęcią zaoszczędzenia pieniędzy.

Decyzja o wyjeździe do pracy za granicę, często oznaczała dla mieszkańców województwa pomorskiego **wykonywanie obowiązków poniżej własnych kwalifikacji** (50%, w tym aż 79% w grupie osób z wykształceniem wyższym vs. 27% w grupie osób po zasadniczej szkole zawodowej). Aż co drugi emigrant wykonywał bowiem za granicą pracę niezwiązaną z zawodem wykonywanym w kraju. Emigranci często znajdowali zatrudnienie w rolnictwie lub leśnictwie oraz w branżach związanych z zakwaterowaniem i gastronomią. Wskazuje to na relatywnie wysoki udział pracowników sezonowych wśród emigrujących.

W skali całego województwa, **tylko ¼** - badanych w 2015 r. - **mieszkańców rozważała możliwość emigracji zarobkowej w perspektywie nadchodzących dwóch lat.** W grupie emigrantów ponad połowa osób rozważała ponowny wyjazd za granicę w analogicznej perspektywie czasowej.

Do pozostania w kraju, mieszkańców województwa pomorskiego może skłonić podniesienie stopy życia w województwie oraz rozwój inwestycji dających szansę na zatrudnienie i atrakcyjne zarobki. Tylko jednego na dziesięć byłych emigrantów zarobkowych, przed powtórny wyjazdem z Polski zatrzymywała atrakcyjna praca. Nie bez znaczenia będzie

²³ Tamże, s. 39-47.

Badanie emigrantów zarobkowych (CAPI, n=100) – badanie ilościowe przeprowadzone na próbie celowej pomorskich emigrantów zarobkowych, które w latach 2010-2014 wyjeżdżały za granicę w celach zarobkowych.

również sytuacja rodzinna osób z doświadczeniami migracyjnymi – ponieważ tęsknota za domem jest częstym powodem przerwania wyjazdu, w przyszłości mogą podjąć próbę wyjazdu z całą rodziną.

2.3. Prognozy demograficzne dla województwa pomorskiego

W perspektywie przemian społecznych, warto przyrzeć się prognozom demograficznym opracowywanym w 2014 r. przez analityków Głównego Urzędu Statystycznego dla powiatów, miast na prawach powiatu oraz podregionów. Horyzont prognoz stanowi 2050 r., a finalne obliczenia bazują na następujących założeniach:

- płodność - przyjęto, że przez cały okres prognozy będzie następowało systematyczne zmniejszanie się różnicy we współczynniku dzietności pomiędzy miastem, a wsią;
- wyrównywanie się współczynników dzietności pomiędzy miastami małymi i średnimi, a największymi;
- do końca horyzontu prognozy zróżnicowanie powiatów poszczególnych województw pod względem wartości średniego wieku macierzyństwa będzie mniejsze o 2/3 w porównaniu do roku bazowego;
- zastosowano w obliczeniach wojewódzkie parametry długości życia z uwzględnieniem zróżnicowania ze względu na płeć oraz w przekroju miasto-wieś;
- uwzględniono migracje wewnętrzne i zagraniczne.

Zbudowane na powyższych założeniach prognozy demograficzne wskazują na spadek liczby ludności w Polsce aż o 11,8% do 2050 r. (33,95 mln). W kontekście sytuacji ogólnokrajowej i pozostałych województw, prognozowane jest zmniejszenie się liczby ludności w województwie pomorskim o 1,3%, czyli do poziomu **2,27 mln**, co oznacza drugi najlepszy wynik w kolejności za województwem mazowieckim (zmiana 0%, 5,32 mln). Największy spadek liczby ludności prognozuje się dla województwa opolskiego (minus 25%, do 745 tys. w 2050 r.).

Wracając do województwa pomorskiego, **najwyższy spadek liczby mieszkańców we wspomnianym roku dotknąć ma Sopot**. Przewiduje się, że populacja tego miasta zmniejszy się o 32,5%, co wynika między innymi z niekorzystnej struktury wiekowej mieszkańców (wysoki udział osób w wieku poprodukcyjnym) oraz wysokiego udziału emigrantów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców miasta. Zbliżony spadek poziomu zaludnienia prognozowany jest w przypadku Słupska (minus 30,7%). Z kolei **najwyższy wzrost liczby ludności** między 2013 r. a 2050 r. nastąpić ma w powiatach: *gdańskim* – oszacowano, że populacja zwiększy się tu o 60,5%, oraz **kartuskim** – wzrost o 42,8%. Ten ostatni już teraz charakteryzuje się najwyższym w kraju współczynnikiem dzietności²⁴. Niewątpliwie istotną rolę w kształtowaniu tego trendu w powiecie kartuskim odgrywa kultywowanie tradycyjnych wartości, związana z tym wysoka religijność oraz akcentowanie silnych więzi rodzinnych (rodziny wielopokoleniowe). Nie bez znaczenia jest silna orientacja etniczna czy zakorzenienie regionalne (poziom integracji mieszkańców regionu), które towarzyszyć mogą decyzjom odnośnie planowania rodziny²⁵. Prognozy GUS wskazują ponadto, że **proces starzenia populacji mieszkańców województwa pomorskiego przebiegał będzie najwolniej w stosunku do innych regionów kraju**, ponieważ struktura wieku jego mieszkańców jest bardziej korzystna w porównaniu do pozostałych województw.

²⁴ Liczba dzieci przypadających na kobietę w wieku rozrodczym.

²⁵ T. Słomczyński, *Najwięcej dzieci rodzi się na Kaszubach*. W: www.rp.pl [online]. Dostępny w internecie: <http://www.rp.pl/Spoleczenstwo/302079946-Najwiecej-dzieci-rodzi-sie-na-Kaszubach.html#ap-3>.

Tabela 5. Prognoza ludności do 2050 r. (stan na koniec każdego roku)

POWIAT	2013	2020	2030	2040	2050	Zmiana liczby ludności między 2013 r. a 2050 r. (w liczbach rzeczywistych/%)	
	dane rzeczywiste	prognoza					
Polska	38 495 659	38 137 804	37 185 073	35 668 232	33 950 569	-4 545 090	-11,8%
pomorskie	2 295 811	2 324 127	2 334 012	2 306 742	2 265 735	-30 076	-1,3%
bydowski	78 307	78 318	77 138	74 143	69 988	-8 319	-10,6%
chojnicki	96 213	96 758	96 490	94 579	91 357	-4 856	-5,0%
człuchowski	57 193	55 949	53 343	49 507	44 830	-12 363	-21,6%
gdański	105 247	119 889	138 078	153 764	168 877	63 630	60,5%
kartuski	125 076	137 027	152 628	166 241	178 665	53 589	42,8%
kościerski	71 241	72 325	72 900	72 128	70 272	-969	-1,4%
kwidzyński	83 611	83 544	82 499	79 981	76 405	-7 206	-8,6%
łęborski	66 130	66 032	64 885	62 254	58 812	-7 318	-11,1%
malborski	64 371	63 253	60 926	57 394	52 977	-11 394	-17,7%
nowodworski	36 332	35 729	34 482	32 495	29 994	-6 338	-17,4%
pucki	81 597	86 348	91 701	95 351	97 871	16 274	19,9%
słupski	97 437	98 488	98 371	95 950	92 241	-5 196	-5,3%
starogardzki	127 279	128 469	128 372	125 847	121 682	-5 597	-4,4%
tczewski	115 962	116 088	114 306	110 308	104 848	-11 114	-9,6%
wejherowski	205 892	221 240	239 095	252 800	265 128	59 236	28,8%
sztumski	42 511	41 783	40 113	37 523	34 286	-10 227	-24,1%
m. Gdańsk	461 531	457 819	447 260	431 650	418 892	-42 639	-9,2%
m. Gdynia	248 042	240 044	226 825	212 096	197 941	-50 101	-20,2%
m. Słupsk	93 936	89 551	82 342	73 881	65 088	-28 848	-30,7%
m. Sopot	37 903	35 473	32 254	28 843	25 571	-12 332	-32,5%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

CZĘŚĆ III

Warunki życia mieszkańców Pomorza

3.1. Sytuacja materialna Pomorzan

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Sytuacja materialna Pomorzan jest lepsza niż w skali całego kraju. W województwie wyraźne jest silne zróżnicowanie między podregionami. Zdecydowanie najlepsza sytuacja jest w Trójmieście, a przewaga nad innymi częściami województwa sukcesywnie rośnie.
2. Liczba gospodarstw z najwyższymi dochodami rośnie szybciej niż maleje liczba najmniej dostaatnich. Problem niskich dochodów dotyczy przede wszystkim mieszkańców wsi. Maleje natomiast ogólny odsetek badanych niekorzystnie oceniających sytuację materialną we własnym gospodarstwie domowym.
3. Pomorzanie rzadko podejmują aktywne strategie radzenia sobie z trudnościami finansowymi. Zmniejsza się odsetek osób zadłużonych, praktycznie zupełnie zniknął też problem niespłacania rat kredytów hipotecznych.
4. Znacząco zmniejsza się skłonność do lokowania środków w ramach oszczędności w instytucjach bankowych. Przeciętnie Pomorzanie dysponują dodatkowymi środkami stanowiącymi równowartość kilku miesięcznych wynagrodzeń. Zwiększa się za to ogólny potencjał konsumpcyjny mieszkańców.

Kluczowym wyznacznikiem warunków życiowych Pomorzan jest ich sytuacja materialna – dostęp do środków finansowych oraz sposób zarządzania nimi. W niniejszym rozdziale opisano tę problematykę w podziale na 4 części: (1) wysokość i zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach domowych, (2) miesięczne dochody w roku poprzedzającym badanie, (3) aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym oraz (4) skala zaspokojenia potrzeb w związku z dostępnymi środkami.

Wątek sytuacji materialnej przewija się pośrednio również w kolejnych rozdziałach tego opracowania – zarówno w częściach poświęconych rynkowi pracy czy wykluczeniu społecznemu, jak i fragmentach dotyczących kultury czy jakości życia. W oczywisty sposób sytuacja materialna rzutuje na te aspekty ludzkiej aktywności²⁶, co znajduje przełożenie na prezentowane dane i sposób ich interpretacji.

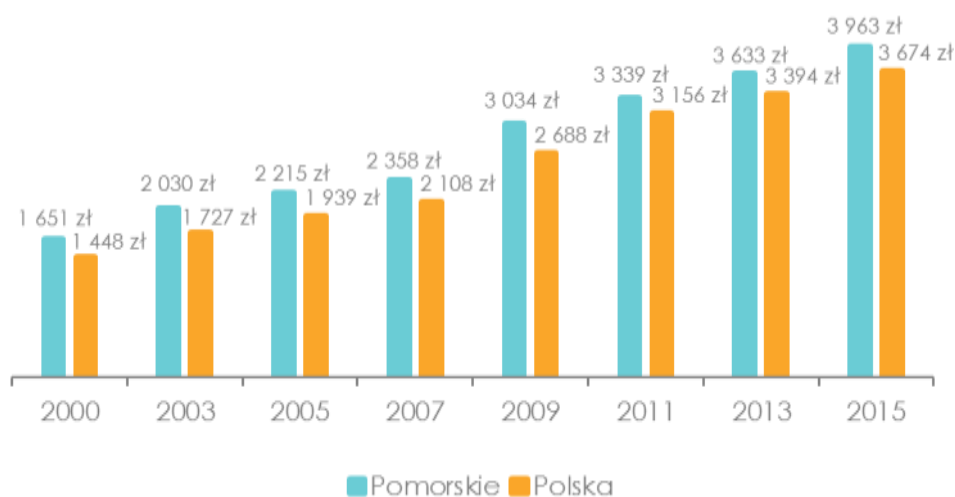
W przypadku sytuacji materialnej należy zwrócić szczególną uwagę na dynamikę zmian w tym aspekcie wraz z upływem lat. Wyraźnie widać bowiem nie tylko ogólny wzrost zarobków Pomorzan, ale też jakościowe zmiany w zakresie strategii zarządzania dostępnymi środkami finansowymi, czy też możliwości zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych. Szczegółowym aspektem tych zmian poświęcony jest fragment otwierający tę część raportu.

²⁶ Zob. M. Nowicki i in., *Atlas jakości życia w województwie pomorskim. III Edycja*, Gdańsk 2014.

Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych

Województwo pomorskie charakteryzuje lepsza od średniej sytuacja ekonomiczna mieszkańców. Jak wynika z danych gromadzonych w ramach Diagnozy Społecznej, **w latach 1999-2014 średnie miesięczne dochody netto w gospodarstwach domowych na Pomorzu wzrosły ponad dwukrotnie**, z 1 651 zł do 3 963 zł. Wzrost ten miał charakter systematyczny (dochody zwiększały się każdego roku) i stabilny (brak zmian skokowych). W tym samym czasie przeciętne wynagrodzenie netto w skali całego kraju wzrosło z 1 448 zł do 3 674 zł. Wyniki te potwierdzają istnienie nieznacznej, ale utrzymującej się lepszej sytuacji finansowej mieszkańców regionu w stosunku do innych regionów w kraju. W grudniu 2015 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 4 467 zł i było wyższe o 4,7% od zanotowanego rok wcześniej²⁷.

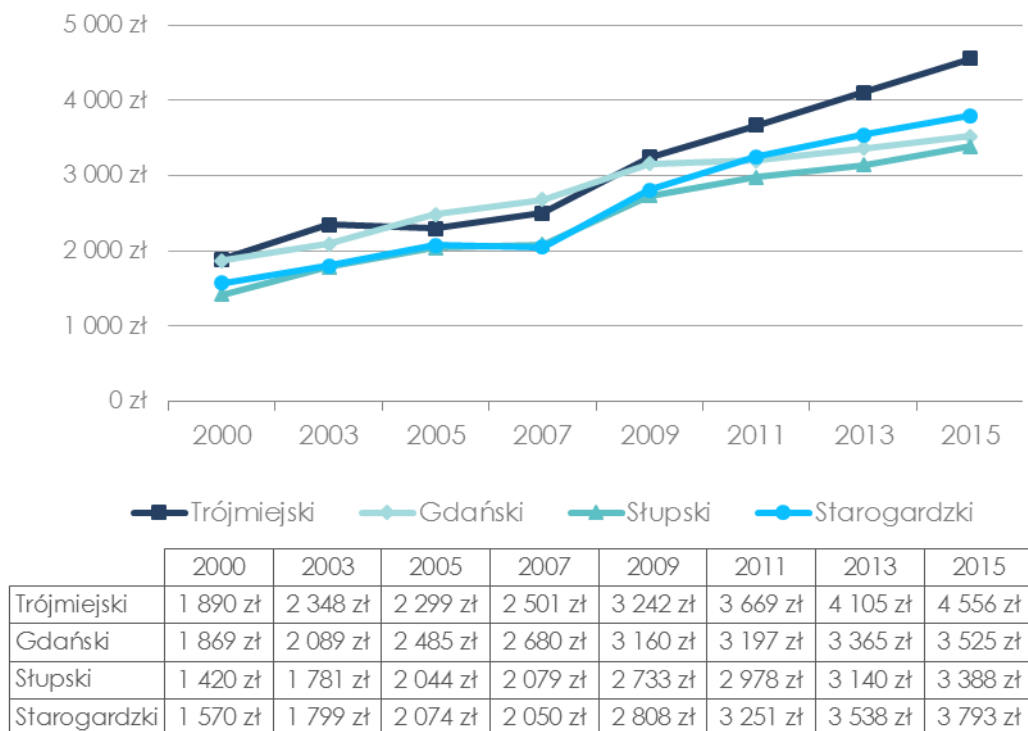
Wykres 13. Średnie dochody netto gospodarstw domowych w roku poprzedzającym pomiar w podziale na województwo pomorskie i dane dla Polski ogółem



O ile w regionie zarabia się lepiej, sytuacja Pomorzan wewnątrz województwa jest wyraźnie zróżnicowana. W podregionie trójmiejskim przeciętny dochód netto gospodarstw domowych w 2014 r. (deklaracja złożona w 2015 r.) wynosił 4 556 zł miesięcznie, a w podregionie słupskim osiągał wartość o ponad tysiąc złotych niższą (3 388 zł). Warto zauważyć, że od 2008 r. utrzymuje się stałe, dynamiczne tempo wzrostu dochodów gospodarstw domowych w podregionie trójmiejskim, przy jednoczesnym spowolnieniu tego wzrostu w pozostałych podregionach. Wyraźnie widać więc, że **rosną dysproporcje między rdzeniem obszaru metropolitalnego, a resztą regionu**.

²⁷ US w Gdańsku, 2015, *Komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa pomorskiego w grudniu 2015 r.*, nr 12/2015, Gdańsk, s. 7-9.

Wykres 14. Średnie dochody netto gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym badanie w podziale na podregiony



Z przeprowadzonych w 2011 r. badań nad oceną warunków i jakości życia mieszkańców Pomorza wynika, że w województwie wyodrębnić można 4 grupy powiatów: (1) o największych średnich dochodach i najmniejszym dystansie między biednymi i bogatymi (miasta na prawach powiatu oraz powiat wejherowski), (2) o najniższych dochodach i największym rozwarstwieniu (sztumski, chojnicki, kwidzyński, malborski i kościerski), (3) o średnich dochodach i niskim poziomie rozwarstwienia (tczewski, pucki, lęborski i człuchowski) oraz (4) "regionalne średniaki" (nowodworski, kartuski, starogardzki, bytowski, słupski i gdański)²⁸.

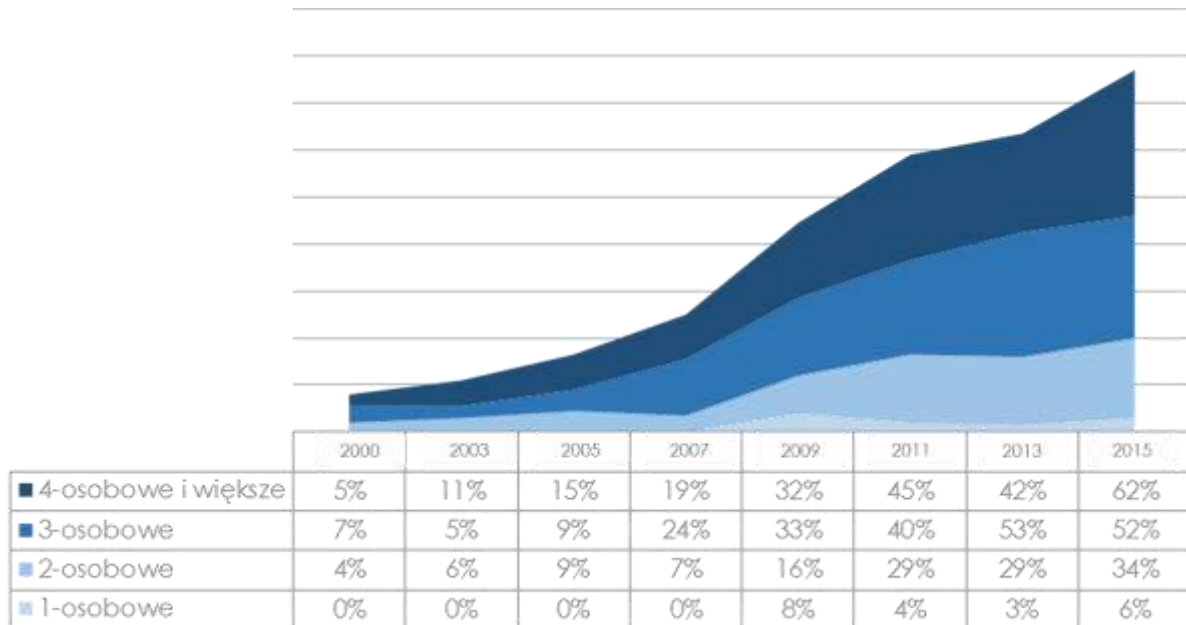
Struktura ekonomiczna gospodarstw domowych na terenie województwa pomorskiego uległa w badanym okresie znacznym przeobrażeniu, związanym głównie ze wzrostem odsetka gospodarstw domowych o wyższych dochodach. Przyrost takich gospodarstw jest też tym szybszy, im więcej osób wchodzi w ich skład. Warto jednak pamiętać, że dostęp do większej ilości środków finansowych nie musi automatycznie przekładać się na lepszą kondycję finansową większych gospodarstw domowych czy ich zamożność. Dotyczy to w szczególności rodzin wielodzietnych.

Od 2014 r. dochody powyżej 4 000 zł netto uzyskało co trzecie gospodarstwo 2-osobowe i prawie dwie trzecie gospodarstw minimum 4-osobowych. Zauważalna jest też stała przewaga liczby gospodarstw z najwyższymi dochodami w województwie pomorskim w porównaniu do innych regionów. Pozostaje to w zgodzie z danymi sygnalizującymi ogólnie lepszą kondycję materialną pomorskich gospodarstw domowych na tle całego kraju.

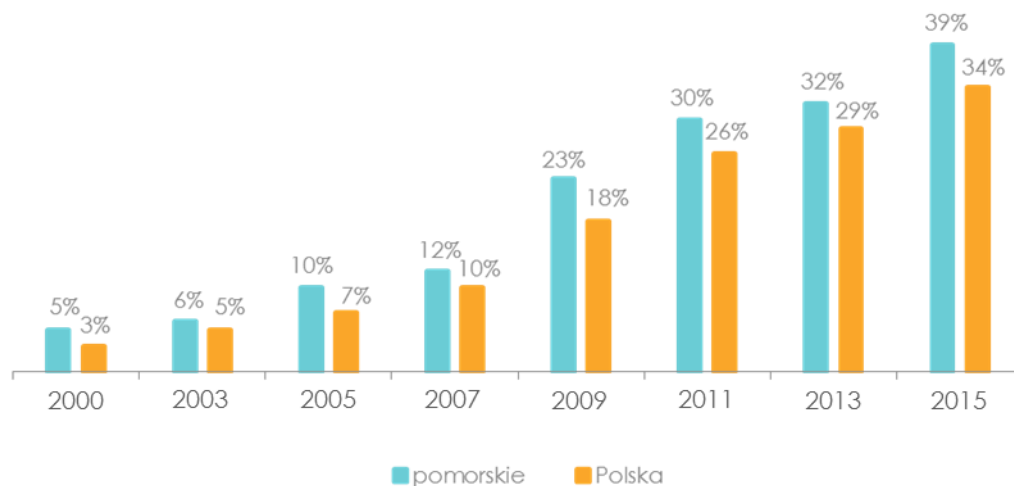
²⁸ K. Tymicki i in., *Ocena warunków i jakości życia mieszkańców województwa pomorskiego i ich postrzeganie przyszłości*, Gdańsk 2011, *passim*.

Przewaga ta wynika z szeregu czynników, przede wszystkim relatywnie dobrej sytuacji na rynku pracy, wysokiego potencjału kapitału ludzkiego, siły ośrodka metropolitalnego czy przewagi inwestycyjnej Pomorza nad innymi regionami.

Wykres 15. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w Pana(i) gospodarstwie domowym w roku poprzedzającym pomiar – odsetek odpowiedzi: „powyżej 4 000 zł” w podziale na wielkość gospodarstw domowych (dane dla województwa pomorskiego)



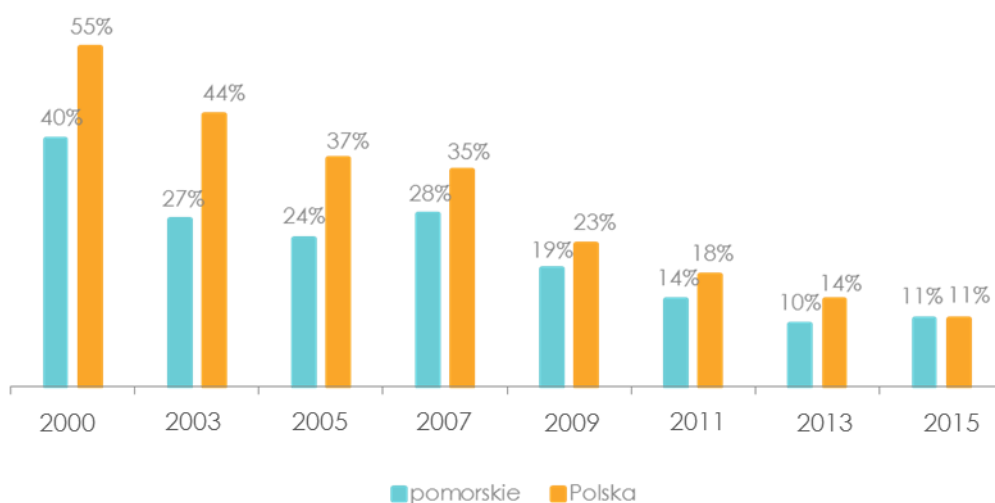
Wykres 16. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w gospodarstwie domowym – odsetek odpowiedzi: „4 000 zł i więcej”



Według danych pochodzących z Diagnozy Społecznej, w **istotny sposób zmniejszył się odsetek gospodarstw, których dochody nie przekraczają 1 399 zł** (wykres 17). Znaczny pozostaje niestety odsetek ubogich gospodarstw 1-osobowych (33%). W gospodarstwach większych niż 1-osobowe uzyskiwanie dochodów nieprzekraczających 1 399 zł stanowi rzadkość (maksymalnie kilka procent). Analizując ten trend, należy jednak mieć na uwadze fakt, że spadek odsetka gospodarstw osiągających najniższe dochody jest konsekwencją regularnego wzrostu dochodów Polaków. Niekoniecznie musi przy tym oznaczać znaczący wzrost ich poziomu życia.

O ile w pierwszych edycjach badań z danych wynikało, że liczba gospodarstw domowych o niskich dochodach jest znacznie niższa na Pomorzu niż w skali kraju, z upływem lat ta przewaga zmaląa. Wynika to natomiast nie tyle z osłabienia kondycji finansowej mieszkańców Pomorza, co raczej z ogólnej poprawy sytuacji materialnej Polaków. Obecnie dochody nieprzekraczające 1 399 zł uzyskuje co dziesiąte gospodarstwo (zarówno w regionie, jak i w skali kraju).

Wykres 17. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w gospodarstwie domowym – odsetek odpowiedzi: „do 1399 zł”



Wykres 18. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w Pana(i) gospodarstwie domowym w roku poprzedzającym pomiar – odsetek odpowiedzi: „do 1399 zł” w podziale na wielkość gospodarstw domowych (dane dla województwa pomorskiego)



Systematyczny wzrost odsetka najbogatszych gospodarstw, przy jednoczesnym zatrzymaniu spadku odsetka gospodarstw najuboższych, może prowadzić do wzrostu rozwarstwienia społecznego i poszerzenia się skali wykluczenia najuboższych.

Widoczne są dwie nakładające się wzajemnie płaszczyzny rosnących podziałów ekonomicznych w regionie. Jedną z nich dotyczy zróżnicowania międzyregionalnego – w latach 1999-2014 odsetek gospodarstw osiągających najwyższe dochody rośnie najbardziej dynamicznie w podregionie trójmiejskim. Po drugie, wyższe zarobki uzyskują mieszkańcy miast. Zróżnicowanie dochodów między miastem a wsią uległo nieznacznemu spłaszczeniu zaraz po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. Wynika to zapewne z otrzymywania unijnych dopłat na finansowanie rolnictwa. W kolejnych latach tempo pozytywnych zmian struktury ekonomicznej gospodarstw wiejskich uległo spowolnieniu. W konsekwencji, przy dalszym wzroście dochodów gospodarstw miejskich, mieszkańcy wsi osiągnęli relatywnie niższe dochody. Na zmianę trendu w tym obszarze może mieć docelowo wpływ wprowadzenie od 2016 r. programu wsparcia Rodzina 500+, wzmacniającego przede wszystkim gospodarstwa wieloosobowe, te zlokalizowane poza dużymi ośrodkami miejskimi.

Wykres 19. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w gospodarstwie domowym – odsetek odpowiedzi: „4 000 zł i więcej” w podziale na podregiony województwa pomorskiego



Warto zwrócić uwagę na wzrastające wewnętrzne zróżnicowanie pomorskiej wsi pod względem dochodów gospodarstw domowych. **Rozwarstwienie ekonomiczne na wsi ma silniejszy charakter, niż to między miastem a wsią.** Widoczny, w szczególności w ostatnich latach, jest skokowy wzrost liczby wiejskich gospodarstw domowych o najwyższych dochodach, przy jednoczesnym nieznacznym wzroście liczby gospodarstw o dochodach najniższych²⁹. Wśród przyczyn wyjaśniających te zmiany wyróżnić należy przede wszystkim procesy suburbanizacyjne, mające znaczący wpływ na strukturę socjodemograficzną, a co za tym idzie, także ekonomiczną wiejskich gospodarstw domowych. Szczegółowe dane nt. przeciętnego dochodu gospodarstw domowych, pochodzące z Diagnozy Społecznej, znajdują się w tabeli nr 27 (aneks tabelaryczny).

²⁹ Zob. GUS, *Budżety gospodarstw domowych w 2014 r.*, Warszawa 2015.

Miesięczne dochody gospodarstw domowych w roku poprzedzającym badanie

W ciągu ostatnich kilkunastu lat poziom życia polskich (w tym: pomorskich) rodzin uległ znacznej poprawie. Podwoiła się liczba osób oceniających warunki materialne swojego gospodarstwa domowego jako dobre (w 2012 r. taką deklarację złożyło 39% Polaków)³⁰. Jednocześnie odsetek zadowolonych z warunków materialnych w gospodarstwie domowym powoli, ale systematycznie rośnie. Jest też wyższy niż w krajach, do których Polska często jest porównywana, np. w Czechach, na Słowacji czy na Węgrzech³¹. W latach 2007-2014 spadła też – i jest to tendencja, którą należy ocenić pozytywnie – wartość współczynnika Giniego, czyli miary nierówności dochodowych (z 32,2 do 30,8)³².

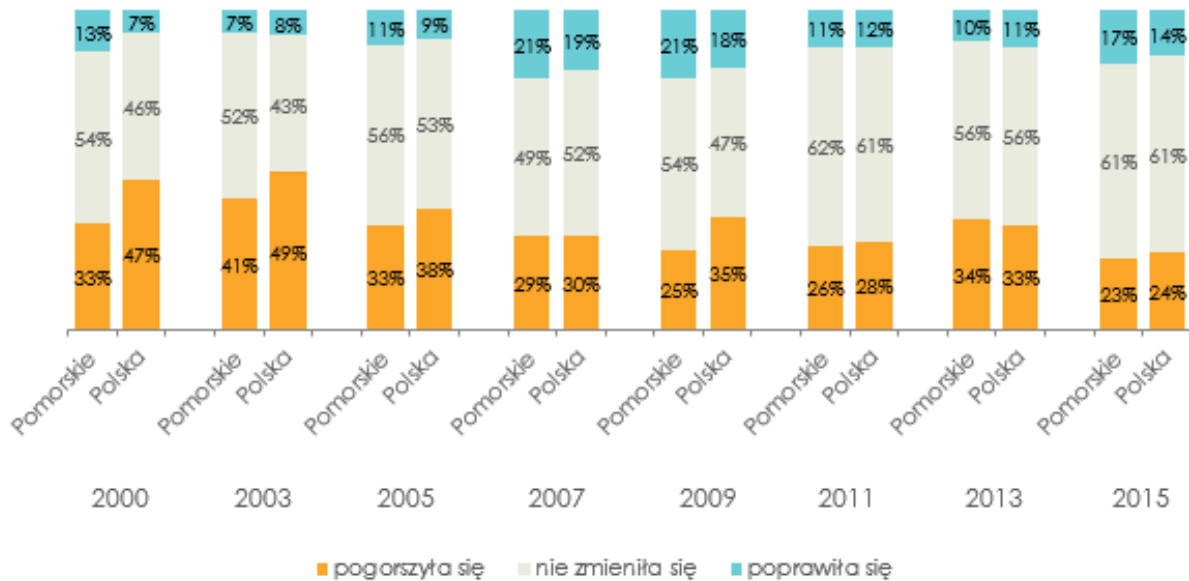
W edycji Diagnostyki z 2015 r. Pomorzanie nieznacznie bardziej optymistycznie postrzegali swoją bieżącą sytuację finansową w porównaniu z ogółem mieszkańców kraju. Około połowa badanych jest zdania, że w przeciągu minionych 12 miesięcy sytuacja finansowa ich gospodarstw nie uległa zmianie. Pozostali badani, zarówno w regionie, jak i w skali kraju, uważają, że dochody ich gospodarstwa domowego spadły. Wy tłumaczenia takich opinii – w tym też różnicy między stanem faktycznym (czyli uzyskiwanymi dochodami) a subiektywną oceną potencjału ekonomicznego – można szukać przede wszystkim w rosnących aspiracjach konsumpcyjnych Polaków (w tym Pomorzanie). Nie bez znaczenia pozostaje zapewne również wzrost rozwarstwienia ekonomicznego i wiążące się z tym poczucie deprivacji oraz presja inflacyjna, przyczyniająca się w naturalny sposób do spadku siły nabywczej dochodów.

³⁰ CBOS, *Materialne warunki życia*, Komunikat z badań nr BS/54/2012, Warszawa 2012, s. 6-8.

³¹ CBOS, *Oceny i prognozy stanu gospodarki oraz warunków materialnych gospodarstw domowych w Polsce, Czechach, na Słowacji i Węgrzech*, Komunikat z badań nr 128/2015, Warszawa 2015, s. 4-8.

³² GUS, *Dochody i warunki życia ludności Polski (raport z badania EU-SILC 2014)*, Warszawa 2014, s. 154. Współczynnik Giniego to wskaźnik koncentracji dochodów, który przyjmuje wartość od 0 do 100. Wartość 0 oznacza sytuację, w której wszystkie osoby osiągają ten sam dochód, a wartość 100 – sytuację, w której wszystkie osoby poza jedną mają dochód zerowy.

Wykres 20. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed roku/dwóch lat/trzech lat sytuacja dochodowa Pana(i) gospodarstwa domowego?



Zarówno w skali kraju, jak i regionalnie **najbardziej powszechną strategią zarządzania budżetem jest oszczędny tryb gospodarowania zasobami** („żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko”). Postępuje tak średnio co trzeci Polak. W ostatnich edycjach badań odsetek składających taką deklarację Pomorzanie jest niższy od średniej dla całego kraju. Relatywnie często podejmowana jest też strategia prowadzenia bardzo oszczędnego życia w celu zabezpieczenia podstawowych potrzeb (w tym przypadku również w ostatniej edycji badań odsetek mieszkańców Pomorza jest niższy od ogólnokrajowego). W kilkunastu proc. gospodarstw dba się przede wszystkim o zaspokojenie podstawowych potrzeb (najtańsze jedzenie, ubranie, opłacenie rachunków) – nieznacznie częściej dzieje się tak w gospodarstwach domowych na terenie województwa pomorskiego.

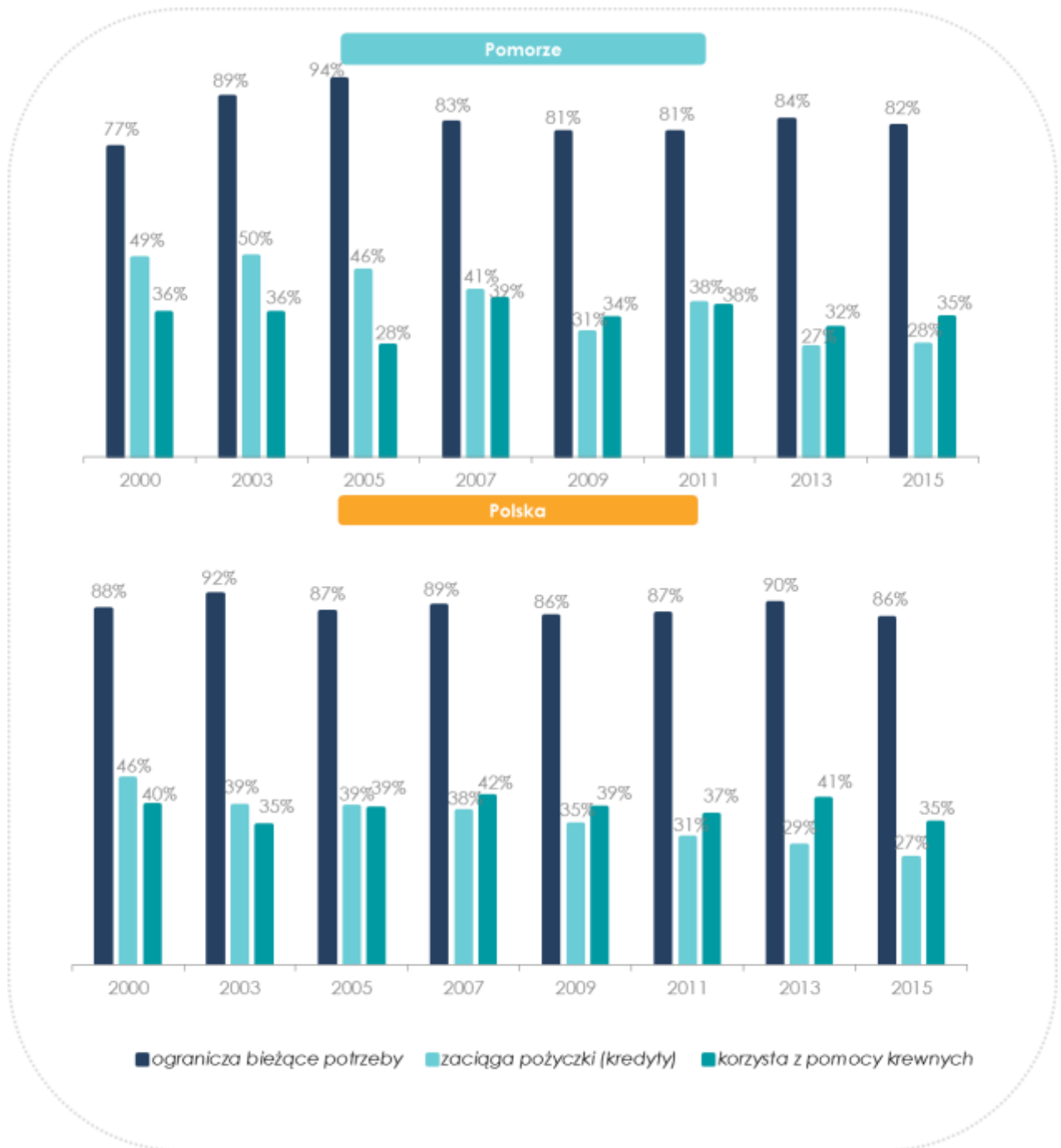
Wykres 21. Sposób gospodarowania dochodem w Pana(i) gospodarstwie domowym - 3 najczęstsze strategie w województwie pomorskim i w Polsce



Mieszkańcy Pomorza przyjmują różne strategie radzenia sobie z ograniczonymi zasobami finansowymi. Najczęściej deklarują podejście pasywne, polegające na ograniczaniu bieżących potrzeb, tak aby można było zaspokoić te najważniejsze. Warto jednak podkreślić, że brak sprawczości, jeśli chodzi o zarządzanie domowym budżetem, ma na Pomorzu miejsce nieznacznie rzadziej niż w skali całego kraju.

Tak w województwie pomorskim, jak i w innych regionach, spadają odsetki deklarujących zaciąganie pożyczek i korzystanie z pomocy krewnych w celu zaspokajania bieżących potrzeb. Ten trend może być interpretowany jako chęć poradzenia sobie z ewentualnymi trudnościami finansowymi bez pośrednictwa innych (osób bądź instytucji) lub wyczerpywanie się potencjalnych źródeł wsparcia w sytuacji kryzysowej.

Wykres 22. Jakie działania podejmuje Pana(i) gospodarstwo domowe dla zaspokojenia bieżących potrzeb? - 3 najczęstsze strategie w województwie pomorskim i w Polsce.



Aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym – stan zadłużenia i strategie oszczędnościowe

Ważnym korelatem sytuacji materialnej są wątki dotyczące stanu zadłużenia i strategii oszczędnościowych. Z dostępnych danych wynika, że **pomorskie gospodarstwa domowe charakteryzuje wyższy odsetek zadłużenia niż w innych regionach**. W latach 2000-2015 najbardziej powszechny charakter miało zadłużenie w podregionie starogardzkim, najniższe

było natomiast w podregionie słupskim. W ostatnich edycjach Diagnozy Społecznej zauważalne jest natomiast zmniejszenie się różnic pod tym względem między podregionami.

W latach 2003-2009 zwiększył się istotnie poziom zadłużenia gospodarstw wiejskich, co może być związane z intensyfikacją inwestycji na terenach wiejskich w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Częściej zadłużone są też gospodarstwa wieloosobowe, co tłumaczyć można faktem szerszej skali potrzeb konsumpcyjnych w rodzinach, jak i ich relatywnie lepszą zdolnością kredytową.

Gospodarstwa domowe w województwie pomorskim, podobnie jak w całej Polsce, najczęściej zaciągały zobowiązania na **zakup dóbr trwałego użytku**. Drugim najczęściej wskazywanym celem był **remont domu i mieszkania**. W obu tych przypadkach odsetek osób zadłużonych spada (regionalnie i w skali kraju). Z danych ogólnopolskich wynika, że trzecim powodem zaciągania zobowiązań jest bieżąca konsumpcja. Na Pomorzu jednak trzecim powodem pozyskiwania środków jest **zakup domu lub mieszkania**.

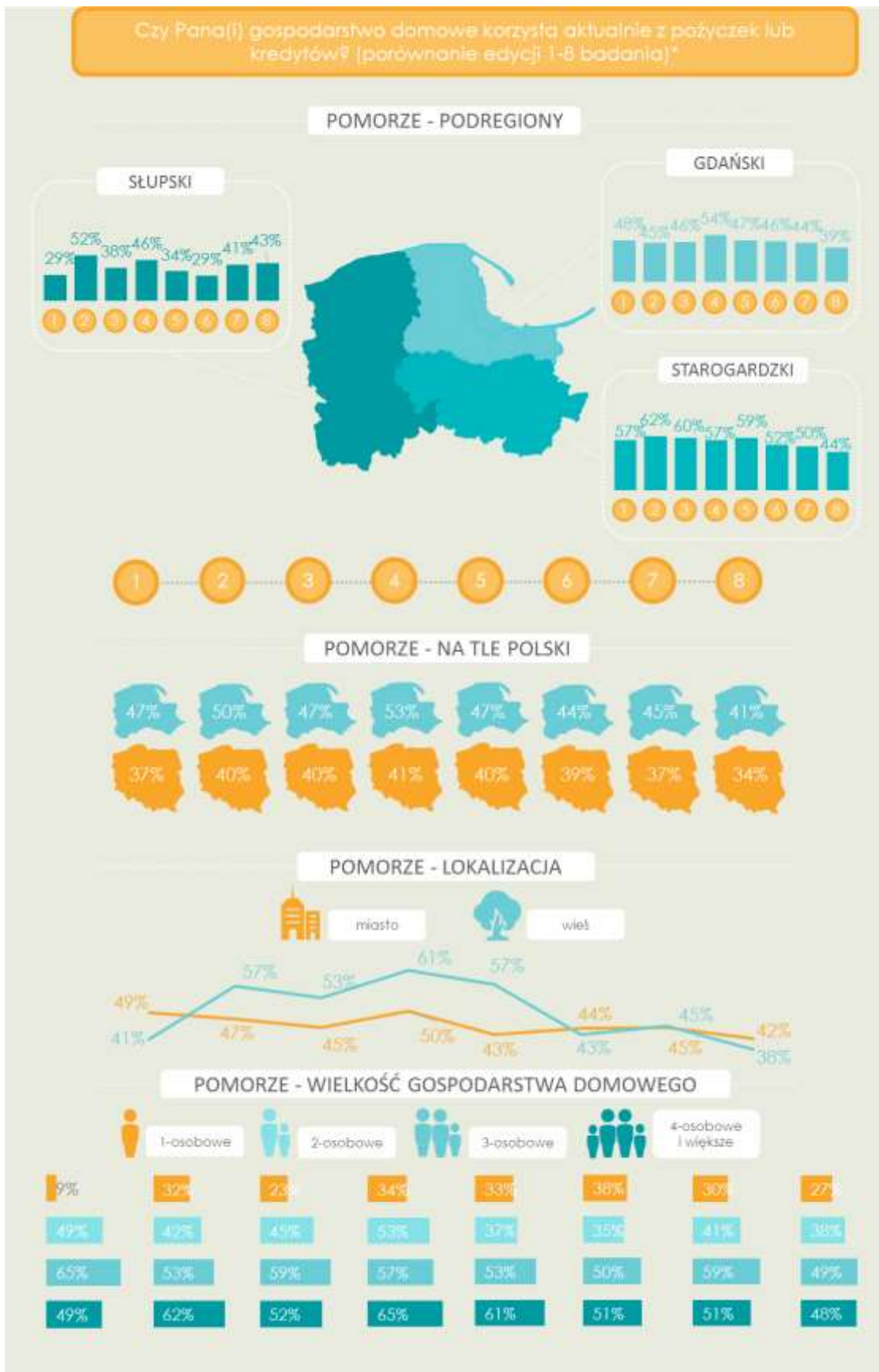
Zdecydowana większość gospodarstw domowych województwa pomorskiego zaciągała zobowiązania w bankach. Ponadto w kolejnych edycjach Diagnozy Społecznej odsetek ten wzrósł z 78% w 2000 r. do 91% w 2015 r. Odkładano to kosztem segmentu pożyczek w innych instytucjach, w których odsetek dłużników zmalał z ok. 40% do kilkunastu procent. Wyraźnie spadł również odsetek osób zadłużonych u osób prywatnych. Zmiany w analizowanym zakresie mogą wskazywać na wzrost poziomu indywidualnej świadomości finansowej oraz dużej dozy krytycyzmu do instytucji innych niż banki jako pewne źródła udzielania pożyczek. Mimo nieznacznych różnic między wynikami dla województwa pomorskiego i dla całego kraju, w analizowanym okresie nie były one znaczące.

Bardzo ciekawy jest rozkład danych mówiący o problemach z regulowaniem należności kredytowych. Wyniki ostatniego badania wskazują, że nikt (!) nie deklarował problemów ze spłatą kredytu. W pierwszej dekadzie XXI wieku takich osób było – w poszczególnych edycjach badania – kilka procent. Ten deklarowany brak zalegania ze spłatą rat za kredyt hipoteczny jest ciekawy i wymagałby pogłębionych badań w celu wyjaśnienia wyjątkowej solidności i rzetelności kredytobiorców.

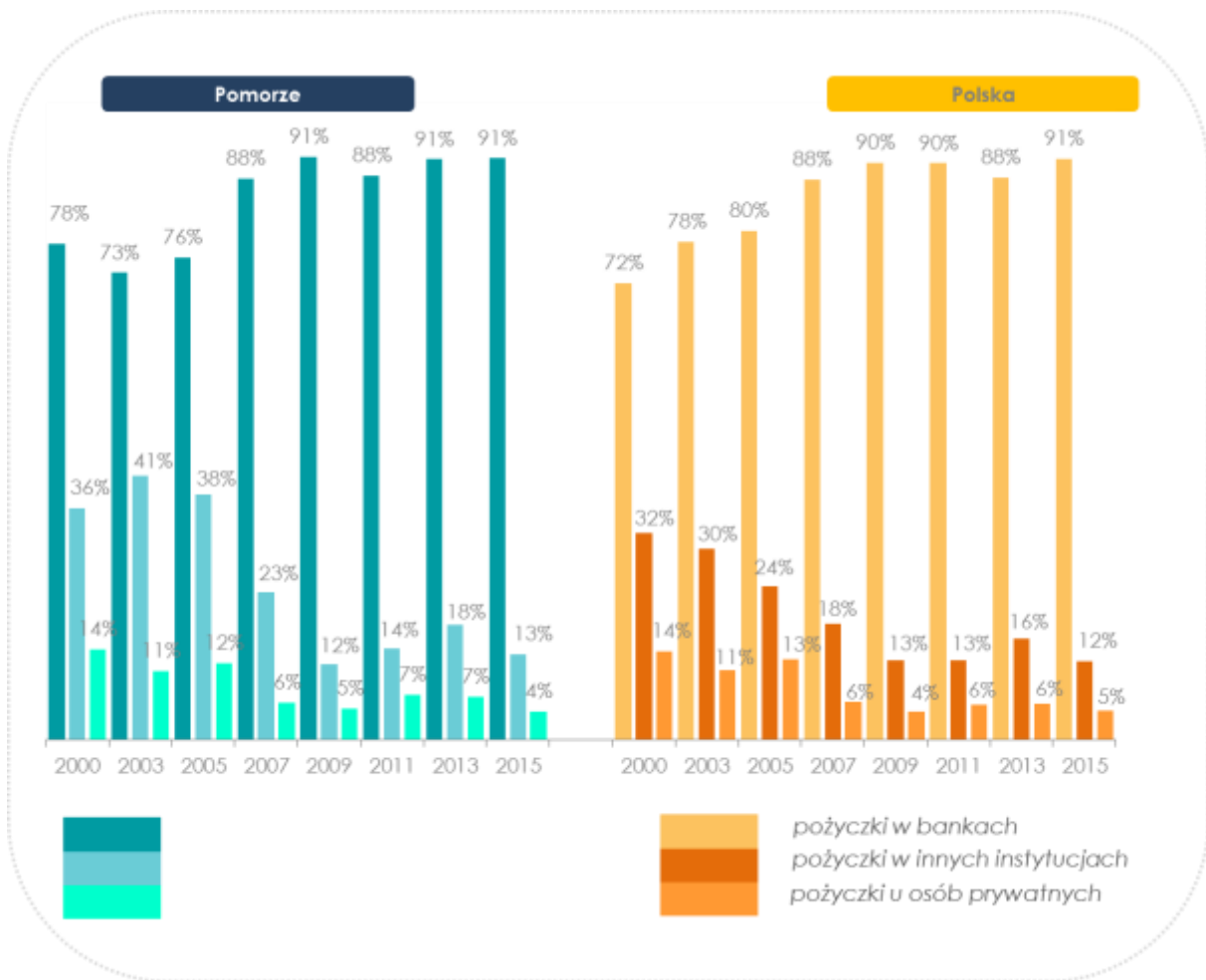
Skłonność do brania kredytów jest zakorzeniona w określonej specyfice kulturowej. W Polsce („duży”) kredyt stał się jednym z wyznaczników przynależności do klasy średniej. Zobowiązania z tytułu hipoteki mają osoby o wyższej pozycji społecznej, bardziej aktywne, a także cechujące się wartościami postmaterialistycznymi, czyli przywiązane do wartości, jakie niesie ze sobą wysoka jakość życia czy odpowiedni styl życia³³.

³³ L. Michałowski, *Style życia mieszkańców Pomorza*, Gdańsk 2010, s. 53-58.

Rysunek 6. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe korzysta aktualnie z pożyczek lub kredytów? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Wykres 23. Źródła pożyczanych pieniędzy



Kontrapunktem dla kwestii zarządzania zobowiązaniami kredytowymi są strategie oszczędnościowe Pomorzan. **W ciągu 15 lat odsetek osób gromadzących oszczędności wzrósł dwukrotnie** – z 24% do 47% (skala wzrostu jest analogiczna w województwie pomorskim i innych regionach)³⁴. W układzie podregionów najczęściej oszczędzają mieszkańcy podregionu gdańskiego, ale dynamika przyrostu gospodarstw, które oszczędzają środki finansowe, jest największa w podregionie słupskim. Częściej oszczędzają mieszkańcy miast, zaś wraz z upływem lat zmienia się struktura oszczędzania ze względu na wielkość gospodarstwa domowego. O ile we wcześniejszych edycjach Diagnozy Społecznej była to wyraźna domena gospodarstw 2- i 3-osobowych, w kolejnych falach badania różnice między poszczególnymi podgrupami uległy znacznemu zmniejszeniu.

Radykalnej, a jednocześnie zaskakującej zmianie uległa forma gromadzenia oszczędności. W ciągu 15 lat odsetek gospodarstw domowych posiadających depozyty bankowe istotnie spadł. Jednocześnie odnotowano znaczący wzrost odsetka gospodarstw przechowujących oszczędności w gotówce. Jest tak zarówno na Pomorzu, jak i w skali całego kraju. Powodem tego stanu rzeczy może być rosnący poziom nieufności do banków jako instytucji

³⁴ Inne dane odnaleźć można w raporcie dotyczącym Oceny warunków i jakości życia mieszkańców Pomorza (2011). Z opracowania wynika bowiem, że oszczędności posiada 17% badanych. Należy jednak pamiętać, że mogą istnieć istotne rozbieżności między deklaracjami indywidualnymi, a tymi właściwymi dla gospodarstw domowych. Za: K. Tymicki i in., *Ocena warunków i jakości życia mieszkańców województwa pomorskiego i ich postrzeganie przyszłości*, Gdańsk 2011.

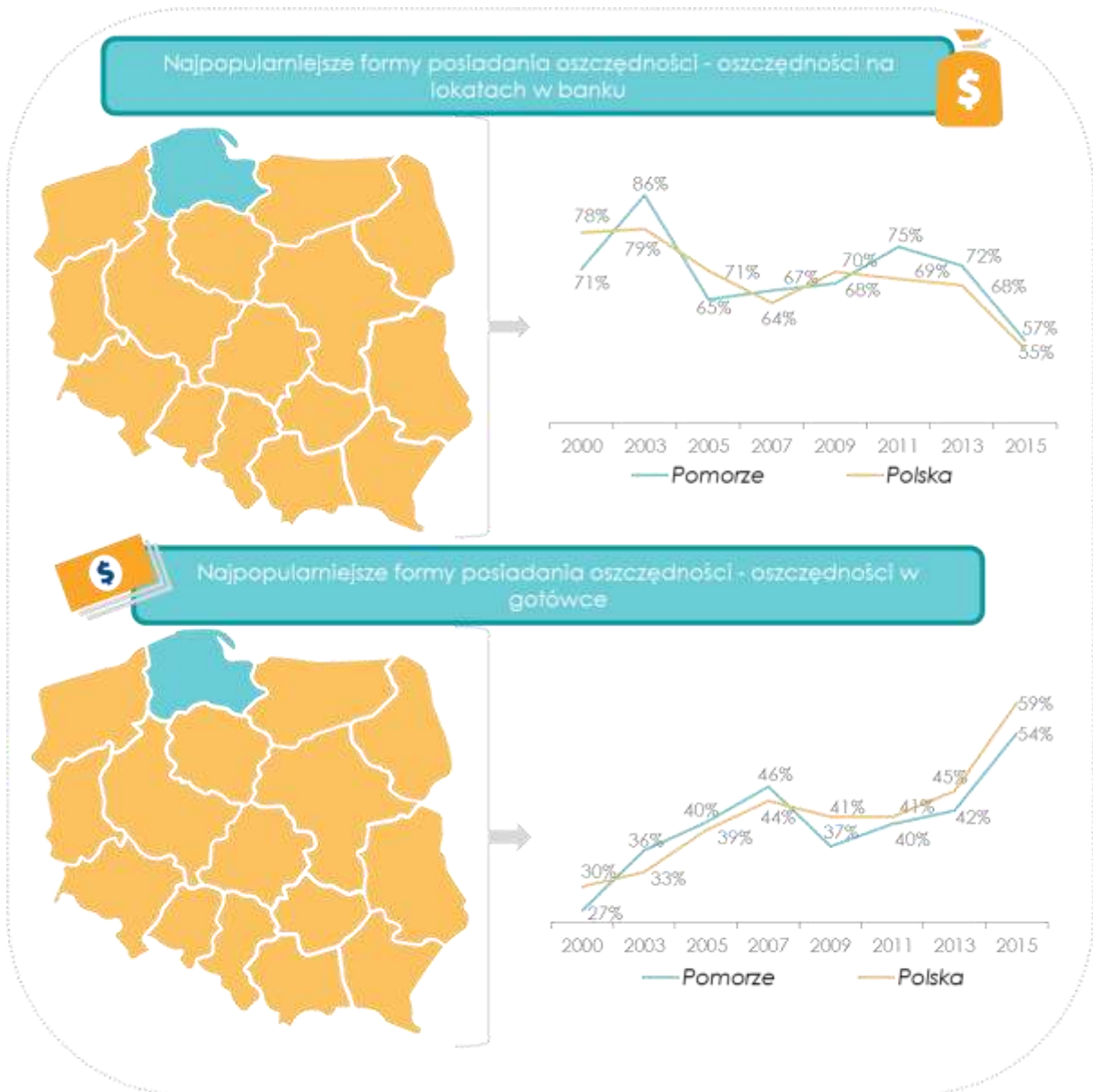
pomnażających środki finansowe czy też znacznie słabsza oferta banków, jeśli chodzi na przykład o lokaty oszczędnościowe. Być może w szczególności nowi klienci niechętnie korzystają z usług banków, jeśli chodzi o oszczędzanie pieniędzy. **Pomorzanie są nieznacznie bardziej skłonni do deponowania środków finansowych w bankach w porównaniu do danych w skali kraju.**

Wśród gospodarstw domowych posiadających oszczędności połowa dysponuje środkami nie przewyższającymi wysokości trzech miesięcznych dochodów. W co trzecim gospodarstwie środki są większe, ale nie przekraczają sumy rocznych dochodów. **Głównym celem gromadzenia oszczędności jest zabezpieczenie na wypadek sytuacji losowych.** Taką strategię realizuje 2 na 3 posiadających oszczędności.

Wydaje się, że badani często nie mają konkretnego powodu, dla którego oszczędzają środki finansowe, w naturalny sposób gromadząc ich nadwyżkę. Do sformułowania takiego wniosku może skłaniać fakt, że niemal we wszystkich kategoriach potrzeb odsetki wskazań na oszczędzanie z danego powodu wraz z upływem lat maleją. Może to też świadczyć o wyższym poziomie zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych, a przez to braku konieczności określania konkretnych celów do realizacji. Generalnie jednak zdecydowana większość mieszkańców Pomorza ceni sobie oszczędzanie jako rodzaj ekonomicznej cnoty. Wiąże się to z przekonaniem o znaczeniu ciężkiej pracy i wytrwałości jako warunków osiągnięcia dobrej sytuacji życiowej³⁵.

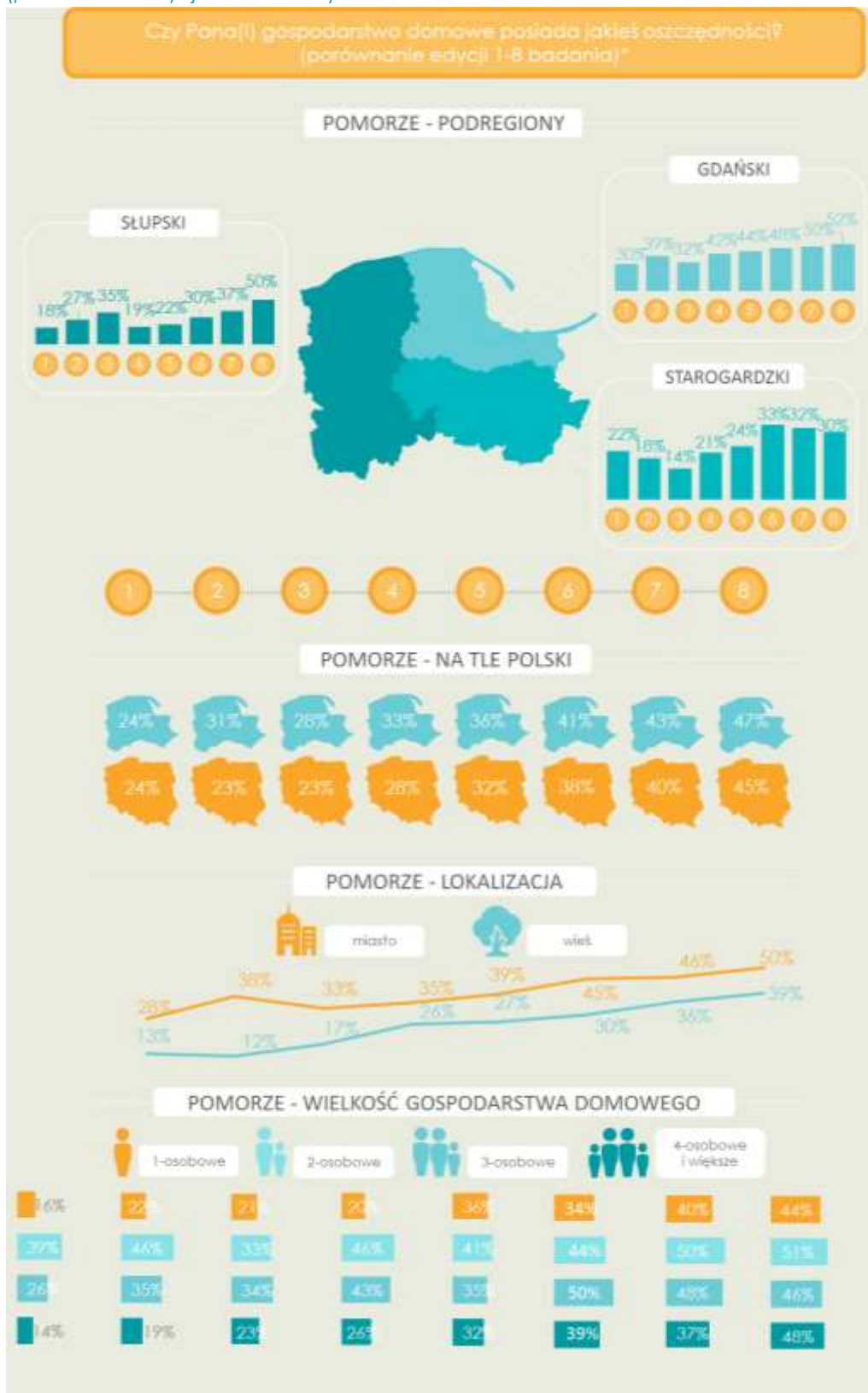
³⁵ L. Michałowski, dz. cyt., s. 48-52.

Wykres 24. Formy posiadanych oszczędności



Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 7. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada jakieś oszczędności? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Tabela 6. Cel gromadzenia oszczędności przez gospodarstwo domowe (zmiana w czasie) – dane dla Pomorza

POMORZE	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne	29,7%	33,7%	32,4%	34,8%	28,0%	26,6%	31,8%	35,5%
na inne cele	24,5%	21,0%	15,3%	16,5%	15,6%	14,6%	8,0%	8,3%
bez specjalnego przeznaczenia	21,0%	14,0%	9,6%	8,7%	14,4%	11,9%	15,1%	16,0%
stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	11,0%	18,2%	16,9%	13,5%	12,1%	12,4%	13,6%	13,2%
zakup dóbr trwałego użytku	43,6%	30,4%	31,7%	34,3%	32,8%	27,8%	23,8%	21,7%
zakup domu, mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	9,1%	14,5%	6,4%	8,8%	11,2%	13,3%	7,4%	8,0%
remont domu, mieszkania	36,1%	36,8%	37,5%	32,9%	27,3%	28,3%	26,7%	27,5%
leczenie	38,2%	33,1%	47,2%	29,8%	26,5%	25,8%	26,9%	26,4%
wypoczynek	44,7%	31,8%	36,4%	30,7%	33,5%	30,7%	25,0%	28,5%
rezerwa na sytuacje losowe	71,1%	71,1%	72,2%	72,2%	62,1%	67,6%	72,2%	64,9%
zabezpieczenie przyszłości dzieci	29,5%	29,8%	22,0%	22,6%	23,5%	23,2%	21,9%	17,5%

Tabela 7. Cel gromadzenia oszczędności przez gospodarstwo domowe (zmiana w czasie) – dane dla całego kraju

POLSKA	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne	40,0%	34,3%	30,4%	36,0%	30,9%	33,0%	34,2%	38,6%
na inne cele	19,7%	15,9%	18,8%	17,5%	18,3%	16,0%	12,4%	10,8%
bez specjalnego przeznaczenia	8,7%	9,2%	12,7%	9,9%	12,5%	11,0%	10,7%	10,9%
stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	19,0%	20,9%	19,7%	15,4%	15,1%	12,6%	14,0%	17,9%
zakup dóbr trwałego użytku	32,4%	27,0%	28,8%	29,4%	27,7%	24,6%	23,3%	22,4%
zakup domu, mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	11,3%	11,1%	10,7%	8,9%	10,2%	8,6%	7,1%	6,0%
remont domu, mieszkania	37,4%	37,8%	33,9%	31,8%	28,6%	23,5%	26,8%	23,1%
leczenie	43,0%	42,0%	44,4%	34,5%	28,4%	24,0%	27,7%	25,7%
wypoczynek	30,7%	29,8%	32,1%	30,8%	28,9%	26,8%	28,1%	27,2%
rezerwa na sytuacje losowe	78,3%	74,4%	70,4%	67,3%	62,2%	61,5%	68,5%	66,2%
zabezpieczenie przyszłości dzieci	28,1%	26,9%	27,4%	27,8%	25,0%	24,0%	24,6%	19,9%

Skala zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych

W celu określenia skali zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych Pomorzanie analizie poddane zostały dwa wskaźniki: (1) możliwość zaspokojenia potrzeb żywnościowych oraz (2) posiadanie dóbr trwałego użytku. W obu przypadkach dane dla tych obszarów potwierdzają rozpoznane i opisane wyżej trendy, czyli ogólną poprawę sytuacji materialnej mieszkańców, w ślad za którą idzie zwiększenie potencjału konsumpcyjnego.

W przypadku możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych wyraźnie widać, że poprawa nastąpiła we wszystkich kategoriach. 9 na 10 Polaków (w tym też Pomorzanie) stać na zaspokajanie swoich potrzeb żywnościowych w każdej kategorii, a w przypadku niektórych grup produktów bariery finansowe dotyczą tylko kilku procent osób.

Poprawa sytuacji materialnej w skali całego kraju spowodowała, że zniknęły różnice między Pomorzem a pozostałą częścią kraju, jeśli chodzi o potencjał konsumpcyjny w zakresie produktów spożywczych (tabela 8). Obecnie nie ma pod tym względem statystycznie istotnych różnic między podregionami. Jest to też spójne choćby z opisanym wcześniej trendem zmierzającym do wyrównania sytuacji w poszczególnych regionach, jeśli chodzi o odsetek gospodarstw domowych o najniższych dochodach.

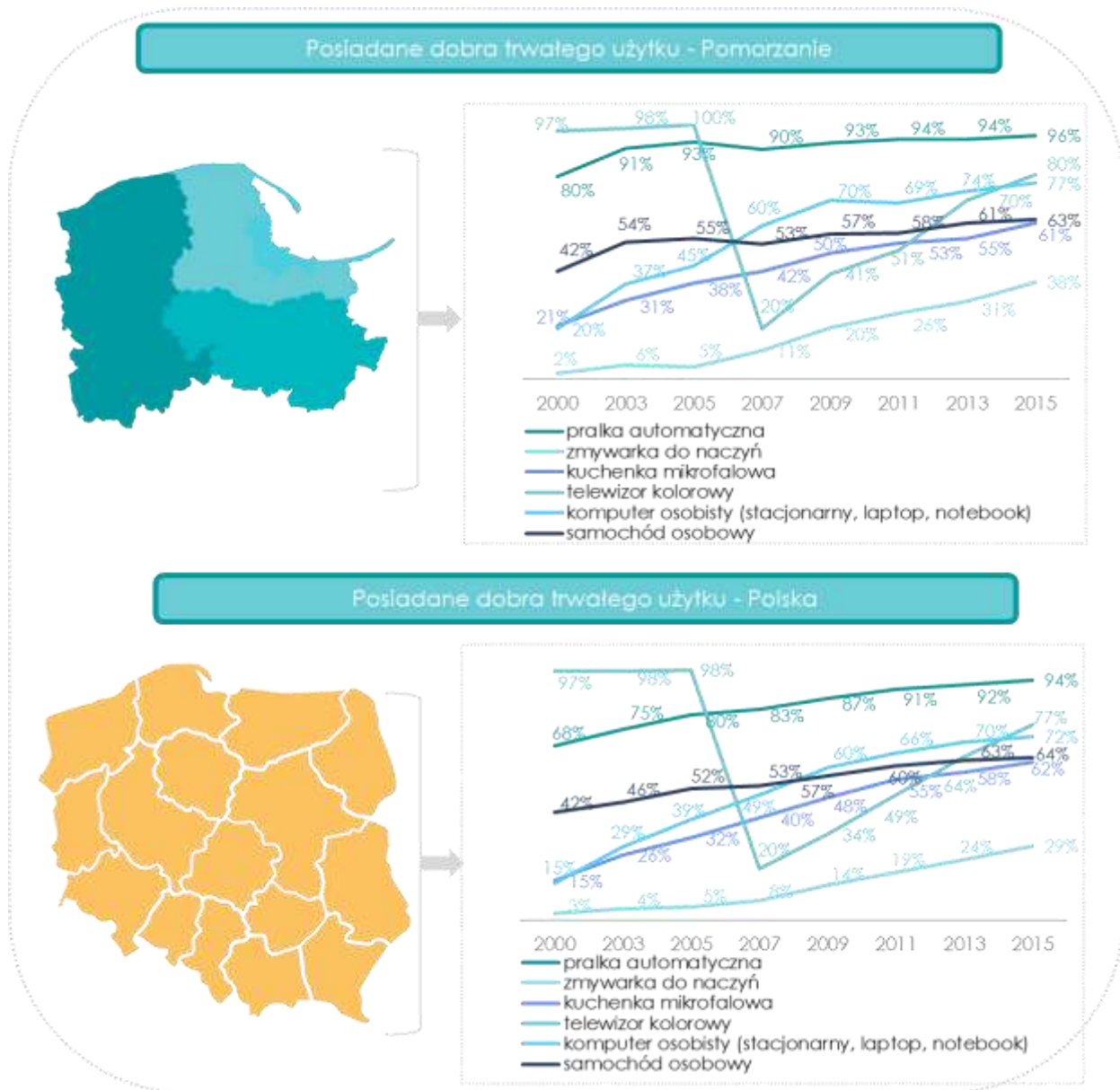
Tabela 8. Możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych

Czy Pana(i) gospodarstwo domowe stać na:		2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
warzywa i przetwory warzywne	Polska	86,9%	85,6%	87,1%	89,6%	91,2%	91,0%	93,2%	95,3%
	Pomorze	90,2%	88,3%	88,9%	88,9%	92,2%	89,4%	94,1%	95,2%
owoce i przetwory owocowe	Polska	67,6%	78,1%	79,9%	85,3%	86,8%	87,6%	89,9%	93,1%
	Pomorze	71,9%	78,7%	79,6%	86,8%	88,3%	86,6%	90,8%	94,2%
mięso i drób	Polska	69,8%	75,0%	76,7%	83,3%	84,4%	86,7%	87,1%	91,1%
	Pomorze	77,7%	79,6%	81,2%	87,4%	86,0%	85,9%	88,6%	90,9%
przetwory mięsne drobiowe	Polska	68,5%	73,5%	76,3%	83,1%	85,4%	87,7%	88,1%	91,5%
	Pomorze	73,1%	75,0%	80,0%	86,5%	86,8%	87,1%	91,3%	89,3%
ryby i przetwory rybne	Polska	63,2%	62,8%	64,8%	73,2%	78,3%	80,1%	80,3%	84,7%
	Pomorze	64,6%	68,1%	71,1%	76,7%	79,8%	77,0%	79,4%	82,0%
masło	Polska	84,2%	90,8%	90,7%	93,4%	93,2%	93,9%	94,4%	96,5%
	Pomorze	90,1%	92,0%	93,8%	96,7%	93,0%	93,5%	94,7%	97,8%
mleko	Polska	94,9%	93,5%	93,4%	94,7%	94,7%	95,5%	95,7%	97,2%
	Pomorze	97,0%	95,9%	95,8%	96,0%	95,2%	95,6%	96,5%	97,8%
przetwory mleczne	Polska	80,9%	83,4%	84,4%	88,9%	90,7%	92,7%	93,0%	95,6%
	Pomorze	81,3%	79,0%	82,4%	90,6%	89,5%	90,6%	91,4%	95,3%
cukier	Polska	93,4%	92,9%	93,5%	94,2%	94,4%	93,4%	94,7%	97,1%
	Pomorze	97,3%	96,0%	96,1%	95,7%	93,5%	93,3%	95,2%	97,3%
wyroby cukiernicze	Polska	53,6%	64,8%	68,2%	77,1%	80,8%	83,9%	84,6%	89,2%
	Pomorze	62,5%	72,0%	72,2%	76,6%	80,7%	84,4%	85,5%	88,0%

Pomorzanie nie tylko zwiększają zakres swoich możliwości konsumpcyjnych, jeśli chodzi o produkty żywnościowe, ale też korzystają z większej liczby dóbr trwałego użytku. Widoczny jest na przykład umiarkowany, ale stały wzrost odsetka gospodarstw domowych deklarujących posiadanie gabarytowego sprzętu AGD. Bardzo dynamicznie (o 57 p.p. w latach 2000-2015) wzrósł odsetek posiadaczy komputerów osobistych, ponad 1/3 badanych ma też samochody (tylko 2% w 2000 r.). Należy dodać, że jeśli chodzi o posiadanie dóbr trwałego użytku, charakterystyki województwa pomorskiego w sposób istotny nie odbiegają od uwarunkowań ogólnopolskich.

Generalny wzrost potencjału nabywania dóbr trwałych jest wypadkową między innymi wzrostu poziomu dochodów, spadku cen produktów i łatwości uzyskiwania pożyczek na finansowanie zakupów. Znaczące wzrosty, jakie odnotowano w przypadku potencjału konsumpcyjnego Pomorza w zakresie dóbr trwałych, są świadectwem znaczącej poprawy ich sytuacji materialnej. Rodzą jednak pytanie o indywidualne strategie zakupowe i sposoby odnajdywania się na rynku, do którego dostęp przez lata pozostawał dla wielu ograniczony, jeśli nie całkowicie zamknięty.

Wykres 25. Posiadane dobra trwałego użytku



Z badań oceny warunków i jakości życia mieszkańców Pomorza wynika, że w regionie panuje dobra (coraz lepsza) sytuacja, jeśli chodzi o możliwość zaspokajania podstawowych potrzeb gospodarstw domowych (badano potencjał konsumpcyjny w obszarze artykułów żywnościowych i odzieży), chociaż wzory konsumpcji są mocno zróżnicowane ze względu na

poziom zamożności gospodarstw. Bogatsi mają znacznie większą swobodę, jeśli chodzi o realizację potrzeb konsumpcyjnych i w o wiele mniejszym stopniu orientują swoje strategie zakupowe na konieczność.

Warto w ramach uzupełnienia dodać, że wśród przedmiotów użytkowych **Pomorzanie szczególnie cenią sobie zakup przedmiotów związanych z urządzeniem domu, a także dobra związane z kulturą i wypoczynkiem**. Wskazywałoby to na wzrost znaczenia stylu życia jako czynnika tożsamościotwórczego, przy czym wydaje się, że jest to przejaw trendu ogólnopolskiego, nie zaś szczególna cecha wyróżniająca w skali kraju Pomorze. 40% mieszkańców regionu deklaruje dokonywanie zakupów produktów luksusowych, w szczególności sprzętów elektronicznych. **Za główną formę inwestycji natomiast uważa się nieruchomości**³⁶.

³⁶ L. Michałowski, dz. cyt., s. 48.

3.2. Warunki mieszkaniowe

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Zdecydowana większość mieszkań w województwie pomorskim użytkowana jest samodzielnie. Średnia wielkość mieszkania w regionie jest niższa od krajowej.
2. Wynajem mieszkań w Polsce ma charakter nieopłacalny, a ogólna sytuacja mieszkaniowa Polaków jest gorsza od zdecydowanej większości innych krajów stowarzyszonych w OECD.
3. Na przestrzeni lat sukcesywnie ulega poprawie infrastruktura mieszkań i stan ich wyposażenia, przy jednoczesnym spadku liczby osób mających problemy w regulowaniu zobowiązań za mieszkanie.
4. Brakuje w Polsce systemowych rozwiązań z zakresu polityki społecznej mających wspierać osoby zagrożone wykluczeniem mieszkaniowym. Na terenie województwa pomorskiego do tej grupy zalicza się 200 tys. mieszkańców.

Warunki mieszkaniowe Pomorzan stanowią istotny element zarówno indywidualnej jakości życia, jak i strukturalnych uwarunkowań polityki społecznej. Kwestia dostępności lokali, jakość zamieszkiwania i szereg innych kwestii z obszaru mieszkalnictwa powinny niewątpliwie być uwzględniane w planowaniu regionalnej i lokalnej polityki publicznej.

Ten fragment raportu podzielony jest na trzy części. Są one poświęcone następującym wątkom: (1) zagęszczeniu mieszkaniowemu, czyli ogólnej charakterystyce pomorskich gospodarstw domowych (ich formie, metrażowi etc.) oraz wyposażeniu mieszkań w urządzenia i instalacje, (2) opłatom i zaległościom w regulowaniu należności mieszkaniowych oraz (3) usługom społecznym w obszarze mieszkalnictwa. Ten ostatni wątek jest niemal zupełnie nieobecny w samej Diagnozie Społecznej, choć jego znaczenie jest niewątpliwie znaczne z punktu widzenia opisywanej w rozdziale problematyki.

Skala zagęszczenia i wyposażenie mieszkań

Jak wynika z danych zbieranych w Diagnozie Społecznej, **normą wśród pomorskich gospodarstw domowych jest samodzielne użytkowanie mieszkania**. Na przestrzeni badanego piętnastolecia udział gospodarstw domowych zamieszkujących w taki sposób wahał się w przedziale od 92% do 96%. Pod tym względem wyniki odnotowane dla województwa pomorskiego są zbieżne z trendem ogólnopolskim.

Skala samodzielnego użytkowania mieszkań przez gospodarstwa domowe jest podobna we wszystkich podregionach województwa pomorskiego. Tylko nieznacznie pod tym względem wyróżniał się podregion gdański, gdzie w ostatnich edycjach badania odnotowano nieco niższy odsetek gospodarstw domowych użytkujących mieszkanie samodzielnie. Faktu samodzielnego użytkowania mieszkań nie determinuje typ zamieszkiwanej miejscowości. Inaczej jest w przypadku wielkości gospodarstwa domowego. Odsetki samodzielnie korzystających z mieszkania w grupie gospodarstw jednoosobowych są z reguły o kilka punktów procentowych niższe (za wyjątkiem lat 2011 i 2013) niż wśród gospodarstw liczniejszych.

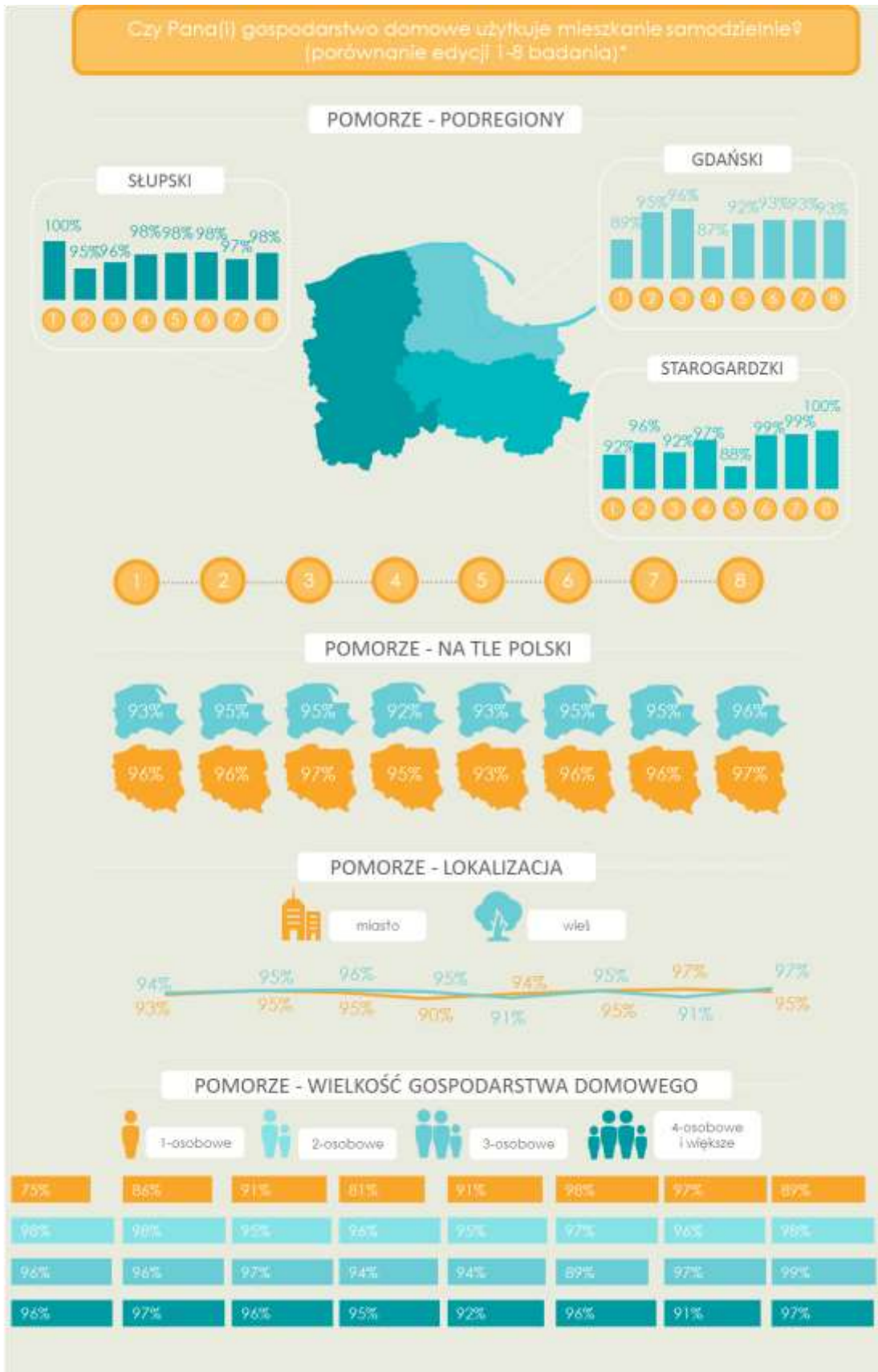
Polski model zamieszkiwania opiera się na przekonaniu o konieczności posiadania mieszkania na własność. Tym argumentem relatywnie łatwo wyjaśnić można pozyskiwane

w poszczególnych edycjach Diagnozy Społecznej dane. Wynajmowanie mieszkań nie jest ani popularne, ani opłacalne. Z danych Eurostatu wynika, że na wynajem mieszkania Polacy muszą wydawać średnio prawie 1/3 dochodów, przy czym unijna średnia jest o ok. 8% niższa³⁷. W mieszkaniach wynajmowanych mieszka 17% Polaków (30% mieszkańców Unii Europejskiej). Dodatkowo aż 44% mieszkań w Polsce jest przeludnionych, przy wskaźniku unijnym znacznie niższym – 17%. Potwierdzają to też dane OECD, z których wynika, że polska „przestrzeń mieszkaniowa” jest niemal najniższa spośród wszystkich krajów zaliczanych do grona najbardziej rozwiniętych³⁸.

³⁷ Eurostat o wynajmie mieszkań. W: Administrator24.info [online]. Dostępny w internecie: <http://www.administrator24.info/arttykul/id2737,eurostat-o-wynajmie-mieszkan-w-polsce>.

³⁸ OECD, 2015, *How's life? 2015: Measuring Well-being*, Paryż, s. 68-71. W: OECD-ilibrary.org [online]. Dostępny w internecie: http://www.oecd-ilibrary.org/economics/how-s-life-2015_how_life-2015-en.

Rysunek 8. Czy Pana(i) gospodarstwo użytkuje mieszkanie samodzielnie? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Przeciętnie co drugie gospodarstwo domowe na Pomorzu miało do dyspozycji mieszkanie o powierzchni użytkowej do 55 m². Pozostała część zamieszkiwała lokale o większej powierzchni, najczęściej zawierającej się w przedziale od 56 do 70 m² (co piąty pytany). Średnio co siódme gospodarstwo dysponowało mieszkaniem o powierzchni od 71 do 100 m² i takim o powierzchni od 71 do 100 m² lub powyżej 100 m². Warto zaznaczyć, że w ostatnich latach odsetek gospodarstw mających do dyspozycji mieszkanie o powierzchni użytkowej powyżej 100 m² systematycznie wzrastał z poziomu 11% w 2005 r. do 18% w 2015 r.

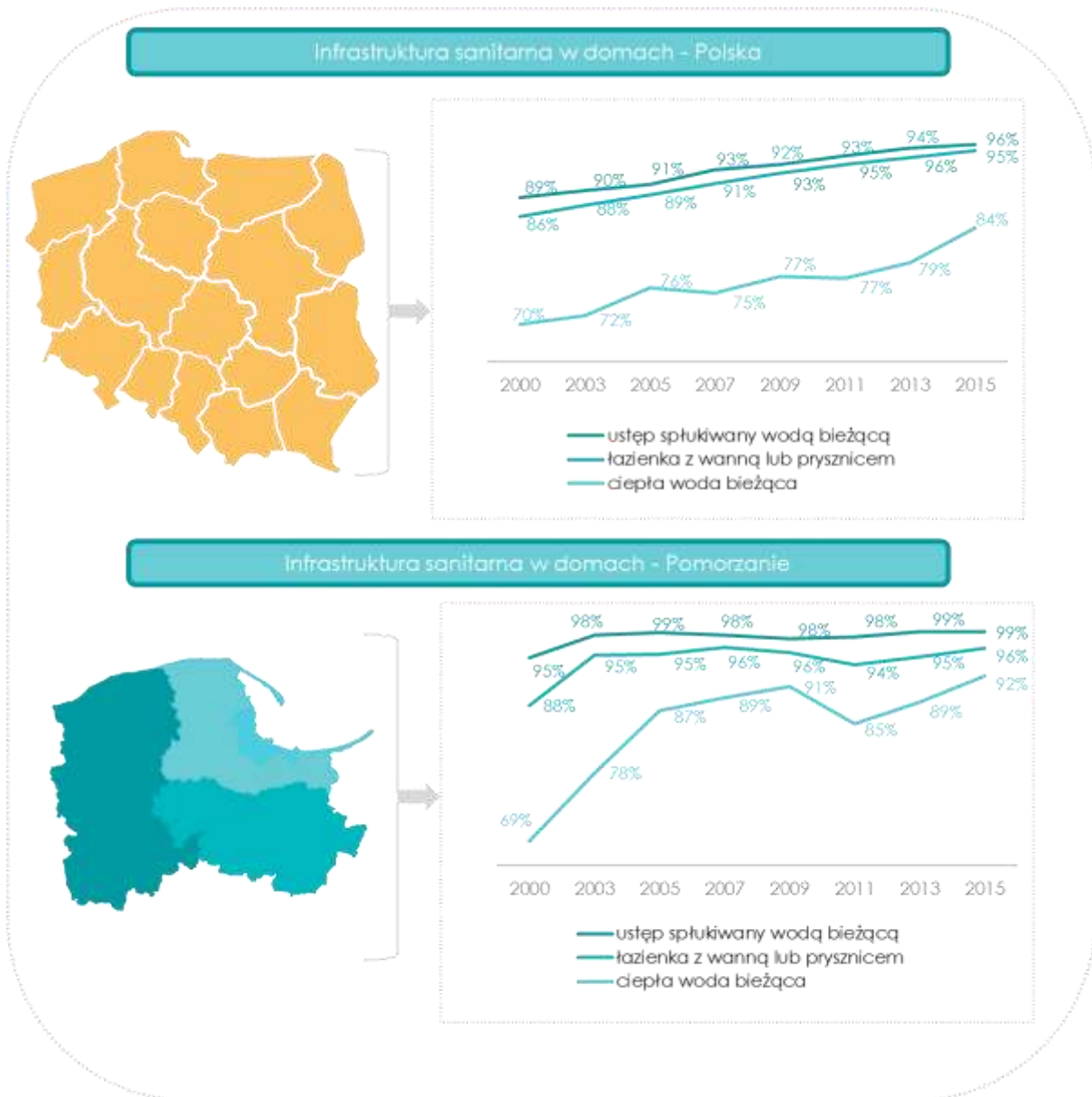
W innych badaniach (z 2015 r.)³⁹, w których pytano o ilość metrów powierzchni użytkowej mieszkania bądź domu, średnia dla jednego gospodarstwa wyniosła 94 m² i była większa od średniej w województwie pomorskim, gdzie wyniosła 85 m².

Niezależnie od metrażu na przestrzeni lat 2000-2015 zaobserwowano zjawisko upowszechniania się infrastruktury sanitarnej w gospodarstwach domowych na terenie województwa pomorskiego. Warto zauważyć, że z danych wynika, że wyposażenie łazienek w takie akcesoria, jak ustęp spłukiwany wodą, wannę czy prysznic stało się standardem dopiero w 2015 r. (w tym roku nie miało ich ok. 1%-3% gospodarstw domowych).

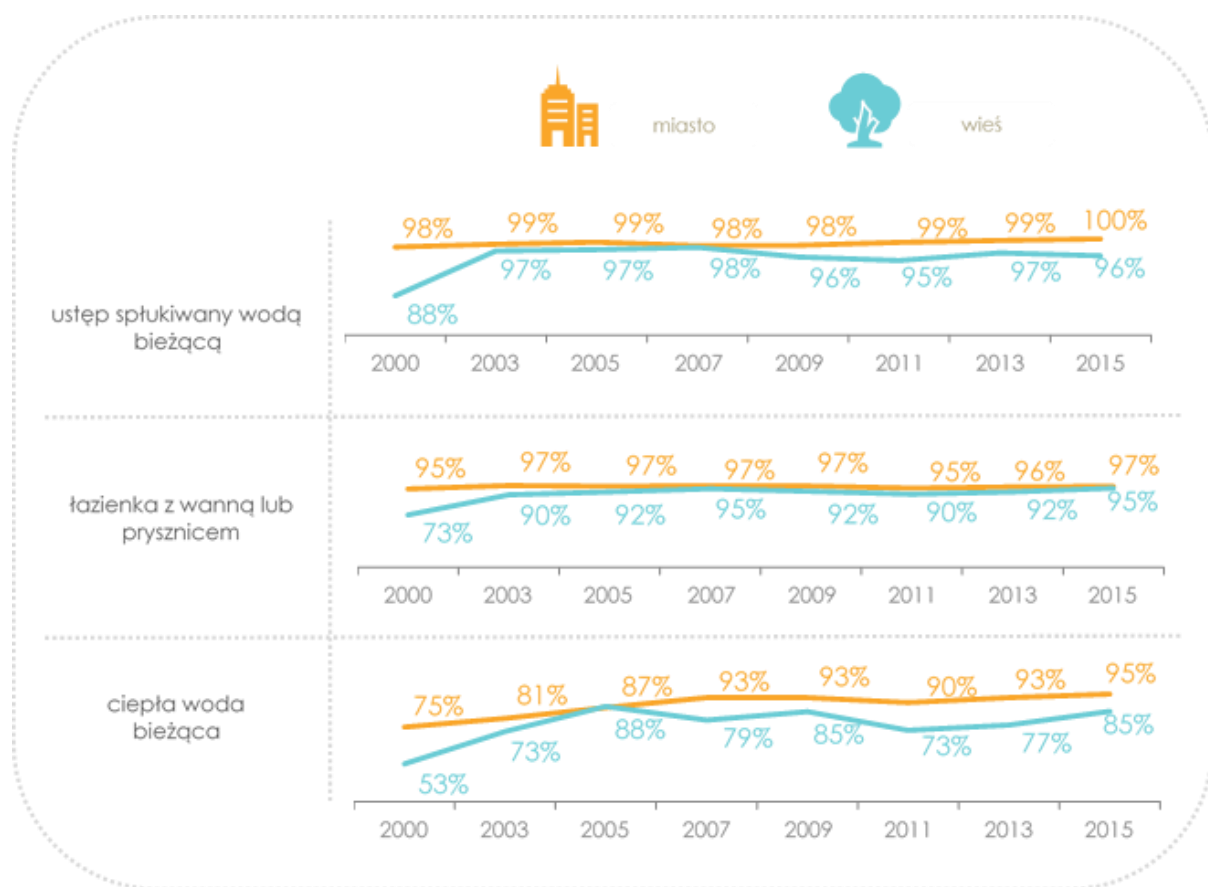
Wzrósł za to znacznie, bo o prawie ¼, udział gospodarstw posiadających w mieszkaniu dostęp do ciepłej wody bieżącej (na przestrzeni lat 2000-2015). W tym aspekcie zauważalne są też różnice na korzyść gospodarstw miejskich. Przez cały okres objęty badaniem wskaźniki dla tego typu gospodarstw są o kilka-kilkanaście p.p. wyższe niż w przypadku ich odpowiedników zlokalizowanych na wsi. Niezależnie od typu infrastruktury i urzędzeń wyniki dla województwa pomorskiego są nieco wyższe od średniej krajowej.

³⁹ A. Bachórz i in., „Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna”, Gdańsk 2015, s. 19-23.

Wykres 26. Infrastruktura sanitarna w mieszkaniach – wyniki ogólne (porównanie 1-8 edycji badania)



Wykres 27. Infrastruktura sanitarna w mieszkaniach – wyniki w podziale na typ miejscowości (porównanie 1-8 edycji badania)



Opłaty za mieszkanie (skala zaległości w opłatach za mieszkanie)

Zaległości w opłatach za mieszkanie oraz gaz/energię elektryczną występują – przynajmniej na poziomie deklaracyjnym – **sporadycznie**, zarówno w skali kraju, jak i w przypadku województwa pomorskiego. Trudności w opłacaniu rat kredytu mieszkaniowego są jeszcze rzadsze, praktycznie marginalne.

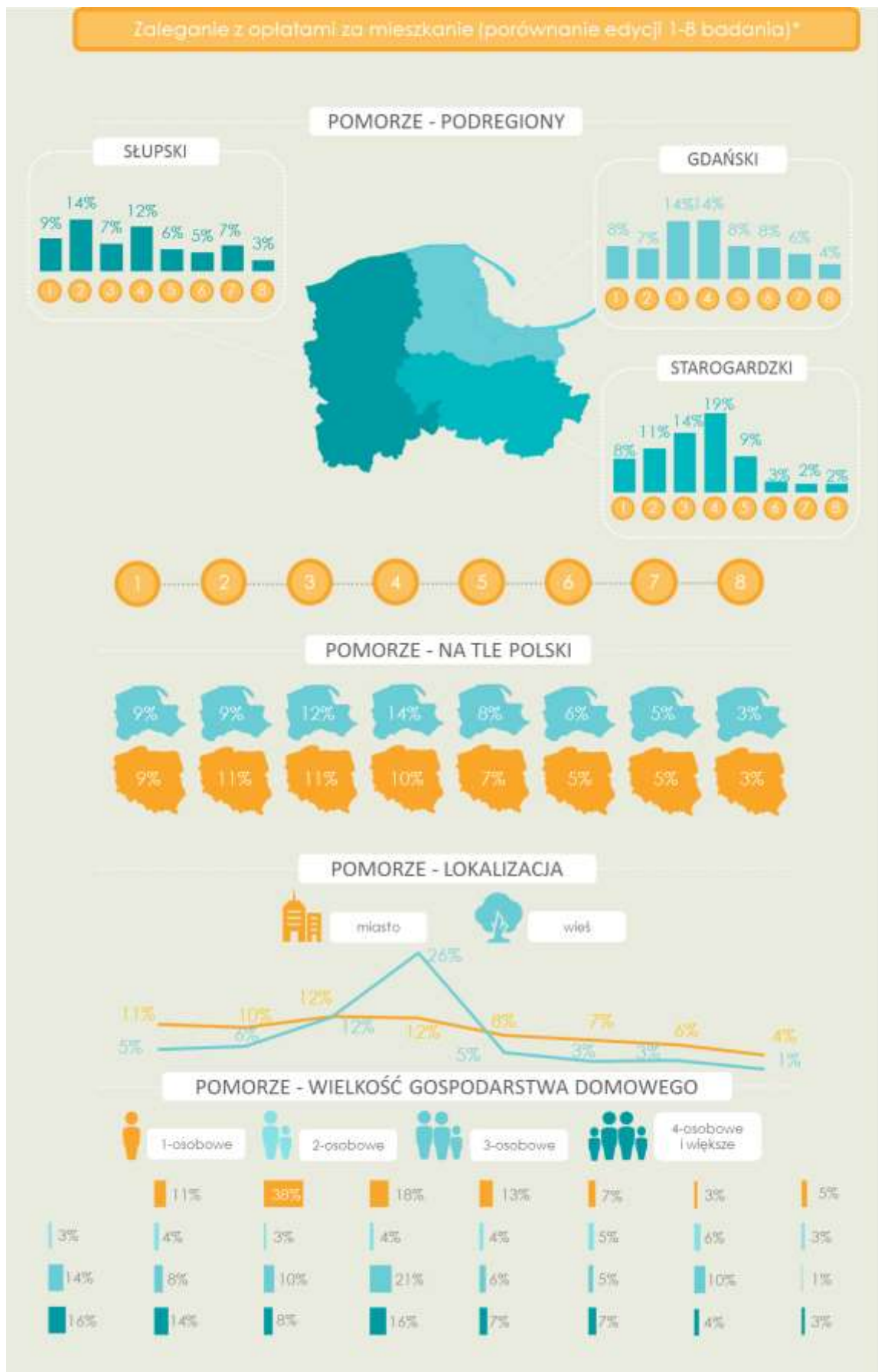
Do zalegania z opłatami za mieszkanie częściej dochodziło w pierwszej dekadzie po 2000 r. Odsetek pomorskich gospodarstw domowych zalegających z czynszem lub inną opłatą za mieszkanie spadł na przestrzeni lat znacznie, do poziomu kilku procent. Jednocześnie należy zauważyć, że **skala zalegania z opłatami za mieszkanie była warunkowana regionalnie** (*in minus* wyróżnia się w tym kontekście podregion gdański). Za wyjątkiem pomiaru w 2007 r. częściej z opłatami za mieszkanie zalegały gospodarstwa miejskie.

Analogiczne tendencje zauważalne są w przypadku zaległości za opłaty za gaz i energię elektryczną, przy czym nie są tu zauważalne różnice ze względu na podregiony, a w gospodarstwach miejskich i wiejskich zaległości odnotowywane są z podobną częstotliwością i natężeniem. **Wyraźna poprawa, mierzona spadkiem liczby gospodarstw zalegających z płatnościami mieszkaniowymi, stanowi niewątpliwie wskaźnik poprawy jakości życia mieszkańców.** Jednocześnie zauważalny empirycznie trend może być rozumiany jako oznaka zakorzeniającego się przekonania o ważności regulowania opłat.

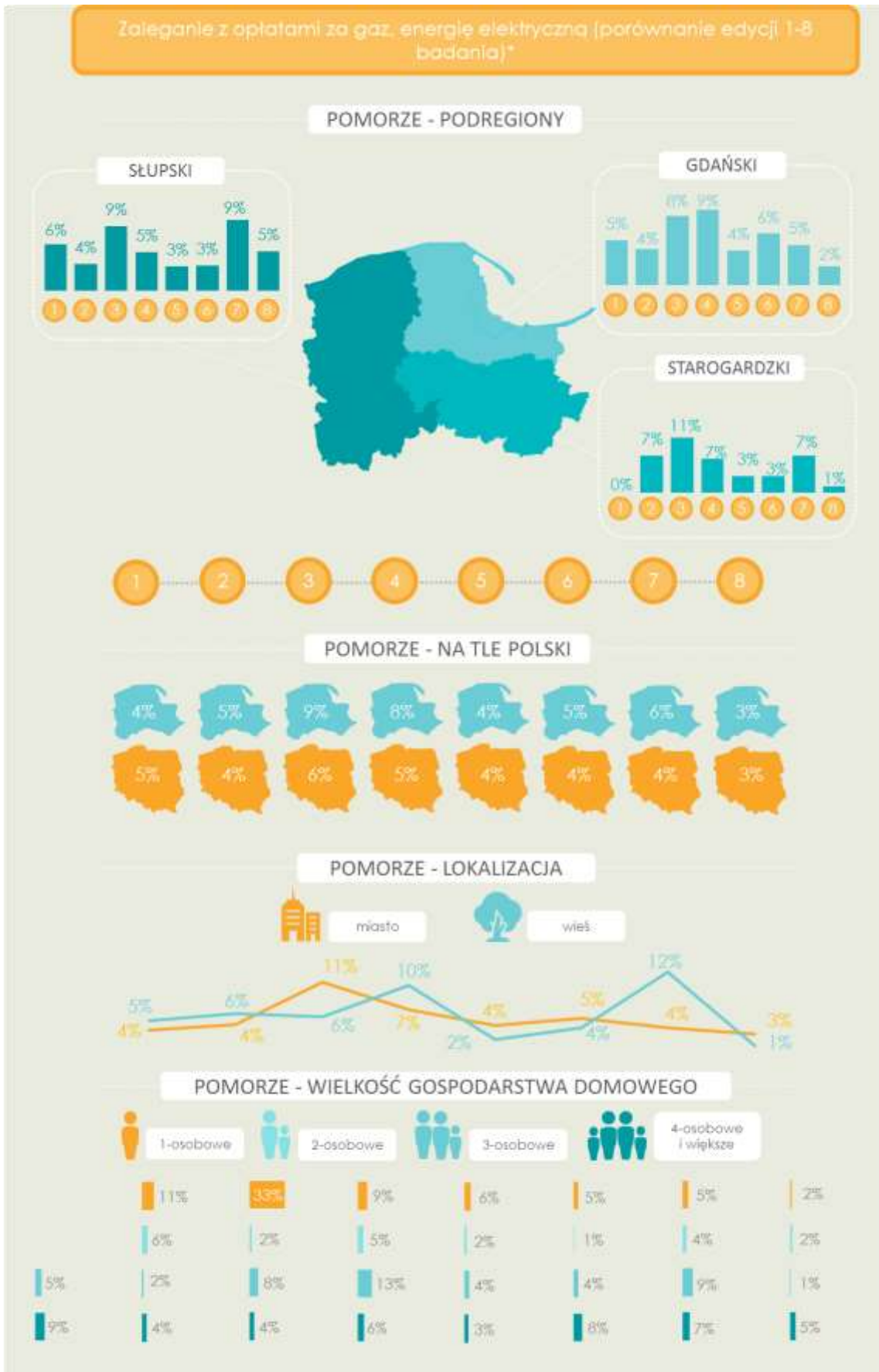
Wydaje się natomiast, że w Polsce brakuje rozwiązań z zakresu polityki społecznej w obszarze wspierania osób, które mają problemy w opłacaniu rachunków mieszkaniowych. Niemal zupełnie brakuje na przykład rozwiązań, które miałyby wspierać osoby nieradzące sobie z opłacaniem rachunków za energię elektryczną. Tymczasem ubóstwem energetycznym, czyli doświadczaniem trudności w zaspokojeniu podstawowych potrzeb energetycznych w miejscu zamieszkania, zagrożonych jest w Polsce blisko 40% osób⁴⁰.

⁴⁰ D. Owczarek, A. Miazga, *Ubóstwo energetyczne – definicja i charakterystyka społeczna grupy*, Warszawa 2015, s. 7.

Rysunek 9. Zaleganie z opłatami za mieszkanie. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 10. Zaleganie z opłatami za gaz, energię elektryczną. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Usługi mieszkaniowe w kontekście usług społecznych

W Strategii Polityki Społecznej Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 zapisano, że „istotnym problem wpływającym negatywnie na sytuację życiową Pomorzan jest problem wykluczenia mieszkaniowego oraz ściśle z nim skorelowane zagrożenia eksmisjami i zadłużeniami mieszkań”.

Kwestie wykluczenia społecznego poruszone zostają wprawdzie w osobnym rozdziale opracowania, warto jednak zasygnalizować specyfikę tej problematyki właśnie w kontekście mieszkaniowym. Szczególnie, że na poziomie dokumentacji regionalnej, poza ogólnym zapisem o znaczeniu problematyki wykluczenia mieszkaniowego, nie proponuje się konkretnych rozwiązań mających docelowo zmniejszać zakres tego zjawiska.

Podkreśla się natomiast, że problem wykluczenia mieszkaniowego dotyczy około 200 tysięcy mieszkańców województwa pomorskiego. 15% mieszkań (w których mieszka około 100 tysięcy osób) jest zadłużonych, a 80 tysięcy lokali ma charakter substandardowy – znajduje się w złym stanie technicznym, jest przeludnionych lub niedostatecznie wyposażonych. Za politykę mieszkaniową odpowiadają gminy, m. in. formując programy gospodarowania zasobem mieszkaniowym⁴¹.

Cele polityki mieszkaniowej na szczeblu lokalnym powinny korespondować z założeniami Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Jeden z określonych w tym dokumencie priorytetów dotyczy zapobiegania niepewności mieszkaniowej i przeciwdziałania bezdomności, co ma być rozwiązywane poprzez realizację szeregu zadań. Należy do nich (1) rozwijanie mieszkalnictwa i budownictwa społecznego, (2) reforma budownictwa komunalnego, (3) podejmowanie zintegrowanych działań na rzecz zapobiegania utraci mieszkania, (4) diagnozowanie i mierzenie problemu wykluczenia mieszkaniowego oraz (5) rozwiązywanie problemu bezdomności⁴².

⁴¹ Samorząd Województwa Pomorskiego, *Strategia Polityki Społecznej Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020*, Gdańsk 2013, s. 8-9.

⁴² MPiPS, 2014, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020: Nowy wymiar aktywnej integracji*, Warszawa, s. 41-52.

3.3. Edukacja

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Na przestrzeni minionych 15 lat dynamicznie zwiększyła się liczba osób z wykształceniem wyższym. Wyzwaniem dla rynku pracy jest zagospodarowanie rzeszy absolwentów i wykorzystanie ich potencjałów zawodowych.
2. Najlepsze wskaźniki jakości edukacji uzyskują młodzi mieszkańcy podregionu gdańskiego oraz Trójmiasta. Rosną dysproporcje między poziomem oferty metropolitalnej i pozametropolitalnej.
3. Kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni i charakteryzuje je większa mobilność edukacyjna. Generalnie jednak za decyzje migracyjne rzadko odpowiadają czynniki i motywacje edukacyjne.
4. Pomorzanie charakteryzuje lepsza znajomość języków obcych niż mieszkańców innych regionów. Jednocześnie ogólny poziom posługiwania się językami obcymi jest w Polsce niższy niż średnia dla krajów UE. Specyfiką pomorską jest edukacja kaszubska, w tym nauczanie języka kaszubskiego.
5. Poprawiają się warunki, jakie dorośli mogą zagwarantować dzieciom w obszarze edukacji. Niski pozostaje natomiast poziom zainteresowania ofertą edukacji nieformalnej. Istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia trendu spadkowego, jeśli chodzi o mobilność młodych Polaków wyjeżdżających na programy wymiany studenckiej.

Transformacja ustrojowa wywarła pozytywny wpływ na aktywność edukacyjną Polaków, przez badaczy określaną mianem „boomu edukacyjnego”. **Dane pochodzące z Diagnozy Społecznej ilustrują tylko część tego dynamicznego procesu, zmierzającego do poprawy struktury wykształcenia ludności w Polsce.** Obejmują bowiem tylko lata 2000-2015, pomijając pierwszą dekadę po transformacji – czyli punkt wyjścia obserwowanej także i dziś edukacyjnej ewolucji.

W tym podrozdziale opracowania przyjrano się kolejno czterem obszarom edukacyjnej zmiany na Pomorzu: (1) strukturze wykształcenia mieszkańców, (2) kierunkowi wykształcenia oraz znajomości języków obcych, (3) aktywności edukacyjnej i jej determinantom oraz (4) migracjom edukacyjnym. Należy podkreślić, że w badanych obszarach pokrycie w danych z Diagnozy Społecznej jest słabe, co znajduje odzwierciedlenie w zaproponowanych odniesieniach empirycznych do innych studiów.

Struktura wykształcenia mieszkańców

Jak wynika z dostępnych danych, na przestrzeni lat objętych badaniem **dynamicznie przybywało osób z wykształceniem wyższym.** O ile jeszcze w 2000 r. stanowiły one 1/10 ogółu populacji województwa, w 2015 r. ta grupa stanowiła już ok. ¼ ogółu. Równolegle spadał odsetek osób z wykształceniem średnim i podstawowym. Nie zmienia się natomiast udział w ogóle populacji badanych z wykształceniem zawodowym/gimnazjalnym.

Wśród osób o wyższej pozycji społeczno-zawodowej (w grupie prywatnych przedsiębiorców oraz pracowników najemnych zatrudnionych w sektorze publicznym lub prywatnym) **aż 4 na 10 badanych legitymowało się wykształceniem wyższym.** Dla porównania, w pozostałych

grupach społeczno-ekonomicznych, za wyjątkiem emerytów i rencistów, odsetek osób z wykształceniem wyższym nie przekroczył 12%.

Bezprecedensowy sukces edukacyjny, jaki stał się udziałem Polski po rozpoczęciu transformacji, spotyka jednak kontrę w postaci pytania o jakość edukacji i konieczność poszukiwania odpowiedzi na systemowe uwarunkowania odnajdywania się młodych ludzi na rynku pracy. Dla przykładu: w 2012 r. w powiatowych urzędach pracy województwa pomorskiego zarejestrowało się 9,2% ogółu absolwentów szkół wyższych, z czego 1/3 stanowili absolwenci uniwersytetów⁴³. Dla porównania: w grudniu 2013 r. stopa bezrobocia w województwie wynosiła 13,3% (była o 0,1 p.p. niższa od odnotowanej w kraju)⁴⁴.

Dodatkowo, świetnym wynikiem polskich uczniów w międzynarodowych porównaniach PISA⁴⁵ (obszar wiedzy) nie towarzyszą analogiczne sukcesy, jeśli chodzi o kompetencje społeczne. **Bardzo zaniedbany jest też obszar rozwoju wychowawczego i treningu kompetencji miękkich**⁴⁶.

Struktura wykształcenia mieszkańców województwa jest **uwarunkowana regionalnie**. **Podregion gdański i podregion trójmiejski** wyróżniają się **najwyższym udziałem osób z wykształceniem wyższym lub średnim**. Nastąpił tam też najbardziej dynamiczny przyrost odsetka osób z wyższym wykształceniem na przestrzeni piętnastolecia objętego badaniem. Pozostałe dwa podregiony charakteryzują się mniej korzystną strukturą wykształcenia ludności. W porównaniu **korzystniej niż podregion starogardzki wypada podregion słupski**, przede wszystkim ze względu na relatywnie wyższy odsetek osób z wykształceniem średnim.

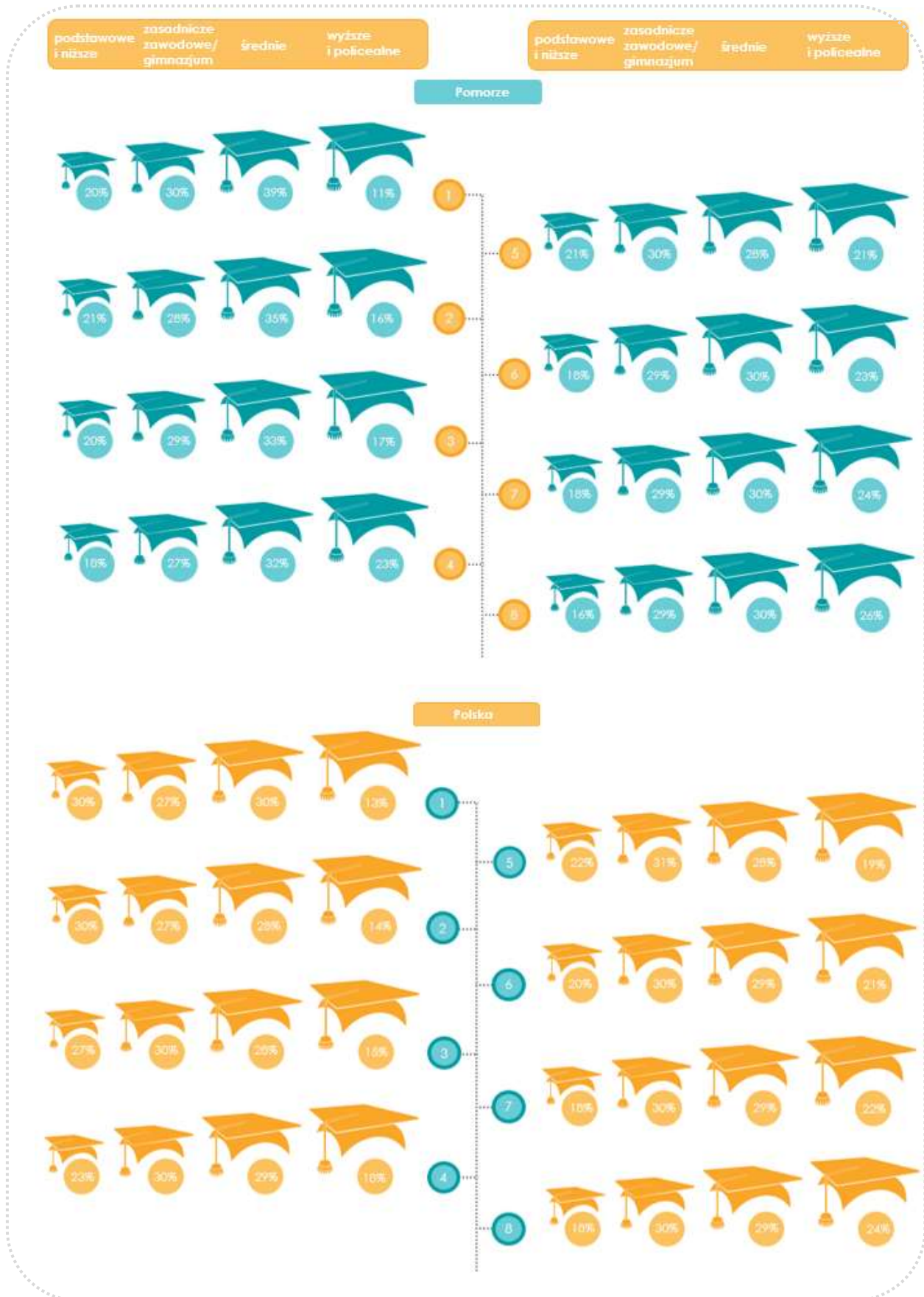
⁴³ K. Adamska i in. (red.), *Bezrobotni absolwenci szkół wyższych w województwie pomorskim w 2012 r.*, Gdańsk 2013, s. 40.

⁴⁴ WUP Gdańsk, *Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie pomorskim w 2013 r.*, Gdańsk 2014, s. 8.

⁴⁵ PISA (Programme for International Student Assessment) to międzynarodowe badanie koordynowane przez OECD, którego celem jest uzyskanie kompleksowej wiedzy o umiejętnościach uczniów, którzy ukończyli 15. rok życia.

⁴⁶ Zob. Fundacja Ośrodek Badań i Analiz Społecznych, *Monitoring praw uczniowskich w szkołach obszaru nadwiślańskiego. Raport z badań*, Tczew, 2015. W: fundacjapokolenia.pl [online]. Dostępny w internecie: http://fundacjapokolenia.pl/wp-content/uploads/2016/04/MPU_raport_pokolenia.pdf.

Wykres 28. Struktura edukacyjna mieszkańców – wyniki ogólne (porównanie 1-8 edycji badania)



Opierając się na dostępnych danych, głównie z ostatnich spisów powszechnych (zob. tab. 28 w aneksie tabelarycznym), można postawić następującą tezę: **dystans w poziomie wykształcenia między powiatami pozametropolitalnymi a centrum regionu, czyli Trójmiastem, nie tylko nie uległ zmniejszeniu, ale wyraźnie w ostatnich latach wzrósł.** Żaden z przywołanych powiatów nie osiągnął średniej wojewódzkiej odsetka osób z wykształceniem wyższym. W tej materii „rozchodzenie się światów” między metropolią a „interiorem” staje się coraz bardziej widoczne. Powiaty pozametropolitalne osiągały wprawdzie istotne wzrosty liczbowe i procentowe, jeśli idzie o populację osób z wyższym wykształceniem, tyle tylko, że wzrosty te były przeciętnie słabsze niż w skali całego województwa pomorskiego i zdecydowanie mniejsze niż w trzech miastach metropolitalnych.

Powyższe stwierdzenia zyskują dodatkowe ugruntowanie empiryczne, jeśli uwzględni się kolejną zmienną warunkującą strukturę wykształcenia ludności województwa pomorskiego, jaką jest typ miejscowości. **Rozwarstwienie na niekorzyść mieszkańców wsi konsekwentnie utrzymywało się na przestrzeni całego badanego piętnastolecia.** W każdej edycji badania osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym stanowiły około 60% tej populacji, podczas gdy w miastach ich udział oscylował wokół 30%. Analogicznie udział osób przynajmniej z wykształceniem średnim wśród mieszkańców miast wynosił około 70% (z podobnym udziałem średniego i wyższego wykształcenia), zaś w grupie mieszkańców wsi około 40% (z silną przewagą średniego wykształcenia). W obu warstwach systematycznie przybywało osób z wykształceniem wyższym, jednak dynamika tego przyrostu wśród mieszkańców miast była ponad dwukrotnie większa niż na wsi⁴⁷. Przewagę terenów metropolitalnych nad resztą województwa – oraz analogicznie: terenów miejskich nad wiejskimi – tłumaczyć można **lepszą infrastrukturą społeczno-edukacyjną na tych obszarach i wynikającym z tego reprodukowaniem się kapitałów, w tym zdolności i potencjałów edukacyjnych**⁴⁸. Dodatkowo proces selekcji nauczycieli w pomorskich szkołach jest zróżnicowany w zależności od regionu oraz klasy i wielkości miejsca zamieszkania. **Lepsi pedagodzy trafiają do lepszych szkół, co pogłębia proces edukacyjnej promocji jednych, kosztem wykluczenia drugich.**

Struktura wykształcenia Pomorzan ulegała znaczącym zmianom ze względu na płeć. Na przestrzeni badanego piętnastolecia odsetek posiadających wykształcenie zasadnicze zawodowe był nawet dwukrotnie wyższy wśród mężczyzn niż wśród kobiet, a odwrotną tendencję można było zaobserwować w przypadku wykształcenia średniego. Od 2005 r. różnice między płciami stopniowo zacierały się – odwrotnie niż w przypadku osób z wykształceniem wyższym, który to poziom edukacyjny nadal częściej osiągają kobiety niż mężczyźni. Jednocześnie warto podkreślić, że w świetle danych z Narodowego Spisu Powszechnego kobiety mają nie tylko przewagę wśród osób z wyższym wykształceniem, ale także wśród tych o najniższym wykształceniu (i dotyczy to zarówno terenów miejskich, jak i wiejskich, zob. tabela nr 29 w aneksie tabelarycznym).

Kierunek wykształcenia i znajomość języków obcych

Jak wynika z danych zebranych w ramach badań „Uwarunkowania decyzji edukacyjnych”, zrealizowanych w 2013 r. przez Instytut Badań Edukacyjnych, w strukturze wykształcenia ze względu na kierunek **na Pomorzu dominowały osoby z wykształceniem ścisłym – w tym aż**

⁴⁷ W kontekście analizowanych zmian należy pamiętać o zachodzących procesach migracyjnych w Polsce tj. migracjach między województwami oraz postępujących procesach suburbanizacji oraz ruralizacji w obrębie województwa pomorskiego.

⁴⁸ Barwnie opisali ten proces między innymi Pierre Bourdieu i Jean-Claude Passeron. Zob. P. Bourdieu, J. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 2012.

1/5 ogółu stanowiły osoby z wykształceniem technicznym tj. technika, przemysł, budownictwo (20%)⁴⁹. Na dalszych miejscach znalazły się usługi dla ludności i usługi transportowe (9%), gospodarka i administracja (9%) oraz nauki społeczne (6%) wraz z pedagogiką (5%). Przewaga osób z wykształceniem technicznym została odnotowana w grupie gospodarstw miejskich, wśród mężczyzn oraz wśród osób w wieku 45 lat lub więcej. Sfeminizowane są za to kierunki oferujące trening kompetencji w kierunku świadczenia usług dla ludności lub usług transportowych, gospodarczo-administracyjne, a także społeczne, w tym pedagogiczne. Warto podkreślić, że przewagę osób z wykształceniem społecznym lub pedagogicznym odnotowano również wśród mieszkańców miast. Innymi kierunkami popularnymi częściej wśród mężczyzn są architektura i budownictwo oraz informatyka (mężczyźni - 4% vs. kobiety - 1%). W tym ostatnim przypadku absolwentami są przede wszystkim osoby młode.

Tabela 9. Kierunki wykształcenia mieszkańców województwa pomorskiego – wyniki ogółem za 2013 r.

Kierunek	%	Kierunek	%
nauki techniczne (technika, przemysł, budownictwo)	20%	nauki fizyczne	1%
usługi dla ludności i usługi transportowe	9%	Sztuka	1%
gospodarka i administracja (zarządzanie, marketing, finanse, bankowość, ubezpieczenia, rachunkowość i podatki, nauki o zarządzaniu i administracji)	9%	siły zbrojne i ochrona kraju	1%
nauki społeczne (psychologia, socjologia, demografia, nauki polityczne, ekonomia)	6%	matematyka i statystyka	1%
pedagogika	5%	zdrowie publiczne	1%
rolnictwo, leśnictwo, rybactwo	4%	ochrona środowiska i usługi sanitarne komunalne	1%
nauki humanistyczne (religia, języki obce i język ojczysty, historia, archeologia, filozofia)	4%	opieka społeczna (usługi społeczne)	*0%
produkcja i przetwórstwo	4%	ochrona i bezpieczeństwo	*0%
ochrona zdrowia (medycyna, stomatologia, pielęgniarstwo, farmacja)	4%	dziennikarstwo i informacja	*0%
architektura i budownictwo	3%	weterynaria	*0%
komputeryzacja (informatyka)	3%	Inne, pojedyncze odpowiedzi	20%
prawo	2%	nie wiem	1%
nauki biologiczne	1%	brak kierunku	2%
Liczebność			3542

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania „Uwarunkowania Decyzji Edukacyjnych” z 2013 r. *Wartości ułamek poniżej 0,5%.

⁴⁹ Odpowiadający: osoby, które ukończyły którąkolwiek z wymienionych typów szkół: szkoła zasadnicza zawodowa, liceum profilowane bez matury, liceum profilowane z maturą, średnia szkoła zawodowa (technikum, liceum zawodowe) bez matury, średnia szkoła zawodowa (technikum, liceum zawodowe) z maturą albo posiadają jeden z wymienionych rodzajów dyplomu: ukończenia szkoły pomaturalnej/policealnej, ukończenia kolegium/studium nauczycielskiego, licencjacki/inżynierski/magistra, lekarza lub posiadają stopień naukowy: doktora, doktora habilitowanego lub tytuł profesora.

W sześciu edycjach Diagnozy Społecznej (lata 2005-2015) przeprowadzono indywidualny pomiar znajomości języków obcych. Pomorzanie najczęściej deklarują znajomość jednego języka obcego. Najpowszechniejsza jest znajomość języka angielskiego – w 2015 r. 42% mieszkańców województwa zadeklarowało znajomość tego języka na poziomie czynnym lub biernym. O ile odsetek osób znających czynnie język angielski pozostaje bez zmian, dynamicznie przybywa osób deklarujących bierną znajomość języka. Średnio co piąty mieszkaniec włada językiem niemieckim lub rosyjskim. Śladowe ilości osób znają język francuski bądź hiszpański.

W układzie regionalnym najwyższą średnią z liczby znanych języków obcych odnotowano w podregionie trójmiejskim (1,4 w 2015 r.), a w drugiej kolejności - gdańskim (1,0 w 2015 r.). W podregionach słupskim oraz starogardzkim przeciętna liczba języków obcych była niższa niż 1. Przedstawione powyżej dane są zbieżne z rozpoznaniem z innych badań⁵⁰. **Na tle innych państw Unii Europejskiej Polacy wypadają relatywnie słabo, jeśli chodzi o znajomość języków obcych** – wyniki umiejętności językowych plasują nas poniżej wartości średniej dla krajów unijnych⁵¹. Warto natomiast – wracając do danych z Diagnozy Społecznej – podkreślić dobrą sytuację językową na Pomorzu. Niezależnie od deklarowanego języka różnica wskaźników znajomości między regionem a Polską wypada na korzyść województwa pomorskiego. Wprawdzie różnice procentowe nie są duże, ale tendencje rozwojowe w obszarze językowym są korzystne z punktu widzenia potencjału rozwojowego regionu.

Najwyższy odsetek deklarujących czynną znajomość języków obcych, zwłaszcza języków angielskiego lub niemieckiego, zaobserwowano wśród przedsiębiorców prywatnych, uczniów oraz studentów, a także pracowników najemnych. Znajomość języków obcych – za wyjątkiem języka rosyjskiego, którego znajomość deklarował co drugi respondent z grupy rolników i rencistów lub emerytów – w pozostałych grupach społeczno-demograficznych była znikoma. **Generalnie znajomość języków obcych rośnie wraz z awansem w strukturze społecznej, przede wszystkim wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia mieszkańców** (zob. tabela nr 30 w aneksie tabelarycznym).

Tym, co niewątpliwie wyróżnia województwo pomorskie, jest dynamicznie rozwijająca się edukacja kaszubska, w tym przede wszystkim nauczanie języka kaszubskiego. W 2015 r. osób uczących się tego języka na różnych poziomach było już ponad 17,5 tys., podczas gdy jeszcze dziesięć lat temu liczba ta była dziesięciokrotnie mniejsza. Wzrostowi współczynnika kaszubskiej skolaryzacji towarzyszy wzrost liczby nauczycieli posiadających uprawnienia do nauczania języka, poszerzenie oferty, jeśli idzie o podręczniki, wprowadzenie matury z języka kaszubskiego etc.⁵². Można powiedzieć, że rozwój językowej edukacji kaszubskiej jest nie tylko istotnym wyróżnikiem edukacji na Pomorzu, ale też ważnym czynnikiem kulturotwórczym. **Języka kaszubskiego można się uczyć nie tylko w powiatach tradycyjnie uznawanych za kaszubskie, ale także w miastach metropolitalnych.** Co więcej, są takie miejsca w województwie, gdzie liczba osób uczących się języka kaszubskiego przekracza liczbę tych, które w ostatnim spisie powszechnym zadeklarowały znajomość tego języka.

⁵⁰ Zob. TNS OBOP, 2015, *Znajomość języków obcych*, Warszawa. W: TNSglobal.pl [online]. Dostęp w internecie: http://www.tnsglobal.pl/wp-content/blogs.dir/9/files/2015/06/K.041_Znajomosc_jezykow_obcych_O05a-15.pdf.

⁵¹ *Monitor rynku pracy. Znajomość języków obcych w Unii Europejskiej*. W: Rynekpracy.pl [online]. Dostęp w internecie: http://www.rynekpracy.pl/monitor_ryнку_pracy_1.php/wpis.233.

⁵² C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubskie ścieżki edukacyjne – kilka pytań nie tylko praktycznych*, „Zeszyty Łużyckie”, nr 49, 2015, s. 258-267. Obszerne informacje także na: www.skarbnicakaszubska.pl.

Tabela 10. Liczba osób mówiących po kaszubsku oraz uczniów objętych nauczaniem języka kaszubskiego

	Ludność posługująca się językiem kaszubskim (NSP 2011 r.)	Liczba uczniów uczących się języka kaszubskiego w szkołach
WOJEWÓDZTWO:	107742	17585
Powiaty:		
Bytowski	8779	2447
Chojnicki	1543	1042
Gdański	429	769
Kartuski	47276	4471
Kościerski	4586	2031
Lęborski	2044	1063
Pucki	17667	1340
Słupski	brak danych	1190
Wejherowski	23043	2583
Miasta na prawach powiatu:		
Gdańsk	985	176
Gdynia	1141	157
Słupsk	brak danych	236
Sopot	brak danych	80

Źródło: GUS, „Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Warszawa 2015, tabele dodatkowe – wersja elektroniczna.

Kapitał ludzki a edukacja

Kapitał ludzki w województwie pomorskim jest zróżnicowany ze względu na zajmowaną pozycję społeczno-ekonomiczną, co uwidacznia się w analizie struktury wykształcenia oraz znajomości języków obcych (8 runda Diagnozy Społecznej, 2015 r.). **Wraz ze wzrostem zajmowanej pozycji społecznej w hierarchii społecznej, rośnie zarówno poziom wykształcenia mieszkańców województwa, a w tym również znajomość języków obcych.**

Wśród osób o wyższej pozycji w drabinie społecznej tj. w grupie prywatnych przedsiębiorców oraz pracowników najemnych zatrudnionych w sektorze publicznym lub prywatnym, aż 4 na 10 badanych legitymowało się wykształceniem wyższym. Dla porównania, w pozostałych grupach społeczno-ekonomicznych, za wyjątkiem emerytów i rencistów, procent osób z wykształceniem wyższym nie przekroczył 12%. W związku z tym, w grupie rolników oraz osób bezrobotnych lub biernych zawodowo, badani najczęściej legitymowali się wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym (około 60%).

Najwyższy odsetek deklarujących czynną znajomość języków obcych, zwłaszcza języków angielskiego lub niemieckiego, zaobserwowano wśród przedsiębiorców prywatnych, uczniów oraz studentów a także pracowników najemnych. Znajomość języków obcych – za wyjątkiem języka rosyjskiego, którego znajomość deklarował co drugi respondent z grupy rolników i rencistów lub emerytów – w pozostałych grupach społeczno-demograficznych była znikoma.

Aktywność edukacyjna mieszkańców i jej determinanty

Jak wynika z danych zebranych w ramach Diagnozy Społecznej, **aż ¼ członków pomorskich gospodarstw domowych nie korzystało w badanym okresie z żadnych usług edukacyjnych**. Jakąkolwiek aktywność edukacyjną (za wyjątkiem opieki nad dziećmi do 6 r.ż.) podejmowało około 1/5 członków gospodarstw domowych – z czego 17% osób uczyło się w szkole dziennej.

Tabela 11. Status edukacyjny – zmiana w czasie (porównanie 1-8 edycji badania)

Status edukacyjny:		2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
korzystanie ze żłobka lub przedszkola	Polska	1,8%	1,1%	1,9%	1,6%	2,0%	2,8%	3,3%	2,9%
	Pomorze	2,5%	1,1%	2,5%	2,2%	1,6%	2,3%	3,2%	2,7%
nauka w szkole dziennej	Polska	22,9%	19,6%	22,0%	20,5%	19,2%	17,6%	16,6%	16,6%
	Pomorze	23,7%	21,2%	21,9%	20,3%	19,2%	18,6%	18,6%	17,1%
nauka w trybie wieczorowym, zaocznym, eksternistycznym	Polska	2,8%	3,7%	3,6%	3,4%	3,4%	2,6%	2,3%	1,7%
	Pomorze	4,0%	5,4%	4,1%	4,3%	3,9%	3,0%	2,3%	1,5%
korzystanie z różnych form kształcenia w systemie pozaszkolnym	Polska	-	0,7%	0,5%	0,9%	0,8%	0,6%	0,8%	0,8%
	Pomorze	-	0,6%	0,1%	1,4%	2,1%	1,2%	0,9%	0,9%
kształcenie w trybie indywidualnym	Polska	-	-	-	-	0,3%	0,2%	0,3%	0,2%
	Pomorze	-	-	-	-	0,9%	0,2%	0,2%	0,3%
nie korzysta z żadnych usług edukacyjnych	Polska	72,6%	74,9%	72,1%	73,5%	74,3%	76,1%	76,7%	77,8%
	Pomorze	69,8%	71,7%	71,4%	71,7%	72,3%	74,8%	74,8%	77,4%

Niska aktywność edukacyjna o charakterze formalnym znalazła potwierdzenie w wynikach panelowego badania gospodarstw domowych „Uwarunkowania decyzji edukacyjnych” za 2013 r.⁵³. Na pytanie adresowane do osób w wieku powyżej 15 lat o to, **czy w roku szkolnym 2013/2014 uczęszczały na kursy, szkolenia lub inne zajęcia dodatkowe poszerzające wiedzę, umiejętności albo jakiegokolwiek zajęcia poprawiające kondycję lub stan zdrowia, twierdząco odpowiedziało 6% respondentów**. Wyraźnie częściej z różnych rodzajów kształcenia pozaformalnego korzystali mieszkańcy miast (8% vs. 2% na wsi) i osoby młode. Najwyższy odsetek uczących się odnotowano w najmłodszej grupie wiekowej tj. do 24 lat (12%) (był ponad dwukrotnie niższy wśród osób starszych).

Mieszkańcy Pomorza nie mają – podobnie zresztą jak mieszkańcy innych regionów – wypracowanych nawyków uczenia się przez całe życie. Często postępują się też negatywnymi stereotypami o szkole, niechętnie wspominając doświadczenia edukacyjne. Niewątpliwie tak niskie wskaźniki zainteresowania i doświadczeń związanych z edukacją pozaformalną mogą stanowić podstawę do dyskusji o potencjale tej formy aktywności społecznej wśród Pomorzan.

Począwszy od 2007 r. w skali całego kraju **systematycznie spada odsetek gospodarstw domowych, które ze względów finansowych były zmuszone do redukcji kosztów związanych**

⁵³ Realizacja: Instytut Badań Edukacyjnych. Tamże.

z procesem edukacji dzieci. W województwie pomorskim sytuacja poprawia się nieznacznie, ale jednak relatywnie szybciej niż w innych częściach kraju.

Tabela 12. Konieczność rezygnacji z następujących elementów ze względów finansowych – zmiana w czasie (porównanie 4-8 edycji badania)

Czy w obecnym roku szkolnym został(a) Pan(i) zmuszony(a) ze względów finansowych do:		2007	2009	2011	2013	2015
zrezygnowania z podjęcia zajęć dodatkowych przez dziecko	Polska	14,9%	13,9%	14,2%	15,5%	12,3%
	Pomorze	11,6%	14,1%	13,8%	21,7%	11,7%
ograniczenia lub zawieszenia wpłat na szkołę	Polska	9,9%	7,2%	7,1%	6,6%	4,8%
	Pomorze	12,6%	10,5%	5,8%	7,3%	4,7%
zrezygnowania z korzystania przez dziecko z obiadów	Polska	5,5%	5,4%	5,0%	4,7%	3,8%
	Pomorze	6,1%	6,8%	4,4%	5,6%	5,2%
zrezygnowania z dania dziecku korepetycji	Polska	13,8%	11,8%	12,2%	12,2%	10,4%
	Pomorze	12,9%	11,0%	11,4%	15,7%	6,0%
zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat	Polska	1,2%	2,0%	1,0%	1,3%	0,9%
	Pomorze	1,5%	1,9%	2,2%	0,4%	1,5%

Migracje edukacyjne

Tematyka mobilności edukacyjnej mieszkańców województwa pomorskiego to temat całkowicie nieobecny w Diagnostyce Społecznej. Ponadto nie przeprowadzono dotychczas żadnych dedykowanych badań, które kompleksowo opisywałyby to zjawisko w skali województwa pomorskiego. Póki co wydaje się, że opisanie skali migracji edukacyjnych możliwe jest wyłącznie na podstawie oficjalnych statystyk wybranych międzynarodowych programów edukacyjnych lub badań ilościowych, które częściowo dotyczyły tej problematyki.

Tylko w pewnym stopniu lukę tę wypełniają dane z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. Wynika z nich, że w województwie pomorskim w całej populacji osób, które przebywały na emigracji dłużej niż trzy miesiące, zaledwie 6% osób migrowało w celach edukacyjnych – częściej były to kobiety (co potwierdza tezę o ich większej mobilności edukacyjnej) i mieszkańcy miast, głównie metropolitalnych.

Tabela 13. Przyczyny emigracji na pobyt czasowy powyżej 3 miesięcy wg płci i miejsca zamieszkania emigrantów

	Ogółem			Miasta			Wieś		
	ogółem	mężczyźni	kobiety	ogółem	mężczyźni	kobiety	ogółem	mężczyźni	kobiety
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Praca	70,6	81,7	57,2	68,1	79,2	55,1	78,2	88,6	64,1
Edukacja	5,5	3,1	8,4	6,6	4,0	9,5	2,5	0,7	4,8
Sprawy rodzinne	17,5	9,8	26,9	18,2	10,6	27,2	15,4	7,6	26,2
Pozostałe i nieustalone	6,3	5,3	7,4	7,1	6,2	8,2	3,9	3,1	4,8

W ogólnej liczbie emigrantów, dla których ustalono przyczynę przebywania za granicą.

Źródło: WUS, 2014, *Migracje zagraniczne i wewnętrzne ludności województwa pomorskiego. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Gdańsk, s. 52.

Tabela 14. Przyczyny emigracji na pobyt czasowy powyżej 3 miesięcy wg powiatu poprzedniego zamieszkania emigrantów

Powiat poprzedniego zamieszkania	Ogółem	Przyczyny migracji			
		praca	edukacja	sprawy rodzinne	pozostałe
		w %			
WOJEWÓDZTWO	100,0	70,6	5,5	17,5	6,3
Powiaty:					
Bytowski	100,0	79,6	2,9	12,6	5,1
Chojnicki	100,0	79,5	5,1	14,6	0,8
Człuchowski	100,0	82,4	2,5	12,4	2,7
Gdański	100,0	82,7	7,1	5,0	5,0
Kartuski	100,0	74,3	4,2	14,7	6,9
Kościerski	100,0	72,9	5,1	18,3	3,5
Kwidziński	100,0	78,8	1,5	17,4	2,3
Lęborski	100,0	68,5	4,5	20,5	6,7
Malborski	100,0	75,6	4,1	15,5	4,8
Nowodworski	100,0	74,9	4,2	17,7	3,2
Pucki	100,0	70,2	3,0	23,6	3,0
Słupski	100,0	77,3	2,9	15,1	4,8
Starogardzki	100,0	70,1	3,4	17,5	9,1
Sztumski	100,0	76,1	2,3	16,4	5,4
Tczewski	100,0	66,4	5,0	19,6	9,1
Wejherowski	100,0	75,8	2,5	18,0	3,7
Miasta na prawach powiatu:					
Gdańsk	100,0	64,9	8,8	20,1	6,3
Gdynia	100,0	61,0	6,1	19,3	13,6
Sopot	100,0	45,7	17,0	27,3	10,0
Słupsk	100,0	76,6	6,0	14,1	3,3

Źródło: Tamże, s. 53.

Z kolei w badaniu zleconym PBS Sp. z o.o. przez Samorząd Województwa Pomorskiego pt. „Stan i perspektywy umiędzynarodowienia województwa pomorskiego” poruszony został aspekt mobilności uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów w latach 2010-2014. Współpracę z placówkami zlokalizowanymi poza granicami kraju nawiązywała co druga (56%) badana szkoła ponadgimnazjalna. W trakcie tego okresu uczestniczono w wielu programach edukacyjnych o charakterze międzynarodowym, były to m.in.: Comenius, eTwinning, Hanza w edukacji, Leonardo da Vinci, Młodość w Działaniu oraz Polsko-Niemiecka Wymiana Młodości.

Nieznana jest całkowita liczba uczniów, którzy wyjechali za granicę w ramach tego typu współpracy. Badani przedstawiciele dyrekcji szkół ponadgimnazjalnych i wyższych deklarowali zróżnicowane kierunki nawiązywanej współpracy w ramach krajów położonych w Europie (tylko jedna szkoła współpracowała z placówkami ze Stanów Zjednoczonych Ameryki). Placówki partnerskie były najczęściej zlokalizowane w Europie Zachodniej (34% wskazań dyrektorów), Południowej (24% wskazań) i Północnej (21% wskazań). Wzmianka o współpracy wschodniej pojawiła się w 12% odpowiedzi. Najczęściej deklarowano współpracę ze szkołami z Niemiec (87%). Blisko trzy na dziesięć szkół (29%) nawiązywało relacje z podmiotami oświatowymi z Włoch, a mniej niż co czwarta (24%) – ze szkołami zlokalizowanymi w Hiszpanii⁵⁴.

Na poziomie edukacji wyższej zainteresowani wyjazdem na zagraniczną uczelnię wyższą (studenci, doktoranci, pracownicy naukowcy uczelni na terenie województwa pomorskiego) w latach 2010-2014 mogli wybierać spośród oferty różnych programów wymiany. Do największych należały: Erasmus (obecnie Erasmus+), Program Fulbrighta, Program stypendialny Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego, CEEPUS (Środkowoeuropejski Program Studiów Uniwersyteckich), stypendia na podstawie umów międzynarodowych, umowy o podwójnym dyplomowaniu. Na podstawie dostępnych statystyk programu Erasmus możliwe jest prześledzenie zmian w zakresie liczby studentów pomorskich uczelni, którzy wyjechali na studia zagraniczne w latach 2009-2014. Warto pamiętać, że liczba wyjeżdżających w ramach Erasmus jest uzależniona od umów podpisanych przez uczelnie macierzyste z uczelniami partnerskimi.

Tabela 15. Liczba studentów z pomorskich uczelni wyższych, którzy wyjechali na studia zagraniczne w ramach Programu Erasmus w latach 2009-2014

ROK AKADEMICKI	LICZBA STUDENTÓW
2009/2010	656
2010/2011	694
2011/2012	763
2012/2013	757
2013/2014	663

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych programu Erasmus dla województwa pomorskiego.

Ze statystyk dostępnych na stronie internetowej programu Erasmus dla województwa pomorskiego wynika, że **na przestrzeni lat 2009-2014 liczba studentów z pomorskich uczelni wyjeżdżających na wymianę do uczelni partnerskich za granicę nie uległa znaczącym zmianom** (zob. tabela nr 31 w aneksie tabelarycznym). Najwięcej osób wyjechało w latach 2011-2013, kiedy liczba studentów wzrosła do ponad 750 osób. Na podstawie istniejących

⁵⁴ PBS, Dz. cyt., s. 82-88.

danych można wskazać pięć najczęstszych kierunków migracji edukacyjnych. Zdecydowanie najczęściej wybierane były Hiszpania oraz Niemcy. Mniej więcej o połowę mniej studentów wyjechało na uczelnie w Portugalii, Włoszech i Francji. **Tąpnięcie, jeśli chodzi o liczbę studentów korzystających z możliwości wymiany zagranicznej w roku akademickim 2013/2014, może być zwiastunem początku trendu spadkowego w zakresie edukacyjnej mobilności młodych Polaków.** Zmniejszająca się liczba studentów oraz spadek motywacji studentów, by korzystać z programów wymiany może zaważyć na niewykorzystywaniu szans rozwijania współpracy instytucjonalnej między ośrodkami w Polsce i poza granicami kraju. Analiza kierunków podróży polskich studentów w przyszłych latach pozwoli też odkryć potencjalne wyłonienie się nowych atrakcyjnych kierunków edukacyjnych destynacji.

3.4. Wykluczenie społeczne

GŁÓWNE WNIOSKI

1. W ciągu ostatnich lat poprawiła się sytuacja finansowa Pomorza, ale skala wzrostu jest słabsza w porównaniu do innych regionów w kraju. Do grona osób społecznie wykluczonych zalicza się ponad 1/4 mieszkańców województwa – w skali kraju jest to wskaźnik wysoki. Najlepsza sytuacja jest w podregionie gdańskim.
2. Na przykładzie skali wykluczenia społecznego wyraźnie widać „pęknięcie” województwa na dwie części: obszar metropolitalny i pozostałą część regionu. Dystans między centrum i interiorom nie maleje i rodzi pytania o preferowany model rozwoju województwa (zrównoważony vs. polaryzacyjny).
3. W regionie brakuje dedykowanych rozwiązań w zakresie polityki włączenia społecznego. Nieadekwatne są zarówno poziom dostępności do oferowanych usług, ale też ich jakość. Brakuje np. rozwiązań środowiskowych w zakresie pomocy społecznej.
4. Śladowa liczba osób ma na koncie doświadczenia dyskryminacji. Pomorzanie są wyraźnie bardziej otwarci i tolerancyjni w stosunku do wyników w skali kraju. Bardziej liberalne są kobiety i osoby mieszkające w miastach.

Zjawisko wykluczenia społecznego ma charakter wielowymiarowy, a sposoby jego rozwiązywania muszą uwzględniać kontekst systemowy. Na potrzeby niniejszego opracowania skoncentrowano się na wybranych aspektach ekskluzji społecznej, tj. przede wszystkim (1) ubóstwie – jego zasięgu i głębokości, (2) skali zaspokojenia potrzeb życiowych przez gospodarstwa domowe i (3) dyskryminacji społecznej.

Osobną kwestią wyznaczającą charakter i skalę wykluczenia jest kwestia bezrobocia. Problemy rynku pracy zostają jednak w szczegółowy sposób scharakteryzowane w kolejnym rozdziale. Należy natomiast pamiętać, że problem wykluczenia generalnie powinien być rozumiany szeroko, również na przykład jako brak możliwości uczestnictwa w życiu społecznym czy partycypacji w kulturze (o czym więcej w innych rozdziałach opracowania).

Konteksty wykluczenia problematyzują zresztą słusznie sami autorzy rozdziału poświęconego tej tematyce w *Diagnozie Społecznej*. Akcentują oni przy tym, że ekskluzja społeczna jest zjawiskiem nie tylko wielowymiarowym, ale też dynamicznym i relacyjnym. Ma charakter procesualny i opiera się nie tylko na uwarunkowaniach strukturalnych, ale również na charakterze wsparcia społecznego i ilości oraz jakości kontaktów, jakie utrzymujemy z innymi⁵⁵.

W kontekście przedstawianych w rozdziale danych warto mieć na uwadze fakt, że – jak wynika ze *Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2020* – w regionie brakuje systemowych rozwiązań mających na celu wspieranie osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. Dotyczy to przede wszystkim słabości mechanizmów mających wspierać poziom zatrudnienia⁵⁶.

⁵⁵ T. Panek, J. Czapiński, *Wykluczenie społeczne*, [w:] *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2015, s. 378.

⁵⁶ Zob. Samorząd Województwa Pomorskiego, *Strategia Rozwoju Województwa Pomorskiego 2020*, Gdańsk 2012.

Ubóstwo – zasięg i głębokość

Z danych OECD wynika, że średni dochód per capita na mieszkańca w Polsce wynosi \$17,820 i jest znacząco niższy od średniej dla krajów OECD (\$29,016). W Polsce niższy od średniej dla krajów OECD jest poziom zatrudnienia, za znaczące uznano też dysproporcje między osobami biednymi i bogatymi⁵⁷. Problem niskich zarobków i powiązanego z nimi ubóstwa, wydaje się jednym z głównych problemów rozwojowych Polski, niezależnie od regionu. Potwierdzają to m. in. ustalenia zamieszczone w raporcie „Atlas jakości życia w województwie pomorskim. III Edycja”. W opracowaniu tym podkreśla się np. że niski poziom dochodów negatywnie wpływa na poziom jakości życia⁵⁸.

W ciągu ostatnich lat – jak wynika z danych Diagnozy Społecznej - **odsetek osób mających problemy, by się utrzymać, zmalał w poszczególnych podregionach województwa pomorskiego o kilkanaście punktów procentowych**. Największy spadek zanotowano w podregionach gdańskim i starogardzkim, mniejszy - w słupskim. Jeśli chodzi o liczbę osób, które mają problem w utrzymaniu gospodarstw domowych, województwo pomorskie charakteryzuje się od lat lepszą sytuacją na tle kraju. Odsetek takich osób jest też większy na wsiach oraz w gospodarstwach 1-osobowych.

W relatywnie najlepszej sytuacji finansowej, mierzonej możliwością finansowej realizacji potrzeb, były gospodarstwa domowe z podregionu gdańskiego. Za nimi plasują się gospodarstwa z podregionu starogardzkiego, które (szczególnie przez wzgląd na wyniki ostatniej fali badań) uzyskują wyraźnie lepszą pozycję niż gospodarstwa w podregionie słupskim.

W skali województwa niepokojący jest niewielki przyrost odsetka osób, których dochody wystarczają do zaspokojenia bieżących potrzeb. Wyraźnie widać, że skala wzrostu regionalnie jest słabsza niż dla całego kraju. W konsekwencji od czwartej edycji badań wskaźniki dla województwa są niższe niż te ogólnopolskie. Dodatkowo dysproporcje na niekorzyść Pomorza rosną. Generalnie lepszą sytuację finansową mają mieszkańcy miast (niż mieszkańcy wsi). Tym niemniej w kilku edycjach możliwości zaspokajania bieżących potrzeb są niemal identyczne niezależnie od miejsca zamieszkania.

Rośnie natomiast poziom zadowolenia z sytuacji finansowej własnej rodziny (na przestrzeni lat z około 40%-50% do około 70%). Najczęściej takie deklaracje składają mieszkańcy z podregionu gdańskiego, najrzadziej – słupskiego. W województwie pomorskim poziom zadowolenia z sytuacji finansowej w rodzinie jest wyższy od wskaźnika ogólnopolskiego, przy czym różnice *in plus* dla regionu są w kolejnych edycjach badań mniejsze. Koresponduje to z opisaną wyżej tendencją słabszego potencjału zaspokajania bieżących potrzeb mieszkańców województwa pomorskiego. Można powiedzieć, że Pomorzanie są bogatsi, ale inni podnoszą swój poziom materialny szybciej.

Poziom zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny w pewnym stopniu różnicuje wiek. Zmienia się też rozkład danych w tym obszarze na przestrzeni lat. Z czasem zauważalny jest relatywny wzrost liczby osób zadowolonych wśród młodszych mieszkańców, przy jednoczesnym spadku poziomu zadowolenia z sytuacji finansowej własnej rodziny wśród osób starszych. To ważna obserwacja, ponieważ kłóci się z potocznym odczuciem, że młodzi są w stanie silniejszej

⁵⁷ OECD, *OECD Better Life Index: Poland*. W: OECD Better Life Index [online]. Dostępny w internecie: <http://www.oecdbetterlifeindex.org/countries/poland/>.

⁵⁸ Zob. M. Nowicki i in., *Atlas jakości życia w województwie pomorskim. III Edycja*, Gdańsk 2014.

deprywacji z powodów finansowych niż osoby starsze, czyli te, która przez lata zbierania doświadczeń na rynku pracy miały możliwość stabilizowania swojej sytuacji finansowej.

Z analizy przeprowadzonej przez Piotra Olecha (dane za 2013 r.) wynika, że wskaźnik ubóstwa/wykluczenia społecznego w województwie pomorskim wynosi 28%. Łączy się on ze wskaźnikiem zagrożenia ubóstwem relatywnym⁵⁹ (17%) i wskaźnikiem pogłębionej deprywacji materialnej⁶⁰ (16%). Minimum egzystencji, czyli wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym⁶¹ dotyczy 9% mieszkańców. W zestawieniu z danymi dla innych regionów województwo pomorskie znajduje się w gronie tych o najwyższych wskaźnikach zagrożenia ubóstwem lub wykluczenia społecznego⁶².

Te dane stanowią uzupełnienie ustaleń sformułowanych w rozdziale poświęconym sytuacji materialnej. Zasygnalizowany został tam problem wyhamowania trendu spadkowego, jeśli chodzi o odsetek gospodarstw najuboższych. Konsekwencją tego stanu rzeczy może być właśnie poszerzenie się skali wykluczenia społecznego.

⁵⁹ Relatywną granicę ubóstwa wyznacza 50% średnich wydatków ogółu gospodarstw domowych. Za: GUS, *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2014 r. Opracowanie sygnałowe*, Warszawa 2015.

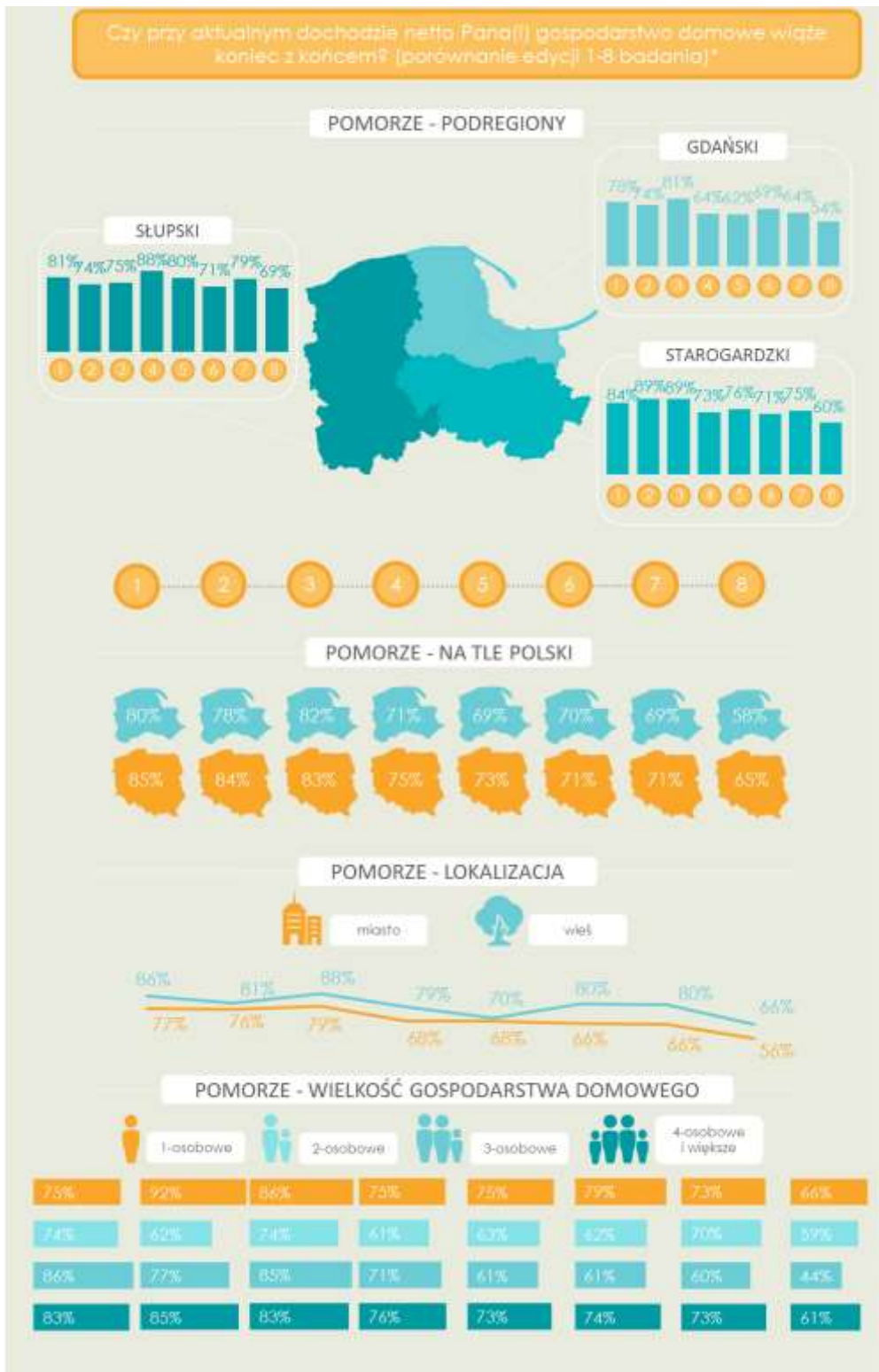
⁶⁰ Za granicę pogłębionej deprywacji materialnej przyjmuje się brak możliwości zaspokojenia co najmniej 4 z 9 potrzeb uważanych przez większość ludzi jako pożądane lub niezbędne do godnego życia. Wskaźnik określony został na potrzeby monitorowania celów określonych w „Europa 2020 – Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu”.

⁶¹ Ubóstwo skrajne wyznaczone jest przez poziom minimum egzystencji. Oblicza je Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, uwzględniając potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia. Za: GUS, *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2014 r. Opracowanie sygnałowe*, Warszawa 2015.

⁶² P. Olech, *Skala ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim oraz ich wpływ na skłonność do kształcenia i zatrudnienia*, Gdańsk 2015, s. 4-6.

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

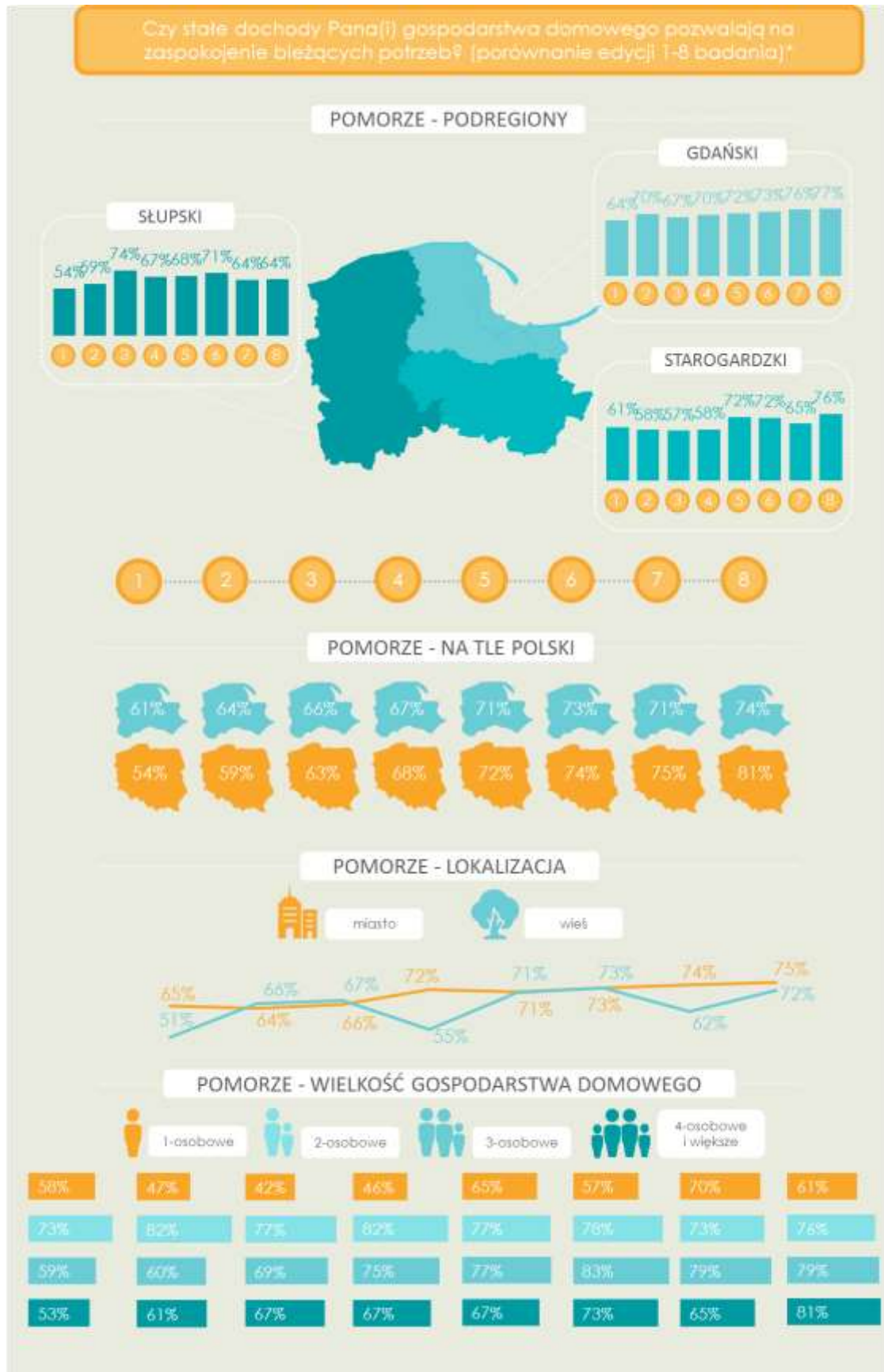
Rysunek 11. Czy przy aktualnym dochodzie netto Pana(i) gospodarstwo domowe wiąże koniec z końcem? Suma odpowiedzi: „z wielką trudnością”, „z trudnością”, „z pewną trudnością” (porównanie edycji 1-8 badania)



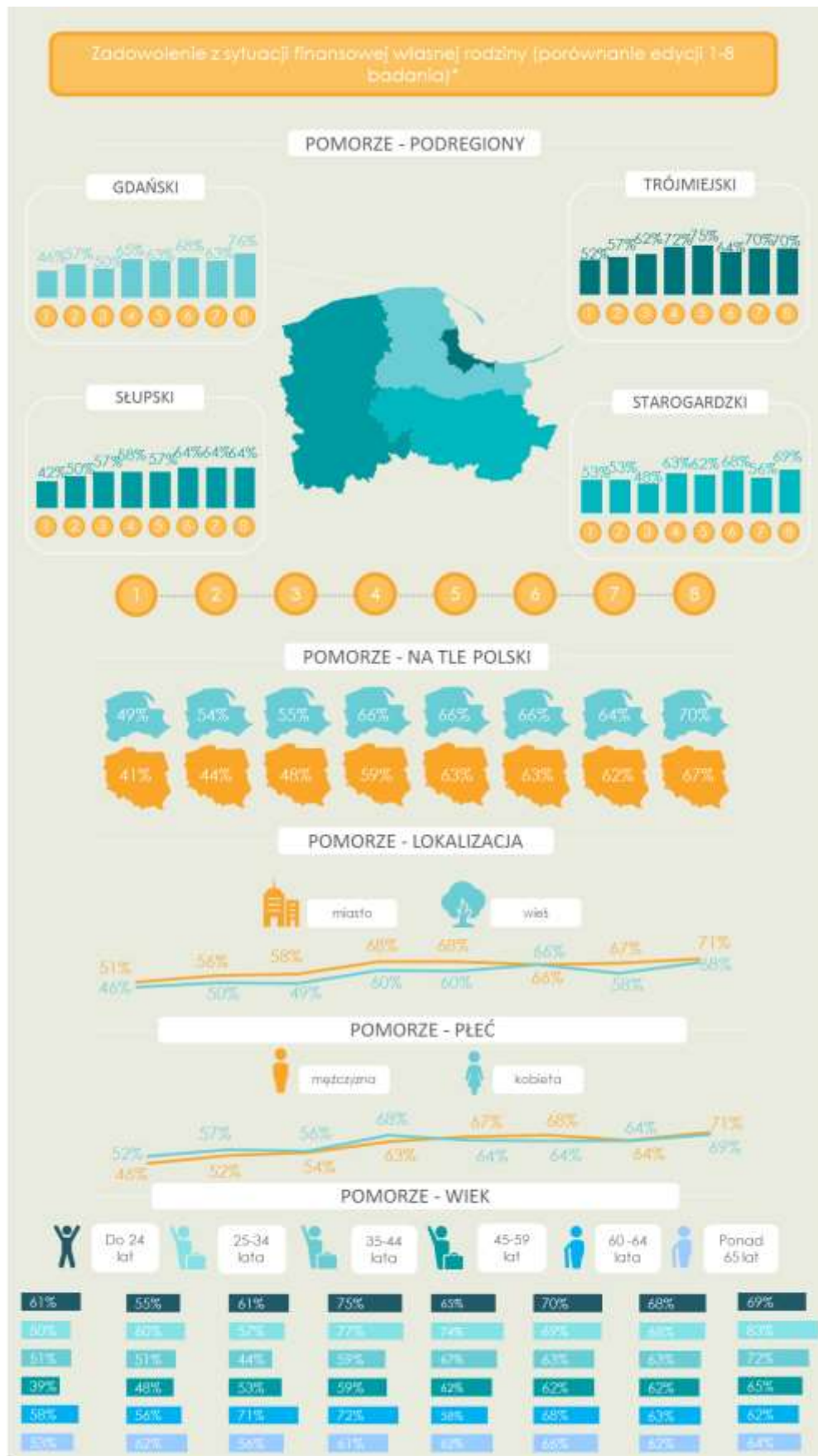
Wykres 29. Jaki jest najniższy miesięczny dochód netto w zł potrzebny do związania końca z końcem przez Pana(i) gospodarstwo domowe?



Rysunek 12. Czy stałe dochody Pana(i) gospodarstwa domowego pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 13. Zadowolenie z sytuacji finansowej własnej rodziny. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Zaspokajanie potrzeb przez gospodarstwa domowe

Wskaźnikiem doświadczenia wykluczenia społecznego jest skala trudności w zaspokajaniu potrzeb życiowych. Wyróżnia się szereg strategii radzenia sobie z niemożnością ich realizacji, takich jak: (1) ograniczanie bieżących potrzeb, (2) zaciąganie pożyczek (kredytów), (3) korzystanie z pomocy krewnych oraz (4) korzystanie z pomocy opieki społecznej.

W skali województwa najczęściej przyjmowaną strategią zaspokajania bieżących potrzeb jest ich ograniczanie. W okresie objętym badaniem odsetek takich gospodarstw oscylował między 77% a 94%. Wraz z upływem czasu mniej jest gospodarstw, w których zaciąga się pożyczki lub kredyty. Na podobnym poziomie utrzymuje się natomiast odsetek gospodarstw, które korzystają z pomocy krewnych. Nieznacznie, ale maleje odsetek osób korzystających z pomocy opieki społecznej. Warto podkreślić, że jest to tendencja odwrotna do tej, którą można obserwować w skali kraju.

Z danych z Diagnozy Społecznej wynika, że średnio co dziesiąty mieszkaniec Pomorza deklaruje otrzymywanie pomocy z zewnątrz w celu zaspokajania potrzeb gospodarstwa domowego. Trend ten utrzymuje się z upływem lat i stanowi odzwierciedlenie sytuacji w skali kraju. W układzie regionalnym najczęściej pomoc otrzymują mieszkańcy podregionu słupskiego, najrzadziej – gdańskiego. Częściej trafia ona też do mieszkańców wsi oraz gospodarstw, które cechuje większa liczba członków.

Większość gospodarstw otrzymuje pomoc w formie finansowej (odsetek waha się, w zależności od podregionu, od około 50% do około 80%), przy czym dane dla województwa pomorskiego nie różnią się istotnie od wskazań ogólnopolskich. Częściej taką formą wsparcia objęte są natomiast gospodarstwa z udziałem większej liczby osób.

Mieszkańcy województwa pomorskiego otrzymują pomoc rzeczową częściej niż mieszkańcy innych części kraju (z wyjątkiem lat 2011 i 2013). Pomoc rzeczowa trafia zdecydowanie najczęściej do mieszkańców podregionu słupskiego. Ponadto takim rodzajem wsparcia objęte są częściej osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwa domowe. W 2015 r. po raz pierwszy pomoc rzeczowa częściej trafiała do mieszkańców miast niż na wieś. Częste wsparcie gospodarstw domowych na Pomorzu może wynikać z istotnego poziomu rozwarstwienia w regionie, a w konsekwencji z dużej ilości osób kwalifikujących się do otrzymywania wsparcia, jak również z aktywnej polityki wsparcia socjalnego prowadzonej przez pomorskie samorzady.

W 2015 r. ponad 1/3 mieszkańców województwa pomorskiego otrzymywała pomoc w formie usług opiekuńczych. Był to najwyższy wskaźnik ze wszystkich zmierzonych od 2000 r. Jednocześnie należy podkreślić, że rozkład danych – zarówno terytorialnie, jak i ze względu na inne zmienne – jest różny w kolejnych edycjach badania, co utrudnia formułowanie opinii o tendencjach w tym obszarze. Pomoc w formie usług częściej trafia do mieszkańców miast, a w ostatnich edycjach Diagnozy Społecznej bardzo niski wskaźnik cechował szczególnie podregion słupski, wysoki natomiast gdański. Ponownie można próbować tłumaczyć ten stan kwestią zróżnicowanej skali aktywności wsparcia socjalnego w poszczególnych częściach województwa. Z wyjątkiem ostatniej edycji badania, beneficjentami tej pomocy były z reguły mało liczebne gospodarstwa domowe.

W 2014 r. w gminach wchodzących w skład obszaru metropolitalnego 33,5 tys. gospodarstw domowych korzystało z pomocy społecznej, przy czym w ¾ przypadków były to świadczenia z tytułu ubóstwa – ze wsparcia korzystało 6,4% mieszkańców metropolii (wskaźnik niższy niż

w latach 2011-2013). Wśród osób korzystających z usług pomocowych zwiększył się natomiast udział osób dotkniętych przemocą (ponad dwukrotnie), uzależnionych od alkoholu i narkotyków, wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz młodych matek. Dostęp do usług pomocowych uznawany jest za niewystarczający, nawet w rdzeniu metropolii. Za nieadekwatną uważa się również jakość świadczonych usług. Zwraca się więc uwagę przede wszystkim na systemowe bolączki polityki wsparcia⁶³.

Wykres 30. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe celem zaspokojenia bieżących potrzeb

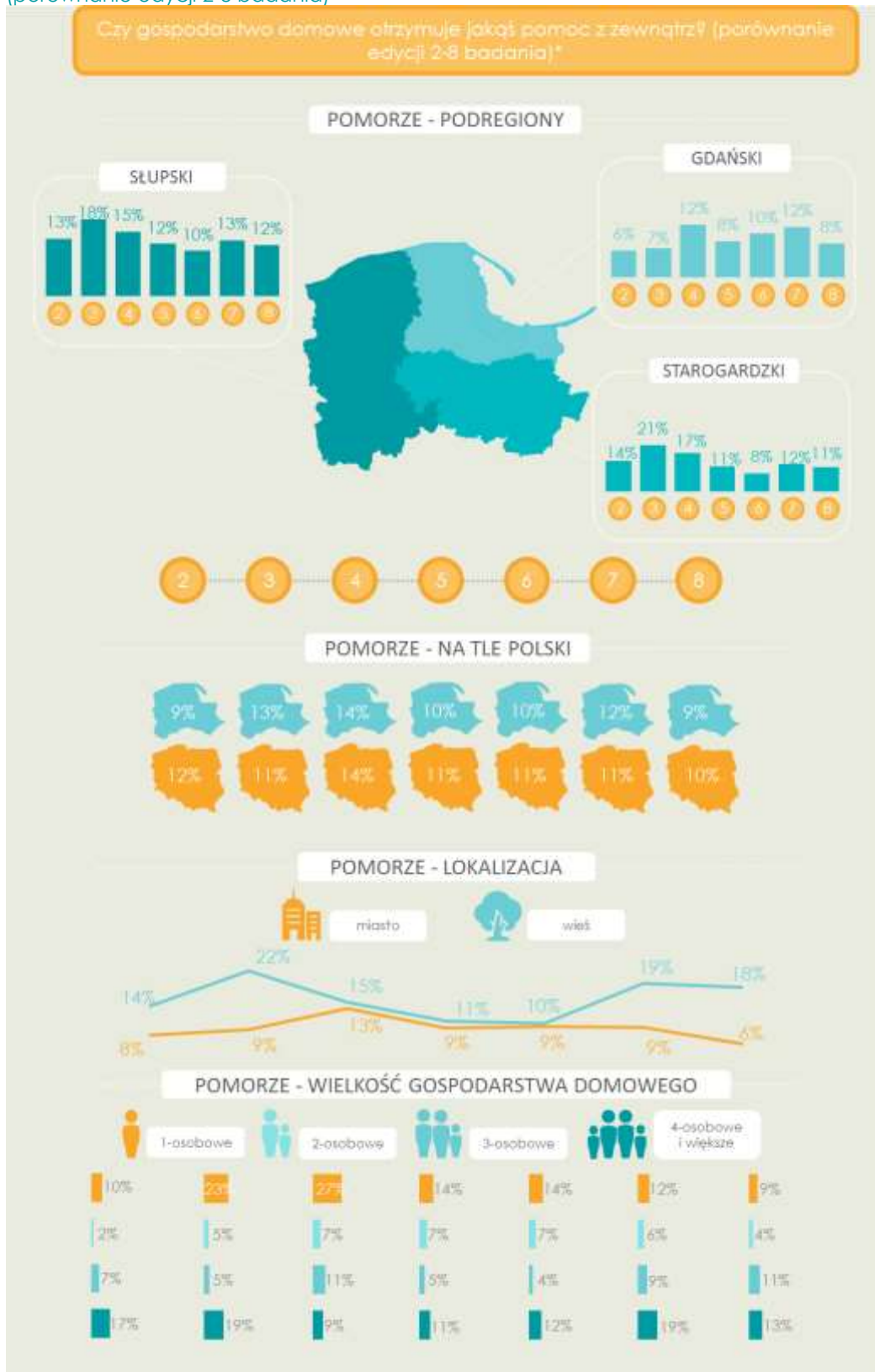


⁶³ Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, *Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*, Gdańsk 2016, s.21-22. W: www.metropoliagdansk.pl [online].

Dostępny w internecie:

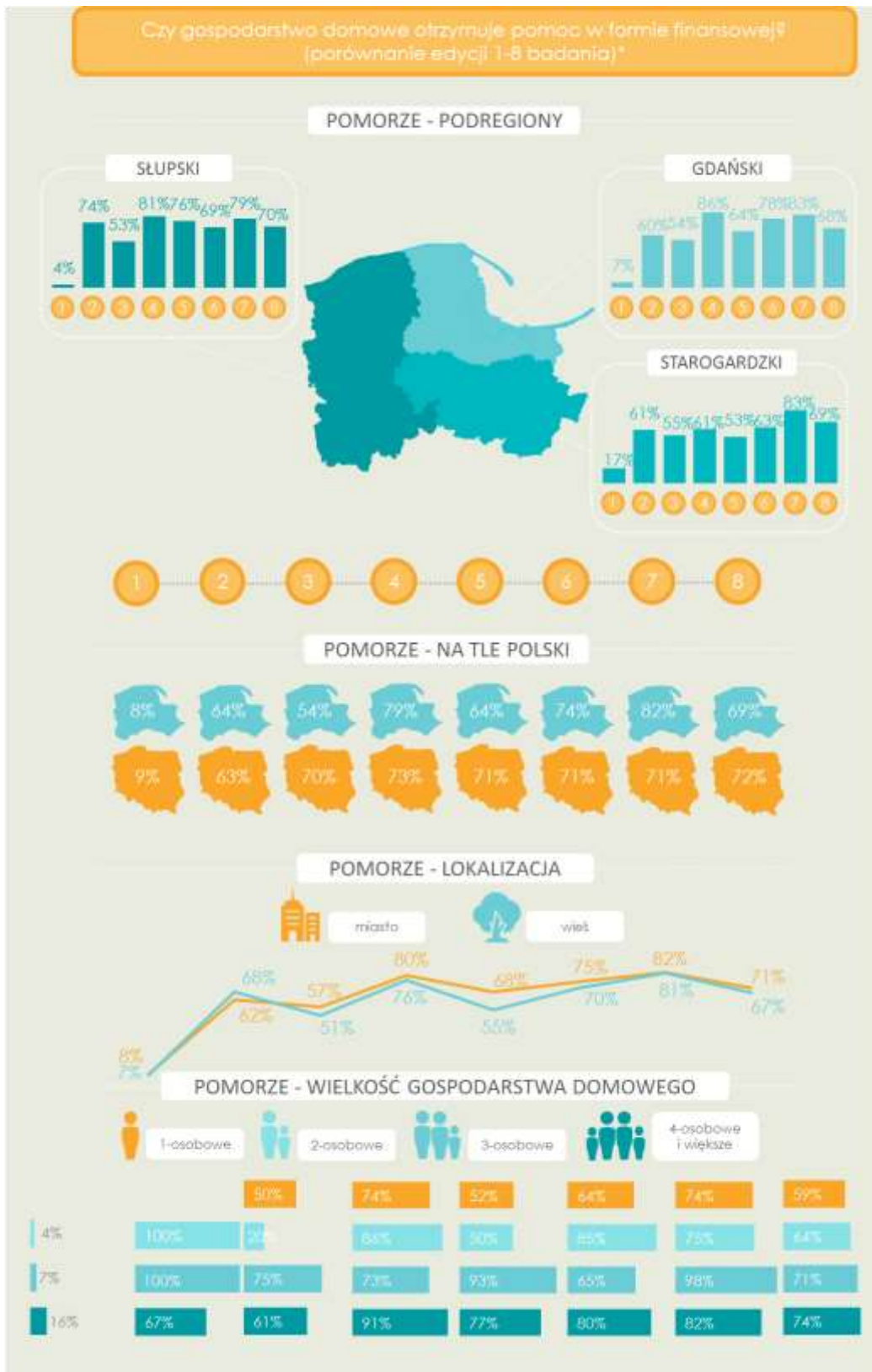
[http://www.metropoliagdansk.pl/upload/files/Strategia%20ZIT%2012%2010%202015_przyj%C4%99ta%20\(002\).pdf](http://www.metropoliagdansk.pl/upload/files/Strategia%20ZIT%2012%2010%202015_przyj%C4%99ta%20(002).pdf)

Rysunek 14. Czy gospodarstwa domowe otrzymują jakąś pomoc z zewnątrz? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 2-8 badania)

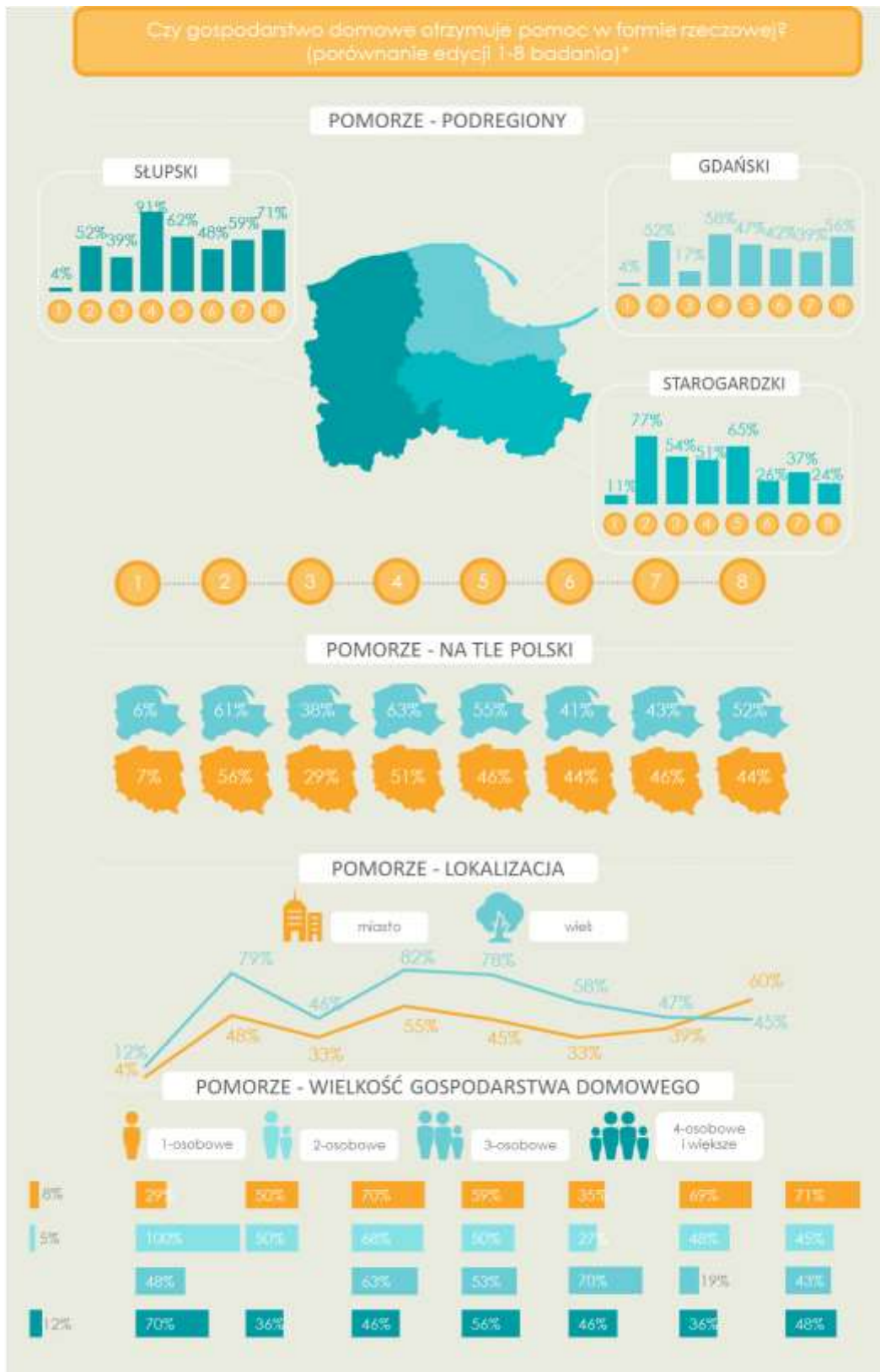


Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

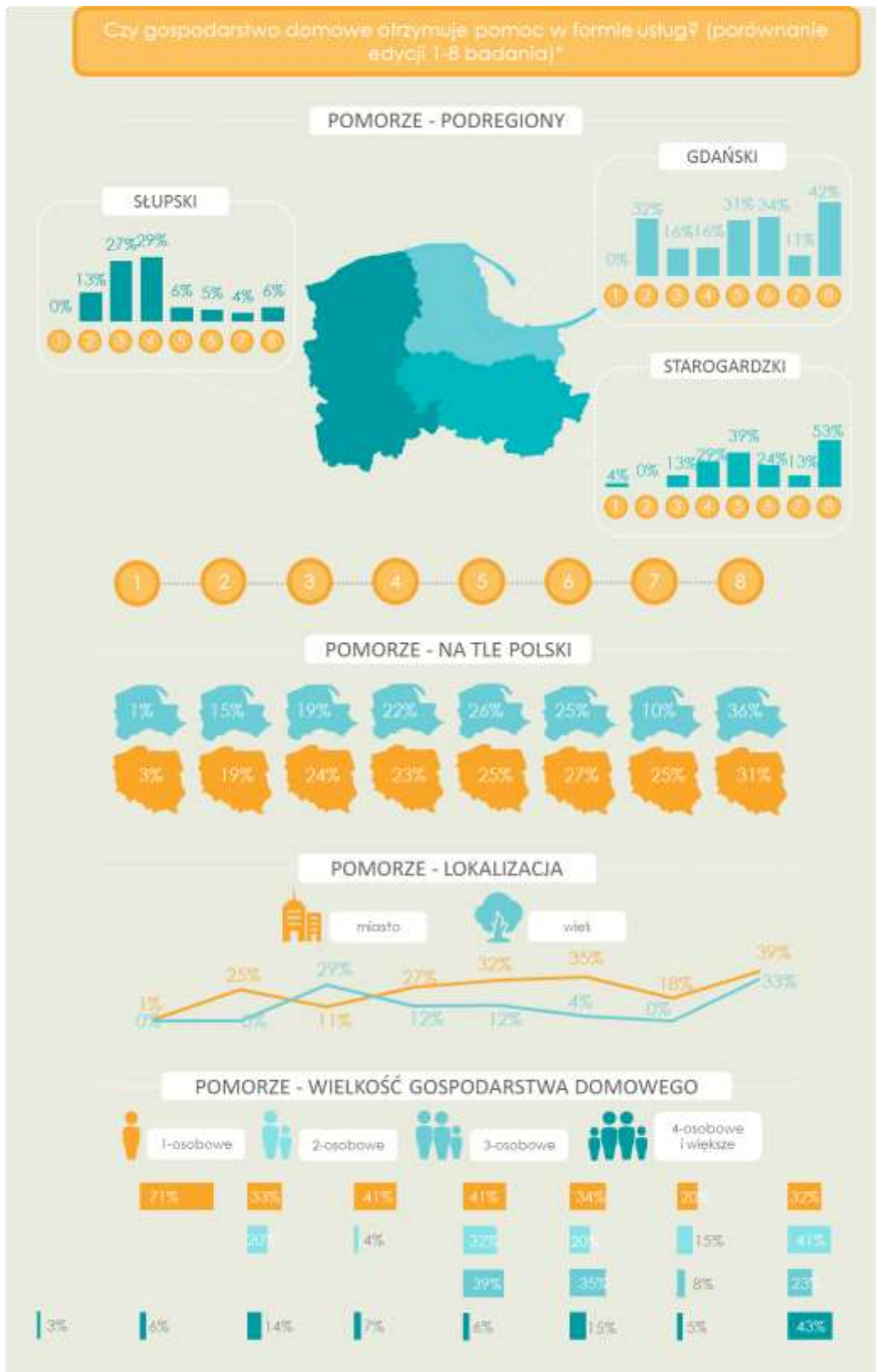
Rysunek 15. Czy gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc w formie finansowej? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania, wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 16. Czy gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc w formie rzeczowej? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 17. Czy gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc w formie usług? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 1-8 badania)



Dyskryminacja społeczna

Istotnym wymiarem wykluczenia społecznego są kwestie szeroko rozumianej dyskryminacji. Przyjrzenie się temu zagadnieniu w istotny sposób poszerza tradycyjny sposób myślenia o wykluczeniu społecznym jako splocie czynników skoncentrowanych wokół ubóstwa, czy też deprivacji np. na rynku pracy. W analizie wątku dyskryminacji społecznej uwzględniono 3 wskaźniki. Jeden z nich ma charakter obiektywny, tzn. dotyczy deklaracji osób na temat ich indywidualnego poczucia społecznej ekskluzji i związanych z tym doświadczeń. Dwa kolejne wskaźniki dotyczą subiektywnego wymiaru wykluczenia, tzn. przekonania o dopuszczalnych formach zachowań (względem mniejszości), które mogą skutkować poczuciem wykluczenia u innych osób i są istotnym miernikiem poziomu spójności w danej społeczności.

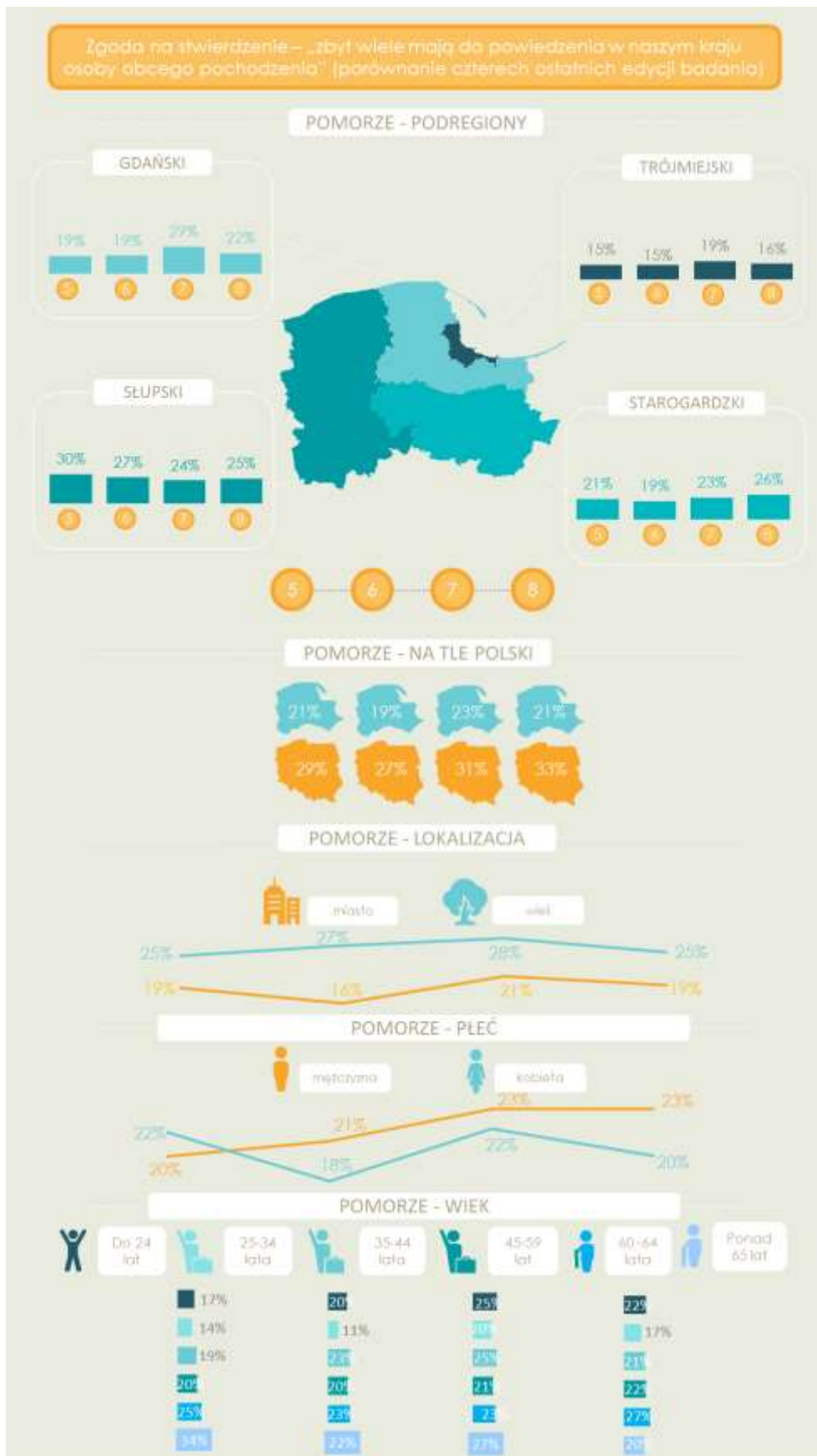
Analizie poddana została kwestia doświadczeń dyskryminacji ze względu na narodowość, wygląd, przekonania czy też z innych powodów. Zarówno na terenie województwa pomorskiego, jak i w skali całego kraju problem ten jest zjawiskiem marginalnym, dotyczącym od 1% do 4% badanej populacji (w zależności od regionu). W oparciu o deklaracje stwierdzić można, że w podobnym stopniu dotyczy ono zarówno mieszkańców miast, jak i wsi, zaś nieco częściej mężczyzn (niż kobiet). Choć różnice w odczuwanym poziomie napiętnowania w zbliżonym natężeniu dotyczą wszystkich grup wiekowych, nieco częściej dyskryminowane czuły się osoby najmłodsze. W kontekście napięć społecznych obserwowanych po 2014 r. warto natomiast z uwagą przyglądać się kolejnym pomiarom poczucia dyskryminacji w tym obszarze.

Ważnymi wskaźnikami skali dyskryminacji społecznej są poziom akceptacji i tolerancji dla mniejszości. W Diagnostyce Społecznej bada się tę kwestię na dwa sposoby. Pierwszy z nich dotyczy stosunku do osób obcego pochodzenia. Średnio co 5 Pomorzanie uważa, że mają oni „zbyt wiele do powiedzenia w naszym kraju”. Taki wynik jest potwierdzeniem trwałej w czasie tendencji. Jednocześnie jest to wskaźnik znacznie niższy niż w skali całego kraju (rośnie wraz z upływem lat, w 2015 r. wynosi 32%). Pomorzanie są wyraźnie bardziej tolerancyjni i ufni w tym względzie od mieszkańców innych regionów. Regionalnie najwyższym poziomem akceptacji charakteryzują się mieszkańcy Trójmiasta. Częściej taką postawą kierują się również kobiety i osoby zamieszkujące miasta.

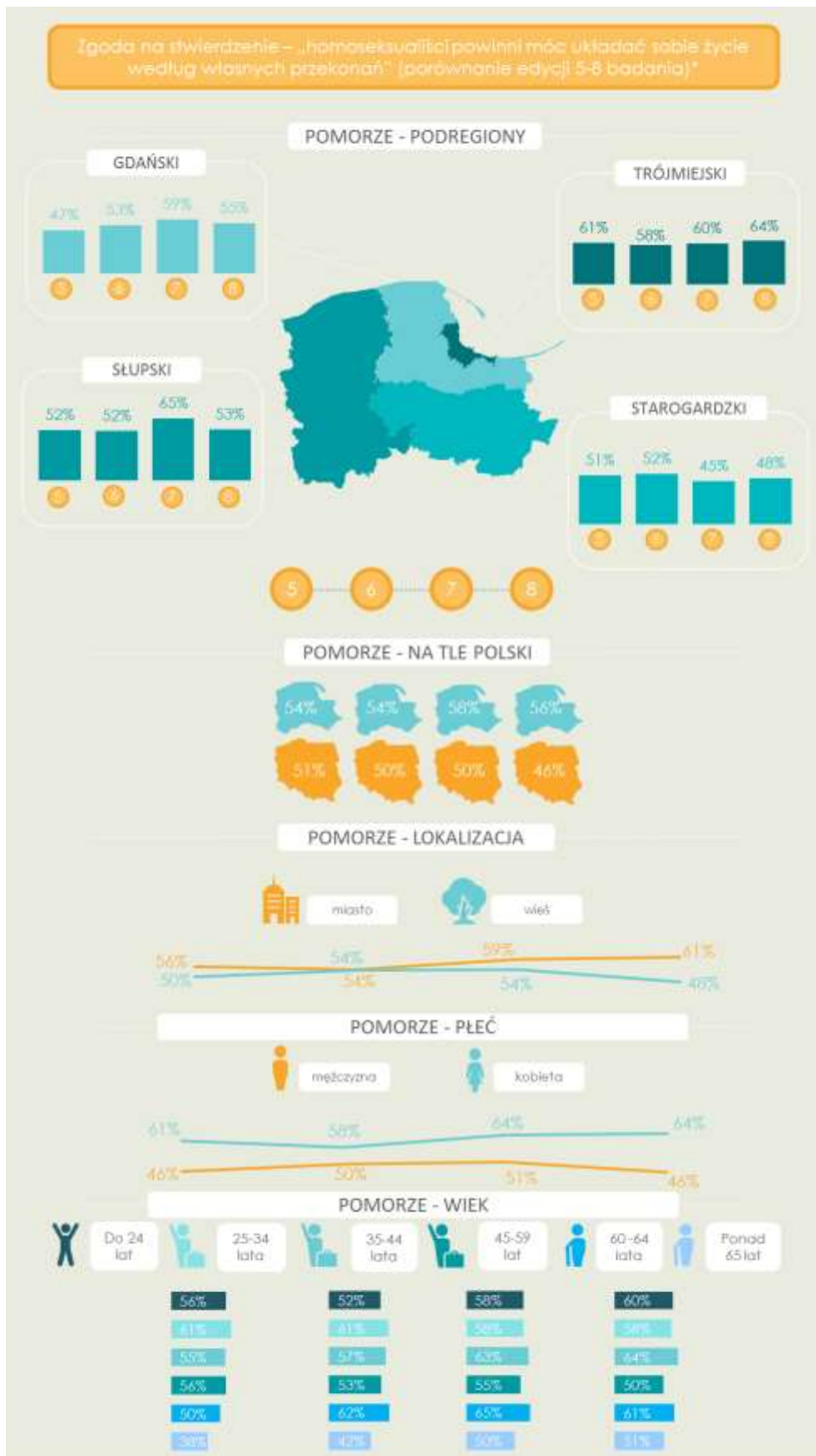
Analizie poddane zostały także deklaracje nt. praw osób homoseksualnych do „układania sobie życia według własnych przekonań”. Analogicznie jak w przypadku wyników nt. statusu obcokrajowców, Pomorzanie są znacznie częściej skłonni przyznawać osobom homoseksualnym prawo do samostanowienia. O ile mieszkańcy województwa pomorskiego stają się z czasem nieznacznie bardziej liberalni (56% w 2015 r.), w skali kraju wskaźnik tolerancji względem osób homoseksualnych spada (46% w 2015 r.). Bardziej liberalne są kobiety, mieszkańcy miast i osoby pochodzące z rdzenia obszaru metropolitalnego. Jeśli Pomorze będzie konsekwentnie stawało się regionem, którego mieszkańcy akceptują środowiska mniejszościowe, jedną z konsekwencji takiego stanu rzeczy może być bardziej dynamiczny rozwój społeczny i ekonomiczny województwa. Wysoka gotowość komunikowania się i wchodzenia w relacje z osobami z innych grup czy warstw społecznych sprzyja bowiem tendencji do budowania społeczeństwa opartego na zaufaniu. W efekcie region może rozwijać się harmonijnie, stanowiąc przy tym atrakcyjne miejsce do życia i do pracy.⁶⁴

⁶⁴ K. Stachura, *Technologia – talent – tolerancja. Czy w Gdańsku potrzebna jest klasa kreatywna?*, [w:] *Gdański fenomen. Próba naukowej interpretacji*, pod red. L. Michałowskiego, Warszawa 2011, s. 64-85.

Rysunek 18. Zgoda na stwierdzenie – „zbyt wiele mają do powiedzenia w naszym kraju osoby obcego pochodzenia” (porównanie edycji 5-8 badania)



Rysunek 19. Zgoda na stwierdzenie – „homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań” (porównanie edycji 5-8 badania)



3.5. Rynek pracy

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Wzrasta liczba aktywnych zawodowo Pomorzan. Tendencja ta jest głównie widoczna w obszarze metropolitalnym. Zdecydowanie słabiej pod tym względem wypada podregion słupski. Populacja pracowników starzeje się, wciąż mniejszy jest też w niej udział kobiet. Na pomorskim rynku pracy rośnie udział emerytów oraz pracowników sektora prywatnego, maleje liczba studentów i pracowników sektora publicznego.
2. Wyraźnie postępuje proces deindustrializacji regionu i przemodelowanie rynku pracy w kierunku usługowo-handlowym. Jednocześnie brakuje pracowników z wykształceniem zawodowym. Luki kompetencyjne na pomorskim rynku pracy dotyczą przede wszystkim zdolności analitycznych oraz umiejętności interpersonalnych (komunikacyjnych, pracy w grupie).
3. Maleje odsetek osób pracujących ponad 40 godzin tygodniowo. Rosną także pozapłatcowe motywy wykonywania pracy. Do zmiany pracy na lepszą oraz dokształcania się najbardziej skłonni są mieszkańcy Trójmiasta.
4. Na przestrzeni lat maleje poziom bezrobocia w całej populacji. Najtrudniejsza sytuacja na rynku pracy ma miejsce w podregionie słupskim. Tam też najwięcej osób korzysta z pomocy społecznej. Im większy stopień aktywizacji zawodowej, tym mniejszy jest odsetek osób korzystających z pomocy społecznej.

Pomorski rynek pracy ulega wraz z biegiem lat licznym zmianom. Powodem tego stanu rzeczy są zmieniające się uwarunkowania demograficzne, ewolucja na rynku edukacyjnym, ale też – w szerszym kontekście – przemiany społeczno-gospodarcze, jakie mają miejsce w Polsce. Niekiedy są one specyficznym odbiciem procesów globalnych, w innych przypadkach stanowią wypadkową transformacji ustrojowej po 1989 r.

Generalnie województwo pomorskie charakteryzuje się wyróżniającymi się wskaźnikami poziomu rozwoju gospodarczego, niższym niż krajowa średnia bezrobociem i ponadprzeciętnym znaczeniem usług w strukturze zawodowej rynku pracy⁶⁵.

Kwestia rynku pracy wiąże się bezpośrednio z wymienionymi powyżej aspektami, tj. demografią czy edukacją, ale też kwestią wykluczenia społecznego czy sytuacją materialną Polaków. Należy więc czytać dane i analizy przedstawiane w niniejszym rozdziale z uwzględnieniem szerszego społecznego kontekstu problemów dotyczących skali i charakteru zatrudnienia.

W niniejszym rozdziale analizie poddanych zostaje szereg kwestii związanych ze specyfiką pomorskiego rynku pracy. Należą do nich: (1) aktywność zawodowa i struktura zatrudnienia, (2) struktura zawodowa, (3) wymiar czasu pracy i formy zatrudnienia, (4) kwalifikacje zawodowe i ich związek z miejscem na rynku pracy, (5) wartości w pracy zawodowej oraz (6) pozostawanie bez pracy.

⁶⁵ Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, 2009, *Czynniki i mechanizmy zmian gospodarki i rynku pracy województwa pomorskiego do roku 2020*, Gdańsk, s. 17-24.

Aktywność zawodowa i struktura zatrudnienia

Z danych z **Diagnozy Społecznej** wynika, że w latach 2011-2015 odsetek aktywnych zawodowo w województwie pomorskim wahał się między 46% a 53% (w 2015 r. wyniósł 52%). O ile do 5. edycji badań wskaźnik zatrudnienia był wyższy na Pomorzu, od roku 2011 jest niższy bądź utrzymuje się na tym samym poziomie w porównaniu do sytuacji ogólnokrajowej.

Zgodnie z wynikami Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności współczynnik aktywności zawodowej wyniósł w 2015 r. 56,7%.

W ostatnich latach zdecydowanej poprawie uległa sytuacja na rynku pracy na terenie obszaru metropolitalnego. W gminach obszaru metropolitalnego skoncentrowanych jest 2/3 pracujących regionu⁶⁶. Jednocześnie, przyglądając się danym z **Diagnozy Społecznej**, wyraźnie widać, że niższe są na przykład wskaźniki zatrudnienia na terenach nie-metropolitalnych, przede wszystkim w podregionie słupskim. Wynika to prawdopodobnie z połączenia kilku czynników – słabości kapitału ludzkiego, niższego poziomu motywacji do podejmowania pracy czy ograniczeń infrastruktury rynku pracy.

Taki stan rzeczy stanowi ważne wyzwanie dla polityki w obszarze rynku pracy w kontekście zrównoważonego rozwoju rdzenia metropolii i terenów peryferyjnych. Dodatkowo wyzwaniem jest zróżnicowanie poszczególnych podregionów. Pomorze rozwija się w modelu „wyspowym”. Powstają enklawy (branżowe i terytorialne), w których aktywność rośnie. Jednocześnie są one otoczone obszarami stagnacji, słabego wzrostu, a niekiedy wręcz regresu. Ta sytuacja jest typowa dla „półperyferyjnego” systemu ekonomicznego, charakteryzowanego przez modernizację punktową, nieciągłą, sektorową⁶⁷.

Na przestrzeni wszystkich edycji badania utrzymywała się kilkunastoprocentowa różnica udziału aktywnych zawodowo w podziale na płeć, z korzyścią dla mężczyzn. Warto jednak podkreślić, że **w ostatnich edycjach Diagnozy Społecznej różnice wskaźników między płciami zmniejszają się**. Nie zmienia to faktu, że konieczna jest intensyfikacja działań mających na celu wspieranie bardziej aktywnego udziału kobiet na rynku pracy.

Struktura aktywnych zawodowo jest negatywnie skorelowana z wiekiem. Najwyższy udział pracujących (ponad 70%) jest w grupach osób między 25. a 44. rokiem życia, najniższy wśród seniorów (ok. 5%). W ostatniej edycji badań wyraźnie widać wzrost wskaźnika zatrudnienia w grupie badanych w wieku 60-64 lat. Prawdopodobnie będzie można stopniowo obserwować trend starzenia się populacji pracujących, powodowany zmianami demograficznymi oraz większym nasyceniem starszych grup wiekowych osobami z wykształceniem wyższym.

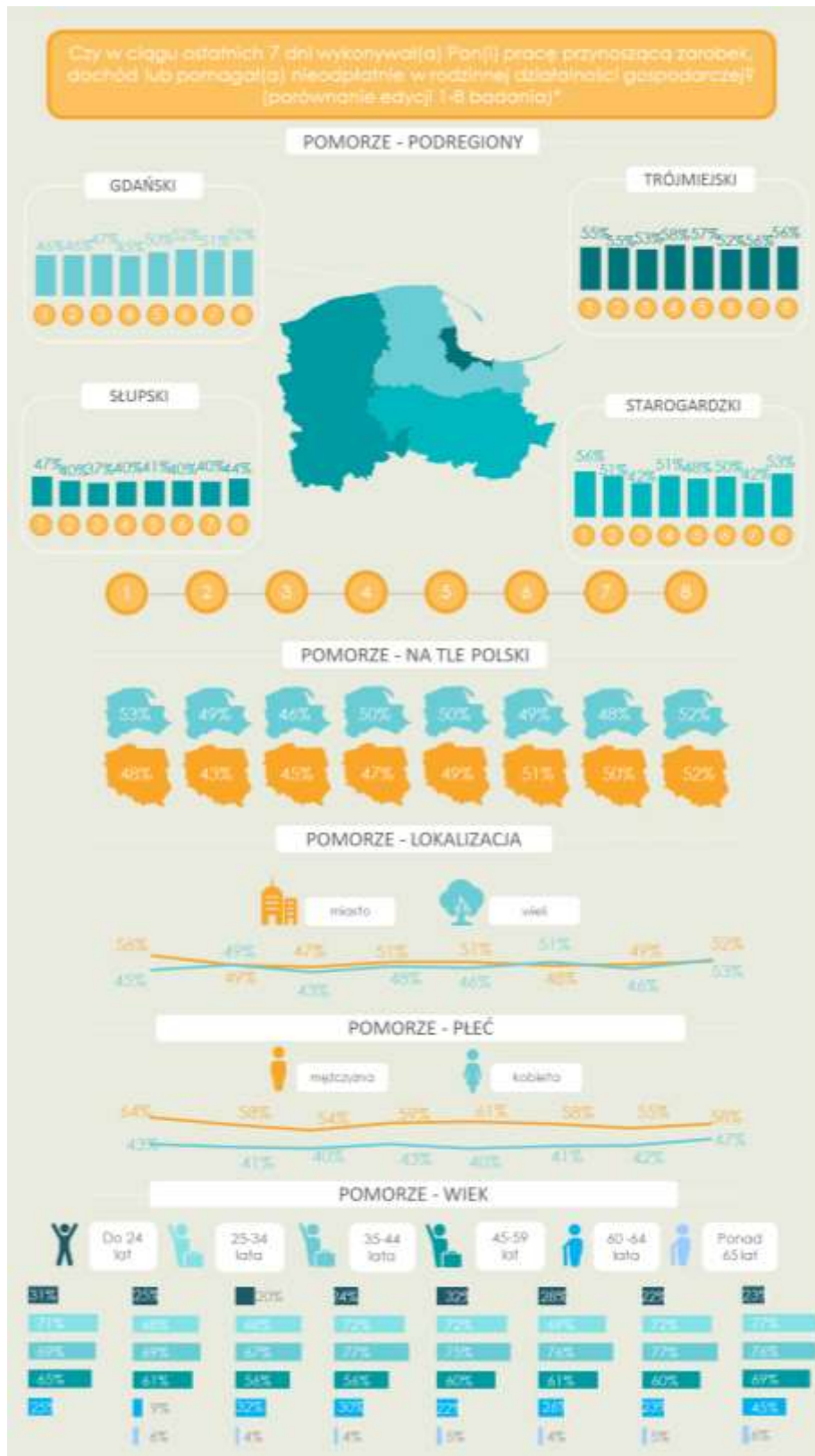
⁶⁶ Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, Dz. cyt., s.14-16. W: Metropoliegdansk.pl [online].

Dostępny w internecie:

[http://www.metropoliagdansk.pl/upload/files/Strategia%20ZIT%2012%2010%202015_przyj%C4%99ta%20\(002\).pdf](http://www.metropoliagdansk.pl/upload/files/Strategia%20ZIT%2012%2010%202015_przyj%C4%99ta%20(002).pdf).

⁶⁷ K. Jasiński, *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.

Rysunek 20. Czy w ciągu ostatnich 7 dni wykonywał(a) Pan(i) pracę przynoszącą zarobek, dochód lub pomagał(a) nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Struktura zawodowa

Wyraźnie widoczne są zmiany w strukturze zawodowej na pomorskim rynku pracy. Rośnie liczba osób zatrudnionych w sektorze prywatnym oraz emerytów, maleje natomiast grono studentów i pracowników sektora publicznego. Bez zmian pozostaje udział osób biernych zawodowo. Zmiany na rynku pracy dotyczą głównie przeobrażeń wewnętrznych – dokonują się w gronie osób już pracujących, nie zaś poprzez włączenie do systemu osób znajdujących się jak dotąd poza jego obrębem.

W porównaniu do innych regionów w Polsce **w województwie pomorskim szybciej rośnie deficyt pracowników w sektorze publicznym, wzrasta za to bardziej dynamicznie liczba emerytów**. W regionie jest też – i jest to stabilny trend w skali minionego 15-lecia – więcej osób biernych zawodowo. Z uwagi na połączone tendencje starzenia się społeczeństwa i utrzymywania relatywnie wysokiego odsetka osób biernych zawodowo konieczne wydaje się prowadzenie polityki publicznej w obszarze rynku pracy nakierowanej na włączanie przedstawicieli tych grup do grona osób pracujących.

W strukturze społeczno-zawodowej mieszkańców województwa pomorskiego dokonała się w ostatnich latach swoista rewolucja. O ile w 2000 r. zdecydowanie dominującą grupą byli robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (27% ogółu), 15 lat później struktura jest już znacznie bardziej „zdemokratyzowana”. Generalnie znacznie spadł odsetek osób wykonujących prace fizyczne, przy jednoczesnym zwiększonym zapotrzebowaniu na wykwalifikowanych specjalistów oraz pracowników rynku usług. Deindustrializacja regionu skutkować będzie dalszym przemodelowaniem pomorskiego rynku pracy w kierunku usługowym.

Na znaczeniu zaczęły zyskiwać zawody związane z sektorem handlu czy dynamicznie rozwijającą się branżą telekomunikacyjną lub wysokich technologii. Do branż strategicznych zalicza się także logistykę i transport, energetykę, przemysł stoczniowy i chemiczny oraz turystykę⁶⁸.

Zmiany na pomorskim rynku pracy charakteryzują się większą intensywnością niż w innych regionach Polski. Większa jest dynamika spadku udziału w strukturze zawodowej robotników przemysłowych i rzemieślników oraz pracowników biurowych. W przypadku tej drugiej grupy zmiana w skali kraju jest praktycznie niezauważalna, podczas gdy w województwie pomorskim odsetek zmalał ponad dwukrotnie. Szybszy na Pomorzu jest też przyrost liczby specjalistów oraz osób wykonujących prace proste.

Wśród zawodów deficytowych w regionie wyróżnić należy przede wszystkim zawody informatyczne, zawody z branży budowlanej i morskiej oraz zawód kierowcy. Długość listy zawodów deficytowych zależy od ilości i jakości pracowników będących absolwentami szkół zawodowych⁶⁹. Na rynku pracy ich liczba jest ciągle niewystarczająca, co wynika przede wszystkim z braku zainteresowania młodych osób do wykonywania prac fizycznych.

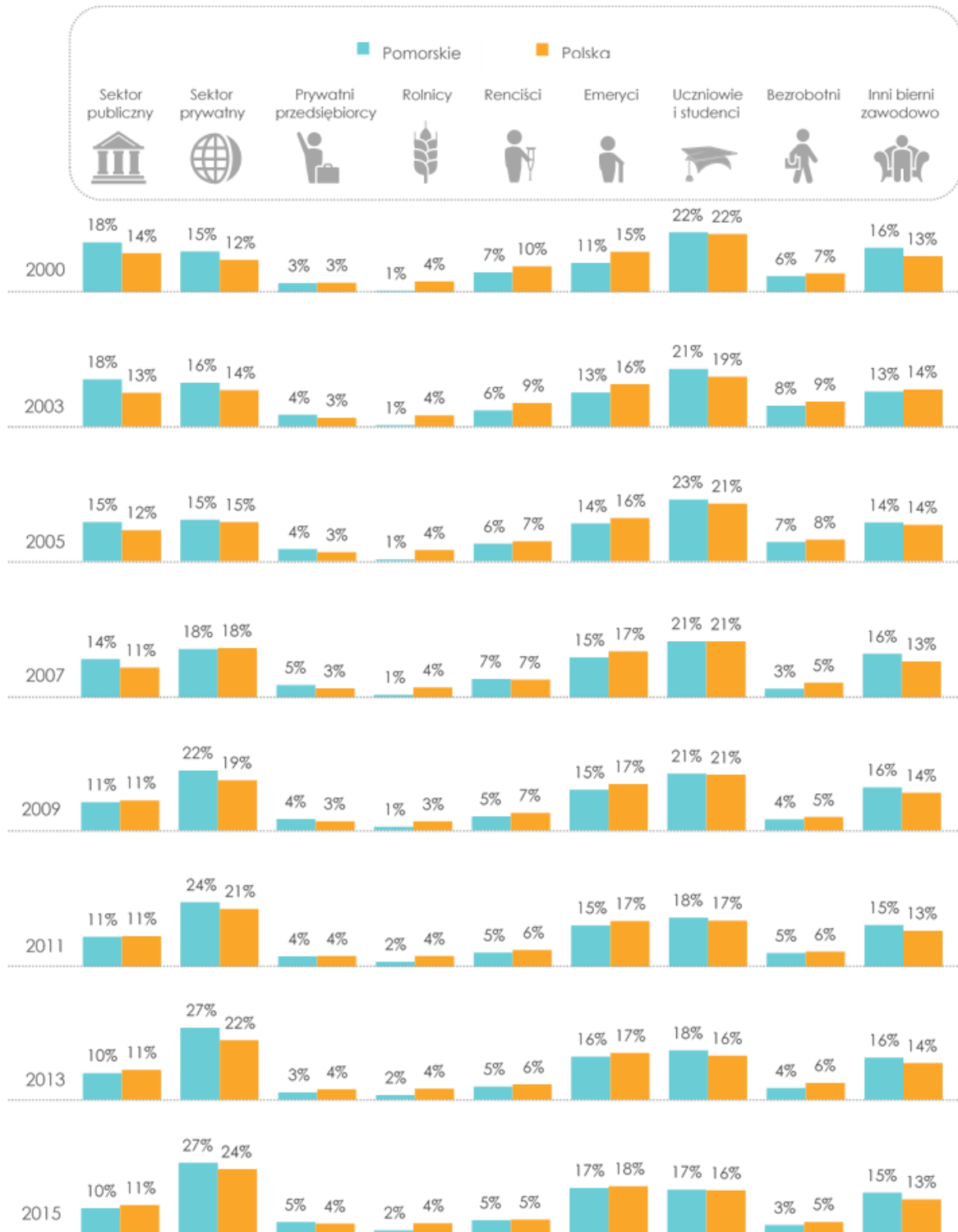
Wśród zawodów nadwyżkowych wymienia się między innymi zawody humanistyczne, pedagogiczne i nauczycielskie oraz ekonomistów. Wydaje się jednak, że w przypadku osób podejmujących edukację na kierunkach społecznych możliwość odnalezienia się na rynku pracy jest szeroka, a sam proces edukacyjny niekoniecznie musi skutkować podjęciem pracy

⁶⁸ Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, 2015, *Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie pomorskim w 2014 r.*, Gdańsk, s. 40-41.

⁶⁹ Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, 2015, *Barometr zawodów 2016. Raport podsumowujący badanie w województwie pomorskim*, Kraków, s. 9-11.

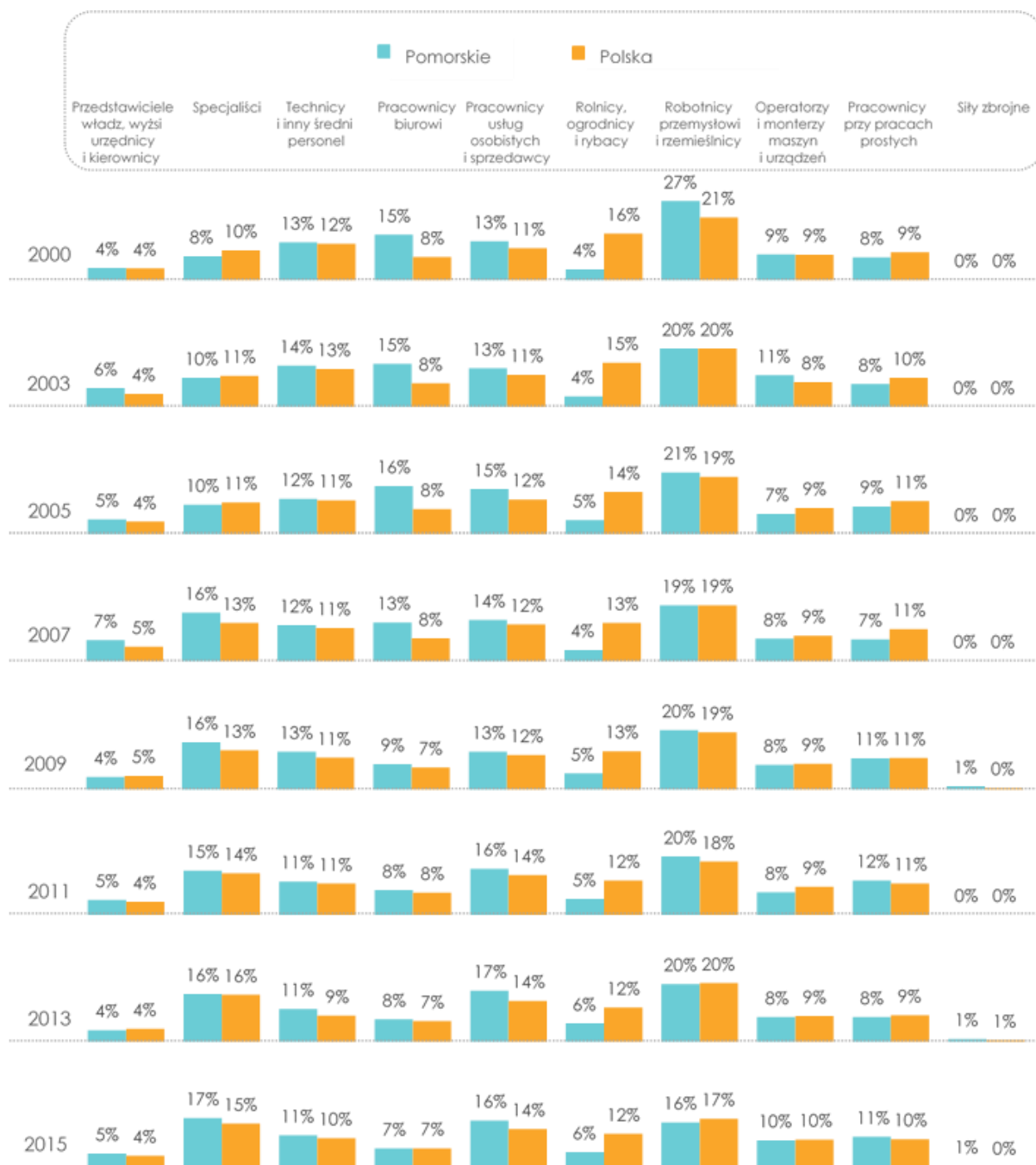
„w zawodzie”. Warto więc spojrzeć na te dane z uwzględnieniem specyfiki ścieżki studiowania. Przez wzgląd na zbyt ogólny charakter kształcenia do grona zawodów nadwyżkowych zaliczono także techników informatyków⁷⁰.

Wykres 31. Grupy osób aktywnych i biernych zawodowo



⁷⁰ Tamże, s.11.

Wykres 32. Status społeczno-zawodowy



Wymiar czasu pracy i formy zatrudnienia

Średnio 9 na 10 aktywnych zawodowo mieszkańców województwa pomorskiego wykonuje pracę w pełnym wymiarze godzinowym. Wraz z upływem lat odsetek osób korzystających z tej formy zatrudnienia nieznacznie maleje w stosunku do danych dla całego kraju. W skali regionu spada udział zatrudnienia kobiet w pełnym wymiarze godzinowym. Rzadziej w ten sposób zatrudnione są też osoby najmłodsze i seniorzy.

W porównaniu z pierwszymi edycjami Diagnozy Społecznej spadł odsetek osób wykonujących nadgodziny. Nadal jednak osób pracujących powyżej 40 godzin tygodniowo

jest więcej niż w innych częściach kraju. Ta zmiana może być symptomem adaptacji Pomorzan do stylu życia opartego na poszukiwaniu równowagi między pracą a życiem prywatnym⁷¹.

Najczęściej podejmowaną formą zatrudnienia w województwie pomorskim jest umowa na czas nieokreślony – od 2007 r. udział tej formy zatrudnienia spadł z 63% do 58%. W tym samym okresie w skali całego kraju odsetek zatrudnienia na czas nieokreślony był niższy, ale praktycznie utrzymał się na tym samym poziomie (wzrost z 54% do 55%). Z danych nie wynika więc, by w obszarze form zatrudnienia w znaczący sposób wzrastał problem prekarnych warunków pracy⁷².

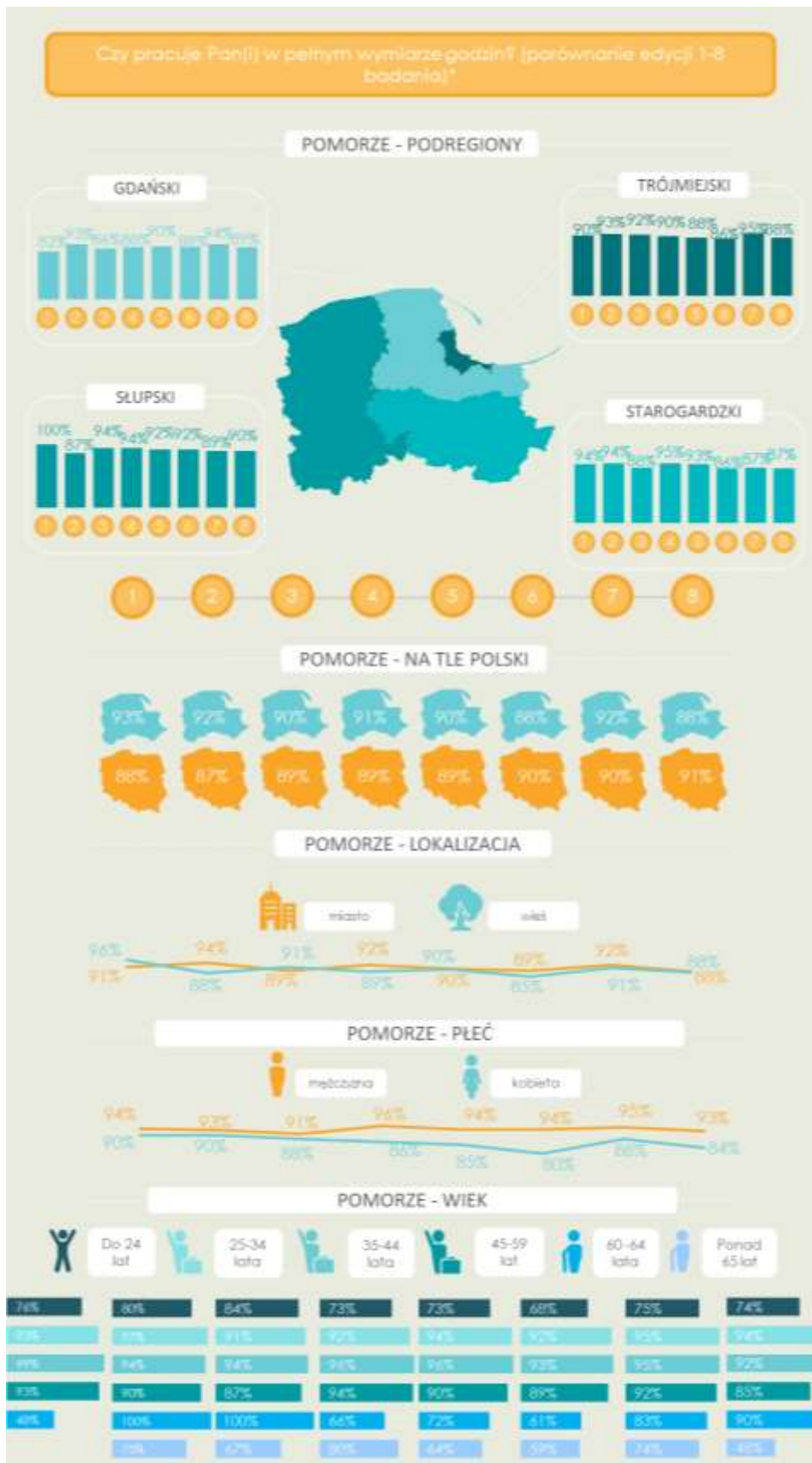
Nieznacznie przybywa natomiast osób zatrudnionych na czas określony – dziś w ten sposób pracuje średnio co piąty Pomorzanie. Mniej popularną formą jest samozatrudnienie o ile w województwie pomorskim w ten sposób pracuje 10% wszystkich zatrudnionych, w innych regionach wskaźnik ten jest wyższy i wynosi 14%.

⁷¹ J. S. Michel, *Antecedents of work-family conflict: A meta-analytic review*, „Journal of Organizational Behavior” 32, 2011, s. 689-725.

⁷² Problem prekarnych warunków pracy, czyli doświadczania permanentnej niestabilności i tymczasowości na rynku pracy, w tym konieczności świadczenia pracy bez umowy czy bez wyraźnych szans na uzyskanie etatu opisał w głośnej pracy Guy Standing.

Zob. G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Warszawa 2016.

Rysunek 21. Czy pracuje Pan(i) w pełnym wymiarze godzin? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Wykres 33. Liczba przepracowanych godzin w ciągu ostatnich 7 dni

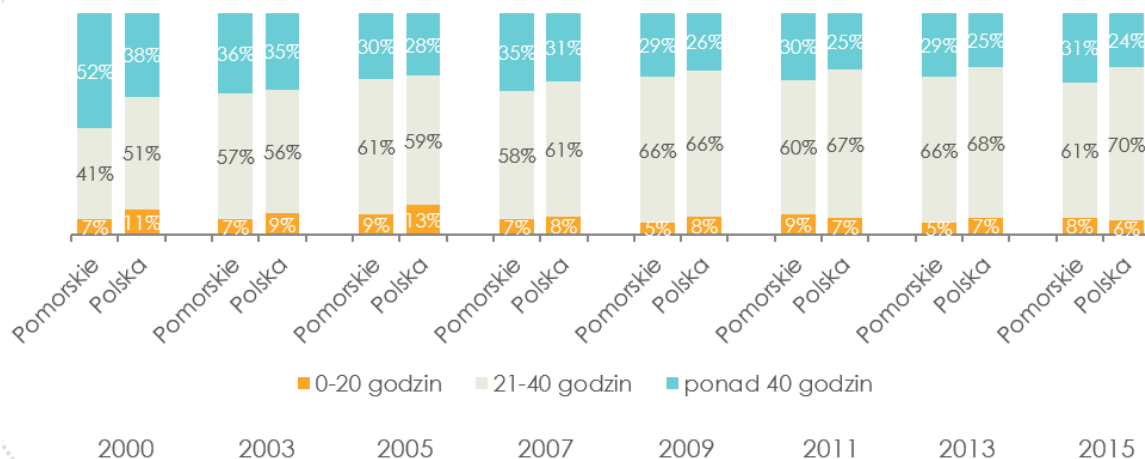


Tabela 16. Rodzaj pracy wykonywanej w głównym miejscu zatrudnienia

Rodzaj wykonywanej pracy:		2007	2009	2011	2013	2015
umowa na czas określony	Polska	16,8%	17,0%	18,3%	18,7%	18,7%
	Pomorze	16,6%	18,8%	21,5%	23,7%	19,7%
umowa na czas nieokreślony	Polska	54,3%	55,1%	55,4%	53,9%	55,3%
	Pomorze	62,6%	58,8%	58,3%	56,8%	57,9%
na własny rachunek jako przedsiębiorca	Polska	3,1%	2,9%	3,0%	2,9%	2,6%
	Pomorze	4,2%	4,4%	3,0%	3,1%	3,1%
samozatrudnienie	Polska	14,3%	14,8%	14,3%	14,4%	13,9%
	Pomorze	9,4%	10,0%	8,8%	6,0%	9,5%
pomagający członek rodziny	Polska	3,7%	3,5%	2,7%	3,0%	2,9%
	Pomorze	1,6%	1,4%	1,3%	1,4%	2,3%
praca dorywcza	Polska	1,7%	1,6%	1,2%	1,5%	1,5%
	Pomorze	1,4%	2,0%	1,3%	1,8%	0,5%
inne umowy krótkookresowe	Polska	0,4%	0,9%	0,8%	1,1%	1,0%
	Pomorze	0,0%	0,3%	0,4%	1,2%	0,4%
okres próbny	Polska	0,7%	0,3%	0,3%	0,2%	0,6%
	Pomorze	0,4%	0,2%	0,0%	0,4%	0,0%
umowa cywilno-prawna	Polska	2,1%	2,0%	1,8%	2,3%	1,6%
	Pomorze	1,3%	2,3%	2,0%	3,1%	4,4%
bez umowy	Polska	2,4%	1,7%	2,0%	1,5%	1,4%
	Pomorze	2,3%	1,4%	3,2%	2,1%	1,6%
inne	Polska	0,4%	0,3%	0,2%	0,4%	0,4%
	Pomorze	0,2%	0,4%	0,1%	0,4%	0,4%

Kwalifikacje zawodowe i doskonalenie/dokształcanie zawodowe a status na rynku pracy

Jednym ze wskaźników umożliwiających diagnozę sytuacji na rynku pracy są zmiany polegające na podejmowaniu lepiej płatnej lub dodatkowej pracy w porównaniu rocznym. Takie deklaracje składa średnio kilkanaście procent mieszkańców Pomorza – częściej mężczyźni, osoby młode oraz mieszkające w miastach. Nieznaczną przewagę w tym aspekcie mają też Pomorzanie w porównaniu z mieszkańcami innych regionów. W skali województwa widać wyraźne dysproporcje – lepiej płatnej bądź dodatkowej pracy najczęściej szuka się w podregionie trójmiejskim, najrzadziej w podregionie słupskim.

Koresponduje to z danymi o relatywnie niskim wskaźniku zatrudnienia w tej części województwa.

Analogiczne tendencje można zauważyć w przypadku zdobywania nowych kwalifikacji lub umiejętności z myślą o możliwości uzyskiwania lepszych zarobków (robi to kilkanaście procent mieszkańców województwa), przy czym jeszcze wyraźniej widać tu przewagę grupy osób doksztalających się zamieszkujących rdzeń metropolii.

Powodem zmiany pracy najczęściej jest znalezienie bardziej atrakcyjnej finansowo oferty.

Ta motywacja traci jednak na popularności wśród mieszkańców województwa pomorskiego (bez zmian pozostaje jej popularność w skali całego kraju). Pracę zmienia się też z uwagi na zakończenie okresu umowy o pracę na czas określony lub z przyczyn niezależnych – w takiej sytuacji jest średnio co 4 lub co 5 mieszkańców Pomorza. Regionalnie odsetki tych wskazań nie ulegają wyraźnym zmianom wraz z upływem lat.

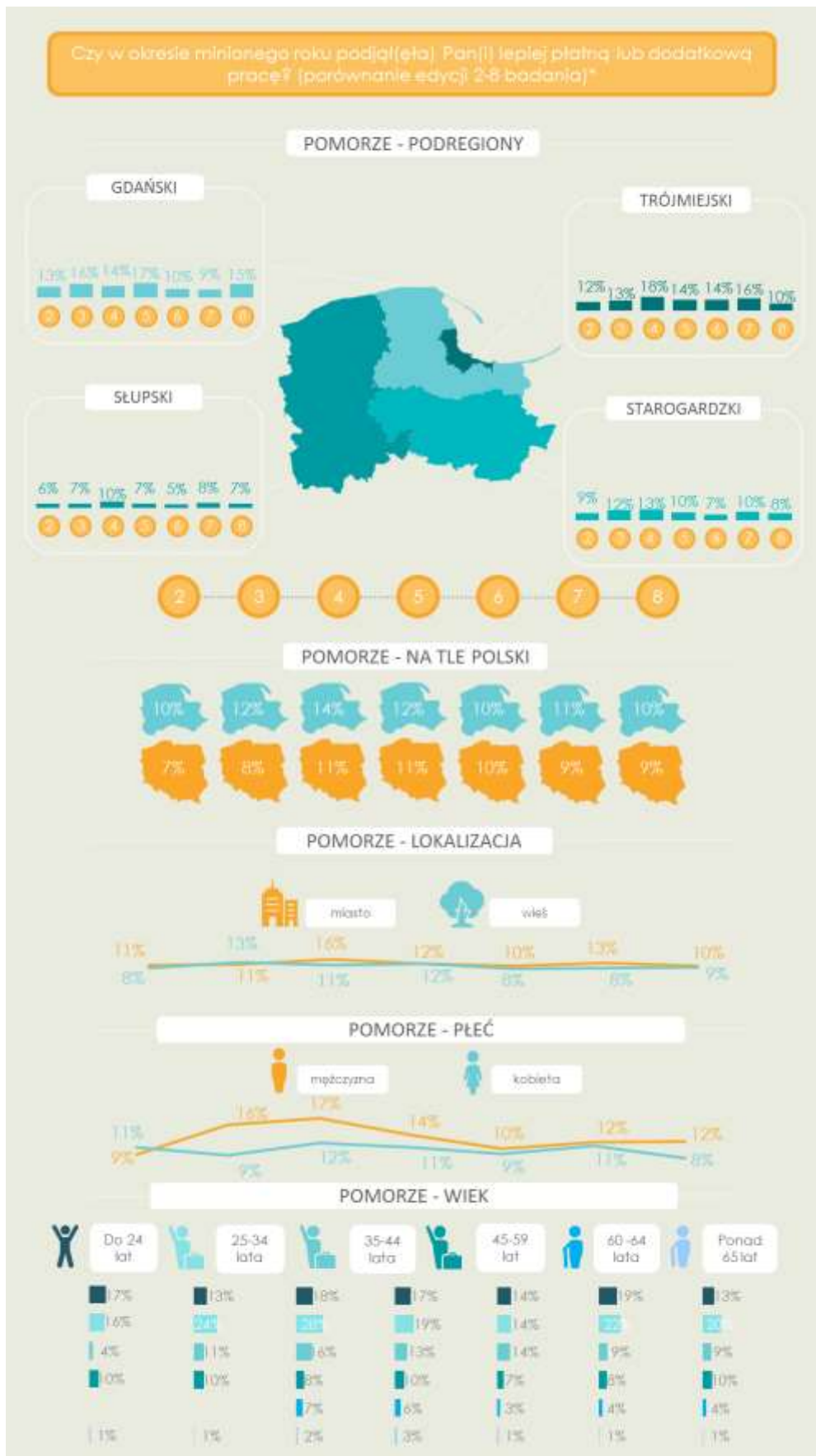
Wymagania z jakimi stykają się potencjalni pracownicy na rynku pracy nie zaskakują. Pracodawcy oczekują od kandydatów przede wszystkim doświadczenia (95%), umiejętności obsługi komputera i programów komputerowych (ponad 80%) oraz odpowiedniego poziomu wykształcenia (minimum średniego, blisko 80%). Wśród innych pożądaných umiejętności znajdują się znajomość języka obcego i posiadanie prawa jazdy. Jeśli chodzi o cechy osobowe, pożądanymi są pracownicy uczciwi, pracowici i samodzielni, a także potrafiący się szybko uczyć i posiadający duże zdolności adaptacyjne⁷³. Wydaje się więc, że ogólne oczekiwania pracodawców pozostają niezmiennie w czasie, a najbardziej ceni się uniwersalne kompetencje, w dużej mierze niezależne od specyfiki indywidualnych ścieżek edukacyjnych.

Luki kompetencyjne utrudniające kandydatom udane wejście na rynek pracy dotyczą dziś przede wszystkim trudności z rozwijaniem umiejętności analitycznych, niskich kompetencji interpersonalnych (w tym: komunikacyjnych i zdolności pracy w grupie) i trudności w poszukiwaniu i przetwarzaniu informacji⁷⁴. Z tego rodzaju problemami borykają się głównie ludzie młodzi, socjalizowani w szkole do osiągania sukcesów indywidualnych, a przez to pozbawiani naturalnej zdolności współpracy i współdziałania.

⁷³ Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, 2014, *Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie pomorskim w 2013 r.*, Gdańsk, s. 25-31.

⁷⁴ Tamże, s. 25-31.

Rysunek 22. Czy w okresie roku podjął(ęła) Pan(i) lepiej płatną lub dodatkową pracę? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)



Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 23. Czy w okresie minionego roku zdobył(a) Pan(i) nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)

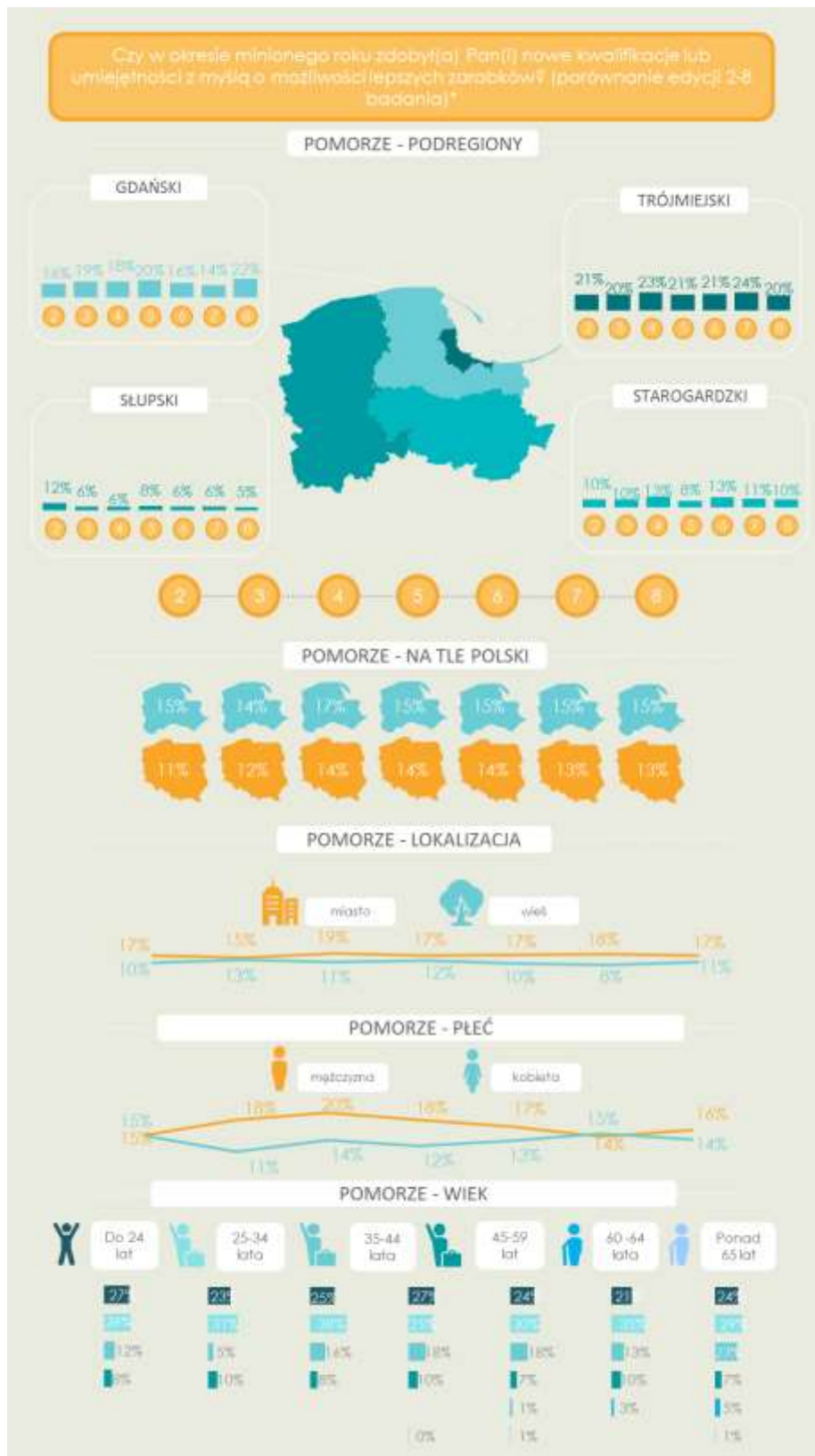


Tabela 17. Przyczyny zmiany miejsca pracy w latach poprzedzających badanie

Przyczyny zmiany miejsca pracy:		2007	2009	2011	2013	2015
dobrowolna decyzja w celu podjęcia lepszej/lepiej płatnej pracy	Polska	42,3%	47,8%	43,4%	39,4%	43,7%
	Pomorze	46,3%	55,5%	42,5%	41,9%	39,0%
skończyła się umowa o pracę na czas określony	Polska	30,3%	26,1%	23,0%	23,9%	21,6%
	Pomorze	23,4%	22,2%	23,9%	23,7%	22,3%
z przyczyn niezależnych ode mnie	Polska	26,3%	18,7%	24,1%	25,3%	23,5%
	Pomorze	27,5%	18,7%	26,5%	32,3%	23,9%
inne powody	Polska	24,5%	24,7%	20,7%	19,5%	19,0%
	Pomorze	26,3%	23,2%	22,7%	19,4%	25,5%

Wartości w pracy zawodowej

Przyglądając się preferencjom w związku z wykonywaną pracą zawodową mieszkańcy województwa pomorskiego deklarują, że **największe znaczenie mają dla nich odpowiednie wynagrodzenie, brak napięć i stresów oraz stabilność zatrudnienia**. Wyraźnie widać, że o ile zarobki nadal pełnią kluczową rolę przy określaniu poziomu satysfakcji z wykonywanej pracy, znaczenie tego czynnika maleje. **Wraz z upływem lat rośnie natomiast znaczenie motywatorów pozapłacowych**.

Kontynuacja tego trendu może w perspektywie czasu skutkować detronizacją czynnika finansowego z pierwszej pozycji rankingu wartości szczególnie cenionych w pracy. Jest to też zgodne z opisaną w rozdziale dotyczącym jakości życia ewolucją ku kulturze indywidualizmu. Znaczenie zyskuje nie tyle zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych (do czego potrzebne są przede wszystkim środki finansowe), ale możliwość samorealizacji, posiadanie większej ilości czasu wolnego, budowanie dobrych relacji z innymi i większy poziom poczucia autonomii.

Warto również w tym kontekście podkreślić, że wśród Pomorzan rośnie przekonanie o wartości pracy jako czynnika rozwoju osobistego, przy jednoczesnym zmniejszeniu znaczenia faktu wykonywania pracy zgodnej z kompetencjami. Generalnie wyniki dla Pomorza są spójne z rezultatami uzyskiwanymi dla całego kraju.

Jeśli chodzi o rozwiązania mające ułatwić godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, największe znaczenie ma zdecydowanie możliwość podejmowania pracy w elastycznym wymiarze czasowym. W ostatnich edycjach Diagnozy Społecznej takie oczekiwanie formułuje ponad połowa badanych, a wszystkie dane mają zbliżone wartości zarówno w regionie, jak i w skali całego kraju. Pozostałe rozwiązania są wskazywane jako preferowane przez zdecydowanie mniej liczne grono badanych. Kolejne w rankingu ważności są m. in. możliwość otrzymywania wyższych zasiłków, lepsze możliwości opieki poza domem dla dzieci poniżej 7 lat i możliwość wykonywania części pracy w domu.

Tabela 18. Najważniejsze aspekty w pracy zawodowej

Co jest najważniejsze w pracy zawodowej:		2007	2009	2011	2013	2015
odpowiednia płaca	<i>Polska</i>	74,9%	76,3%	66,8%	64,6%	68,2%
	<i>Pomorze</i>	74,9%	78,4%	64,5%	64,4%	65,2%
brak napięć i stresów	<i>Polska</i>	48,0%	51,6%	54,6%	53,0%	58,7%
	<i>Pomorze</i>	51,2%	55,0%	60,9%	52,0%	58,9%
stabilność zatrudnienia	<i>Polska</i>	42,1%	48,9%	51,4%	55,6%	58,7%
	<i>Pomorze</i>	43,0%	51,8%	54,4%	57,5%	55,1%
możliwość rozwoju osobistego	<i>Polska</i>	22,1%	25,5%	23,9%	22,6%	24,1%
	<i>Pomorze</i>	22,8%	30,2%	24,6%	26,2%	26,5%
duża samodzielność	<i>Polska</i>	17,8%	21,1%	24,0%	21,3%	21,6%
	<i>Pomorze</i>	18,8%	24,2%	21,9%	19,7%	22,5%
praca zgodna z umiejętnościami	<i>Polska</i>	31,9%	31,1%	27,4%	27,4%	28,4%
	<i>Pomorze</i>	29,6%	32,3%	24,1%	27,8%	21,6%
dogodne godziny pracy	<i>Polska</i>	17,9%	18,7%	16,1%	16,8%	16,8%
	<i>Pomorze</i>	17,4%	20,8%	19,0%	18,2%	18,8%
długi urlop	<i>Polska</i>	3,1%	3,6%	2,9%	1,9%	3,6%
	<i>Pomorze</i>	3,0%	2,7%	2,8%	1,8%	6,0%
możliwość szybkiego awansowania	<i>Polska</i>	5,3%	6,2%	3,5%	3,2%	4,5%
	<i>Pomorze</i>	3,1%	6,0%	3,1%	4,3%	3,4%
możliwość wykonywania pracy w domu	<i>Polska</i>	2,1%	2,9%	2,0%	2,5%	2,8%
	<i>Pomorze</i>	1,8%	2,2%	2,8%	2,5%	2,9%
zajęcie poważane przez ludzi	<i>Polska</i>	3,6%	4,5%	2,9%	2,9%	2,9%
	<i>Pomorze</i>	2,8%	5,5%	3,4%	2,7%	2,0%
inne czynniki	<i>Polska</i>	2,2%	2,3%	1,9%	1,7%	2,1%
	<i>Pomorze</i>	1,9%	3,2%	1,8%	1,3%	3,2%

Tabela 19. Rozwiązania, które ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym z obowiązkami rodzicielskimi

Rozwiązania ułatwiające godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi:		2009	2011	2013	2015
praca w niepełnym wymiarze	Polska	12,2%	11,7%	17,2%	19,2%
	Pomorze	14,0%	8,9%	19,7%	19,1%
lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi w wieku 7 -12 lat	Polska	10,7%	7,4%	14,9%	13,6%
	Pomorze	17,7%	2,8%	15,4%	13,2%
praca w systemie zmianowym	Polska	8,6%	7,2%	-	-
	Pomorze	7,4%	4,6%	-	-
elastyczny czas pracy	Polska	23,0%	25,1%	55,8%	59,0%
	Pomorze	24,5%	21,1%	53,8%	57,3%
możliwość wykonywania części pracy w domu	Polska	10,1%	8,5%	21,8%	25,2%
	Pomorze	9,6%	6,5%	21,9%	22,7%
więcej wolnych dni w tygodniu	Polska	7,7%	6,5%	11,0%	19,3%
	Pomorze	7,3%	6,2%	10,5%	22,2%
dłuższy urlop macierzyński	Polska	30,4%	23,6%	21,3%	-
	Pomorze	30,9%	18,9%	18,3%	-
dłuższy płatny urlop wychowawczy	Polska	14,9%	10,7%	18,0%	22,2%
	Pomorze	20,0%	7,9%	17,5%	20,5%
wyższe zasiłki (np. wychowawczy, na dzieci itp.)	Polska	16,6%	12,6%	23,3%	24,4%
	Pomorze	22,6%	10,9%	25,6%	27,4%
lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi w wieku poniżej 7 lat	Polska	17,7%	16,7%	35,0%	28,3%
	Pomorze	24,8%	14,9%	39,3%	22,5%
dzielenie urlopu rodzicielskiego przez rodziców	Polska	-	-	13,8%	11,7%
	Pomorze	-	-	13,1%	13,5%

Pozostawanie bez pracy

Dominującą determinantą bierności na rynku pracy jest **wiek respondentów i zaprzestawanie aktywności zawodowej**. Niemal połowa wszystkich wskazywanych przyczyn braku zatrudnienia wynika z faktu przechodzenia na emeryturę. Jednocześnie zmniejsza się (i tak niewielka) grupa osób, dla których bardziej zaawansowany wiek stanowi przeszkodę w podejmowaniu pracy.

Aktualnie co piąty mieszkaniec województwa pomorskiego pozostaje poza rynkiem pracy z powodu podejmowania nauki. Należy jednak podkreślić, że godzenie nauki i pracy coraz rzadziej wzajemnie się wyklucza. Nadal częściej jest tak w przypadku mężczyzn niż kobiet. Istotnymi czynnikami wykluczającym z rynku pracy są także **zły stan zdrowia, trudności w znalezieniu pracy oraz podejmowanie obowiązków opiekuńczych i pielęgnacyjnych nad małoletnimi dziećmi lub osobami starszymi i chorymi**. W przypadku dwóch ostatnich czynników częściej są one problemem dla kobiet, a także wśród osób młodych i gorzej wykształconych⁷⁵.

Zmienia się w czasie odsetek osób pobierających zasiłki. Warto podkreślić, że nie jest to spójny trend – między 2003 a 2015 r. wskaźnik ten na zmianę rośnie i maleje. W 2015 r. zasiłek otrzymywało 27% osób zarejestrowanych w urzędach pracy. Jednocześnie z roku na rok w grupie bezrobotnych spada procent osób wyrażających gotowość do podjęcia pracy. Jest tak zarówno na Pomorzu, jak i w skali całego kraju.

⁷⁵ Charakter i skalę przyczyn pozostawania bez pracy potwierdzają ustalenia z badań „Barometr zawodów 2016”.

Wzrasta bariera aktywizacji tej grupy, czego konsekwencją są rosnące koszty przywrócenia na rynek pracy. Jest to niepokojąca tendencja, szczególnie w kontekście prowadzenia aktywnej polityki reintegracyjnej, mającej na celu włączanie na rynek pracy osób pozostających poza jego obrębem. Dodatkowymi czynnikami negatywnie wpływającym na sytuację na pomorskim rynku pracy są rosnąca skala długotrwałego bezrobocia oraz wzrost w tej grupie odsetka osób z długoletnim stażem pracy⁷⁶.

Tabela 20. Pobieranie zasiłku dla bezrobotnych – województwo pomorskie

Czy osoba bezrobotna otrzymuje zasiłek dla bezrobotnych?	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
Tak	29%	25%	12%	23%	18%	21%	27%
Nie	71%	75%	88%	77%	82%	79%	73%

Rysunek 24. Czy jest Pan(i) gotowy(a) do podjęcia pracy w tym lub następnym tygodniu? % odpowiedzi „tak” (osoby bezrobotne, porównanie edycji 1-8 badania)



Śledzenie zmian w obszarze bezrobocia ma kluczowe znaczenie zarówno z indywidualnego, jak i strukturalnego punktu widzenia. Osoby bezrobotne są narażone na doświadczanie różnych wymiarów wykluczenia społecznego, w efekcie przekładających się na niższy poziom jakości życia, trudność włączenia się w rytm życia społeczności lokalnej, czy też spadek poczucia własnej wartości⁷⁷.

Stopa bezrobocia w województwie pomorskim w latach 2007-2015 zmniejszyła się. Stało się tak za sprawą znacznego, kilkuprocentowego spadku wskaźnika osób bezrobotnych w latach 2013-2015. Tożsamą tendencję można zauważyć w skali całego kraju. **Pomorski rynek pracy charakteryzuje natomiast nierównomierny rozkład bezrobocia.** Problem bezrobocia skoncentrowany jest przede wszystkim poza obszarem metropolitalnym, w jego obrębie zaś – w częściach: wschodniej i południowo-zachodniej⁷⁸.

⁷⁶ Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, Dz. cyt., s.14-16. W: www.metropoliagdansk.pl [online].

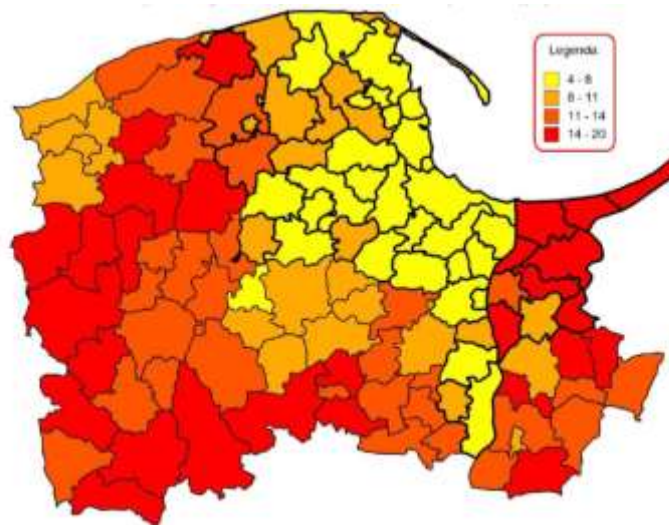
Dostępny w internecie:

[http://www.metropoliagdansk.pl/upload/files/Strategia%20ZIT%2012%2010%202015_przyj%C4%99ta%20\(002\).pdf](http://www.metropoliagdansk.pl/upload/files/Strategia%20ZIT%2012%2010%202015_przyj%C4%99ta%20(002).pdf)

⁷⁷ L. Miś, M. Nóżka i M. Smagacz-Poziemska, *Nasze problemy. Bieda i bezrobocie we współczesnym społeczeństwie polskim*, Kraków 2011.

⁷⁸ C. Obracht-Prodzyński i in., *Włączenie i rozwój kapitału społecznego OM*, Gdańsk 2014, s. 24-25.

Mapa 6. Odsetek bezrobotnych w ogóle mieszkańców w wieku produkcyjnym



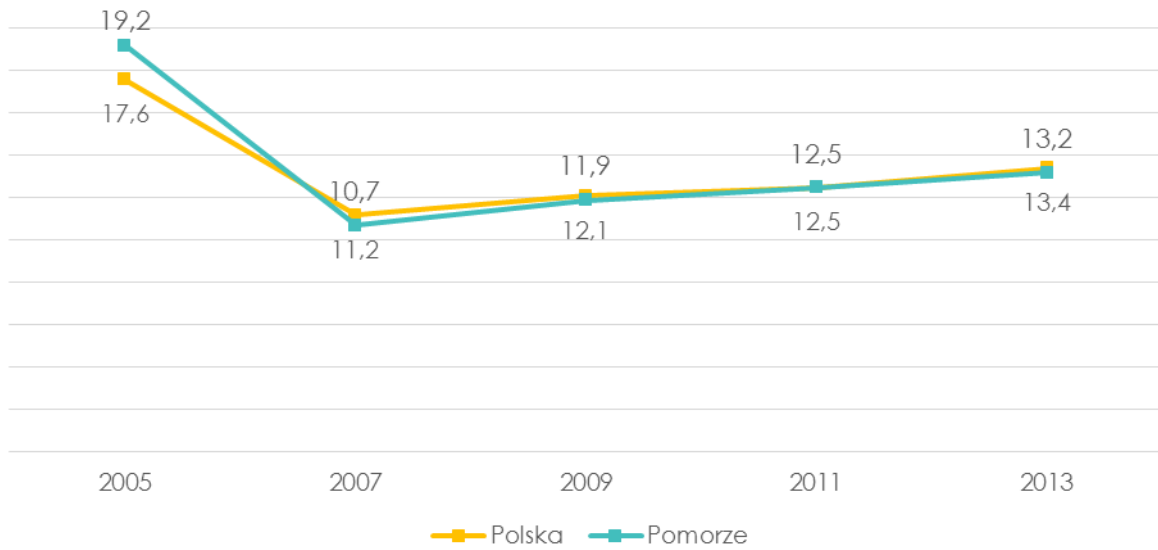
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z BDL

Problem bezrobocia częściej jest udziałem kobiet. Widać też utrzymywanie się na przestrzeni lat analogicznych różnic w odsetkach osób pozostających bez pracy między kobietami i mężczyznami (niezależnie od ogólnej skali bezrobocia).

Wyraźnie zmienia się natomiast struktura bezrobocia w podziale na wiek. W bardzo niebezpiecznym tempie wzrasta odsetek osób bezrobotnych, którzy ukończyli 55. rok życia (ponad pięciokrotny wzrost w latach 2000-2013). Ta tendencja wyhamowała w 2015 r., głównie za sprawą ogólnie znaczącego spadku rejestrowanego bezrobocia. Jest jednak o tyle znamienna, że we wszystkich innych grupach wiekowych liczba osób bezrobotnych (w tym samym okresie) zmalała. Dezaktywacja osób starszych jest problematyczna także dlatego, że tym osobom najtrudniej jest wrócić na rynek pracy. W wyniku bezrobocia rosną koszty finansowe państwa. Jest to niepokojące zjawisko, na które nie ma adekwatnego rozwiązania systemowego.

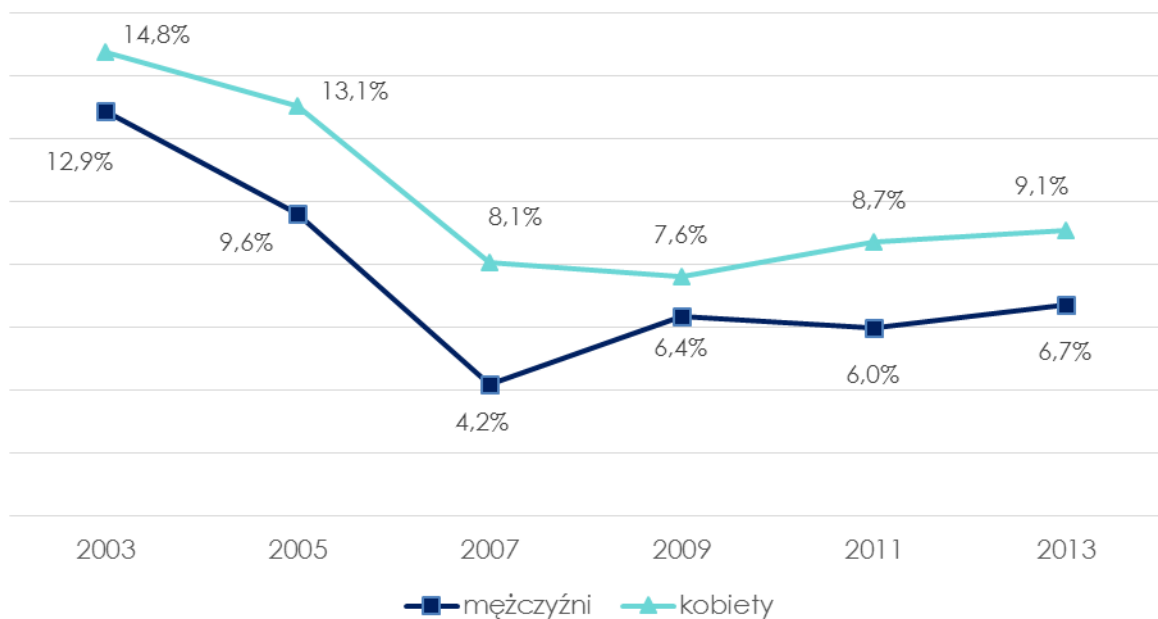
Przedstawione dane mogą stanowić kontrę w stosunku do potocznych obserwacji dotyczących szczególnego narażenia na bezrobocie osób młodych. Warto jednak pamiętać, że statystyki rynku pracy nie oferują wglądu w jakość miejsc pracy, co w sposób bezpośredni rzutuje na poczucie dobrostanu i zadowolenia z pracy (szczególnie wśród młodych), pośrednio zaś wpływa na dyskurs wokół sytuacji na rynku pracy.

Wykres 34. Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce i województwie pomorskim (stan na grudzień każdego roku)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Wykres 35. Udział zarejestrowanych bezrobotnych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym wg płci w województwie pomorskim



Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Tabela 21. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych wg płci

		mężczyźni	kobiety
województwo pomorskie	2003	91 598	99 927
	2005	69 491	90 409
	2007	30 737	56 167
	2009	47 330	52 937
	2011	46 078	60 589
	2013	51 473	62 675
	2015	33 089	44 573

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Tabela 22. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych wg wieku

		do 24 lat	25-34	35-44	45-54	ponad 55 lat
województwo pomorskie	2000	42 309	36 659	36 261	29 032	2 958
	2003	48 168	53 472	41 943	41 939	6 003
	2005	35 684	43 781	33 304	38 866	8 265
	2007	16 987	23 297	16 461	22 398	7 761
	2009	23 362	28 006	18 417	21 578	8 904
	2011	23 586	30 448	20 096	20 425	12 112
	2013	21 566	31 686	23 313	21 367	16 216

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

CZĘŚĆ IV

Style życia mieszkańców Pomorza

Kolejna część opracowania poświęcona jest analizie stylu życia Pomorzan. Styl życia jest kategorią, która wywarła znaczący wpływ na specyfikę współczesnych zwyczajów i praktyk życia codziennego. Definiuje się ją z jednej strony jako wyróżnik położenia w strukturze społecznej, z drugiej jako sposób określenia demokratycznego charakteru czasów współczesnych⁷⁹. Główną charakterystyką stylów życia jest ich społeczne umocowanie – różnicowanie życia społecznego i nadawanie mu swoistej dynamiki⁸⁰.

W analizie stylów życia centralną kategorią są potrzeby i aspiracje oraz sposoby ich zaspokajania. Ten stan rzeczy wiąże problematykę stylów życia z tematyką kapitału społecznego i kompetencji kulturowych, jakimi dysponują poszczególne jednostki.

Charakteryzując style życia nie można pominąć aspektów, które w istotny sposób determinują kluczowe obszary funkcjonowania społecznego mieszkańców Pomorza. Niniejsza część raportu ogniskuje się wokół kilku kluczowych obszarów wchodzących w skład szeroko rozumianej problematyki stylu życia. Są to:

- ocena indywidualnej jakości życia,
- zdrowie i aktywność fizyczna,
- uczestnictwo w kulturze,
- sposoby spędzania wolnego czasu/wypoczynku,
- dostęp do technologii cyfrowych i poziom kompetencji związanych z użytkowaniem komputera i internetu oraz
- poziom, stan i zróżnicowanie kapitału społecznego.

⁷⁹ Zob. J. Bieliński i M. Larkowska, *Elementy stylów życia a struktura społeczna we współczesnej Polsce. Codzienne zachowania i strategie rynkowe*, [w:] I. Pańkow (red.), *Meandry legitymizacji. Studia i analizy*, Warszawa 2011, s. 141–166.

⁸⁰ A. Czerner, *Samotność długodystansowca? Społeczny i kulturowy wymiar sportowego stylu życia*, Katowice 2013, s. 44-51. W: Śląska Biblioteka Cyfrowa [online]. Dostępny w internecie: <http://www.sbc.org.pl/Content/100706>.

4.1. Indywidualna jakość życia

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Ogólny poziom zadowolenia z życia Pomorzan jest wysoki. Wyniki w województwie pomorskim są wyższe niż te uzyskiwane w innych regionach kraju. Lepszą jakość życia mają osoby młode, lepiej wykształcone i mieszkające w miastach. W województwie pomorskim najwyższe wskaźniki jakości życia notują mieszkańcy podregionu słupskiego.
2. W ciągu ostatnich lat wzrosło poczucie zadowolenia z większości sfer życia, z wyłączeniem oceny sytuacji w kraju. Polacy nisko oceniają te sfery życia, na które nie mają bezpośredniego wpływu.
3. Pomorzanie generalnie są zadowoleni z poziomu otrzymywanego wsparcia społecznego. Bardziej osamotnione czują się kobiety i osoby starsze. Wśród wartości największe znaczenie przywiązują się do triady: zdrowie – małżeństwo – dzieci.
4. Na poziomie deklaracji mierzonych np. w Diagnozie Społecznej poziom odczuwanego stresu Pomorzan jest niski. Jest to istotne, ponieważ z innych badań wynika, że prawie 9 na 10 Polaków odczuwa zmęczenie i rozdrażnienie, a ponad połowa ma stany depresyjne.

Jakość życia jest zbiorem parametrów umożliwiających dokonywanie oceny zadowolenia ze zróżnicowanych aspektów życia. Stanowi podstawę do dalszego wnioskowania między innymi o atrakcyjności regionu czy jego potencjale rozwojowym (nieco upraszczając – im wyższa jakość życia tym potencjalnie lepsze warunki rozwoju i wyższy potencjał regionu).

Pomiar jakości życia może obejmować cały szereg aspektów (zarówno subiektywnych, jak i obiektywnych)⁸¹. W pewnym sensie całość prezentowanych i interpretowanych w niniejszym opracowaniu danych składa się na to, co określić można mianem jakości życia. Warto mieć na uwadze fakt, że ten rodzaj analizy – z uwagi na szeroki zakres definicyjny problemu – siłą rzeczy ma charakter selektywny i powinien być czytany w szerszym kontekście, tj. z uwzględnieniem wyników dla innych aspektów życia społecznego.

W niniejszym rozdziale analiza skupiona jest wokół trzech głównych zagadnień: (1) zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia, (2) poczucia wsparcia społecznego i (3) ogólnego dobrostanu psychicznego oraz poziom stresu życiowego.

Zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia

Składowymi zadowolenia z życia są poziom satysfakcji ze stosunków z najbliższymi i znajomymi oraz zagregowana miara zadowolenia z różnych aspektów życia. Jak wynika z danych z Diagnozy Społecznej, **w każdym obszarze oceny poziomy zadowolenia są wysokie**. Najwyraźniej widać to na przykładzie relacji z rodziną. Niezależnie od edycji badań ponad 9 na 10 Polaków deklaruje zadowolenie z relacji z najbliższymi. Dotyczy to w takim samym

⁸¹ Dla przykładu: w pierwszej edycji Atlasu Jakości Życia uwzględniano takie czynniki, jak: uwarunkowania życia rodzinnego, kwestie związane z pracą i edukacją oraz czynniki materialne – łącznie kilkanaście wskaźników składających się na zagregowaną miarę jakości życia. Zob. M. Nowicki i in., *Atlas jakości życia 2009. Opracowanie IBnGR, Gdańsk 2012*. Nt. sporów definicyjnych zob. również: O. Stanaszek, *Badanie jakości życia w Polsce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 392/2015.

stopniu Pomorza, jak i innych części kraju. Dane te nie są również zróżnicowane ze względu na subregiony czy zmienne socjodemograficzne. W ostatniej edycji Diagnozy Społecznej poprawiły się wskaźniki zadowolenia z życia we wszystkich podregionach poza trójmiejskim. Na interpretację tego wahnięcia należy jednak poczekać do kolejnych faz badania (i ewentualnego utrzymania się potencjalnie ciekawej tendencji).

W opublikowanej w 2014 r. trzeciej edycji badań dedykowanych jakości życia w województwie pomorskim podkreślono, że zadowolenie z życia rodzinnego deklaruje niespełna 80% badanych, czyli mniej niż w przypadku ustaleń płynących z Diagnozy Społecznej. Jednocześnie w opracowaniu z badań wskazano, że istnieje istotna współzależność między zadowoleniem z relacji rodzinnych a ogólnym poziomem satysfakcji życiowej⁸².

W regionie najbardziej „rodzinnymi” powiatami (tj. takimi, w których zadowolenie z życia rodzinnego jest znaczne, przywiązuje się duże znaczenie do faktu posiadania dzieci i udanego małżeństwa oraz w których na członkach rodziny można polegać) są powiat nowodworski, powiat kwidzyński i m. Sopot. Relatywnie najmniejsze znaczenie relacjom rodzinnym przypisują mieszkańcy powiatu słupskiego i powiatu bytowskiego. Ta mapa zróżnicowania wewnątrzregionalnego jest jednak bardziej skomplikowana. Nie sposób więc na tej podstawie sformułować jednoznacznie bardziej ogólnych wniosków, np. o rodzinnej wschodniej, i nie-rodzinnej zachodniej części województwa. Świadczy o tym choćby fakt, że niektóre powiaty (np. tczewski, malborski czy chojnicki) znajdują się albo w czołówce, albo na samym końcu rankingu pod względem różnych aspektów znaczenia życia rodzinnego⁸³.

W celu podsumowania najważniejszych i regularnie mierzonych parametrów subiektywnej oceny zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia (w pełnym, tj. 8-edycyjnym przekroju Diagnozy Społecznej) stworzono indeks zadowolenia z różnych aspektów życia. Uwzględniono w tym celu 15 wymiarów indywidualnej jakości życia⁸⁴. **Z zebranych danych wynika, że mieszkańcy województwa pomorskiego są bardziej zadowoleni z życia niż osoby z innych regionów Polski.** Fakt istnienia tej przewagi (do tego odnotowywanej regularnie w kolejnych edycjach Diagnozy Społecznej) należy interpretować jako ważny – o ile nie najważniejszy – wskaźnik wysokiej jakości życia na Pomorzu. Zadowolenie z życia jest jej kluczowym korelatem, w przypadku Diagnozy Społecznej obejmującej szeroki zakres aspektów codziennego funkcjonowania.

Te dane korespondują z ustaleniami płynącymi z innych studiów. W badaniach Głównego Urzędu Statystycznego to właśnie Pomorzanie cieszą się najwyższym poziomem zadowolenia z życia (wartość wskaźnika 0,47). Na kolejnych miejscach w rankingu znajdują się mieszkańcy województw: kujawsko-pomorskiego (0,38), śląskiego (0,36) i wielkopolskiego (0,28). Najniższy poziom jakości życia odnotowano w województwach: warmińsko-mazurskim (-0,06), lubelskim (-0,06) i podlaskim (-0,14)⁸⁵. W innym opracowaniu GUS również odnotowano przewagę województwa pomorskiego nad wszystkimi innymi regionami w kraju. Odsetek osób w wieku 16 lat i więcej, które są zadowolone „z życia ogólnie biorąc” wynosi na Pomorzu 78%. Jest

⁸² M. Nowicki i in., *Atlas jakości życia w województwie pomorskim. III Edycja*, Gdańsk 2014, s. 17-27.

⁸³ Tamże, s. 17-27.

⁸⁴ Lista wymiarów została zamieszczona w legendzie poniższego wykresu. Wartości indeksu mieszczą się na skali od 1 do 6, gdzie 1 oznacza bardzo słabe ogólne zadowolenie z życia, a 6 oznacza bardzo wysokie ogólne zadowolenie z życia.

⁸⁵ Zadowolenie z życia operacjonalizowano w badaniach w oparciu o sytuację dochodową, warunki życia i sytuację budżetową. Wartością referencyjną (0) jest wskaźnik dla województwa mazowieckiego. Zob. GUS, *Jakość życia, kapitał społeczny, ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, Warszawa 2013.

odpowiednio niższy w kolejnych regionach w rankingu, tj. w województwach śląskim i lubuskim (77%), najniższy w województwie warmińsko-mazurskim (67%). Warto podkreślić, że wysoki wskaźnik zadowolenia z życia jest – w przypadku województwa pomorskiego – w pewnym sensie niezależny od poziomu sytuacji materialnej w regionie. Pod tym kątem jest aż 5 województw, w których wskaźnik sytuacji materialnej jest wyższy⁸⁶.

W skali regionu widać, że średnie poziomy zadowolenia z życia (w oparciu o dane z Diagnozy Społecznej) systematycznie rosną (z poziomu poniżej 4 punktów na 6-stopniowej skali w pierwszej edycji badania do 4,4 kilkanaście lat później). Najwyższe wyniki notują najczęściej mieszkańcy podregionu słupskiego, szczególnie w kilku ostatnich edycjach Diagnozy. Zważywszy na relatywnie gorsze wskaźniki w tym podregionie w szeregu innych aspektach (opisywanych w innych rozdziałach niniejszego opracowania), trudno wyjaśnić, co powoduje pozytywne wyróżnianie się tej części województwa na tle innych pod kątem zagregowanego wskaźnika zadowolenia z życia. Wyższe wartości średnie poziomu zadowolenia z życia uzyskują osoby lepiej wykształcone oraz młodsze, chociaż w tej drugiej grupie różnice nie są znaczące. Nie obserwuje się istotnych różnicowań w przekroju miasto-wieś i ze względu na płeć.

Przyglądając się szczegółowym aspektom zadowolenia z życia warto podkreślić, że średnio co drugi Pomorzanie deklaruje zadowolenie z perspektyw na przyszłość (na Pomorzu wskaźnik jest lepszy niż w skali całego kraju). **Rośnie też poziom zadowolenia ze sposobu spędzania wolnego czasu, pracy, poziomu wykształcenia oraz relacji rodzinnych.** Znacząco, bo z 63% do 90% (lata 2000-2015) wzrosła też liczba mieszkańców Pomorza zadowolonych z bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Konsekwentnie bardziej bezpieczni czują się mieszkańcy wsi niż mieszkańcy miast. **Relatywnie najslabiej oceniany jest natomiast poziom zadowolenia z sytuacji w kraju.** Jest on też najbardziej zmienny. Spadł z 23% do 13% między 2000 a 2005 r., by wzrosnąć z 15% do 40% w latach 2007-2015. Najpewniej odpowiedź na pytanie o tak silne wahania poziomu zadowolenia z sytuacji w kraju wynikają ze zmian sytuacji politycznej. Najwyższy poziom zadowolenia odnotowano w podregionie gdańskim, w miastach i w gronie osób starszych.

Ogólnie wysoką jakość życia w województwie pomorskim można tłumaczyć splotem różnych czynników – dobrą jakością edukacji, położeniem w atrakcyjnej części kraju czy jakością relacji z innymi. Poziom zadowolenia rośnie w sposób stabilny w całym piętnastoletnim okresie poddany badaniu. Wydaje się jednak, że dotyczy to przede wszystkim oceny sytuacji indywidualnej, na którą w niewielkim stopniu wpływ ma krytyczny stosunek do przeobrażeń społeczno-gospodarczych, znajdujący wyraz choćby w wysokiej absencji wyborczej czy „frustracyjnym” głosowaniu nie „za”, a „przeciw”.

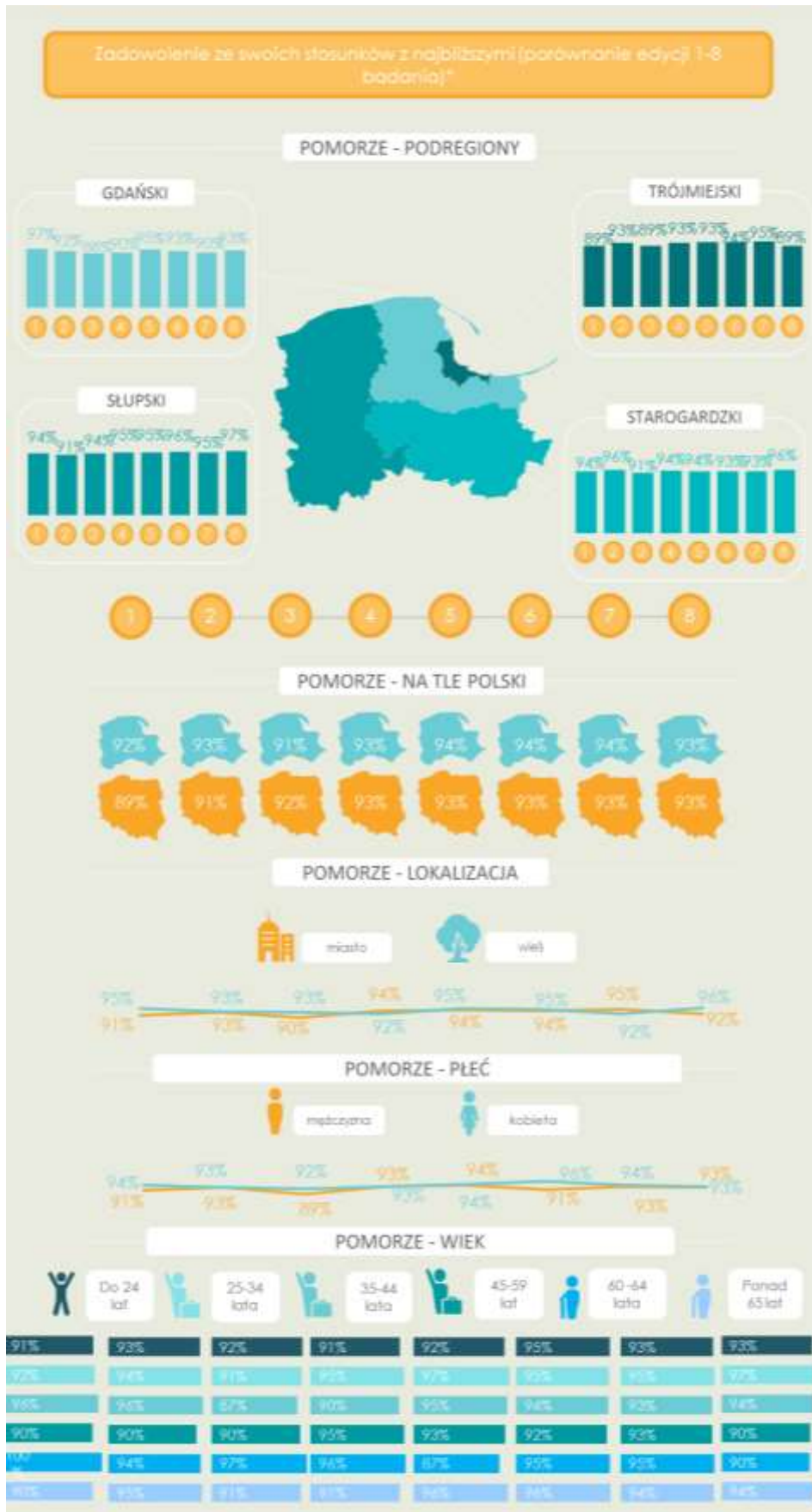
Generalnie Polaków (Pomorzan także) nie satysfakcjonują działania w sferze publicznej – innymi słowy: wszystko to, co nie zależy przede wszystkim bezpośrednio od nich samych. Nasila się natomiast sukcesywnie presja na realizację indywidualnych strategii życiowych⁸⁷. Charakterystyczny dla polskiej kultury indywidualizm wsparty został po 1989 r. wpływem kultury konsumpcyjnej. Po zainicjowaniu przemian ustrojowych Polacy poczuli, że ich życie zależy od nich i zaczęli bardziej odważnie realizować plany rozwoju: własnego i swojej rodziny. Negatywnym odpryskiem tego trendu może być osłabienie funkcjonowania

⁸⁶ A. Szukielajć-Bieñkuńska i in., *Terytorialne zróżnicowanie wybranych aspektów jakości życia w Polsce na podstawie badań GUS*, Łódź 2013, s. 11. W: <http://lodz.stat.gov.pl> [online]. Dostępny w internecie: http://lodz.stat.gov.pl/gfx/lodz/userfiles/_public/pliki/inne/201311_d_konf_swr_bien_wlod_pias.pdf.

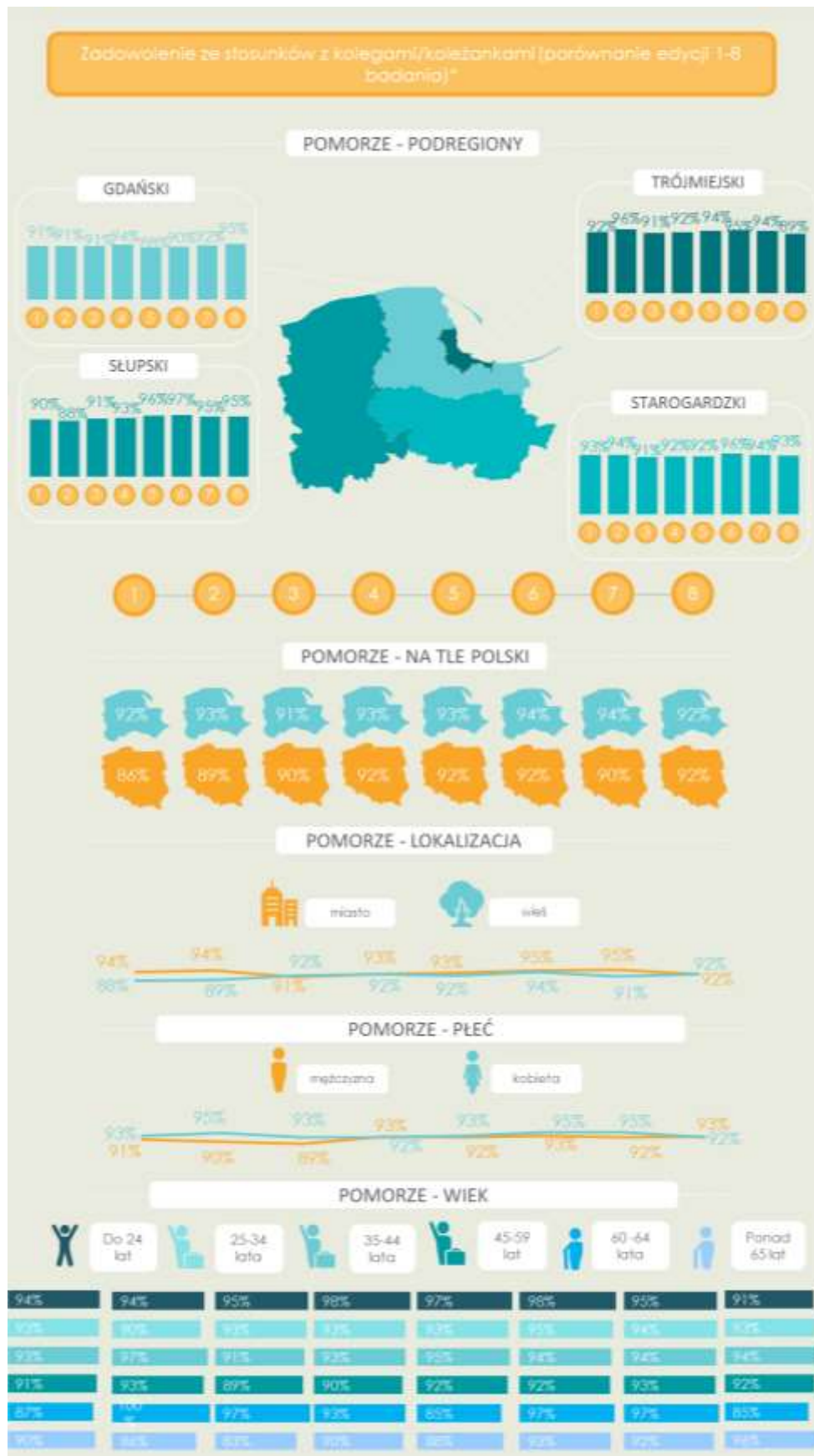
⁸⁷ M. Jacyno, *Kultura indywidualizmu*, Warszawa 2007.

wspólnot lokalnych, czy szerzej – problem z budowaniem społeczeństwa obywatelskiego (o czym traktuje osobny rozdział w tym opracowaniu).

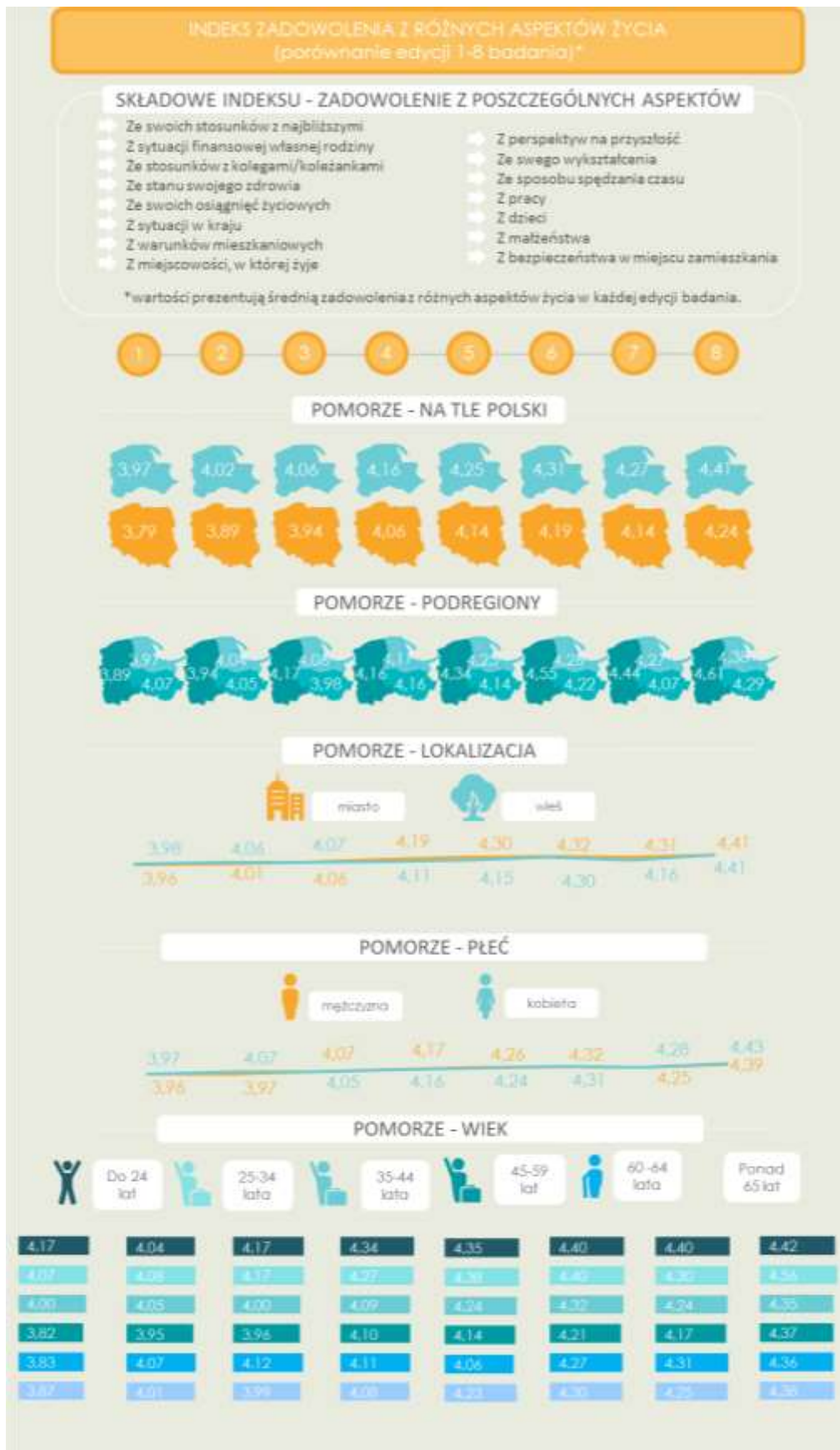
Rysunek 25. Zadowolenie ze swoich stosunków z najbliższymi. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 26. Zadowolenie ze stosunków z kolegami/koleżankami. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 27. Indeks zadowolenia z różnych aspektów życia (porównanie edycji 1-8 badania)



Poczucie wsparcia społecznego

Istotnym korelatem indywidualnej jakości życia jest poczucie wsparcia społecznego. Wyznacza je (1) poczucie bycia kochanym i darzonym zaufaniem, (2) odczuwany poziom osamotnienia oraz (3) liczba posiadanych przyjaciół.

Przeważająca większość respondentów deklaruje poczucie bycia kochanym i darzonym zaufaniem. Jest tak zarówno na Pomorzu, jak i w innych regionach w kraju. Nie obserwuje się żadnych znaczących odstępstw pod tym względem w żadnym z wyodrębnionych przekrojów demograficznych (tj. ze względu na lokalizację, podregion, płeć czy wiek) i dotyczy to każdej edycji badania. Wyjątek stanowi tu trudne do zinterpretowania „tąpnięcie” w populacji osób najmłodszych w ostatniej edycji Diagnozy. Jest ono znaczące (kilkanaście p.p. mniejszy odsetek deklarujących poczucie wsparcia społecznego) i jako takie wymagałoby osobnej analizy.

Subiektywne poczucie osamotnienia odczuwa kilkanaście proc. badanych Pomorzan. W zgodzie z wyżej przytaczanymi danymi nt. wysokiego poziomu zadowolenia z życia w podregionie słupskim, w tej części województwa odsetek osób odczuwających osamotnienie jest niższy niż w innych podregionach.

Deklarację poczucia osamotnienia częściej składają osoby starsze oraz kobiety. Może to wiązać się z relatywnie częstszym ryzykiem występowania depresji bądź stanów depresyjnych wśród kobiet⁸⁸. Jednocześnie deklaratywna przewaga kobiet może mieć źródło w kulturowo warunkowanych trudnościach, jakie odczuwają mężczyźni, by otwarcie mówić o swoich problemach emocjonalnych.

W przypadku populacji starszych mieszkańców regionu (powyżej 45 r. ż.) zaobserwować można natomiast ciekawą zmianę. Stopniowo spada odsetek samotnych seniorów, na tym tle zaś relatywnie gorsza jest sytuacja osób w wieku przedemerytalnym. Być może więc, paradoksalnie – mimo poprawy kondycji zdrowotnej wraz z rozwojem technik medycznych i ogólnej systematycznej poprawy jakości życia – jeden z ważniejszych problemów starości, jakim jest poczucie osamotnienia, zaczyna doskwierać w większym stopniu osobom w sile wieku. Powodem tej sytuacji może być osłabienie więzi rodzinnych, w tym relacji z partnerem/partnerką, ale też czynniki pośrednio wpływające na poczucie osamotnienia, jak choćby brak perspektyw zawodowych, wizja pogorszenia sytuacji finansowej czy charakterystyczny dla współczesności kult młodości.

Liczba osób, jaką badani zaliczają do grona przyjaciół, ulega zmianom w czasie, a deklaracje mieszkańców Pomorza w niektórych edycjach Diagnozy Społecznej odbiegają od danych dla całego kraju. Wskaźniki deklarowanej liczby przyjaciół są – na przestrzeni lat – raczej niższe na Pomorzu w stosunku do innych regionów. Do 2013 r. deklaracje posiadania większych gron przyjaciół rósł – zarówno na Pomorzu, jak i w skali całego kraju. Być może dane z 2015 r. są zwiastunem odwrócenia tego trendu. W najnowszej edycji badań najbardziej liczne jest grono respondentów deklarujących posiadanie 2-3 przyjaciół.

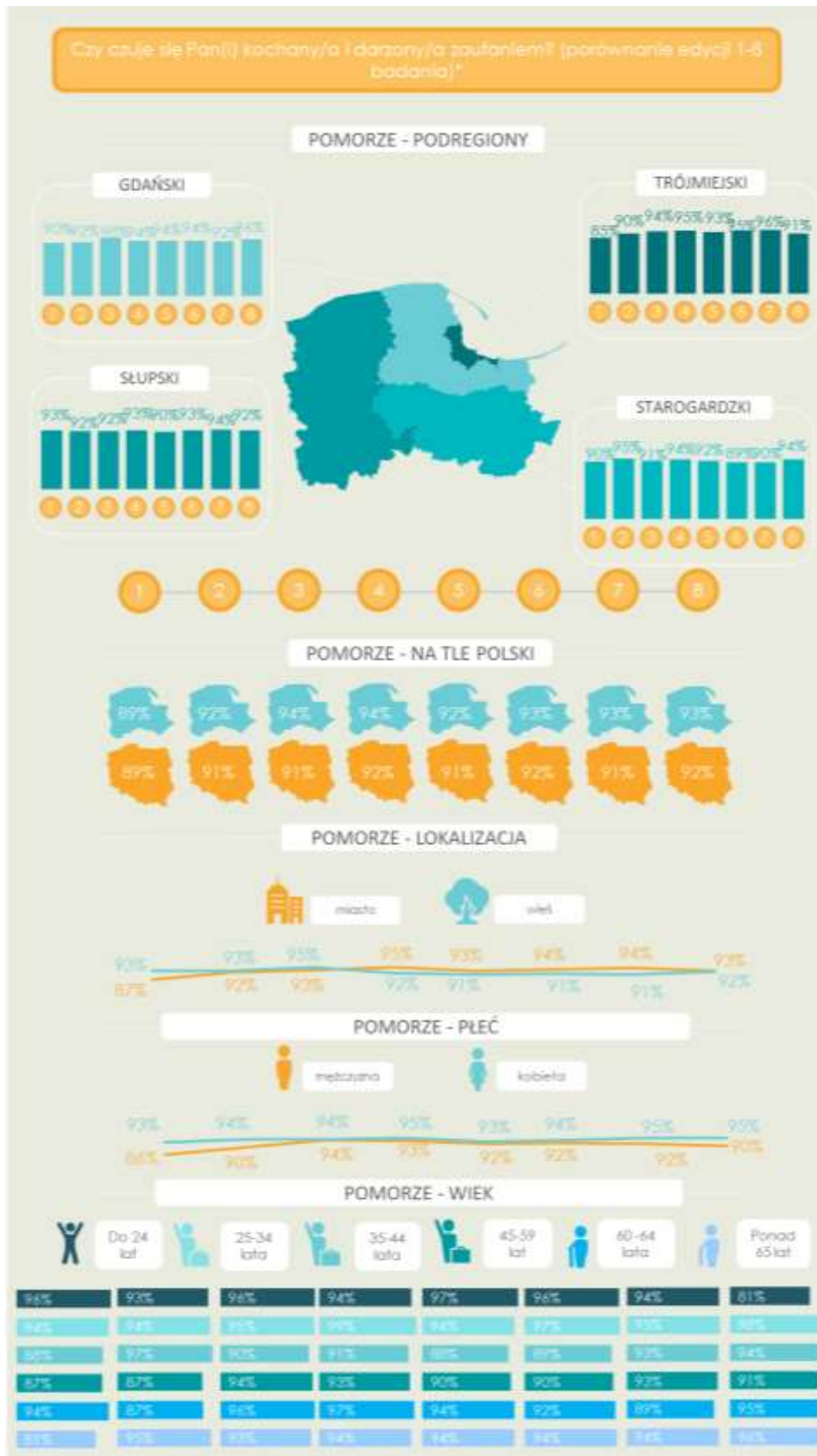
Należy jednak podkreślić, że miara porządkująca deklarowaną liczbę przyjaciół w grupy (2-3, 4-5, 6-10 etc.) daje ograniczone możliwości porównania i wnioskowania (w przeciwieństwie do wskazań dokładnej liczby osób zaliczanych do grona przyjaciół). Jednocześnie dziś, w erze rozwoju nowych technologii komunikacyjnej, dokonuje się redefinicja słowa

⁸⁸ A. Ostrowska (red.), *Raport Polki 2013. Zdrowie i jego zagrożenia*, Warszawa 2013, s. 20-21.

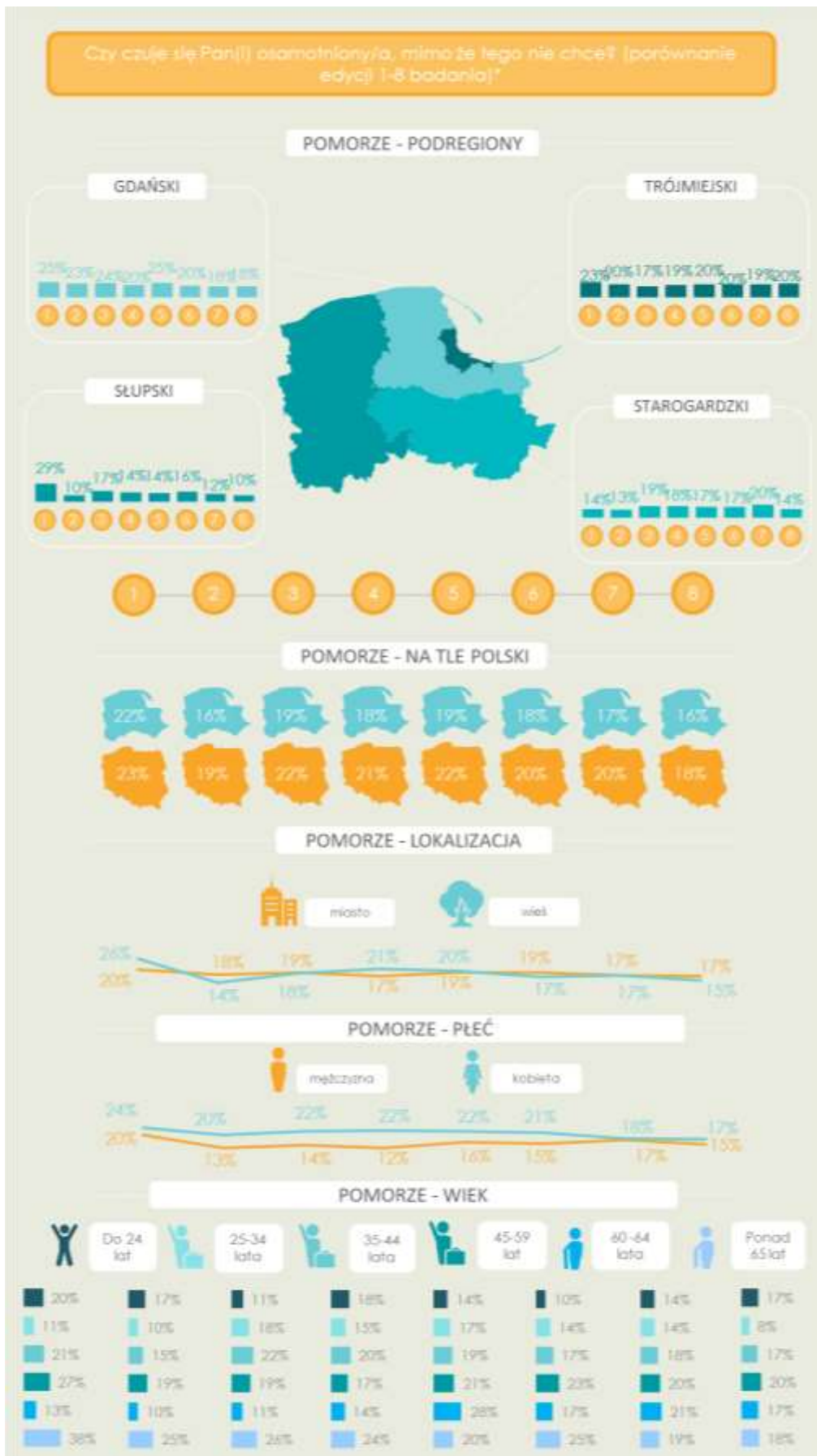
Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

„przyjaciół”. Coraz częściej do grona przyjaciół zaliczani są np. dawni „dobrzy znajomi”, a sytuację dodatkowo liberalizują interfejsy nowych narzędzi społecznościowych online.

Rysunek 28. Czy czuje się Pan(i) kochany(a) i darzony(a) zaufaniem? (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 29. Czy czuje się Pan(i) osamotniony(a), mimo że tego nie chce? (porównanie edycji 1-8)



Ogólny dobrostan psychiczny oraz poziom stresu życiowego

Trzecim wyróżnionym aspektem indywidualnej jakości życia jest poziom dobrostanu psychicznego (mierzony postrzeganiem swojego życia jako udanego) oraz odczuwany poziom stresu życiowego⁸⁹.

Generalnie zdecydowana większość badanych (82%) ocenia swoje życie (w okresie ostatnich 15 lat) jako udane bądź bardzo udane. O ile wśród Pomorzán odsetek osób zadowolonych z życia utrzymuje się na tym samym poziomie, w skali całego kraju wzrósł on o kilkanaście punktów procentowych. Nie wydaje się jednak, że oznacza to, że jakość życia na Pomorzu spadła. Dochodzi tu raczej do poprawy poczucia zadowolenia z życia w innych regionach, przez co różnice geograficzne między poszczególnymi częściami kraju tracą na istotności.

Aktualnie w przekroju wojewódzkim nie ma w tym aspekcie wyraźnych zróżnicowań pomiędzy regionami. W większości edycji Diagnozy słabsze wyniki uzyskiwano w podregionie starogardzkim. W skali minionych kilkunastu lat nieznacznie więcej osób deklarujących, że wiodą udane życie, jest wśród osób młodszych oraz w miastach.

W przypadku oceny ostatniego roku bardziej pozytywne zdanie formułują osoby młodsze. Widać też nieznaczną tendencję wzrostową, jeśli chodzi o odsetek osób zadowolonych z minionych 12 miesięcy w podregionie słupskim. Tym samym mieszkańcy tej części województwa „dogonili”, czy nawet „wyprzedzili” mieszkańców podregionów gdańskiego i starogardzkiego, w których odsetki zadowolonych oscylują na podobnych poziomach w okresie 15 lat badań. Pod względem oceny ostatniego roku Pomorzanie są też nieco bardziej optymistyczni niż mieszkańcy innych regionów Polski.

Nie ma natomiast różnic międzyregionalnych, jeśli chodzi o preferowane wartości stanowiące warunek udanego życia. Dla Pomorzán największe znaczenie ma zdrowie, w dalszej kolejności małżeństwo i dzieci. Te dane są spójne z ustaleniami z innych badań. Na przykład w raporcie Centrum Badania Opinii Społecznej (2013 r.) za najważniejsze wartości życiowe uznano szczęście rodzinne, a zaraz za nim zachowanie dobrego zdrowia. O ile te aspekty życia są uznawane za kluczowe przez ponad ¾ badanych, kolejne wartości, takie jak uczciwe życie, praca zawodowa czy spokój mają zasadnicze znaczenie dla mniej niż 1/4 respondentów⁹⁰.

Analogiczne wyniki płyną z nowych badań Głównego Urzędu Statystycznego na temat spójności społecznej⁹¹. Nie ma w tak pozyskiwanych wynikach elementów zaskakujących. Potwierdzają one przywiązanie Polaków (w tym też Pomorzán) do tradycyjnych wartości rodzinnych i przekonania o znaczeniu dobrego zdrowia w życiu codziennym.

Czynniki determinujące stres zdefiniowano poprzez przydarzenie się w roku poprzedzającym jednej z kilkunastu sytuacji kryzysowych. Na tej podstawie skonstruowany został indeks występowania negatywnych wydarzeń życiowych⁹². Z tak zebranych danych wynika,

⁸⁹ Nawiązanie do tej tematyki znajduje się też w rozdziale poświęconym zdrowiu.

⁹⁰ CBOS, *Wartości i normy*, Komunikat z badań nr BS/111/2013, Warszawa 2013, s. 3.

⁹¹ Zob. A. Bieńkuńska, P. Łysoń i K. Sobestjański, *Prezentacja pierwszych wyników II edycji badania spójności społecznej*, GUS 2015.

⁹² Indeks przyjmuje wartości na skali od 1 do 2, gdzie 1 oznacza bardzo niskie występowanie wydarzeń wywołujących stres życiowy, a 2 bardzo duże występowanie wydarzeń stresogennych.

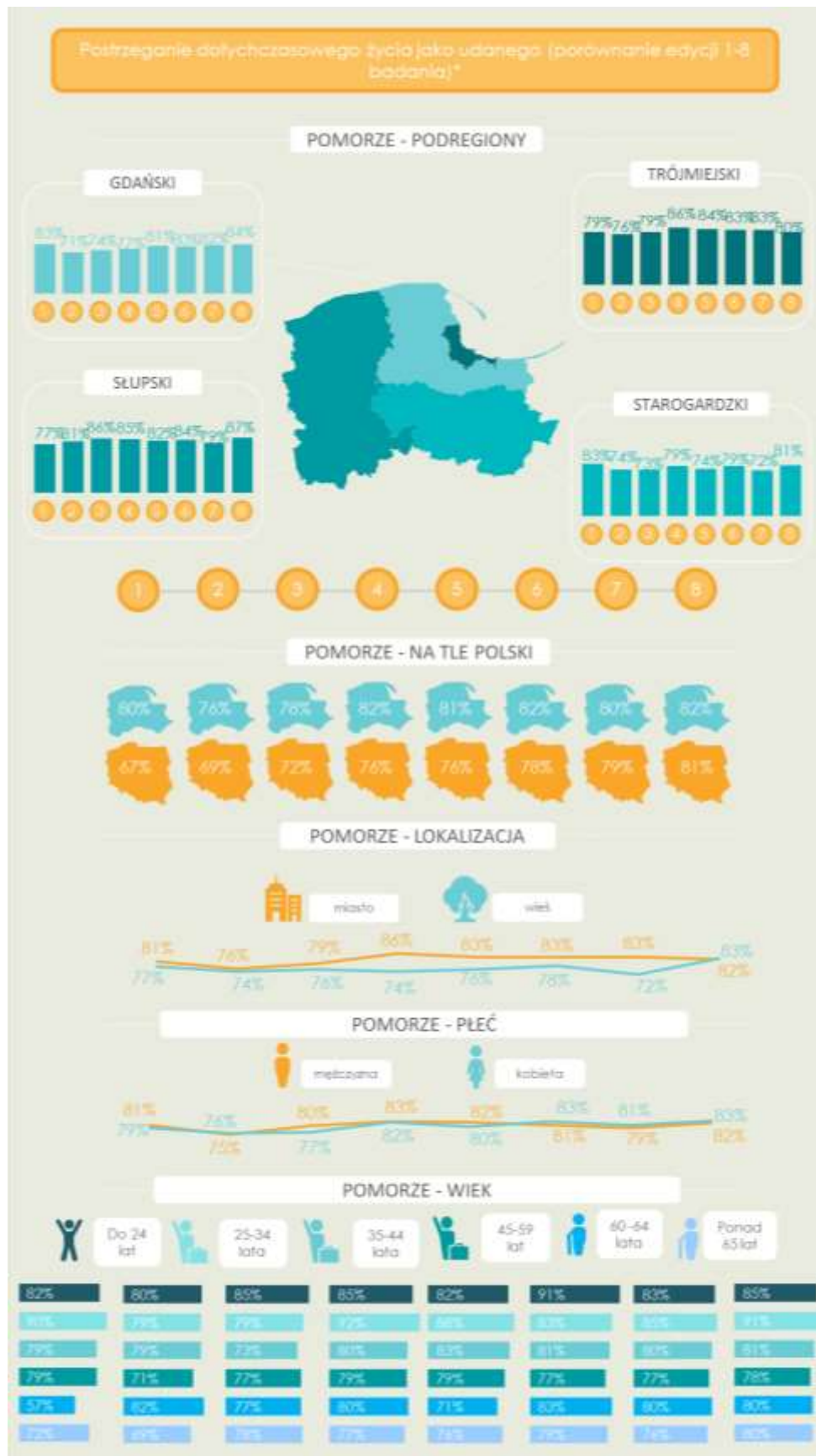
że konieczność konfrontacji z sytuacjami kryzysowymi jest śladowa. Nie różnicują jej też czynniki socjodemograficzne, jak np. płeć czy wiek bądź miejsce zamieszkania.

Te dane nie oddają jednak skali problemów ze zdrowiem emocjonalnym Polaków. Więcej na ten temat znajduje się w rozdziale poświęconym zdrowiu. W kontekście dyskusji o odczuwanym poziomie indywidualnego stresu warto podkreślić, że 70% Polaków jest zdania, że warunki życia w kraju zwiększają ryzyko zachorowania na choroby psychiczne, 86% odczuwa zdenerwowanie i rozdrażnienie, a 54% czuje się nieszczęśliwymi i „bywa w depresji”⁹³.

Napięcia i kłopoty emocjonalne są konsekwencją nie tyle konieczności zderzenia z sytuacjami kryzysowymi, co efektem zmagania z trudami życia codziennego – stąd ciekawe być może rozbieżności między rozpoznaniem w Diagnozie Społecznej i badaniach realizowanych przez CBOS.

⁹³ CBOS, *Zdrowie psychiczne Polaków*, Komunikat z badań nr BS/132/2012, Warszawa 2012, s. 4.

Rysunek 30. Postrzeganie dotychczasowego życia jako udane (porównanie edycji 1-8)



4.2. Zdrowie

GŁÓWNE WNIOSKI

1. 80% Pomorzanie korzysta z usług zakładów opieki zdrowotnej opłacanych przez NFZ, a 39% - płaci za takie usługi z własnej kieszeni. Rośnie zapotrzebowanie na świadczenie usług opieki zdrowotnej wraz ze starzeniem się populacji. Problemem jest koncentracja infrastruktury ochrony zdrowia w metropolii (szczególnie w jej rdzeniu).
2. Pomorze jest liderem w skali kraju, jeśli chodzi o korzystanie z usług niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, finansowanej przez pracodawców. Ta forma wsparcia jest popularna szczególnie wśród młodej, wielkomiejskiej klasy średniej.
3. Pomorzanie mają bardzo negatywną opinię o systemie służby zdrowia. Zwiększa się natomiast ich zdolność zaspokajania potrzeb w zakresie ochrony zdrowia oraz rozwija zjawisko „mody na zdrowie” – podejmowania aktywności fizycznej czy ograniczania ilości spożywanych używek.
4. Poprawiła się w ostatnich latach sytuacja osób niepełnosprawnych na pomorskim rynku pracy – wyraźnie wzrosły: wskaźnik zatrudnienia i współczynnik aktywności zawodowej. Jednocześnie wzrósł udział osób niepełnosprawnych w populacji osób bezrobotnych.
5. Pomorzanie ogólnie dobrze oceniają swój stan zdrowia (choć istnieją rozbieżności co do danych pomiędzy badaniami). Sytuacja w tym obszarze w innych regionach poprawia się jednak szybciej niż w województwie pomorskim.
6. Zdaniem ekspertów sytuacja zdrowotna Pomorzanie nie jest jednak zadowolająca ze względu na nieefektywny system ochrony zdrowia i niski poziom świadomości zdrowotnej mieszkańców.

Tematyka zdrowotna ma zasadnicze znaczenie zarówno z punktu widzenia sytuacji życiowej poszczególnych mieszkańców, jak i potencjału rozwojowego regionu. Zdrowie jest jednym z kluczowych przedmiotów polityki publicznej, istotnym wątkiem w publicznej debacie, ważnym wymiarem wskaźnikiem określającym jakość życia społeczności.

Dla Polaków zdrowie jest najważniejszą wartością determinującą jakość życia, bardziej istotną niż udane małżeństwo czy posiadanie dzieci. Jan Domaradzki ocenia, że istnieje około 120 definicji zdrowia, bazujących na odmiennych podstawach i płaszczyznach (biologicznej, psychicznej, społecznej etc.). Zasadniczy wpływ na to, jak rozumiemy zdrowie mają też uwarunkowania społeczno-kulturowe. W dyskursie o zdrowiu coraz większe znaczenie mają kwestie dobrostanu fizycznego i psycho-społecznego⁹⁴.

W Diagnozie Społecznej zakłada się dodatkowo, że na nasze zadowolenie ze zdrowia i dobrego samopoczucia mają wpływ – poza czynnikami zewnętrznymi – subiektywne przekonania i wyobrażenia. Znaczenia nabiera więc komponent postaw i wartości, zgodnie zresztą z sugestiami formułowanymi przez Światową Organizację Zdrowia. Autorzy raportu „Styl życia Polaków 2013” podkreślają natomiast, że na to, jak się czujemy, wpływa jakość

⁹⁴ J. Domaradzki, *O definicjach zdrowia i choroby*, „Folia Medica Lodziensia”, 2013, nr 40(1)/2013, s. 5-29.

naszych relacji z innymi, zdolność budowania i funkcjonowania w sieciach opartych na zaufaniu oraz adekwatne poczucie pewności siebie⁹⁵.

Warto przyjrzeć się, jak społeczny wymiar problematyki zdrowia kształtuje się regionalnie. Podrozdział złożony jest z opisu czterech głównych wątków problemowych: (1) korzystania z publicznej i niepublicznej opieki zdrowotnej, (2) zjawiska niepełnosprawności, (3) stylu życia i czynników ryzyka zdrowotnego oraz (4) oceny stanu zdrowia.

Korzystanie z publicznej i niepublicznej opieki zdrowotnej

Analiza skali korzystania z usług publicznej i niepublicznej opieki zdrowotnej wymaga słowa wstępu w celu przedstawienia podstawowych pojęć. Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej⁹⁶, dzieli je na dwie kategorie: publiczne i niepubliczne⁹⁷. W związku z procesem komercjalizacji placówek ochrony zdrowia w Polsce pacjenci mogą korzystać z niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej mających podpisane kontrakty z NFZ. W efekcie za świadczone tam usługi nie płacą sami (dlatego nie można mówić o tym, że korzystają z prywatnej opieki medycznej). Analizując skalę korzystania z opieki zdrowotnej ważniejsze jest, kim jest płatnik usług niż forma prawna placówki. W Diagnozie Społecznej wprowadza się rozróżnienie na korzystanie z usług placówek służby zdrowia: (1) opłacanych przez NFZ, (2) opłacanych z własnej kieszeni i (3) opłacanych przez pracodawcę (abonament lub ubezpieczenie).

Pomorzanie, podobnie zresztą jak mieszkańcy pozostałych województw, korzystają przede wszystkim z usług placówek zdrowia opłacanych przez NFZ. Do tej grupy zalicza się 8 na 10 mieszkańców Pomorza.

W województwach: warmińsko-mazurskim, mazowieckim, zachodnio-pomorskim oraz świętokrzyskim przynajmniej w kilku edycjach Diagnozy Społecznej odsetki korzystających z placówek zdrowia opłacanych przez NFZ były niższe niż w województwie pomorskim. Z danych wyraźnie wynika, że w północnej Polsce województwo pomorskie jest zdecydowanym liderem pod względem liczby pacjentów w takich zakładach. Może to wynikać z różnych czynników, między innymi z lepszego niż w regionach ościennych nasycenia województwa pomorskiego infrastrukturą medyczną, wynikającą z tego łatwiejszą dostępnością do placówek oraz lepiej wykwalifikowaną kadrą medyczną.

⁹⁵ USP Zdrowie, *Styl Życia Polaków 2013*, Warszawa 2013, *passim*.

⁹⁶ Ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, tekst jednolity Dz.U. 2007 Nr 14 poz. 89 z późn. zm.

⁹⁷ **Publiczny zakład opieki zdrowotnej** jest jednostką organizacyjną utworzoną przez jeden z podmiotów: ministra lub centralny organ administracji rządowej, wojewodę, jednostkę samorządu terytorialnego, publiczną uczelnię medyczną lub publiczną uczelnię prowadzącą działalność dydaktyczną i badawczą w dziedzinie nauk medycznych albo przez Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. **Niepubliczny zakład opieki zdrowotnej** (NZOZ) może być utworzony przez: kościół lub związek wyznaniowy, pracodawcę, fundację, związek zawodowy, samorząd zawodowy lub stowarzyszenie, spółkę nie mającą osobowości prawnej, a także inną krajową lub zagraniczną osobę prawną lub osobę fizyczną.

Mapa 7. Korzystanie z placówek zdrowia opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia w podziale na województwa (porównanie 3-8 edycji badania)



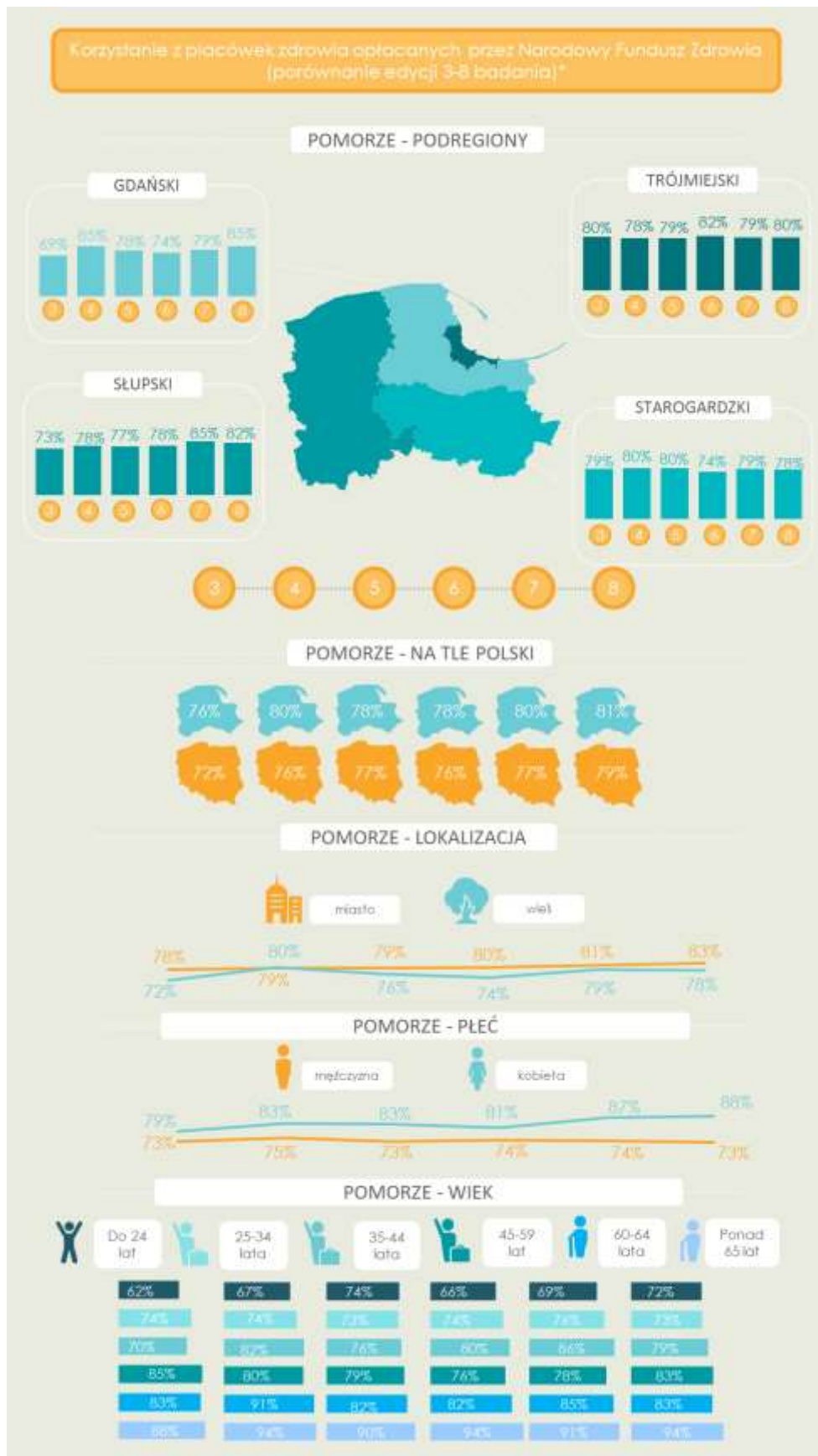
Usługi opłacane przez NFZ w zakresie ochrony zdrowia koncentrują się przede wszystkim w rdzeniu obszaru metropolitalnego, szczególnie jeśli chodzi o dostępność usług specjalistycznych. Najlepszy dostęp do przychodni na terenie podregionu gdańskiego posiadają mieszkańcy Sopotu, Pruszcza Gdańskiego, Helu i Pucka.

Aktualnie niezadawalający jest dostęp do lekarzy, pielęgniarek i położnych. Tymczasem popyt na świadczenia zdrowotne i opieki społecznej rośnie, między innymi ze względu na proces starzenia się Pomorzan. Niepokoi także spadająca – w przeciwieństwie do sytuacji w kraju – liczba placówek zapewniających całodobową opiekę nad osobami z niepełnosprawnościami⁹⁸.

Wraz z upływem lat rosną odsetki korzystających z usług publicznej służby zdrowia w podregionach gdańskim (choć nie w Trójmieście) i słupskim. Na podobnym poziomie utrzymuje się ten odsetek w podregionie starogardzkim. Do placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ częściej trafiają kobiety oraz mieszkańcy miast, co może wynikać z większej świadomości zdrowotnej w tych grupach, oraz osoby starsze (tu różnice między grupami są szczególnie znaczące), czego z kolei nie sposób tłumaczyć inaczej niż relatywnie słabszą kondycją fizyczną, wymagającą w konsekwencji częstszych interwencji lekarskich.

⁹⁸ Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, Dz. cyt., s. 21.

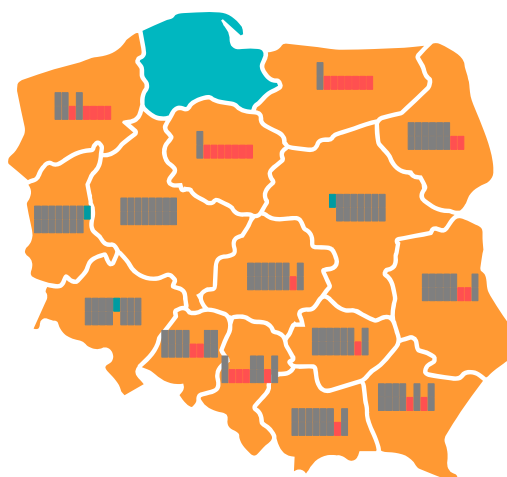
Rysunek 31. Korzystanie z placówek zdrowia opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia (porównanie 3-8 edycji badania)



Systematycznie wzrasta odsetek Polaków korzystających z opieki medycznej świadczonej przez niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej⁹⁹ (za które należy płacić samodzielnie). O ile w 2000 r. z tej formy opieki medycznej korzystało 24% Pomorzan, 15 lat później odsetek ten wynosił już 39%. Nastąpił więc istotny wzrost skali prywatyzacji opieki zdrowotnej. W szerokim sensie jest ona pochodną opisywanej także w innych rozdziałach tego opracowania ogólnej presji indywidualizacyjnej, jaka stała się udziałem Polski wraz z przemianami społeczno-ekonomicznymi, z globalizacją na czele. Tendencja, jaką obserwować można na Pomorzu, jest w tym przypadku odbiciem trendu ogólnokrajowego.

Ponownie widać znaczną przewagę w odsetkach pomorskich pacjentów w porównaniu do innych województw, przede wszystkim sąsiadujących: zachodnio-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, a także kujawsko-pomorskiego. Na południu Polski niższe wskaźniki niż na Pomorzu zanotowano w województwie śląskim.

Mapa 8. Korzystanie z placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni w podziale na województwa (porównanie edycji 1-8 badania)

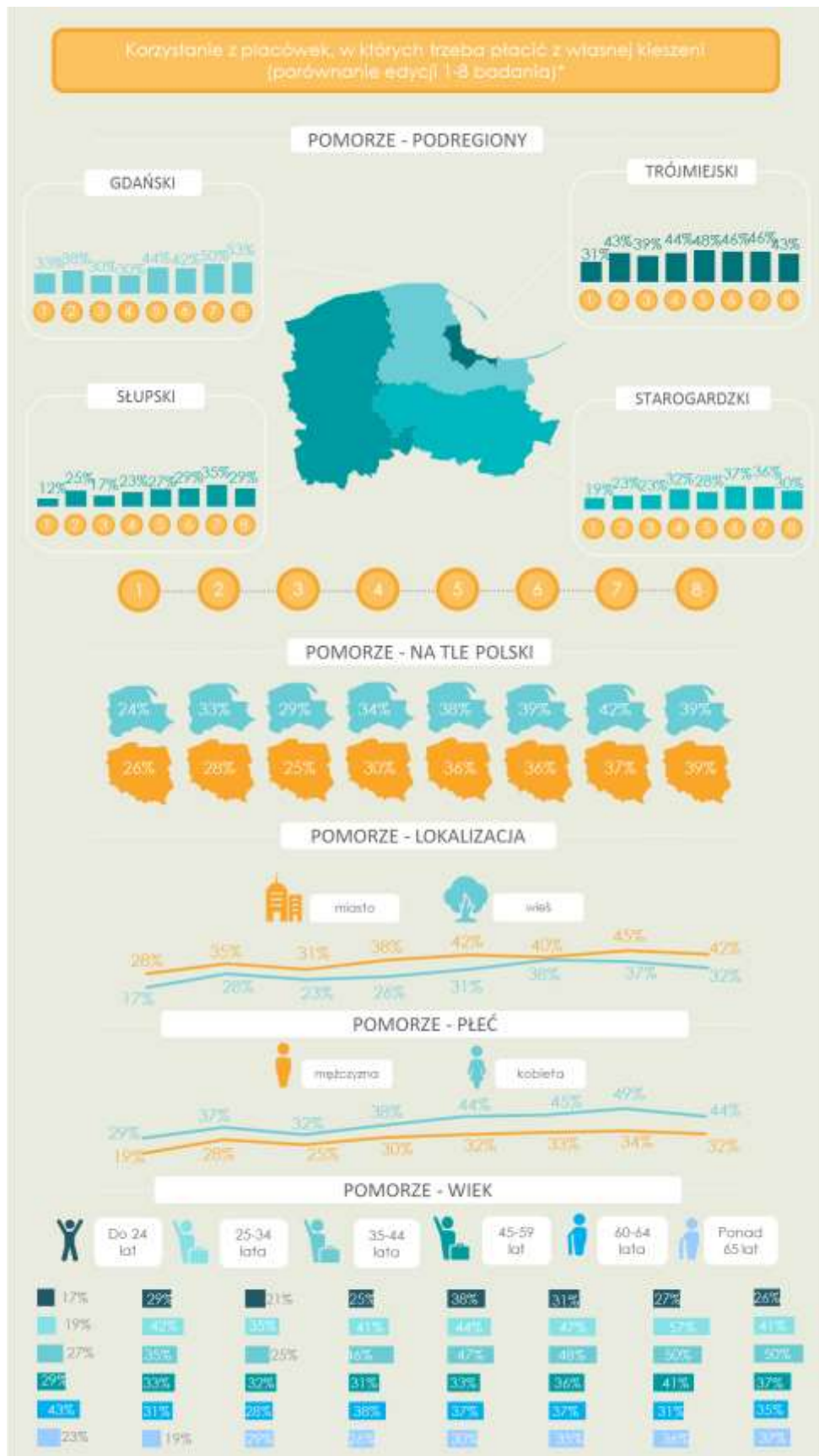


Odsetki korzystających z usług prywatnych placówek służby zdrowia są silnie zróżnicowane wewnątrzregionalnie. Podregion gdański (w tym Trójmiasto) przez cały okres objęty badaniem wyróżnia się pod tym względem *in plus* w zestawieniu z podregionami: słupskim i starogardzkim. Pomimo systematycznego wzrostu udziału korzystających z usług placówek prywatnych na terenie całego województwa, dysproporcja pomiędzy podregionami (gdański vs. słupski i starogardzki) utrzymuje się na podobnym poziomie od piętnastu lat.

Uwarunkowań tego zjawiska należy poszukiwać między innymi w zmieniającej się na przestrzeni lat strukturze sieci prywatnych placówek medycznych w województwie pomorskim oraz wyższym potencjale zaspokajania potrzeb zdrowotnych przez mieszkańców rdzenia metropolii i najbliższych okolic. Nie bez znaczenia pozostaje też status materialny mieszkańców, który determinuje popyt na korzystanie z płatnych usług, a tym samym wpływa na wielkość sieci niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej na danym obszarze.

⁹⁹ Potoczными określeniami, które stosuje się zamiennie do nazywania niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, są: prywatne placówki medyczne, prywatne zakłady opieki zdrowotnej, prywatna opieka medyczna. W związku z tym, że określenia te są stosowane powszechnie, będą one też używane w niniejszym raporcie jako synonimy dla niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Rysunek 32. Korzystanie z placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni (porównanie edycji 1-8 badania)



Z prywatnej opieki medycznej opłacanej samodzielnie częściej korzystają mieszkańcy miast, kobiety oraz osoby w średnim wieku, czyli najczęściej posiadające dochody umożliwiające finansowanie korzystania z prywatnych placówek medycznych.

Generalnie na taki model finansowania leczenia decydują się osoby udające się na wizyty i zabiegi w gabinetach stomatologicznych i protetycznych oraz zasięgające porad specjalisty. Główną motywacją do korzystania z usług prywatnej służby zdrowia jest krótszy czas oczekiwania na kontakt z lekarzem¹⁰⁰.

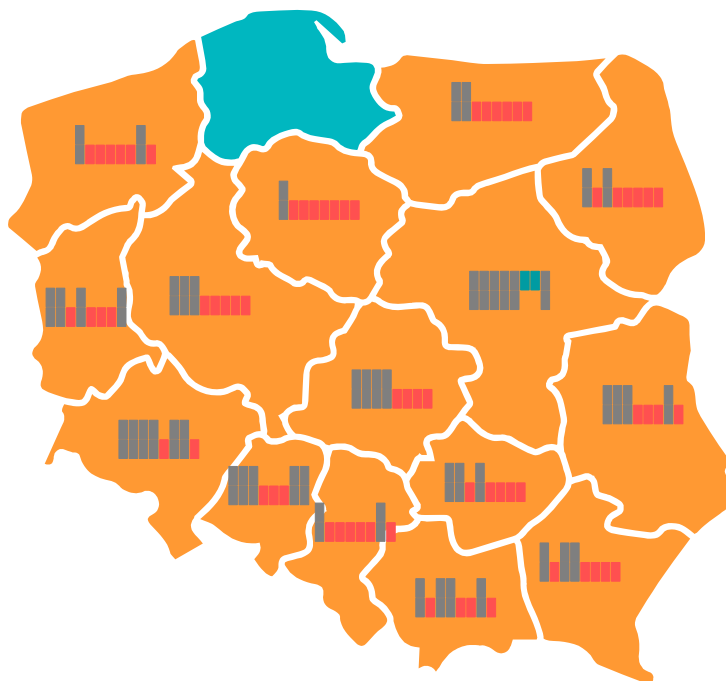
Stosunkowo rzadko spotykanym zjawiskiem jest korzystanie z abonamentów za usługi zdrowotne, opłacanych przez pracodawcę. Zauważalny jest jednak wzrost odsetka osób, które można zaliczyć do tej grupy. W skali kraju jest on ponad dwukrotny, natomiast w skali regionu – za sprawą danych za 2015 r. – ponad trzykrotny. Aktualnie użytkowników abonamentów medycznych opłacanych przez pracodawcę jest 7% w skali kraju i 11% w województwie pomorskim.

Warto podkreślić, że Pomorze jest zdecydowanym liderem, jeśli chodzi o korzystanie z placówek opłacanych przez pracodawcę. W skali badanego 15-lecia województwo pomorskie wyróżniało się w tym względzie *in plus* w stosunku do wszystkich województw, poza województwem mazowieckim – tu bowiem w latach 2011 i 2013 pacjentów korzystających z abonamentów opłacanych przez pracodawcę było więcej. Jest to zapewne spowodowane koncentracją tej formy świadczenia usług medycznych w stolicy.

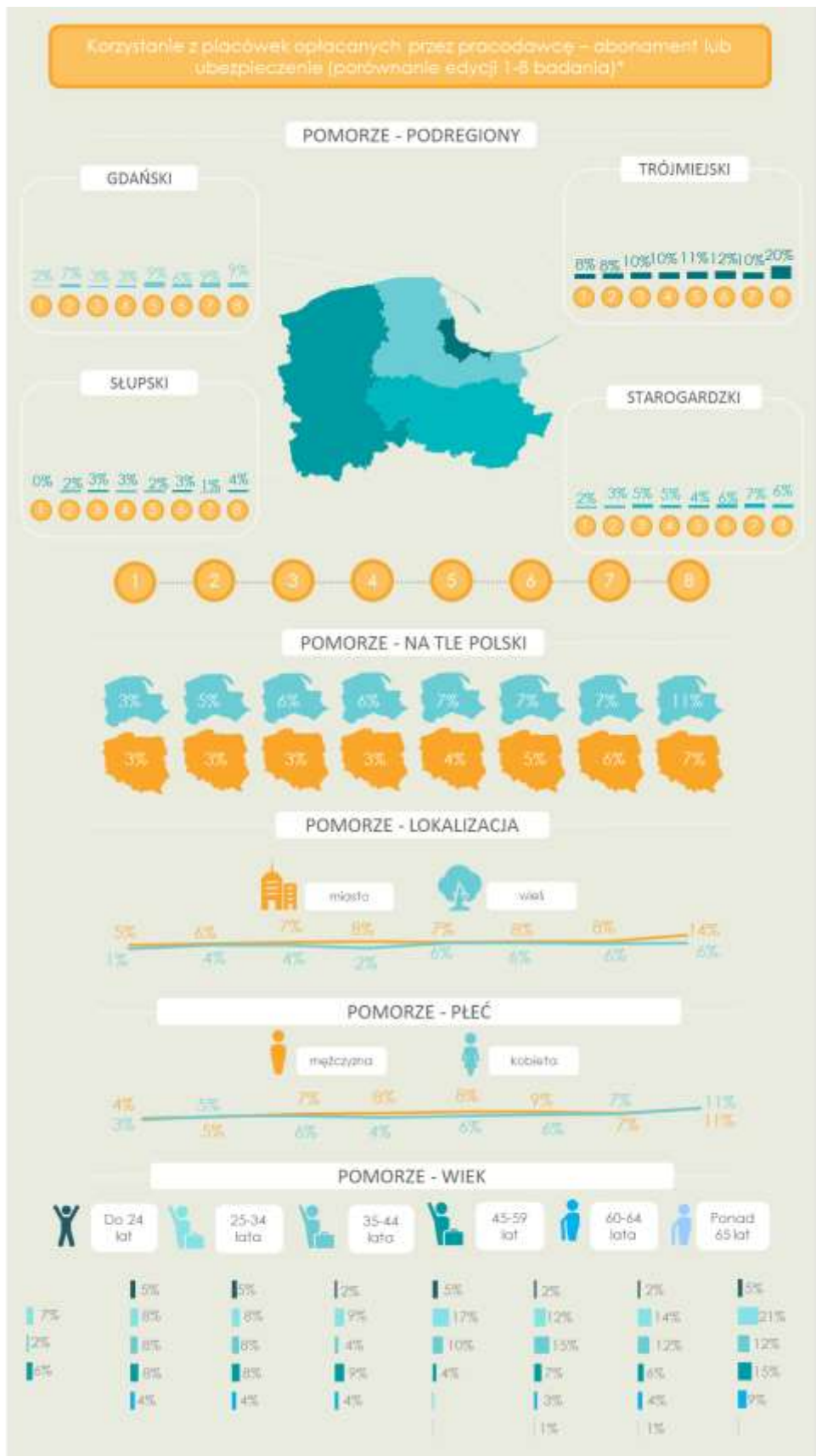
Taka forma świadczenia, jaką otrzymują pracownicy, jest trendem wyraźnie miejskim, w dużej mierze metropolitalnym. Dotyczy też przede wszystkim osób młodych. Dla przykładu: w 2015 r. z abonamentów medycznych fundowanych przez firmy korzystało 21% Pomorzan w wieku 25-34 lat i 9% badanych w wieku 60-64 lat.

¹⁰⁰ CBOS, *Korzystanie ze świadczeń i ubezpieczeń zdrowotnych*, Komunikat z badań nr 108/2014, Warszawa 2014, *passim*.

Mapa 9. Korzystanie z placówek opłacanych przez pracodawcę – abonament lub ubezpieczenie, w podziale na województwa (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 33. Korzystanie z placówek opłacanych przez pracodawcę – abonament lub ubezpieczenie (porównanie edycji 1-8 badania)



Z danych Centrum Badania Opinii Społecznej wynika, że **ogólna opinia o funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej jest negatywna – tak na Pomorzu, jak i w innych regionach w kraju** (dane z 2012 r.). W całej populacji osób niezadowolonych z tego, jak funkcjonuje polska opieka zdrowotna jest 78%. W województwie pomorskim ten wskaźnik jest jeszcze wyższy i wynosi 83%. To plasuje region *ex-aequo* na 3. miejscu z województwem podlaskim, jeśli chodzi o odsetek osób niezadowolonych. Wyższe wskaźniki (85%) są tylko w województwach: lubuskim i łódzkim. Relatywnie najlepsza – choć również zła – sytuacja jest w województwach podkarpackim (69%) i opolskim (70%).

W województwie pomorskim niższa od przeciętnej jest też ocena dostępności usług lekarzy specjalistów i możliwości korzystania z badań diagnostycznych. W skali kraju wynik syntetycznej miary wynosi -0,39 (w skali od -1 do 1), na Pomorzu: -0,42. W rankingu województw pomorskie znajduje się na 9. miejscu. Najgorzej oceniają sytuację mieszkańcy województw: lubuskiego (-0,53), kujawsko-pomorskiego (-0,49) i łódzkiego (-0,48). Zdecydowanie najlepsza – ale, ponownie, znowu niska – ocena sytuacji panuje w województwach podkarpackim (-0,22) i lubelskim (-0,29).

W 2010 r. województwo pomorskie znajdowało się na niskich miejscach w rankingach porównań międzywojewódzkich, jeśli chodzi o (1) liczbę mieszkańców przypadającą na 1 lekarza (11. miejsce), (2) liczbę mieszkańców przypadających na 1 diagnostę laboratoryjnego (8. miejsce), (3) liczbę ambulatoryjnych porad lekarskich na 1 lekarza (11. miejsce) i (4) liczbę mieszkańców na 1 placówkę ambulatoryjnej opieki zdrowotnej (14. miejsce)¹⁰¹.

Wszystkie powyższe dane sugerują, że system opieki zdrowotnej w województwie pomorskim nie jest zorganizowany w sposób satysfakcjonujący dla pacjentów. W kontekście ogólnie dobrej pozycji regionu na tle kraju, jeśli chodzi o zdecydowaną większość wskaźników jakości życia, wskaźniki obrazujące niekorzystną sytuację w pomorskiej służbie zdrowia są zauważalne w sposób szczególny.

Być może jesteśmy natomiast świadkami ogólnej poprawy obrazu polskiej służby zdrowia (przede wszystkim publicznej) w ostatnich latach. Ocena funkcjonowania systemu w ostatnim pomiarze przeprowadzonym przez Centrum Badania Opinii Społecznej w 2014 r. jest sygnałem nieznacznego, ale zauważalnego ocieplenia wizerunku służby zdrowia. Dla przykładu: w latach 2012-2014 o 9 p.p. (z 19% do 28%) zwiększył się odsetek osób zadowolonych z działania systemu ochrony zdrowia. Zmiana ta dokonała się przede wszystkim w opinii na temat innowacyjności administracji służby zdrowia¹⁰².

Interesujące dane dotyczą skali wydatków gospodarstw domowych w związku z zaspokajaniem potrzeb medycznych. W przypadku choroby najczęściej wydawana na lekarstwa kwota nie przekracza 100 zł (30%). W ¼ gospodarstw wydaje się więcej niż 100 zł, ale mniej niż 200 zł, a niespełna co szóste gospodarstwo domowe ponosi wydatki rzędu 201-300 zł. W latach 2009-2015 zaobserwowano systematyczny wzrost gospodarstw, które przeznaczyły na artykuły farmaceutyczne 501 zł i więcej.

¹⁰¹ CBOS, *Regionalne zróżnicowanie opinii o funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej*, Komunikat z badań nr BS/48/2012, Warszawa 2012, *passim*.

¹⁰² CBOS, *Opinie o funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej A.D. 2014*, Komunikat z badań nr 107/2014, Warszawa 2014, *passim*.

Przeciętnie więcej na artykuły farmaceutyczne wydają mieszkańcy podregionu gdańskiego, większe środki przeznaczone są też w gospodarstwach domowych z udziałem większej liczby osób.

Spada natomiast odsetek osób deklarujących pogorszenie się możliwości zaspokajania potrzeb zdrowotnych. Dynamika tego spadku jest nieznacznie większa w skali całego kraju, niż na Pomorzu. Aktualnie niezadowolenie wyraża co piąty Pomorzanie i są to dane analogiczne do ogólnokrajowych. Jedynie kilka procent osób uważa, że potencjał zaspokojenia potrzeb zdrowotnych w ich gospodarstwach domowych się poprawia.

Subiektywnie niekorzystna ocena stanu możliwości zaspokajania potrzeb zdrowotnych nie musi jednak znajdować odzwierciedlenia w rzeczywistych możliwościach badanych. Z danych opisywanych w rozdziale dotyczącym sytuacji materialnej nie wynika, jakoby potencjał konsumencki Pomorzanie negatywnie przekładał się na możliwość finansowania potrzeb w zakresie zdrowia własnego i członków rodziny.

Wykres 36. Ocena zaspokojenia potrzeb zdrowotnych w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat



Niepełnosprawność

Tematyka niepełnosprawności w niewielkim stopniu znajduje odzwierciedlenie w danych z Diagnozy Społecznej. Z tego też powodu prezentowane poniżej dane pochodzą z innych opracowań i bazują na alternatywnych źródłach empirycznych. Należy podkreślić, że w oparciu o istniejące dane trudno jest formułować rozróżnienia w obrębie regionu, jak również wnioskować o różnicach ze względu na takie zmienne, jak płeć, miejsce zamieszkania czy wiek.

Według wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań (2011 r.) **odsetek osób niepełnosprawnych w ogóle populacji zmalał** w stosunku do 2002 r. z 14,3% do 12,2%. Spadek odsetka osób z niepełnosprawnościami prawdopodobnie wynika z zaostrzenia kryteriów przyznawania statusu niepełnosprawności przez organy państwowe. Udział osób z niepełnosprawnością w miastach był wyższy i wyniósł 12,9%, podczas gdy na wsi – 11,1%¹⁰³. W województwie pomorskim odsetek osób niepełnosprawnych jest nieznacznie wyższy niż w skali całego kraju i wynosi 12,5%. Liczebność populacji osób niepełnosprawnych szacowano w 2011 r. na niespełna 285 tys. Wśród tej grupy 70% stanowią osoby niepełnosprawne prawnie, czyli posiadające aktualne orzeczenia.

Niepokojący charakter ma fakt, że **w województwie pomorskim rośnie udział osób niepełnosprawnych wśród bezrobotnych** (z 2,9% w 2005 r. do 6,3% w 2013 r.). Pozostają one w dużej mierze uzależnione od pomocy systemowej oraz otrzymywania wsparcia ze strony rodziny. Często przejawiają postawy bierności i wycofania, dodatkowo odczuwając stygmatyzujące piętno odmienności¹⁰⁴.

Według danych zamieszczonych w Bazie Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) sytuacja osób niepełnosprawnych (powyżej 15. roku życia) uległa jednak na przestrzeni lat 2007-2015 znacznej poprawie. O ile w 2007 r. zarówno współczynnik aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych, jak i wskaźnik zatrudnienia w tej grupie były bardzo niskie – odpowiednio dawały 15. i 14. miejsca w rankingach międzywojewódzkich, w 2015 r. były to już lokaty: 6. i 5.

W relatywnie krótkim okresie doszło więc do istotnej zmiany *in plus*, jeśli chodzi o aktywność zawodową niepełnosprawnych Pomorzan. Współczynnik aktywności zawodowej wzrósł z 10,5 (średnia ogólnopolska = 13,9) do 17,5 (średnia = 16,9), a wskaźnik zatrudnienia – z 8,9% (średnia = 11,9%) do 16,5% (średnia = 15%). Lepsza sytuacja osób niepełnosprawnych na rynku pracy jest w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim i świętokrzyskim¹⁰⁵.

Skala zatrudnienia w zakładach pracy chronionej odpowiada wielkości województwa. W rankingu regionów województwo pomorskie znajduje się na 8. miejscu (7. miejsce pod względem liczebności populacji). W grudniu 2015 r. zatrudnienie w ZPCh-ach znajdowało 7907 osób. Najwięcej niepełnosprawnych zatrudniano w zakładach pracy chronionej w województwach: dolnośląskim (16682), wielkopolskim (16385) i mazowieckim (15883).

Niski jest natomiast w regionie poziom zatrudnienia w zakładach aktywności zawodowej (15. miejsce w porównaniu międzywojewódzkim). Pracują w nich tylko 122 osoby, podczas gdy

¹⁰³ K. Slany, *Osoby niepełnosprawne w świetle Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 r. – wybrane aspekty*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania”, 2014, nr 11(2)/2014, s. 44-62.

¹⁰⁴ P. Olech, *Skala ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim oraz ich wpływ na skłonność do kształcenia i zatrudnienia*, Gdańsk 2015, s. 8.

¹⁰⁵ Kwartalne dane z BAEL dla województw za lata 2007-2015 – aktualizacja 20.05.2016.

w innych regionach jest ich kilkakrotnie więcej, na przykład w województwach: śląskim (551), wielkopolskim (456) czy podkarpackim (454). Wyłączając województwo lubuskie, gdzie ZAZ-ów nie ma w ogóle, ich liczba w województwie pomorskim jest najniższa w skali całego kraju (są 2 takie podmioty)¹⁰⁶.

Z danych wynika więc wyraźnie, że **ogólna poprawa sytuacji osób niepełnosprawnych nie znajduje przełożenia na działalność instytucji dedykujących swoje wsparcie dla tej grupy osób**. Z pewnością jest to sfera, w której niezbędne jest przemyślenie dalszej strategii działań pomocowych.

Sytuacji osób niepełnosprawnych na Pomorzu nie poprawia fakt słabego dostosowania do potrzeb tej grupy infrastruktury instytucji kultury. Z opracowania Głównego Urzędu Statystycznego wynika bowiem na przykład, że pomorskie galerie są niemal najgorzej (15. miejsce) – w skali całego kraju – przystosowane dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Odsetek instytucji spełniających standardy umożliwiające swobodne uczestnictwo osób z tym rodzajem niepełnosprawności wynosi 45%. Dla porównania: w województwie warmińsko-mazurskim jest to 92% podmiotów, a w województwie podlaskim – 88%. Średnia dla całego kraju wynosi 58%.

Sytuacja wygląda lepiej w przypadku kin. Tu bowiem aż 88% podmiotów na terenie województwa pomorskiego jest gotowych na przyjęcie osób poruszających się na wózkach inwalidzkich (średnia ogólnopolska to 85%). Najlepsza sytuacja jest w województwach: świętokrzyskim (92%), podlaskim (92%) i wielkopolskim (91%)¹⁰⁷.

Warto podkreślić, że powyższe dane mają jednak do pewnego stopnia charakter orientacyjny. Wartości procentowe wyliczone są na bazie bardzo niedużych populacji instytucji. Co więcej, nie rzucają pełnego światła na kwestię obecności osób niepełnosprawnych w instytucjonalnych formach aktywności kulturalnej z uwagi na wybór do analizy dwóch typów podmiotów.

Styl życia i czynniki ryzyka zdrowotnego

Przestrzeń, która **ulega dynamicznym zmianom, jest zdrowotny styl życia Polaków i zmieniający się stosunek do powiązanych z tym czynników ryzyka**. Ta moda na zdrowy styl życia ma racjonalne uzasadnienie w danych. Dla przykładu: w RFN w latach 1993-2008 odsetek osób udających się na emeryturę w powodu kłopotów psychicznych wzrósł z 15% do 36%¹⁰⁸. Wysokie tempo życia, które coraz intensywniej dotyka także Polaków, nie pozostaje bez wpływu na jakość codziennej aktywności czy odczuwane samopoczucie. Może też być jednym z czynników przyczyniających się do utraty zdrowia.

Styl życia, w tym dbałość o siebie, ma zasadnicze znaczenie dla jakości zdrowia¹⁰⁹. Światowa Organizacja Zdrowia sformułowała główne czynniki ryzyka zdrowotnego Polaków (2005). Zalicza się do nich: palenie tytoniu, nadciśnienie tętnicze, nadwaga i otyłość, nadmierne spożycie alkoholu, niskie spożycie owoców i warzyw oraz mała aktywność fizyczna.

¹⁰⁶ Opracowanie na podstawie sprawozdań wojewodów INF-ZPCh-ZAZ za II półrocze 2015 r.

¹⁰⁷ GUS, *Kultura w 2013 r.*, Warszawa 2014, s. 7.

¹⁰⁸ U. Schnabel, *Sztuka leniuchowania. O szczęściu nicnierobienia*, Warszawa 2014, *passim*.

¹⁰⁹ Zob. Ministerstwo Zdrowia, *Narodowy Program Zdrowia 2016-2020*, Warszawa 2015.

Opracowane rekomendacje powoli znajdują przełożenie na codzienne zwyczaje i praktyki, między innymi w obszarze podejmowania aktywności fizycznej czy korzystania z używek. **Spada na przykład odsetek osób palących papierosy.** Według danych z Diagnozy Społecznej w województwie pomorskim zmalał z 33% do 26% i jest obecnie o 2 p.p. wyższy niż w skali całego kraju. Najbardziej dynamiczny spadek odsetka palaczy odnotowany został w podregionie trójmiejskim. Jednocześnie w podregionie starogardzkim, co dosyć zaskakujące, doszło do jego wzrostu.

Wraz z upływem lat spadek liczby palących jest bardzo wyraźny w mieście, ale niemal niedostrzegalny na wsi. Znacznie spadł też wśród mężczyzn i praktycznie nie zmalał wśród kobiet. W przypadku rozkładu ze względu na płeć nadal jednak to mężczyźni częściej kupują i palą papierosy. Palaczem jest najczęściej osoba w średnim wieku, przy czym zauważalna jest tendencja do nieznacznego starzenia się populacji osób palących.

Z danych z Diagnozy Społecznej wynika, że **ponad połowa mieszkańców województwa pomorskiego nie uprawia aktywnie żadnej dyscypliny sportu lub ćwiczeń fizycznych**¹¹⁰. Należy natomiast podkreślić, że odsetek ten sukcesywnie maleje – najsilniej w podregionie trójmiejskim, którego mieszkańcy najszybciej adaptują się do „mody na sport” (na przykład zyskujące na popularności bieganie czy *nordic walking*).

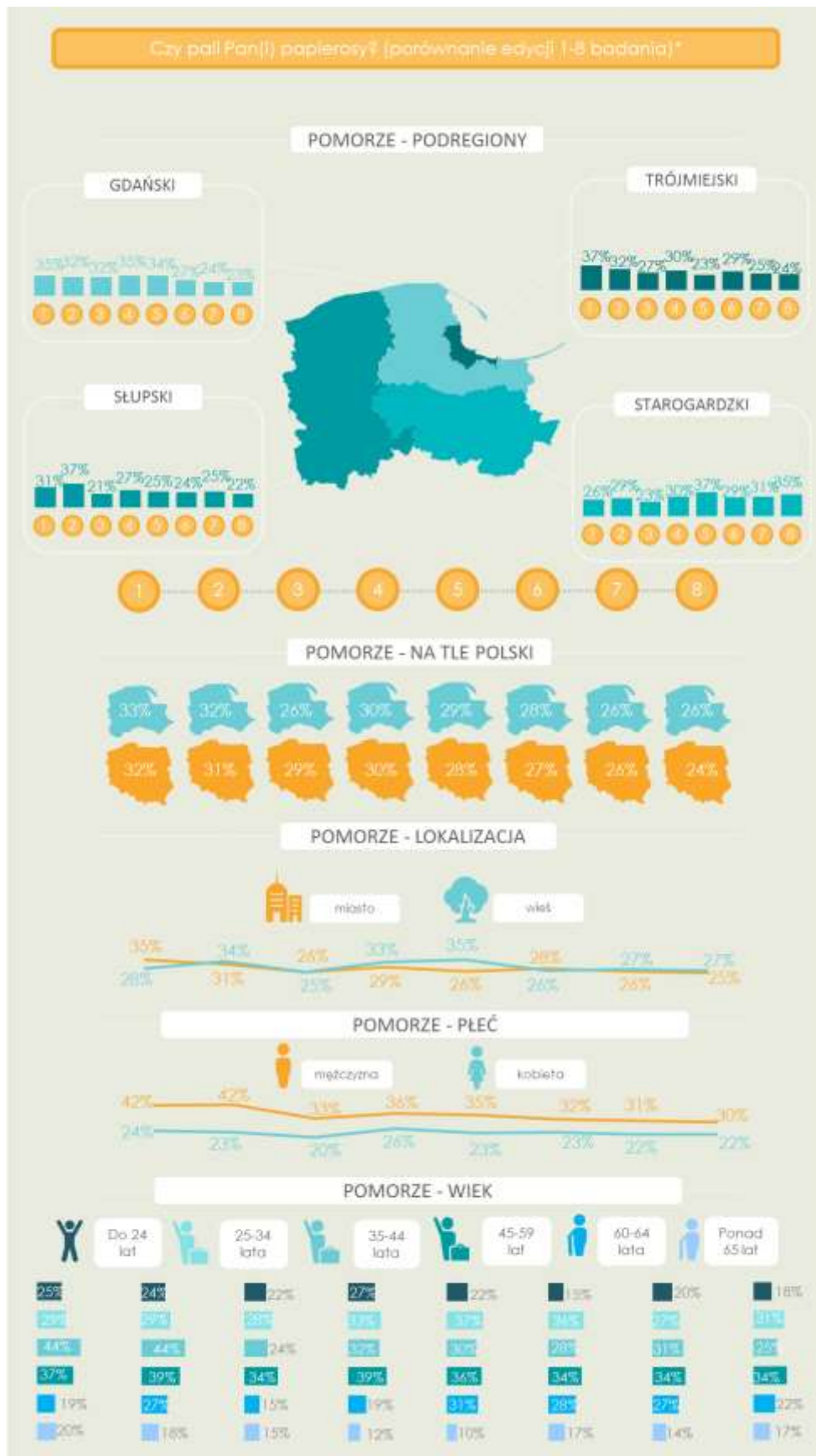
Częściej brak doświadczenia aktywności fizycznej odnotowują osoby starsze, mieszkające na wsiach oraz kobiety, a także osoby słabiej wykształcone. Poziom edukacji jest bardzo silnym korelatem podejmowania aktywności fizycznej. O ile bowiem brak aktywności fizycznej jest udziałem 85% osób najgorzej wykształconych, wśród osób z wykształceniem wyższym ten odsetek wynosi już jedynie 36%. Sport jest nie tylko modny, ale też jego uprawianie jest rodzajem społecznego kapitału, przejawem świadomości znaczenia tej formy spędzania wolnego czasu dla możliwości zachowania dobrego zdrowia.

Z badań Centrum Badania Opinii Społecznej wynika, że połowa Polaków uważa, że w największym stopniu do poprawy zdrowia przyczynia się zdrowe odżywianie, a 1/3 jest zdania, że ma to związek z odbywaniem regularnych wizyt u lekarza (nie ma w tych danych rozróżnień na regiony). Troje na dziesięciu badanych twierdzi, że kluczowe znaczenie ma unikanie sytuacji stresowych, a co czwarty uważa, że należy regularnie uprawiać sport. Jednocześnie odsetek osób deklarujących się jako dbający o własne zdrowie wzrósł z 58% w 1993 r. do 81% w 2012, przy czym dynamika wzrostu w ostatnich latach znacząco wyhamowała (80% wskazań w 2007 r.)¹¹¹.

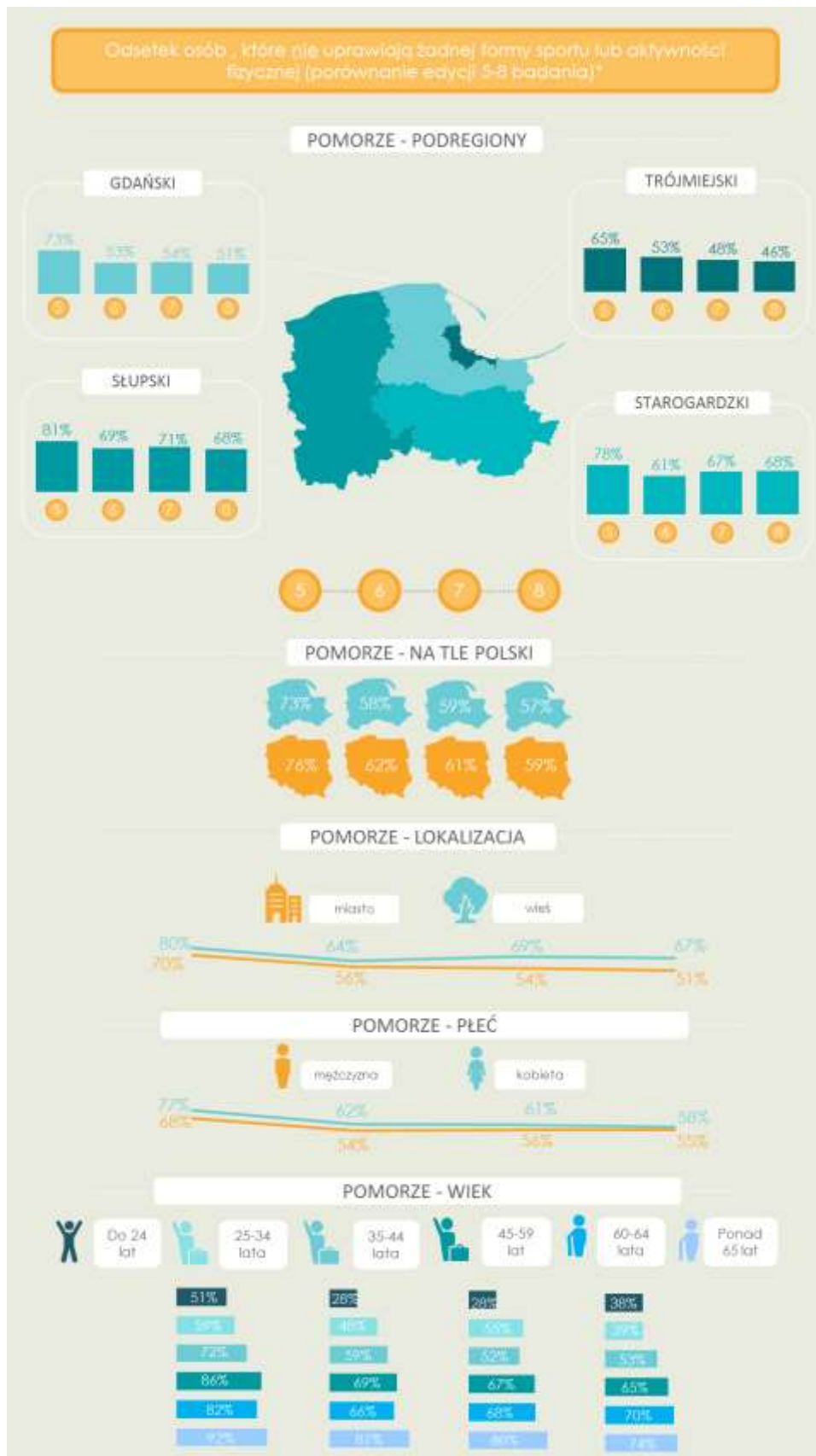
¹¹⁰ Z uwagi na ograniczenia metodologiczne analizie poddane zostały dane od 2009 r.

¹¹¹ CBOS, *Polacy o swoim zdrowiu oraz prozdrowotnych zachowaniach i aktywnościach*, Komunikat z badań nr BS/110/2012, Warszawa 2012, *passim*.

Rysunek 34. Czy pali Pan(i) papierosy? (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 35. Odsetek osób, które nie uprawiają żadnej formy sportu lub aktywności fizycznej (porównanie edycji 5-8 badania)



Ocena stanu zdrowia

Spółród Pomorzan 3/4 deklaruje zadowolenie ze swojego stanu zdrowia. W latach 2000-2015 odsetek osób zadowolonych wzrósł, natomiast dynamika tego procesu jest mniejsza niż w skali całego kraju. W efekcie przewaga w tym względzie województwa pomorskiego nad innymi regionami została zniwelowana.

Wyłączając pierwszą edycję Diagnozy Społecznej, najwyższe odsetki osób zadowolonych ze swojego stanu zdrowia notuje się w podregionie słupskim (w pierwszej edycji odsetek osób zadowolonych w podregionie słupskim był najniższy). Według danych z 2015 r. są one natomiast najwyższe w podregionie starogardzkim. Przewaga w tym względzie podregionów oddalonych od rdzenia metropolii jest interesująca. Można próbować wyjaśnić ten stan rzeczy spokojniejszym trybem życia poza centralną częścią regionu albo bardziej liberalnym stosunkiem do subiektywnego odczucia zdrowia.

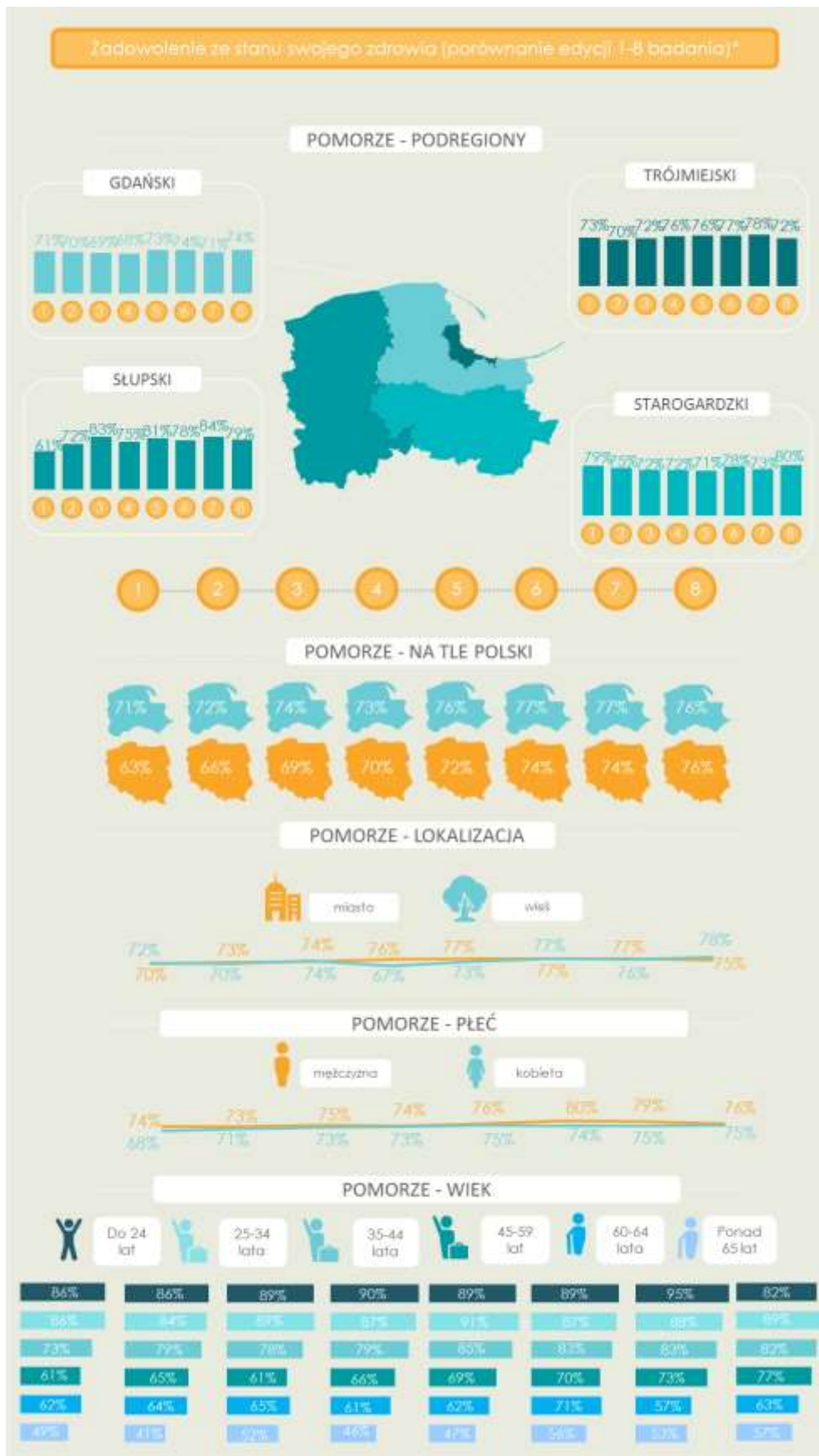
Generalnie lepiej oceniają swój stan zdrowia – co naturalne – osoby młodsze, a także mężczyźni. Jest to spójne z danymi prezentowanymi w pierwszej części tego rozdziału, z których wynika, że z usług medycznych częściej od mężczyzn korzystają kobiety. W oparciu o szereg wskaźników skonstruowany został indeks dyskomfortu spowodowanego dolegliwościami zdrowotnymi, który w postaci średniej arytmetycznej wyraża natężenie wszystkich uwzględnionych w badaniu objawów somatycznych. Wyniki zbliżone do wartości „1” oznaczają, że respondenci wcale lub sporadycznie odczuwali dolegliwości somatyczne. Im bliżej wartości „3”, tym częściej, a nawet regularnie doświadczano takich objawów zdrowotnych.

Mieszkańcy województwa pomorskiego (podobnie jak mieszkańcy innych regionów) sporadycznie borykają się z większością dolegliwości zdrowotnych. Dodatkowo sytuacja pod tym względem nieznacznie poprawia się wraz z upływem czasu. W regionie na ten stan rzeczy wpływa przede wszystkim poprawa samopoczucia mieszkańców podregionu słupskiego.

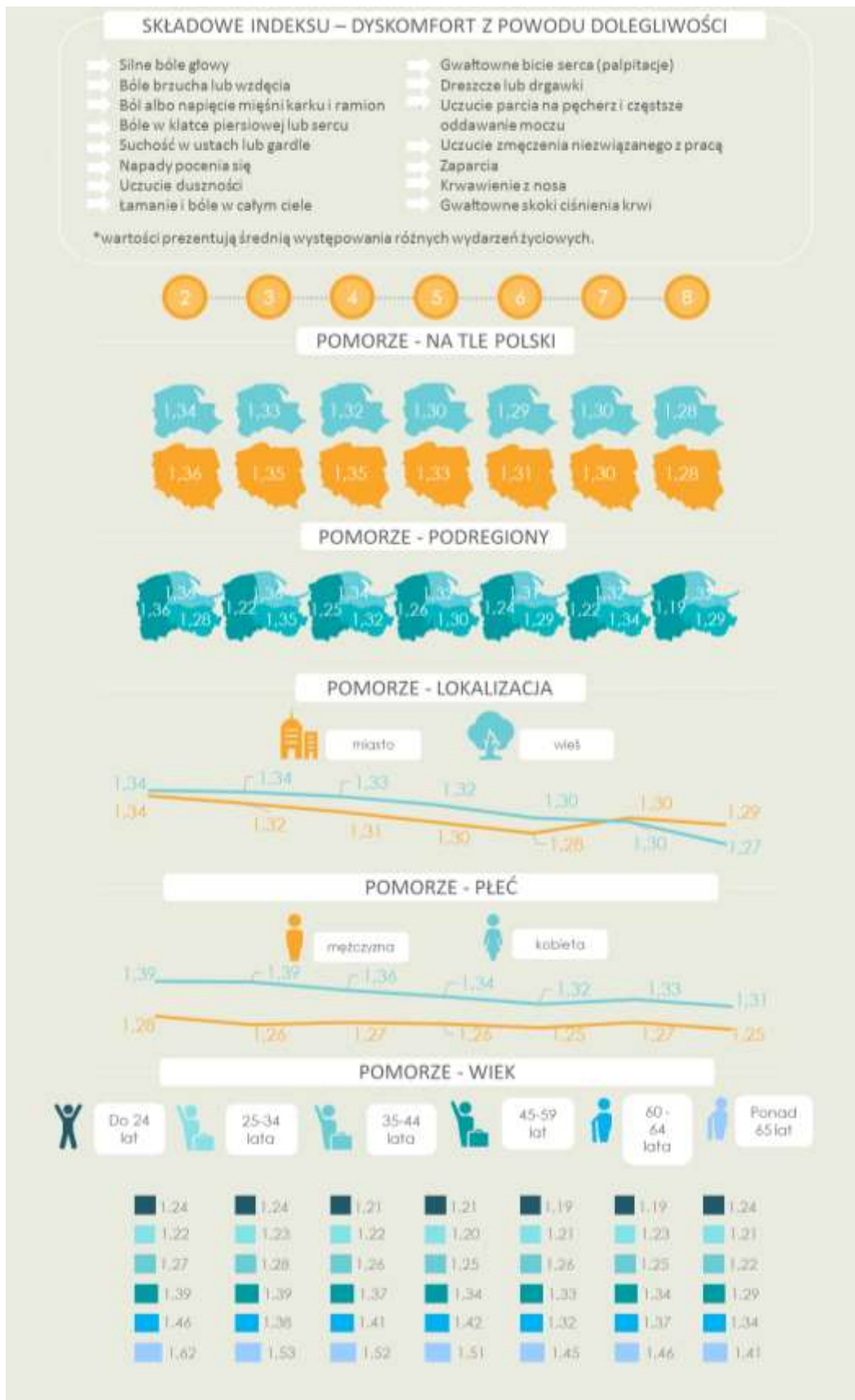
Lepsze samopoczucie niż kobiety mają mężczyźni, choć różnice między grupami maleją wraz z upływem lat. Bardziej znacząca dynamika spadku wyników indeksu wśród mieszkańców wsi sprawiła – także za sprawą wzrostu jego wartości – że częściej dolegliwości zdrowotne odczuwają dziś mieszkańcy miast. Warto przyglądać się, czy ten trend się nasili i jak miejsce zamieszkania będzie wpływać na poziom dobrostanu zdrowotnego Pomorzan.

Na uwagę zasługuje poprawa sytuacji zdrowotnej osób starszych. Wprawdzie nadal to oni najczęściej borykają się z dolegliwościami zdrowotnymi, ale doskwierają one im rzadziej niż dawniej. Świadczy to o wyraźnej ogólnej poprawie ich kondycji zdrowotnej, przynajmniej na poziomie subiektywnego odczucia.

Rysunek 36. Odsetek osób zadowolonych ze stanu swojego zdrowia (porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 37. Indeks dyskomfortu spowodowanego dolegliwościami zdrowotnymi (porównanie edycji 2-8 badania)



Mniej optymistyczne wnioski, co do poziomu stanu zdrowia, płyną z badań realizowanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Potwierdzają one wprowadzić tendencję wzrostową, jeśli chodzi o poziom zdrowotnego dobrostanu, ale wskaźniki zadowolenia są niższe niż w ostatnich edycjach Diagnozy Społecznej. Rozbieżności te są ponadto znaczne. Ogólnopolskie dane CBOS wskazują, że jako przynajmniej dobry, swój stan zdrowia ocenia 57% osób (2012 r.), co stanowi wzrost o 5 p. p. w stosunku do 2007 r.¹¹².

Na niejednoznaczny charakter wyników samooceny stanu zdrowia wskazują też znaczne różnice między rozpoznaniem w badaniach prowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny (56% zadowolonych ze swojego stanu zdrowia) oraz w studium jakości życia Pomorzan (82% zadowolonych)¹¹³. Brak standaryzowanej metodyki stanowi przyczynę, dla której należy ostrożnie formułować potencjalne wnioski w tym obszarze.

Na Pomorzu – i zapewne jest to tendencja ogólnokrajowa – **zauważalny jest związek między samooceną stanu zdrowia a oceną satysfakcji z życia**. Sposób, w jaki oceniany jest poziom dobrostanu zdrowotnego, zależy też od warunków materialnych i wieku. Wyższy poziom zdrowia odnotowują osoby o wyższej jakości życia, lepiej uposażone oraz młodsze. Generalnie w badaniach oceny stanu zdrowia nie sposób abstrahować od czynników społecznych, takich jak wsparcie społeczne czy atmosfera, w jakiej przebiega proces leczenia¹¹⁴.

Ponadprzeciętnej – niezależnie od badań – ocenie swojego stanu zdrowia mieszkańców Pomorza towarzyszy krytyczna ocena ekspercka, sformułowana w *Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*¹¹⁵. Zdaniem autorów raportu stan zdrowia mieszkańców obszaru metropolitalnego jest niezadawalający, co skutkuje między innymi negatywnymi konsekwencjami w obszarze życia społecznego i zawodowego.

Za przyczynę tego stanu rzeczy uważa się z jednej strony trudności z dostępem do świadczeń zdrowotnych i związany z tym długi czas oczekiwania, z drugiej zaś stale niski poziom świadomości społecznej, w tym nieprawidłowe zachowania prozdrowotne i nieefektywne programy profilaktyczne. Znajduje to odzwierciedlenie między innymi w wysokiej liczbie zachorowań na choroby układu krążenia i nowotworowe.

¹¹² Tamże, *passim*.

¹¹³ M. Nowicki i in., Dz. cyt., s. 50-52.

¹¹⁴ Tamże, s. 54.

¹¹⁵ Zob. Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, *Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*, Gdańsk 2016.

4.3. Kultura i wypoczynek

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Pomorska specyfika uczestnictwa w kulturze nie odbiega od uwarunkowań ogólnopolskich. Relatywnie lepsze wskaźniki kulturalnej partycypacji zauważalne są w podregionie trójmiejskim. Najaktywniejszymi uczestnikami życia kulturalnego są dobrze wykształceni przedstawiciele klasy średniej z większych ośrodków miejskich.
2. Na przestrzeni kilkunastu lat poprawiły się możliwości konsumpcyjne Polaków w zakresie uczestnictwa w kulturze, ale nie zwiększył się ilościowy udział Polaków w kulturze. Zmieniają się strategie i priorytety związane z różnymi formami uczestnictwa, czego nie odzwierciedlają w prosty sposób dane w badaniach kwestionariuszowych.
3. Wyraźnie poprawia się sytuacja Polaków, jeśli chodzi o możliwość wyjazdów turystycznych. Jednocześnie niskie są poziomy aktywności towarzyskiej oraz skłonność do spędzania czasu w przestrzeni publicznej, m. in. w pubach czy restauracjach.

Analiza danych w Diagnozie Społecznej w obszarze kultury i wypoczynku opiera się na tradycyjnym, frekwencyjnym ujmowaniu tych sfer codziennej aktywności. Ustalenia badawcze umożliwiają więc przyjrzenie się zmianom trendów w zakresie różnych form kulturalnej partycypacji. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że przeprowadzone analizy nie uwzględniają licznych, znaczących zmian, jakim ulega na przestrzeni lat sfera kultury i wypoczynku.

U podstaw projektu empirycznego Diagnozy Społecznej w omawianym obszarze leży założenie, że o charakterze i jakości życia kulturalnego decydują możliwości konsumpcyjne. Jakkolwiek mają one istotne znaczenie dla specyfiki partycypacji w kulturze, nie są jedynym czynnikiem, który ją strukturyzuje. O uczestnictwie w kulturze decydują bowiem inne składowe pozycje społecznej, jak np. status zawodowy, ale też takie czynniki, jak poczucie powinności, czynniki osobowościowe czy poziom zaangażowania obywatelskiego¹¹⁶.

Jednocześnie **dane ilościowe o praktykach uczestnictwa w kulturze nie wyróżniają województwa pomorskiego na tle innych regionów Polski**. Przy projektowaniu regionalnej polityki publicznej w obszarze kultury i wypoczynku istotne byłoby nie tyle poszukiwanie specyfiki tych form aktywności na Pomorzu, co raczej przemyślenie systemowych zmian, jakim podlega w ostatnich latach kultura w skali całego kraju.

Przyjrano się dwóm obszarom analizy danych dotyczących form partycypacji w kulturze, tj. (1) praktyk uczestnictwa w kulturze artystycznej, np. chodzenia do kina czy czytania książek i (2) wypoczynkowi jako formie uczestnictwa w kulturze.

¹¹⁶ Zob. Bachórz A. i in., *Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna*, Gdańsk 2016.

Praktyki uczestnictwa w kulturze artystycznej

Począwszy od 2000 r. zauważyć można znaczącą zmianę pod względem uczestnictwa Polaków w wydarzeniach kulturalnych. Sukcesywnie **coraz rzadziej wskazuje się na konieczność rezygnacji z wyjść do kina czy teatru, ale też zakupu książek czy prasy**. Przełomowy dla opisywanego trendu był 2007 r. – wówczas odsetek osób deklarujących brak możliwości uczestnictwa w różnych formach życia kulturalnego zdecydowanie się obniżył, a ten trend pogłębił się dodatkowo w kolejnych latach. Na tle Polski zbliżony trend zaobserwować można w odniesieniu do Pomorza.

Generalnie **najczęściej rezygnuje się z wyjść do teatru i muzeum, w ostatnich latach również z zakupu prasy**. Wydaje się, że taki rozkład odpowiedzi odzwierciedla relatywnie niewielką popularność określonych form „kultury wysokiej”, w których Polacy uczestniczą rzadko i/lub niechętnie. Przypadek prasy jest dobrym przykładem malejącego zainteresowania tą formą pozyskiwania informacji.

Z danych publikowanych w kolejnych edycjach Diagnozy Społecznej jednoznacznie wynika, że **sytuacja badanych w zakresie możliwości uczestnictwa w kulturze ulega poprawie**. Należy jednak interpretować te dane z ostrożnością. Z badań nad specyfiką uczestnictwa Polaków w kulturze nie wynika, jakoby indywidualna poprawa sytuacji ekonomicznej znajdowała przełożenie na postawy i zachowania w sferze kultury. Faktyczny poziom uczestnictwa w kulturze Polaków nie ulega szczególnym zmianom. Widać to zarówno w publikowanych regularnie komunikatach z badań Centrum Badania Opinii Społecznej, jak i bardziej akademickich opracowaniach¹¹⁷.

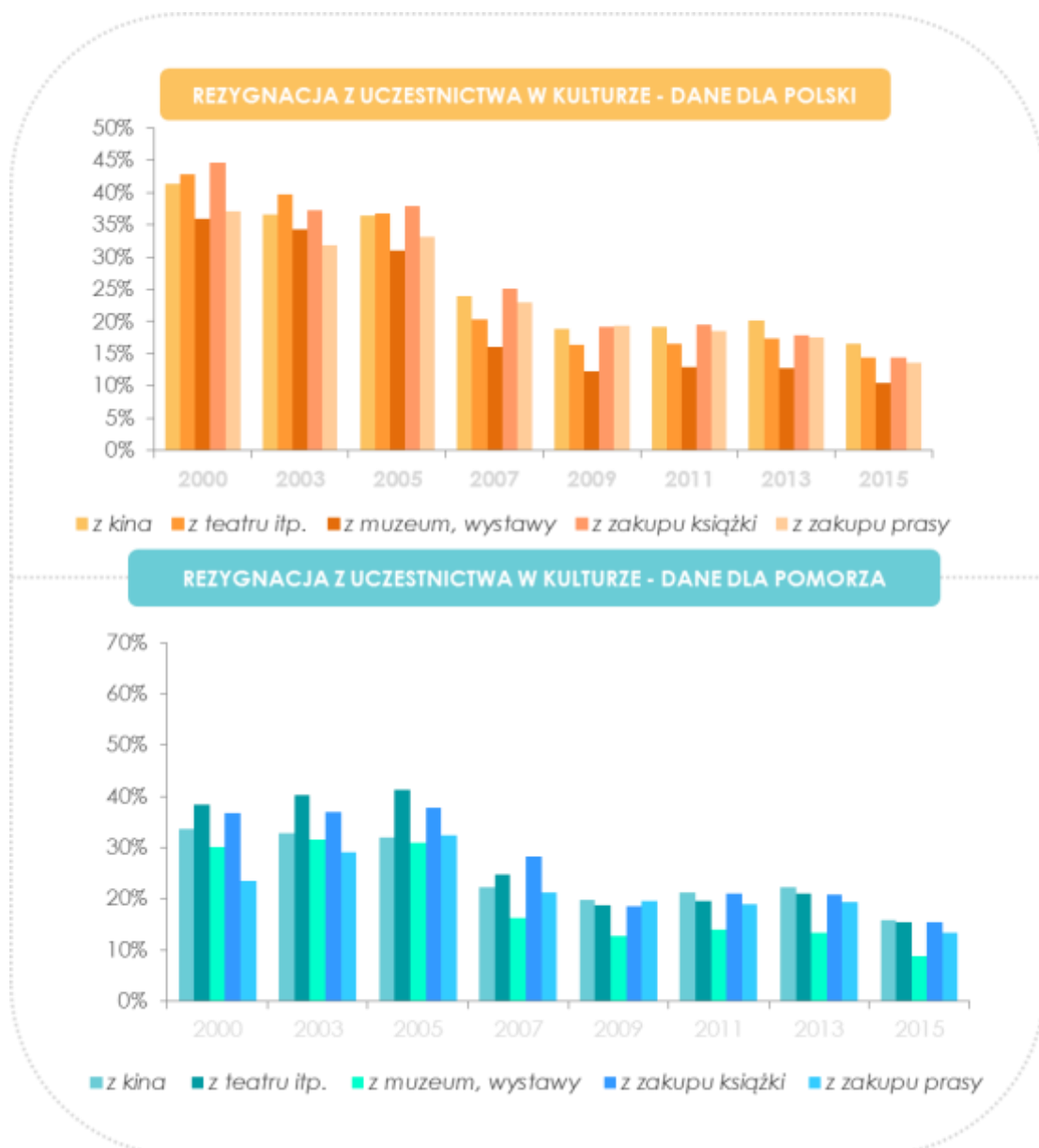
Z badaniem kultury – szczególnie tym opierającym się na ustaleniach kwestionariuszowych (ilościowych) – mamy zresztą niemały problem. Metodologie badań nad kulturą ulegają znacznym zmianom i prowadzenie panelowych studiów nad praktykami uczestnictwa jest trudne. Widać to zresztą w ograniczeniach poznawczych wniosków z Diagnozy, ale też na przykładzie pytań zadawanych w badaniach Głównego Urzędu Statystycznego. Kultura wymyka się dziś prostym klasyfikacjom związanym z częstotliwością podejmowania danych praktyk – rośnie bowiem w szybkim tempie zakres praktyk niezinstytucjonalizowanych, nieformalnych, który wprawdzie jest badany, ale trudno go uchwycić w ramy ilościowe¹¹⁸.

Warto natomiast podkreślić, że **zakres uczestnictwa w kulturze Pomorzan zależy od statusu społeczno-ekonomicznego mieszkańców**. Jak wynika z danych zebranych w ramach 8. edycji Diagnozy Społecznej, najbardziej aktywną na niwie kulturalnej oraz towarzyskiej grupą byli studenci i uczniowie. Ta tendencja dotyczy zarówno uczestnictwa w wydarzeniach z zakresu kultury instytucjonalnej (teatr, koncert, kino), jak i pozainstytucjonalnych formach życia kulturalnego i towarzyskiego (np. wyjścia ze znajomymi do kawiarni).

¹¹⁷ Zob. Drozdowski R. i in., *Praktyki kulturalne Polaków*, Toruń 2014.

¹¹⁸ Dobrym przykładem studium przedstawiającym wnioski z innego punktu widzenia jest etnograficzna praca krakowskich badaczy śledzących miejskie przepływy aktywności kulturalnej. Zob.: Nacher A. [red.], *Spacerowicze, nomadzi i sieciowi łowcy okazji*, Kraków 2012.

Wykres 37. Rezygnacja z udziału w kulturze z powodu braku pieniędzy



Należy mieć na uwadze fakt, że **deklaracje dotyczące specyfiki i częstotliwości podejmowania praktyk kulturalnych obarczone są ryzykiem udzielania odpowiedzi „poprawnościowych”**. Wśród potencjalnych i faktycznych uczestników życia kulturalnego silne jest poczucie powinności związanej z uczestnictwem. Kultura jest postrzegana jako ważna sfera życia ludzkiego, ale identyfikacja z nią może nie przekładać się na podejmowanie konkretnych aktywności czy zdobywanie określonych doświadczeń. Nie zmienia to faktu, że deklaracje badanych w zakresie partycypacji mogą być nadmiernie optymistyczne i „koloryzować” faktyczny stan oraz charakter uczestnictwa. Co jednak – poza tymi ograniczeniami metodologicznymi – wynika z dostępnych w Diagnozie Społecznej danych?

Czułym miernikiem uczestnictwa w kulturze jest fakt deklaracji o zakupie i ilości posiadanych książek. W polskich gospodarstwach domowych księgozbiory zazwyczaj nie przekraczają 50 sztuk książek, przy czym wraz z upływem czasu wielkości księgozbiorów utrzymują się na stałym poziomie. Na tle kraju województwo Pomorskie wypada bardzo podobnie.

Problem z czytelnictwem ma miejsce zarówno na płaszczyźnie metodologicznej – nie bardzo bowiem wiadomo, jak dziś, w erze czytników, mobilności i internetu, mierzyć „czytanie książek” – jak i faktycznie niskiego poziomu zaangażowania czytelniczego. Widać to na przykładzie najnowszych badań Biblioteki Narodowej¹¹⁹. Także i pod tym względem Pomorze nie jest chlubnym wyjątkiem – Pomorzanie czytają tak samo rzadko i niechętnie, jak reszta Polaków. Wpływ na to ma przede wszystkim pozycja społeczna, czyli poziom wykształcenia, posiadane dochody czy zajmowane miejsce w hierarchii zawodowej.

Wykres 38. Liczba książek posiadanych przez Polaków



¹¹⁹ Zob. Michalak D. i in., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku: wstępne wyniki*, Warszawa: 2016.

Wykres 39. Liczba książek posiadanych przez mieszkańców Pomorza

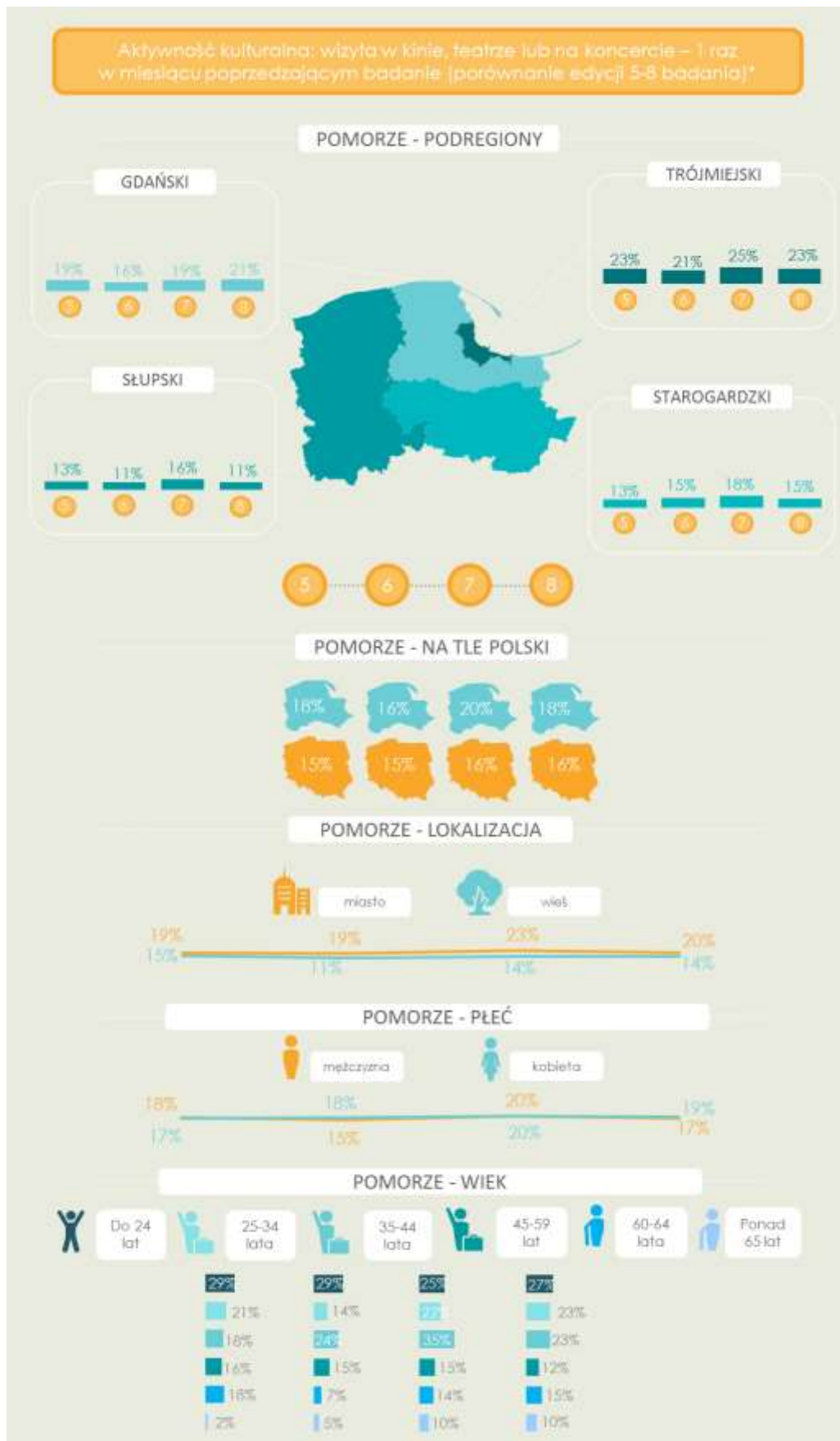


Na podobnym poziomie utrzymuje się częstotliwość uczestnictwa w takich formach życia kulturalnego, jak chodzenie do kina czy teatru lub obecność na koncertach. Pomorze, niezależnie od podregionu, charakteryzuje zbliżona aktywność w tych obszarach, również bez wyraźnych zmian w perspektywie czasowej, przy czym nieco częściej wyjścia kulturalne organizowali mieszkańcy aglomeracji trójmiejskiej. Jednocześnie zaobserwować można większą aktywność w tym obszarze wśród mieszkańców miast.

Powyższe tendencje są spójne z ustaleniami z wielu innych badań. Dotyczy to zarówno braku wyraźnych różnicowań między regionami (województwami), jak i prymatu uczestnictwa wśród osób młodych, pochodzących z dużych ośrodków miejskich¹²⁰. Jakkolwiek **trudno wyciągać wnioski o specyfice uczestnictwa w kulturze na bazie pojedynczych wskaźników** (trudno też je w Diagnostyce sensownie zagregować w bardziej zobiektywizowany miernik), ogólne trendy są czytelne i powtarzają się w dużej mierze niezależnie od rodzaju podejmowanej praktyki. Ilościowa specyfika polskiego uczestnictwa w kulturze jest raczej stała – zmieniają się natomiast formy partycypacji i znaczenia im nadawane.

¹²⁰ Zob. Czarnecki S. i in., *Poszerzenie pola kultury. Diagnoza potencjału sektora kultury w Gdańsku*, Gdańsk 2012.

Rysunek 38. Aktywność kulturalna: wizyta w kinie, teatrze lub na koncercie – 1 raz w miesiącu poprzedzającym badanie (porównanie edycji 5-8 badania)



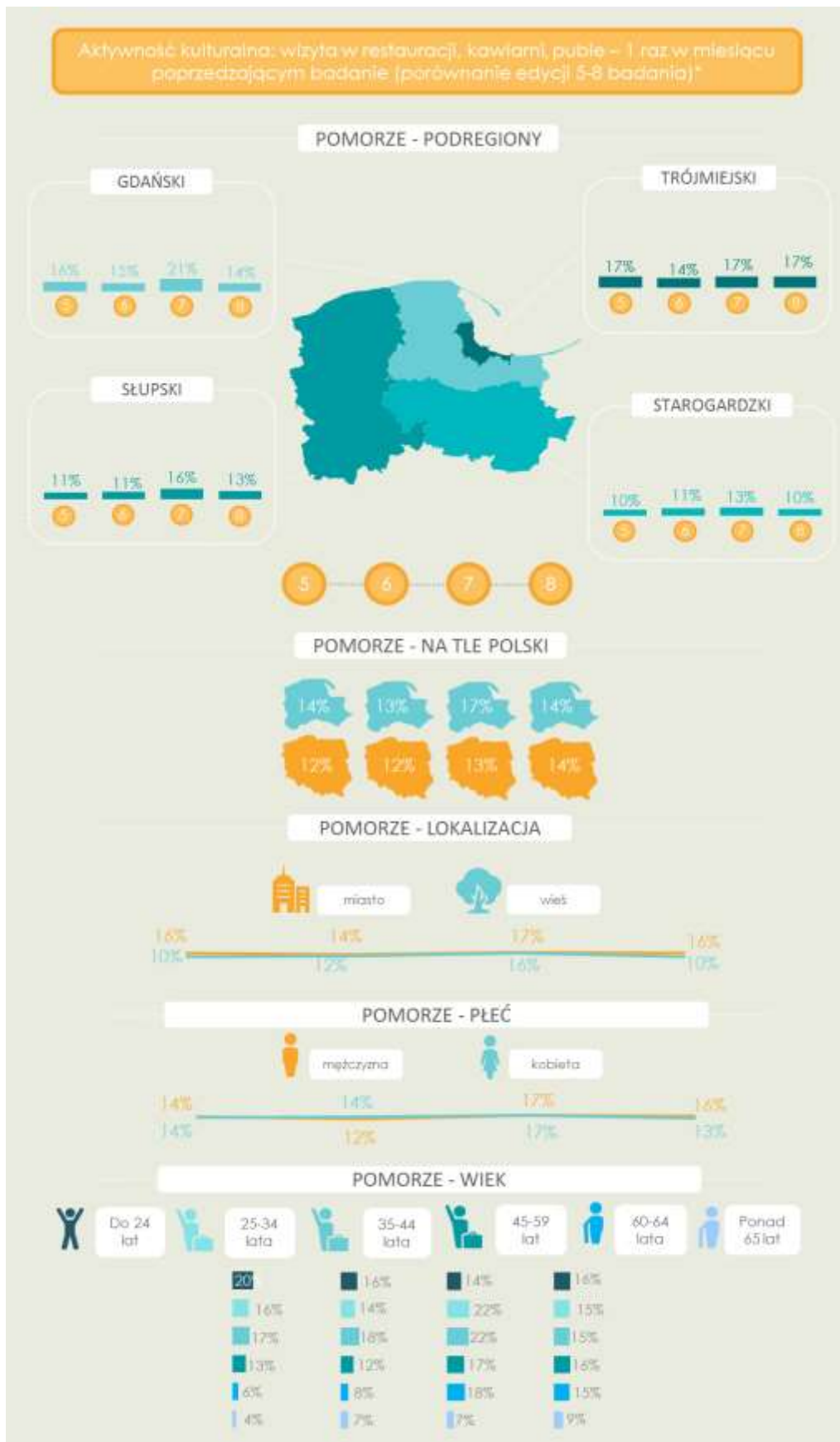
Wypoczynek jako forma uczestnictwa w kulturze

Aktywność kulturalna nie ogranicza się do formuł uczestnictwa w kulturze artystycznej. Zaliczamy do niej także różne **sposoby spędzania wolnego czasu**, w tym na przykład spotkania ze znajomymi czy praktyki turystyczne. Kiedy przestajemy myśleć o kulturze jako o odświeżającej wizycie w teatrze, w obręb aktywności o charakterze kulturalnym włączamy właśnie cały zestaw form rekreacyjno-sportowych, w tym praktyki „wychodzenia na miasto”, czy szerzej, funkcjonowania (z innymi) w przestrzeni publicznej.

W przypadku wizyt w restauracji czy kawiarni częstotliwość podejmowania tej formy aktywności nie ulega znaczącym różnicom na przestrzeni czasu i kształtuje się na poziomie 10-20% - tak na Pomorzu, jak i w Polsce. Spotkania przy piwie czy jedzenie obiadów w restauracjach to praktyka podejmowana najczęściej przez dobrze wykształconą klasę średnią. W pewnym sensie tezę tę potwierdza przewaga w rankingu rdzenia metropolii nad obszarami peryferyjnymi. W najbliższych latach należy spodziewać się – przy założeniu utrzymania się poprawy, jeśli chodzi o możliwości konsumpcyjne Pomorzan – wzrostu odsetka osób korzystających z lokalnej oferty gastronomiczno-pubowej.

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 39. Aktywność kulturalna: wizyta w restauracji, kawiarni, pubie – 1 raz w miesiącu poprzedzającym badanie (porównanie edycji 5-8 badania)

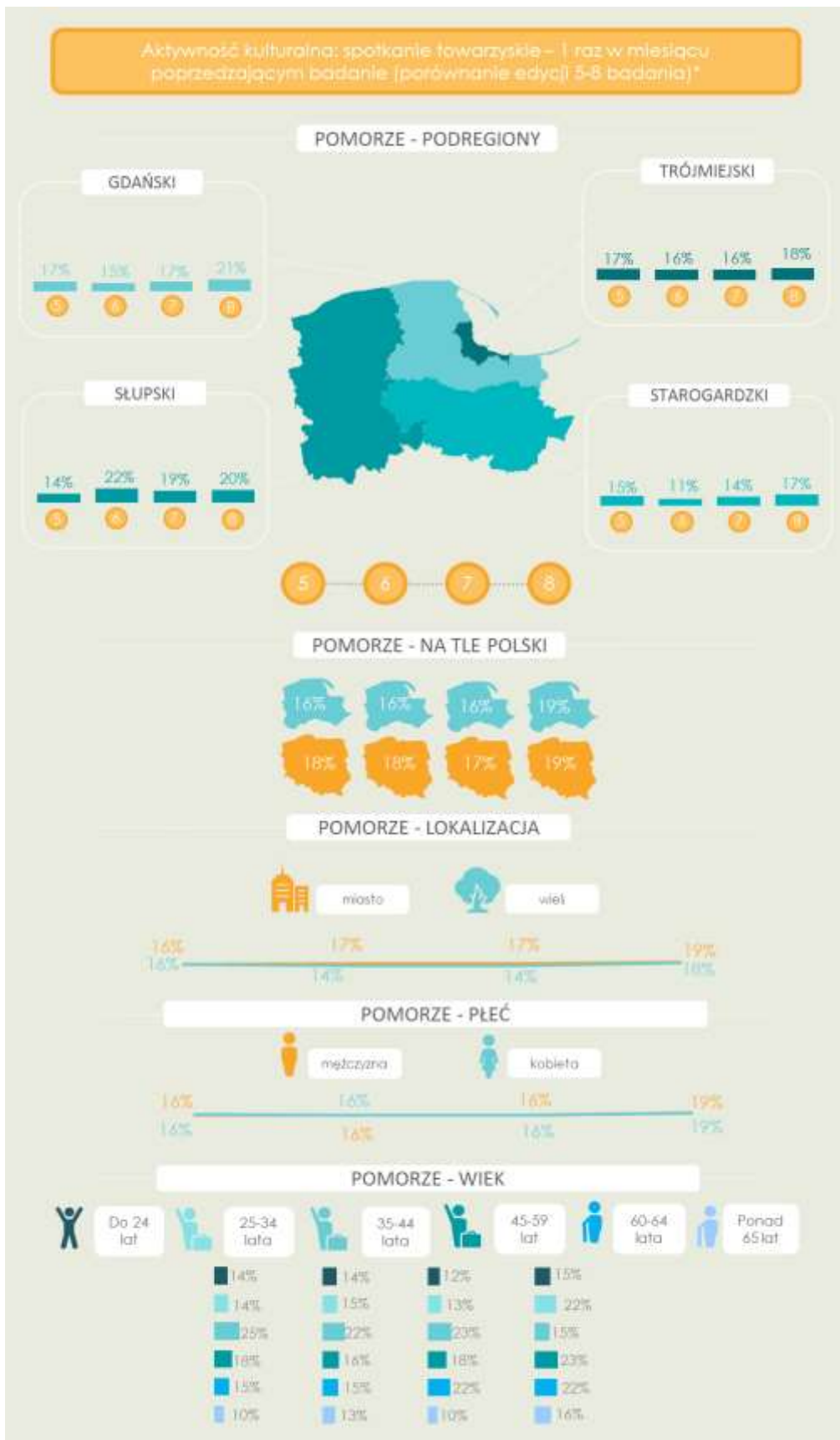


Stabilny charakter ma również trend związany z uczestnictwem w spotkaniach towarzyskich. Nie ulega on zmianom nie tylko w kolejnych edycjach Diagnozy, ale też w porównaniach międzyregionalnych. **W spotkaniach ze znajomymi i przyjaciółmi przynajmniej raz w miesiącu bierze udział mniej niż co piąty badany.** Na Pomorzu nieznaczne różnice w zakresie aktywności towarzyskiej zaobserwować można ze względu na wiek – spadek częstotliwości w grupie osób od 34 do 44 lat i wzrost wśród osób starszych.

W świetle dostępnych w Diagnozie Społecznej danych uprawniona wydaje się teza, że **Pomorzanie – podobnie zresztą, jak mieszkańcy innych części Polski – nie są osobami towarzyskimi.** Stoi to być może w sprzeczności z autostereotypem Polaka gościnnego i otwartego na kontakty z innymi. Prawdopodobnie jednak bardziej adekwatne byłoby wyjaśnienie relatywnie niskiej częstotliwości spotkań tendencjami indywidualizacyjnymi i prymatem wartości materialnych nad postmaterialnymi (jakość życia, wrażliwość społeczna, otwartość na nowe doświadczenia). Widać to również w porównaniach międzynarodowych (dane OECD), w których Polska znajduje się na końcu listy, jeśli chodzi o poziom uspołecznienia mieszkańców. Dotyczy to zarówno spotkań ze znajomymi, jak i relacji rodzinnych¹²¹.

¹²¹ Zob. OECD, 2011, *How's Life?: Measuring well-being*. W: OECD Publishing OECD-ilibrary.org [online]. Dostępny w internecie: <http://dx.doi.org/10.1787/9789264121164-en>.

Rysunek 40. Aktywność kulturalna: spotkanie towarzyskie – 1 raz w miesiącu poprzedzającym badanie (porównanie edycji 5-8 badania)



Charakterystykę kulturalnej partycypacji uzupełnia wiedza o specyfice podejmowanych praktyk turystycznych. W Diagnozie Społecznej udostępnione są dane na temat możliwości finansowania wyjazdów dzieci oraz podróży własnych.

Procent gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych dzieci sukcesywnie spada (nie licząc danych za 2007 r.), a **sytuacja gospodarstw domowych w województwie pomorskim nie wyróżnia się na tle kraju**. Problem rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych dzieci nieco częściej dotyczy gospodarstw wieloosobowych i zlokalizowanych na wsiach.

Odsetki osób dorosłych zmuszonych do rezygnacji z wypoczynku poza miejscem zamieszkania są średnio trzy razy wyższe niż w przypadku dzieci. Należy jednak podkreślić, że widać wyraźną poprawę w zakresie możliwości wyjazdów. O ile w pierwszych edycjach Diagnozy odsetek osób deklarujących brak środków na podróżę wynosił ponad 60%, w najnowszych falach badań spadł poniżej 30%. Dane te dotyczą zarówno specyfiki regionalnej, jak i ogólnokrajowej.

Na Pomorzu problem ograniczeń związanych z wyjazdami turystycznymi był bardziej wyraźny w podregionie słupskim i starogardzkim, w mniejszym stopniu – w podregionie gdańskim. Generalnie sytuacja w województwie pomorskim nie odbiega od specyfiki ogólnopolskiej.

Wyjazdy turystyczne są niewątpliwie jednym z głównych korelatów stylu życia czy też wyznacznikiem społecznego pochodzenia. W przypadku podróży potencjał siły nabywczej wydaje się być bardzo czułym wskaźnikiem faktycznych doświadczeń turystycznych. Z danych wynika, że, z jednej strony, poprawiła się sytuacja finansowa gospodarstw – ponieważ wskaźnik konieczności rezygnacji z opłacania wakacji dzieci sukcesywnie maleje (mimo trudnej do wyjaśnienia anomalii w danych z Edycji 4.) – z drugiej zaś można domniemać, że w hierarchii istotności wyjazdy awansowały na wyższą pozycję. W Polakach zapewne rośnie chęć podróżowania, co znajduje przełożenie na określony model wychowawczy (zakładający wsparcie wyjazdów dzieci).

Z nowych badań na temat kulturalnych hierarchii wynika, że głównym czynnikiem warunkującym specyfikę podróży jest pozycja społeczna, tj. osoby lepiej wykształcone i zarabiające – zgodnie zresztą ze zdroworozsądkową intuicją – nie tylko częściej podróżują w ogóle, ale też częściej jeżdżą za granicę i preferują aktywne formy wypoczynku¹²².

Powyższy wniosek jest zbieżny z rozpoznaniem badań przeprowadzonych przez PBS Sp. z o.o. na zlecenie Województwa Pomorskiego, w których m.in. poruszony został temat zwyczajów turystycznych Pomorzan w latach 2010-2014¹²³. Wynika stamtąd, że blisko 7 na 10 dorosłych mieszkańców województwa pomorskiego podróżowało w celach turystycznych w latach 2010-2014. Większość z nich podróżowała po kraju (53%), zaś zagraniczne wyjazdy odbyło 38% turystów. Osoby, które w ciągu tego okresu nie wyjeżdżały wcale, stanowiły nieco mniej niż jedną trzecią badanych (30%). Częściej podróże turystyczne po kraju lub za granicą odbywały osoby z wykształceniem wyższym, młode, zamieszkujące duże miasta oraz aktywne zawodowo.

¹²² Bachórz A. i in., *Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna*, Gdańsk 2016, *passim*.

¹²³ PBS, Dz. cyt., s. 120-133.

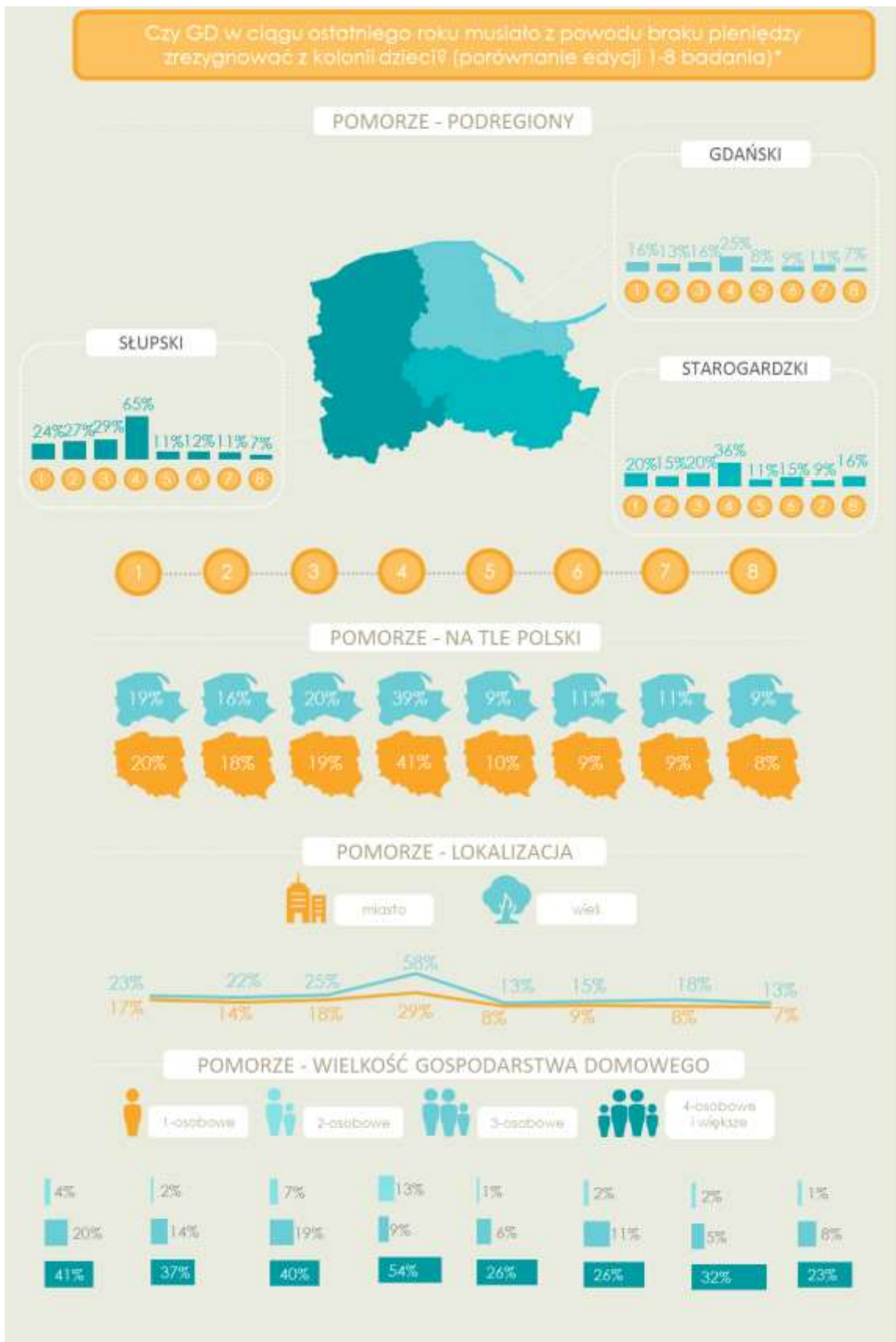
Statystycznie rzecz ujmując, wyjazdy turystyczne Pomorzanie charakteryzuje szereg prawidłowości organizacyjnych. Są to z reguły długoterminowe wyjazdy organizowane we własnym zakresie, mające miejsce latem. Zwykle turyści docierają na miejsce wypoczynku bezpośrednim środkiem transportu (najchętniej samolotem – jeśli jest to wycieczka zagraniczna). Celem wyjazdów za granicę, najczęściej była turystyka aktywna lub kulturowa. Wśród zagranicznych destynacji dominowały kraje europejskie (35% Niemcy) i te położone przy Basenie Morza Śródziemnego (Włochy 22%). Poza kontynentem europejskim najczęściej wycieczki odbyły się w Turcji (11%), Egipcie (11%) i Tunezji (3%).

Mniej więcej co drugi turysta nocował w hotelu z przynajmniej trzema gwiazdkami. Pozostali korzystali z noclegów o niższym standardzie lub zatrzymywali się w mieszkaniach rodziny lub znajomych. Niskobudżetowe warianty noclegowe były częściej stosowane przez osoby w młodszym wieku (do 29 lat).

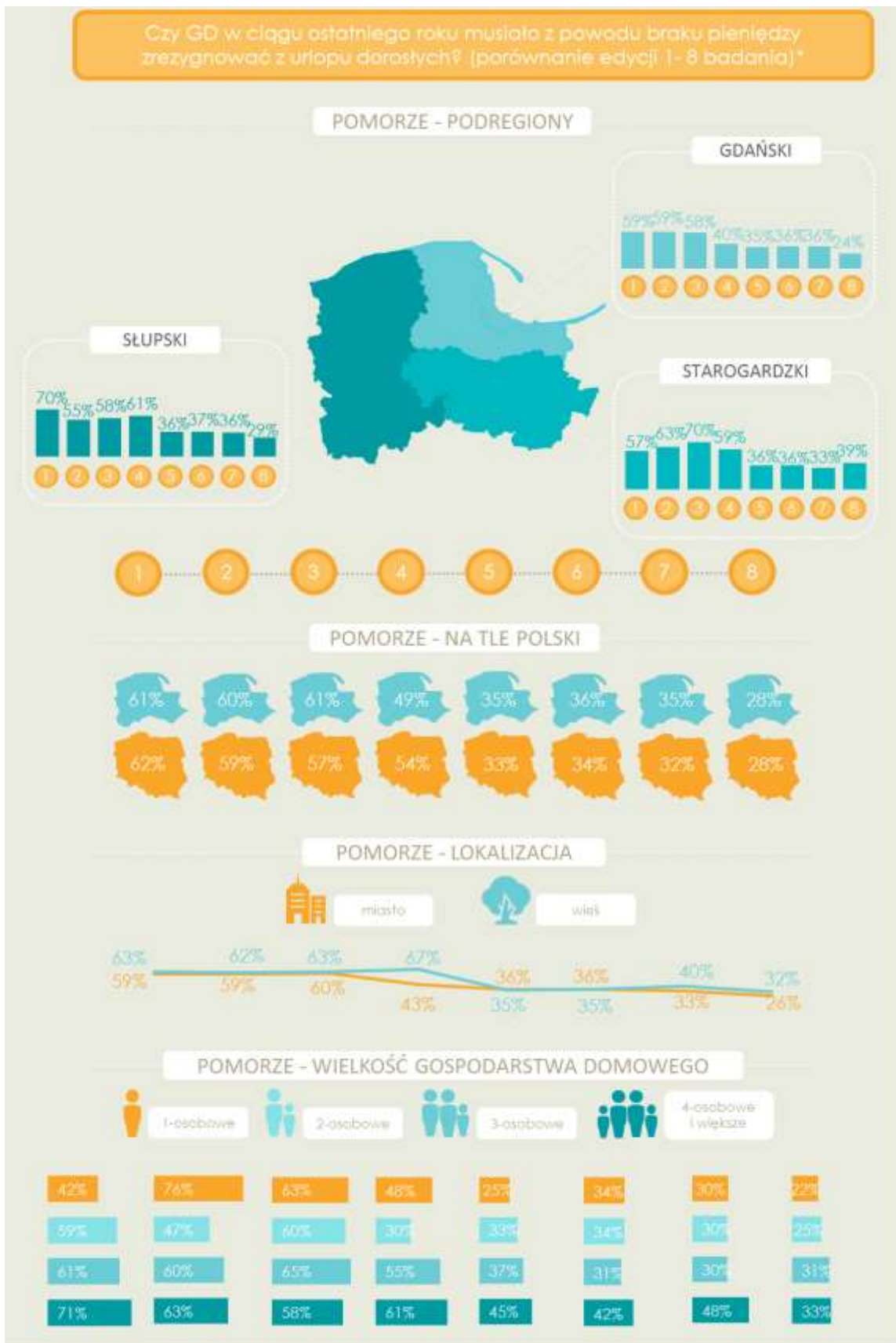
Wysokość ponoszonych wydatków na turystykę zagraniczną uzależniona była od sytuacji zawodowej podróżujących. Co drugi nieaktywny zawodowo mieszkaniec województwa pomorskiego w ostatnich latach ograniczył kwotę przeznaczaną na wyjazd do 2 500 zł. Wśród osób przeznaczających na wyjazdy więcej niż 5 000 zł było istotnie więcej osób aktywnych zawodowo.

Struktura barier związanych z niepodejmowaniem przez mieszkańców województwa pomorskiego zagranicznych wyjazdów turystycznych skupiła się wokół jednego dominującego aspektu – braku środków finansowych (60%). Rzadziej rezygnowano z powodu posiadanych zobowiązań, takich jak praca, nauka, czy opieka nad zwierzętami. Co piąty badany (19%) narzekał na brak czasu umożliwiającego zagraniczne podróże.

Rysunek 41. Czy gospodarstwo domowe w ciągu ostatniego roku musiało z powodu braku pieniędzy zrezygnować z kolonii dzieci? (% odpowiedzi „tak”, porównanie edycji 1-8 badania)



Rysunek 42. Czy gospodarstwo domowe w ciągu ostatniego roku musiało z powodu braku pieniędzy zrezygnować z urlopu dorosłych? (% odpowiedzi „tak”, porównanie edycji 1-8 badania)



Czas wolny to chwile, w których dokonujemy wyboru form wypoczynku, rozrywki i zainteresowań, aby odtworzyć siły psychiczne i fizyczne, poprawić stan zdrowia czy zadbać o rozwój fizyczny i duchowy.

Na potrzeby niniejszego opracowania uwagę skupiono na jednej z biernych form spędzania wolnego czasu, tj. konsumpcji mediów masowych. Na podstawie danych z Diagnozy Społecznej możliwe jest prześledzenie, w jaki sposób kształtowało się w czasie oglądanie telewizji przez mieszkańców województwa pomorskiego.

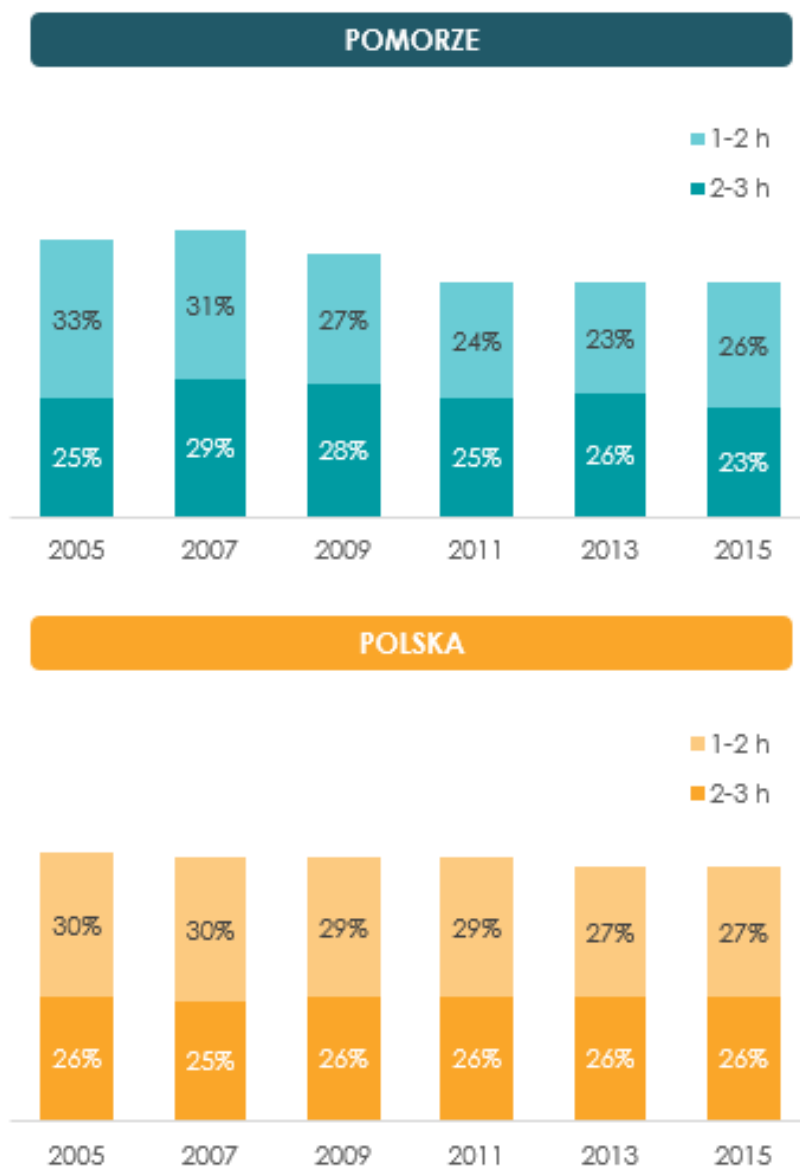
Z danych z Diagnozy wynika, że przynajmniej **połowa Pomorzan przeznaczają do trzech godzin w ciągu dnia na oglądanie telewizji**. Wniosek ten jest zbliżony z wynikami innych opracowań, z których ponadto wynika, że ta forma aktywności wygrywa ze spędzaniem czasu z rodziną, rekreacyjną aktywnością fizyczną, tj. chodzeniem na spacer czy tradycyjnym odpoczynkiem w celu regeneracji sił¹²⁴.

W latach 2005-2009 procent Pomorzan deklarujących oglądanie telewizji przez maksymalnie trzy godziny w ciągu dnia wahał się w przedziale od 55% do 60%. W 2011 r. odsetek ten spadł do 49% i od tamtej pory utrzymywał się na stabilnym w czasie poziomie. Choć teoretycznie czas spędzany przed odbiornikami telewizyjnymi się skraca, to w gruncie rzeczy nie są to zmiany znaczące – choć, trzeba przyznać, na Pomorzu zarysowują się one wyraźniej niż w reszcie kraju.

Telewizja pozostaje główną agendą socjalizacyjną i prawdopodobnie jeszcze przez jakiś czas sytuacja ta nie ulegnie zmianie. Trzeba też pamiętać, że internet staje się bardziej „telewizyjny” niż kiedyś. W tym sensie oglądanie telewizji nie jest już tylko praktyką śledzenia tego, co dzieje się na ekranie osobnego urządzenia, ale też aktywnością wplecioną w praktyki korzystania z internetu. Modyfikacje telewizji jako medium dodatkowo zwiększają prawdopodobieństwo utrzymania się *status quo*, tzn. dominacji telewizji jako nadrzędnego punktu odniesienia w poszukiwaniu informacji czy śledzenia programów rozrywkowych.

¹²⁴ CBOS, *Czas wolny Polaków*, Komunikat z badań nr BS/133/2010, Warszawa 2010, s. 8.

Wykres 40. Oglądanie telewizji - przeciętnie w ciągu dnia (rozkład dla Pomorza i Polski dwóch najczęstszych odpowiedzi na przestrzeni lat 2005-2015)



4.4. Społeczeństwo informacyjne (technologie cyfrowe)

GŁÓWNE WNIOSKI

1. Populacja użytkowników nowych technologii ulega stopniowemu nasyceniu. W województwie pomorskim wyższe wskaźniki aktywności internetowej odnotowuje się w podregionach trójmiejskim i gdańskim.
2. Wskaźniki dostępności i wykorzystania nowych technologii na Pomorzu są wysokie, ponadprzeciętne w skali kraju. Jednocześnie problemem jest niski poziom obecności w świecie nowych mediów osób po 45. roku życia. Nie-użytkownikom brakuje przede wszystkim motywacji, by korzystać z dostępu do nowych narzędzi komunikacyjnych.
3. Posiadanie dostępu do komputera coraz słabiej warunkuje prawdopodobieństwo korzystania z internetu. Bycie online umożliwiając dziś w istotnym stopniu technologie mobilne, z których najchętniej korzystają osoby najmłodsze.
4. Polaków (w tym: Pomorzan) różni nie tylko (nie przede wszystkim) częstotliwość korzystania z nowych technologii, ale też (mniej widoczne w danych) strategie ich używania. Czynnikiem różnicującym są znaczenia nadawane praktykom używania mediów, w mniejszym stopniu sam fakt ich podejmowania.
5. Słabnie poziom kompetencji cyfrowych Polaków, w tym Pomorzan. Umiejętności korzystania z nowych technologii są generalnie niskie, Najczęściej podejmowanymi formami aktywności technologicznej jest korzystanie z e-maili oraz serwisów społecznościowych.

Trudno wskazać przestrzeń życia społecznego, w której zmiany zachodziłyby z większą szybkością niż w przypadku nowych technologii. Na przestrzeni minionych kilkunastu lat dyskurs o społeczeństwie informacyjnym rozwinął się i wyraźnie zróżnicował. Znacznie poszerzył się też zakres wątków, które wymagają społecznej debaty oraz rozwiązań, jakie trzeba wypracowywać w odniesieniu do dynamicznych zmian, z jakimi zmagamy się próbując oswoić w życiu codziennym technologie komunikacyjne.

W tej części raportu przyjrano się trendom i specyfice korzystania z nowych narzędzi technologicznych na przestrzeni lat 2000-2015. Analiza podzielona jest na trzy części: (1) użycie technologii informacyjno-komunikacyjnych, (2) charakterystyka korzystania z internetu i wykluczenia cyfrowego oraz (3) kompetencje cyfrowe.

Z zebranych danych spróbowano odczytać, co zmienia się w strategiach używania nowych technologii w życiu codziennym i jaki sens przypisuje się tym narzędziom w kontekście budowania kapitałów: ekonomicznego, społecznego i kulturowego.

Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych (w tym nowych)

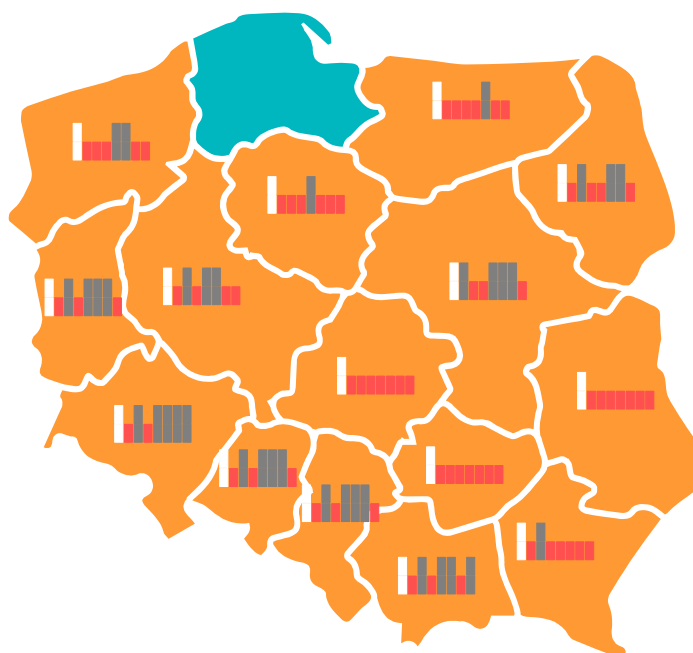
Od 2003 r. zaobserwować można systematyczny wzrost odsetka mieszkańców województwa pomorskiego korzystających z komputera. **Do 2015 r. odsetek użytkowników komputerów wzrósł, w zależności od podregionu Pomorza, nawet dwukrotnie.** Największą zmianę odnotowano w podregionie gdańskim oraz starogardzkim (wzrost odpowiednio o 41 p.p. i 38 p.p.). Podregion trójmiejski, choć charakteryzuje się bardziej umiarkowanym przyrostem odsetka użytkowników komputerów, w latach mniejszej powszechności technologii

informacyjnych (do 2007 r.) notował znacznie większy procent korzystających z komputera w porównaniu do pozostałych podregionów Pomorza. Najwolniej rośnie populacja użytkowników komputerów w podregionie słupskim, gdzie na przestrzeni 12 lat wzrosła o 10 p.p.

Odsetek osób korzystających z nowych mediów ulega stopniowemu nasyceniu. Jest to trend naturalny, a liczebność populacji użytkowników nowych technologii będzie z czasem wskaźnikiem coraz słabiej wyjaśniającym społeczne zróżnicowania. Jeśli korzystać będą (niemal) wszyscy, na znaczeniu zyskiwać będą już dziś istotne kryteria jakościowe, przede wszystkim umiejętność sprawnego posługiwania się nowymi technologiami w życiu codziennym.

Pomorze na tle Polski charakteryzuje się wyższym poziomem upowszechnienia korzystania z komputerów (średnio między 5 p.p. a 10 p.p. wyższe wskaźniki). Generalnie województwo pomorskie stanowi polską technologiczną awangardę, od zawsze przodując w zestawieniach liczby użytkowników. Stanowi to niewątpliwie silny lokalny potencjał, co znajduje przełożenie choćby na silną pozycję Pomorza na mapie krajowego sektora IT, czy rozwijające się środowiska innowacji/startupów. Niepokoi natomiast słaba pozycja podregionu słupskiego, wyraźnie odstającego od pozostałych ośrodków na terenie województwa. Wyjaśnienie tak słabej pozycji Słupska i okolic wymagałoby przeprowadzenia dalszych, dedykowanych dla tego regionu analiz.

Mapa 10. Używanie komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu, przynajmniej od czasu do czasu - pozostałe województwa na tle pomorskiego

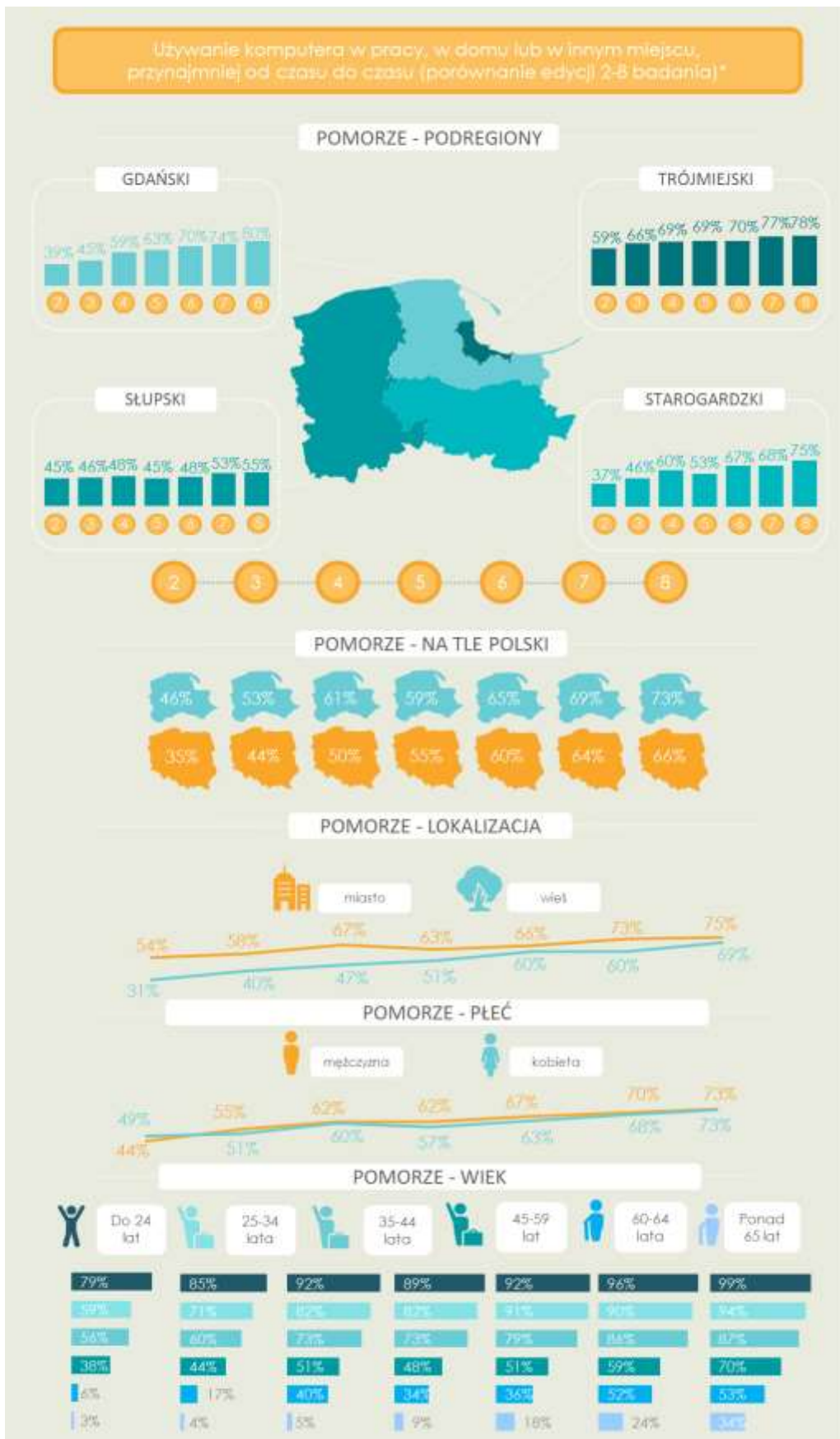


Prawdopodobieństwa korzystania z nowych technologii nie różnicuje w sposób istotny płeć. Mniejsze znaczenie w tym aspekcie ma też, wraz z upływem lat, klasa i wielkość miejsca zamieszkania – obserwuje się bowiem bardziej dynamiczne przyrosty liczby użytkowników w mniejszych ośrodkach, w tym na wsiach. **Najsilniejszym korelatem zróżnicowania wykorzystania nowych technologii pozostaje wiek.** Odsetek osób korzystających z narzędzi technologicznych znacząco spada po 45. roku życia.

Pomimo znaczących wzrostów liczby użytkowników wśród osób starszych nadal można mówić nie tyle o dysproporcjach, co o przepaściach między dwoma światami: młodymi „cyfrowymi tubylcami”¹²⁵ i wykluczonymi albo samowykluczającymi się seniorami. W takim przedstawieniu zawarta jest celowo „gra” pewnym stereotypem. Nie da się jednak ukryć, że różnice między pokoleniami sprawiają, że można mówić o społecznościach, które do siebie nie przystają, a w pewnym sensie także nie rozumieją. Niestety działania z zakresu cyfrowego włączenia często nie przynoszą pożądaných efektów, a pozbawionych kompetencji nie udaje się włączyć do cyfrowego świata.

¹²⁵ Zob. M. Prensky, *Digital Natives, Digital Immigrants*. W: www.marcprensky.com [online]. Dostępny w internecie: <http://www.marcprensky.com/writing/Prensky%20-%20Digital%20Natives,%20Digital%20Immigrants%20-%20Part1.pdf>.

Rysunek 43. Używanie komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu, przynajmniej od czasu do czasu (porównanie edycji 2-8 badania)



Analiza czasu spędzanego przy komputerze nie pozwala na wyróżnienie w tym obszarze wyraźnych preferencji. Spada odsetek osób spędzających przy komputerze powyżej 19 godzin tygodniowo. Można jednak do tych danych odnieść się sceptycznie. Wydaje się, że deklaracje badanych o relatywnie krótkim czasie „spędzonym przy komputerze” dotyczą faktycznego wykorzystywania urządzenia stacjonarnego lub laptopa. W tym sensie komputerem nie są już np. tablety czy smartfony, które *de facto* dają te same możliwości, co ich technologiczni poprzednicy. Korzystają z nich też – często kosztem „dużych komputerów” – najmłodszy. Ponadto korzystanie z komputera silniej niż wcześniej spleta się z innymi formami codziennej aktywności, w związku z czym prawdopodobna może być tendencja do nieświadomego zanizania czasu poświęcanego na korzystanie z nowych technologii.

Tabela 23. Liczba godzin spędzanych na korzystaniu z komputera (porównanie edycji 2-8 badania)

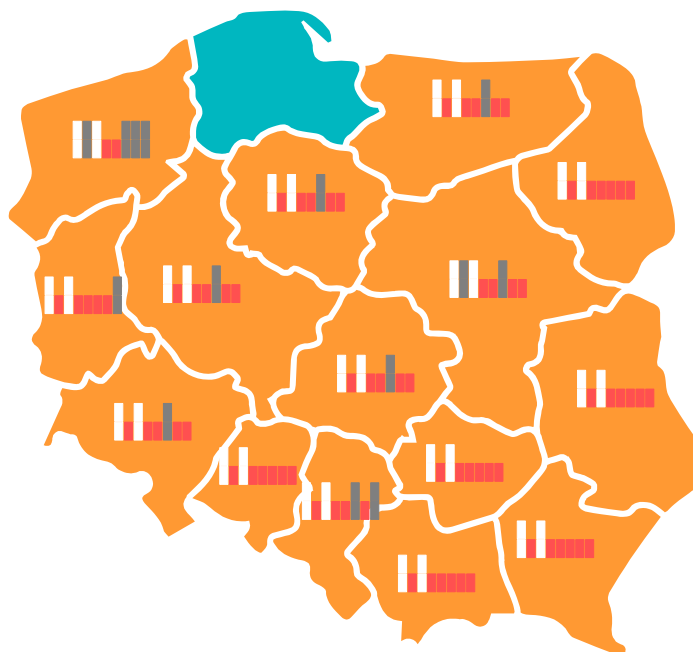
		Ile godzin w ostatnim tygodniu spędził(a) Pan(i) przy komputerze?					Liczebność
		do 3 godzin	powyżej 3 do 9 godzin	powyżej 9 do 19 godzin	powyżej 19 do 40 godzin	powyżej 40 godzin	
województwo pomorskie	2003	24%	25%	20%	26%	6%	285
	2005	23%	22%	21%	24%	11%	290
	2007	18%	24%	24%	25%	11%	460
	2009	20%	22%	22%	25%	11%	883
	2011	24%	23%	24%	22%	7%	916
	2013	23%	23%	22%	24%	9%	919
	2015	25%	25%	24%	16%	9%	834
Polska	2003	27%	22%	20%	25%	6%	3055
	2005	27%	21%	20%	25%	8%	3329
	2007	22%	22%	22%	25%	9%	4981
	2009	24%	21%	23%	24%	9%	12304
	2011	23%	22%	23%	24%	8%	13534
	2013	19%	23%	25%	24%	8%	13203
	2015	22%	25%	23%	22%	8%	11818

Sukcesywnie od 2003 r. wzrasta procent osób posiadających telefony komórkowe. Obecnie taką deklaracją składają **niemal wszyscy mieszkańcy Pomorza**. Pod tym względem województwo pomorskie wyróżnia się na tle Polski. Odsetek korzystających z telefonów komórkowych jest tu wyższy, a różnica waha się od kilkunastu do kilku punktów procentowych (sukcesywnie jednak maleje wraz z upowszechnianiem się telefonii komórkowej w kolejnych latach).

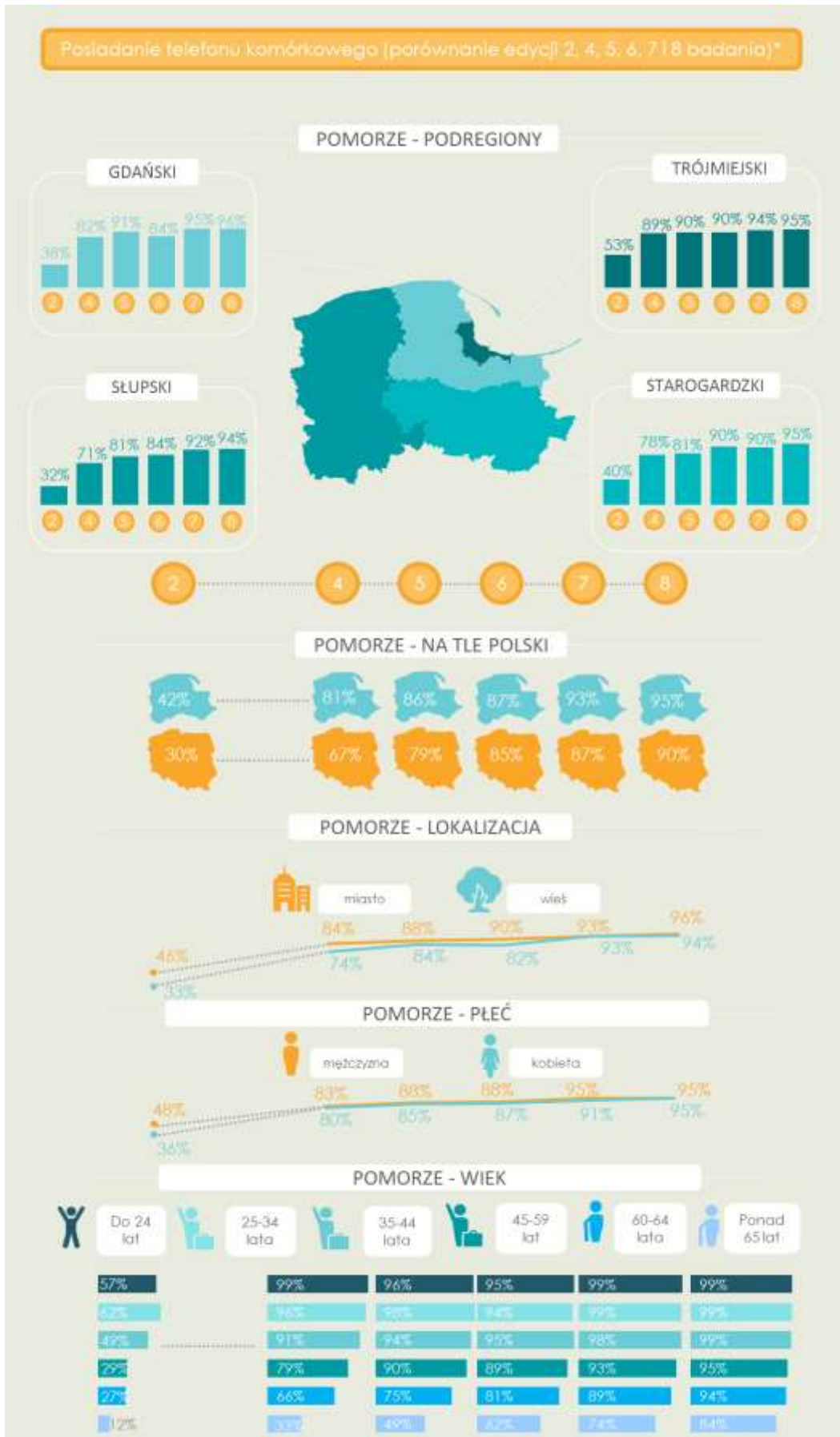
Zanikają różnice w posiadaniu telefonów komórkowych ze względu na miejsce zamieszkania (dawniej: słabsze wyposażenie na wsiach), płeć (dawniej: rzadziej posiadające telefony kobiety) czy wiek (dawniej: znacznie większe dysproporcje i „przewaga” młodszych badanych, jeśli chodzi o dostępność telefonów).

Wszystkie te przejawy niwelowania różnic potwierdzają tezę o tym, że społecznie różnicujące jest nie posiadanie dostępu do technologii, co raczej strategię ich wykorzystywania. Jeśli różnica miałaby wynikać z samego faktu posiadania sprzętu, dotyczyłoby to np. rozróżnienia na posiadanie tradycyjnych telefonów komórkowych i smartfonów, zaś w przypadku tych ostatnich – kwestii konkretnego modelu, jakim dysponują badani.

Mapa 11. Posiadanie telefonu komórkowego – pozostałe województwa na tle pomorskiego



Rysunek 44. Posiadanie telefonu komórkowego (porównanie 2,4,5,6,7 i 8 edycji badania)



Korzystanie z internetu i problem cyfrowego wykluczenia

Dane dla województwa pomorskiego zebrane w ramach sześcioletniej edycji Diagnozy Społecznej pokazują, że **z roku na rok rósł odsetek internautów spędzających coraz więcej czasu online.**

Sukcesywnie maleje populacja użytkowników okazjonalnych. Dla przykładu: w ósmej rundzie Diagnozy Społecznej (2015 r. osoby obecne w sieci maksymalnie trzy godziny stanowiły już tylko 28% wszystkich korzystających z internetu. Jednocześnie wyrównały się proporcje w pozostałych przedziałach spędzanego online czasu. Warto podkreślić, że te rozkłady są inne od tych charakteryzujących korzystanie z komputerów. Jest to więc kolejny argument przemawiający za tym, że bycie podłączonym do sieci nie wymaga używania urządzeń stacjonarnych.

Zmiany, jakie zaszły w strukturze czasu spędzanego w sieci wśród pomorskich internautów, są zbieżne z trendem ogólnokrajowym. **Ponadto z danych empirycznych wyraźnie wynika, że ewoluujemy w stronę społeczeństwa podłączonego, w pewnym sensie zrosniętego z podpiętymi do sieci urządzeniami mobilnymi.** Ziszcza się tym samym na nowo idea mediów jako przedłużenia ludzkich zmysłów, barwnie sformułowana ponad pół wieku temu przez kanadyjskiego badacza nowych technologii, Marshalla McLuhana¹²⁶.

Tabela 24. Liczba godzin spędzanych na korzystaniu z internetu (porównanie 2, 4, 5, 6, 7 i 8 edycji badania)

		Ile godzin w ostatnim tygodniu korzystała Pani z internetu?				
		do 3 godzin	powyżej 3 do 9 godzin	powyżej 9 do 19 godzin	powyżej 19 godzin	Liczebność
województwo pomorskie	2003	58%	23%	12%	7%	180
	2005	49%	22%	15%	14%	215
	2007	30%	30%	24%	16%	410
	2009	24%	29%	25%	22%	816
	2013	24%	29%	23%	24%	911
	2015	28%	29%	22%	20%	824
Polska	2003	55%	24%	12%	9%	2035
	2005	45%	23%	16%	15%	2416
	2007	32%	27%	23%	18%	4208
	2009	27%	27%	25%	21%	10981
	2013	23%	27%	27%	23%	13131
	2015	24%	28%	25%	23%	11709

Ze względu na charakter danych analiza struktury czasu spędzanego w sieci w ujęciu regionalnym jest możliwa dla lat 2009-2015. W tym okresie w każdym podregionie zaszły zmiany zgodne z trendem obserwowanym w całym województwie. In plus wyróżnia się podregion trójmiejski – z najwyższym odsetkiem częstych użytkowników sieci, spędzających

¹²⁶ M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, Warszawa 2004, *passim*.

na korzystaniu powyżej 19 godzin. Bardziej regularnie z internetu korzystają też mieszkańcy miast, osoby młodsze oraz mężczyźni.

Zwiększanie się czasu poświęconego na bycie online przede wszystkim w grupie ludzi młodych i mieszkających w rdzeniu metropolii może sugerować znaczenie nowych technologii dla budowania sieci społecznych. Z internetu korzysta się po to, by być w kontakcie z innymi. Wydłużanie się czasu bycia online – niemal przeradzającego się w stan permanentny – wpisuje się w specyfikę stylu życia młodej, wielkomiejskiej klasy średniej. Zastanawia natomiast utrzymywanie się przewagi czasu bycia online przez mężczyzn. Z szeregu badań nad strategiami korzystania z nowych technologii wynika, że kobiety są równie, jeśli nie bardziej zaangażowane w funkcjonowanie online, jak mężczyźni. Zatem wyjaśnienie męskiej dominacji w tym obszarze wymagałoby przeprowadzenia odrębnej, dedykowanej temu zagadnieniu analizy.

Aspekt wykluczenia cyfrowego poruszany jest od drugiej edycji Diagnozy Społecznej (zob. tabela nr 32 w aneksie tabelarycznym). **Najczęściej wskazywanym powodem, dla którego gospodarstwa domowe nie mają dostępu do sieci, jest brak potrzeby korzystania z internetu.** Do 2007 r. drugą najczęściej wskazywaną przyczyną braku dostępu do internetu były zbyt duże koszty, jednak z każdą kolejną edycją badania ta grupa respondentów maleje. Stanowi to logiczną konsekwencję upowszechniającego się dostępu do internetu dzięki coraz niższym cenom oferowanym przez operatorów. Jako przeszkodę w posiadaniu dostępu do sieci często wskazuje się również brak odpowiedniego sprzętu.

Wydaje się natomiast, że zdecydowanie najczęstszym powodem niekorzystania z nowych technologii jest brak stosownej motywacji¹²⁷. Wspomniane wyżej niepowodzenia z włączaniem osób cyfrowo wykluczonych do sieci są pochodną przede wszystkim niechęci do podjęcia wyzwania, by stać się użytkownikiem. Jest to zresztą sytuacja analogiczna do tej, jaką obserwuje się na rynku pracy w przypadku osób zawodowo nieaktywnych lub bezrobotnych, niechętnych do inicjowania aktywności związanej z pracą.

Jednocześnie, warto to wyraźnie podkreślić, sukcesywnie rośnie odsetek osób, które mają świadomość swojej technologicznej niekompetencji. Cyfrowe kompetencje badanych są niskie, a niekiedy całkowicie ich brakuje. W efekcie grono niekorzystających ma niski potencjał i wysokie bariery wejścia do świata nowych mediów.

Kompetencje cyfrowe

Ważnym elementem diagnozy stanu i kondycji społeczeństwa informacyjnego jest pomiar kompetencji cyfrowych. Na potrzeby niniejszego opracowania stworzony został – w oparciu o wskaźniki testowane w Diagnozie Społecznej – indeks kompetencji cyfrowych. Przyjmuje on wartości od „0” do „1” – wyniki plasujące się bliżej wartości „1” oznaczają, że respondenci częściej potrafią wykonywać dane czynności z wykorzystaniem komputera. Są to między innymi: tworzenie elektronicznych prezentacji, korzystanie z arkuszy kalkulacyjnych czy operacje na plikach i folderach.

Indeks kompetencji cyfrowych obliczony dla województwa pomorskiego wyniósł 0,43 w 2007 r. i utrzymał się na zbliżonym poziomie w kolejnej edycji badania (2009 r.; 0,44). Od 2011 r.

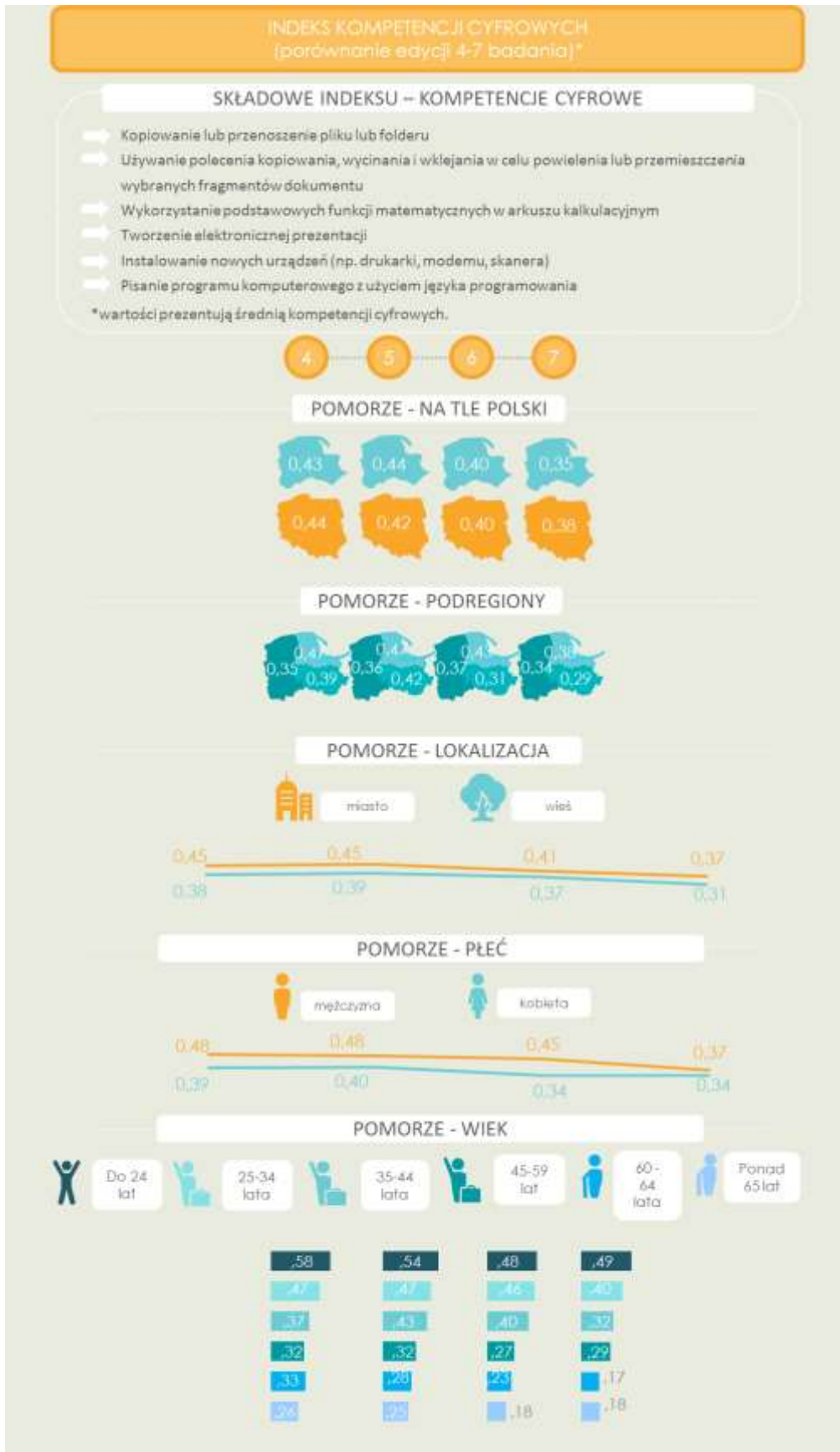
¹²⁷ Zob. K. Stachura, *W sieci i poza siecią. Typologia relacji i strategie przystosowawcze wokół cyberprzestrzeni*, Gdańsk 2010.

obserwuje się spadek jego wartości (2011 r. - wartość 0,40; 2013 r. - wartość 0,35), a analogiczne tendencje zostały zaobserwowane w skali ogólnopolskiej.

W ujęciu regionalnym in plus wyróżnił się podregion gdański, gdzie za każdym razem odnotowane wartości indeksu były najwyższe. Zaobserwowano też niewielkie różnice w wartościach indeksu ze względu na typ miejscowości, z przewagą obszarów miejskich. Analogiczną prawidłowość zaobserwowano w podziale na płeć (wyższe wyniki odnotowano wśród mężczyzn). Kompetencje cyfrowe spadają sukcesywnie wraz z wiekiem, podobnie jak częstotliwość wykorzystywania nowych technologii w życiu codziennym.

Spadki wskaźnika cyfrowych kompetencji są niepokojące, ale można je racjonalnie wytłumaczyć. Po pierwsze, do sieci wchodzi osoby, które mają przeciętny, niższy niż dotychczasowi użytkownicy, poziom kapitału społecznego i kulturowego. Znajduje to przełożenie na występowanie różnego typu technologicznych barier i niemożności. Po drugie, interfejsy nowych technologii są coraz prostsze w obsłudze, co oznacza, że przeciętny użytkownik nie ma potrzeby posiadania wysokich kompetencji, które wiązałyby się z ich użyciem. W końcu po trzecie, z nowych technologii korzystają ludzie młodzi, których cyfrowa tubylczość dotyczy dobrej znajomości środowiska sieciowego, ale bez połączenia z wysokim poziomem umiejętności realizacji określonych zadań.

Rysunek 45. Indeks kompetencji cyfrowych (porównanie edycji 4-7 badania)



Poza ogólnie zdefiniowanymi kompetencjami cyfrowymi warto przyjrzeć się specyficje konkretnych aktywności podejmowanych podczas korzystania z internetu (zob. tab. nr 33 w aneksie tabelarycznym). W Diagnostyce Społecznej są one mierzone za pomocą zestawu 22 wskaźników. Zebrane w ten sposób **wyniki wskazują na systematyczne upowszechnianie się różnych typów praktyk internetowych**¹²⁸. W kolejnych edycjach badania raczej przybywa osób wykorzystujących sieć w celach komunikacyjnych, poznawczych oraz rozrywkowych, choć dostrzec można załężki zatrzymania się, czy wręcz odwrócenia trendu w ostatnich latach w przypadku określonych typów praktyk.

Najczęściej podejmowanymi formami aktywności w internecie – biorąc pod uwagę okres ostatniego tygodnia – są sprawdzanie i wysyłanie poczty elektronicznej oraz korzystanie z komunikatorów umożliwiających rozmowy ze znajomymi. Częstotliwość wysyłania e-maili wzrosła z 15% w 2003 r. do 49% w 2015 r., przy czym we wszystkich edycjach badania wyniki dla województwa pomorskiego plasują się powyżej średniej ogólnopolskiej. In plus wyróżniają się podregiony trójmiejski oraz gdański, w których w 2015 r. udział korzystających oscylował na poziomie ok. 60%.

Wydaje się, że liczba użytkowników e-maili nie będzie dalej rosnąć, z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że pojawiają się nowe narzędzia komunikacyjne (komunikatory, platformy projektowe, narzędzia sieciowe), które sprawiają, że e-mail nie jest warunkiem koniecznym prowadzenia rozmowy online. Po drugie ze względu na napływ do świata nowych technologii ludzi młodych, dla których e-mail może stanowić narzędzie przestarzałe i nieciekawe, szczególnie w porównaniu do najnowszej oferty narzędzi społecznościowych.

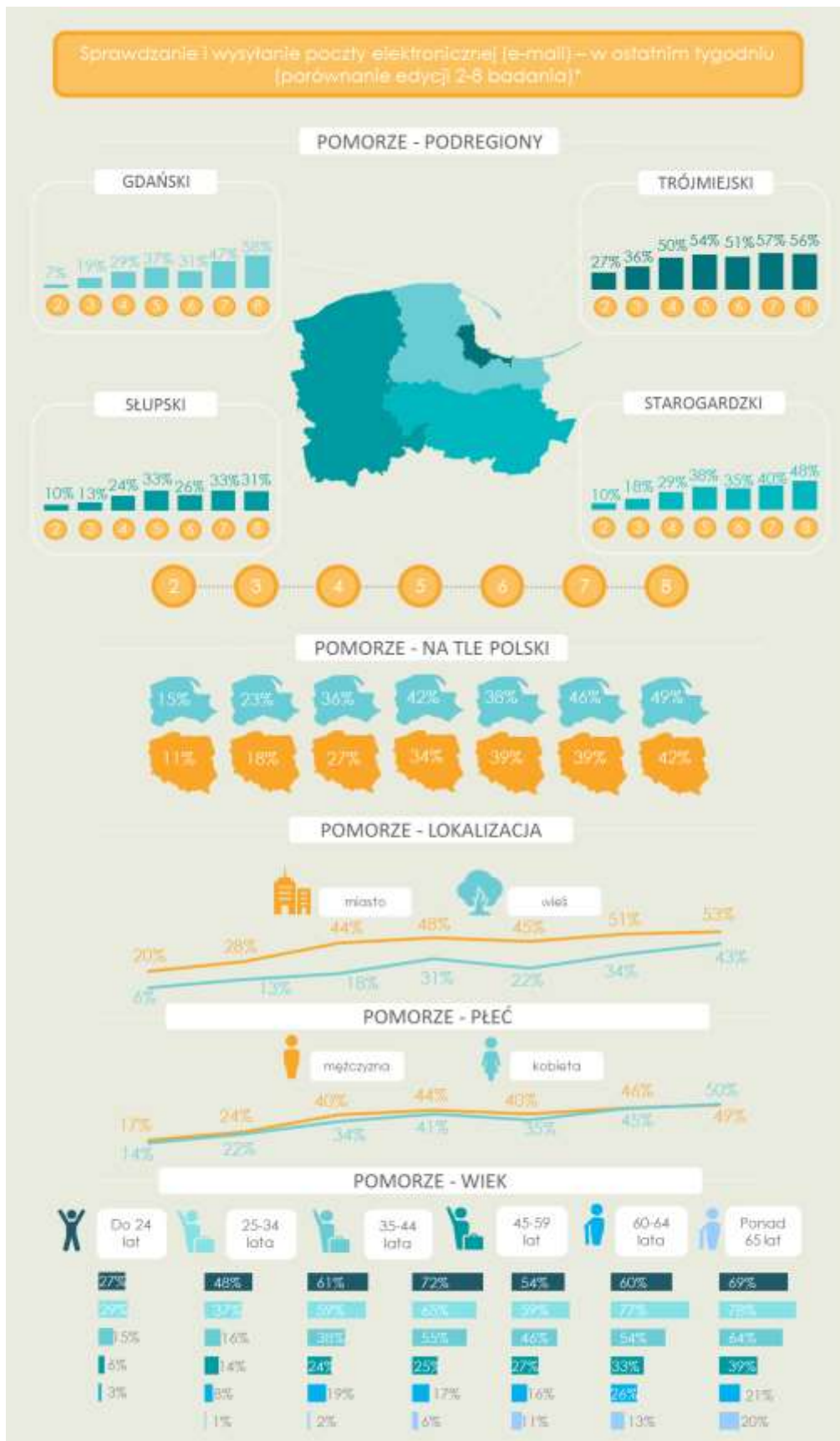
Należą do nich między innymi komunikatory społecznościowe, z których w 2015 r. korzystał co czwarty mieszkaniec województwa pomorskiego. Na przestrzeni lat odsetek użytkowników takich aplikacji wzrósł z 8% do 26%. We wszystkich edycjach badania wyniki dla województwa pomorskiego plasują się powyżej średniej ogólnopolskiej. Analogicznie jak w przypadku komunikacji mailowej, wykorzystanie narzędzi społecznościowych jest bardziej popularne w podregionach trójmiejskim i gdańskim. Częściej (niemal trzykrotnie) korzystają z komunikatorów mieszkańcy miast i osoby młode.

W przypadku wykorzystywania komunikatorów jedna kwestia wymaga szczególnej uwagi, mianowicie zaskakujące wyróżnianie się danych dla lat 2007 i, w szczególności, 2009. Wydaje się, że generalnie trend korzystania z serwisów społecznościowych rozwija się sukcesywnie i powinien mieć charakter liniowy, podobnie jak na przykład ogólna liczba użytkowników nowych technologii. Tymczasem **ponadprzeciętne wyniki sprzed lat mogą wynikać z faktu, że to wówczas wybuchła moda na serwisy społecznościowe** – przede wszystkim na Naszą-Klasę. Pojawienie się tej platformy miało chyba największe znaczenie dla rozwinięcia się w Polsce idei budowania sieci społecznych online, nawet jeśli sama Nasza-Klasa (aktualnie NK) cieszy się już dziś dużo mniejszą popularnością. Takie wyjaśnienie w pewnym sensie potwierdza choćby analiza sporządzona przez Jacka Gadzinowskiego¹²⁹.

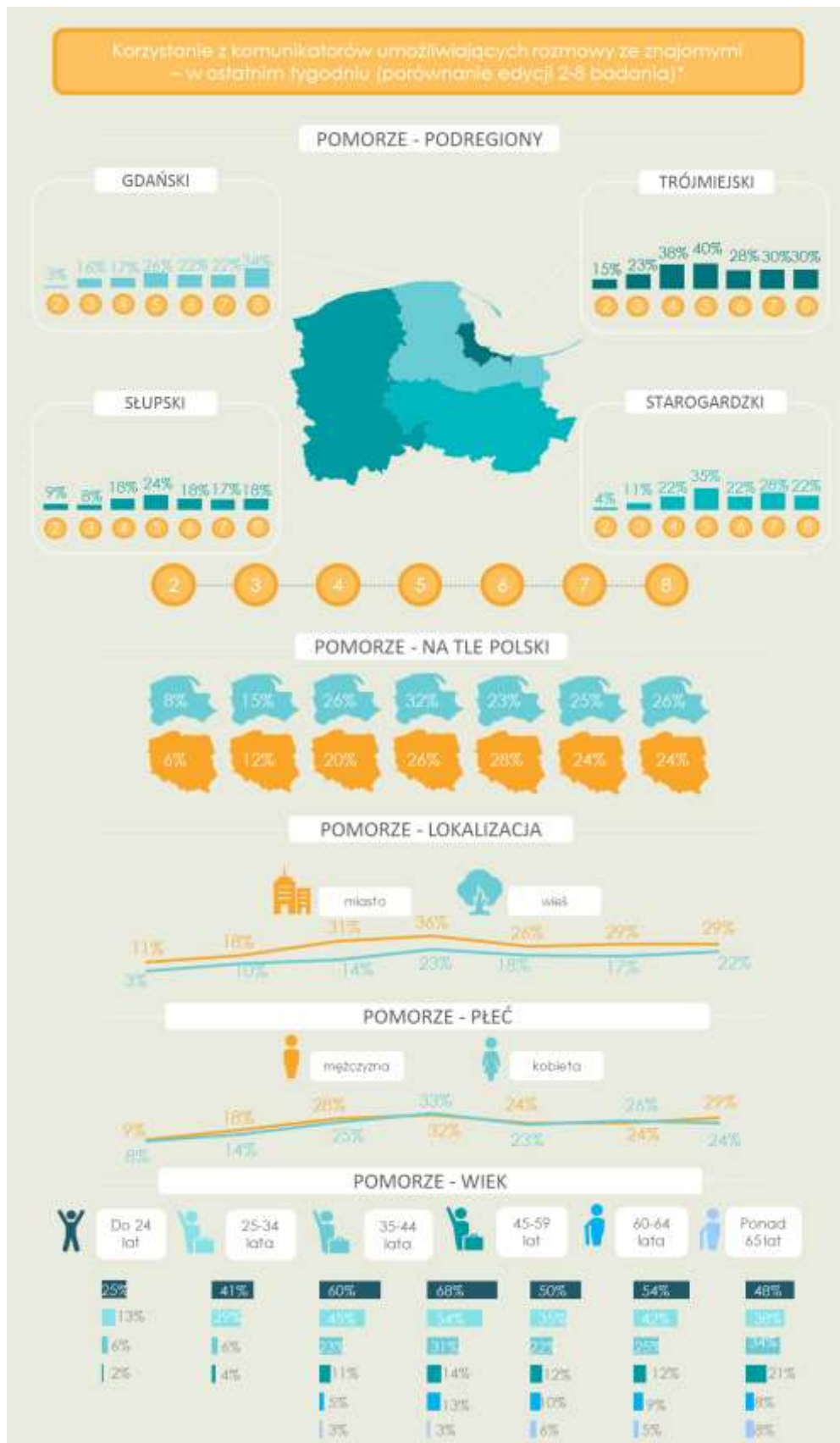
¹²⁸ Dane dla mieszkańców województwa pomorskiego.

¹²⁹ J. Gadzinowski, *Narodziny i upadek nasza-klasa.pl?!*, 2010. W: gadzinowski.pl [online]. Dostępny w internecie: <http://gadinowski.pl/komunikacja/narodziny-i-upadek-nasza-klasa-pl/>.

Rysunek 46. Sprawdzanie i wysyłanie poczty elektronicznej (e-mail) – w ostatnim tygodniu (porównanie edycji 2-8 edycji)



Rysunek 47. Korzystanie z komunikatorów umożliwiających rozmowy ze znajomymi – w ostatnim tygodniu (porównanie edycji 2-8 badania)



4.5. Kapitał społeczny i społeczeństwo obywatelskie

GŁÓWNE WNIOSKI

1. 1 na 4 mieszkańców Pomorza przejawia obojętność względem przestrzegania norm wspólnotowych. Wskaźnik ten jest nieznacznie wyższy niż w skali całego kraju. Częściej takie postawy demonstrują osoby młode, szybko rośnie ich liczba w podregionie słupskim (maleje za to w podregionie starogardzkim).
2. Wysokiemu poziomowi zaufania do bliskich towarzyszy niski poziom zaufania zgeneralizowanego (do obcych) – najniższy jest w podregionie starogardzkim. Niższe zaufanie w stosunku do instytucji przejawiają mężczyźni i mieszkańcy miast. Bardzo nieufne są osoby bierne politycznie.
3. Niski jest poziom zaufania do władz lokalnych. Towarzyszy mu niski (choć rosnący) poziom zaangażowania obywatelskiego. Poczucie sprawstwa i przekonania o możliwości wpływu na życie lokalnej społeczności nie przekłada się na zwiększenie poziomu aktywności obywatelskiej.
4. Wyższy poziom aktywności przejawiają mężczyźni, dominuje też – szczególnie na wsiach – aktywność niezinstytucjonalizowana. Mimo to kondycja sektora obywatelskiego na Pomorzu jest oceniana pozytywnie (w porównaniu do innych regionów).
5. W skali kraju zwiększa się poziom zadowolenia z reform ustrojowych i z działania demokracji. Jednocześnie bardzo niskie są wskaźniki frekwencji. Na tym tle Pomorze uważane jest za region „rozbudzony” obywatelsko – wysokie są odsetki uczestniczących w wyborach prezydenckich i parlamentarnych (niższe: samorządowych).

W niniejszej części raportu opisane zostały zróżnicowane wskaźniki charakteryzujące kapitał społeczny mieszkańców Pomorza. Kapitał społeczny w badaniach mierzony jest najczęściej poprzez identyfikację postaw wspólnotowych i akceptowanych norm w relacjach społecznych. Jako wyraz kapitału społecznego, czy też jego cechę, można też traktować poziom zaufania społecznego.

Poziom kapitału społecznego definiuje się również poprzez pomiar kompetencji obywatelskich czy społecznego zaangażowania determinującego działalność na rzecz społeczności lokalnej. Tym samym kapitał społeczny ma niezwykle istotny wpływ na rozwój społeczeństwa obywatelskiego, manifestującego się w przynależności do organizacji społecznych, a także mającego swoje odzwierciedlenie w partycypacji wyborczej czy aktywności politycznej.

Nie sposób nie wiązać kapitału społecznego – jakkolwiek by tego terminu nie definiować – z innymi formami kapitałów, przede wszystkim kapitałem kulturowym. Generalnie problematyka tego rozdziału ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia całego opracowania. Kapitał społeczny stanowi bowiem spoiwo działań zbiorowych, których niejednoznaczna specyfika jest podstawowym tematem prowadzonej analizy.

Od lat w dyskursie o społeczeństwie obywatelskim słychać powtarzające się głosy o tym, że Polacy mają trudność w artykułowaniu interesów zbiorowych i są nastawieni przede wszystkim na osiąganie sukcesów indywidualnych. W konsekwencji poczucie obowiązku za lokalną społeczność nie jest postrzegane jako sprawa priorytetowa. Poziom identyfikacji

wspólnotowej jest niski, a przekonanie, że sprawy społeczne są ważne – mało istotne. Warto przyrzeć się, jak na tle tej pesymistycznej diagnozy wygląda poziom zaangażowania i odpowiedzialności za społeczność lokalną Pomorza.

Całość niniejszego fragmentu została podzielona na cztery fragmenty: (1) przestrzeganie norm wspólnotowych, (2) zaufanie interpersonalne i instytucjonalne, (3) zaangażowanie w życie społeczności lokalnej oraz (4) identyfikacja i aktywność polityczna.

Przestrzeganie norm wspólnotowych

Normy wspólnotowe traktowane są jako istotne wskaźniki interesów łączących członków grup i społeczności. Wspólnym interesem zbiorowości może tu być na przykład utrzymanie ustalonego ładu społecznego. Wysoki stopień zaangażowania w przestrzeganie norm wspólnotowych można też interpretować jako przejaw kapitału społecznego. W oparciu o dane z Diagnozy Społecznej można przyrzeć się stosunkowi Pomorza do trzech obszarów, w ramach których łamane mogą być normy: (1) płacenia podatków, (2) korzystania z transportu publicznego oraz (3) zasiłków dla osób bezrobotnych.

Dla co czwartego mieszkańca województwa pomorskiego kwestia uczciwego regulowania należności podatkowych nie ma znaczenia (jest to tendencja w miarę stała). Wraz z upływem lat rośnie odsetek osób niezainteresowanych przestrzeganiem reguł płacenia podatków przez innych w podregionie trójmiejskim i słupskim, maleje zaś – w starogardzkim (na przestrzeni dekady spadł ponad dwukrotnie). Mniejsze zainteresowanie, jeśli chodzi o przestrzeganie obowiązujących regulacji, wyrażają mieszkańcy wsi, kobiety oraz osoby młodsze.

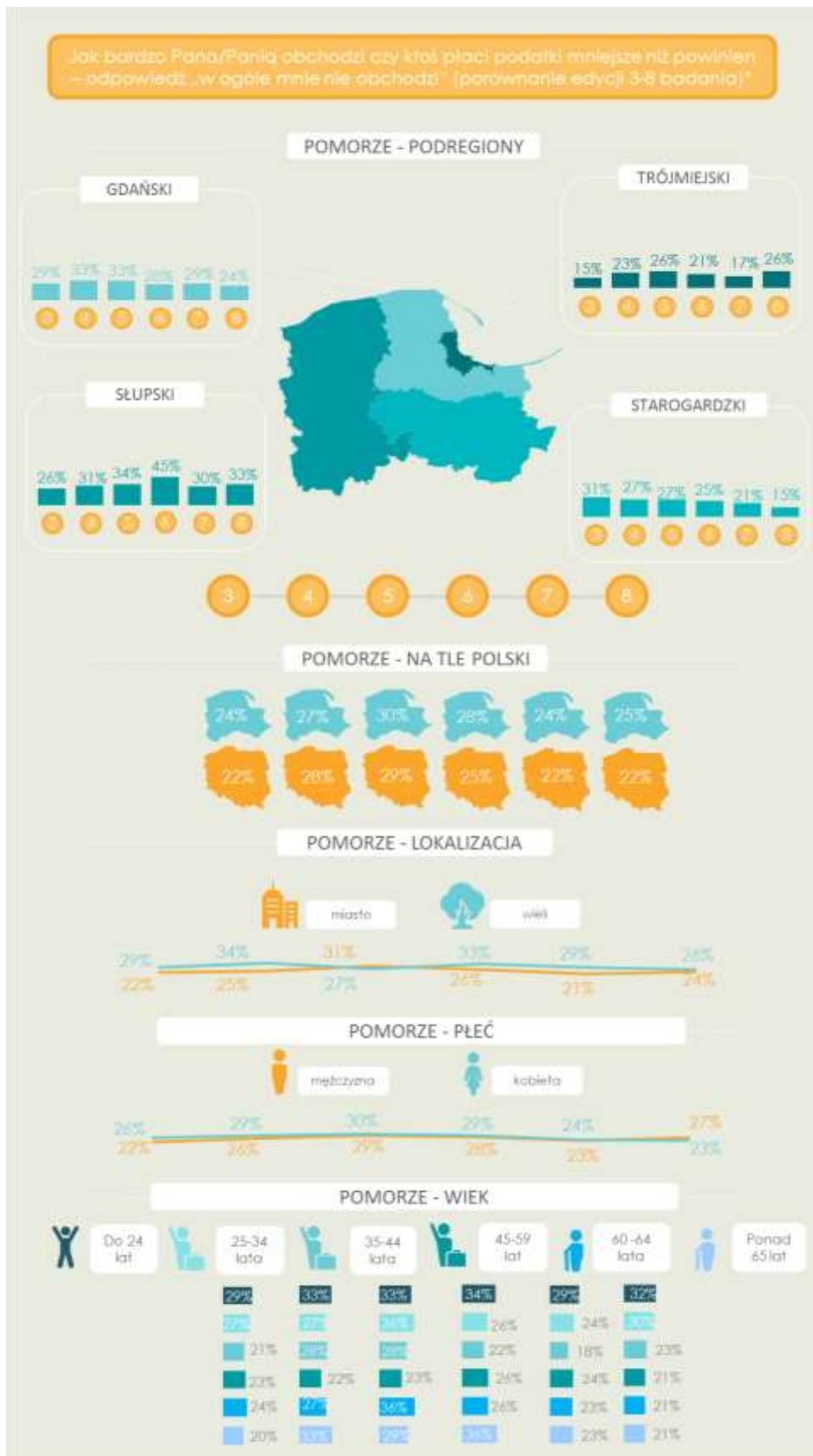
Jednocześnie warto podkreślić, że nieznacznie, ale rosną odsetki osób, dla których przestrzeganie prawa w obszarze płacenia podatków ma znaczenie – głównie wśród mieszkańców miast i w podregionie trójmiejskim.

W kwestii szacowania istotności regulowania należności podatkowych województwo pomorskie nie różni się znacząco od innych regionów w kraju. Bardziej zasadniczy, jeśli chodzi o uczciwe płacenie podatków, są mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego. W pojedynczych edycjach Diagnozy Społecznej Pomorze jawi się jako region, którego mieszkańcy mniej chętnie akceptują oszustwa podatkowe niż mieszkańcy województw Polski wschodniej – dotyczy to głównie województw mazowieckiego i podkarpackiego.

Ze zrealizowanych w 2016 r. badań CBOS wynika, że ponad ¼ Polaków jest zdania, że system podatkowy jest nieszczelny i zbyt skomplikowany, a 9 na 10 respondentów uważa, że sposób wydatkowania środków przez państwo jest nieracjonalny. Być może tu też trzeba szukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego dla relatywnie dużej grupy osób brak uczciwości przy płaceniu podatków nie ma znaczenia¹³⁰.

¹³⁰ CBOS, *Postawy wobec płacenia podatków*, Komunikat z badań nr 85/2016, Warszawa 2016, *passim*.

Rysunek 48. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi czy ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien – odpowiedź „w ogóle mnie nie obchodzi” (porównanie edycji 3-8 badania)



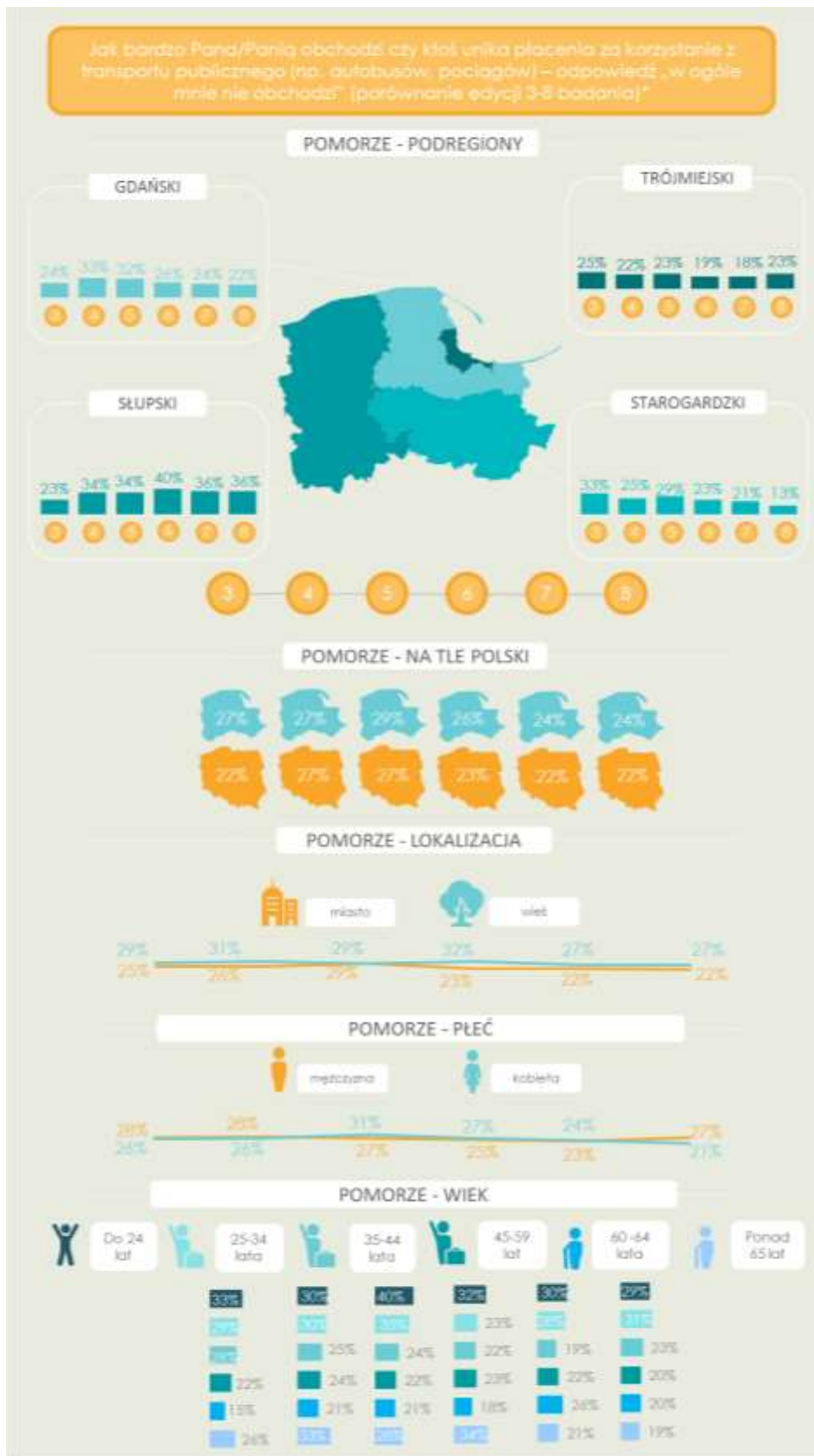
Mapa 12. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien? – porównanie odpowiedzi „bardzo mnie obchodzi” w przekroju wojewódzkim



Sukcesywnie, choć powoli, **spada odsetek osób skłonnych akceptować unikanie opłat za korzystanie z transportu publicznego**. W tym obszarze Pomorzanie są nieznacznie mniej liberalni niż mieszkańcy innych regionów. Podobnie jak w przypadku regulowania należności podatkowych, mieszkańcy podregionu starogardzkiego są najmniej obojętni na występowanie nieprawidłowości. Bardziej krytyczni względem łamania prawa, jeśli chodzi o korzystanie z komunikacji zbiorowej, są mieszkańcy miast. Zmianę postaw obserwuje się w poszczególnych grupach wiekowych. Najbardziej liberalne/obojętne są osoby młode. Znacznie spadła natomiast akceptacja dla „jazdy bez biletu” wśród najstarszych Pomorzanie.

Region nie różni się w sposób znaczący od innych części kraju. Ponownie jednak to w województwie warmińsko-mazurskim akceptacja dla zachowań niezgodnych z prawem jest mniejsza niż na Pomorzu (choć już tylko w jednej edycji). Większą obojętność względem regulowania opłat za korzystanie z transportu publicznego wyrażają mieszkańcy Polski południowo-wschodniej (choć różnice dotyczą pojedynczych edycji Diagnozy Społecznej).

Rysunek 49. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi czy ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów) – odpowiedź „w ogóle mnie nie obchodzi” (porównanie edycji 3-8 badania)



Mapa 13. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów)? – porównanie odpowiedzi „bardzo mnie obchodzi” w przekroju wojewódzkim

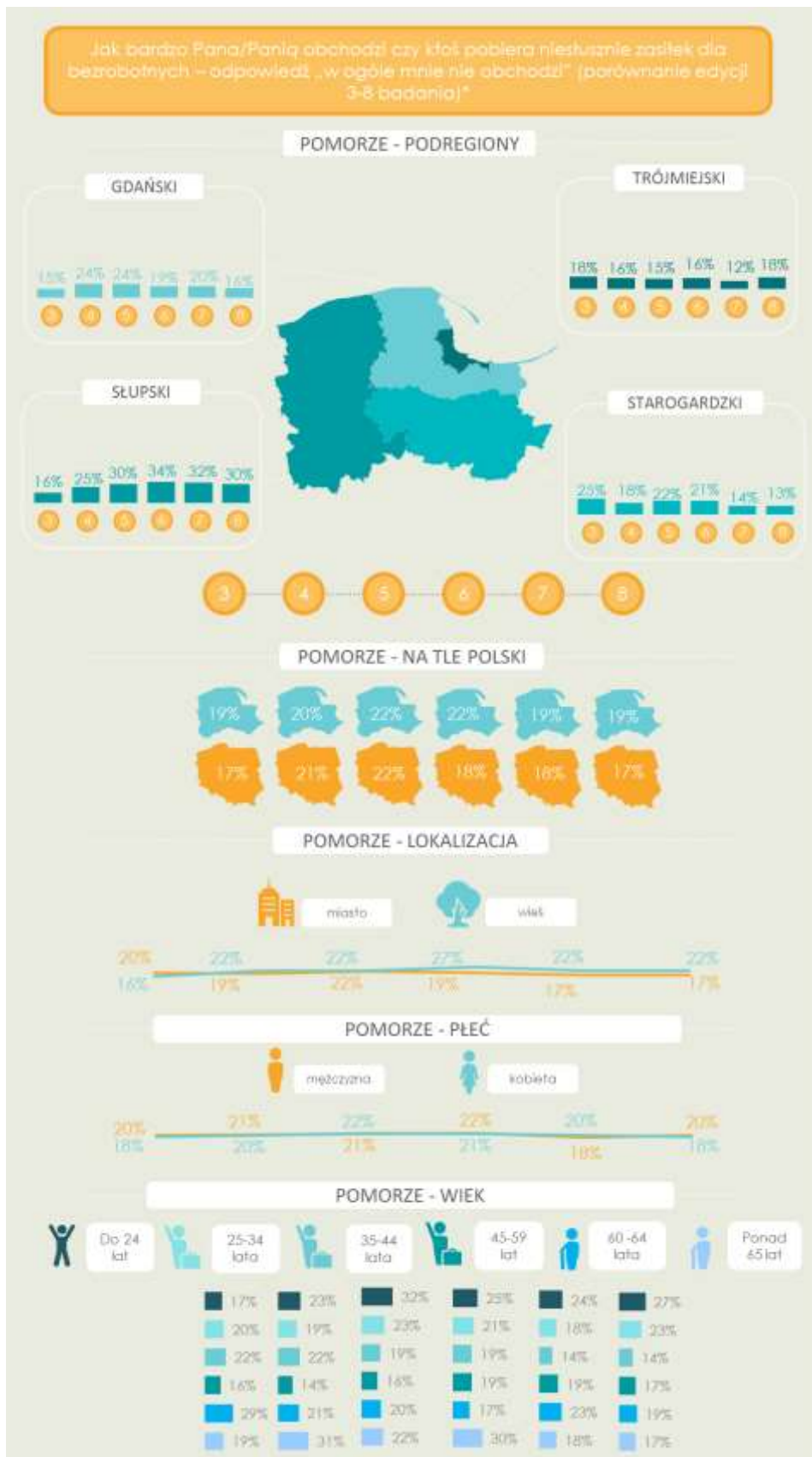


Trendy zaobserwowane na przykładzie stosunku do regulowania należności podatkowych czy opłat za korzystanie z komunikacji publicznej są analogiczne w przypadku kwestii pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Relatywnie wysoki jest więc odsetek osób, dla których ta kwestia nie ma znaczenia w podregionie słupskim, niski – w podregionie starogardzkim. Jednocześnie wraz z upływem lat sytuacja nie ulega zmianie w skali województwa. Bardziej obojętni są mieszkańcy wsi oraz osoby młode. W skali kraju województwo pomorskie wyróżnia się większą akceptacją dla pobierania nienależnych zasiłków w stosunku do województwa warmińsko-mazurskiego, natomiast mniejszą niż w województwach południowej i wschodniej Polski.

Mapa 14. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś pobiera nieuczciwie zasiłek dla bezrobotnych? – porównanie odpowiedzi „bardzo mnie obchodzi” w przekroju wojewódzkim



Rysunek 50. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych? – odpowiedź „w ogóle mnie nie obchodzi” (porównanie edycji 3-8 badania)



Z analizy trzech aspektów przestrzegania norm wspólnotowych wyłania się dość spójny obraz, umożliwiający wskazanie czynników zwiększających prawdopodobieństwo braku zainteresowania odpowiedzialnością za jakość życia społeczności. Niepokoii przede wszystkim fakt, że relatywnie wysokie wskaźniki braku zainteresowania widoczne są w grupie osób młodych. Może to sugerować **brak edukacji obywatelskiej i socjalizację młodzieży do dbałości przede wszystkim o powodzenie indywidualne** (swoje, ewentualnie również swoich najbliższych). Reprodukuje się więc w pewnym sensie dosyć wyraźnie schemat niechęci do instytucji państwa i obojętności na dobro wspólne.

Niezadawalający jest też przeciętnie większy odsetek osób obojętnych na przestrzeganie norm społecznych wśród Pomorzaków. Zważywszy, że Pomorze nie wypada źle na tle innych regionów, jeśli chodzi o częstotliwość deklaracji zainteresowania problemem łamania norm, **mamy do czynienia z dosyć silnym pęknięciem wśród mieszkańców Pomorza i relatywnie dużym zróżnicowaniem na grono obojętnych i zaangażowanych.**

Zastanawiające są też różnice międzyregionalne – przede wszystkim odwrócenie sytuacji pomiędzy podregionami słupskim i starogardzkim. Tak szybkie, do tego jednocześnie następujące zmiany, czyli postępujące słabnięcie zainteresowania przestrzeganiem norm społecznych w podregionie słupskim i bardzo szybki wzrost w tym aspekcie w podregionie starogardzkim trudno jednak wytłumaczyć bez przeprowadzenia dedykowanego temu zagadnieniu osobnego studium. Powinno ono też uwzględniać zróżnicowania ze względu na miejsce zamieszkania (miasto/wieś).

Różnice międzyregionalne w skali kraju tłumaczyć może wielowiekowa tradycja kulturowa w poszczególnych regionach, w tym jeszcze spuścizna zaborowa. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że najmniej obojętni na łamanie praw i reguł życia wspólnotowego są mieszkańcy terenów dawnego zaboru pruskiego, co z kolei można wiązać z silniejszymi tradycjami przywiązania do reguł państwowości, samoorganizacji i zainteresowania życiem społeczności lokalnej.

Generalnie jednak poczucie obowiązku za wspólnotowe aspekty życia jest w Polsce dosyć słabe. Powraca tu jak przysłowiowy bumerang, choć w nowym wydaniu, klasyczna socjologiczna teza Stefana Nowaka o próżni socjologicznej. Zgodnie z tym stwierdzeniem silne są w Polsce identyfikacje z grupami pierwotnymi, np. rodziną czy grupą przyjaciół z jednej oraz poczucie przynależności do bardziej wyobrażonej wspólnoty (symbolicznej, narodowej) z drugiej strony¹³¹.

Pomiędzy tymi dwoma biegunami znajduje się przestrzeń, do której Polacy się dystansują czy którą wprost kontestują. Relatywnie wysokie wskaźniki osób, których różne społecznie destrukcyjne zachowania „nie obchodzą”, są empirycznym przykładem na istnienie problemu ambiwalentnej relacji, jaką Polacy mają ze wspólnotą. Dotyczy to zresztą nie tylko kwestii przestrzegania reguł życia zbiorowego, ale też opisywanych w dalszej części opracowania: wątpliwego poziomu zaufania społecznego oraz relatywnie niskiego zainteresowania życiem społecznym i politycznym,

Problem braku przywiązania do szanowania reguł życia społecznego wyjaśnia także syndrom pasażera na gapę¹³², znajdujący wyraz w przekonaniu, że inni mogą ponosić koszty usług,

¹³¹ Zob. S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne”, nr 75(4), 1979.

¹³² Z. Galor, *Socjologiczno-własnościowy sens „problemu gapowicza”. Stosunki lumpenwłasności w Polsce*, w: tenże (red.), *Odmiany życia społecznego współczesnej Polski. Instytucje – polityka – kultura*, Poznań 2010.

z których się korzysta. Analogiczny sens tkwi w tezie o tragedii wspólnego pastwiska, na mocy której zakłada się, że dobra publiczne są niewyczerpywalne, a przynajmniej nie zaburzają równowagi w ekosystemie jego jednostkowe naruszenie. Efektem jest jednak zawsze pogorszenie się stanu dobra wspólnego¹³³.

Zaufanie interpersonalne i instytucjonalne

Cechą definicyjną kapitału społecznego jest zaufanie, przez wielu badaczy traktowane jako podstawowy budulec społeczeństwa obywatelskiego. Zaufanie jest podwaliną społeczeństwa obywatelskiego i opiera się na przestrzeganiu norm ufności, wzajemności i współpracy¹³⁴. W polskim społeczeństwie postawy zaufania w relacji do osób, których nie znamy, nie są jednak popularne, zdecydowanie ustępując ostrożności i dystansowi społecznemu. Potwierdzają to wnioski płynące z danych zbieranych w Diagnozie Społecznej. Na pytanie o to, co jest szczególnie istotne w relacjach z ludźmi – zaufanie czy ostrożność – Polacy, w tym Pomorzanie, znacznie chętniej wybierają dystans. Z tezą, że ufać można większości osób zgadza się 16% mieszkańców regionu (15% w skali całego kraju).

Wprawdzie najnowsze dane wskazują na stopniowy wzrost poziomu zaufania interpersonalnego do osób obcych, jest on nadal bardzo niski. Na najniższym poziomie utrzymuje się w podregionie starogardzkim, niski – choć z wahaniami pomiędzy poszczególnymi edycjami badań – jest też w podregionie słupskim. Relatywnie największy odsetek osób obdarzających innych zaufaniem jest w rdzeniu metropolii, czyli w Trójmieście. Większe zaufanie do innych mają też – wedle deklaracji – mężczyźni i mieszkańcy miast. Niepokoić może natomiast słaba dynamika wzrostu poziomu zaufania wśród osób młodych.

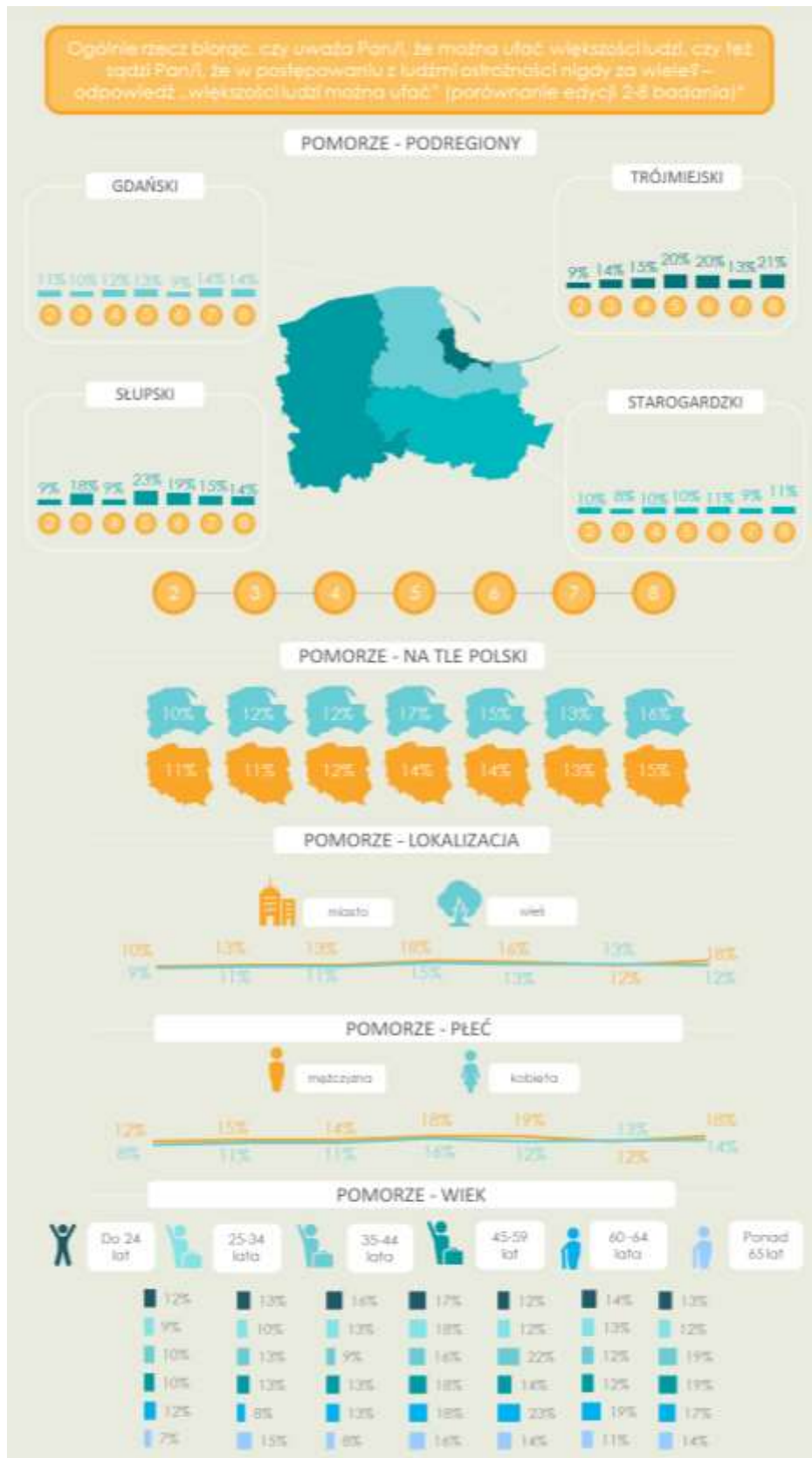
Zmniejsza się poziom dystansu społecznego w stosunku do sąsiadów. Dane potwierdzają relatywnie wysoki poziom zaufania społecznego, jakim Polacy obdarzają osoby ze swojego bliskiego otoczenia. Wprawdzie dane z Diagnozy Społecznej umożliwiają wnioskowanie jedynie na podstawie porównania ostatnich 3 edycji badań, ale wyraźnie widać spadek poziomu nieufności w relacjach sąsiedzkich. W przeciągu 4 lat z 21% do 11% spadł odsetek osób deklarujących brak zaufania do sąsiadów. Sytuacja na Pomorzu stanowi tu odzwierciedlenie trendu ogólnopolskiego. Wyraźne są natomiast różnicowania międzyregionalne. O ile w podregionie starogardzkim poziom nieufności w relacjach sąsiedzkich nie ulega zmianie, w pozostałych częściach województwa zmiany mają charakter niemal rewolucyjny. Dla przykładu: w podregionie słupskim odsetek mieszkańców, którzy nie mają zaufania do sąsiadów spadł z 17% w 2011 r. do 4% w 2015 r. Wyższy poziom nieufności w relacjach sąsiedzkich odnotowano wśród osób młodych, ale też – co ciekawe – mężczyzn i mieszkańców miast. Jest to ciekawy paradoks – deklarowanemu w tych grupach przekonaniu o możliwości opierania relacji z innymi na wzajemnym zaufaniu nie towarzyszy praktyczna realizacja tej idei w kontaktach z sąsiadami.

¹³³ Zob. M. Słodowa-Hełpa, *Odkrywanie na nowo dobra wspólnego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 43(3), 2015.

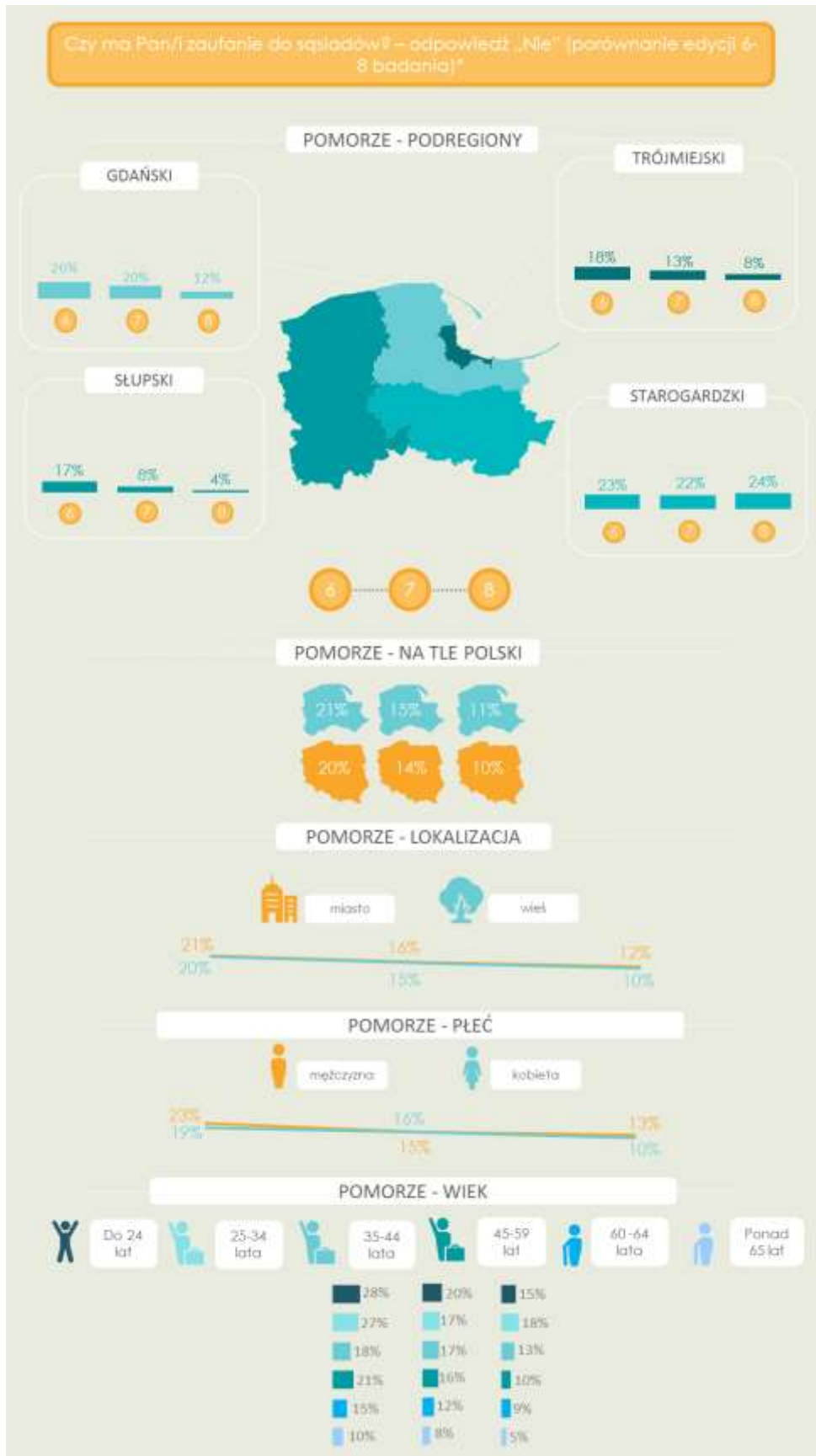
¹³⁴ Zob. J. Dziadek, *Kapitał społeczny – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza*, „Studia regionalne i lokalne”, nr 45(3), 2011.

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 51. Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pan(i), że można ufać większości ludzi, czy też sądzi Pan(i), że w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy nie za wiele? – odpowiedź „większości ludzi można ufać” (porównanie edycji 2-8 badania)



Rysunek 52. Czy ma Pan(i) zaufanie do sąsiadów? – odpowiedź „nie” (porównanie 6-8 edycji badania)



Przyrównanie tych danych do wcześniej formułowanych wniosków nt. przestrzegania norm wspólnotowych nie skutkuje wyodrębnieniem jednoznacznych trendów i wyraźnych linii rozwoju postaw wśród Pomorzán. Widać natomiast wyraźnie, że istnieje silne napięcie między poziomem uogólnionego zaufania, czyli takiego, którym obdarza się między innymi nieznanymi, a zaufaniem do osób, które lepiej znamy i które znajdują się w naszym najbliższym otoczeniu społecznym.

W debacie na temat kapitału społecznego wyróżnia się dwa jego typy: wiązający i pomostowy. Ten pierwszy jest silniejszy w społecznościach, w których ludzie dobrze się znają, z reguły w małych miastach i na wsiach. Drugi natomiast jest silniej obecny w większych ośrodkach miejskich, czyli wszędzie tam, gdzie niezbędne jest budowanie relacji nieograniczonych do wąskiego kręgu osób¹³⁵. Wyraźnie widać ten trend w danych z Diagnozy Społecznej. Uogólniony poziom zaufania, potrzebny do budowania kapitału pomostowego, jest wyższy w miastach. Na wsiach natomiast lepsze są kontakty międzysąsiedzkie – to one bowiem stanowią budulec kapitału wiązającego. Niepokoi natomiast generalnie niski – ponownie – poziom zaufania, jakim obdarzają innych osoby młode.

Nieznacznie lepszy obraz polskiej kultury zaufania płynie z badań opublikowanych w 2016 r. przez CBOS. Z tych danych wynika, że niespełna co czwarty Polak (23% wskazań) jest zdania, że większości ludzi można ufać. Od 2008 r. poziom zaufania mierzony w cyklu powtarzalnych badań utrzymuje się na analogicznym poziomie, z minimalną tendencją spadkową. Od 2006 r. nie zmienia się też odsetek osób generalnie przejawiających zaufanie w stosunku do osób nieznanymi – w najnowszej edycji badań wynosi 31%¹³⁶.

Polski problem niskiego poziomu zaufania widoczny jest też na przykładzie stosunku do instytucji. Analizie poddane zostały oceny (1) sejmu, (2) sądów, (3) ZUS-u, (4) banków i (5) policji¹³⁷.

Sejm pozostaje jedną z tych instytucji, które charakteryzuje relatywnie najniższy poziom zaufania, choć należy podkreślić, że odsetek osób wykazujących taką postawę w znaczący sposób maleje. O ile w 2009 r. brak zaufania do Sejmu deklarowało prawie 2/3 Pomorzán, w 2015 r. jest ich mniej niż połowa. **Dynamika spadku poziomu braku zaufania jest w regionie większa niż w skali kraju.**

Najwolniej maleje odsetek osób zdystansowanych do instytucji Sejmu w podregionie gdańskim (ale nie w Trójmieście). Bardziej nieufni pozostają mężczyźni, zmienia się za to struktura braku zaufania ze względu na wiek i miejsce zamieszkania. Poziom nieufności w stosunku do Sejmu maleje z większą dynamiką na wsi. W efekcie w ostatniej edycji badania – po raz pierwszy – większą nieufność przejawiają mieszkańcy miast. Najwolniej spada odsetek osób nieufnych w pokoleniu 40-latków.

Podobnie wysoki – do tego rosnący – poziom nieufności instytucjonalnej charakteryzuje polskie sądy. W 2011 r. zaufania do sądów nie miał co trzeci Pomorzánin, a 4 lata później – co drugi. Sytuacja w regionie stanowi tu dokładne odbicie tego, jak postrzegane są sądy w Polsce w ogóle.

¹³⁵ T. Zarycki, *Dwa wymiary kapitału społecznego w kontekście polskim*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy”, nr 2/2008.

¹³⁶ CBOS, *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr 18/2016, Warszawa 2016, *passim*.

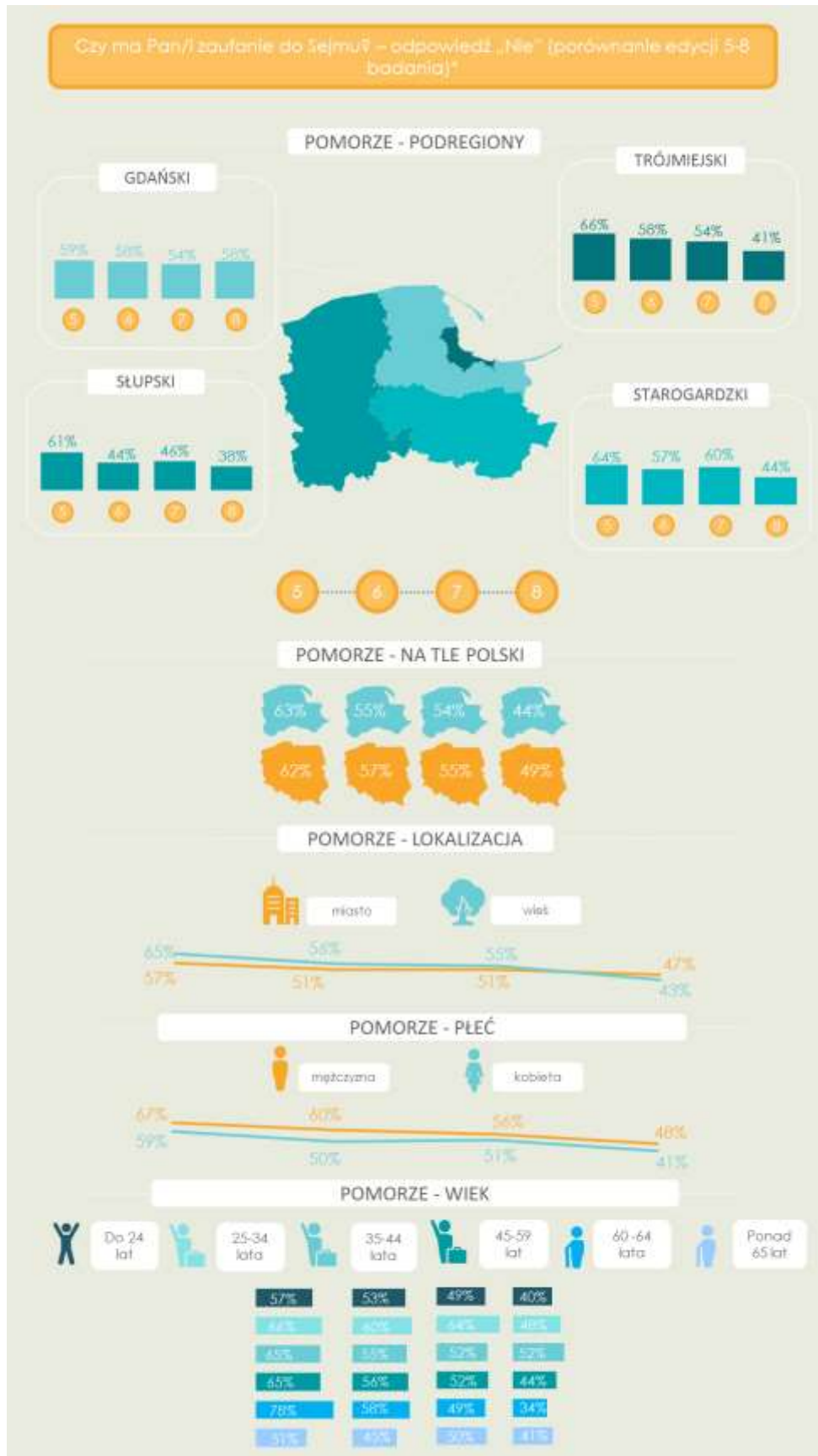
¹³⁷ W przypadku poszczególnych typów instytucji porównania dokonywane są w oparciu o różną liczbę pomiarów (od trzech do siedmiu).

Na Pomorzu częściej nieufni w stosunku do sądów są mieszkańcy miast, mężczyźni oraz młodzi dorośli w wieku 25-34 lat. Najczęściej brak zaufania przejawiają też mieszkańcy Trójmiasta, najrzadziej – okolicznego podregionu gdańskiego.

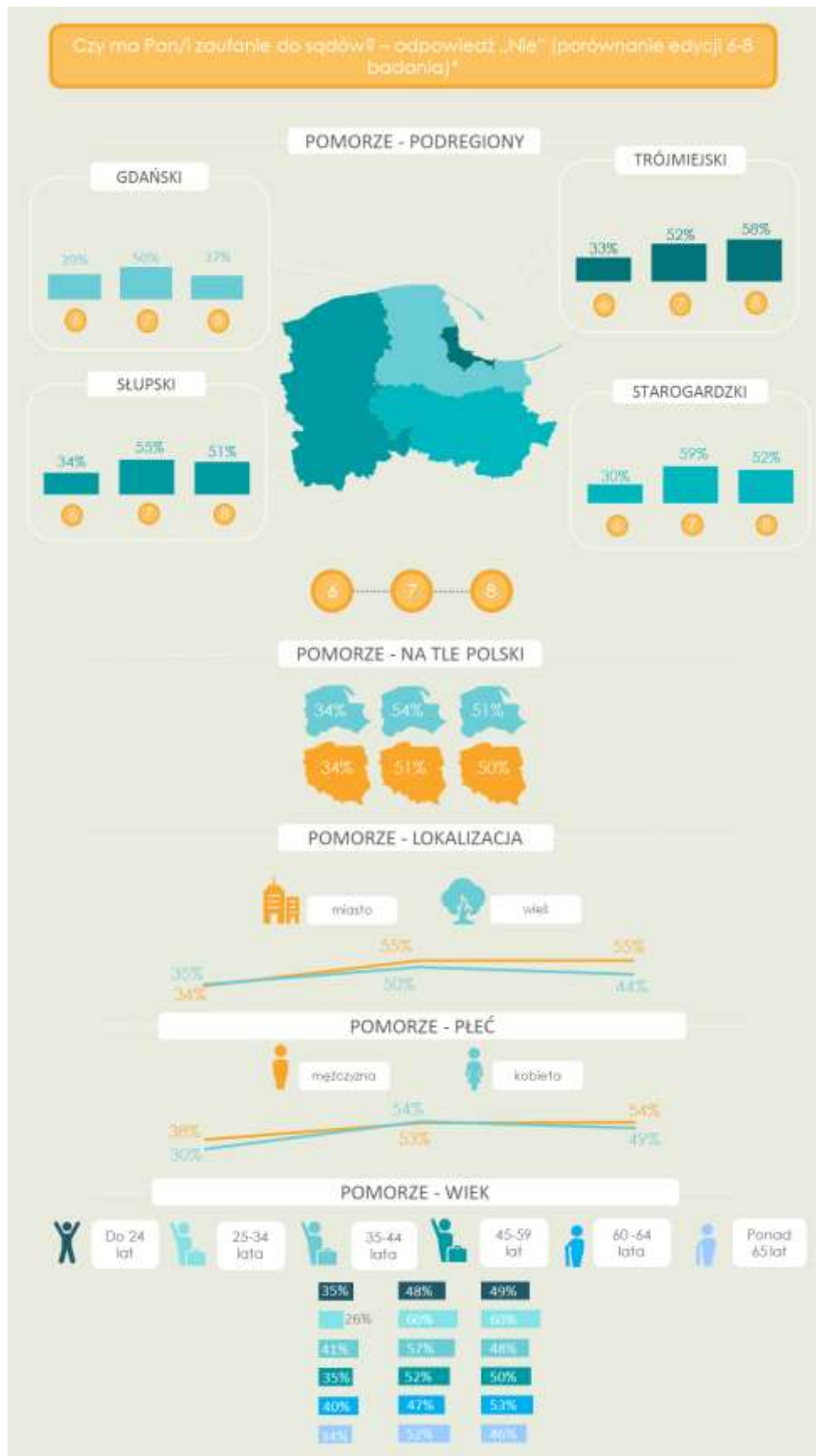
Na stałym poziomie utrzymuje się odsetek osób nieprzejawiających zaufania do ZUS-u. Na Pomorzu wynosi on aktualnie 45% i jest nieznacznie wyższy niż w skali całego kraju (42%). Największy brak zaufania deklarują mieszkańcy podregionu gdańskiego, najniższy – podregionu słupskiego.

Ponownie zauważalne jest zbliżenie wyników przez wzgląd na miejsce zamieszkania. Tradycyjnie mniej ufni w stosunku do instytucji mieszkańcy wsi zmieniają swoje postawy w kierunku większego poziomu zaufania bardziej dynamicznie niż mieszkańcy miast. Stosunek do ZUS-u potwierdza niższy poziom zaufania instytucjonalnego wśród mężczyzn oraz osób młodszych.

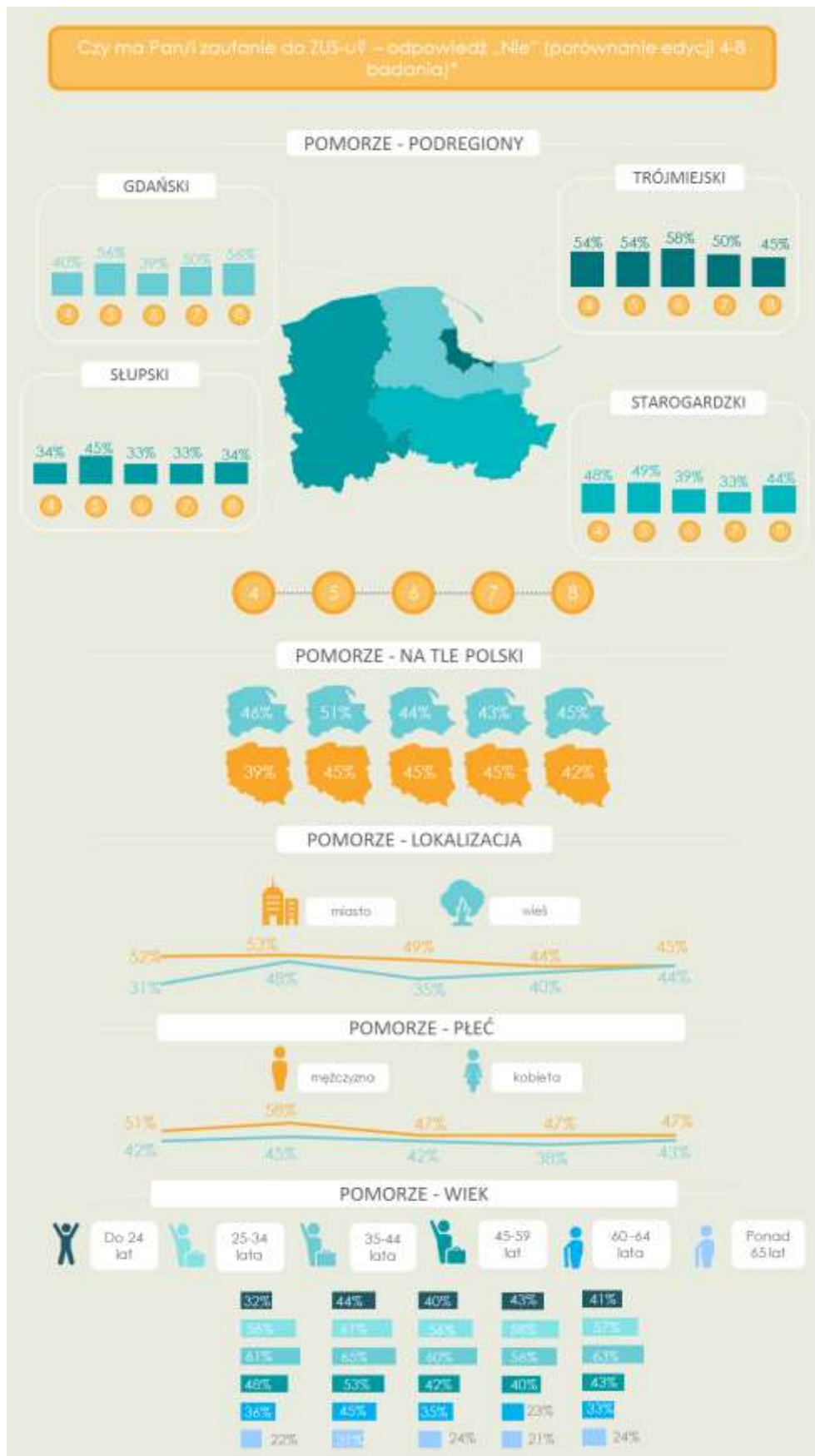
Rysunek 53. Czy ma Pan(i) zaufanie do Sejmu? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 5-8 badania)



Rysunek 54. Czy ma Pan(i) zaufanie do sądów? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 6-8 badania)



Rysunek 55. Czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS-u? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 4-8 badania)



Więcej zaufania Pomorzanie mają do banków i policji. W przypadku instytucji finansowych odsetek osób nieufnych utrzymuje się na analogicznym poziomie na przestrzeni lat. Aktualnie wynosi 26% i jest niemal identyczny w skali całego kraju (25%). Warto natomiast podkreślić, że poziom nieufności do banków malał do 2007 r. włącznie i znacząco wzrasta jako efekt kryzysu, który z największą siłą dał o sobie znać rok później.

Najwyższy poziom nieufności do banków przejawiają mieszkańcy podregionu starogardzkiego, relatywnie najniższy jest z kolei w podregionie gdańskim oraz trójmiejskim. Wzrasta poziom nieufności do instytucji finansowych wśród kobiet – aktualnie jest wyższy niż u mężczyzn (po raz pierwszy w 2015 r.). Wyższy pozostaje też wskaźnik braku zaufania wśród osób starszych.

Znaczącej poprawie ulega stosunek Pomorzanie do policji. Między 2007 i 2015 r. spadł z 35% do 20% – dynamika tej zmiany jest równomierna w poszczególnych podregionach i spójna z trendem obserwowanym na terenie całego kraju. Większy poziom nieufności do policji przejawiają mężczyźni oraz osoby młodsze. Zmienia się natomiast stosunek do policji ze względu na miejsce zamieszkania. O ile bowiem odsetek osób nie mających zaufania na wsiach zmienia się nieznacznie, duża jest dynamika spadku wśród mieszkańców miast.

Podsumowując analizę poziomu zaufania Pomorzanie do różnych typów instytucji należy wysnuć wniosek o braku jednoznacznych charakterystyk determinujących określonych poziom zaufania instytucjonalnego.

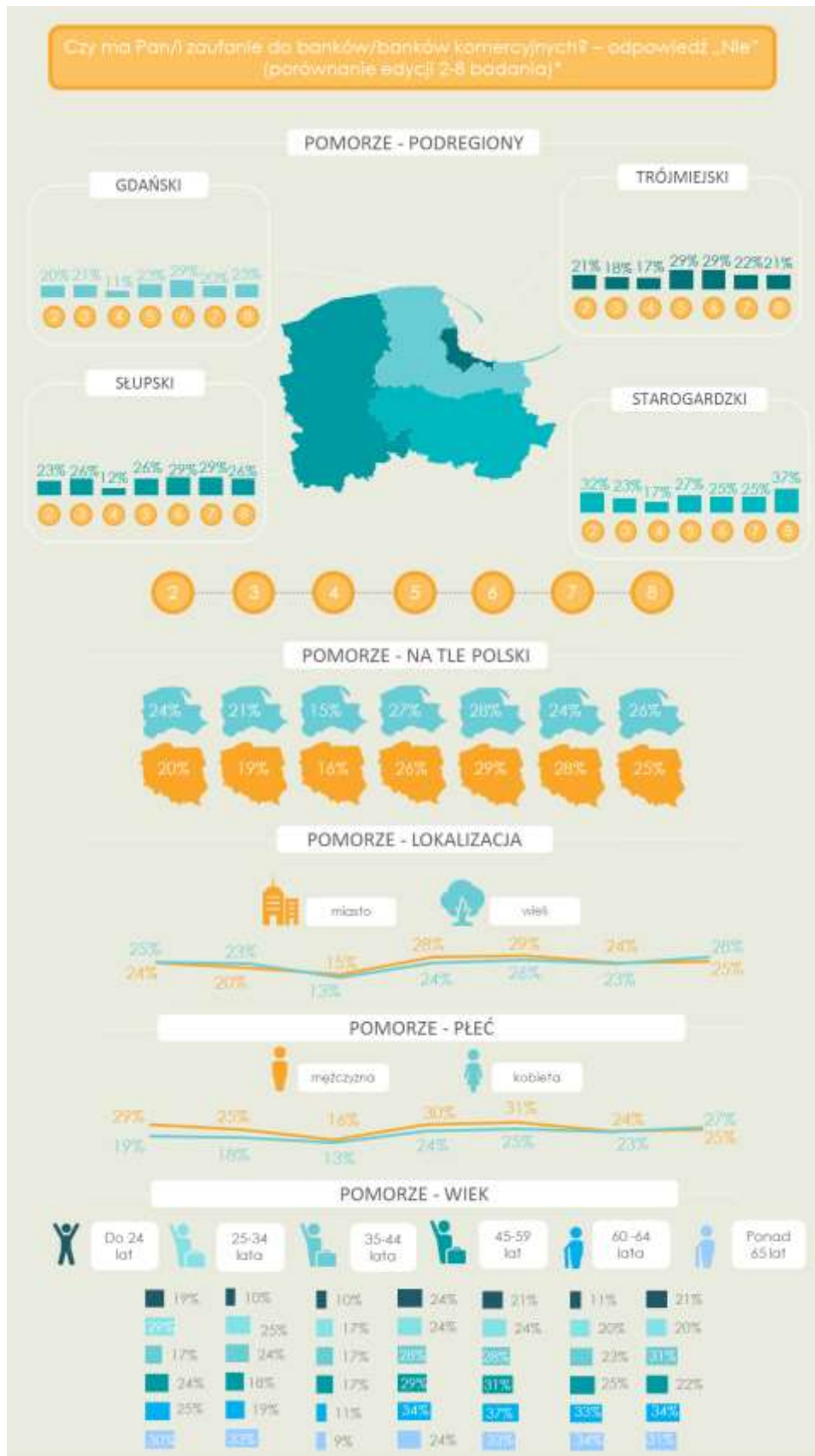
Najwyraźniej widać, że krytyczni względem instytucji są mężczyźni. Można próbować to tłumaczyć silniejszym stereotypowo zainteresowaniem mężczyzn sferą publiczną (i przywiązaniem do sfery prywatnej kobiet), a przez to też podwyższonym poziomem oczekiwań, jeśli chodzi o działania instytucji.

W zależności od typu instytucji różny jest stosunek do nich mieszkańców poszczególnych podregionów. Nie ma tu wyraźnych trendów, które umożliwiłyby formułowanie uogólnień o wpływie miejsca zamieszkania w regionie na stosunek do instytucji. Generalnie natomiast większy krytycyzm przejawiają mieszkańcy miast, poprawia się też w wielu wymiarach poziom zaufania instytucjonalnego wśród mieszkańców wsi. Być może pośrednio wynika to ze zmian kulturowych, jakie stają się doświadczeniem polskiej wsi (adaptacja miejskiego stylu życia, miejskich postaw i wartości) oraz postępującego procesu przenoszenia się mieszkańców miast na wieś.

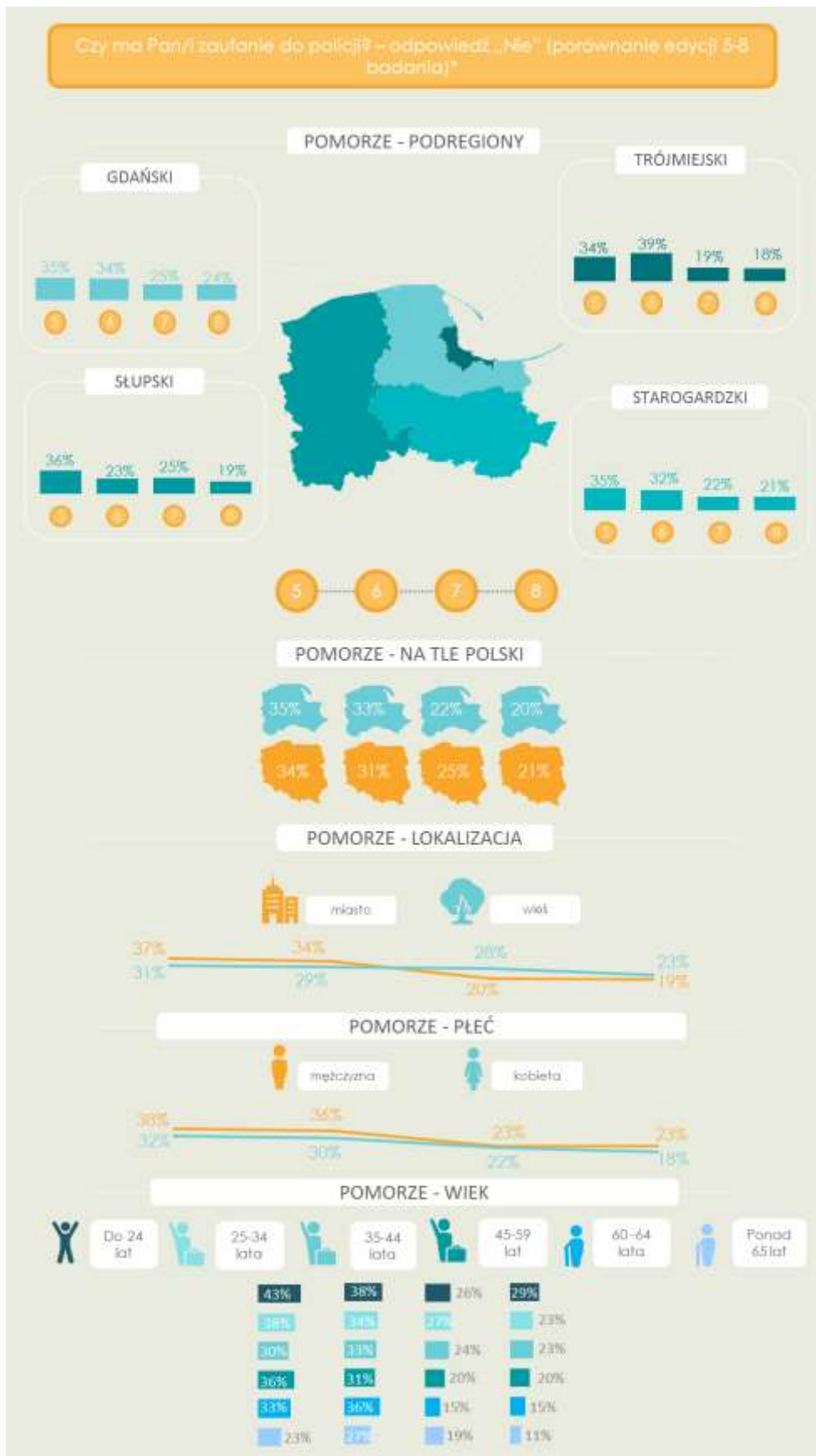
Różny jest też rozkład zaufania instytucjonalnego w podziale na wiek. Odzwierciedla on zresztą pewne stereotypowe wyobrażenia, czyli na przykład relatywnie największy brak zaufania do policji wśród osób młodych, a do banków – wśród najstarszych.

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 56. Czy ma Pan(i) zaufanie do banków/banków komercyjnych? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 2-8 badania)



Rysunek 57. Czy ma Pan(i) zaufanie do policji? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 5-8 badania)



Z badań CBOS (2016 r.) wynika, że ogólny wskaźnik zaufania jest w Polsce zdecydowanie poniżej przeciętnej (wynik równy zero). Ujemne wyniki (dystans i ostrożność) uzyskuje blisko 2/3 badanych (63%), przy 28% osób przejawiających postawy ufności i otwartości. Niepokojący jest też fakt, że ogólny wskaźnik zaufania spadł z poziomu -0,62 w 2008 r. do poziomu -0,72 osiem lat później.

Korelatem zaufania społecznego jest między innymi gotowość do brania udziału w wyborach. Osoby, które tego nie robią uzyskują relatywnie najniższe wyniki (-1,21). Podobnie niskie (poniżej przeciętnej) są wyniki osób niezdecydowanych, czy brać udział w wyborach (-1,01). Wśród zwolenników określonych partii politycznych jedynie elektorat partii .Nowoczesna przejawia ponadprzeciętny (choć śladowo) poziom zaufania społecznego (0,05). Dalsze w kolejności są elektoraty Platformy Obywatelskiej (-0,34), Prawa i Sprawiedliwości (wraz z partiami koalicyjnymi) (-0,71) i Kukiz '15 (-0,8), co zdaje się trafnie korespondować z prowadzoną przez te partie polityką symboliczną i deklarowanymi przez nie wartościami¹³⁸.

Niski poziom zaufania jest też problemem w życiu społeczności lokalnych. W 2008 r. 3/4 badanych (74%) deklarowało, że ma małe zaufanie do władz gminnych¹³⁹. Wyniki te znajdują potwierdzenie w badaniach poziomu kapitału społecznego pomorskiej wsi. Są zresztą reprezentatywne nie tylko dla małych ośrodków, ale w pewnym sensie też szerzej – dla całego regionu.

Wysokiemu poziomowi zaufania do wspólnoty towarzyszy niskim poziom zaufania zgeneralizowanego, przy jednoczesnej lepszej ocenie instytucji zakorzenionych lokalnie niż tych ponadregionalnych. W tym sensie kapitał społeczny jest niezbilansowany, w dużej mierze też „schowany” w relacjach nieformalnych i niezinstytucjonalizowanych. W scenariuszu negatywnym może być wykorzystywany kontrsystemowo, szczególnie przy założeniu utrzymania czy wzmocnienia trendu dystansowania się od sektora publicznego¹⁴⁰.

Zaangażowanie w życie społeczności lokalnej

Deklarowany poziom zaangażowania w życie społeczności lokalnych można zmierzyć w oparciu o dwa główne czynniki, tj.: (1) podejmowanie tego rodzaju aktywności w przeciągu kilku minionych lat (w tym: uczestnictwo w publicznych zebraniach) oraz (2) przynależność do organizacji.

Jeśli chodzi o **podejmowanie różnego typu aktywności na rzecz społeczności lokalnej w ostatnich 2-3 latach, widać, że wskaźnik ten jest na Pomorzu relatywnie niski** i oscyluje wokół kilkunastu procent (podobnie jak w innych regionach w Polsce). Udział osób angażujących się w życie społeczności lokalnej utrzymuje się na stabilnym poziomie. *In plus* wyróżnia się w tym aspekcie podregion gdański (z wykluczeniem aglomeracji trójmiejskiej).

Wyraźnie bardziej aktywni w społecznościach lokalnych są mieszkańcy wsi, częściej też mężczyźni. Wraz z upływem czasu zanikają różnice między kohortami wiekowymi. O ile

¹³⁸ CBOS, Dz. cyt. *passim*.

¹³⁹ CBOS, *Stowarzyszeniowo-obywatelski kapitał społeczny*, Komunikat z badań nr BS/133/2008, Warszawa 2008, *passim*.

¹⁴⁰ Zob. C. Obracht-Prondzyński, W. Knieć i W. Goszczyński, *Kapitał społeczny wsi pomorskiej*, Wieżyca 2013.

w latach 2001-2007 częściej w życie społeczności lokalnej angażowały się osoby starsze, w ostatnich edycjach badań aktywność w podziale na wiek jest bardziej proporcjonalna.

Niewielka grupa Pomorzan bierze udział w publicznych zebraniach. Według najnowszych danych (2015 r.) w ostatnim roku na jakimś, organizowanym dla publiczności, spotkaniu wzięło udział 17% Pomorzan (przy 19% mieszkańców w skali całego kraju). Wraz z upływem lat odsetek uczestników publicznych zebrań pozostaje na podobnym poziomie, choć w przypadku województwa pomorskiego zauważalne są niższe wskaźniki uczestnictwa w dwóch ostatnich turach badań. Aktualnie najchętniej w spotkaniach organizowanych publicznie udział biorą mieszkańcy podregionu gdańskiego (z wyłączeniem Trójmiasta), najrzadziej mieszkańcy podregionu starogardzkiego.

Zdecydowanie częściej w spotkaniach w społecznościach biorą udział mieszkańcy wsi, ponadto mężczyźni, a według ostatnich edycji badań – częściej osoby młodsze niż starsze (wcześniej było odwrotnie).

W skali kraju inny, bardziej optymistyczny obraz płynie z komunikatów badawczych publikowanych przez CBOS. W 2011 r. aktywność społeczną zapośredniczoną przez instytucje deklarowało wprawdzie 27% osób (nadal niemal dwukrotnie więcej niż według danych w Diagnostyce Społecznej), ale aż 80% miało angażować się w działania indywidualne i niesformalizowane¹⁴¹. W praktyce są to zapewne przede wszystkim różne formy współpracy sąsiedzkiej.

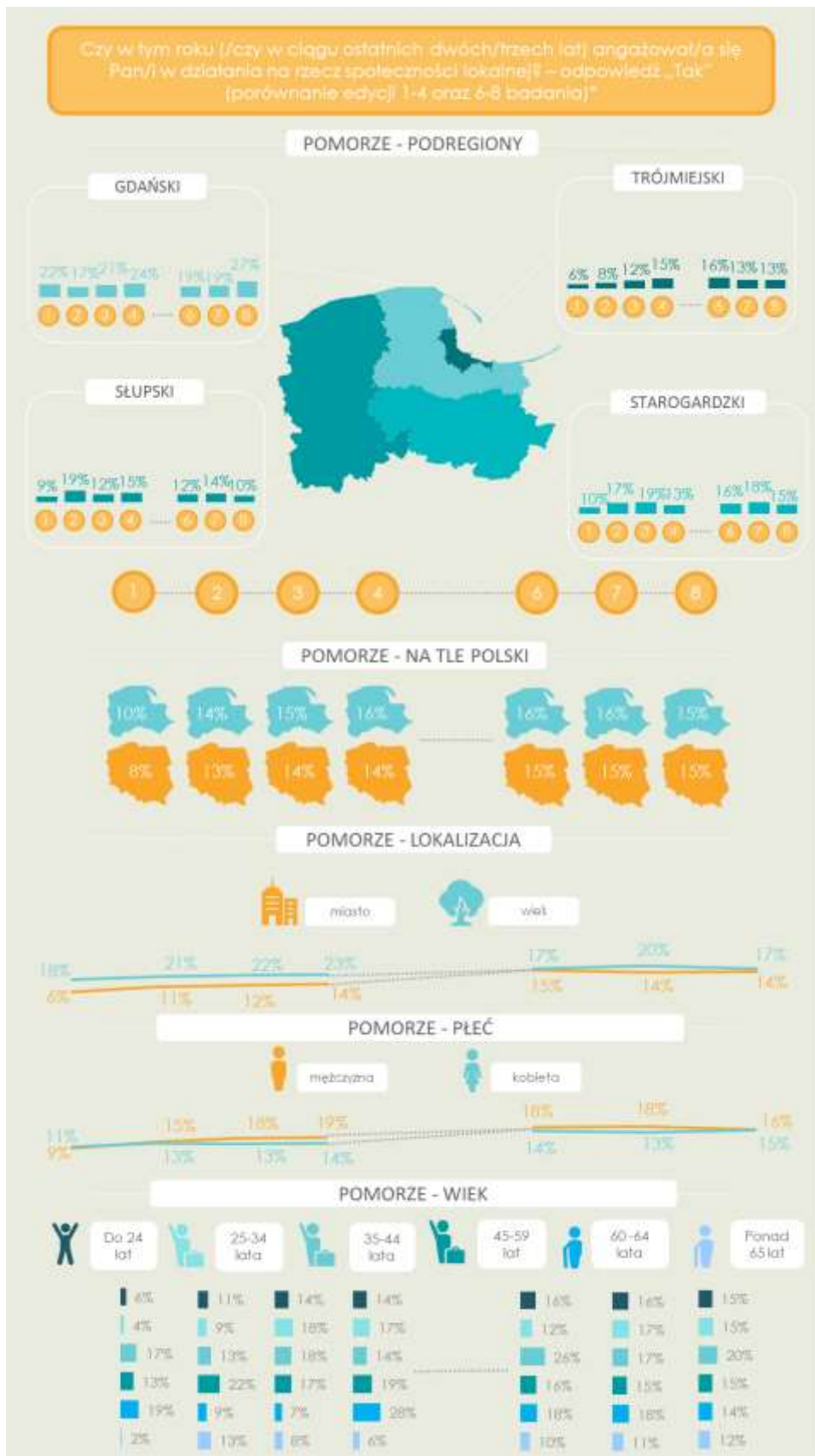
Z bardziej aktualnych badań wynika, że wskaźnik zaangażowania w pracę społeczną wzrasta – z 31% w 2007 r. do 44% w 2015 r.¹⁴². Wzrasta też poziom przekonania o tym, że działania podejmowane wspólnie mogą pomóc rozwiązywać problemy w lokalnych społecznościach. O ile w 2002 r. taką deklarację składało 50% Polaków, w 2016 r. było ich już 75%. Rosnący poziom sprawstwa Polaków wspomniany też jest w dalszej części rozdziału, dotyczącej zaangażowania politycznego¹⁴³.

¹⁴¹ CBOS, *Aktywność społeczna Polaków – poziom zaangażowania i motywacje*, Komunikat z badań nr BS/62/2011, Warszawa 2011, *passim*.

¹⁴² CBOS, *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich*, Komunikat z badań nr 13/2016, Warszawa 2016, *passim*.

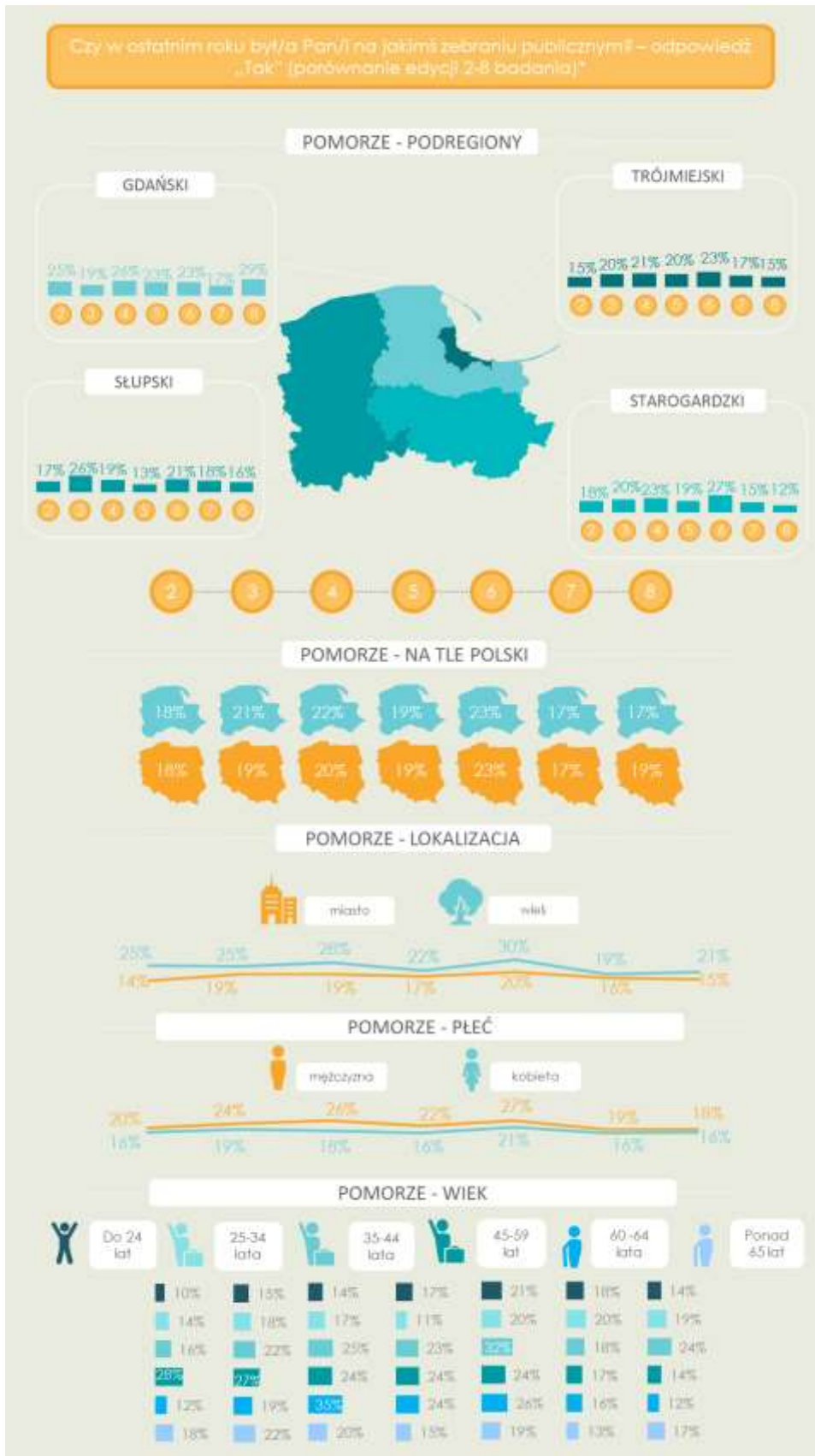
¹⁴³ CBOS, *Potencjał społecznikowski oraz zaangażowanie w pracę społeczną*, Komunikat z badań nr 15/2016, Warszawa 2016, *passim*.

Rysunek 58. Czy w tym roku (czy w ciągu ostatnich dwóch/trzech lat) angażował(a) się Pan(i) w działania na rzecz społeczności lokalnej? – odpowiedź „tak” (porównanie edycji 1-4 i 6-8 badania)



Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 59. Czy w ostatnim roku był(a) Pan(i) na jakimś zebraniu publicznym? – odpowiedź „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)



Ważnym przejawem działań na rzecz społeczności lokalnych jest też członkostwo w organizacjach, na przykład stowarzyszeniach, związkach czy ruchach religijnych. Odsetek zaangażowanych w takie działania Pomorzanie pozostaje niezmienny wraz z upływem lat (aktualnie wynosi 14%).

Mimo że w stosunku do danych ogólnopolskich przewaga aktywności instytucjonalnej Pomorzanie jest nieznaczna, wyraźnie widać, że w województwie pomorskim odsetek osób deklarujących członkostwo w organizacji jest wyższy niż w wielu innych regionach. Tę przewagę wyraźnie widać w stosunku do województw Polski południowo-wschodniej. W przypadku województw: łódzkiego, świętokrzyskiego i lubelskiego odsetki osób zaangażowanych w działania instytucjonalne są niższe w każdej edycji Diagnozy Społecznej. Nie ma też w Polsce regionu – niezależnie od fali badań – w stosunku do którego Pomorze wypadłoby słabiej, jeśli chodzi o liczbę członków organizacji (mierzoną na poziomie deklaracyjnym).

Mapa 15. Czy jest Pan(i) członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół? – porównanie odpowiedzi „tak” w przekroju wojewódzkim



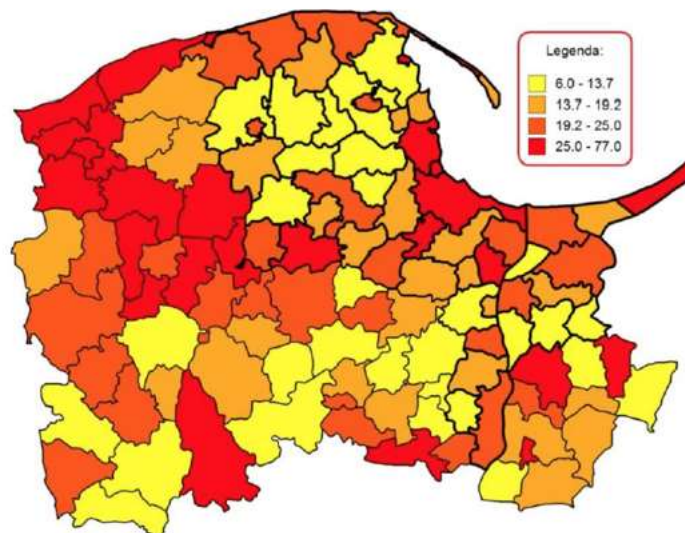
Dane dotyczące liczby członków organizacji są spójne z danymi dotyczącymi zaangażowania w życie społeczności lokalnych. Zdecydowanie największy odsetek osób aktywnych instytucjonalnie jest w podregionie gdańskim. Nieznacznie częściej członkami organizacji są mężczyźni, a nie ma aktualnie wyraźnych różnicowań, jeśli chodzi o aktywność instytucjonalną, ze względu na wiek. Inaczej niż w przypadku podejmowania działań w społeczności lokalnej, aktywność instytucjonalna jest specyfiką miejską. Potwierdza to fakt znacznej skali działalności pozainstytucjonalnej na wsiach, czy też szerzej, generalnie w małych ośrodkach.

Niski, czy wręcz bardzo niski poziom instytucjonalizacji aktywności społecznej i obywatelskiej potwierdzają inne badania¹⁴⁴. **Natomiast pozwalają też ugruntować tezę o ponadprzeciętnej kondycji sektora obywatelskiego na Pomorzu.** Dla przykładu: stosunek liczby organizacji

¹⁴⁴ Zob. TNS OBOP, *Polskie społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 2010; CBOS, *Stowarzyszeniowo-obywatelski kapitał społeczny. Komunikat z badań*, Warszawa 2008.

pozarządowych do liczby mieszkańców jest na terenie województwa pomorskiego trzecim *ex-aequo* (razem z województwem warmińsko-mazurskim) w skali kraju (24,09 organizacji przypada na 10 tys. mieszkańców). Lepsza sytuacja jest tylko w województwach mazowieckim (26,49) i lubuskim (24,43)¹⁴⁵. W regionie organizacje pozarządowe są skoncentrowane w gminach granicznych, głównie w części północno-zachodniej województwa¹⁴⁶.

Mapa 16. Fundacje i stowarzyszenia poza OSP na 10 tys. mieszkańców



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z BDL

Pomorskie organizacje pozarządowe dosyć dobrze oceniają lokalną kondycję trzeciego sektora. Są one jednak słabo zakorzenione strukturalnie i działają w większości niemal wyłącznie „od projektu do projektu”, bez stabilnych źródeł finansowania. Brakuje lokalnego systemu wsparcia dla organizacji pozarządowych, one same zaś nie prowadzą ze sobą efektywnej współpracy¹⁴⁷.

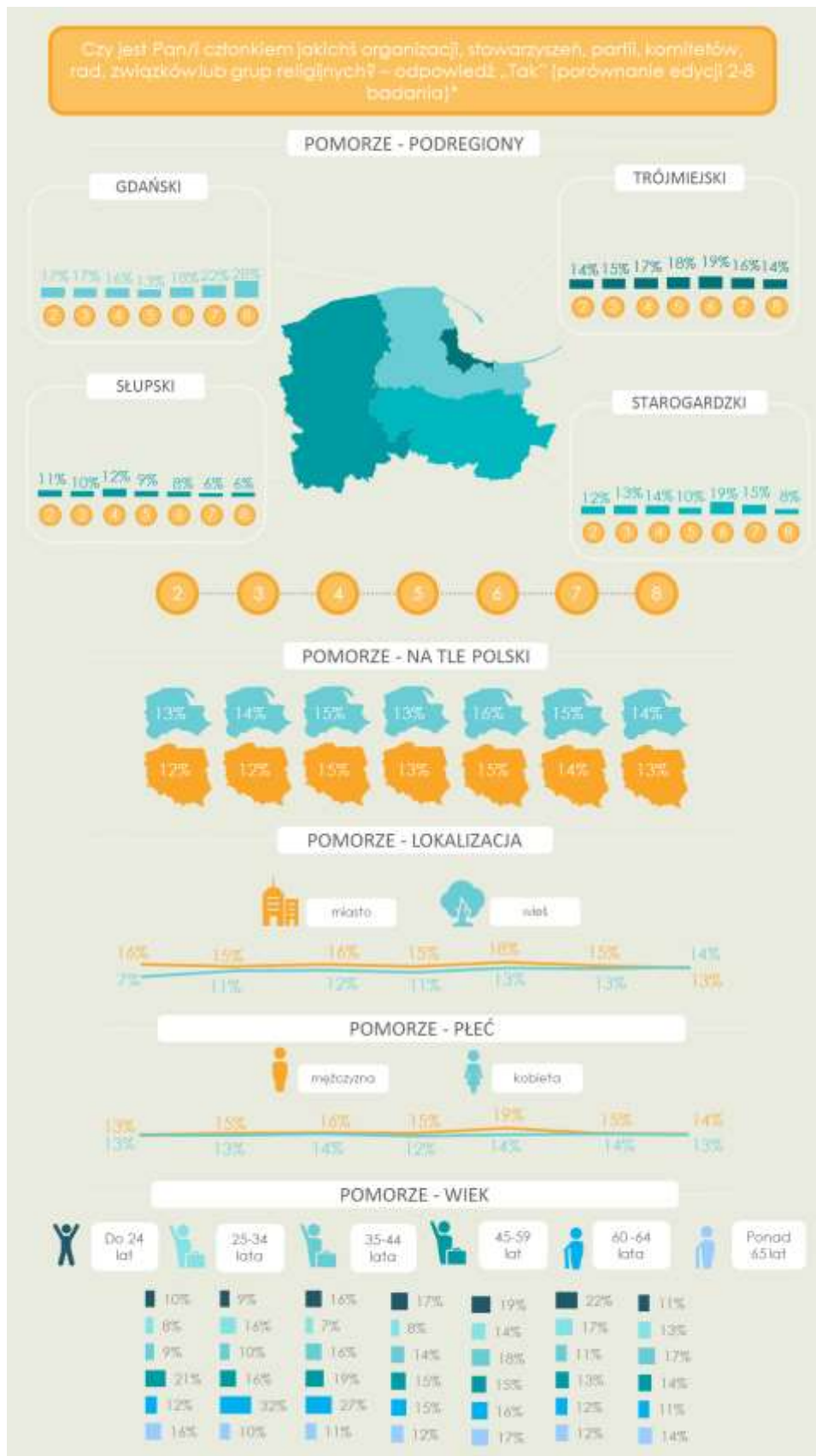
¹⁴⁵ Zob. M. Musiał-Karg, *Diagnoza lokalnych problemów i wyzwań powiatu słubickiego. Aktywność obywatelska*, Słubice 2014.

¹⁴⁶ OSP – Ochotnicze Straże Pożarne. C. Obracht-Prondzyński, K. Stachura i T. Grabowski, *Diagnoza sektorowa. Włączenie i rozwój kapitału społecznego OM*, Gdańsk 2014.

¹⁴⁷ Zob. A. Chomiuk, T. Grabowski, A. Paplińska i K. Stachura, *Kondycja trzeciego sektora w województwie pomorskim. Porównawczy raport z badań*, Gdańsk 2014; *Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*.

Warunki i jakość życia w województwie pomorskim

Rysunek 60. Czy jest Pan(i) członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, związków lub grup religijnych? – odpowiedź „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)



Mimo pewnej poprawy potencjału obywatelskiego Polaków (w tym też Pomorzanie) aktualny pozostaje problem niskiego poziomu zaangażowania w życie publiczne. Można ten stan rzeczy tłumaczyć na wiele sposobów, począwszy od uwarunkowań historycznych i niskiego poziomu zainteresowania sprawami publicznymi, poprzez rosnącą presję indywidualizacyjną, aż po niskie kompetencje obywatelskie Polaków i bardzo niski poziom edukacji obywatelskiej.

Zwraca uwagę deklaracyjna przewaga zaangażowania obywatelskiego mężczyzn. Z obserwacji sektora obywatelskiego nie wynika, aby płeć była czynnikiem różnicującym poziom zaangażowania na korzyść mężczyzn. Wydaje się nawet, że bardziej obecne w życiu społeczności lokalnych są jednak kobiety. Jest to jednak jedynie impresja, nie znajdująca potwierdzenia w deklaracjach zbieranych przez autorów Diagnozy Społecznej.

Niewątpliwie ciekawe jest rozróżnienie specyfiki aktywności obywatelskiej ze względu na miejsce zamieszkania. Jak wskazano wyżej, instytucjonalne formy zaangażowania są chętniej podejmowane przez mieszkańców miast. Warto mieć ten fakt na względzie, próbując mapować praktyki obywatelskie Polaków, niekoniecznie zamknięte w ramy działań o charakterze formalnym.

Identyfikacja i aktywność polityczna

Na jakość społeczeństwa obywatelskiego wpływa – poza kwestią przynależności i aktywności w organizacjach, przestrzegania norm wspólnotowych czy przejawiania zaufania w relacjach – także poziom identyfikacji politycznej i aktywność w tej sferze funkcjonowania lokalnych społeczności.

Jednym z wyznaczników identyfikacji jest ocena przemian politycznych ostatnich lat/dekad. W przypadku Polski cezurą jest 1989 r., inicjujący zmiany ustrojowe, a w ślad za tym też społeczne, kulturowe i ekonomiczne. Z danych pozyskiwanych w kolejnych edycjach Diagnozy Społecznej wyraźnie widać, że **przekonanie o sukcesie polskiej transformacji sukcesywnie rośnie, szczególnie wyraźnie w ostatnich latach**. W latach 2001-2015 odsetek Pomorzanie deklarujących, że reformy w Polsce „raczej się udały” zwiększył się z 10% do 26%. Jest to też bardziej dynamiczny wzrost niż ten, który dokonał się w innych regionach (w skali kraju wzrost z 8% do 16%).

Szczególnie interesujący jest ten bardzo znaczny wzrost poziomu zadowolenia z transformacji w ostatnich latach. W pewnym sensie kontrą do niego jest przesunięcie sympatii politycznych w kierunku ugrupowań kontestujących dorobek polskiej transformacji. Wprawdzie w województwie pomorskim ta tendencja nie jest tak silna, jak w innych regionach (przede wszystkim w Polsce południowo-wschodniej), ale też można ją zaobserwować. W celu rozpoznania, w którą stronę ewoluują opinie Polaków o państwowości, konieczne będzie śledzenie kolejnych danych płynących z Diagnozy Społecznej, publikowanych w następnych latach.

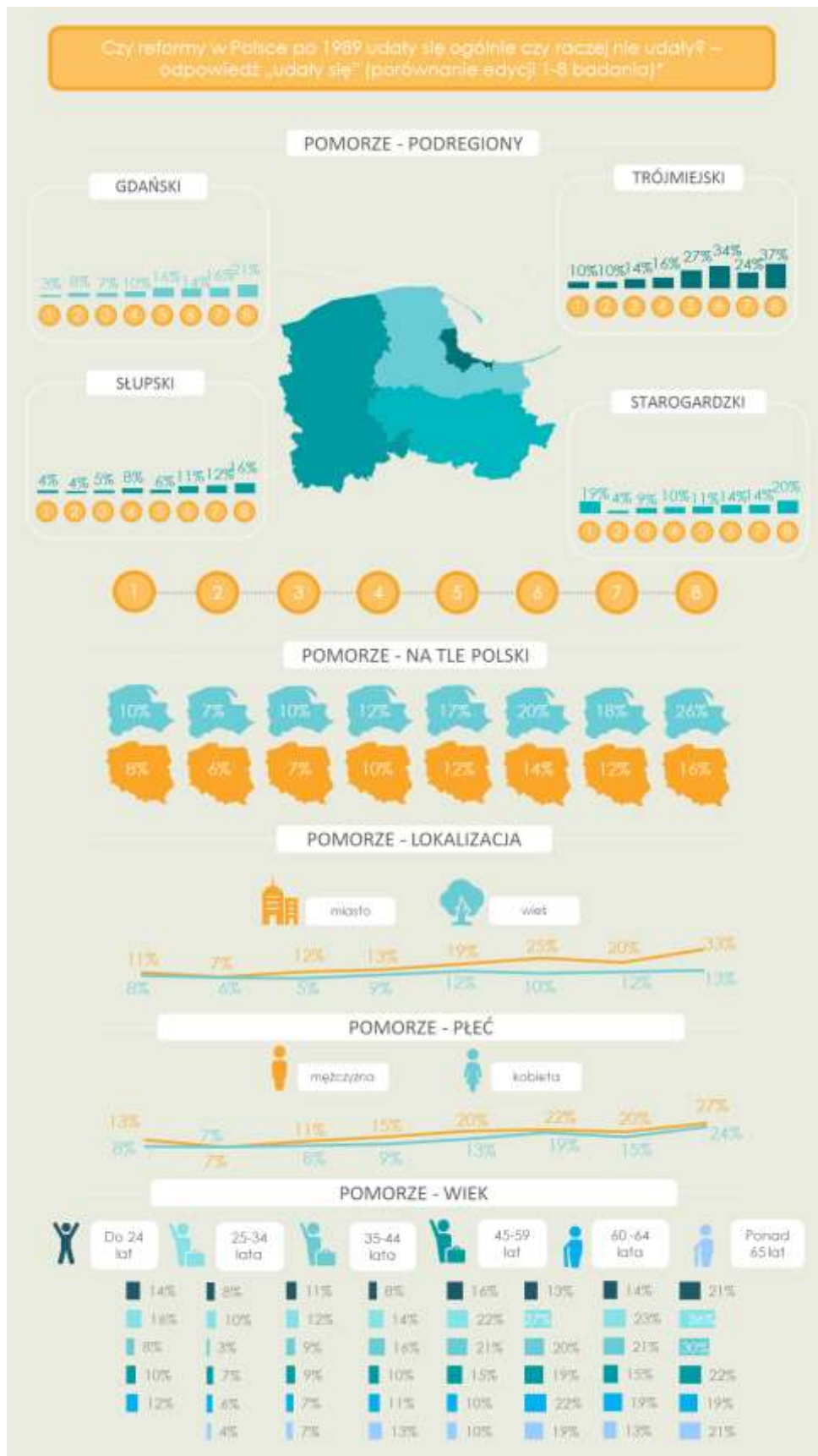
W obrębie województwa wyraźne są dysproporcje, jeśli chodzi o odsetek zadowolonych z transformacji. Takich osób jest zdecydowanie najwięcej w podregionie trójmiejskim. Znacznie niższe są wskaźniki w podregionie starogardzkim i, przede wszystkim, w podregionie słupskim. Wydaje się, że jest to efektem najlepszego zdyskontowania transformacji w centrum regionu. Zmiany – zarówno infrastrukturalne, jak i w sferze symbolicznej – w największym stopniu dokonały się w rdzeniu metropolii. Stąd też zdecydowana przewaga tej części regionu nad innymi nie powinna dziwić. Warto natomiast zapamiętać skalę różnicy. Jej dalsze

powiększanie się będzie wyraźnym dowodem rozwarstwienia regionu, świadectwem kształtowania się „Pomorza dwóch prędkości”.

Widać to też na przykładzie rosnących dysproporcji, jeśli chodzi o odsetki zadowolonych na wsiach i w miastach. W pierwszych latach XXI wieku różnicowania pod względem miejsca zamieszkania były niewielkie, maksymalnie kilkuprocentowe. Z czasem zaczęły jednak rosnąć i dziś ta różnica wynosi 20 p. p. Bardziej zadowoleni ze zmiany ustrojowej są mężczyźni i osoby młode, choć nie dotyczy to grupy najmłodszych badanych (które nie ukończyły 25. roku życia).

Mimo tego, że pozycja społeczna kształtuje się w dużej mierze po ukończeniu 24. roku życia, tzn. w toku rozwoju kariery zawodowej, przynajmniej przez okres 10 lat pracy, dane z najnowszej edycji Diagnozy Społecznej można czytać jako rodzaj relatywnego pogorszenia oceny zmian ustrojowych wśród osób młodych. **Pokolenie urodzone w latach 90. nie dokonuje porównań sięgających znacznie w przeszłość.** Punktem odniesienia dla tej grupy nie są więc pierwsze lata gospodarki wolnorynkowej, nie mówiąc już o czasach i sytuacji społecznej charakterystycznej dla PRL. Bazując na analizie realiów współczesnych, najmłodszy są umiarkowanie optymistyczni, jeśli chodzi o ocenę przemian polskich ustrojowych, których w dłuższej perspektywie są, być może, największym beneficjentem (możliwość wyjazdów za granicę, brak cenzury mediów, swobodny dostęp do dóbr kultury etc.).

Rysunek 61. Czy reformy w Polsce po 1989 udały się ogólnie czy raczej nie udały? – odpowiedź „udały się” (porównanie edycji 1-8 badania)



W skali całego kraju **zauważalny jest natomiast trend większego przywiązania Polaków do idei rządów demokratycznych**. Od 2007 r. liczba osób zdecydowanych sądzić, że demokratyczny charakter rządów ma znaczenie w istotny sposób wzrosła, a co za tym idzie, powiększyła się przewaga zwolenników tej tezy nad grupą osób, dla której typ rządów nie ma znaczenia.

Na wielkość różnicy wpływ miały najwyraźniej zmiany polityczne 2015 r. (zmiana na stanowisku Prezydenta RP oraz decyzje podjęte przez Polaków w wyborach parlamentarnych). O ile jeszcze w 2015 r. przewaga osób przywiązanych do idei rządów demokratycznych nieznacznie przekraczała 10 p.p., pomiar z początku 2016 r. wskazuje już na różnicę ponad 30 p.p. Analogicznie znacznie zmniejszyło się poparcie Polaków dla stwierdzenia, że „niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne”¹⁴⁸. Warto monitorować zmianę postaw Polaków w tym aspekcie w czasie, szczególnie zważywszy na liczne napięcia wokół sposobu definiowania demokracji i realizowania w praktyce jej zasad.

Wiele innych wskaźników politycznej identyfikacji nie jest szczegółowo mapowanych w Diagnozie Społecznej. Warto jednak – na podstawie innych badań – przyrzeć się poziomom: (1) zainteresowania polityką, (2) zaangażowania w życie polityczne (w tym: frekwencją wyborczą) oraz (3) poczucia sprawczości w sferze politycznej. Z uwagi na charakter analiz nie zawsze oferują one jednak wgląd w postawy i zachowania na poziomie regionalnym.

Z badań CBOS wynika, że poziom zainteresowania polityką w Polsce jest, a właściwie pozostaje (wraz z upływem lat), niski. Wprowadzie ożywienie w tym względzie przyniósł 2015 r. (i wspomniane wyżej zmiany polityczne), ale nawet w czasie wzmożenia politycznej debaty odsetek osób deklarujących duże lub bardzo duże zainteresowanie polityką nie przekracza 20%.

Paradoksalny jest w tym kontekście fakt, że większy jest odsetek rozmawiających o polityce – na początku 2016 r. 1/3 Polaków uczestniczyła w dyskusjach poświęconych tej tematyce wielokrotnie w ciągu miesiąca. Wprowadzie więc polityka stanowi paliwo dla rozmów z sąsiadami i znajomymi, ten rodzaj aktywności może nie przekładać się na faktyczny poziom świadomego zainteresowania. Być może też – ale jest to hipoteza, która wymagałaby weryfikacji – Polacy nie lubią się do takiego zainteresowania przyznawać.

W przynajmniej jednej formie działalności społeczno-politycznej kiedykolwiek wzięto udział 50% Polaków, natomiast w ostatnim roku taką aktywność podjęło 36% osób. Wydaje się, że na podstawie tych danych można wnioskować, że grupa osób angażujących się w sferę polityczną pozostaje w miarę stała. Uczestnictwu w tej formie życia obywatelskiego sprzyjają: wysoki poziom wykształcenia, wysokie dochody i fakt zamieszkiwania w dużym mieście.

Większą aktywność deklarują też osoby młode, utożsamiające się z poglądami określanymi jako lewicowe oraz bardziej religijne. O ile w przypadku preferencji politycznych różnice międzygrupowe są niewielkie, wyraźnie widać – i jest to fakt z pewnością zaskakujący – że to w młodszym pokoleniu deklarowany poziom politycznego zaangażowania jest większy. Dotyczy to zarówno aktywności najnowszej, jak i tej podejmowanej kiedykolwiek wcześniej. Dane te stoją w kontrze do generalnie przeciętnego poziomu zainteresowania sprawami

¹⁴⁸ CBOS, *Opinie o demokracji*, Komunikat z badań nr 17/2016, Warszawa 2016, *passim*.

społecznymi wśród osób młodych. Być może zdiagnozowaną w badaniach CBOS przewagę tłumaczyć należy szerszym zakresem definicji tego, co polityczne w gronie osób, które nie przekroczyły 34. roku życia¹⁴⁹.

Ogólnie niewielki poziom zainteresowania Polaków polityką znajduje przełożenie na słabość partycypacji wyborczej. Jej poziom jest znacząco niższy nie tylko od tego notowanego w krajach najbardziej rozwiniętych, do których statusu Polska aspiruje, ale też od tego, jaki mierzony jest w państwach post-socjalistycznych. Dodatkowo postawy polskich wyborców są niestabilne – dotyczy to zarówno samego faktu udziału w wyborach, jak i podejmowanych w nich decyzji.

Średnia frekwencja wyborcza w Polsce (wyliczona na podstawie wyborów przeprowadzanych po 1989 r.) wynosi 47% i jest niższa w stosunku do, na przykład, Litwy (58%), Węgier (68%), czy Czech (76%). Stabilność uczestnictwa wyborczego w Polsce jest natomiast niższa nie tylko w porównaniu do większości krajów post-socjalistycznych, ale też do tzw. „nowych demokracji”, na przykład Filipin, Meksyku, Tajwanu czy Chile¹⁵⁰.

Generalnie – na tle innych części kraju – województwo pomorskie uważane jest za region „rozbudzony” politycznie¹⁵¹. Ma to swoje źródła w tradycjach zaangażowania obywatelskiego, sile społeczności lokalnych (przede wszystkim na Kaszubach) oraz znacznej reprezentacji politycznej Pomorza w skali kraju. Znajduje to przełożenie na wyniki frekwencji w wyborach prezydenckich i samorządowych. Od 2000 r. wskaźniki głoszących są na Pomorzu wysokie – województwo zawsze znajduje się wśród czołowych pięciu regionów w kraju (często na 2. bądź 3. pozycji, głównie w przypadku wyborów prezydenckich), ustępując zazwyczaj województwom: mazowieckiemu, małopolskiemu czy wielkopolskiemu.

Inna jest linia trendu w przypadku wyborów samorządowych. O ile jeszcze w 1998 r. frekwencja na Pomorzu była trzecia co do wielkości w skali kraju, w wyborach w 2014 r. udział wzięło relatywnie znacznie mniej osób i województwo uplasowało się w rankingu frekwencyjnym dopiero na 11. pozycji. W innych wyborach frekwencja na Pomorzu jest zbliżona do ogólnokrajowej, a województwo plasuje się w środku rankingu regionów¹⁵². Generalnie w wyborach samorządowych najchętniej biorą udział mieszkańcy województw wschodnich, co można próbować wyjaśniać znacznie wyższym w tych regionach poziomem zaufania do władz lokalnych niż władz szczebla centralnego.

W skali regionu najwyższą frekwencję odnotowuje się w Trójmieście¹⁵³. Wysokie wskaźniki frekwencji można też zaobserwować w miastach pasa nadmorskiego oraz gminach na Kaszubach (Sierakowice, Kartuzy, Żukowo, Sulęczyńno)¹⁵⁴. W porównaniu wojewódzkim najniższa frekwencja jest w podregionie słupskim – w wielu gminach nie przekracza 40%.

¹⁴⁹ CBOS, *Aktywność społeczno-polityczna Polaków*, Komunikat z badań nr 16/2016, Warszawa 2016, *passim*.

¹⁵⁰ M. Cześniak, *Partycypacja wyborcza Polaków*, Warszawa 2009, s.6.

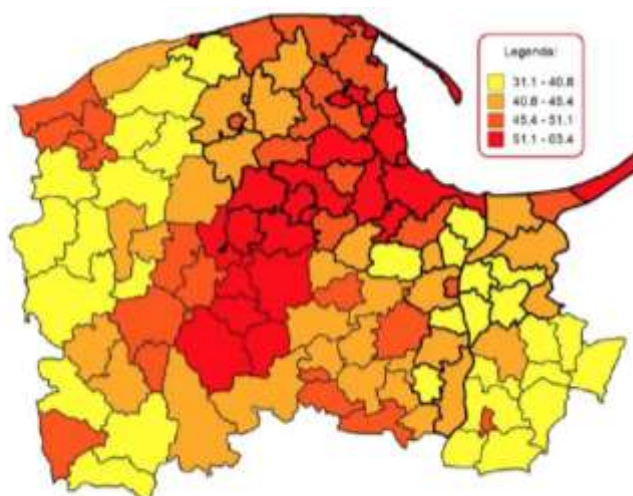
¹⁵¹ C. Obrachci-Prondzyński, K. Stachura i T. Grabowski, *Diagnoza sektorowa. Włączenie i rozwój kapitału społecznego OM*, Gdańsk 2014, *passim*.

¹⁵² Komentarz opracowany na podstawie danych zamieszczonych w portalu mojapolis.pl.

¹⁵³ Nie dotyczy to ostatnich wyborów samorządowych (2014), w trakcie których szczególnie niską frekwencję odnotowano w największych ośrodkach, tj. Gdańsku i Gdyni. Zob.: *Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*.

¹⁵⁴ Wskaźnik zbudowany jest z wyników frekwencji następujących wyborów: wybory parlamentarne (2011); wybory do Parlamentu Europejskiego (2014); wybory samorządowe (2010); wybory prezydenckie (obie tury, 2010); referendum ogólnopolskie (akcesyjne, 2003).

Mapa 17. Zagregowany średni wskaźnik frekwencji wyborczej w poszczególnych gminach województwa pomorskiego



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z BDL

Polacy nie są przy tym przekonani o wysokim poziomie świadomości politycznej – swojej bądź generalnie osób biorących udział w wyborach. Zdaniem badanych (dane za 2014 r.) znaczna grupa osób kieruje się przy wyborach opinią osób bliskich (49%) lub sondażami przedwyborczymi (42%). Prawie 4 na 10 Polaków jest zdania, że większy elektorat uzyskują partie, które notują wysokie wyniki w sondażach (38%) lub że wyborcy generalnie głosują na te ugrupowania, które są w sondażach popularne (36%)¹⁵⁵.

Przekonanie o znacznym wpływie sondaży wyborczych na faktyczne głosy w wyborach znajduje potwierdzenie we wspomnianym braku stabilności poglądów politycznych Polaków. Może też wynikać z generalnie niskiej jakości edukacji obywatelskiej oraz niezadawalającego poziomu medialnej debaty politycznej. Jednocześnie (w skali kraju) wzrasta, choć nie jest to w ostatnich latach trend liniowy, poczucie indywidualnego wpływu na sprawy kraju czy też miejscowości/gminy, w której się mieszka. Ponownie przyczyn wzrostu odsetka takich deklaracji należy szukać – przede wszystkim na przełomie 2015/2016 r. – w dynamicznych zmianach na polskiej scenie politycznej i wynikających z nich przewartościowaniach postaw i zachowań.

Dla zobrazowania skali zmiany, jeśli chodzi o przekonanie o możliwości wpływu na sprawy kraju, warto podkreślić, że osób składających deklarację o poczuciu sprawstwa było 15% w 2004 r. i 41% na początku 2016 r. Między 2007 a 2014 r. odsetek ten wahał się od 24% do 36%. W przypadku poczucia wpływu na działania na terenie gminy na początku 2016 r. odsetek osób deklarujących poczucie sprawstwa w tej kwestii wyniósł 56% i jest tym samym najwyższy w historii (badania prowadzone są od 1992 r.). Rosnący potencjał działań obywatelskich i politycznych nie znajduje natomiast na razie przełożenia na faktyczne zaangażowanie. Zadaniem dla polityki publicznej byłoby zdiagnozowanie barier, które sprawiają, że coraz większe przekonanie o możliwości wpływu na sprawy lokalne, ale też sytuację w skali kraju, nie znajduje manifestacji w realnych, oddolnych działaniach, np. silniejszym zaangażowaniu w funkcjonowanie organizacji¹⁵⁶.

¹⁵⁵ TNS OBOP, *Decyzje wyborcze Polaków*, Warszawa 2014, *passim*.

¹⁵⁶ CBOS, Dz. cyt., *passim*.

CZĘŚĆ V

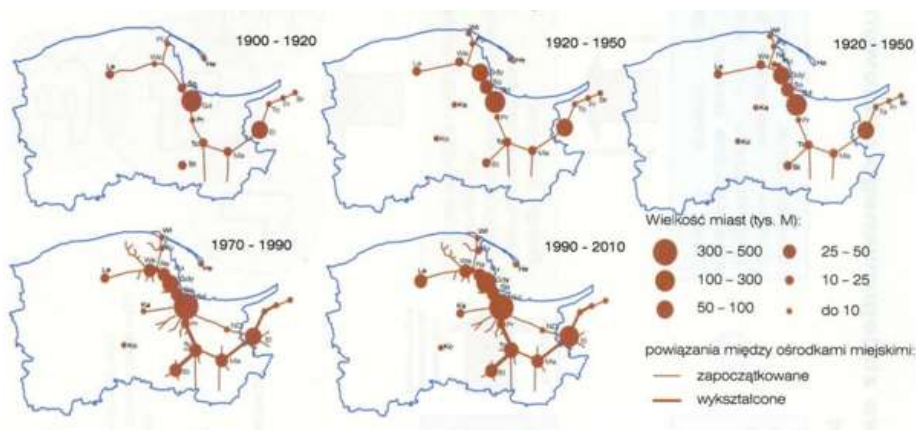
Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot a pozostała część województwa pomorskiego

5.1. Charakterystyka społeczno-demograficzna OM G-G-S

Proces metropolizacji jest złożonym zjawiskiem społecznym, oznaczającym, najogólniej rzecz ujmując, przekształcenie lokalnego/regionalnego ośrodka osadniczego o znaczeniu krajowym w nowy typ struktury funkcjonalnej, która zasięgiem oddziaływania znacząco przekracza wymiar krajowy, stając się ważnym aktorem międzynarodowym. Skupia znaczący potencjał nie tylko demograficzny, ale przede wszystkim gospodarczy, finansowy, naukowy, kulturalny, polityczny etc. Kluczowym dla funkcjonowania metropolii są rozwinięte sieci komunikacji, wymiany informacji i osób, wysoki poziom innowacyjności i silne powiązania międzynarodowe.

W kontekście tak zarysowanej charakterystyki metropolii należy krytycznie podejść do stwierdzenia o pełnym ukształtowaniu metropolii Gdańska/Trójmiasta. Niewątpliwie, w wyniku specyficznych procesów historycznych, które miały miejsce na Pomorzu, przede wszystkim związanych z budową Gdyni w 20-leciu międzywojennym oraz – po zakończeniu II wojny światowej – funkcjonalnym jej powiązaniu z Gdańskiem i Sopotem, wykształcił się specyficzny układ osadniczy, nazwany stosunkowo szybko właśnie Trójmiastem. Z czasem pod wpływem realizowanej przez państwo polityki uprzemysłowienia, ośrodek ten rozwinął się demograficznie, a wzmocnienie sieci komunikacyjnych spowodowało, że w zasięg jego oddziaływania zostały włączone miasta sąsiednie (głównie Rumia, Reda i Wejherowo). Rozwój systemu osadniczego doskonale obrazuje poniższy schemat.

Mapa 18. Rozwój systemu osadniczego w strefie ujścia Wisły



Źródło: F. Pankau, *Obszar metropolitalny Trójmiasta – doświadczenia w integracji planowania społeczno-gospodarczego i przestrzennego*. W: www.mbpr.pl [online].
Dostęp w internecie:

http://www.mbpr.pl/user_uploads/image/PRAWE_MENU/OBSZAR%20METROPOLITALNY%20WARSZAWY/Prezentacja%20prelegent%C3%B3w%20na%20konferencji%20OMW/Pankau_Trojmiasto.pdf.

Jak podkreślają badacze, od samego początku po II w. św. w planach rozwojowych zakładano, że wokół „trójmiejskiego rdzenia” będzie rozwijał się szerszy układ

metropolitalny¹⁵⁷. Jednakże nadal należy go traktować bardziej w kategoriach potencjalnych niż spełnionych, czyli w pełni ukształtowanej metropolii o randze międzynarodowej¹⁵⁸. Niewątpliwie jednak, wraz z powstaniem województwa pomorskiego zaczęto intensywniej podejmować próby integracji obszaru metropolii – nie tylko Trójmiasta, ale także jego szerszego otoczenia. Wiąże się to także z faktem, iż jednym z elementów procesu metropolizacji jest „*zdolność interesariuszy do współpracy – kooperacji pozytywnej o charakterze synergicznym na podstawie czynników endogennych oraz generowanie konkurencyjnej oferty usług metropolitalnych o znaczeniu ponadregionalnym/międzynarodowym*”¹⁵⁹. Specyfika historycznego ukształtowania się układu metropolitalnego oraz jego policentryczność powodują, że kooperacja ta napotyka na różnorodne problemy, a – w pewnej mierze – ich pokłosiem są problemy nazewnicze, różnorodność inicjatyw instytucjonalnych oraz odmiennosc zakresu przestrzennego metropolii, ujmowanego w dokumentach i opracowaniach planistycznych (krajowych i regionalnych), statystycznych¹⁶⁰, naukowych etc.¹⁶¹.

Z obecnej perspektywy kluczowym dla procesu integracji instytucjonalnej (co nie oznacza, że funkcjonalnej, bo ta trwa nieprzerwanie już od 1945 r.) wydaje się być **fakt powołania w dniu 15 września 2011 r. stowarzyszenia Gdański Obszar Metropolitalny, przekształconego następnie (w poszerzonym składzie) w Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot (OM G-G-S)**¹⁶². Jest to samorządowe stowarzyszenie mające na celu „zacieśnienie współpracy i doprowadzenie do harmonijnego rozwoju całego obszaru metropolitalnego wokół Gdańska, poprzez jak najlepsze wykorzystanie potencjału miast i gmin członkowskich, z poszanowaniem ich odrębności i specyfiki”¹⁶³.

Warto jednak podkreślić, że OM G-G-S jest jednym z możliwych wariantów integracji rdzenia metropolii z pozostałym obszarem województwa. Oprócz tego funkcjonuje również Związek Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT)¹⁶⁴.

W skład OM G-G-S wchodzi obecnie 57 samorządów, które zajmują łącznie ok. 5,5 tys. km² (według powierzchni powiatów 6,7 tys. km²)¹⁶⁵, co stanowi ok. 30% powierzchni województwa. Analizując obszar terytorialny OM G-G-S w układzie powiatowym należy mieć na uwadze, że osiem gmin wchodzących w skład zrzeszonych powiatów, nie przystąpiło do

¹⁵⁷ M. Szymkowska, *Potencjał trójmiejskiej przestrzeni metropolitarnej – pola integracji i dezintegracji*, „Studia Miejskie”, t. 13, 2014, s. 28.

¹⁵⁸ B. Jałowiecki, *Potencjał metropolitalny Gdańska*, [w:] *Gdański fenomen. Próba naukowej interpretacji*, L. Michałowski (red.), Warszawa 2011, s. 30-42.

¹⁵⁹ J. S. Lipski, *Dyskurs metropolitalny na przykładzie Trójmiasta*, „Biuletyn KPZK”, nr 259, 2015, s. 103.

¹⁶⁰ Zob. Urząd Statystyczny w Gdańsku, *Trójmiejski Obszar Metropolitalny*, Gdańsk 2015.

¹⁶¹ Zob. M. Kubiak, J. Pietruszewski, *O współpracy w metropolii Trójmiasta*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 2005, nr 1, s. 83-95.

F. Pankau (red.), *Studia nad obszarem metropolitalnym Trójmiasta*, Gdańsk 2009.

I. Sagan, Z. Canowiecki, *Między integracją a konkurencją. Gdańsko-Gdyniński Obszar Metropolitalny*, Warszawa 2001.

M. Szymkowska, *Top-down czy bottom-up? Dylematy kształtowania policentrycznych obszarów metropolitalnych na przykładzie Trójmiasta*, „Studia Lokalne i Regionalne”, 2014, nr 3, s. 26-45;

¹⁶² O wcześniejszych działaniach, pomysłach i inicjatywach: <http://www.metropoliagdansk.pl/kim-jestesmy/inicjatywy-metropolitalne-1990-2011/>

¹⁶³ <http://www.metropoliagdansk.pl/kim-jestesmy/> [online].

¹⁶⁴ ZIT to instrument wprowadzony przez Unię Europejską umożliwiający realizację w Polsce polityki spójności 2014-2020, więcej: <https://www.mr.gov.pl/strony/aktualnosci/sejm-przyjal-tzw-ustawe-wdrozeniowa/> [online], Służy w szczególności realizacji zintegrowanych działań na rzecz rozwoju obszarów miejskich wokół polskich miast wojewódzkich, a także obszarów wiejskich powiązanych z nimi funkcjonalnie. Związek ZIT to zinstytucjonalizowana forma partnerstwa, które w województwie pomorskim przyjęło formę stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego (JST), więcej: *Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*, Gdańsk 2016.

¹⁶⁵ Tam <http://www.metropoliagdansk.pl/kim-jestesmy/> [online].

stowarzyszenia¹⁶⁶. Niemniej, biorąc pod uwagę wielkość powierzchni OM G-G-S można śmiało powiedzieć, że jest to ewenement w skali kraju. Ludność OM G-G-S liczy 1,5 mln mieszkańców, czyli aż 65% ogółu populacji województwa pomorskiego (GUS, stan na koniec 2015 r.). Ponadto, teren ten jest ponad czterokrotnie gęściej zaludniony, niż pozostała część województwa. Współczynnik gęstości zaludnienia w przeliczeniu na 1 km² wyniósł tutaj 272, zaś dla pozostałej części województwa zaledwie 62 (GUS, stan na koniec 2015 r.).

Mapa 19. Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot – powiaty członkowskie



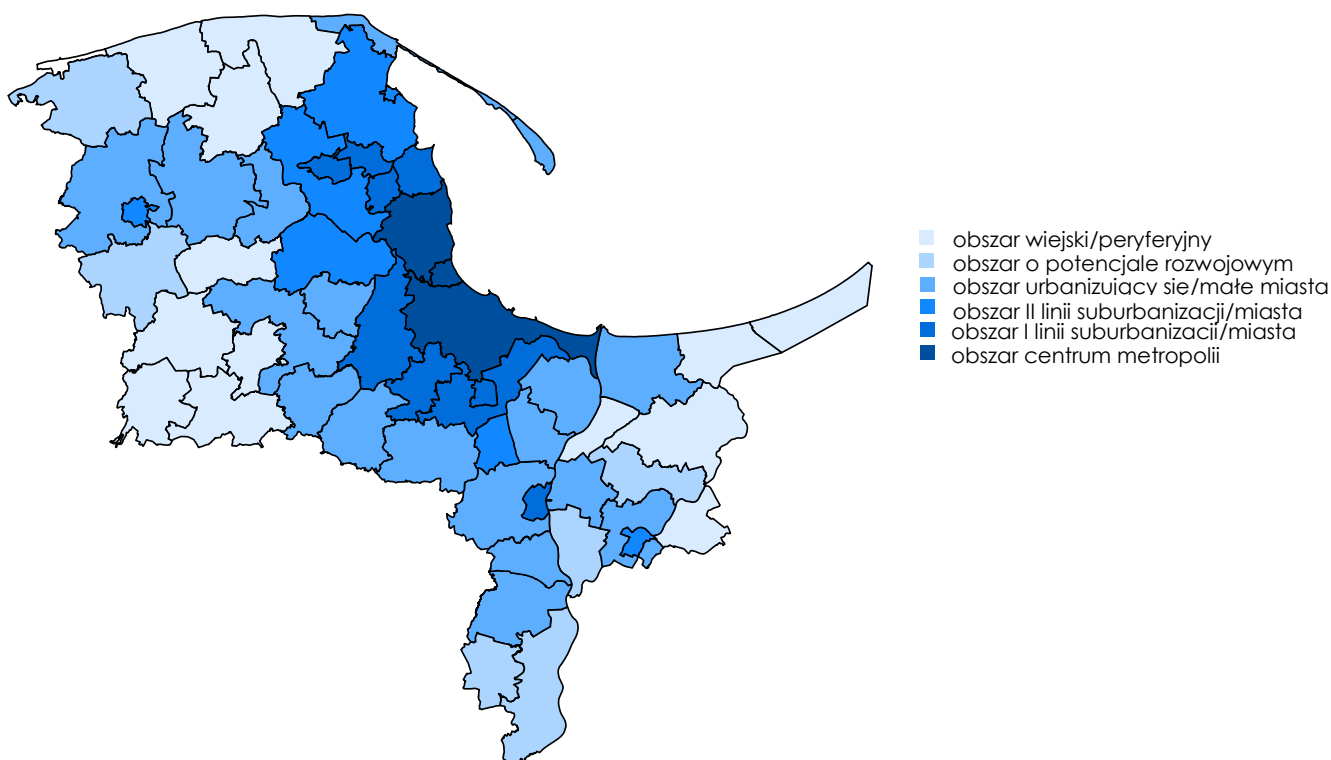
Źródło: Opracowanie własne na podstawie mapy dostępnej na stronie internetowej metropoliagdansk.pl [online]. Dostępny w internecie: <http://www.metropoliagdansk.pl/kim-jestesmy/czlonkowie-obszaru-metropolitalnego-gdansk-gdynia-sopot/>.

Układ metropolitalny należy analizować niejako w dwóch kierunkach – w relacji z pozostałą częścią województwa, ale także pod względem wewnętrznego zróżnicowania. W tym drugim przypadku – z myślą o dalszej pracy analitycznej – wewnątrz OM G-G-S **zasadniczo można wyróżnić dwa obszary: rdzeń obszaru metropolitalnego (Trójmiasto) oraz obszar uzupełniający (pozostała część)**. Obydwie te części różnią się między sobą pod wieloma względami społeczno-ekonomicznymi np. zamożności, rynku pracy i poziomu bezrobocia, edukacji czy ochrony zdrowia. I niekiedy są to różnice bardziej znaczące niż między otoczeniem Trójmiasta a pozostałą częścią województwa. Co oznacza, że obszar metropolitalnego nie należy traktować jako jednorodnego, homogenicznego w zasadzie pod żadnym względem. A specyfiką dodatkową – i wyróżniającą tę metropolię wśród innych w kraju – jest fakt, że OM G-G-S łączy w sobie tzw. powiaty dawne (należące przed 1939 r. do Polski, w tym wyróżniającą się pod wieloma względami Gdynię) i powiaty nowe, a więc takie, które tworzyły przed 1939 r. Wolne Miasto Gdańsk, a częściowo należały też do Niemiec. W każdej z tych części powojenny proces tworzenia społeczeństwa przebiegał odmiennie, co także tworzy istotny kontekst społeczny, rzutujący np. na problemy współpracy w ramach metropolii.

¹⁶⁶ Gminy niestowarzyszone w OM G-G-S: Choczewo, Wicko, Nowa Wieś Lęborska, Cewice, Morzeszczyn, Miłoradz, Malbork, Stare Pole.

Obszar metropolitalny jest wyraźnie bardziej zurbanizowany niż pozostała część województwa (GUS, stan na koniec 2015 r.). Aż 74% ogółu jego ludności zamieszkuje w miastach, podczas gdy w pozostałej części województwa ludność miejska stanowi zaledwie 47%. Jednak także w ramach metropolii widać istotne różnice. Mieszkańcy Trójmiasta stanowią ponad połowę ludności OM G-G-S, ale wcale nie oznacza to, że poszczególne części miast je tworzących charakteryzują się najwyższym współczynnikiem urbanizacji. Ze zróżnicowanym wskaźnikiem urbanizacji ściśle koreluje również silne zróżnicowanie stref rozwojowych na obszarze metropolitalnym.

Mapa 20. Strefy rozwojowe na obszarze metropolitalnym



Źródło: Opracowanie własne na podstawie M. Turzyński, *Analiza delimitacji Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego i jego stref*, Gdańsk 2014, s. 6.

Interesująco przedstawia się także struktura ludności według płci. Otóż OM G-G-S nieznacznie odbiega od struktury ogólnowojevodzkiej i pozostałej części województwa (GUS, stan na koniec 2015 r.). Nieco przeważają w nim kobiety, stanowiąc 52% ogółu ludności, podczas gdy w skali całego województwa oraz poza obszarem OM G-G-S kobiety stanowią 51% ogółu mieszkańców). Przewagę liczby kobiet nad liczbą mężczyzn na tym obszarze dobrze ilustruje współczynnik feminizacji. Osiągnął w nim wartość 107, podczas gdy na pozostałym obszarze województwa był niższy i wyniósł 102. Można więc powiedzieć, że **z jednej strony metropolia przyciąga kobiety**, co nawiązuje do wielokrotnie opisywanego przez socjologów po wojnie, *syndromu ucieczki kobiet ze wsi do miast w poszukiwaniu wyższego poziomu życia*. Z drugiej strony to lepsze życie przekłada się na dłuższe przeciętne trwanie życia kobiet w metropolii w stosunku do mężczyzn.

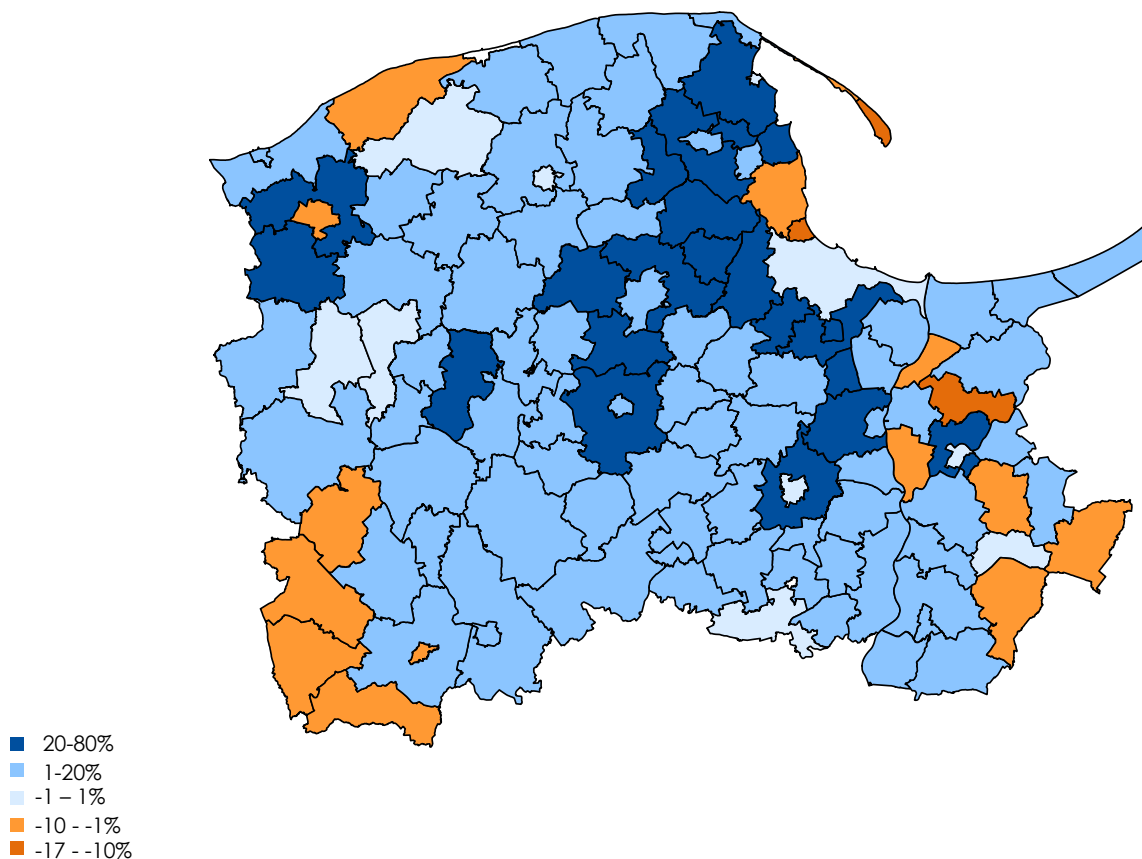
Natomiast porównując OM G-G-S z pozostałą częścią województwa widzimy, że wypada on mniej korzystnie pod względem struktury ludności według ekonomicznych grup wieku (GUS,

stan na koniec 2015 r.). Chodzi przede wszystkim o wyższy – niż w pozostałej części województwa – odsetek osób w wieku poprodukcyjnym (19% vs. 16%). W związku z tym, odsetek ludności w ekonomicznych grupach wieku tj. w produkcyjnym (62% vs. 64%) i przedprodukcyjnym (19% vs. 21%) jest odpowiednio niższy.

Prawidłowość tę dobrze obrazuje wskaźnik obciążenia demograficznego (określającego obciążenie ludności w wieku produkcyjnym ludnością w wieku nieprodukcyjnym). **Na terenie OM G-G-S na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadają 62 osoby w wieku nieprodukcyjnym, zaś w pozostałej części województwa tylko 57 osób** (GUS, stan na koniec 2015 r.). Warto podkreślić, że pomimo mniej korzystnej struktury wiekowej ludności, współczynnik przyrostu naturalnego na terenie OM G-G-S jest niemal dwukrotnie wyższy niż w pozostałej części województwa (1,8 vs. 1,0). Ale bynajmniej nie jest to zasługą „rdzenia” metropolii, lecz jego otoczenia.

Warto przy tym zauważyć, że okresie od 1999 do 2013 r. wewnątrz OM G-G-S znacząco zwiększyła się liczba mieszkańców terenów wiejskich przyległych do jego rdzenia. Ponadto społeczeństwo stref zurbanizowanych odmładza się, ponieważ migracja na tereny wiejskie dotyczy osób w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. Z kolei, w miastach tworzących rdzeń metropolii obserwowany jest proces starzenia się mieszkańców.

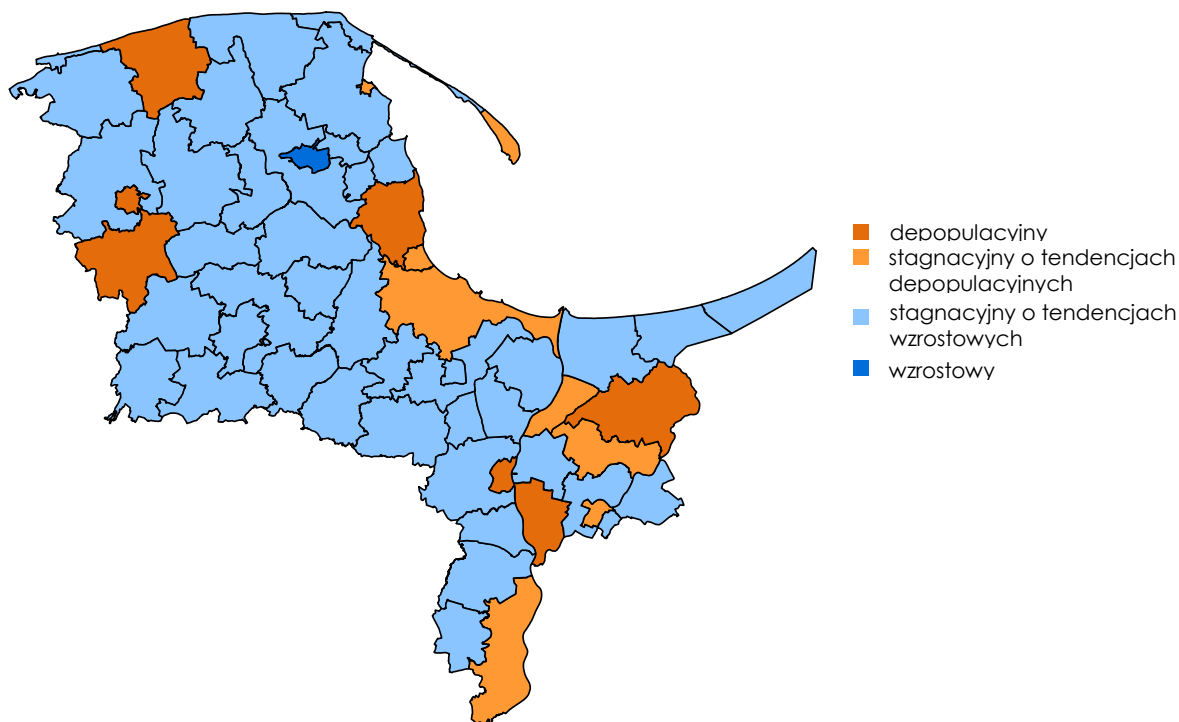
Mapa 21. Zmiana liczby mieszkańców gmin w województwie pomorskim w okresie 1999-2013 (1999=100%)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie J. Bański, K. Czapiewski, *Rola małych miast i obszarów wiejskich w rozwoju obszaru metropolitalnego*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 12.

W kontekście charakterystyki demograficznej OM G-G-S ważny jest rzeczywisty przyrost ludności. Poniższa mapa przedstawia zmiany jakie zaszły w Obszarze Metropolitalnym na podstawie typologii Webba (określa ona związek pomiędzy ruchem naturalnym i migracyjnym).

Mapa 22. Zmiany typów Webba (porównanie okresów 1995-2003 oraz 2004 -2013)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie P. Śleszyński, R. Wiśniewski, *Demograficzno-osadnicze uwarunkowania rozwoju OM i migracje*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 14.

Wynika z tego, że tylko w Wejherowie odnotowane zostały pozytywne zmiany rzeczywistego przyrostu ludności. Natomiast **w rdzeniu OM G-G-S odnotowano głównie negatywne zmiany depopulacyjne**. W szczególności miały one miejsce w Gdyni, ale również w takich gminach miejskich i miejsko-wiejskich, jak: Hel, Puck, Lębork, Tczew, Malbork, czy Nowy Dwór Gdański. Chociaż obszar, na którym występują negatywne tendencje nie jest duży, to martwi fakt, iż koncentruje się on w rdzeniu obszaru metropolitalnego – zamieszkiwanym przez ponad połowę mieszkańców OM G-G-S. „Trzeba jednak zwrócić uwagę, że głównie w przypadku Gdańska, w mniejszym stopniu Gdyni, depopulacja wynika z odpływu migracyjnego ludności związanego m.in. z procesem suburbanizacji. W obu przypadkach depopulacja potęgowana jest przez ubytek naturalny ludności. Niekorzystne tendencje dotyczą Sopotu, w którym za depopulację odpowiada przede wszystkim ubytek naturalny ludności.”¹⁶⁷

Z przytoczonych powyżej faktów można wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze, wydaje się, że **w obrębie samej metropolii będzie trwał pogłębiający się proces różnicowania struktury ludności**, oznaczający, że rdzeń będzie się „starzał” znacznie szybciej niż jego otoczenie. Po drugie, wydaje się, iż **pozostała część województwa będzie stanowić swego rodzaju**

¹⁶⁷ P. Śleszyński, R. Wiśniewski, *Demograficzno-osadnicze uwarunkowania rozwoju OM i migracje*, Warszawa-Gdańsk 2014, s.14.

„rezerwar” demograficzny dla OM G-G-S¹⁶⁸. W wyniku podejmowanych decyzji życiowych (edukacja, praca, rodzina) nadal znaczny odsetek mieszkańców województwa będzie przenosił się do metropolii – być może najpierw do jej rdzenia, a następnie w ramach procesu suburbanizacji, realizując swoje aspiracje życiowe przenosząc się do gmin z otoczenia. Ten ostatni element może zostać zahamowany wówczas, gdy nastąpi zmiana stylu życia i przedmiotem aspiracji przestanie być „mały, biały domek” poza miastem. Póki co jednak prognozy procesów suburbanizacji metropolitalnej wskazują, że otoczenie rdzenia metropolii będzie nadal silnie poddawane presji osadniczej.

Tak czy inaczej, pewnym wydaje się, że **nadal pogłębiać będzie się nierównowaga demograficzna pomiędzy metropolią a pozostałą częścią województwa pomorskiego**, co oznaczać będzie, iż w niektórych miejscach będziemy mieli do czynienia z problemami typowymi dla obszarów dotkniętych depopulacją. Natomiast inne będą się borykały nadal z niekorzystnymi efektami suburbanizacji.

Nie można jednak pomijać kilku ważnych czynników i procesów, które już teraz zaczynają wpływać na procesy osadnicze. Pierwszym jest znacząca w ostatnim okresie poprawa warunków transportowo-komunikacyjnych, związana przede wszystkim z silniejszym powiązaniem rdzenia metropolii z jej otoczeniem, a docelowo także dalszymi obszarami. Należy przypuszczać, że tzw. efekt PKM (analogicznie do SKM) spowoduje z jednej strony rozwój osadnictwa wzdłuż tego nowego kanału transportowego. Ale z drugiej, dając dogodny, łatwy i szybki połączenie z rdzeniem metropolii spowoduje „zatrzymanie” ludności na swoim terenie, gdyż nie będzie się ona musiała przenosić do metropolii po to, aby móc korzystać z jej oferty wysokiej jakości życia.

Drugim ważnym czynnikiem jest bardzo realna perspektywa wewnętrznej urbanizacji, a więc rozwoju osadnictwa na obszarach znajdujących się w rdzeniu metropolii, ale dotychczas pozbawionych funkcji mieszkaniowych. Mowa tu np. o obszarach zdegradowanych, przemysłowych itd. (np. Młode Miasto w Gdańsku). W takim przypadku może dość do sytuacji, gdy będziemy mieli do czynienia z rozwojem dualnym, czyli zarówno z intensyfikacją osadniczą w centrum, jak i na dalekich przedmieściach¹⁶⁹.

Sytuacja ekonomiczna i mieszkaniowa

W okresie objętym Diagnozą Społeczną odnotowano istotne różnice pomiędzy Obszarem Metropolitalnym Gdańsk-Gdynia-Sopot a pozostałą częścią województwa pomorskiego w zakresie sytuacji materialnej. Jednym ze wskaźników, które dobrze obrazują to rozwarstwienie, jest dochód netto gospodarstw domowych. **Gospodarstwa domowe położone na terenie OM G-G-S dysponowały wyższym dochodem netto** (tj. 2 999 zł lub więcej), niż te z pozostałej części województwa (poniżej 2 999 zł). Warto zauważyć też, że **w całym województwie systematycznie rosły dochody netto gospodarstw domowych**. Z roku na rok przybywało domostw, w których dochód netto plasował się w wysokim przedziale tj. 4 200 zł i więcej – jednakże na terenie OM G-G-S liczba takich gospodarstw była większa.

¹⁶⁸ W ramach badania *Pomorze 2030 - scenariusze rozwoju i kluczowe technologie: Foresight Regionalny*, taki scenariusz wymownie nazwano „wysysaniem interioru”.

¹⁶⁹ P. Lorens, *Scenariusze przekształceń struktury funkcjonalno-przestrzennej obszaru metropolitalnego Trójmiasta*, „Biuletyn KPZK”, nr 259, 2015, s. 235-261.

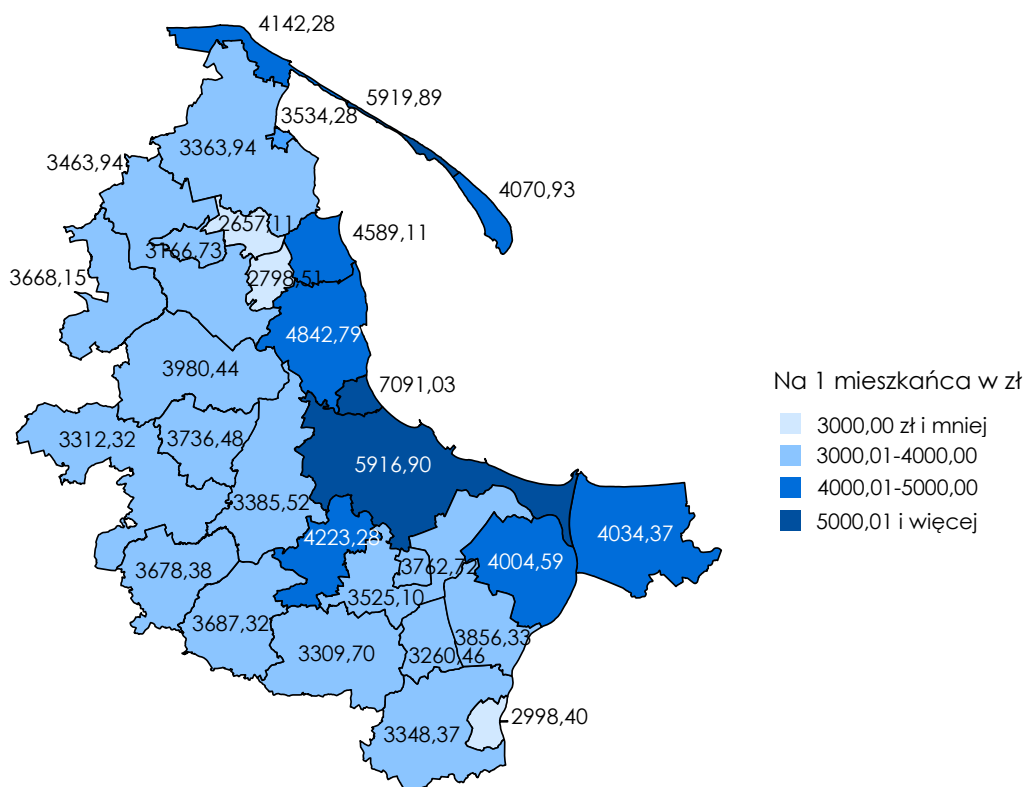
Podobna zależność wystąpiła podczas porównania obu tych obszarów (OM G-G-S vs. reszta województwa) w zakresie przeciętnego miesięcznego dochodu respondentów w roku poprzedzającym badanie. Ponownie ustalono, że dochody mieszkańców OM G-G-S były wyższe, niż osób zamieszkujących pozostałą część województwa (zwykle nie przekraczały w tej grupie poziomu 2 899 zł).

Ponadto, **mieszkańcy OM G-G-S – w porównaniu do pozostałych w województwie – z reguły nie miewają trudności z przysłowiowym powiązaniem końca z końcem**. Jednak częściej niż pozostali potrzebują do tego wyższego dochodu netto (min. 4 000 zł i więcej), co wynika wprost z wyższych kosztów utrzymania w metropolii. Natomiast deklaracyjny poziom miesięcznego dochodu netto, który wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb mieszkańców poza OM G-G-S uplasował się w niższym przedziale tj. do 2 999 zł. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż kwota potrzebna na zaspokojenie podstawowych potrzeb jest zależna od miejsca zamieszkania i obowiązujących na tym obszarze cen produktów i usług.

W okresie badania Diagnozy z roku na rok w całym województwie przybywało gospodarstw domowych, które otrzymywały jakąkolwiek pomoc z zewnątrz. W 2005 r. zdecydowanie więcej takich gospodarstw było zlokalizowanych poza OM G-G-S niż w nim (odpowiednio: 19% vs. 7%). Jednak w pozostałych latach objętych Diagnozą różnice nie były już tak istotne statystycznie. To może także wskazywać, że **na obszarze metropolitalnym są spore obszary ubóstwa i niemało rodzin potrzebujących wsparcia ze środków publicznych**. Jeśli zaś zestawimy to z faktem, że w zakresie posiadania oszczędności przez gospodarstwa domowe, OM G-G-S istotnie wyprzedza pozostałą część województwa, to można dojść do wniosku, że zróżnicowanie majątkowe w metropolii jest większe niż przeciętnie w skali całego województwa (aczkolwiek, wymagałoby to pogłębionych badań). Lepsza przeciętnie sytuacja finansowa mieszkańców metropolii ma odzwierciedlenie również w strukturze działań podejmowanych dla zaspokojenia bieżących potrzeb. Gospodarstwa domowe w OM G-G-S częściej wykorzystują w tym celu zgromadzone oszczędności. **Gospodarstwa poza metropolią ograniczają potrzeby, zaciągają pożyczki lub korzystają z pomocy krewnych**.

Można na zróżnicowanie ekonomiczne spojrzeć jednak także z innej perspektywy, uwzględniając wewnętrzne zróżnicowanie obszaru metropolitalnego. Wedle danych GUS na terenie metropolii są gminy, w których dochód na mieszkańca przekraczał w 2014 r. 7 000 zł (Sopot), a jednocześnie na drugim biegunie takie, które ledwie osiągały ok. 2 700 zł (Rumia, Reda).

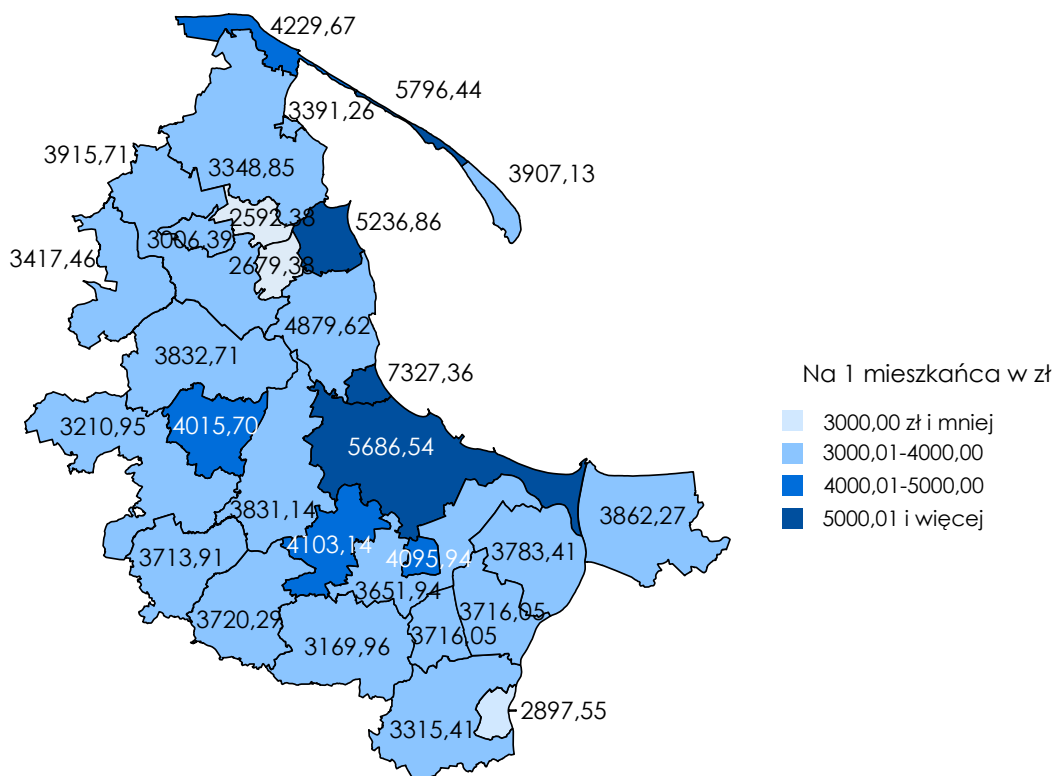
Mapa 23. Dochody budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2014 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Urząd Statystyczny w Gdańsku, *Trójmiejski Obszar Metropolitalny*, Gdańsk 2015. W: gdansk.stat.gov.pl [online]. Dostępny w internecie: http://gdansk.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_pomorskie/portret_obszaru_metropolitalnego/trojmiejski_obszar_metropolitalny.pdf.

Przekładało się to z kolei na wydatki gmin, gdzie także widać bardzo duże rozbieżności w ramach OM G-G-S.

Mapa 24. Wydatki budżetów gmin i miast na prawach powiatów w 2014 r.



Źródło: Tamże.

Oznacza to, że poziom możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkańców w ramach OM G-G-S jest bardzo zróżnicowany, a poza tym obszarem nie brakuje gmin, których dochody na jednego mieszkańca przekraczają znacząco te, osiągnięte przez najstarsze gminy z OM G-G-S.

Konkludując można stwierdzić, że stykamy się z **niejako podwójnym ekonomicznym „rozchodzeniem się światów”**. W pierwszym wymiarze rdzeń wraz z wąską grupą gmin z bezpośredniego otoczenia „ucieka” ekonomicznie pozostałym gminom z obszaru metropolitalnego. Ale z drugiej strony cały ten obszar dystansuje coraz bardziej pozostałą część województwa. Ta nierównowaga ekonomiczna jest zresztą kolejnym czynnikiem skutkującym wzmożonym ruchem migracyjnym do metropolii.

Jeśli jest coś, co może tę tendencję zahamować to gorsze warunki mieszkaniowe – nieco paradoksalnie z taką sytuacją mamy do czynienia, ponieważ z danych statystycznych wynika, że sytuacja mieszkańców OM G-G-S jest relatywnie trudniejsza, niż w pozostałej części województwa. Może o tym świadczyć choćby fakt, że gospodarstwa domowe w OM G-G-S rzadziej użytkują mieszkania samodzielnie niż w pozostałej części województwa w 2015 r. 93% w OM G-G-S, a 99% w pozostałej części). Może to być skutkiem trzech czynników.

Pierwszy ma charakter historyczny i związany jest problemami mieszkaniowymi, z jakimi borykały się głównie Gdańsk i Gdynia po wojnie. W obliczu stałej presji migracyjnej zawsze był tu ogromny deficyt mieszkań, co z kolei prowadziło do syndromu „niedokończonej

urbanizacji" i „niepełnej migracji”¹⁷⁰. Znaczna część mieszkańców wsi pomorskiej przez lata zmuszana była do dojazdów do pracy, ponieważ nie miała szansy na otrzymanie mieszkania w Trójmieście i przeniesienie się tu na stałe. Wytworzyła się w ten sposób warstwa chłoporobotników. Istotnym przy tym jest również to, że funkcje mieszkaniowe zostały bardzo silnie rozbudowane w Wejherowie, Redzie i Rumii, które stały się „sypialniami” Trójmiasta. Dominanta funkcji mieszkaniowej doprowadziła do zaburzenia równowagi rozwojowej tych ośrodków, a skutki tego widać do dnia dzisiejszego (choćby w postaci przywołanych wyżej niskich dochodów gmin).

Drugi czynnik, który wpływa na trudniejszą sytuację mieszkaniową w OM G-G-S, to utrzymująca się migracja życiowa, szczególnie młodych ludzi, którzy zamierzają właśnie w Trójmieście rozwijać swoje projekty biograficzne. Niestety, w miastach rdzenia metropolii jest bardzo niska podaż tanich mieszkań – czy to na wynajem, czy to do kupna. Przy niskich dochodach osiąganym z niestabilnej pracy, skutkiem jest masowe zjawisko współdzielenia mieszkania przez kilka osób, a niekiedy i kilka małżeństw. To zaś związane jest z relatywnie wysoko wywindowanymi cenami mieszkań w miastach rdzeniowych, co dodatkowo wzmacnia presję suburbanizacyjną.

Jak wskazują dane Diagnozy Społecznej, mieszkańcom województwa zdarza się zalegać z opłatami za mieszkanie. Z tą różnicą, że na obszarze OM G-G-S z reguły okres zaległości w opłatach nie przekracza dwóch miesięcy, zaś w pozostałej części województwa często wynosi od 4 do 6 miesięcy. Mimo tego, większość gospodarstw w województwie pomorskim w ogóle nie ma problemu ze spłatą tego rodzaju zobowiązań. Od 2000 do 2015 r. liczba gospodarstw domowych nieposiadających zaległości (w całym województwie pomorskim) wzrosła o 3 p.p. (z 92% do 95%).

Edukacja, przedsiębiorczość i rynek pracy

Edukacja jest kolejnym obszarem, w ramach którego dostrzegalne są głębokie różnice, które zachodzą na trzech płaszczyznach: (1) Trójmiasto, (2) otoczenie rdzenia metropolii (tj. pozostałe gminy i powiaty OM G-G-S) oraz (3) pozostała część województwa. Różnice uwidaczniają się m.in. w strukturze wykształcenia.

Po pierwsze, OM G-G-S istotnie różni się pod tym względem od pozostałej części województwa. Po drugie, otoczenie rdzenia metropolii jest zbliżone w obszarze edukacji do reszty województwa – czyli wypada gorzej, niż Trójmiasto.

Konsekwentnie w każdej edycji Diagnozy Społecznej posiadanie wykształcenia: wyższego, policealnego lub średniego deklarowali przede wszystkim mieszkańcy OM G-G-S. Natomiast w pozostałej części województwa przeważały osoby z wykształceniem podstawowym i niższym, zasadniczym zawodowym lub gimnazjalnym. Należy przy tym podkreślić, że w ciągu minionych kilkunastu lat poziom wykształcenia w województwie pomorskim systematycznie rósł, jednak tempo tego wzrostu było nierównomiernie. Najszybciej liczba osób z wykształceniem wyższym powiększała się w Trójmieście.

Podobnie silne zróżnicowanie występowało, jeśli idzie o znajomość języków obcych. Mieszkańcy OM G-G-S zdecydowanie częściej deklarowali znajomość języka angielskiego niż

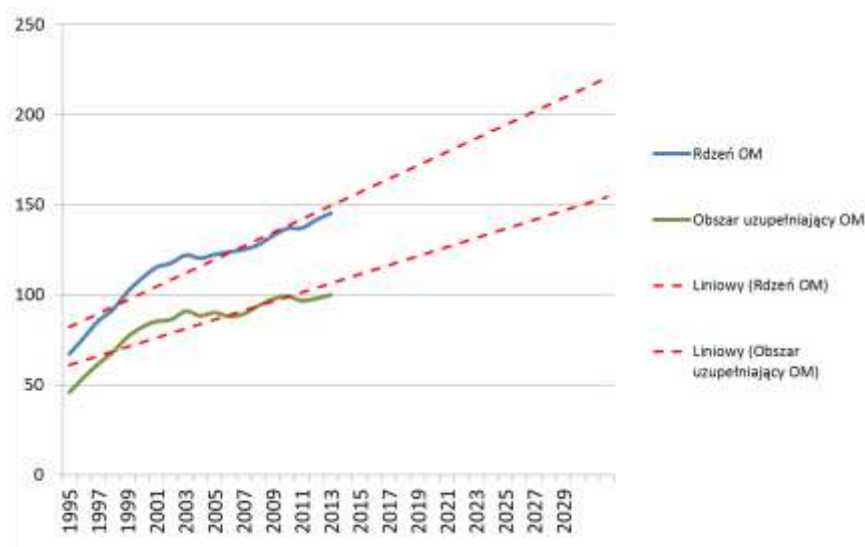
¹⁷⁰ M. Okólski, *Mobilność przestrzenna z perspektywy koncepcji migracji niepełnej*, [w:] *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, red. E. Jaźwińska, M. Okólski, Warszawa 2001.

mieszkańcy pozostałej części województwa. Wśród tych drugich był też znacząco większy odsetek osób nieznających żadnego języka obcego.

Zróżnicowania edukacyjne pokrywają się z mapą aktywności zawodowej i przedsiębiorczości. Tu także widać dystans między obszarem metropolitalnym, ale i jego wewnętrzne zróżnicowanie. Podkreślają to autorzy opracowania pt. „Rola małych miast i obszarów wiejskich w rozwoju obszaru metropolitalnego” J. Bański i K. Czapiewski¹⁷¹. Przyczyn tego stanu rzeczy szukają przede wszystkim w koncentracji podmiotów produkcyjnych i usługowych, instytucji administracji publicznej oraz szkolnictwa na terenie Trójmiasta. Ma to również niebagatelny wpływ na wewnątrz wojewódzkie zróżnicowanie w zakresie struktury społeczno-zawodowej, rynku pracy oraz ogólnie pojętej przedsiębiorczości.

Zjawisko rozwarstwienia struktury społeczno-zawodowej dobrze obrazują dane pochodzące z kolejnych edycji Diagnozy Społecznej. W ramach OM G-G-S (a szczególnie w Trójmieście) systematycznie przybywało przedstawicieli wysoko wyspecjalizowanej kadry (średniego i wyższego szczebla), przede wszystkim dzięki dynamicznemu rozwojowi biznesu nowych technologii. W konsekwencji, znajduje się tam skupisko pracowników sektora prywatnego lub publicznego oraz prywatni przedsiębiorcy. Dla odmiany, w strukturze społeczno-zawodowej pozostałej części województwa, istotnie częściej pojawiają się przedstawiciele następujących grup: rolników, emerytów i rencistów. Częściej spotyka się też osoby bezrobotne lub bierne zawodowo. W ostatnich latach poziom przedsiębiorczości w województwie pomorskim wzrastał. Obserwuje się jednak istotne zróżnicowanie w intensywności tego wzrostu, zwłaszcza w obrębie samego OM G-G-S. W rdzeniu OM G-G-S wraz z gminami przyległymi poziom przedsiębiorczości rósł stale, a w obszarze przyległym do rdzenia poziom ten wzrastał liniowo do 2002 r., a przez kolejne lata wciąż rósł, ale znacznie wolniej. Sytuacja ta widoczna jest na poniższym wykresie.

Wykres 41. Poziom przedsiębiorczości mieszkańców (liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców) na obszarze rdzeniowym i uzupełniającym OM w latach 1995-2013 wraz z linią trendu do 2030 r.

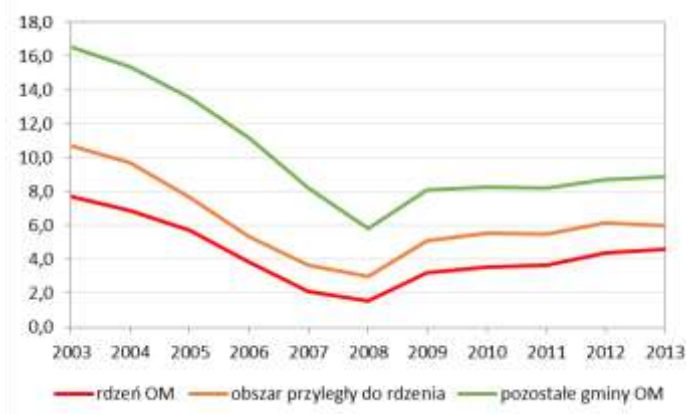


Źródło: P. Śleszyński, R. Wiśniewski, *Rola małych miast i obszarów wiejskich w rozwoju obszaru metropolitalnego*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 10.

¹⁷¹ J. Bański, K. Czapiewski, *Dz. cyt.*, s. 8-11.

W nieco innym układzie przestrzennym zróżnicowanie wewnątrz obszaru metropolitalnego pokazują także dane GUS. Poziom bezrobocia w województwie pomorskim jest zróżnicowany. Statystycznie wyższy odsetek osób bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy zanotowano poza Obszarem Metropolitalnym. Z opracowania przygotowanego w ramach Strategii Rozwoju Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego do 2030 r. wynika, że OM G-G-S jest wewnątrznie zróżnicowane w zakresie stopy bezrobocia i wzrasta wraz z oddaleniem od rdzenia OM.

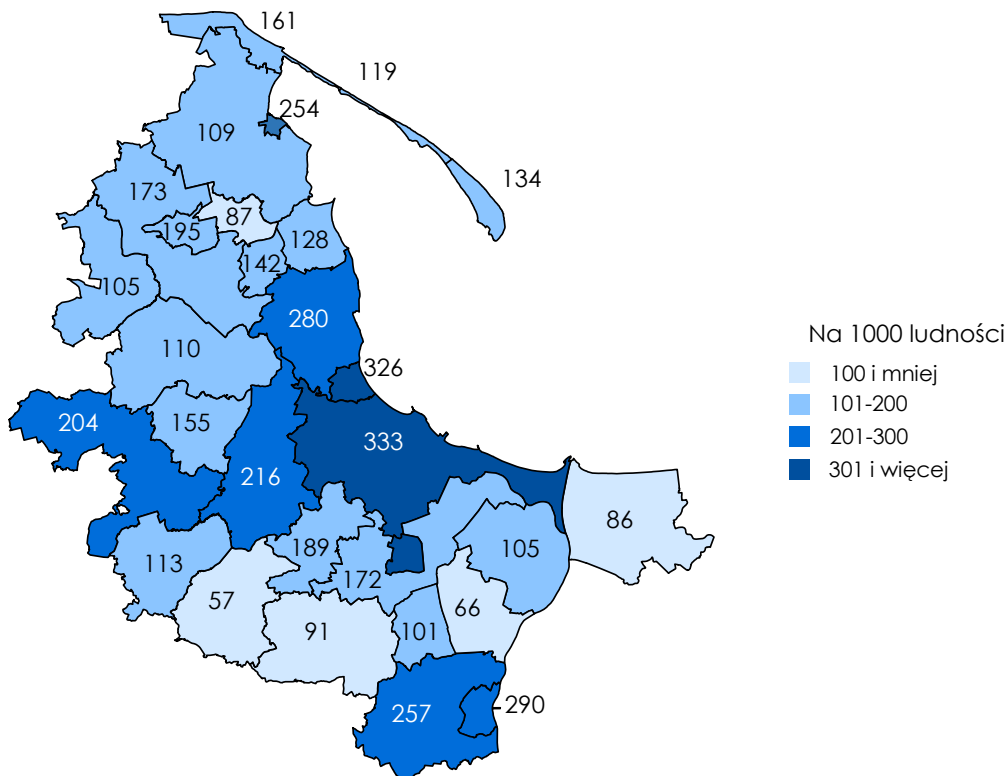
Wykres 42. Udział zarejestrowanych bezrobotnych w populacji ludności w wieku produkcyjnym



Źródło: K. Czapiewski, R. Wiśniewski, M. Stępnik, P. Siłka, *Rozwój zasobów ludzkich OM*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 21.

Na rynek pracy można również spojrzeć od drugiej strony – czyli liczby osób pracujących. Tutaj jeszcze bardziej ujawnia się wewnętrzne zróżnicowanie metropolitalne, co obrazują dane GUS. Co prawda uwzględniają one podmioty gospodarcze, w których liczba pracujących przekracza 9 osób; bez pracujących w rolnictwie indywidualnym co jest o tyle istotne, że w znacznie słabszej pozycji sytuuje gminy wiejskie i takie, gdzie dominują małe firmy, często jednoosobowe. Ale jednocześnie wyraźnie pokazuje, gdzie są obszary wzmożonej aktywności zawodowej.

Mapa 25. Pracujący w 2014 r.

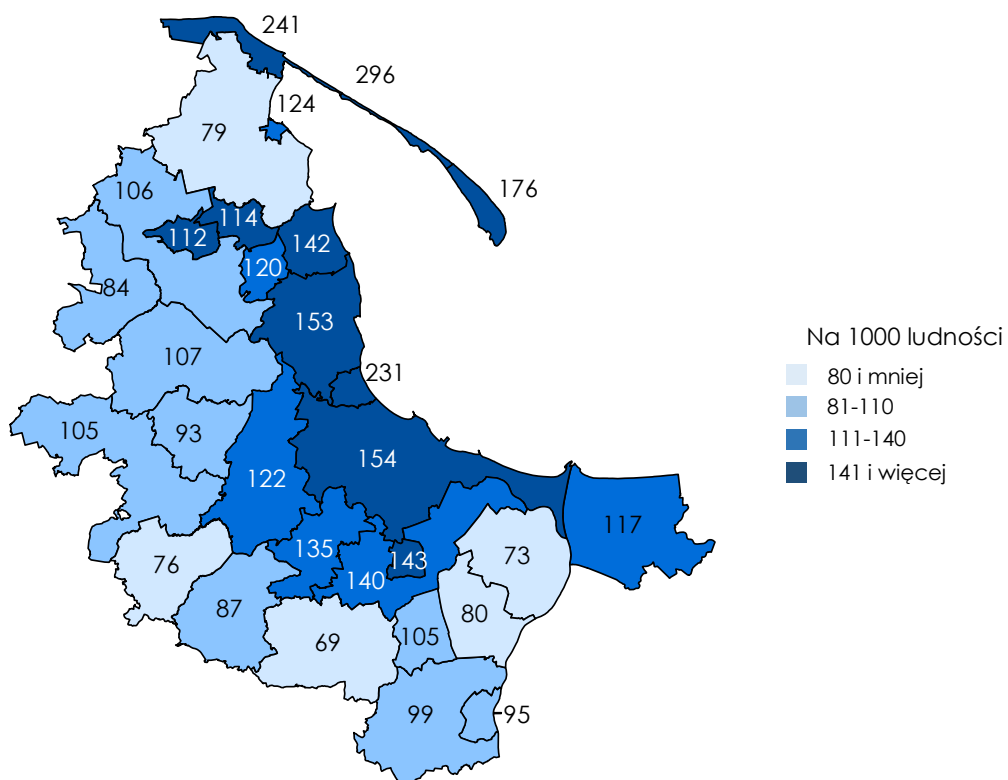


Źródło: Opracowanie własne na podstawie Urząd Statystyczny w Gdańsku, Dz. cyt.

Wymownym jest, że tuż obok siebie są dwa skrajne bieguny aktywności – miasto Pruszcz Gdański z 374 pracującymi na 1000 mieszkańców i jednocześnie gmina Suchy Dąb, z ledwie 66, a więc niemal sześciokrotnie mniej! Jeszcze gorzej to wygląda w gminie Przywidz, gdzie takich osób jest zaledwie 57 (a wszystko to w ramach jednego powiatu, co pokazuje skalę dysproporcji).

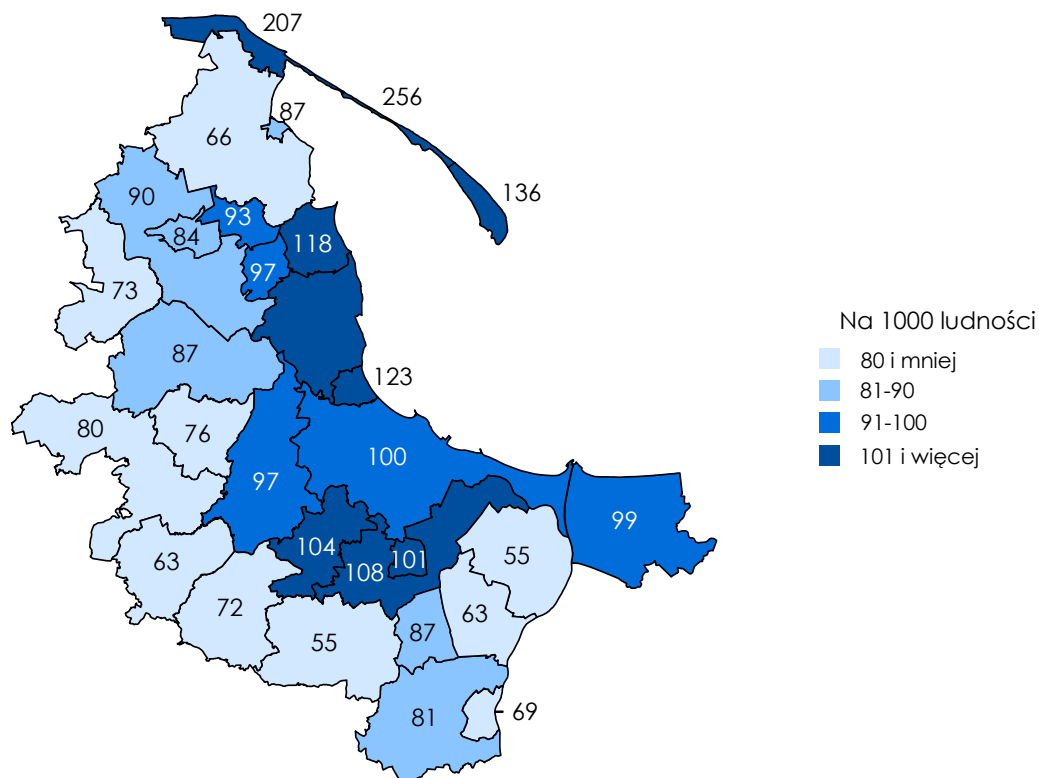
Należy jeszcze te wskaźniki skorelować z innym – mianowicie liczbą podmiotów gospodarczych oraz liczbą osób prowadzących działalność gospodarczą.

Mapa 26. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON w 2014 r.



Źródło: Tamże.

Mapa 27. Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zarejestrowane w rejestrze REGON w 2014 r.



Źródło: Tamże.

Te dane także pokazują, że w bliskim sąsiedztwie są gminy, gdzie wskaźniki te są wysokie (znacząco przewyższające przeciętną dla województwa), ale też takie, którym do średniej wojewódzkiej daleko.

Style życia a zdrowie, kultura i korzystanie z nowych technologii

Subiektywny poziom zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia – w badanym przedziale czasu – utrzymywał się na stabilnym poziomie w całym województwie pomorskim. Do rzadkości należą przypadki, w których zaszyły istotne statystycznie różnice pomiędzy G-G-S a pozostałą częścią województwa. Jednakże warto pamiętać o wewnętrznym zróżnicowaniu jakie występuje na terenie metropolii.

W 2013 r. **mieszkańcy OM G-G-S wyżej niż reszta województwa ocenili zadowolenie z dotychczasowego życia jako całości** (83% vs. 76%). Dla odmiany, w 2015 r. poziom zadowolenia ze stosunków z najbliższymi oraz z kolegami był wyższy na obszarze poza OM G-G-S (odpowiednio 97% vs. 90% i 94% vs. 91%). Trudno byłoby tu wychwycić jakieś jednoznaczne tendencje i czynniki, które w znaczący sposób różnicowałyby mieszkańców metropolii i województwa. Generalnie Pomorzanie są zadowoleni, a zastanawiać winno raczej to, że takie osoby przeważają (w świetle danych Diagnozy Społecznej) także na tych terenach, gdzie proces transformacji był szczególnie trudny. Przeczy to dość stereotypowemu postrzeganiu np. obszarów popegeerowskich, które w świetle dość powszechnych przekonań winny być „zagłębiem” frustracji i niskich ocen jakości życia.

Mimo wszystko są jednak elementy, które dość istotnie różnią mieszkańców metropolii i pozostałej części województwa, wpływając na ich jakość życia. Przykładem może być **służba zdrowia**. Otóż mieszkańcy OM G-G-S częściej korzystają z jej usług. Widać tę tendencję wyraźnie od trzeciej edycji Diagnozy Społecznej (2005 r.) i z czasem staje się ta różnica coraz bardziej wyraźna. W 2015 r. wynosiła aż 17 p.p. (OM G-G-S 47% vs. reszta województwa 30%). Różnica w tym zakresie prawdopodobnie wynika raczej z łatwiejszego dostępu mieszkańców OM G-G-S do infrastruktury ochrony zdrowia (która w dodatku w metropolii w minionych latach rozwinęła się znacząco), aniżeli z odmiennych nawyków zdrowotnych i postaw w tym zakresie.

OM G-G-S wypada także korzystniej pod względem aktywności kulturalnej i rozrywkowej mieszkańców, w porównaniu z pozostałą częścią województwa, co może wynikać z szerszej oferty usług na terenie metropolii, a w szczególności usług oferowanych przez Trójmiasto. Świadczy o tym, utrzymująca się w czasie, kilkunastopunktowa przewaga odsetka biorących udział w wydarzeniach kulturalnych i rozrywkowych przynajmniej jeden raz w okresie miesiąca poprzedzającego udział w badaniu. Tendencja ta dotyczy: uczęszczania do kina, teatru, na koncerty, wyjść do restauracji, kawiarni, pubu a także uczestnictwa w spotkaniach towarzyskich.

Mieszkańcy OM G-G-S przodują również w województwie pomorskim pod względem korzystania z nowych mediów i technologii. Na podstawie wyników Diagnozy Społecznej wyraźnie zarysowują się różnice w zakresie liczby godzin spędzanych w skali tygodnia przy komputerze i w Internecie. Dla przykładu, w 2015 r. 14% mieszkańców OM G-G-S spędzało przy komputerze powyżej 40 godzin w tygodniu, zaś w pozostałej części województwa tylko 2% mieszkańców.

Analogiczna tendencja została zauważona w zakresie korzystania z Internetu, choć skala rozbieżności jest mniejsza (OM G-G-S 7% vs. pozostałe 2%).

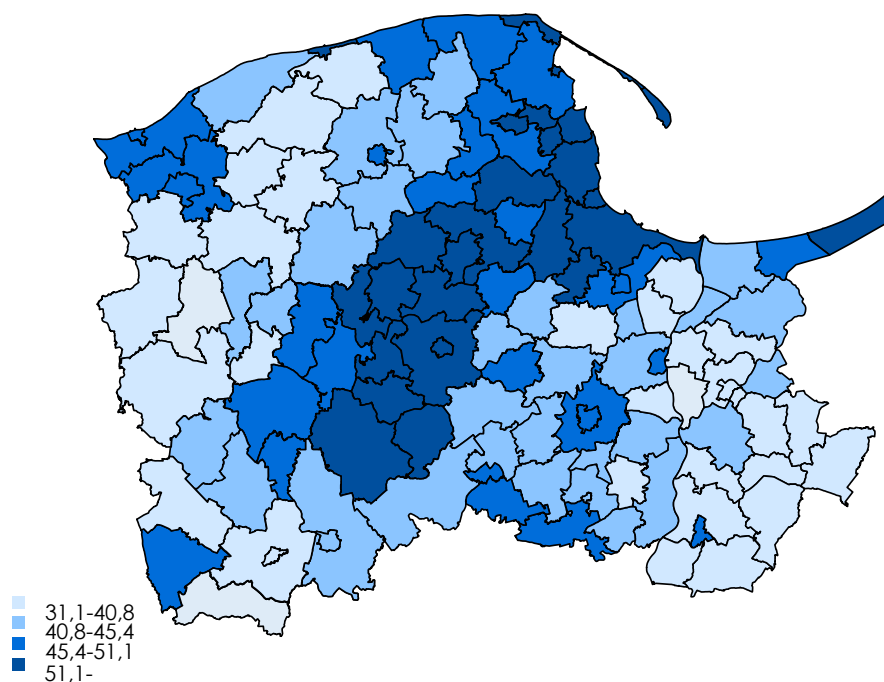
Sposób postrzegania wybranych norm wspólnotowych różni mieszkańców OM G-G-S od rezydentów pozostałej części województwa. O ile obojętność wobec norm związanych z uczciwym płaceniem podatków oraz uiszczania opłat za korzystanie z transportu publicznego jest cechą wspólną dla mieszkańców Pomorza, o tyle inaczej jest w zakresie nieuczciwego pobierania pieniędzy publicznych. W każdej kolejnej edycji Diagnozy Społecznej, istotnie niższy odsetek mieszkańców obszaru poza OM G-G-S wykazuje obojętność wobec niestusznego pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Choć i w tym zakresie różnice między mieszkańcami OM G-G-S a resztą województwa na przestrzeni lat stopniały, z 10 p.p. w 2011 r. do 5 p.p. w 2015 r.

Ostrożność w postępowaniu z innymi ludźmi była do 2015 cechą wspólną Pomorzanie. Jednak w tym roku, zanotowano istotnie wyższy odsetek deklarujących, że większości ludzi można ufać, na korzyść mieszkańców OM G-G-S (6 p.p. 18% vs. 12%).

Abstrahując od ogólnie niskiego poziomu aktywności i zaangażowania obywatelskiego w województwie pomorskim, od 2015 r. OM G-G-S pod tym względem wyróżnia się pozytywnie. Mowa tu o wyższym – niż w pozostałym obszarze województwa – udziale angażujących się na rzecz społeczności lokalnej (18% vs. 12%) oraz stowarzyszonych w sektorze pozarządowym (14% vs. 5%).

Jeśli jednak idzie o frekwencję wyborczą to sytuacja jest bardziej skomplikowana. Dobrze obrazuje to poniższa mapa.

Mapa 28. Zagregowany średni wskaźnik frekwencji wyborczej w poszczególnych gminach województwa pomorskiego - wskaźnik na podstawie z wyników frekwencji następujących wyborów: wybory parlamentarne (2011); wybory do Parlamentu Europejskiego (2014); wybory samorządowe (2010); wybory prezydenckie (obie tury, 2010); referendum ogólnopolskie (akcesyjne, 2003).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie C. Obracht-Prondzyński i in., *Włączenie i rozwój kapitału*

społecznego OM, Gdańsk 2014, s. 7.

Widać tu, że rdzeń metropolii i jego bezpośrednie otoczenie ma więcej cech wspólnych z obszarami kaszubskimi, gdzie także frekwencja wyborcza jest zazwyczaj przekraczająca średnią krajową i wojewódzką, niż z pobliskimi gminami żuławskimi. Można też wskazać, że krzyżują się tu dodatkowo wskaźniki aktywności ekonomicznej (im wyższa przedsiębiorczość tym wyższa frekwencja), a także charakter gminy i jej przynależność do Ziemi Zachodnich i Północnych (im bardziej rolniczy charakter gminy, która przed 1939 r. znajdowała się w Niemczech lub w WMG tym frekwencja niższa). W sumie jest to dość złożony i niejednorodny obraz, ale bardzo dobrze obrazuje specyfikę tak obszaru metropolitalnego, jak i całego województwa.

Rekomendacje

Niniejsze badanie opiera się w zasadniczej części na danych zgromadzonych w kolejnych edycjach Diagnozy Społecznej. Ona z kolei ma przede wszystkim charakter opisowo-analityczny. W związku z tym rekomendacje, jakie mogą zostać sformułowane w oparciu o taki materiał przyjmują dwójakiego rodzaju formę: rekomendacji badawczych oraz rekomendacji wykonawczych.

W tym drugim przypadku, trudność związana z ich sformułowaniem wynika stąd, że – po pierwsze – w 2012 r. została uchwalona Strategia Województwa Pomorskiego 2020, której efektem były także Regionalne Programy Strategiczne i Regionalny Program Operacyjny. Tam zostały określone priorytety rozwojowe i opisane narzędzia, jakimi dysponuje samorząd wojewódzki.

Z drugiej strony, znaczna część wniosków wyływających z przeprowadzonej analizy dotyczy sfer, na których możliwości oddziaływania samorządu są bardzo ograniczone. Problematyczność sytuacji można pokazać na podstawie kluczowej konkluzji, wynikającej z badania. Otóż **cechą charakteryzującą województwo pomorskie**, a w równym stopniu także sam obszar metropolitalny, jest utrzymujące się (a w wielu wymiarach także pogłębiające się) **wielokontekstowe i wielowymiarowe zróżnicowanie**. Dotyczy to demografii, aktywności społecznej, sytuacji majątkowej, poziomu wykształcenia i dostępu do usług edukacyjnych (i szerzej – usług publicznych) sytuacji na rynku pracy etc. Przywołując te obszary mamy świadomość, że w wielu z nich możliwości działania i wywierania wpływu przez samorząd wojewódzki są ograniczone. W jakiejś mierze może on wpływać bezpośrednio lub pośrednio na wzmocnienie spójności komunikacyjnej. Także na dostęp do części usług medycznych. Ale już np. zdolność do oddziaływania na rosnące dysproporcje ekonomiczne jest mocno ograniczona.

Nie oznacza to jednak, że nie można sformułować takich rekomendacji, które wprost mogą wskazywać na konieczne działania. Jednocześnie, należy podkreślić, że z samej natury i profilu badania, **rekomendacje te będą dotyczyły przede wszystkim szeroko rozumianej sfery społecznej**. Naszym zresztą zdaniem, jest to dzisiaj jedno z najpoważniejszych wyzwań, ponieważ kolejny ogólny wniosek, jaki daje się wywieść z przeprowadzonych badań brzmi: **w województwie pomorskim ciągle nie wykształciła się zintegrowana, spójna, posiadająca własną tożsamość regionalna wspólnota obywatelska**. Jest to efekt złożonych procesów historycznych, ale także ciągle bardzo słabej sfery instytucjonalnej, wspierającej proces tworzenia takiej wspólnoty.

Rekomendacje badawcze

Odwołując się przede wszystkim do danych z Diagnozy Społecznej i analizując ją pod różnymi kontami, dostrzec można jej ograniczenia i słabości, a także braki. Przede wszystkim, w oparciu o jej dane nie można wnioskować w sposób pogłębiony o sytuacji w jednostkach „poniżej” województwa i obszarów statystycznych. Tymczasem w warunkach pomorskich i istniejącego głębokiego zróżnicowania, jest to niezbędne. Ponadto Diagnoza nie obejmuje w ogóle niektórych tematów, które dla Pomorza są bardzo ważne, jak np. kwestii tożsamości (lokalnej, regionalnej, kulturowej, etnicznej) czy też kwestii pamięci społecznej, która jest coraz istotniejszym czynnikiem dzielącym społeczeństwo.

Z tych wniosków wynikają rekomendacje zamieszczone w tabeli 25.

Tabela 25. Rekomendacje badawcze

Lp.	Wniosek	Treść rekomendacji z uzasadnieniem	Adresat rekomendacji	Sposób wdrożenia rekomendacji
RB1	Brak wystarczających danych do pogłębionego rozpoznania pomorskich źróźnicowań społecznych	Należy dążyć do utworzenia Pomorskiego Obserwatorium Procesów Społecznych (POPS), realizującego badania: <ul style="list-style-type: none"> • uwzględniane w Diagnostyce Społecznej, • obejmujące nowe obszary problemowe (tożsamość, pamięć, zaufanie, starość, satysfakcja i jakość życia, kompetencje cyfrowe), • umożliwiające przeprowadzanie analiz na poziomie gminnym, • w ramach POPS powinno się prowadzić także monitoring i integrację wiedzy z badań na Pomorzu prowadzonych przez różne instytucje i podmioty (póki co nawet indeksacja tych badań jest niekompletna, nie mówiąc już o braku prób ich systematycznego, krytycznego oglądu i syntetyzowania). 	Samorząd województwa, środowisko akademickie, instytuty badawcze, WUS	Zbudować sieć badawczą, realizującą badania metodą panelową (powtarzalnie w określonym cyklu, np. 4-letnim)
RB2	Ciągle niewystarczająca wiedza o przekształceniach społeczeństwa pomorskiego po 1989 r.	Społeczeństwo pomorskie doświadczyło – podobnie jak wszyscy Polacy – głębokiej zmiany w wyniku procesu transformacji. Jednakże sam proces zmian, ich specyfika w poszczególnych środowiskach, a wreszcie skutki nie zostały właściwie ani zbadane, ani też poddane obywatelskiej debacie. Na tym tle rodzi się zresztą bardzo dużo nieporozumień, a przy „zawodności” pamięci dochodzi do częstych manipulacji. Konieczne są więc nie tylko badania, ale także działania popularyzujące wiedzę oraz działania edukacyjne (o tym w części drugiej).	Samorząd województwa, środowisko akademickie, instytuty badawcze, WUS	Przygotowanie monografii analitycznej „Pomorze 1989-2019”, a wcześniej organizacja dużej konferencji podsumowującej stan wiedzy i wytyczającej nowe kierunki badań
RB3	Rzetelne rozpoznanie sytuacji społeczno-ekonomicznej seniorów w województwie pomorskim	W kontekście przewidywanego przez demografów procesu starzenia się ludności na Pomorzu, niezwykle istotne jest rzetelne zbadanie potrzeb oraz sytuacji społeczno-ekonomicznej seniorów w celu opracowania skutecznego programu ich aktywizacji (w zakresie pozostawania dłużej na rynku pracy, partycypacji w kulturze, edukacji prozdrowotnej) oraz opieki/wsparcia środowiskowego.	Samorząd województwa, środowisko akademickie, instytuty badawcze, WUS	Zbudować sieć badawczą, realizującą badania”, a wcześniej organizacja dużej konferencji podsumowującej stan wiedzy i wytyczającej nowe kierunki badań

Rekomendacje wykonawcze

Tabela 26. Rekomendacje wykonawcze

Lp.	Wniosek	Treść rekomendacji z uzasadnieniem	Adresat rekomendacji	Sposób wdrożenia rekomendacji
RW1	Brak wykształconej regionalnej wspólnoty obywatelskiej	Koniecznym jest podjęcie szerokich i skoordynowanych działań edukacyjnych, odnoszących się nie tylko do młodzieży, ale do wszystkich kategorii wiekowych, mających na celu wzmocnienie postaw obywatelskich, demokratycznych, wolnościowych, przy silnym zakorzenieniu w zróżnicowanych pomorskich tradycjach (i tych dawnych, i tych najnowszych).	Samorząd województwa, NGOs, instytucje i podmioty edukacyjne	Stworzyć sieć podmiotów, zajmujących się edukacją obywatelską: seminaria, warsztaty, konferencje, podróże studyjne, konkursy i inne działania edukacyjne, wykorzystanie nowych technologii.
RW2	Pomorze staje przed poważnymi wyzwaniami demograficznymi (spadek ludności w wieku przed- i produkcyjnym, starzenie ludności etc.)	Polityka demograficzna w niewielkim stopniu zależy od samorządu wojewódzkiego, może on jednak dążyć (za przykładem m. Gdańska) do wypracowania regionalnej polityki migracyjnej, w tym przede wszystkim model integracji imigrantów. Idzie też o ściąganie talentów, a więc o realizowanie polityki pozyskiwania tzw. „pożądaných imigrantów” o unikatowych kompetencjach i umiejętnościach.	Samorząd wojewódzki, Przedsiębiorcy, Instytucje publiczne, NGOs	Pomorski Program Polityki Migracyjnej
RW3		Sprzyjanie powstawaniu nowych miejsc pracy w sektorze handlowo-usługowym, zrównoważonej cenowo polityki mieszkaniowej, infrastruktury edukacyjnej oraz kontynuacja działań na rzecz rozbudowy i poprawy standardu transportu (pod)miejskiego, w celu systematycznego podnoszenia standardu życia gospodarstw domowych i osiedlania się w województwie pomorskim emigrantów krajowych i zagranicznych, co powinno sprzyjać zwiększeniu chęci do zakładania rodzin i posiadania potomstwa.	Samorząd województwa	Wpisanie dyrektyw w ramy dokumentów strategicznych województwa.
RW4	Niska aktywność edukacyjna o charakterze formalnym wśród osób dorosłych	Wspieranie idei „uczenia się przez całe życie”, a więc wspieranie rozwoju kształcenia ustawicznego m.in. poprzez monitoring zawodów nadwyżkowych i deficytowych na lokalnych rynkach pracy oraz subsydiowanie kluczowych dla potrzeb rynku kierunków kształcenia osób dorosłych.	Samorząd województwa, NGOs, instytucje i podmioty edukacyjne	Wpisanie dyrektyw w ramy dokumentów strategicznych województwa, stworzenie sieci podmiotów, zajmujących się edukacją ustawiczną.

Lp.	Wniosek	Treść rekomendacji z uzasadnieniem	Adresat rekomendacji	Sposób wdrożenia rekomendacji
RW5	Postępujące wykluczenie cyfrowe seniorów, osób w gorszej sytuacji materialnych oraz zamieszkujących obszary peryferyjne województwa	Dynamiczny rozwój nowych technologii, pociąga za sobą znaczące konsekwencje w dostępie do informacji – również publicznej. Kluczowe jest podejmowanie działań zmierzających do „włączenia cyfrowego” seniorów, osób zamieszkujących obszary peryferyjne województwa oraz będących w gorszej sytuacji materialnej, szczególnie w zakresie budowania świadomości tego, jak istotne we współczesnym życiu są nowe media. Efekty podjętych działań powinny zostać poddane ewaluacji.	Samorząd województwa, NGOs, instytucje i podmioty edukacyjne, instytuty badawcze.	Wpisanie dyrektyw w ramy dokumentów strategicznych województwa, stworzenie sieci podmiotów, zajmujących się włączeniem cyfrowym.
RW6	Spada poziom czytelnictwa tradycyjnej prasy i książek drukowanych	Kontynuacja działań promujących czytelnictwo: z jednej strony książek tradycyjnych oraz w wersjach elektronicznych, prowadzonych w przestrzeni publicznej. Należy mieć bowiem na uwadze, że zwyczaje związane z czytelnictwem ulegają zmianie – media tradycyjne przestają być głównym źródłem informacji, w tym zakresie zyskuje na znaczeniu internet. Efekty podjętych działań powinny zostać poddane ewaluacji.	Samorząd województwa, NGOs, instytucje i podmioty edukacyjne, instytuty badawcze.	Wpisanie dyrektyw w ramy dokumentów strategicznych województwa, stworzenie sieci podmiotów.
RW7	Postępuje rozwarstwienie województwa w zakresie wykluczenia społecznego	Wdrożenie kompleksowego zespołu efektywnych rozwiązań środowiskowych w zakresie pomocy społecznej. Ponad ¼ mieszkańców województwa zalicza się do grona osób społecznie wykluczonych. W tym zakresie wyraźnie widać „pęknięcie” województwa na dwie części: obszar metropolitalny i pozostałą część regionu. Rośnie też udział osób niepełnosprawnych wśród bezrobotnych (z 2,9% w 2005 r. do 6,3% w 2013 r.). Nieadekwatne są zarówno poziom dostępności do oferowanych usług społecznych, ale też ich jakość.	Samorząd województwa, NGOs, instytucje i podmioty opieki społecznej, instytuty badawcze.	Zaplanowanie i wdrożenie kompleksowego zespołu efektywnych rozwiązań środowiskowych w zakresie pomocy społecznej.
RW8	Koncentracja infrastruktury ochrony zdrowia w metropolii (szczególnie w jej rdzeniu) i niezadowolenie ze standardu usług	Zdaniem ekspertów sytuacja zdrowotna Pomorza nie jest zadowalająca ze względu na nieefektywny system ochrony zdrowia i niski poziom świadomości zdrowotnej mieszkańców. To plasuje region ex-aequo na 3. miejscu z województwem podlaskim, jeśli chodzi o odsetek	Samorząd województwa, lokalne odziały NFZ	Poszerzenie celu operacyjnego SRWP ZsP „Lepszy dostęp do usług zdrowotnych” w zakresie wyrównania szans dostępu do wysokiej jakości usług medycznych na obszarach

Lp.	Wniosek	Treść rekomendacji z uzasadnieniem	Adresat rekomendacji	Sposób wdrożenia rekomendacji
	zdrowotnych	osób niezadowolonych. W województwie pomorskim niższa od przeciętnej jest też ocena dostępności usług lekarzy specjalistów i możliwości korzystania z badań diagnostycznych.		pozametropolitalnych
RW9	Świadomość w zakresie prowadzenia prozdrowotnego trybu życia jest zróżnicowana regionalnie i społecznie.	Kontynuacja działań popularyzujących prozdrowotny tryb życia ze wskazaniem na konkretne grupy docelowe, zwłaszcza poprzez budowanie partnerstw samorządowych/ instytucjonalnych między metropoliami a „interiorem”. Moda na zdrowy tryb życia zyskała rzeszę zwolenników wśród mieszkańców metropolii. Wyrazem tego jest wyższy odsetek osób uprawiających sport a także rezygnujących z używek. Wraz z upływem lat spadek liczby palących jest bardzo wyraźny w mieście, ale niemal niedostrzegalny na wsi. Palaczem jest najczęściej osoba w średnim wieku, przy czym zauważalna jest tendencja do nieznacznego starzenia się populacji osób palących. Ponad połowa mieszkańców województwa pomorskiego nie uprawia aktywnie żadnej dyscypliny sportu lub ćwiczeń fizycznych. Częściej brak doświadczenia aktywności fizycznej odnotowują osoby starsze, mieszkające na wsiach oraz kobiety, a także osoby słabiej wykształcone.	Samorząd województwa, instytucje ochrony zdrowia, organizacje/instytucje w zakresie turystyki i rekreacji	

Bibliografia

1. Adamska K. i in. (red.), *Bezrobotni absolwenci szkół wyższych w województwie pomorskim w 2012 roku*, Gdańsk 2013.
2. Bachórz A. i in., „Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna”, Gdańsk 2015.
3. Bański J., Czapiewski K., *Rola małych miast i obszarów wiejskich w rozwoju obszaru metropolitalnego*, Warszawa-Gdańsk 2014.
4. CBOS, *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich*, Komunikat z badań nr 13/2016, Warszawa 2016.
5. CBOS, *Aktywność społeczna Polaków – poziom zaangażowania i motywacje*, Komunikat z badań nr BS/62/2011, Warszawa 2011.
6. CBOS, *Aktywność społeczno-polityczna Polaków*, Komunikat z badań nr 16/2016, Warszawa 2016.
7. CBOS, *Czas wolny Polaków*, Komunikat z badań nr BS/133/2010, Warszawa 2010.
8. CBOS, *Korzystanie ze świadczeń i ubezpieczeń zdrowotnych*, Komunikat z badań nr 108/2014, Warszawa 2014.
9. CBOS, *Materialne warunki życia*, Komunikat z badań nr BS/54/2012, Warszawa 2012.
10. CBOS, *Oceny i prognozy stanu gospodarki oraz warunków materialnych gospodarstw domowych w Polsce, Czechach, na Słowacji i Węgrzech*, Komunikat z badań nr 128/2015, Warszawa 2015.
11. CBOS, *Opinie o demokracji*, Komunikat z badań nr 17/2016, Warszawa 2016.
12. CBOS, *Opinie o funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej A.D. 2014*, Komunikat z badań nr 107/2014, Warszawa 2014.
13. CBOS, *Polacy o swoim zdrowiu oraz prozdrowotnych zachowaniach i aktywnościach*, Komunikat z badań nr BS/110/2012, Warszawa 2012.
14. CBOS, *Postawy wobec płacenia podatków*, Komunikat z badań nr 85/2016, Warszawa 2016.
15. CBOS, *Potencjał społecznikowski oraz zaangażowanie w pracę społeczną*, Komunikat z badań nr 15/2016, Warszawa 2016.
16. CBOS, *Regionalne zróżnicowanie opinii o funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej*, Komunikat z badań nr BS/48/2012, Warszawa 2012.
17. CBOS, *Stowarzyszeniowo-obywatelski kapitał społeczny*, Komunikat z badań nr BS/133/2008, Warszawa 2008.
18. CBOS, *Wartości i normy*, Komunikat z badań nr BS/111/2013, Warszawa 2013.
19. CBOS, *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr 18/2016, Warszawa 2016.
20. CBOS, *Zdrowie psychiczne Polaków*, Komunikat z badań nr BS/132/2012, Warszawa 2012.
21. Czapiewski K., Wiśniewski R., Stępiak M., Siłka P., *Rozwój zasobów ludzkich OM*, Warszawa-Gdańsk 2014.
22. Czapiński J., Panek T., *Diagnoza Społeczna 2015, Warunki i jakość życia Polaków – Raport*, Warszawa 2015.
23. Czerner A., *Samotność długodystansowca? Społeczny i kulturowy wymiar sportowego stylu życia*, Katowice 2013.
24. Cześnik M., *Partycypacja wyborcza Polaków*, Warszawa 2009.
25. Cześnik M., *Partycypacja wyborcza Polaków*, Warszawa 2009.
26. F. Pankau, *Obszar metropolitalny Trójmiasta – doświadczenia w integracji planowania społeczno-gospodarczego i przestrzennego*, Warszawa 2011.

27. Galor Z., *Socjologiczno-własnościowy sens „problemu gapowicza”. Stosunki lumpenwłasności w Polsce*, [w:] *Odmianny życia społecznego współczesnej Polski. Instytucje – polityka – kultura*, Poznań 2010.
28. GUS, *Budżety gospodarstw domowych w 2014 r.*, Warszawa 2015.
29. GUS, *Dochody i warunki życia ludności Polski (raport z badania EU-SILC 2014)*, Warszawa 2014.
30. GUS, *Jakość życia, kapitał społeczny, ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, Warszawa 2013.
31. GUS, *Kultura w 2013 r.*, Warszawa 2014.
32. GUS, *Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.*, Warszawa 2015.
33. GUS, *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2015.
34. GUS, *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2014 r. Opracowanie sygnałne*, Warszawa 2015.
35. GUS, *Ubóstwo w Polsce w latach 2013 i 2014*, Warszawa 2015.
36. GUS, *Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS*, Warszawa 2013.
37. GUS, *Zdrowie i ochrona zdrowia w 2014 r.*, Warszawa 2015.
38. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, *Czynniki i mechanizmy zmian gospodarki i rynku pracy województwa pomorskiego do roku 2020*, Gdańsk 2009.
39. J. Gadzinowski, *Narodziny i upadek nasza-klasa.pl?!*, [w:] gadzinowski.pl.
40. Jałowiecki B., *Potencjał metropolitalny Gdańska*, [w:] *Gdański fenomen. Próba naukowej interpretacji*, L. Michałowski (red.), Warszawa 2011.
41. Kamińska A., Lewandowski P., Pogorzelski K., *Dualny rynek pracy, płaca minimalna i nierówności*, [w:] Instytut Badań Strukturalnych, 2014.
42. Lipski J. S., *Dyskurs metropolitalny na przykładzie Trójmiasta*, „Biuletyn KPZK”, nr 259, 2015.
43. McLuhan M., *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, Warszawa 2004.
44. Michalak D. i in., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku: wstępne wyniki*, Warszawa 2016.
45. Michałowski L., *Style życia mieszkańców Pomorza*, Gdańsk 2010.
46. Michel S., *Antecedents of work-family conflict: A meta-analytic review*, „Journal of Organizational Behavior” 32, 2011.
47. *Monitor rynku pracy. Znajomość języków obcych w Unii Europejskiej*, [w:] Rynekpracy.pl.
48. MPiPS, 2014, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020: Nowy wymiar aktywnej integracji*, Warszawa 2014.
49. Musiał-Karg M., *Diagnoza lokalnych problemów i wyzwań powiatu słubickiego. Aktywność obywatelska*, Słubice 2014.
50. Nowicki M. i in., *Atlas jakości życia w województwie pomorskim. III Edycja*, Gdańsk 2014.
51. Obracht-Prondzyński C. i in., *Włączenie i rozwój kapitału społecznego OM*, Gdańsk 2014.
52. Obracht-Prondzyński C. i in., *Włączenie i rozwój kapitału społecznego OM*, Gdańsk 2014.
53. Obracht-Prondzyński C., *Kaszubskie stęgny edukacyjne – kilka pytań nie tylko praktycznych*, „Zeszyty Łużyckie”, nr 49, 2015.
54. Obracht-Prondzyński C., Stachura K. i Grabowski T., *Diagnoza sektorowa. Włączenie i rozwój kapitału społecznego OM*, Gdańsk 2014.

55. Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, *Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Obszaru Metropolitalnego Gdańsk – Gdynia – Sopot do roku 2020*, Gdańsk 2016.
56. OECD, *OECD Better Life Index: Poland*, [w:] OECD Better Life Index.
57. Okólski M., *Mobilność przestrzenna z perspektywy koncepcji migracji niepełnej*, [w:] *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, red. E. Jaźwińska, M. Okólski, Warszawa 2001.
58. Olech P., *Skala ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim oraz ich wpływ na skłonność do kształcenia i zatrudnienia*, Gdańsk 2015.
59. Olech P., *Skala ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim oraz ich wpływ na skłonność do kształcenia i zatrudnienia*, Gdańsk 2015.
60. Ostrowska A. (red.), *Raport Polki 2013. Zdrowie i jego zagrożenia*, Warszawa 2013.
61. Owczarek D., Miazga A., *Ubóstwo energetyczne – definicja i charakterystyka społeczna grupy*, Warszawa 2015.
62. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2000. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2000.
63. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2003. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2003.
64. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2005.
65. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2007.
66. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2009.
67. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2011.
68. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2012. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2012.
69. Panek T., Czapiński J., *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2015.
70. Panek T., Czapiński J., *Wykluczenie społeczne*, [w:] *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2015.
71. PBS, *Raport końcowy z badania: Stan i perspektywy umiędzynarodowienia województwa pomorskiego*, Gdańsk 2015.
72. Samorząd Województwa Pomorskiego, *Strategia Polityki Społecznej Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020*, Gdańsk 2013.
73. Schnabel U., *Sztuka leniuchowania. O szczęściu nicnierobienia*, Warszawa 2014.
74. Slany K., *Osoby niepełnosprawne w świetle Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 r. – wybrane aspekty*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania”, nr 11(2)/2014, 2014.
75. Słomczyński T., *Najwięcej dzieci rodzi się na Kaszubach*, [w:] www.rp.pl.
76. Stachura K., *Technologia – talent – tolerancja. Czy w Gdańsku potrzebna jest klasa kreatywna?*, [w:] *Gdański fenomen. Próba naukowej interpretacji*, pod red. L. Michałowskiego, Warszawa 2011.
77. Szymkowska M., *Potencjał trójmiejskiej przestrzeni metropolitarnej – pola integracji i dezintegracji*, „Studia Miejskie”, t. 13, 2014.
78. Szukietojć-Bieńkuńska A. i in., *Terytorialne zróżnicowanie wybranych aspektów jakości życia w Polsce na podstawie badań GUS*, Łódź 2013.

79. Śleszyński P., Wiśniewski R., *Demograficzno-osadnicze uwarunkowania rozwoju OM i migracje*, Warszawa-Gdańsk 2014.
80. TNS OBOP, *Decyzje wyborcze Polaków*, Warszawa 2014.
81. Turzyński M., *Analiza delimitacji Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego i jego stref*, Gdańsk 2014.
82. Tymicki K. i in., *Ocena warunków i jakości życia mieszkańców województwa pomorskiego i ich postrzeganie przyszłości*, Gdańsk 2011.
83. Urząd Statystyczny w Gdańsku, *Trójmiejski Obszar Metropolitalny*, Gdańsk 2015.
84. US w Gdańsku, *Komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa pomorskiego w grudniu 2015 r.*, nr 12/2015, Gdańsk 2015.
85. USP Zdrowie, *Style Zdrowia Polaków 2013*, Warszawa 2013.
86. Ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej, tekst jednolity Dz.U. 2007 nr 14 poz. 89 z późn. zm.
87. Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, *Barometr zawodów 2016. Raport podsumowujący badanie w województwie pomorskim*, Kraków 2015.
88. Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, *Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie pomorskim w 2014 r.*, Gdańsk 2015.
89. Wojewódzki Urząd Statystyczny w Gdańsku; *Polska w nowym podziale terytorialnym*, GUS, Warszawa 1998.
90. WUP Gdańsk, *Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie pomorskim w 2013 r.*, Gdańsk 2014.
91. WUS, *Migracje zagraniczne i wewnętrzne ludności województwa pomorskiego. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Gdańsk 2014.
92. Zarycki T., *Dwa wymiary kapitału społecznego w kontekście polskim*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy”, nr 2/2008.

Źródła internetowe

1. www.administrator24.info
2. www.bdl.stat.gov.pl
3. www.demografia.stat.gov.pl/bazademografia
4. www.diaгноza.com
5. www.erasmus.org.pl
6. www.gadzinowski.pl
7. www.gdansk.stat.gov.pl
8. www.ibs.org.pl
9. www.issp.org
10. www.lodz.stat.gov.pl
11. www.marcprensky.com
12. www.mbpr.pl
13. www.metropoliagdansk.pl
14. www.mr.gov.pl
15. www.oecdbetterlifeindex.org
16. www.oecd-ilibrary.org
17. www.phantomgrenzen.eu
18. www.rp.pl
19. www.rynekpracy.pl
20. www.sbc.org.pl
21. www.skarbnicakaszubska.pl
22. www.stat.gov.pl
23. www.tnsglobal.pl

Spis infografik

Rysunek 1. Podregiony województwa pomorskiego do końca 2014 r.	41
Rysunek 2. Schemat interpretacji infografiki ilustrującej odpowiedzi respondentów indywidualnych	44
Rysunek 3. Schemat interpretacji infografiki ilustrującej dane dla gospodarstw domowych ...	45
Rysunek 4. Schemat interpretacji map – porównanie wszystkich edycji*	46
Rysunek 5. Powierzchnia i ludność Pomorza (stan na koniec 2015 r.)	48
Rysunek 6. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe korzysta aktualnie z pożyczek lub kredytów? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	72
Rysunek 7. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada jakieś oszczędności? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	76
Rysunek 8. Czy Pana(i) gospodarstwo użytkuje mieszkanie samodzielnie? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	83
Rysunek 9. Zaleganie z opłatami za mieszkanie. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	88
Rysunek 10. Zaleganie z opłatami za gaz, energię elektryczną. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	89
Rysunek 11. Czy przy aktualnym dochodzie netto Pana(i) gospodarstwo domowe wiąże koniec z końcem? Suma odpowiedzi: „z wielką trudnością”, „z trudnością”, „z pewną trudnością” (porównanie edycji 1-8 badania)	106
Rysunek 12. Czy stałe dochody Pana(i) gospodarstwa domowego pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	108
Rysunek 13. Zadowolenie z sytuacji finansowej własnej rodziny. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania)	109
Rysunek 14. Czy gospodarstwa domowe otrzymują jakąś pomoc z zewnątrz? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 2-8 badania)	112
Rysunek 15. Czy gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc w formie finansowej? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania, wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 1-8 badania)	113
Rysunek 16. Czy gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc w formie rzeczowej? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 1-8 badania)	114
Rysunek 17. Czy gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc w formie usług? % odpowiedzi „tak”, ze względu na niskie podstawy procentowania wyniki należy interpretować w sposób poglądowy (porównanie edycji 1-8 badania)	115

Rysunek 18. Zgoda na stwierdzenie – „zbyt wiele mają do powiedzenia w naszym kraju osoby obcego pochodzenia” (porównanie edycji 5-8 badania)	117
Rysunek 19. Zgoda na stwierdzenie – „homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań” (porównanie edycji 5-8 badania)	118
Rysunek 20. Czy w ciągu ostatnich 7 dni wykonywał(a) Pan(i) pracę przynoszącą zarobek, dochód lub pomagał(a) nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania).....	121
Rysunek 21. Czy pracuje Pan(i) w pełnym wymiarze godzin? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania).....	126
Rysunek 22. Czy w okresie roku podjął(ęła) Pan(i) lepiej płatną lub dodatkową pracę? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)	129
Rysunek 23. Czy w okresie minionego roku zdobył(a) Pan(i) nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków? % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)	130
Rysunek 24. Czy jest Pan(i) gotowy(a) do podjęcia pracy w tym lub następnym tygodniu? % odpowiedzi „tak” (osoby bezrobotne, porównanie edycji 1-8 badania).....	134
Rysunek 25. Zadowolenie ze swoich stosunków z najbliższymi. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania).....	143
Rysunek 26. Zadowolenie ze stosunków z kolegami/koleżankami. % odpowiedzi „tak” (porównanie edycji 1-8 badania).....	144
Rysunek 27. Indeks zadowolenia z różnych aspektów życia (porównanie edycji 1-8 badania)	145
Rysunek 28. Czy czuje się Pan(i) kochany(a) i darzony(a) zaufaniem? (porównanie edycji 1-8 badania)	147
Rysunek 29. Czy czuje się Pan(i) osamotniony(a), mimo że tego nie chce? (porównanie edycji 1-8)	148
Rysunek 30. Postrzeganie dotychczasowego życia jako udane (porównanie edycji 1-8).....	151
Rysunek 31. Korzystanie z placówek zdrowia opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia (porównanie 3-8 edycji badania)	155
Rysunek 32. Korzystanie z placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni (porównanie edycji 1-8 badania).....	157
Rysunek 33. Korzystanie z placówek opłacanych przez pracodawcę – abonament lub ubezpieczenie (porównanie edycji 1-8 badania).....	160
Rysunek 34. Czy pali Pan(i) papierosy? (porównanie edycji 1-8 badania).....	167
Rysunek 35. Odsetek osób, które nie uprawiają żadnej formy sportu lub aktywności fizycznej (porównanie edycji 5-8 badania)	168

Rysunek 36. Odsetek osób zadowolonych ze stanu swojego zdrowia (porównanie edycji 1-8 badania)	170
Rysunek 37. Indeks dyskomfortu spowodowanego dolegliwościami zdrowotnymi (porównanie edycji 2-8 badania)	171
Rysunek 38. Aktywność kulturalna: wizyta w kinie, teatrze lub na koncercie – 1 raz w miesiącu poprzedzającym badanie (porównanie edycji 5-8 badania)	178
Rysunek 39. Aktywność kulturalna: wizyta w restauracji, kawiarni, pubie – 1 raz w miesiącu poprzedzającym badanie (porównanie edycji 5-8 badania)	180
Rysunek 40. Aktywność kulturalna: spotkanie towarzyskie – 1 raz w miesiącu poprzedzającym badanie (porównanie edycji 5-8 badania)	182
Rysunek 41. Czy gospodarstwo domowe w ciągu ostatniego roku musiało z powodu braku pieniędzy zrezygnować z kolonii dzieci? (% odpowiedzi „tak”, porównanie edycji 1-8 badania)	185
Rysunek 42. Czy gospodarstwo domowe w ciągu ostatniego roku musiało z powodu braku pieniędzy zrezygnować z urlopu dorosłych? (% odpowiedzi „tak”, porównanie edycji 1-8 badania)	186
Rysunek 43. Używanie komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu, przynajmniej od czasu do czasu (porównanie edycji 2-8 badania)	192
Rysunek 44. Posiadanie telefonu komórkowego (porównanie 2,4,5,6,7 i 8 edycji badania) ..	195
Rysunek 45. Indeks kompetencji cyfrowych (porównanie edycji 4-7 badania)	199
Rysunek 46. Sprawdzanie i wysyłanie poczty elektronicznej (e-mail) – w ostatnim tygodniu (porównanie edycji 2-8 edycji)	201
Rysunek 47. Korzystanie z komunikatorów umożliwiających rozmowy ze znajomymi – w ostatnim tygodniu (porównanie edycji 2-8 badania)	202
Rysunek 48. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi czy ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien – odpowiedź „w ogóle mnie nie obchodzi” (porównanie edycji 3-8 badania)	205
Rysunek 49. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi czy ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów) – odpowiedź „w ogóle mnie nie obchodzi” (porównanie edycji 3-8 badania)	207
Rysunek 50. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś pobiera nieustannie zasiłek dla bezrobotnych? – odpowiedź „w ogóle mnie nie obchodzi” (porównanie edycji 3-8 badania)	209
Rysunek 51. Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pan(i), że można ufać większości ludzi, czy też sądzi Pan(i), że w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy nie za wiele? – odpowiedź „większości ludzi można ufać” (porównanie edycji 2-8 badania)	212
Rysunek 52. Czy ma Pan(i) zaufanie do sąsiadów? – odpowiedź „nie” (porównanie 6-8 edycji badania)	213

Rysunek 53. Czy ma Pan(i) zaufanie do Sejmu? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 5-8 badania)	216
Rysunek 54. Czy ma Pan(i) zaufanie do sądów? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 6-8 badania)	217
Rysunek 55. Czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS-u? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 4-8 badania)	218
Rysunek 56. Czy ma Pan(i) zaufanie do banków/banków komercyjnych? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 2-8 badania)	220
Rysunek 57. Czy ma Pan(i) zaufanie do policji? – odpowiedź „nie” (porównanie edycji 5-8 badania)	221
Rysunek 58. Czy w tym roku (czy w ciągu ostatnich dwóch/trzech lat) angażował(a) się Pan(i) w działania na rzecz społeczności lokalnej? – odpowiedź „tak” (porównanie edycji 1-4 i 6-8 badania)	224
Rysunek 59. Czy w ostatnim roku był(a) Pan(i) na jakimś zebraniu publicznym? – odpowiedź „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)	225
Rysunek 60. Czy jest Pan(i) członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, związków lub grup religijnych? – odpowiedź „tak” (porównanie edycji 2-8 badania)	228
Rysunek 61. Czy reformy w Polsce po 1989 udały się ogólnie czy raczej nie udały? – odpowiedź „udały się” (porównanie edycji 1-8 badania)	231

Spis tabel

Tabela 1. Powiaty województwa pomorskiego (1998 r.)	9
Tabela 2. Wskaźniki zagrożenia ubóstwem wg województw	17
Tabela 3. Najważniejsze wskaźniki ubóstwa i wykluczenia społecznego w województwie pomorskim (w odsetkach)	19
Tabela 4. Ocena stanu zdrowia wg województw w 2009 i 2014 r. (w odsetkach)	26
Tabela 5. Prognoza ludności do 2050 r. (stan na koniec każdego roku)	59
Tabela 6. Cel gromadzenia oszczędności przez gospodarstwo domowe (zmiana w czasie) – dane dla Pomorza	77
Tabela 7. Cel gromadzenia oszczędności przez gospodarstwo domowe (zmiana w czasie) – dane dla całego kraju	77
Tabela 8. Możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych	78
Tabela 9. Kierunki wykształcenia mieszkańców województwa pomorskiego – wyniki ogółem za 2013 r.	95

Tabela 10. Liczba osób mówiących po kaszubsku oraz uczniów objętych nauczaniem języka kaszubskiego	97
Tabela 11. Status edukacyjny – zmiana w czasie (porównanie 1-8 edycji badania)	98
Tabela 12. Konieczność rezygnacji z następujących elementów ze względów finansowych – zmiana w czasie (porównanie 4-8 edycji badania)	99
Tabela 13. Przyczyny emigracji na pobyt czasowy powyżej 3 miesięcy wg płci i miejsca zamieszkania emigrantów	100
Tabela 14. Przyczyny emigracji na pobyt czasowy powyżej 3 miesięcy wg powiatu poprzedniego zamieszkania emigrantów	100
Tabela 15. Liczba studentów z pomorskich uczelni wyższych, którzy wyjechali na studia zagraniczne w ramach Programu Erasmus w latach 2009-2014	101
Tabela 16. Rodzaj pracy wykonywanej w głównym miejscu zatrudnienia	127
Tabela 17. Przyczyny zmiany miejsca pracy w latach poprzedzających badanie	131
Tabela 18. Najważniejsze aspekty w pracy zawodowej	132
Tabela 19. Rozwiązania, które ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym z obowiązkami rodzicielskimi	133
Tabela 20. Pobieranie zasiłku dla bezrobotnych – województwo pomorskie	134
Tabela 21. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych wg płci	137
Tabela 22. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych wg wieku	137
Tabela 23. Liczba godzin spędzanych na korzystaniu z komputera (porównanie edycji 2-8 badania)	193
Tabela 24. Liczba godzin spędzanych na korzystaniu z internetu (porównanie 2, 4, 5, 6, 7 i 8 edycji badania)	196
Tabela 25. Rekomendacje badawcze	254
Tabela 26. Rekomendacje wykonawcze	255
Tabela 27. Przeciętny dochód gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym badanie	271
Tabela 28. Ludność powiatów województwa pomorskiego (w wieku 13 lat i więcej) według poziomu wykształcenia (w %) – NSP 2002 i 2011	272
Tabela 29. Ludność w wieku 13 lat i więcej według poziomu wykształcenia w województwie pomorskim	273
Tabela 30. Znajomość języków obcych – wyniki ogólne (porównanie 3-8 edycji badania) ..	274
Tabela 31. Liczba studentów z pomorskich uczelni wyższych, którzy wyjechali na studia zagraniczne w ramach Programu Erasmus w latach 2009-2014 według krajów	275

Tabela 32. Przyczyny braku dostępu do internetu (porównanie 2,4,5,6,7 i 8 edycji badania) 276

Tabela 33. Czynności wykonywane podczas korzystania z internetu – odsetek odpowiedzi „w ostatnim tygodniu”. Odpowiadający: mieszkańcy województwa pomorskiego.277

Spis wykresów

Wykres 1. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed roku/dwóch lat/trzech lat sytuacja dochodowa Pana(i) gospodarstwa domowego? 20

Wykres 2. Subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych wg województw 21

Wykres 3. Ludność oceniająca swoje zdrowia poniżej oceny dobrej wg województw (w odsetkach) w 2014 r. 27

Wykres 4. Doświadczający opóźnienia w dostępie do opieki zdrowotnej z powodu długiego czasu oczekiwania wg województw (w odsetkach osób potrzebujących) w 2014 r. 28

Wykres 5. Częstość występowania chorób i dolegliwości przewlekłych wg województw (w odsetkach) w 2014 r. 30

Wykres 6. Średnioroczne tempo przyrostu (ubytku) ludności (w %) – dane na koniec każdego roku 48

Wykres 7. Gęstość zaludnienia - ludność na 1 km² (stan na koniec każdego roku) 49

Wykres 8. Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym; przyrost naturalny (w ‰); saldo migracji (w ‰) – stan na koniec każdego roku 50

Wykres 9. Współczynnik dzietności (stan na koniec każdego roku) 51

Wykres 10. Udział ludności wg ekonomicznych grup wieku (stan na koniec 2015 r.) 52

Wykres 11. Udział ludności Pomorza wg ekonomicznych grup wieku (stan na koniec każdego roku) 52

Wykres 12. Wskaźnik obciążenia demograficznego - ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym (stan na koniec każdego roku) 53

Wykres 13. Średnie dochody netto gospodarstw domowych w roku poprzedzającym pomiar w podziale na województwo pomorskie i dane dla Polski ogółem 61

Wykres 14. Średnie dochody netto gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym badanie w podziale na podregiony 62

Wykres 15. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w Pana(i) gospodarstwie domowym w roku poprzedzającym pomiar – odsetek odpowiedzi: „powyżej 4 000 zł” w podziale na wielkość gospodarstw domowych (dane dla województwa pomorskiego) 63

Wykres 16. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w gospodarstwie domowym – odsetek odpowiedzi: „4 000 zł i więcej” 63

Wykres 17. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w gospodarstwie domowym – odsetek odpowiedzi: „do 1399 zł” 64

Wykres 18. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w Pana(i) gospodarstwie domowym w roku poprzedzającym pomiar – odsetek odpowiedzi: „do 1399 zł” w podziale na wielkość gospodarstw domowych (dane dla województwa pomorskiego)	65
Wykres 19. Przeciętny miesięczny dochód netto w zł w gospodarstwie domowym – odsetek odpowiedzi: „4 000 zł i więcej” w podziale na podregiony województwa pomorskiego	66
Wykres 20. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed roku/dwóch lat/trzech lat sytuacja dochodowa Pana(i) gospodarstwa domowego?	68
Wykres 21. Sposób gospodarowania dochodem w Pana(i) gospodarstwie domowym - 3 najczęstsze strategie w województwie pomorskim i w Polsce	69
Wykres 22. Jakie działania podejmuje Pana(i) gospodarstwo domowe dla zaspokojenia bieżących potrzeb? - 3 najczęstsze strategie w województwie pomorskim i w Polsce.....	70
Wykres 23. Źródła pożyczanych pieniędzy	73
Wykres 24. Formy posiadanych oszczędności	75
Wykres 25. Posiadane dobra trwałego użytku	79
Wykres 26. Infrastruktura sanitarna w mieszkaniach – wyniki ogólne (porównanie 1-8 edycji badania)	85
Wykres 27. Infrastruktura sanitarna w mieszkaniach – wyniki w podziale na typ miejscowości (porównanie 1-8 edycji badania).....	86
Wykres 28. Struktura edukacyjna mieszkańców – wyniki ogólne (porównanie 1-8 edycji badania)	93
Wykres 29. Jaki jest najniższy miesięczny dochód netto w zł potrzebny do związania końca z końcem przez Pana(i) gospodarstwo domowe?	107
Wykres 30. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe celem zaspokojenia bieżących potrzeb	111
Wykres 31. Grupy osób aktywnych i biernych zawodowo	123
Wykres 32. Status społeczno-zawodowy.....	124
Wykres 33. Liczba przepracowanych godzin w ciągu ostatnich 7 dni.....	127
Wykres 34. Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce i województwie pomorskim (stan na grudzień każdego roku)	136
Wykres 35. Udział zarejestrowanych bezrobotnych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym wg płci w województwie pomorskim	136
Wykres 36. Ocena zaspokojenia potrzeb zdrowotnych w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat	163
Wykres 37. Rezygnacja z udziału w kulturze z powodu braku pieniędzy	175
Wykres 38. Liczba książek posiadanych przez Polaków	176

Wykres 39. Liczba książek posiadanych przez mieszkańców Pomorza	177
Wykres 40. Oglądanie telewizji - przeciętnie w ciągu dnia (rozkład dla Pomorza i Polski dwóch najczęstszych odpowiedzi na przestrzeni lat 2005-2015)	188
Wykres 41. Poziom przedsiębiorczości mieszkańców (liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców) na obszarze rdzeniowym i uzupełniającym OM w latach 1995-2013 wraz z linią trendu do 2030 r.	246
Wykres 42. Udział zarejestrowanych bezrobotnych w populacji ludności w wieku produkcyjnym	247

Spis map

Mapa 1. Wskaźnik przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego w % na 1 osobę w gospodarstwach domowych w stosunku do średniej krajowej (Polska = 100) w 2014 r.	15
Mapa 2. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem relatywnym w % osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej relatywnej granicy ubóstwa w 2012 r. wg województw	18
Mapa 3. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem ustawowym w % osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej ustawowej granicy ubóstwa w 2012 r. wg województw	18
Mapa 4. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym w % osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej granicy ubóstwa skrajnego (minimum egzystencji) w 2012 r. wg województw	19
Mapa 5. Zachorowalność na nowotwory złośliwe w 2012 r. (na 100 tys. ludności)	29
Mapa 6. Odsetek bezrobotnych w ogóle mieszkańców w wieku produkcyjnym	135
Mapa 7. Korzystanie z placówek zdrowia opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia w podziale na województwa (porównanie 3-8 edycji badania)	154
Mapa 8. Korzystanie z placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni w podziale na województwa (porównanie edycji 1-8 badania)	156
Mapa 9. Korzystanie z placówek opłacanych przez pracodawcę – abonament lub ubezpieczenie, w podziale na województwa (porównanie edycji 1-8 badania)	159
Mapa 10. Używanie komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu, przynajmniej od czasu do czasu -pozostałe województwa na tle pomorskiego	190
Mapa 11. Posiadanie telefonu komórkowego – pozostałe województwa na tle pomorskiego	194
Mapa 12. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien? – porównanie odpowiedzi „bardzo mnie obchodzi” w przekroju wojewódzkim	206
Mapa 13. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów)? – porównanie odpowiedzi „bardzo mnie obchodzi” w przekroju wojewódzkim	208

Mapa 14. Jak bardzo Pana/Panią obchodzi, czy ktoś pobiera nieustannie zasiłek dla bezrobotnych? – porównanie odpowiedzi „bardzo mnie obchodzi” w przekroju wojewódzkim	208
Mapa 15. Czy jest Pan(i) członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół? – porównanie odpowiedzi „tak” w przekroju wojewódzkim	226
Mapa 16. Fundacje i stowarzyszenia poza OSP na 10 tys. mieszkańców	227
Mapa 17. Zagregowany średni wskaźnik frekwencji wyborczej w poszczególnych gminach województwa pomorskiego	234
Mapa 18. Rozwój systemu osadniczego w strefie ujścia Wisły	235
Mapa 19. Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot – powiaty członkowskie.....	237
Mapa 20. Strefy rozwojowe na obszarze metropolitalnym	238
Mapa 21. Zmiana liczby mieszkańców gmin w województwie pomorskim w okresie 1999-2013 (1999=100%).....	239
Mapa 22. Zmiany typów Webba (porównanie okresów 1995-2003 oraz 2004 -2013).....	240
Mapa 23. Dochody budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2014 r.	243
Mapa 24. Wydatki budżetów gmin i miast na prawach powiatów w 2014 r.	244
Mapa 25. Pracujący w 2014 r.....	248
Mapa 26. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON w 2014 r.	249
Mapa 27. Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zarejestrowane w rejestrze REGON w 2014 r.	249
Mapa 28. Zagregowany średni wskaźnik frekwencji wyborczej w poszczególnych gminach województwa pomorskiego - wskaźnik na podstawie z wyników frekwencji następujących wyborów: wybory parlamentarne (2011); wybory do Parlamentu Europejskiego (2014); wybory samorządowe (2010); wybory prezydenckie (obie tury, 2010); referendum ogólnopolskie (akcesyjne, 2003).	251

Aneks tabelaryczny

Sytuacja materialna Pomorzan

Tabela 27. Przeciętny dochód gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym badanie

Przeciętny dochód GD w ubiegłym roku		2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
do 1399 zł	Polska	55,2%	44,0%	37,0%	34,8%	23,3%	17,6%	14,1%	10,8%
	Pomorze	39,9%	27,1%	23,9%	27,9%	18,8%	14,0%	10,3%	10,8%
	Pomorze								
	miasto	33,4%	25,5%	23,5%	26,1%	18,1%	14,0%	9,0%	9,2%
	wieś	54,9%	31,3%	24,7%	32,5%	20,7%	14,1%	13,7%	15,2%
1400 do 1999 zł	Polska	21,6%	24,0%	22,1%	20,7%	19,0%	15,8%	14,0%	13,3%
	Pomorze	31,0%	28,6%	23,8%	18,7%	17,0%	17,8%	14,1%	12,6%
	Pomorze								
	miasto	33,8%	26,1%	21,0%	16,2%	16,1%	17,3%	14,1%	13,6%
	wieś	24,6%	35,0%	30,5%	25,3%	19,2%	19,2%	14,0%	9,9%
2000 do 2899 zł	Polska	15,6%	19,5%	23,3%	23,2%	23,2%	22,5%	19,7%	18,4%
	Pomorze	21,4%	26,3%	29,4%	24,8%	23,7%	22,2%	19,4%	17,5%
	Pomorze								
	miasto	21,9%	29,6%	31,9%	26,1%	23,3%	20,6%	17,7%	16,7%
	wieś	20,4%	17,6%	23,5%	21,2%	24,8%	26,4%	24,2%	19,7%
2900 do 3999 zł	Polska	4,8%	7,5%	10,6%	11,8%	16,3%	18,5%	18,2%	16,9%
	Pomorze	3,1%	11,5%	13,4%	16,3%	17,8%	16,0%	21,7%	18,0%
	Pomorze								
	miasto	4,5%	11,4%	14,0%	19,3%	20,4%	17,0%	23,5%	18,0%
	wieś	0,0%	12,0%	11,9%	8,7%	11,5%	13,5%	16,8%	18,0%
4000 zł i więcej	Polska	2,7%	5,0%	7,0%	9,6%	18,2%	25,6%	28,6%	34,5%
	Pomorze	4,5%	6,4%	9,5%	12,3%	22,6%	29,9%	31,9%	38,9%
	Pomorze								
	miasto	6,5%	7,3%	9,6%	12,3%	22,1%	31,1%	33,8%	40,1%
	wieś	0,0%	4,0%	9,4%	12,4%	23,7%	26,8%	26,8%	35,5%
odmowa odpowie- -dzi	Polska	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	5,4%	6,2%
	Pomorze	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	2,6%	2,2%
	Pomorze								
	miasto	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	1,9%	2,4%
	wieś	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	4,5%	1,7%

Edukacja

Tabela 28. Ludność powiatów województwa pomorskiego (w wieku 13 lat i więcej) według poziomu wykształcenia (w %) – NSP 2002 i 2011

WYSZCZEGÓLNIENIE		Ogółem	Poziom wykształcenia							
			wyższe	średnie zawodowe (łącznie z politecznym)	średnie ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe	gimnazjalne	podstawowe ukończone	podstawowe nieukończone i bez wykształcenia szkolnego	nieustalony
WOJEWÓDZTWO	2002	100,0	10,9%	21,9%	9,8%	23,9%	x	28,5%	2,8%	2,2%
	2011	100,0	17,6%	18,8%	12,5%	21,9%	5,0%	17,3%	1,1%	5,9%
Powiaty:										
Bytowski	2002	100,0	5,8%	16,6%	7,0%	27,7%	x	38,5%	4,2%	0,2%
	2011	100,0	9,7%	14,9%	10,0%	26,6%	5,9%	23,5%	1,5%	8,0%
Chojnicki	2002	100,0	6,1%	18,8%	6,5%	32,3%	x	33,5%	2,5%	0,4%
	2011	100,0	10,4%	17,5%	10,2%	29,0%	5,7%	20,3%	1,1%	5,8%
Człuchowski	2002	100,0	5,7%	18,5%	6,5%	27,6%	x	36,2%	4,7%	0,8%
	2011	100,0	9,6%	17,1%	9,5%	25,8%	5,9%	22,9%	1,9%	7,4%
Gdański	2002	100,0	8,4%	20,7%	7,8%	25,1%	x	32,2%	3,6%	2,1%
	2011	100,0	17,9%	19,6%	11,7%	21,3%	5,5%	17,5%	1,2%	5,2%
Kartuski	2002	100,0	5,8%	14,7%	8,0%	29,3%	x	38,6%	2,7%	0,9%
	2011	100,0	12,2%	13,6%	12,4%	27,8%	6,5%	23,7%	1,1%	2,7%
Kościerski	2002	100,0	5,6%	19,9%	5,0%	31,2%	x	34,4%	3,0%	0,8%
	2011	100,0	10,6%	16,8%	10,9%	29,0%	5,9%	21,0%	1,3%	4,5%
Kwidziński	2002	100,0	6,4%	22,9%	7,0%	24,6%	x	32,8%	4,8%	1,5%
	2011	100,0	11,2%	19,7%	10,3%	22,5%	5,9%	20,5%	1,6%	8,3%
Lęborski	2002	100,0	7,7%	21,0%	7,2%	25,8%	x	34,0%	3,7%	0,7%
	2011	100,0	12,2%	19,1%	9,6%	24,8%	5,8%	20,9%	1,5%	6,1%
Malborski	2002	100,0	7,8%	22,1%	7,9%	24,7%	x	32,9%	3,7%	0,9%
	2011	100,0	12,8%	20,5%	10,2%	22,3%	5,4%	19,8%	1,1%	7,9%
Nowodworski	2002	100,0	5,2%	19,8%	6,1%	26,6%	x	37,2%	4,5%	0,6%
	2011	100,0	9,7%	19,4%	8,6%	25,7%	5,8%	22,7%	1,8%	6,2%
Pucki	2002	100,0	6,4%	19,1%	6,5%	28,5%	x	35,8%	2,4%	1,4%
	2011	100,0	12,4%	18,6%	10,9%	25,5%	5,6%	22,5%	1,0%	3,6%
Słupski	2002	100,0	5,6%	16,0%	6,0%	28,2%	x	38,0%	5,7%	0,4%
	2011	100,0	10,6%	15,0%	10,2%	25,5%	5,9%	23,7%	2,4%	6,6%
Starogardzki	2002	100,0	5,9%	19,8%	5,1%	29,6%	x	34,9%	3,0%	1,7%
	2011	100,0	11,1%	16,2%	11,3%	27,8%	5,6%	20,5%	1,2%	6,5%
Sztumski	2002	100,0	5,2%	17,2%	6,5%	27,6%	x	37,2%	4,7%	1,6%
	2011	100,0	9,2%	15,1%	11,1%	24,2%	6,1%	23,8%	2,3%	8,2%
Tczewski	2002	100,0	6,6%	20,2%	7,2%	30,2%	x	31,3%	2,9%	1,7%
	2011	100,0	11,3%	17,4%	11,5%	28,5%	5,5%	18,9%	1,0%	6,0%
Wejherowski	2002	100,0	8,2%	19,1%	7,9%	28,4%	x	32,4%	2,6%	1,3%
	2011	100,0	14,9%	17,4%	12,2%	25,7%	5,8%	19,2%	1,1%	3,8%
Miasta na prawach powiatu:										
Gdańsk	2002	100,0	17,0%	25,7%	14,5%	17,0%	x	19,6%	1,7%	4,5%
	2011	100,0	27,0%	21,0%	15,3%	15,1%	3,7%	11,6%	0,7%	5,6%
Gdynia	2002	100,0	17,5%	27,2%	13,7%	18,6%	x	19,3%	1,6%	2,3%
	2011	100,0	26,8%	22,0%	14,9%	15,2%	3,6%	10,6%	0,6%	6,3%
Sopot	2002	100,0	23,9%	24,2%	17,5%	11,3%	x	16,1%	1,2%	5,9%
	2011	100,0	33,4%	20,4%	16,5%	9,5%	2,8%	7,6%	0,6%	9,2%
Słupsk	2002	100,0	14,1%	24,3%	11,7%	21,6%	x	23,3%	2,4%	2,6%
	2011	100,0	20,7%	20,8%	14,3%	19,0%	4,4%	13,1%	0,9%	6,7%

Źródło: Ludność w województwie pomorskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Gdańsk 2013, s. 156-157.

Tabela 29. Ludność w wieku 13 lat i więcej według poziomu wykształcenia w województwie pomorskim

POZIOM WYKSZTAŁCENIA		Ogółem			Miasta			Wieś		
		ogółem	mężczyźni	kobiety	razem	mężczyźni	kobiety	razem	mężczyźni	kobiety
w %										
OGÓŁEM	2002	100,0	48,2	51,8	69,8	33,1	36,8	30,2	15,1	15,0
	2011	100,0	48,3	51,7	67,0	31,7	35,3	33,0	16,6	16,4
Wyższe	2002	100,0	46,4	53,6	88,5	41,6	46,9	11,5	4,8	6,7
	2011	100,0	42,6	57,4	82,4	35,8	46,6	17,6	6,8	10,8
w tym:										
ze stopniem naukowym co najmniej doktora	2002	100,0	66,4	33,6	95,4	63,1	32,3	4,6	3,3	1,3
	2011	100,0	58,7	41,3	90,5	52,8	37,7	9,5	6,0	3,6
z tytułem magistra	2002	100,0	42,4	57,6	88,8	38,1	50,8	11,2	4,4	6,8
	2011	100,0	39,2	60,8	83,4	33,2	50,2	16,6	6,0	10,6
z tytułem inżyniera, licencjata	2002	100,0	55,0	45,0	86,8	48,8	38,0	13,2	6,1	7,0
	2011	100,0	49,9	50,1	79,2	40,9	38,3	20,8	9,0	11,8
Policealne	2002	100,0	25,4	74,6	85,3	21,8	63,5	14,7	3,6	11,0
	2011	100,0	29,1	70,9	81,3	23,5	57,9	18,7	5,6	13,0
Średnie	2002	100,0	43,8	56,2	81,5	36,0	45,5	18,5	7,8	10,7
	2011	100,0	45,6	54,4	74,0	33,8	40,2	26,0	11,8	14,2
w tym:										
zawodowe	2002	100,0	49,9	50,1	78,8	40,1	38,6	21,2	9,8	11,4
	2011	100,0	51,3	48,7	72,3	37,4	34,9	27,7	13,9	13,8
ogólnokształcące	2002	100,0	32,1	67,9	86,8	28,1	58,7	13,2	4,1	9,2
	2011	100,0	38,2	61,8	76,3	29,1	47,2	23,7	9,0	14,7
Zasadnicze zawodowe	2002	100,0	62,8	37,2	61,8	38,5	23,3	38,2	24,4	13,8
	2011	100,0	62,6	37,4	57,9	35,7	22,2	42,1	26,9	15,2
Gimnazjalne	2002	x	x	x	x	x	x	x	x	x
	2011	100,0	53,2	46,8	56,7	29,9	26,8	43,3	23,3	20,0
Podstawowe ukończone	2002	100,0	43,8	56,2	56,3	23,7	32,6	43,7	20,1	23,5
	2011	100,0	42,4	57,6	51,6	20,4	31,1	48,4	21,9	26,5
Podstawowe nieukończone i bez wykształcenia	2002	100,0	43,5	56,5	50,7	21,7	28,9	49,3	21,8	27,5
	2011	100,0	41,4	58,6	48,7	19,7	29,0	51,3	21,7	29,6
Nieustalony poziom wykształcenia	2002	100,0	49,6	50,4	90,8	45,2	45,7	9,2	4,4	4,7
	2011	100,0	48,7	51,3	72,4	35,0	37,4	27,6	13,7	13,9

Źródło: Ludność w województwie pomorskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Gdańsk 2013, s. 152.

Tabela 30. Znajomość języków obcych – wyniki ogólne (porównanie 3-8 edycji badania)

Znajomość:			2005	2007	2009	2011	2013	2015
języka angielskiego	Polska	czynnie	19,5%	17,8%	18,3%	18,8%	18,9%	20,2%
		biernie	9,5%	15,5%	15,2%	16,7%	18,1%	18,5%
		brak	71,0%	66,7%	66,4%	64,5%	63,1%	61,4%
	Pomorze	czynnie	19,8%	21,1%	22,3%	22,6%	22,2%	21,5%
		biernie	8,8%	16,1%	15,6%	15,5%	18,2%	20,3%
		brak	71,4%	62,8%	62,1%	62,0%	59,6%	58,2%
języka niemieckiego	Polska	czynnie	11,4%	8,4%	8,1%	8,0%	7,0%	7,2%
		biernie	7,5%	12,9%	12,2%	12,8%	13,4%	13,4%
		brak	81,0%	78,7%	79,7%	79,2%	79,5%	79,4%
	Pomorze	czynnie	13,0%	8,6%	10,3%	10,4%	8,9%	8,1%
		biernie	6,2%	14,0%	11,7%	12,5%	15,1%	14,2%
		brak	80,8%	77,4%	78,1%	77,1%	76,0%	77,7%
języka francuskiego	Polska	czynnie	2,0%	1,4%	1,2%	1,1%	1,1%	1,1%
		biernie	2,1%	2,7%	2,2%	2,4%	2,2%	2,2%
		brak	96,0%	95,9%	96,6%	96,5%	96,7%	96,7%
	Pomorze	czynnie	1,0%	1,2%	0,8%	1,3%	0,7%	1,9%
		biernie	0,3%	1,9%	1,4%	2,0%	1,6%	1,8%
		brak	98,6%	96,9%	97,7%	96,7%	97,7%	96,4%
języka rosyjskiego	Polska	czynnie	15,0%	8,5%	7,6%	6,7%	6,1%	5,5%
		biernie	13,1%	21,8%	20,6%	19,0%	20,4%	19,1%
		brak	71,9%	69,7%	71,8%	74,2%	73,5%	75,5%
	Pomorze	czynnie	14,1%	7,8%	6,1%	7,0%	6,0%	5,6%
		biernie	11,1%	24,6%	19,6%	15,2%	17,2%	18,3%
		brak	74,8%	67,6%	74,3%	77,8%	76,7%	76,0%
języka hiszpańskiego	Polska	czynnie	-	0,3%	0,4%	0,5%	0,3%	0,4%
		biernie	-	0,9%	0,7%	0,7%	0,7%	0,7%
		brak	-	98,8%	98,9%	98,8%	98,9%	98,9%
	Pomorze	czynnie	-	0,4%	0,4%	0,7%	0,3%	0,4%
		biernie	-	1,2%	0,7%	0,7%	1,2%	1,3%
		brak	-	98,4%	98,9%	98,6%	98,5%	98,4%
innego języka	Polska	czynnie	1,4%	1,5%	1,5%	1,3%	1,2%	1,3%
		biernie	1,5%	1,4%	1,0%	1,2%	1,3%	1,0%
		brak	97,1%	97,1%	97,5%	97,5%	97,5%	97,7%
	Pomorze	czynnie	0,9%	1,9%	1,6%	1,0%	0,7%	1,3%
		biernie	0,4%	0,8%	0,8%	1,7%	1,6%	1,0%
		brak	98,7%	97,3%	97,6%	97,4%	97,7%	97,7%

Tabela 31. Liczba studentów z pomorskich uczelni wyższych, którzy wyjechali na studia zagraniczne w ramach Programu Erasmus w latach 2009-2014 według krajów

LP.	KRAJ	2009/2010	2010/2011	2011/2012	2012/2013	2013/2014
1	Hiszpania	111	119	149	153	104
2	Niemcy	108	108	113	118	88
3	Portugalia	36	58	66	74	65
4	Włochy	59	65	60	72	59
5	Francja	56	58	59	58	46
6	Turcja	21	26	23	21	14
7	Wielka Brytania	16	26	35	21	40
8	Czechy	10	10	14	20	18
9	Belgia	29	29	29	25	15
10	Dania	31	33	38	14	31
11	Holandia	15	18	15	15	5
12	Szwecja	39	29	48	45	22
13	Austria	14	14	9	6	10
14	Finlandia	27	20	21	11	10
15	Węgry	7	10	6	3	5
16	Słowacja	8	5	7	9	12
17	Norwegia	17	17	16	16	24
18	Grecja	12	9	12	12	28
19	Słowenia	13	12	11	21	21
20	Bułgaria	2	3	3	13	9
21	Chorwacja	0	0	0	7	9
22	Szwajcaria	0	0	0	0	0
23	Litwa	5	10	8	1	1
24	Irlandia	9	3	2	2	14
25	Rumunia	7	4	4	6	2
26	Łotwa	0	2	9	7	3
27	Cypr	1	0	0	0	0
28	Estonia	1	2	0	1	0
29	Malta	0	0	4	4	3
30	Luksemburg	0	0	0	0	5
31	Islandia	2	4	0	0	0
32	Lichtenstein	0	0	2	2	0
	Razem	656	694	763	757	663

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych programu Erasmus dla województwa pomorskiego.

Społeczeństwo informacyjne

Tabela 32. Przyczyny braku dostępu do internetu (porównanie 2,4,5,6,7 i 8 edycji badania)

		Dlaczego gospodarstwo domowe nie ma dostępu do internetu?										Liczebność
		internet nie jest potrzebny	zbyt duże koszty dostępu	brak odpowiedniego sprzętu	brak odpowiednich umiejętności korzystania	wystarczające możliwości korzystania z Internetu gdzie indziej	internet może być szkodliwy, np. może demoralizować dzieci, zabierać czas	zamierzamy założyć dostęp w tym roku	internet nie ma nic ciekawego do zaoferowania	względy prywatności lub bezpieczeństwa	inny powód	
województwo pomorskie	2003	7%	64%	16%	0%	16%	16%	0%	7%	2%	11%	46
	2005	20%	44%	34%	7%	20%	6%	18%	6%	2%	8%	52
	2007	41%	43%	40%	19%	9%	5%	2%	1%	2%	5%	164
	2009	48%	31%	36%	25%	6%	2%	3%	1%	2%	7%	285
	2011	47%	28%	36%	25%	7%	0%	1%	0%	1%	5%	220
	2013	48%	22%	44%	30%	7%	2%	1%	2%	1%	4%	195
	2015	46%	20%	38%	47%	6%	1%	1%	2%	0%	8%	163
Polska	2003	3%	70%	19%	0%	14%	12%	0%	3%	2%	13%	558
	2005	20%	56%	23%	4%	14%	10%	10%	3%	4%	11%	792
	2007	47%	33%	42%	19%	5%	3%	5%	1%	1%	8%	2860
	2009	48%	29%	35%	27%	5%	2%	4%	1%	2%	7%	4686
	2011	53%	27%	37%	31%	5%	1%	2%	1%	1%	5%	4011
	2013	58%	21%	31%	27%	3%	1%	2%	2%	1%	4%	3447
	2015	62%	22%	27%	36%	3%	1%	1%	1%	1%	4%	3019

Tabela 33. Czynności wykonywane podczas korzystania z internetu – odsetek odpowiedzi „w ostatnim tygodniu”. Odpowiadający: mieszkańcy województwa pomorskiego.

	2003	2005	2007	2009	2011	2013	2015
Sprawdzanie i wysyłanie poczty elektronicznej (e-mail)	15%	23%	36%	42%	38%	46%	49%
Korzystanie z komunikatorów umożliwiających rozmowy ze znajomymi	8%	15%	26%	32%	23%	25%	26%
Słuchanie muzyki lub radia przez internet	0%	8%	14%	20%	21%	25%	24%
Zbieranie materiałów potrzebnych do nauki lub pracy	14%	18%	27%	30%	24%	26%	23%
Telefonowanie przez internet (VoIP, Skype)	0%	5%	13%	17%	18%	18%	23%
Korzystanie w domu z internetu i poczty elektronicznej w celach zawodowych	0%	7%	12%	17%	b.d.	17%	18%
Uzyskiwanie informacji ze stron internetowych instytucji publicznych	0%	8%	12%	16%	14%	18%	18%
Oglądanie telewizji, plików wideo przez internet	0%	2%	6%	8%	19%	15%	16%
Granie w gry sieciowe przez internet	3%	4%	7%	13%	12%	17%	15%
Ściąganie darmowego oprogramowania	0%	8%	13%	18%	12%	12%	12%
Pobieranie lub wypełnianie formularzy urzędowych	0%	5%	6%	11%	10%	11%	12%
Uczestniczenie w aukcjach internetowych	0%	4%	9%	11%	11%	11%	10%
Szukanie pracy, wysyłanie ofert dotyczących zatrudnienia	0%	5%	6%	9%	10%	10%	10%
Tworzenie lub modyfikowanie własnej strony WWW	1%	2%	2%	5%	9%	7%	9%
Tworzenie i publikowanie własnych tekstów, grafiki, muzyki lub innej twórczości w internecie	0%	1%	3%	5%	9%	8%	7%
Uczestniczenie w kursach lub szkoleniach przez internet	0%	1%	2%	4%	9%	7%	7%